

Amryta Wani

*Srila
Bhaktisiddhanta Saraswati Thakur*

Dedykowane Jego Boskiej Miłości
A. C. Bhaktiwedantie Swamiemu Prabhupadzie,
Założycielowi-Aćarji Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny,
głównemu uczniowi Jego Boskiej Miłości Bhaktisiddhanty Saraswatiego
Thakury Prabhupady, który na całym świecie rozszerzył przesłanie
Pana Ćajtanji i dlatego jest rezerwuarem łaski oraz współczucia dla
upadłych dusz. Świat na wieki pozostanie jego dłużnikiem.

Tytuł wydania angielskiego – Amrta Vani

Tłumaczenie – Beata Leszczyńska

Korekta – Dariusz Rusin

DTP – Ćamasa Muni Das

Projekt okładki – Asi Kunda Dewi Dasi

© Copyright for Polish edition by Bhakti-Wedanta

ISBN 83-60275-14-9

Wydanie I

Warszawa 2008/522 Gaurabda

Dystrybucja:

Wydawnictwo Bhakti-Wedanta

ul. Zakręt 11, 05-500 Piaseczno

Adres do korespondencji:

ul. Marszałkowska 6/7, 00-590 Warszawa

tel. (0-601) 592 111

wydawnictwo@bhakti-wedanta.pl

www.bhakti-wedanta.pl

Czytelników zainteresowanych tematem tej książki zapraszamy do korespondencji lub odwiedzenia miejsc kultury wisznuickiej:

- ♦ Świątynia Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny
ul. Zakręt 11 Mysiadło k. Warszawy
05-500 Piaseczno, tel. (22) 750 77 97
- ♦ Świątynia Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny
ul. Brodzka 157, 54-067 Wrocław
tel. (71) 354 38 02
- ♦ Świątynia Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Kryszny
Czarnów 21, 58-424 Pisarzowice k/Kamiennej Góry
tel. (75) 742 88 92

Spis treści

Wprowadzenie	7
108 podstawowych nauk	9
Towarzystwo	21
Mistrz duchowy	31
Wizja wielbiciela	71
Służba oddania	79
Towarzysze i wielbiciele Pana	103
Służenie Panu i Jego wielbicielom	113
Słuchanie	133
Intonowanie Świętego Imienia	143
Tematy duchowe i materialne	161
Zależność i niezależność	185
Życie materialne	191
Życie duchowe	209
Modlitwa	231
Bóstwo	233
Sługa Kryszny	239
Kryszna, Najwyższy Pan	249
Nauczanie	259
Śri Ćajtanjadewa	271
Podporządkowanie	285
Łaska	295
Osiąganie doskonałości	303
Ostatnie instrukcje	327
Wykład	329

*nama om wisznu-padaja kryszna-pressthaja bhū-tale
śrimate bhaktisiddhanta-saraswatīti namine*

Ofiarowuję moje pełne szacunku pokłony Jego Boskiej Miłości Bhaktisiddhancie Saraswatiemu, który jest bardzo drogi Panu Krysznie, przyjąwszy schronienie u Jego lotosowych stóp.

*śri-warszabhanawi-dewi-dajitaja krypabdhaje
kryszna-sambandha-wigjana-dajine prabhawe namah*

Ofiarowuję moje pełne szacunku pokłony Śri Warszabhanawi-dewi-dajita dasie (inne imię Śrila Bhaktisiddhanty Saraswatiego), który jest ulubieńcem Śrimati Radharani, oceanem transcendentalnej łaski, przekazującym wiedze o Krysznie.

*madhurjodźdźwala-premadhja-śri-rupanuga-bhaktida
śri-gaura-karuna-śakti-wigrahaja namo`stu te*

Ofiarowuję moje pełne szacunku pokłony Tobie, o uosobiona energio miłosierdzia Śri Ćajtanji, który dajesz służbę oddania wzbogaconą małżeńską miłością Radhy i Kryszny, pochodzącą bezpośrednio z linii objawienia od Śrila Rupy Goswamiego.

*namas te gaura-wani-śri-murtaye dina-tarine
rupanuga-wiruddhapasiddhanta-dhwanta-harine*

Ofiarowuję pełne szacunku pokłony Tobie, który jesteś uosobieniem nauk Pana Ćajtanji. Jesteś wyzwolicielem upadłych dusz i nie tolerujesz żadnego stwierdzenia, które jest sprzeczne z naukami głoszonymi przez Śrila Rupę Goswamiego.

Wprowadzenie

**„Absolut odczuwa – udowodniłeś,
z impersonalizmu zamętem się rozprawileś.
Tak dałeś nam życie nowe i świeże.”**

(Ofiarowanie Śrila Bhaktiwedanty Swamiego Prabhupady dla Bhaktisiddhanty Saraswatiego Thakury)

Powyższy werset jest podsumowaniem misji Śrila Bhaktisiddhanty Saraswatiego Thakury Prabhupady. W rzeczywistości nie istnieją słowa, którymi można by go właściwie sławić, lecz to kim był i jaki był Śrila Bhaktisiddhanta Prabhupada, zostało szeroko opisane przez jego znamienitych uczniów, od których i my mieliśmy zaszczyt słuchać czy to z ich własnych ust czy też za pośrednictwem tego, co napisali. Śrila A. C. Bhaktiwedanta Swami Prabhupada, czołowy nauczyciel świadomości Kryszny w krajach Zachodu, tak oto opisał swoje pierwsze spotkanie ze Śrila Saraswatim Thakurą Prabhupadą i swoje wnioski: „Przesłanie Pana Čajtanej znalazło się we właściwych rękach i teraz z pewnością zostanie rozgłoszone.”

Śrila Bhaktisiddhanta Prabhupada zasłynął jako *simha-guru*, guru potężny jak lew, ponieważ bezkompromisowo nauczał świadomości Kryszny. Uważał, że bardziej miłosierne jest zadbanie o duchowe dobro człowieka niż jego komfort materialny. Powiedział, że autentyczny mistrz duchowy jest niczym rzeźnik przykładający ostry nóż do szyi kozła. Kozioł reprezentuje nasze niezliczone pragnienia materialne, zaś mistrz duchowy staje za nim i podnosi ostry nóż duchowych pouczeń, gotów do cięcia. Śrila Saraswati Thakura Prabhupada uważał, że guru, który tylko chwali swoich uczniów, jest w rzeczywistości ich wrogiem.

Tytuł tej książki brzmi „*Amryta Wani*”. *Amryta* ma wiele znaczeń, najprostszym jest „nektar”. Lecz „*amryta*” oznacza również „nieśmiertelność”, „brak śmierci”. *Wani* oznacza „przesłanie”, mowa, dźwięk (szczególnie dźwięk wedyjski), słowa lub nauki. W ten sposób „*Amryta Wani*” można przetłumaczyć: „nauki, które obdarzają nektarem nieśmiertelności”. Wszystkie żywe istoty, zgnębione niedolami tego świata, pragną szczęśliwej nieśmiertelności, a ta powstaje z duchowego nektaru. Owego nektaru nie można znaleźć na tym świecie, jest on wytworem świata duchowego. W Puranach opisane jest jak półbogowie i demony walczyli o nektar, który powstał dzięki ubijaniu oceanu mleka. Nie był to zwyczajny nektar – przynosił on ulgę w materialnej niedoli i obdarzał nieśmiertelnością.

Osobą, która obdarza nas takim nektarem jest autentyczny mistrz duchowy. To on sprowadza ową ambrozię ze świata duchowego. Śrila Bhaktisiddhanta Saraswati Thakura jest takim właśnie autentycznym mistrzem duchowym i może uwolnić nas od śmierci, gdyż jest on uosobieniem nauk Śri Gaurahari; jest *bhagawanem* – bogiem-sługą. Czyści bhaktowie i towarzysze Pana nie są od Niego różni, mają te same cechy co On i dlatego tytułuje się ich *bhagawan*, bóg-sługa.

Amryta Wani

Jedynie dzięki ich pośrednictwu uwarunkowane dusze mogą dostąpić wyzwolenia i wkroczyć do wiecznej miłosnej służby dla Najwyższego Pana, która jest jedynym celem życia każdej istoty.

Książkę tą skompilował Śrī Bhakti Majukha Bhagawata Maharadża, wykształcony uczeń Śrīla Bhaktisiddhanty Thakury Prabhupady, który był drogi swojemu mistrzowi duchowemu. Podąża ona za formą *Śrī Bhaktiwinoda Wani Waibhawa*, wykorzystując ten sam system pytań i odpowiedzi, którego użyto do zebrania nauk Śrīla Bhaktiwinody Thakury. Pytania do książki *Śrī Bhaktiwinoda Wani Waibhawa* ułożył Śrī Sundarananda Widjwinoda Prabhu, zaś odpowiedzi pochodzą z pism Śrīla Bhaktiwinody Thakury. *Amryta Wani* została również zaplanowana jako zbiór pytań i odpowiedzi. Pytania ułożył Śrī Majukha Bhagawata Maharadża, a następnie dopasował odpowiedzi bezpośrednio z wykładów, nauk, esejów i innych pism Śrīla Bhaktisiddhanty Saraswatiego Prabhupady. Śrī Majukha Bhagawata Maharadża nie podaje dat ani tytułów publikacji, z których zaczerpnął odpowiedzi, zakładając, iż dla czytelników zaznajomionych z naukami Śrīla Saraswatiego Thakury, informacje takie nie będą istotne.

Oryginał bengalski został opublikowany wkrótce po odejściu Śrīla Saraswatiego Thakury, a jej kompilator otrzymał błogosławieństwa braci duchowych na wykonanie tej pracy. Wydaje się więc, że jej odbiorcami mieli być wytrawni i czytani wielbiciele, choć oczywiście nauki te będą inspirujące i użyteczne także dla nowicjuszy. Zatem każdy powinien przeczytać tę wspaniałą pracę.

Pierwotnie tytuł brzmiał: *Śrīla Prabhupadera Upadeśamryta*, „Nektariańskie nauki Śrīla Prabhupady Bhaktisiddhanty Saraswatiego Thakury”. Powodowało to jednak odrobinę zamieszania wśród wielbicieli, którzy sądzili, iż jest to komentarz do słynnej *Upadeśamryty* Śrīla Rupy Goswamiego. Aby uniknąć takich pomyłek zmieniliśmy tytuł na *Amryta Wani*, co jest w zasadzie synonimem *Upadeśamryty*. Nadaliśmy również tytuły rozdziałom, czego nie było w oryginale bengalskim, aby ułatwić znajdowanie odpowiednich cytatów. Dziękujemy Śrīmati Iśodhjanie dewi dasi za pomoc przy tej pracy.

Touchstone Media zawsze pragnie powiększać liczbę prac wajsznawa dostępnych w zachodnich językach, a szczególnie po angielsku i cieszymy się, że niniejsza książka posłuży tej misji. Modłę się jedynie o to, by książka ta zwiększyła entuzjazm i determinację czytelników w ich zmaganiach o postępowanie w świadomości Kryszny.

Błagając o łaskawe błogosławieństwa wszystkich wielkich wielbicieli Pana, oddaję Wam tę książkę.

Iśwara Dasa

Ukończono w Śrī Kryszna Dżanmasztami,
wrzesień 2004 – Bombaj, Indie

108 PODSTAWOWYCH NAUK

1. *Param vidžajate śri-kryszna-sankirtanam* – „Wszelka chwała zbiorowemu intonowaniu świętych imion Kryszny”. Słowa te napisał Śri Mahaprabhu w swojej *Śikszasztakam*. Są one najwyższym celem Gaudija Math.
2. Śri Kryszna jest obiektem wszelkiego wielbienia. Jest On jedynym odbiorcą przyjemności, a wszyscy inni stanowią przedmiot Jego radości.
3. Wszyscy, którzy nie są wielbicielami Hari, to głupcy i mordercy jaźni.
4. Każdy mieszkaniec Matha ma obowiązek nauczyć się tolerancji.
5. Zamiast wierzyć w swoje własne siły, wielbiciele, którzy podążają w ślady Śri Rupy, przypisują wszelkie swoje zalety ich oryginalnemu źródłu.
6. Ci, którzy pielęgnują pomieszane zasady religijne nie mogą służyć Najwyższemu Panu.
7. Wszyscy razem powinniście służyć Panu Hari, mając ten jeden cel w umyśle.
8. Świętym miejscem jest to, gdzie omawia się tematy związane z Panem Hari.
9. Nie spełniamy pobożnych czy grzesznych uczynków, ani nie jesteśmy głupcami czy spekulantami umysłowymi. Nosimy buty pozbawionym dwulicowości wielbicielom Śri Hari i zostaliśmy inicjowani mantrą: *kirtanija sada hari*: „Zawsze intonuj święte imiona Hari”.

Amryta Wani

10. Zamiast wyklinać naturę i czynności innych, spróbuj najpierw poprawić samego siebie. Takie jest moje polecenie.
11. Naszym najwyższym zajęciem jest służenie mieszkańcom Wrządy, cierpiącym z powodu rozłąki z Kryszną.
12. Wzniosły wielbiciel czyli *māhābhāgawata* wie, że wszyscy inni są jego mistrzami duchowymi. Dlatego z pewnością jest on *dźagad-guru*, mistrzem duchowym całego świata.
13. Jeśli chcemy osiągnąć najwyższy cel życia, musimy porzucić wszelkie rodzaje popularnych opinii i słuchać nauk literatury wedyjskiej.
14. Każdy powinien pragnąć osiągnąć ostateczny cel życia.
15. Poufni bhaktowie Pana nie mają innego pragnienia, jak tylko służyć lotosowym stopom zwolenników Śri Rupy.
16. W żaden inny sposób nie można połączyć się z obiektem transcendentalnym, jak tylko poprzez słuchanie.
17. Skoro tylko zabraknie nam obrońcy, otaczające nas obiekty zmienią się we wrogów i zaatakują nas. Jedynym naszym obrońcą jest *hari-katha* wypowiediana przez prawdziwych wielbicieli.
18. Żaden pochlebca nie może zostać guru ani nauczającym.
19. Lepiej już być ptakiem, zwierzęciem, mrówką czy innym owadem niż oszukiwać. Tylko osoba wolna od skłonności do oszukiwania może osiągnąć pomyślność.
20. Wajsznawizm jest inną nazwą prostoty. Słudzy, podobnych łabędziom wajsznawów, mają proste serca i właśnie dlatego są najlepszymi z braminów.
21. Pierwszym obowiązkiem współczujących dusz jest odciążenie żywych istot od ich nikczemnego smaku. Więcej błogosławieństwa przynosi ocalenie choćby jednej duszy z więzienia *Mahamaji* niż otwarcie milionów szpitali.
22. Towarzystwo osób, które nie rozwinęły skłonności do służenia Najwyższemu Panu nigdy nie jest pożądane, nawet jeśli zdaje się być niezwykle przyjemnym.
23. Nauczanie bez praktykowania tego, czego się naucza jest częścią *karmy*.
24. Nasze przywiązanie do życia materialnego zmniejszy się, jeśli będziemy po prostu służyć Najwyższemu Panu i Jego wielbicielom.
25. Naszą główną chorobą jest gromadzenie rzeczy nie związanych z Kryszną.
26. Nie przyszedliśmy do materialnego świata, żeby zostać cieślami lub mechanikami. Jesteśmy po prostu posłańcami niosącymi nauki Mahaprabhu.
27. Nie będziemy długo żyć na tym świecie. Nasze ludzkie narodziny zakończą się sukcesem jeśli porzucimy ciało intonując o chwałach Hari.
28. Najbardziej upragnionym celem życia jest dla nas kurz z lotosowych stóp Śri Rupy, który spełnił pragnienie Śri Ćajtanjadewy.
29. Materialny świat sprzeciwiający się Najwyższemu Panu jest miejscem bolesnych testów. Tolerancja, pokora i wychwalanie innych pomagają nam wielbić Pana Hari na tym świecie.

30. W każdym życiu otrzymujemy ojca i matkę, ale nie w każdym dostajemy zbawienne instrukcje.
31. Zewnętrznie czynności wielbiciela i intrygi pseudowielbiciela mogą się wydawać takie same. Ale w rzeczywistości są inne. Różnią się jak niebo i ziemia, jak mleko i woda wapienna.
32. Osoby, które błędnie przyjmują niepobożne skłonności za pobożne, z pewnością wpadają w tarapaty. To tak jakby przez pomyłkę oszukać kowala na stali – końcowy produkt nie będzie wiarygodny.
33. Skoro tylko poznamy prawdę, powinniśmy się w niej utwierdzić. Nie powinniśmy marnować na zadowalanie zmysłów ani chwili z czasu jaki nam pozostał do przeżycia. Raczej, wykorzystajmy cały czas na wielbienie Hari.
34. Wielu ludzi błędnie przyjmuje imitację (*anukara*) za podążanie (*anusara*). Są to dwie odrębne rzeczy. Przebranie się za Naradę do przedstawienia jest imitacją, a praktykowanie ścieżki oddania ukazanej przez Naradę jest podążaniem.
35. Tylko ci, którzy są nieustannie zaangażowani w wychwalanie tematów związanych z Hari są *sadhu* – osobami zawsze zajętymi służeniem Najwyższemu Panu. *Sadhu* to tylko ci, których jedynym celem jest zadowolenie Kryszy. *Sadhu* nie zajmują się niczym innym jak tylko służeniem Kryszy.
36. Jeśli Narajana Sam ofiaruje komuś siebie, zawsze pozostanie coś co jeszcze mógłby ofiarować. Jednakże wielbiciele Pana mogą dać Narajana całkowicie.
37. Nie zostawaj mistrzem duchowym po to, by stać się zazdrosnym o innych. Nie zostawaj mistrzem duchowym, aby oddawać się zadowalaniu zmysłów. Jeśli zamiast tego możesz stać się uczciwym sługą Kryszy i zdobyć Jego łaskę, nie musisz się niczego obawiać.
38. O ile i dopóki nie uznamy mistrza duchowego za objawienie Najwyższego Pana – nieróżne od Niego – nie będziemy w stanie intonować świętych imion.
39. Po to, by nauczyć nas jak Mu służyć, Najwyższy Pan inkarnował jako mistrz duchowy.
40. Żywe istoty nigdy nie odniosą korzyści studiując setki książek lub działając kapryśnie.
41. W obecnych czasach łatwo jest zostać oszukanym przez ludzi, którzy zwodzą innych w imię religii.
42. Pofne znaczenie wypowiedzianej otwarcie bezsprzecznej prawdy może zostać zrealizowane dopiero po setkach żyć czy nawet setkach *jug*. Dopóki nie poświęcimy setek galonów ciężko zdobytej krwi, nie będziemy w stanie sprawić, by inni zrozumieli prawdę.
43. Najwyższy Pan nie przyjmuje przedmiotów ofiarowanych przez osobę, która nie intonuje 100 tysięcy imion dziennie.
44. Towarzystwo jest głównym bodźcem do rozwoju pragnienia by wielbić Hari. Przebywając w towarzystwie niewielbicieli robimy postęp materialny, przebywa-

- jąc z bhaktami wzmacniamy stopniowo skłonności do wielbienia Hari. Towarzystwo wielbicieli to najcenniejszy nabytek ludzkiego życia, proszę, nie bądźcie mu niechętni.
45. Skoro tylko pocujemy jak niedogodne jest materialne życie, Pan staje się naszym schronieniem i sprawia, że stajemy się zdadni do służenia Mu.
 46. Dopóki kroś pefen jest *anartha*, nie będzie miał dosyć szczęścia, aby osiągnąć służbę dla lotosowych stóp Śri Radhiki. Takie niekwalifikowane z powodu *anartha* osoby, które chętnie dyskutują o transcendentalnych rozrywkach godnej najwyższej czci Śri Radhy, są zwykłymi zadowolaczami zmysłów, ukrytymi materialistami czyli *prakryta sahadźijami*.
 47. Kiedy dzięki intonowaniu świętych imion wszystkie *anartha* zostaną usunięte, wówczas forma, cechy i rozrywki Pana objawiają się automatycznie. Nie ma potrzeby sztucznie zmuszać się do pamiętania formy, cech i rozrywek Pana.
 48. Wszyscy powinniście szerzyć nauki Śri Rupy i Raghunathy z wielkim entuzjazmem. Naszym najbardziej upragnionym celem jest stanie się częścią kurzu u lotosowych stóp zwolenników Śri Rupy.
 49. Nie porzucajcie wielbienia Hari nawet gdybyście musieli stawić czoła tysiącom niebezpieczeństw, krytyce i prześladowaniom. Nie zniechęcajcie się widząc, iż większość ludzi na świecie nie uznaje prawdy. Nie porzucajcie ani wielbienia Hari ani omawiania *kryszna-katha*, które są waszym życiem i duszą. Zawsze intonujcie imiona Hari, myśląc o sobie jako o niższych niż źdźbło trawy na ulicy i będąc bardziej tolerancyjnymi niż drzewo.
 50. Nie interesuje nas stanie się wzorowym pracownikiem ani oddanie się praktykom religijnym. Dążymy jedynie do tego, by narodziny po narodzinach pozostać częścią pyłu u lotosowych stóp Śri Rupy.
 51. Obyśmy nigdy nie stali się obojętni wobec spełniania ofiary *śri-kryszna-sankirtanu*. Samo niezachwiane i coraz większe przywiązanie do tej ofiary przyniesie nam wszelką pomyślność. Wszyscy powinniście odważnie nauczać przesłania Śri Rupy-Raghunathy, działając pod ich przewodnictwem z wielkim entuzjazmem.
 52. Jeśli porzucę nauczanie prawdy z obawy, że mówienie szczerzej prawdy uczyni mnie niepopularnym, będzie to znaczyło, iż porzuciłem autoryzowaną ścieżkę wedyjską i podążam nieautoryzowaną ścieżką nie-wedyjską. Stanę się bezbożnikiem, a to oznacza, że nie mam wiary w Boga.
 53. Dwie rzeczy reprezentują Najwyższego Pana w świecie materialnym: transcendentalna wibracja dźwiękowa (święte imię) i forma Bóstwa, które cieszy się wiecznymi duchowymi rozrywkami.
 54. Służymy Panu w formie Bóstwa intonując Jego święte imiona. Świadomości można służyć tylko poprzez świadomość.
 55. Wielbiciele Pana wołają Go intonując Jego święte imiona, dla Jego przyjemności.

56. Bóstwo, które spełnia transcendentalne rozrywki na Wajkuncie jest miłosierną inkarnacją wiecznej, oryginalnej formy Pana, która pojawia się w tym świecie. Jest Ono bezpośrednim objawieniem Boga, Najwyższej Osoby. Wajsznawowie nie są bałwochwalcami, niektórzy albo wyobrażają sobie, że forma Boga jest materialna, albo że jest On pozbawiony formy.
57. Tak jak *Brahma-sambhita* w skrócie opisuje cel Wed, podobnie *Tattwa-sutra* Bhaktiwinody Thakury właściwie i w skrócie opisuje cel i konkluzję *Śrīmad-Bhāgawatam*, będącego komentarzem do *Brahma-sutry*.
58. Dopóki nie przestudujemy *Śrīmad-Bhāgawatam* pod kierownictwem aćarji-wajsznawy, który przestrzega zasad i reguł, nie pojmimy znaczenia *Brahma-sutry*. *Śrīmad-Bhāgawatam* jest naturalnym komentarzem do *Brahma-sutry*.
59. Śri Dźiwa Goswami szczególnie objawił, że *Śrīmad-Bhāgawatam* jest oryginalnym komentarzem do *Wedanta-sutry*. Komentarz Śakaraćarji jest obcy. Skoro autor *Wedanta-sutry* napisał *Śrīmad-Bhāgawatam* jako komentarz, to *Śrīmad-Bhāgawatam* jest tym komentarzem. Prawdziwe znaczenie *Wedanta-sutry* możemy znaleźć tylko w *Śrīmad-Bhāgawatam*.
60. Słowo *bhakti* nie może mieć zastosowania względem nikogo innego, oprócz Kryszny. Kryszna jest jedynym podmiotem służby oddania. *Brahman* jest podmiotem bezosobowej wiedzy, *Paramatma*-jogi, lecz Kryszna jest najwyższym podmiotem służby.
61. Każde słowo ma dwa rodzaje znaczeń: znaczenie pochodzące z oświeconego punktu widzenia i znaczenie pochodzące z nieoświeconego punktu widzenia. Znaczenie abstrakcyjne, które różni się od Kryszny, Wisznu czy Ćajtanjadywy, wskazujące na coś innego, jest znaczeniem nieoświeconym. Natomiast wszystkie znaczenia słów wywodzące się z oświeconego punktu widzenia wskazują na Krysznę i świadomość Kryszny.
62. Osoba, która kryje się za słowem „Kryszna” nie jest tą, którą nieprzeliczone rzesze ślepych zwolenników rozumieją pod słowami „Bóg”, „Allah”, a nawet „Iśwara” czy „Paramatma”. Słowa te w różnych językach używane są, by wskazać odrębne źródła splendoru *związanego* z Kryszną. Takie osoby nie są w stanie uchwycić pełni znaczenia słowa „Kryszna”.
63. Nie ma pracy bardziej pomyślnej od służenia mistrzowi duchowemu. Spośród wszystkich rodzajów wielbienia, najwyższym jest wielbienie Najwyższego Pana. Służenie mistrzowi duchowemu stoi jeszcze wyżej od służenia Najwyższemu. Dopóki przekonanie o tym nie zakorzeni się mocno w naszych sercach, nie będziemy mogli osiągnąć korzyści z towarzystwa mistrza duchowego. On nas utrzymuje, a my jesteśmy jego sługami.
64. Przyjmując schronienie lotosowych stóp mistrza duchowego możemy uwolnić się od iluzji, rozpacz i zależności od innych. Jeśli pragniemy, by mistrz duchowy pobłogosławił nam z całego serca, on obdarzy nas pomyślnością.

65. Zwyczajni mistrzowie duchowi nie mogą ocalić nas od śmierci ani dać nam nowego życia. Dlatego tylko częściowo są mistrzami duchowymi. Lecz ten kto ocalił nas od cyklu narodzin i śmierci i pomógł zrozumieć prawdę, jest całkowitym i wiecznym mistrzem duchowym.
66. Nie uważajcie mistrza duchowego za zwykłego śmiertelnika. On nas obdarza nieskończonym życiem. Jest doskonałym lekarzem, leczącym chorobę materializmu i naszym jedynym dobroczyńcą.
67. Dopóki ktoś podąża ścieżką argumentacji nie będzie w stanie przyjąć schronienia mistrza duchowego.
68. Jeżeli w 100 procentach podporządkuję się u lotosowych stóp osoby, którą najpomyślniejszy Najwyższy Pan obdarzył wszelką pomyślnością, to ów mistrz duchowy obdarzy wszelką pomyślnością mnie. Jeśli jednak podstępnie będę żył według podwójnych standardów, udając że pełnię służbę oddania, wówczas on również mnie oszuka.
69. Moim obowiązkiem jest całkowite podążanie za instrukcjami mojego mistrza duchowego i życie zgodnie z tym, co on dla mnie życzliwie przygotował. Taki jest symptom duszy podporządkowanej.
70. Jeśli mamy szczęście przebywać w towarzystwie wielbicieli Pana, to dzieje się tak tylko dzięki Panu, ponieważ to On obdarzył nas taką możliwością. Pan sprawi, że dzięki towarzystwu mistrza duchowego zrealizujemy nieustraszonność. Aranżuje On pojawienie się odpowiedniego dla nas mistrza duchowego, stosownie do stopnia naszego podporządkowania. Ci, którzy naprawdę są szczęśliwi, skorzystają z jego obecności.
71. Guru, którzy przekazują wiedzę impersonalistyczną, wykonują czynności dla owoców, praktykują jogę mistyczną, przestrzegają surowych ślubów, spełniają pokuty, są ekspertami w sztukach magicznych i którzy oszukują, nie są godni by nazywać ich guru-ciężkimi. Wszyscy oni są *laghu* – lekcy. Zazdrośni o siebie i innych, nie są dobroczyńcami dla *dźiw*. Jedynie będący *mahabhagawatami* guru wajsznawowie obdarzają bezprzyczynową łaską żywe istoty i czują niepokój widząc nieszczęście innych.
72. To, co impersonaliści wyobrażają sobie jako stan *Brahmana* nie jest w rzeczywistości *Brahmanem*. Koncepcja stania się jednym z *Paramatmą* czy *Bhagawanem*, utrzymywana przez joginów, jest jeszcze bardziej obraźliwa od idei wtopienia się w *Brahmana*. Wyzwolenie osiągnięte dzięki połączeniu się z blaskiem *Brahmana* neguje odrębne istnienie żywej istoty, wszakże ci, którzy chcą stać się jednym z Panem, pragną zachować indywidualną egzystencję, lecz podłączy się do pozycji Najwyższego Pana. Mahaprabhu powiedział, że stanie się jednym z Najwyższym jest bardziej ohydne aniżeli wtopienie się w *Brahmana*.
73. Niewielbiciele, którzy usiłują pogodzić ducha i materię, uważają, że dobre i złe towarzystwo, pole ryżowe i chwasty, służba oddania i zwykła są tyle samo warte.

Jednakże synteza materii i ducha niekoniecznie musi stać się wypaczeniem impersonalizmu. Dla wajsznawy może ona być czystym oddaniem. Związek ducha i materii z pewnością staje się wypaczeniem w rękach impersonalistów. Mówią oni, że akceptują wszystko, ale nie uznają Najwyższego Pana, ani Jego wiecznych imion, form, cech, rozrywek i towarzyszy.

74. Różne inkarnacje Pana: Rama, Nrysimha, Waraha, Matsja, Kurma itd., wszystkie są transcendentalnymi formami Wisznu-*tattwy*. Ich imiona, formy, cechy, towarzysze i rozrywki są wieczne. Każda z nich kontroluje *Maję*, każda ma wieczną siedzibę na Wajkuncie. Z powodu współczucia dla istot tego pełnego niedoli świata i dzięki własnej słodkiej woli, inkarnacje te pojawiają się i ukazują swoje bogactwo. Lecz chociaż zstępują do materialnego świata, pozostają w pełni transcendentalne i zawsze strzegą swej niezależnej natury.
75. Najbardziej pomyślną pracą dla ludzkości jest uwolnienie się z okowów materialnej egzystencji i wstąpienie do wiecznej rodziny Kryszny. Przyjęcie schronienia guru może uwolnić nas od *Majji*. Nie ma innego sposobu uwolnienia się.
76. Służba oddania dla Najwyższego Pana jest naszym najwyższym zajęciem i obowiązkiem, lecz ci, którzy zadowalają materialne zmysły, nie są w stanie pojąć czym ona jest.
77. Śrila Bhaktiwinoda Thakura uważa osiągnięcie służby oddania za najbardziej pożądane. Poprzedni *aćarjowie* konkludowali, że służba oddania jest najwyższym celem w życiu. Śrila Bhaktiwinoda Thakura, będąc zwolennikiem Śrila Rupy, objawił światu, że osiągnięcie służby oddania jest szczytem marzeń.
78. Glorifikowanie Hari jest najwyższą formą medytacji. Medytację zalecano osobom, które chciały osiągnąć doskonałość w Satja-judze, lecz Satja-juga nie zapewniała im *darśanu* najbardziej wspaniałomyślnego Gaurasundary. Ponieważ Śrila Gaurasundara pojawił się w Kali-judze, dla tego wieku zalecana jest potężna medytacja o chwałach Hari. Z powodu sprzeczności, które przeniknęły proces medytacji w Satja-, w Treta-judze głównym środkiem prowadzącym do doskonałości stało się spełnianie ofiar. Kiedy praktyki ofiarne Treta-jugi zostały zanieczyszczone, w Dwapara-judze jako wprowadzono wielbienie Bóstw. Z powodu nieścistości, które nieuchronnie pojawiły się w praktyce czczenia Bóstw, dla Kali-jugi zalecone zostało wielbienie poprzez intonowanie świętych imion Pana. Tak jak umierającemu pacjentowi, kiedy już rozczarował się innymi metodami leczenia i stracił wszelką nadzieję, w ostatniej chwili podaje się potężną pigułkę, podobnie ci, którzy widzieli dramatyczną sytuację w Kali-judze, zalecili im intonowanie świętych imion Pana. Pan umieścił w imieniu wszystkie swoje moce, dlatego intonowanie jest najwyższą medytacją, ofiarą i wielbieniem.
79. Powinniśmy żyć tylko po to, aby zaliczono nas pomiędzy zwolenników mistrza duchowego, którego łaska pozwoli nam zrozumieć najwyższy cel życia i osiągnąć miłość do Boga. W innym przypadku lepiej żebyśmy umarli tysiące razy.

80. Nigdy nie dostąpi służenia Gowindzie ten, kto z lekceważeniem odrzuca służbę dla osoby będącej życiem i duszą Nandanandany oraz służbę dla jej sług.
81. Święte imię Śri Krysny jest wieczne, pełne wiedzy i szczęścia. Z tego powodu nie powinniśmy łączyć materialnych nieczystości ze świętym imieniem Krysny. Święte imiona będą nieustannie rozciągać swój najwyższy autorytet nad wszelkimi innymi źródłami wiedzy.
82. Śri Krysna Ćajtanja wielokrotnie przypominał żywym istotom, że muszą uwolnić się z okowów materialnych koncepcji i udać się do najwyższej siedziby Źródła wszelkiej przyjemności, pełniąc transcendentalną miłosną służbę dla Niego w swym czystym samorealizowanym stanie. Niechaj pamiętają, by nie przenosić do świata duchowego wyobrażeń i potoku myśli z tego świata.
83. Najwyższym pragnieniem sceptyków, ateistów, materialistów i impersonalistów jest wtopienie się i jedność z bezbożnością.
84. Niezachwiani wielbiciele Wisznu, inicjowani Jego mantrami, wiedzą, że są duszami, wiecznymi sługami Krysny. Wiedzą też, że przeznaczeniem żywych istot jest sprawienie przyjemności Krysni i że wszystkie przedmioty są jedynie niezbędnymi do służby składnikami. Nie interesuje ich postęp materialny *karmich*, ani budowanie schodów do nieba przez podobnych demonowi Rawanie impersonalistów.
85. Wielbicieli Pana nie zwodzi prąd materialistycznych poglądów. Ponieważ nie pożądają oni pieniędzy, kobiet ani materialnej sławy, zachowują równowagę czy są chwaleni czy znieważani. Nie zajmują się wyszukiwaniem błędów, lecz nieustannie wychwalają Krysę w nastroju rozłąki i obojętna jest im światowa etykieta, wskazówki Wed, ucisk społeczny, kary, nienawiść i zakłopotanie.
86. Żywe istoty nie mają innego zajęcia prócz ciągłego intonowania chwał Krysny. Śri Krysna Ćajtanja zapoczątkował zbiorowe intonowanie po to tylko, żeby zachęcić nas do intonowania świętych imion Krysny, zrozumienia Jego prawdziwej natury, zrozumienia prawdziwej natury świętego imienia i naszej naturalnej pozycji. Dopóki mamy choć cień fizycznej czy mentalnej świadomości, nie będziemy w stanie spełniać *śri-krysna-sankirtanu*.
O naszym związku z Najwyższym Panem uczymy się dzięki łasce guru i wajsznawów. Im bardziej zapominamy o relacji z ciałem i umysłem, tym bardziej w sercu objawia nam się święte imię. Święte imię wędruje z serca na czubek języka i tańczy tam nieustannie w postaci dźwięku.
87. Święte imię jest z natury wieczne, pełne wiedzy i szczęścia. Dzięki łasce świętego imienia ożywa duchowa świadomość żywej istoty. Śri Krysna, źródło wszelkiej transcendentalnej rozkoszy, pojawia się: w sercu pełnym prostoty, przed uduchowionymi całkowicie oczami, na języku który chce Mu służyć i w uchu skłonny do słuchania *krysna-katha*. Święte imię objawia się tym zmysłom, które zajęte są wyłącznie zadowalaniem Jego zmysłów.

88. Intonujący święte imię Pana powinni przestrzegać następujących ośmiu reguł:
 - powinni mieć mocną wiarę w słowa guru i *śastr*.
 - powinni przebywać w towarzystwie wielbicieli zaangażowanych w intonowanie świętych imion
 - powinni pełnić *bhadźana* słuchając i intonując *kryszna-katha*, wypowiedziane przez święte osoby
 - przestrzeganie powyższych zasad zaowocuje osiągnięciem *anartha-niwrytti*; praktykujący w królestwie *sadhany* musi przestrzegać tych czterech podstawowych metod *bhadźanu*.
 - muszą niepodzielnie skupić uwagę na tym co intonują
 - powinni intonować święte imiona zgodnie ze smakiem osobistego związku z Panem
 - powinni być przywiązani do intonowania świętych imion
 - w ten sposób osiągną *bhawa-bhakti*, wstępny etap miłości do Boga, który nazywany jest również *rati*.
89. Całkowite, zupełne wyzwolenie oznacza miłość do Boga. Miłość do Boga, to służenie synowi Nandy Maharadża, który jest Jednym bez wtórego. W takiej służbie nie ma kwestii jakiegokolwiek niepomyślności.
90. Filozofia materializmu, czy pojawi się w Indiach czy w innym kraju, nieuchronnie skazana jest na porażkę, ponieważ nie ma kontaktu z rzeczywistością.
91. *Bhagawad-gita* składa się z 18 rozdziałów i 700 wersetów. *Śrimad-Bhagawatam* składa się z 18 tysięcy wersetów i stanowi naturalny komentarz do *Badarajana-sutr*. W przypadku *Bhagawatam*, kompilator *sutr*, jest także ich komentatorem.
92. Jeśli żywe istoty nie wielbią Hari, stają się *karmimi*, *gjanimi* lub materialistami. Dlatego zawsze powinniśmy wzywać Pana intonując maha-mantrę.
93. Nie powinniśmy opuszczać się w intonowaniu tylko z tego powodu, że podczas intonowania świętego imienia przychodzą nam do głowy pospolite myśli. Bezużyteczne myśli stopniowo znikną bezpowrotnie-taki jest rezultat intonowania świętego imienia. Nie ma potrzeby pośpiechu.
94. Kiedy intonujemy święte imię stopniowo zmniejsza się odległość pomiędzy jaźnią, ciałem fizycznym i ciałem subtelnym i wkrótce odzyskujemy świadomość swej oryginalnej, naturalnej pozycji. Kiedy tak oto osiągniemy samorealizację, czyste święte imię Pana objawi się w naszym sercu i będziemy mogli bezpośrednio zobaczyć transcendentálną postać Śri Kryszny.
95. Jeśli ktoś pragnie intonować imię Hari bez obraz, powinien intonować nieustannie. Ciągłe intonowanie zwycięży obrazy.
96. Służenie wielbicielowi Pana przynosi więcej pożytku niż służenie Prawdzie Absolutnej. Ze służenia mistrzowi duchowemu i wajsznawom odnosi się wielką korzyść. Zaangażowanie się w taką służbę wyzwala upadłe dusze.
97. Naszym jedynym mostem jest podążanie w ślady *mahadźanów*.

98. Robienie pokazu, że posiada się wiedzę transcendentálną i przyjęcie inicjacji nie jest tą samą rzeczą, co rzeczywiste osiągnięcie transcendentálnej wiedzy.
99. Jedynie ci, którzy słuŹą Najwyższemu Panu są chwalebni. Pośrodku wszelkich trudności słuchajcie, intonujcie i pamiętajcie o Najwyższym Panu.
100. Osoba, która chociaŹ raz pomyśli: „O Kryszno, będę Ci słuŹyć, jesteŹ moim jedynym schronieniem”, osiąga pomyślność.
101. Wajsznawowie i niewajsznawowie nie są sobie równi, tak jak ryŹ i *dal* nie dorównują *mahaprasada*, ani teŹ nie są sobie równi Gowinda i zwykłe żywe istoty. Podobnie, święte imiona Pana i zwykłe imiona, nie są na tym samym poziomie.
102. Będziemy oszukiwani tak dłuŹo, aŹ zrozumiemy, Źe naszym jedynym obowiązkiem jest słuŹenie Panu Krysznie i Jego wielbicielom.
103. Tylko ten, kto przyjmie schronienie u lotosowych stóp Kryszny, osiąga wyzwolenie ze szponów *Maji*. Dla żywych istot nie ma innego zajęcia oprócz wielbienia Kryszny, ani innego obiektu czci oprócz Jego świętego imienia.
104. W kali-judŹe naucza się ochoczko trzynastu doktryn, które są nieprzychylnie wobec najwyższej, najbardziej miarodajnej filozofii, której nauczał Pan Gaurasundara, Władca czternaŹu światów, objawiającej *sambandhę*, *abhidheję* i *prajodŹanę*. Oto tych trzynaŹcie bezużytecznych doktryn:
 - sprzeczna z Wedami teoria bezboŹnego, materialistycznego Ćakrawaki.
 - bezboŹna, rozmiłowana w dysputach teoria buddyzmu, która zachęca do tymczasowego wielbienia cech materialnych.
 - bełna dyskusji teoria dŹinnizmu, zalecająca czczenie materialnych przymiotów.
 - teoria ateistycznych dysput-*sankhja*, praktykowana przez zwolenników ateisty Kapili.
 - teoria za którą podają zwolennicy PatańdŹaliego.
 - teoria monizmu Śankaraćarji, próbująca pogodzić ducha z materią, pozornie zgodna z Wedami.
 - teoria pojednania, która wydaje się być zgodna z Wedami, lecz nakłania do wielbienia materialnych cech.
 - teoria logików, zachęcająca do czczenia materialnych cech i odrzucająca *śabda-brahma*, transcendentálny dŹwięk jako dowód.
 - teoria różnorodności, zachęcająca do wielbienia materialnych cech i zaprzeczająca, Źe transcendentálna wibracja dŹwiękowa stanowi dowód.
 - teoria gramatyków, zachęcająca do wielbienia materialnych cech i udająca, Źe jest zgodna z Wedami.
 - teoria śiwaitów, która zachęca do wielbienia materialnych cech, odrzuca ścieŹkę dyskusji i uwaŹa, Źe żywe istoty są wyzwolone nawet żyjąc w tym świecie.
 - teoria bezpośredniej percepcji, zachęcająca do czczenia materialnych cnót i zanieczyszczona materialnymi uciechami.

- inna teoria śiwaicka, zachęcająca do czczenia materialnych cech, uznająca, że można osiągnąć Boga poprzez *karmę* i zanieczyszczona materialnym zadowalaniem zmysłów.
- 105. Miłość do Kryszny jest najbardziej pożądaną ze wszystkich rzeczy. Aby ją osiągnąć potrzebujemy pomocy przychylnych służbie zmysłów– zmysłów, które są chciwe słuchania i intonowania.
- 106. Pan Kryszna i Jego imię nie są dwoma oddzielnymi obiektami. Chociaż są one różnie rozumiane i uznawane, formy, cechy, rozrywki i towarzysze nie są różni od Jego świętego imienia.
- 107. Wykorzystujcie wszystko w służbie dla Kryszny. Strzeżcie się! Nie przyjmujcie schronienia w bogactwie, kobietach, sławie czy dwulicowości w imię służenia Hari. Dla wyzwolonych dusz, pragnących Mu służyć, Pan Hari jest życiem i duszą. Ci, których wysiłek nakierowany jest na sprawienie przyjemności Krysznie, są osobami wyzwolonymi.
- 108. Wajsznawa nie posiada niczego na własność. Nic nie może skusić jego umysłu. Na tym świecie nie ma nic tak niezwykłego, co byłoby dla niego godne pożądania. Pragnie on jedynie oglądać piękno paznokci u lotosowych stóp Kryszny. Kiedykolwiek nie czujemy atrakcji do służenia Panu, powinniśmy zrozumieć, że zostaliśmy zaatakowani i pochwyceni przez iluzoryczną energię *Maji*.

TOWARZYSTWO

1. Czym zajmuje się wielbiciel?

Zajęcie wielbiciela to pozostawanie w kontakcie z Prawdą Absolutną 24 godziny na dobę. Przebywając z żywym źródłem-wajsznawą i słuchając od niego *hari-katha*, z pewnością rozwiniemy wiarę w Najwyższego Pana i rozbudzimy skłonność do służenia Mu. Jeśli ktoś chce zostać wielbicielem, musi przebywać z wajsznawami. Towarzystwo wajsznawów i pełne podporządkowanie się im, usuwa wszelkie przeszkody. Obowiązkiem wajsznawy jest sprawienie, by jego towarzysze i podwładni stali się nieustraszeni, wolni od niepokoju, szczęśliwi, a także uwolnienie wszystkich uwarunkowanych dusz z rąk *Maji*. Jego zajęcie polega na rozbudzaniu przychylności wobec Najwyższego Pana u wszystkich materialistycznych, żywych istot. To jest właśnie prawdziwe współczucie. Sukces w życiu duchowym mamy zagwarantowany, o ile będziemy uczciwi w kontaktach z wajsznawami, będziemy uważnie ich słuchać i żyć zgodnie z ich pouczeniami. Tylko wtedy będzie można powiedzieć, że odnieśliśmy korzyść z przebywania w ich towarzystwie.

2. Czy to ważne, żeby zawsze przebywać tylko z wielbicielami?

Zawsze powinniśmy przebywać w towarzystwie wajsznawów. Jesteśmy tak słabi, że nie przetrwamy bez związków z wajsznawami. Jeżeli odsuniemy się od ich towarzystwa, na powrót rozwiniemy grzeszną mentalność bycia panem. Jeżeli nie

będziemy zawsze przestrzegać nakazów guru i wajsznawów, znajdziemy się w wielkim niebezpieczeństwie. Skoro tylko porzucimy ich schronienie, *Maja* nas pochwyli i znowu będziemy błąkać się po wszechświecie, jako jej słudzy.

3. Czyjego towarzystwa powinniśmy pragnąć?

Ten, kto mówi: „Wielbijcie Najwyższego Pana”, jest z pewnością mistrzem duchowym. Tylko wielbiciele są uczciwi i święci, inni nie są. Myśli *karmich*, *gjanich* i joginów zrodzone zostały z niechęci do Pana. Powinniśmy odrzucić ich towarzystwo i przebywać jedynie z wajsznawami. Tylko wtedy osiągniemy korzyść.

4. Jak możemy osiągnąć Pana Hari?

Powinniśmy poszukiwać wyłącznie towarzystwa bhaktów Kryszny. Są oni pomyślni, wieczni i współczujący. Złe towarzystwo-towarzystwo pozbawione świadomości Kryszny- jest szkodliwe. Z tego powodu nie powinniśmy poważać niczego, co nie jest związane ze służbą oddania dla Kryszny.

Jestem zdumiony widząc, że pomimo wysłuchania tak wiele *kryszna-katha*, wciąż zachwyacie się materialnym życiem i przywiązaniem. Cóż za nieszczęście. Nie można osiągnąć Kryszny poprzez złe towarzystwo. Pamiętajcie, Pana Hari osiąga się przebywając z wielbicielami i porzucając obcowanie z materialistami.

Jeśli będziemy widzieć wszystkie materialne rzeczy w związku z Kryszną, nie będą nam one mogły zaszkodzić. Świat jest pełen przedmiotów (do wykorzystania) w służbie dla Pana. Jeśli jednak będziemy postrzegać rzeczy Pana, jako coś co ma służyć naszej przyjemności, zwiększy się nasze przywiązanie do materii i zmuszeni będziemy cierpieć w materialnej egzystencji.

5. Czy powinniśmy porzucić towarzystwo ludzi chciwych?

Bogactwo jest źródłem wszelkich *anartha*. Najlepiej używać go w służbie dla Kryszny, w przeciwnym razie zrujnuje ono nasze życie i przywiąże nas do materialnej egzystencji. Pobożni wielbiciele nigdy nie pożądają chwilowego dobrobytu. Powinniśmy tęsknić jedynie za wiecznym bogactwem-życiem duchowym. Niechaj osoby pragnące pomyślności uwolnią się od przywiązania do majątku, ponieważ dopóki będą przywiązane materialnie, nie rozwiną przywiązania do życia duchowego. Nasze życie będzie wtedy bezużyteczne. Proszę, dajcie mi błogosławieństwo, abym przez resztę życia nie musiał oglądać twarzy pazernych na bogactwo materialistów.

6. Czy dobrze jest służyć Panu w towarzystwie innych wielbicieli?

Powinniśmy wspólnie służyć Najwyższemu Panu pod przewodnictwem guru. Służenie Panu w towarzystwie wajsznawów, w pełni oddanych guru, jest naszym obowiązkiem. Należy zaprzyjaźnić się z takimi bhaktami i nieustannie angażować się

w sprawianiu przyjemności mistrzowi duchowemu i Najwyższemu Panu. Żyje istoty próbują zadowalać własne zmysły, zapominając o służeniu Krysznie i z tego powodu cierpią w materialnej niedoli, lecz naszym obowiązkiem jest pełne podporządkowanie się lotosowym stopom Pana i chęć służenia Mu.

7. Jak możemy osiągnąć towarzystwo wajsznawów?

Jeśli uważnie słuchamy od wielbicieli *kryszna-katha*, przebywamy z nimi we właściwy sposób. Kiedy zaś właściwie korzystamy z towarzystwa bhaktów, możemy zrealizować zarówno wielkość Pana jak i znikomość tego świata. Pełniąc służbę oddania na polecenie wielbicieli, zwiększamy swoją wiarę, przywiązanie i miłość do służenia Mu. Zaangażowanie się w miłosną służbę oddania dla Śri Kryszny jest najwyższym celem życia wszystkich żywych istot.

8. Jak należy żyć?

Ludzie zawsze omawiają światowe tematy, lecz my powinniśmy pozostać obojętni na takie dyskusje. Jeśli mocno pragniemy postępu na ścieżce duchowej, nie powstrzyma nas żadna ilość przeszkód. Okazujcie szacunek materialistom, lecz nie zachowujcie się jak oni. Raczej odrzućcie ich w umyśle. Omawiajcie literaturę taką jak *Śaranagati*, *Prarthana* i *Prema-bhakti-ċandrika*. Z pewnością dobrze jest mieć kontakt z pismem świętym. Później, będzie nam potrzebne towarzystwo świętych osób, które nauczą nas sztuki wielbienia Pana.

9. Czy towarzystwo wielbicieli jest najbardziej istotnym składnikiem naszej świadomości Kryszny?

Przebywanie w towarzystwie mistrza duchowego i wajsznawów, którzy są mu podporządkowani, jest niezwykle istotne. W jaki sposób my, pozbawieni kwalifikacji ludzie nauczymy się właściwego zachowania i służenia guru, o ile nie będziemy przebywać z wajsznawami? Zawsze potrzebny jest nam idealny przykład. Bez towarzystwa wajsznawów skoncentrowanych na lotosowych stopach mistrza duchowego, przywiązanych do intonowania świętego imienia i utwierdzonych w służbie dla Pana, nie zdołamy utrzymać się u stóp guru. Nie nauczymy się uważać mistrza duchowego za dobrodzieja, nie będziemy w stanie zrozumieć, że jest on tak dobry jak Bóg, nie rozwiniemy skłonności do służenia mu. O ile prawdziwi wielbiciele, pozostający u stóp guru nie nauczą nas jak służyć mistrzowi duchowemu ani jak się zachować w jego obecności, to nawet jeśli otrzymamy autentycznego mistrza duchowego, możemy go stracić. Będąc pozbawionymi służby dla niego, stracilibyśmy upragniony klejnot.

10. Czy nie jest możliwe samodzielne służenie Najwyższemu Panu?

Jakże moglibyśmy służyć Panu kapryśnie lub bez wsparcia tych, których On wyznaczył na swoje sługi? Ci, którzy pragną religijności, rozwoju ekonomicznego,

zadowalania zmysłów czy wyzwolenia, nie są sługami Pana. Co więcej, nie są Jego sługami również ci, którzy pełnią służbę na pokaz i gorliwie czekają, aż ich godny uwielbienia Pan dostarczy im zadowalania zmysłów. Jakże byłoby możliwe służenie Panu w towarzystwie takich osób?

Zwykle uwarunkowane dusze nigdy nie są w stanie skupić umysłu, omawiać *hari-katha* czy poleceń Pana, ponieważ nie są do tego przywiązane. Materialista zawsze zajęty jest sprawami świata, dlatego *śastry* zabraniają przebywania w jego towarzystwie. Naszym obowiązkiem jest pozostawanie w łączności z Prawdą Absolutną 24 godziny na dobę. Towarzystwo wajsznawów budzi w nas skłonność do służenia Panu. Wielbiciel jest osobą, która kiedy się do niej zbliżymy, może zniszczyć wszelkie nasze kłopoty orężem swoich nauk. Może pociąć na kawałeczki nasze przywiązania i spekulacje umysłu.

W jaki sposób przebywać z wajsznawami? Poprzez uszy. Wszystko czego słuchamy od niewielbicieli jest złym towarzystwem. Jednakże słuchanie od bhaktów będzie bezużyteczne dopóki całkowicie się nie podporządkujemy i pozostaniemy nadęci fałszywym ego.

11. Czy trzeba mieszkać z wielbicielami, by mieć ich towarzystwo?

Z pewnością towarzystwo wielbicieli jest niezwykle istotne. Jednakże towarzystwo otrzymujemy stosownie do własnych kwalifikacji. To nie jest tak, że dzięki mieszkaniu razem odnosimy korzyść z dobrego towarzystwa i prawdą jest, że możemy przebywać z wielbicielami nawet mieszkając daleko od nich. Towarzystwo to niekoniecznie mieszkanie w tym samym pokoju. Jednakże mieszkanie z wielbicielami łatwiejszym czyni słuchanie od nich, które może być trudniejsze na odległość. Organizujemy festiwale w świątyni, po to, aby wszystkim dać sposobność przebywania z bhaktami, zniszczyć przywiązanie ludzi do materialnego życia, okazać współczucie wszystkim istotom, rozwinąć smak do intonowania Świętego Imienia i zaangażować się w służenie Hari, guru i wajsznawom. Math organizuje festiwale, recytację *Śrimad Bhagawatam* i dyskusje o *hari-katha*, po to, żeby obudzić naturalną skłonność duszy do służenia Krysni. Słuchając *hari-katha* w towarzystwie bhaktów, odzyskujemy świadomość swojej naturalnej pozycji i osiągamy najwyższy cel życia. Wielbiciel jest święty. Ani nie cieszy się materią ani nie jest oschłym ascetą. W towarzystwie świętych bhaktów można zrozumieć, że tak cieszenie się materią jak i suche wyrzeczenie są grzechem. Nie wiedząc dokładnie, co robić, pseudo-asceci podejmują ścieżkę wyrzeczenia. Zarówno przywiązanie jak i zwykle odwiązanie się od świata materialnego są oznakami awersji wobec Najwyższego Pana. Dopóki nie porzucimy obu tych form awersji-cieszenia się materią i suchego wyrzeczenia-nie uda nam się osiągnąć całkowitego schronienia w służbie oddania. Jeśli nie zdołamy zrozumieć jakie jest znaczenie czystej służby oddania, skończymy albo jako osoby cieszące się materią, albo drętwi asceci.

12. W jaki sposób powinniśmy żyć mając rodzinę?

Właściwe obcowanie ze wzniosłymi, podobnymi łabędziom osobistościami niszczy naszą skłonność do upadku w ciemną studnię materialnego życia. Przebywając z wyzwolonymi duszami, wzniesiemy się na pozycję duchowych głów domu. Ci, którzy nie obcuja z *bhagawatami*, aby omawiać *Bhagawatam*, wiedząc, że są oni ze sobą tożsami, nigdy nie zaznają szczęścia w życiu rodzinnym.

Dla wielbicieli mieszkanie z rodziną jest dobre, ponieważ pozwala im spokojnie wielbić Hari. Taki spokój nie jest jednak dostępny dla osób zbyt przywiązanych do życia w rodzinie, które są zwykłymi materialistami. Ważne jest, aby wkroczyć w życie rodzinne będąc zdecydowanym służyć Krysźnie. Takie postanowienie jest o wiele lepsze niż praktykowanie fałszywego, małpiego wyrzeczenia. Fałszywa asceza nikomu nie pomoże osiągnąć ostatecznego celu życia. Życie rodzinne powinno się rozpocząć tylko wtedy, gdy sprzyja ono pełnieniu służby oddania dla Hari. Jeżeli rodzina jest nieprzychylna, jest ono niczym ciemna studnia i powinna zostać odrzucona. Lecz jeśli ktoś odchodzi od rodziny, po to by zaprezentować doskonałość fałszywego wyrzeczenia, nie odniesie korzyści. Niedojrzali asceci wkrótce upadają.

Towarzystwo wielbicieli Pana niszczy materializm. Osoby wkraczające w życie rodzinne tylko po to, by zaspokoić światową moralność zostaną pochłonięte przez materializm. Wielbiciel Pana musi przyjąć zarówno wyrzeczony porządek życia, jak również życie rodzinne. Życie w rodzinie jest dobre dla bhakty, ponieważ rozpoczynając je, wkracza do świątyni. Dla wielbiciela nie ma różnicy między wyrzeczeniem, a życiem w rodzinie. Wszakże, życie rodzinne nie sprzyja niewielbicielom. Istnieje przepastna różnica pomiędzy wkraczającymi w życie rodzinne przywiązanymi materialistami, a wielbicielami.

Skoro bhakta zakłada rodzinę po to, by spokojnie rozwijać świadomość Kryszny, powinien trzymać się z dala od złego towarzystwa i głupich rozmów. Z wiarą, entuzjazmem, zaufaniem i cierpliwością powinien wypełniać praktyki *bhakti* – słuchanie i intonowanie. Wielbiciel, który jest głową domu, musi służyć Hari, guru i wajsznawom, intonować święte imię Pana, przebywać w towarzystwie bhaktów i słuchać *hari-katha*. Jeżeli swoje starania nakieruje na Krysznę, osiągnie szczęście.

13. Czy dobrze jest zostać materialistą?

Jesteśmy sługami Najwyższego Pana. Czemu mielibyśmy stawać się materialistami? Materialne przyjemności przynoszą niedolę. Obiekty zmysłów, postrzegane poprzez formę, smak, zapach, dotyk i dźwięk ciągle nas atakują. Nie powinniśmy cieszyć się materią. Śri Gaurangadewa powiedział, że ten kto chce wielbić Pana nigdy nawet nie powinien *widzieć* materialisty.

Jeśli poddamy się zadowalaniu zmysłów, zapomnimy o Panu, a Jego wielbicieli zaczniemy postrzegać jako mało znaczących. Osoba podążająca ścieżką oddania

nie powinna oglądać twarzy materialisty. Nie tylko nie powinna oglądać materialisty, ale nawet osoby przebywającej w towarzystwie materialisty. Śri Gaurasundara, lekarz kurujący nas z choroby materializmu zalecił: „Nie obcujcie z materialistami, nie obcujcie z materialistami, nie obcujcie z materialistami”.

14. Czy powinniśmy porzucić złe towarzystwo?

Nie każdy ma na tyle szczęścia, aby zrozumieć czynności i zachowanie wajsznawy. Jeżeli z powodu ignorancji ktoś na mnie krzywo patrzy, dla mnie jest to dobre. Martwię się jedynie, że niektórzy ludzie mogą się wraz ze swymi przodkami udać do piekła, jeżeli staną się zazdrośni o mego wiecznie godnego czci mistrza duchowego i wajsznawów.

Obowiązkiem inteligentnych ludzi jest doskonalenie życia. Takie osoby powinny wiedzieć jak niebezpieczne jest towarzystwo niewielbicieli. Ci, którzy przyjęli ścieżkę uciech materialnych lub suchego wyrzeczenia, nie zdążają w kierunku służby oddania, ale w zupełnie przeciwną stronę.

Istnieje 13 nieautoryzowanych *sampradaji*, takich jak *aulowie*, *baulowie* itd. Ich towarzystwo jest złe. Jeśli ktoś uważa, że takie obrzydliwe towarzystwo, jak również towarzystwo hipokrytów i kobiet jest dobre, nieuchronnie się zdegraduje. Proszę, nie obcujcie z takimi zwiedzionymi osobami. Towarzystwo niewielbicieli to gwarancja degradacji. Ci, którzy cieszą się materią, oraz ludzie takich uciech pragnący, nie są inicjowani i pozbawieni są transcendentalnej wiedzy. Są oni pseudo-wielbicielami lub niewielbicielami. Proszę, zaprzestańcie przebywania z takimi niebhaktami i czyńcie postęp w życiu duchowym w towarzystwie wielbicieli i *śastr*.

15. Czy powinniśmy porzucić towarzystwo zniewolonych gryhastów?

Nie szukamy towarzystwa osób, którym zależy na pomyślności w życiu rodzinnym. Powinniśmy rozwinąć pragnienie służenia osobom przywiązanim do wielbienia Hari i tym, dla których centrum życia rodzinnego jest Kryszna. Naszym obowiązkiem jest porzucenie złego towarzystwa i przyjęcie schronienia sadhu. Ci, którzy błędnie przyjmują niewielbicieli za wielbicieli, z pewnością znajdują się w kłopotach.

16. Jak nieustannie wielbić Hari?

Pozostając w towarzystwie żywego przykładu-osób, które nieustannie zajęte są wielbieniem Hari, otrzymamy łaskę tych wielkich dusz i automatycznie spłynę na nas szczęście w postaci bezustannej służby dla Pana. Dlatego też, *śastry* stwierdzają: *nidzabhiszta kryszna-presztha pacheta lagija nirantara sewa kare antarmana haña* – „Mieszkańcy Wryndawany są rzeczywiście bardzo drodzy Krysźnie. Ten kto pragnie pełnić spontaniczną, miłosną służbę, musi podążać w ślady mieszkańców Wryndawany i nieustannie pełnić służbę oddania wewnątrz swego umysłu.” (*Ājatanja ĉaritamryta Madhja* 22.159)

Śri Bhaktiwinoda Thakura również śpiewał:

*kryszna se tomara kryszna dite para
tomara śakti aḥe
ami to kangala kryszna kryszna boli
dhai tawa paḥe paḥe*

Kryszna jest twój, dlatego możesz dać Go innym. Z pewnością jest to w twojej mocy. Jestem bardzo biedny i upadły, więc biegnę za tobą po prostu wołając „Kryszna! Kryszna!”

17. Jakiego towarzystwa powinniśmy pragnąć?

Nasz mistrz duchowy oznajmił, że *karma* i *giana* to religie oszustów. Należy porzucić te drogi i podążać ścieżką służby oddania. Aby to zrobić, musimy przebywać z tymi, którzy tą ścieżkę przemierzają. Bardzo istotne jest towarzystwo lepszych od nas wielbicieli. Przedmiotem naszych największych marzeń jest kurz z lotosowych stóp Śri Rupy Goswamiego, który ugruntował misję Pana Ćajtjanji na tym świecie.

Towarzystwo wielbicieli wzmocni naszą służbę oddania. *Karmi*, *giani* i *jogini* nie są wielbicielami. Dlatego też oszukują i siebie i innych. Ich towarzystwo należy odrzucić. Obcowanie z wszelkimi ludźmi, którzy nie są bhaktami, jest niepomysłne.

18. Jak możemy osiągnąć siłę umysłu?

Jesteśmy słabi i potrzebujemy wzmocnić się mentalnie. Stan naszego umysłu poprawi się, jeżeli będziemy z wiarą słuchać *kryszna-katha* od żyjących wielbicieli. Bez towarzystwa wielbicieli nie można wzmocnić siły umysłu.

19. Jak można zrealizować jaźń?

Zrealizować własną jaźń i odzyskać swoją duchową postać, mogą po prostu dzięki łasce mistrza duchowego, który jest poufnym wielbicielem Kryszny. Musimy zawsze przebywać z bhaktami, ponieważ poprzez samo obcowanie z nimi, możemy zdobyć informację na temat naszej duchowej formy, naszej wiecznej pozycji. Kiedy już posiadziemy taką wiedzę, nie będziemy dłużej uważać materialnego ciała za jaźń i znikną nasze pragnienia zmysłowe. Z natury, jesteśmy wiecznymi sługami Najwyższego Pana. Ta idea obudzi się w nas, jeżeli będziemy służyć Panu w towarzystwie wielbicieli. Wówczas nie skuszą nas uciechy materialne, do których ma skłonność uwarunkowana dusza.

20. Dlaczego nie jesteśmy w stanie służyć Krysznie?

Nie można służyć Krysznie jeśli nie otrzymało się łaski wielkich dusz. Dlatego tak ważne jest przyjęcie schronienia u lotosowych stóp autentycznego mistrza duchowego.

wego. W *Ājtanja ĉaritamrycie* jest powiedziane: *mahat-krypa wina kona karme bhakti naja kryszna-bhakti dure rabu samsara nahe ksza-*„Dopóki ktoś nie otrzyma łaski czystego wielbiciela, nie może wznieść się na płaszczyznę służby oddania. Co tu mówić o *kryszna-bhakti*, osoba taka nawet nie uwolni się z więzów materialnej egzystencji. (*Madhja* 22.51)

Jeżeli ktoś przebywa z bhaktami, którzy nieustannie służą Krysznie wówczas jego skłonność do służenia Krysznie również się obudzi. Bez towarzystwa wielbicieli nie można rozwinąć pragnienia zaangażowania się w służbę dla Pana. Służenie Hari to nie żarty. Zależy ono od towarzystwa i łaski wielbicieli. Zwyczajne podążanie w ślady bhaktów owocuje szczęściem służenia Panu.

21. Jak powinniśmy myśleć o sobie w odniesieniu do Kryszny?

Dopóki ktoś nie uważa się za sługę, nie może służyć. Służba oddania wymaga związku pomiędzy sługą i panem. Na tym świecie próbujemy raczej stać się panami niż sługami, jakże więc będziemy służyć? Służyć może tylko sługa.

„Będę służyć, oglądać, intonować i pamiętać w nastroju cieszenia się” – oto koncepcja *karmiego* (niewielbiciela). Pragnąc zrobić postępek, należy odrzucić tę koncepcję umysłu i nauczyć się stałości w służbie dla Pana. 24 godziny na dobę powinien służyć pod kierunkiem wielbiciela i w jego towarzystwie. Tylko wtedy osiągnie czystą *bhakti* i najwyższy cel życia. Powinien nauczyć się jak porzucić niezależność i stać się całkowicie zależnym od guru i Gaurangi, a wtedy wszystkie jego problemy znikną, zaś on sam będzie radośnie służyć Panu, zgodnie ze wskazówkami guru. Jeżeli rozwinię związek z Kryszną, taki jak związek męża z żoną, ojca z synem, przyjaciela z przyjacielem lub sługi i pana, z pewnością odnajdzie szczęście i wieczną służbę dla Hari. Dopóki nie ma się związku z osobą, której się służy, nie można jej służyć.

Związek z Panem ożywia się na powrót, kiedy ktoś angażuje się w służenie Krysznie. Nawet ludzie na tym świecie służą w jednym z czterech związków. Dzieje się tak dlatego, ponieważ nie mając wiedzy o relacji z Panem, rozwijają oni różne tymczasowe związki. Jednakże każdy z nas jest wiecznie niewolnikiem guru i Kryszny. Jesteśmy sprzedanymi zwierzętami u stóp naszego mistrza duchowego i Kryszny. Z powodu zapomnienia o tej oczywistej prawdzie wpadliśmy w obecny, nieszczęsny stan. Jeśli dzięki łasce wielbicieli przypomnimy sobie tę prawdę, zostaniemy ocaleni i uczynimy postępek na ścieżce oddania.

22. O co powinniśmy się zatroszczyć?

Wszystko w tym świecie należy do Kryszny. Jeśli ktoś używa czegoś dla własnej przyjemności, będzie musiał stawić czoła następstwom. Osoby przeciwne słuchaniu *kryszna-katha*, zostaną przyciągnięte do materii i związane w tym świecie. Dlatego ludzie pobożni, pragnący wiecznej korzyści, powinni z największą troską słuchać *kryszna-katha* od prawdziwych wielbicieli.

„Tak bardzo służyć Panu”, „Już służyłem Panu” lub „Stałem się wajsznawą” -wszystkie te myśli są grzeszne. Trzeba porzucić takie szaleństwo i pokornie błagać o zdobycie służby oddania.

Robienie na pokaz służby dla Kryszny, bez służenia mistrzowi duchowemu i wajsznawom, jest niczym przechowywanie wody w pękniętym naczyniu. Taki pokaz to zwyczajna duma. Należy poszukiwać towarzystwa wielbicieli. Jestem tak słaby, że nie będę w stanie przetrwać bez bhaktów. Jeżeli nie będę bezustannie obcował z wielbicielami, z pewnością rozwinę mocne pragnienie, by stać się panem i będą mnie dręczyć różne grzeszne myśli. Materialne życie to brama do piekła. Chociaż na początku może się wydawać przyjemne, pod koniec mnie rozczaruje.

23. Co to jest dobry los?

Kiedy po błędzeniu od niepamiętnych czasów po różnym wszechświatach, zbliża się do końca materialna egzystencja żywej istoty, która rozwija odrobinę smaku do służby oddania dzięki towarzystwu wielbiciela-to właśnie jest definicja dobrego losu.

24. Czy towarzystwo czystych wielbicieli jest naprawdę niezbędne?

Neofici, czyli *kanisztha-adhikari* nie mogą rzeczywiście zrozumieć wagi wielbienia Bóstwa. Ich materialne koncepcje dotyczące czczenia Bóstwa jeszcze całkowicie nie odeszły. Nie są też oni świadomi nadrzędnej i transcendentalnej pozycji wielbicieli. Dlatego właśnie święte osoby zalecają, by *kanisztha-adhikari* przebywali z czystymi bhaktami. Bez towarzystwa czystych wielbicieli ludzkie istoty nie odniosą korzyści, ani nie nauczą się właściwego wielbienia Bóstwa.

25. Jaka literatura jest najważniejsza?

Nie ma na tym świecie literatury cenniejszej od *Śrimad-Bhagawatam*. Jednakże trudno jest studiować *Śrimad-Bhagawatam* bez towarzystwa świętych osób i mistrza duchowego.

26. Czy zażyłe przebywanie z kobietami jest niewłaściwe?

Należy unikać grzesznych czynów związanych z kobietami. Osoby wyrzeczone w ogóle nie powinny obcować z kobietami. Nawet *gryhasthowie* nie powinni zbyt pobłażać sobie w pożądlivych czynnościach. Przywiązany materialnie gospodarz domu, który cieszy się materialnym światem, to osoba, która zapomniała o Krysznie. Pogwałcenie zasad życia rodzinnego jest niereligijne. Mahaprabhu powiedział *asat-sanga-tjaga-aj wajsznawą-aćara, `stri-sangi-eka sadhu, krysznabhakta ara:* „Wajsznawa powinien zawsze unikać towarzystwa zwykłych ludzi. Zwykli ludzie są bardzo przywiązani do materii, szczególnie do kobiet. Wajsznawowie powinni również unikać przebywania z tymi, którzy nie są wielbicielami Kryszny. (*Ājtanja-ćaritamryta Madhja 22.87*)

MISTRZ DUCHOWY

1. Kto może zrozumieć tajemnicę bhadźanu?

Tylko niezachwiani śludzy mistrzów duchowych, Śri Swarupy i Śri Rupy mogą pojąć sekret wielbienia Pana. Niezachwianym sługą jest wielbiciel, który posiada silną wiarę i miłość do lotosowych stóp mistrza duchowego. Wedy stwierdzają: *jasja dewe para bhakti jatha dewe tatha gurau/ tasjaite kathita hj arthah, prakaśante mahatmanah*: „Tylko tym wielkim duszom, które mają bezwarunkową wiarę zarówno w Pana jak i w mistrza duchowego, automatycznie zostaną objawione wszelkie treści wiedzy wedyjskiej.” (*Śwetawatara Upaniszad 6.23*)

2. Kto jest prawdziwym uczniem?

„Jeżeli w pełni podporządkuję się lotosowym stopom mojego mistrza duchowego, któremu Pan Krysna powierzył odpowiedzialność za moje dobro, to będę prawdziwym uczniem. Posłuszeństwo wobec wszystkiego, co dla mnie przygotował mistrz duchowy, to mój obowiązek, którego nie powinienem zaniedbywać” -tak myśli prawdziwy uczeń. Odwrotne myślenie oznacza nasz nieuchronny upadek.

Autentycznymi uczniami są ci, którzy zamiast zadowalać własne zmysły, nieustannie służą Najwyższemu Panu pod przewodnictwem mistrza duchowego.

Wszystko na tym świecie przeznaczone jest do tego, by mistrz duchowy mógł tego użyć w służbie dla Kryszny. Nie odniesiemy korzyści myśląc, że ma to służyć naszej przyjemności. Jeśli nie dostrzeżemy, iż wszystkie obiekty na tym świecie mają służyć guru i Krysznie, z pewnością się zdegradujemy. Doskonały uczeń rozumie ten fakt, więc służba dla guru i Kryszny jest zawsze jego życiem i duszą. Prawdziwy uczeń widzi guru zarówno wewnątrz jak i zewnątrz. Chociaż sam uważa się za nic nieznaczącego, jego wizja nie jest niska. Szczery uczeń z pewnością posiada prawdziwą inteligencję i wie, że na tym świecie nie ma innego dobroczyńcy oprócz swojego mistrza duchowego. Prawdziwy uczeń zawsze trwa w zrozumieniu, że powinien służyć guru i uważa go za tak dobrego jak Bóg. Dobry uczeń posiada mocną wiarę i spontaniczną miłość do swego mistrza duchowego.

Prawdziwy uczeń uznaje mistrza duchowego za najbliższego dobroczyńcę. Wie on, że guru jest drogi Krysznie i dlatego jest obiektem miłości. Guru jest jego wiecznym panem, jego życiem i duszą. Uczeń wie, że mistrz duchowy jest jednocześnie uosobieniem zarówno służby oddania jak i Najwyższego Pana. Krysznie jest on droższy niż Jego własne życie. Nie jest różny od Kryszny, ponieważ jest Jego manifestacją. Nie można osiągnąć Kryszny nie służąc mistrzowi duchowemu. Tylko ci, którzy służą swojemu guru są prawdziwymi wajsznawami i uczniami. Inni są po prostu zwiedzeni przez fałszywe ego. Szczerze mówiąc, osoby takie pełne są materialnych pragnień.

3. Gdzie możemy znaleźć mistrza duchowego?

Tylko osoba zesłana przez Pana Krysznę jako mistrz duchowy, pojawi się przed nami jako nasz guru. Dzięki łasce Pana otrzymujemy mistrza duchowego, a dzięki łasce mistrza duchowego osiągamy Krysznę. Stosownie do naszego szczęścia, otrzymujemy mistrza duchowego. Różni ludzie mają odmienne mentalności, więc Wszzechwiedzący Pan każdemu przysłał odpowiedniego przewodnika. Oto ci, którzy bez obłudy pragną łaski Pana i Jemu całkowicie zawierają swój sukces. Takie dusze sprawiają przyjemność Panu swoją prostą szczerością. Aby okazać im łaskę, Pan pojawia się przed nimi osobiście. Tym, którzy chcą od Pana czegoś innego i nie zależy im na Jego pełnej łasce, Pan poprzez energię iluzoryczną, zsyła mistrza duchowego odpowiedniego do ich mentalności. Szczerza osoba nigdy nie napotyka trudności, lecz szybko znajduje autentycznego mistrza duchowego.

4. Czy powinniśmy przyjmować uczniów?

Dopóki nie będziemy czystymi wielbicielami czy wyzwolonymi duszami, nie powinniśmy przyjmować uczniów. Raczej sami powinniśmy zostać uczniami przyjmując schronienie bona fide mistrza duchowego. Wówczas, powinniśmy słuchać *kryszna-katha* z ust takiego guru, wprowadzając w życie jego nauki i pokorę. Po-tem, wysławiając jego nauki, sami powinniśmy stać się guru. Próba pozostania na

wieki kimś nieznacznym pod jakimś pretekstem, jest oszukiwaniem samego siebie. Stanie się guru oznacza stanie się wielbicielem Kryszny i nieustanne angażowanie się w służenie Panu wszystkimi zmysłami.

Nie ma sztywnych zasad i reguł, które mówiłyby, że musimy przyjmować uczniów, lecz jeśli Pan tego pragnie, wówczas czysty wielbiciel będzie udzielał nauk innym, dla ich korzyści. Tacy czysti wielbiele nie mają egoistycznych motywacji. Ich głównym celem jest raczej uczynienie nieznacznego wielkim, bezbożnego – przychylnym wobec Pana, i sprawienie, by każdy stał się bhaktą Kryszny.

5. Czy mistrz duchowy jest wzbogacony bogactwem Kryszny?

Mistrz duchowy jest właścicielem Najwyższego Pana. Śri Kryszna jest własnością czy też bogactwem mistrza duchowego. Dlatego właśnie tylko mistrz duchowy może dać Krysznę. Po prostu dzięki łasce mistrza duchowego możemy osiągnąć łaskę i *darśan* Kryszny.

6. Kto zasługuje na wyzwolenie?

Skoro tylko zapominamy o Panu, natychmiast pożerają nas różne światowe myśli i materialne pragnienia. Najmiłosierniejszy Śri Kryszna zawsze gotów jest chronić nas przed takim niebezpieczeństwem, pod warunkiem jednak, że całkowicie na Nim polegamy. Pan Kryszna zbawia żywe istoty przyjmując postać mistrza duchowego. Mistrz duchowy jest uosobieniem Jego miłosierdzia. Mistrz duchowy, reprezentant Kryszny pojawia się na tym świecie, aby żywe istoty wyzwolić z materialnej egzystencji i zaprowadzić je z powrotem do Boga, Najwyższej Osoby. Tylko szczęśliwe dusze, które ochoczo przyjmują łaskę takiego guru, uzyskują wyzwolenie i powracają do wiecznej siedziby spokoju.

7. Kto może osiągnąć pełnię łaski Kryszny?

Możemy osiągnąć pełną łaskę Kryszny stając się kwalifikowanymi, by zaliczono nas pomiędzy sługi córki Wryszabhanu, jako służkę Śri Rupy. Szczęście takie osiągniemy jeśli staniemy się sługą pyłu z lotosowych stóp guru, który jest oddanym zwolennikiem Śri Rupy. Dlatego właśnie jest powiedziane, że powinniśmy się stać niższymi od słomy na ulicy. Jeżeli chcemy stać się niższymi od słomy na ulicy, musimy uznać iż jesteśmy sługą guru i bez zastrzeżeń służyć świętemu imieniu.

8. Kto jest kwalifikowany, by zostać mistrzem duchowym?

Ci, którzy myślą o sobie, że są wajsznawami, nie są wajsznawami. Ci, którzy uważają się za guru czy wielkie osobistości, nie są kwalifikowani, by zostać guru. Ci, którzy uważają się za ucznia ucznia-są kwalifikowani, aby stać się mistrzami duchowymi. Jedynie ten, kto ma niezachwianą wiarę w Najwyższego Pana i mistrza duchowego, jest w stanie pełnić funkcję guru.

9. W jaki sposób możemy zrozumieć filozofię wajsznawizmu?

Niezależnie od tego jak uczona czy myśląca może być jakaś osoba, dopóki nie przyjmie schronienia *aćarji*, będącego uosobieniem filozofii wajsznawa, nie będzie w stanie zrozumieć wajsznawizmu. *Bhagawad-gita* stwierdza *tad widdhi pranipatena paripraśnena sewaja/upadekszjanti te gjanam gjaninas tattwa-darśinah*: „Spróbuj poznać prawdę zbliżając się do mistrza duchowego. Zadawaj mu pokorne pytania i służ mu z oddaniem. Samozrealizowane dusze mogą obdarzyć cię wiedzą, ponieważ one ujrzały prawdę”. (4.34)

Możemy zrozumieć filozofię wajsznawizmu, jeżeli posiadamy trzy szczególnie cechy: bezwarunkowe podporządkowanie, szczere dociekanie i nastrój służenia. Nauczyciele filozofii wajsznawa pouczają osoby zbliżające się do *aćarji*, aby przyniosły te trzy cechy jako *dakszinię*. *Aćarjów* nie nęci światowa *dakszina*.

10. Czy nie da się wielbić Kryszny bez przyjęcia schronienia u lotosowych stóp mistrza duchowego?

Musimy rozwijać świadomość Kryszny pod przewodnictwem i na polecenie wielbiciela Kryszny. Najbardziej przychylna Krysznie jest córka Wryszabhanu. Innym imieniem Śri Radhy jest *anukuljena* czyli przychylna. Mistrzowie duchowi to najdrożsi towarzysze córki Wryszabhanu. My, wajsznawowie gaudija, wielbimy Radhę i Krysznę. Tak naprawdę, wajsznawowie gaudija, bardziej trzymają stronę Radhy niż Kryszny. Mistrz duchowy nie jest różny od Śri Radhy. Świadomość Kryszny można rozwinąć pod kierunkiem Radhy, będąc Jej podporządkowanym. Jeżeli nie podporządkujemy się reprezentującemu Ją mistrzowi duchowemu, nie będziemy w stanie rozwinąć świadomości Kryszny, ani nawet zadowolić Kryszny. Zamiast tego, będziemy jak szaleńcy uganiać się za szczęściem. Odrzucenie tj wrogiej mentalności, dumy i służenie Krysznie na polecenie guru, przyniesie nam korzyść.

Niestety, zapomnieliśmy o zadowoleniu Kryszny i zajęci jesteśmy zadowalaniem własnych zmysłów. Cóż za nieszczęście! Zamiast Kryszny, w centrum życia rodzinnego umieściliśmy siebie, w ten sposób stając się przywiązanymi *gryhasthami*. Jeśli rzeczywiście leży nam na sercu własne dobro, musimy bardzo mieć się na baczności podczas obecnego życia. W innym przypadku zostaniemy oszukani i stracimy doskonałą sposobność.

11. Czy Śri Radharani jest oryginalnym mistrzem duchowym?

Śri Radhika, będąca aspektem *hladini* wewnętrznej energii Pana, jest oryginalnym mistrzem duchowym wszystkich wielbicieli. Jest Ona nawet mistrzem duchowym Kryszny. Będąc Jej uczniem, Kryszna uczy się od Niej tańca. Czyści wielbiciele, którzy należą do innych *ras* niż *madhurja*, uznają Śri Nitjanandę Prabhu za oryginalnego mistrza duchowego, lecz dla wielbicieli *rasika*, należących do *madhurja-rasy*, oryginalnym mistrzem duchowym jest Śri Radhika.

12. Czy wiara w lotosowe stopy mistrza duchowego jest korzeniem służby oddania?

Zanim obudzi się w nas czysta służba oddania, z pewnością musimy dowiedzieć się jaki mamy związek z Najwyższym Panem. Taką wiedzę obdarzyć nas może wyłącznie mistrz duchowy. Dlatego korzeniem służby oddania jest silna wiara w transcendentálnego mistrza duchowego. Taka wiara jest pierwszą regułą na ścieżce służby oddania. Pierwszym warunkiem, który musi spełnić każdy wielbiciel, jest porzucenie ślepej koncepcji, że istnieje wiele religii. Musi też odrzucić ścieżkę argumentów i mieć wiarę w pomyślne pouczenia mistrza duchowego.

Czym jest wiara? Wiara oznacza pełną ufność w słowa Śri Gurudewy. Nie możemy polegać na słowach materialistycznych osób, lecz tylko na Gurudewie. Wszyscy inni to oszuści. Dlatego należy odrzucić wszelkie światowe tematy i całkowicie zaufać słowom mistrza duchowego. W żaden inny sposób nie osiągniemy sukcesu. Dzięki łasce mistrza duchowego zniszczone zostaną nasze *anartha*, spełnią się nasze pragnienia, a także z pewnością otrzymamy łaskę i *darśan* Pana.

Kiedy zbliżamy się do guru i sadhu i przebywamy w ich towarzystwie, znikają nasze problemy i osiągamy służbę oddania. Dlatego właśnie, jeżeli pragniemy zbliżyć się do Prawdy Absolutnej i służyć Mu, powinniśmy bezwarunkowo polegać na Śri Gurudewie. Mistrz duchowy obdarzy nas najwyższym dobrem. Jeśli uda nam się spotkać prawdziwego mistrza duchowego, z pewnością zostaniemy ocaleni. Z pewnością będziemy w stanie osiągnąć nasz cel. Mistrz duchowy zawsze nas wspiera i wzbogaca nas w transcendentálną wiedzę i służbę.

„Dostosuję mistrza duchowego”-oto koncepcja ateisty, pochodząca z obrazy jaką jest lekceważenie polecenia mistrza duchowego. Musimy odrzucić taką mentalność natychmiast, gdy się tylko pojawi. Nie będę słucał nikogo na tym świecie. Wysłucham jedynie słów mojego mistrza duchowego, ponieważ on zstąpił z Wajkunthy, aby mnie wyzwolić.

Jesteśmy znikomymi świadomymi duszami. Do najbardziej świadomego Pana możemy się zbliżyć tylko dzięki łasce guru. Porzucimy towarzystwo innych i powrócimy do naszego wiecznego Pana. Chociaż mistrz duchowy uważa się za nieznanego słuę Najwyższego Pana, my bez żadnych wątpliwości, uznajemy iż tylko dzięki niemu możemy powrócić z powrotem do Boga. On jest naszym wiecznym dobroczyńcą.

Wszystko ofiarowuję u lotosowych stóp mojego mistrza duchowego, wiedząc że jest on bardzo drogi Bogu i jest tak dobry jak Bóg. Będę robił co do mnie należy, niczego nie żądając w zamian, a wówczas osiągnę doskonałość.

13. Co to znaczy być szczęśliwym?

Przyjmując schronienie lotosowych stóp guru staliśmy się nieustraszeni, wolni od rozpacz i szczęśliwi. Służąc mu, osiągamy jego towarzystwo. Kiedy służymy mi-

strzowi duchowemu ciałem, umysłem i mową, szybko osiągniemy jego łaskę. Kiedy będzie on zadowolony, zobaczymy, że nasza skłonność do służenia mu wciąż się zwiększa. Oto największa pomyślność i jedyny zysk.

14. Kto jest wajsznawą?

Słudzy mistrza duchowego są wajsznawami. Wajsznawami są wielbiciele inicjowani przez bona fide guru, którzy przyjęli pełne schronienie u stóp swojego mistrza duchowego. Różnica w jakości służby dla Kryszny wynika z tego jak dobrze służymy mistrzowi duchowemu. Ci, którzy porzucają guru lub są o niego zazdrośni są niewajsznawami. To ateści, opętani piekielną mentalnością. Osoby zazdrosne o mistrza duchowego, są też zazdrosne o Najwyższego Pana. W rzeczywistości, są zazdrosne o cały świat. Czyści są jedynie wielbiciele trwający u lotosowych stóp mistrza duchowego i wolni od materialnych pragnień. Osoba wolna od wpływu bogactwa, kobiet i tygrysy-sławy, jest wajsznawą. Taka nieprzywiązana i czysta osoba może pokonać cały świat.

15. Czy można zadowolić Krysznę nie przyjmując schronienia mistrza duchowego?

Nie można wielbić Kryszny nie przyjmując schronienia u lotosowych stóp mistrza duchowego, który nie jest zwykłą ludzką istotą. Jest on tak dobry jak Najwyższy Pan. Dlatego właśnie guru jest opisywany jako Bóg. Jest on obiektem miłości i oddania. Ci, którzy wiedzą, że mistrz duchowy jest tak dobry jak Najwyższy Pan, są jego prawdziwymi zwolennikami. Tacy zwolennicy są godni jego łaski. Ponieważ mistrz duchowy, który jest drogi Krysznie jest zadowolony ze swych czystych uczniów, jego najdroższy przyjaciel, Kryszna również jest z nich zadowolony.

Rozważcie tylko w jaki sposób Hari, guru i wajsznawowie są umieszczeni w sukcesji. Mistrz duchowy siedzi w środku, trzymając Najwyższego Pana i wajsznawów na kolanach. Chwytając mocno lotosowe stopy guru, automatycznie otrzymamy łaskę Pana i Jego wielbicieli. Jeśli mistrz duchowy jest zadowolony, Śri Hari i wajsznawowie również są zadowoleni. Jeśli nie potrafimy stać się czystymi bhaktami mistrza duchowego i uczynić go swoim życiem i duszą, wówczas zmarujemy wszystko i nie będziemy w stanie otrzymać łaski Pana ani Jego wielbicieli. Ostatecznie, zostaniemy zwiedzeni i nie osiągniemy służby dla Pana.

16. Czy mistrz duchowy jest zwykłym człowiekiem?

Mistrz duchowy nie jest tymczasową, podlegającą zniszczeniu bryłą mięsa i krwi. W *Śrimad-Bhagawatam* jest powiedziane, że jest on samym Panem, Jego inkarnacją. Guru łaskawie zstępuje do tego świata ze świata duchowego, dzięki swej własnej słodkiej woli. Jest on wiecznie obecny podczas rozrywek Pana, zarówno przejawionych jak i nieprzejawionych. Zawsze działa jako nasz przewodnik, obdarzając

nas właściwą inteligencją. Mistrz duchowy to nadzwyczajna osobistość. Jest on wieczny, pełen szczęścia i wiedzy. Uważanie go za zwykłego człowieka oznacza, że ktoś ma piekielną mentalność. Takie myślenie jest obrazą wobec świętego imienia. Mistrz duchowy jest osobą samozrealizowaną, posiada wiedzę o Krysznie. Jest drogi Śri Ćajtanjadewie. Pojawił się na tym świecie po to, żeby wyzwolić upadłe dusze, takie jak my. Nie jest *karmim*, *gjanim* czy joginem. Towarzyszy Panu w Jego rozrywkach. Jest najlepszym z wielbicieli. Bóg jest wieczny i podobnie, wieczny jest mistrz duchowy. Transcendentalny Kupidyn Kryszna jest Bogiem. Mistrz duchowy nie jest różny od tego właśnie Kryszny, jest Jego manifestacją.

Kiedy rozważymy to, że mistrz duchowy nie jest różny od Boga, wówczas uznamy, iż jest on godnym czci Bogiem. Chociaż jest on godnym czci Najwyższym Panem, jest bardzo drogi Panu. Mistrz duchowy przejawia rozrywki Boga wielbiącego. Obaj z Kryszną są jednym lecz jednocześnie są odrębni: mistrz duchowy jest chronionym, a Pan Kryszna jest schronieniem; mistrz duchowy jest bogiem służącym, zaś Śri Kryszna jest obiektem służby-Bogiem, Najwyższą Osobą. Guru jest najdroższy Panu Mukundzie. W oczach samozrealizowanego ucznia na ścieżce *ragi*, mistrz duchowy jest energią Kryszny i manifestacją córki Wryszabhanu. Jest on drogi Krysznie, jest częścią Jego wewnętrznej energii, zaś Kryszna jest najwyższym źródłem energii. Kryszna jest rodzaju męskiego, jest odbiorcą przyjemności, natomiast mistrz duchowy jest rodzaju żeńskiego i jest ukochaną Kryszny.

17. Czy powinniśmy codziennie służyć mistrzowi duchowemu?

Powinniśmy służyć mistrzowi duchowemu od początku-każdego roku, każdego miesiąca, każdego dnia i w każdej chwili. Jeśli nie będziemy mu nieustannie służyć, czekają nas kłopoty. W tym momencie, w którym zapomnimy o służbie dla guru, zapomnimy o sobie samych.

Rezultaty wiedzy przekazywanej przez zwykłych nauczycieli czy instruktorów są mało znaczące, lecz mistrz duchowy nie obdarza nieznacznymi rezultatami. Obdarza on prawdziwą pomyślnością. Żywe istoty pozbawione łaski chronionego Boga-mistrza duchowego, natychmiast zostają porwane przez materialne pragnienia. Jeżeli instruujący mistrz duchowy nie nauczy nas w jaki sposób przyjąć schronienie u lotosowych stóp guru i jak się wobec niego zachowywać, możemy utracić najbardziej pożądany klejnot, mimo że go otrzymaliśmy.

Najlepszą formą wielbienia jest intonowanie świętego imienia Pana. Tego właśnie uczy nas mistrz duchowy. Jeżeli jednak nie zadowolimy mistrza duchowego, skąd weźmiemy siłę, by wielbić Pana? Dlatego mówię, że ci, którzy chcą osiągnąć schronienie Pana, którzy chcą prawdziwego pokoju i uwolnienia się od materialnej egzystencji, powinni służyć dla mistrza duchowego uczynić swoim życiem i duszą. Powinni służyć mu nieustannie i starać się jak najlepiej go zadowolić. Wówczas nie napotkają w życiu żadnych problemów i osiągną wszelką doskonałość.

Kryszna – Podmiot Radości jest jedną połówką, a Kryszna – Przedmiot Radości jest drugą. Różnorodne rozrywki spełniane przez obie z nich są kompletne. Kryszna jest kompletną manifestacją podmiotu przyjemności, zaś mistrz duchowy jest kompletną manifestacją przedmiotu przyjemności. Mistrz duchowy osobiście pokazuje jak służyć Najwyższemu Panu całym swoim życiem. Taki mistrz duchowy jest obecny we wszystkim, a dla nas nie ma innego zajęcia oprócz nieustannego służenia jego lotosowym stopom.

18. Czy to istotne, żeby bezpośrednio przebywać w towarzystwie mistrza duchowego i służyć mu?

Z pewnością powinniśmy mieć bezpośredni kontakt z guru. Ci, którzy nie chcą przebywać z mistrzem duchowym i osobiście mu służyć, zostaną oszukani. Bezpośrednia komunikacja z guru to pierwszy krok na ścieżce boskiej służby.

Powinniśmy służyć manifestacjom guru w każdej żywej istocie. Jeżeli nie potrafimy służyć guru, nie będziemy umieli służyć nikomu. Nie wolno mi słuchać niczego, dopóki mój boski mistrz, Śri Gurudewa nie zezwoli mi na to.

19. Czy można służyć Najwyższemu Panu bez pomocy mistrza duchowego?

Mistrz duchowy jest transcendentalną świątynią Pana, a Pan mieszka w tej świątyni. Pan Kryszna, będąc kontrolowanym przez miłość wielbicieli, objawia się w sercu mistrza duchowego i bhaktów. Pisma święte mówią: *śrutim apare smrytim itare bharatam anje bhadžantu bhava-bhitah, abam iha nandam wande jasjalinde param brahma* „Niech ci, co obawiają się materialnej egzystencji, wielbią Wedy i uzupełniające je *Purany* oraz *Mahabharatę*, jednakże ja będę wielbić Nandę Maharadżę, u którego na podwórzu rączkuje Najwyższy Brahman.” (*Padjawali* 126)

Wielu ludzi mówi, że pragną zobaczyć Najwyższego Pana, lecz nie rozumieją, iż można mieć *darśan* Pana poprzez *darśan* mistrza duchowego. Dopóki nie spotkamy mistrza duchowego, nie możemy spotkać Najwyższego Pana. Nie można rozpocząć służby oddania, jeśli się wpraw nie przyjmie schronienia u lotosowych stóp mistrza duchowego.

Mistrz duchowy jest z całą pewnością pośrednikiem pomiędzy Kryszną, a żywą istotą. Pan Kryszna wysłał swego najlepszego sługę, najlepszego towarzysza, aby na tym świecie rozdawał Jego bezgraniczne miłosierdzie. Guru jest uosobieniem tego miłosierdzia. Ci, którzy uczą jak służyć Bóstwu Pana i jak intonować Jego święte imiona, są mistrzami duchowymi. Nie wystarczy służenie mistrzowi duchowemu z obawą i szacunkiem na odległość. Musimy służyć mu z silną wiarą i miłością. Najlepszym przykładem jest poufna służba jaką Śrila Raghunatha Dasa pełnił dla Śrila Swarupy Damodary Prabhu.

20. Czy znajdziemy się w kłopotach, jeśli zapomnimy o swoim mistrzu duchowym?

W momencie, gdy upadnę i przestanę służyć mistrzowi duchowemu, który w każdej chwili chroni mnie, trzymając u swych lotosowych stóp, odciągnie mnie to od Prawdy Absolutnej. Skoro tylko opuszczę schronienie mojego mistrza duchowego, pochwycą mnie niezliczone pragnienia materialne. Biegając do kąpieli, będę się chronił przed zimnem. Spędzę swój czas na innych zajęciach, zamiast służyć guru. Jeżeli nie będę zawsze – na początku każdego roku, każdego miesiąca, każdego dnia, każdej chwili, pamiętać o lotosowych stopach mojego guru, tego który zawsze chronił mnie przed materialną koncepcją życia, z pewnością znajdę się w tarapatkach. Sam zacznę udawać, że jestem guru i będę oczekiwał uwielbienia od innych. To jest właśnie materialna koncepcja życia. Nie powinniśmy wielbić mistrza duchowego tylko przez jeden dzień, powinniśmy służyć mu w każdej chwili.

21. Czy mistrz duchowy jest obecny we wszystkim?

Aby okazać mi łaskę, mistrz duchowy pojawia się przede mną w różnych postaciach. Wszystkie one są manifestacjami mojego inicjującego mistrza duchowego, który dzieli się transcendentalną wiedzą. Światło *dźagad-guru* odbija się w różnych obiektach. Odbicie mojego mistrza duchowego znajduje się we wszystkich rzeczach. Wielbiony Krysna jest jedną połówką, a wielbiący Krysna drugą. Ich rozrywki, połączone-stanowią całość. Krysna jest całkowitą manifestacją obiektu wielbienia, zaś mistrz duchowy jest całkowitą manifestacją wielbiciela. Wszelkie uznane obiekty, na które pada odblask transcendencji, są moim mistrzem duchowym w różnym postaciach. To mistrz duchowy zawsze osobiście pokazuje, w jaki sposób mam służyć Krysnie swoim życiem. To on odbija się w sercach wszystkich żywych istot i jako podwładny Pana, jest obecny we wszystkich przedmiotach. W taki oto sposób jest on obecny we wszystkim.

22. Kiedy Najwyższy Pan objawia się w sercu?

Jeśli mamy szczęście, będziemy mogli poczuć w sercu obecność mistrza duchowego. Jeżeli będziemy w stanie zobaczyć jak mistrz duchowy podróżuje i przechadza się po naszym sercu, wówczas Najwyższy Pan pojawi się w tym sercu również. Nie ma innego sposobu osiągnięcia służby dla Pana, jak tylko poprzez służenie i zadowolenie osoby, która zawsze zachęca nas byśmy ofiarowali swe oddanie Panu.

23. Czy zostaniemy oszukani jeśli nie przyjmiemy całkowitego schronienia w mistrzu duchowym?

Myślmy sobie, że skoro już dostaliśmy mantry od mistrza duchowego, to jesteśmy ocaleni. Lecz jeśli nie jesteśmy gotowi, by w pełni przyjąć schronienie mistrza duchowego, zostaniemy oszukani proporcjonalnie do stopnia naszej dwulicowości.

24. Kto może nas wybawić od pochłonięcia materią?

Tylko guru, zaufany towarzysz Gaurangi, jest w stanie wyzwolić od śmierci, którą jest materialna egzystencja. Rozważmy teraz kto jest mistrzem duchowym, a kto jest mało ważny. Prawdziwym mistrzem duchowym jest ten, kto bezustannie służy najwyższemu obiektowi czci dla wszystkich mistrzów duchowych-Prawdzie Absolutnej. Nie mówię tu o guru, który uczy gry na winie czy kulturystyki. Takie osoby nie ocalą nas od śmierci. *Śrimad-Bhagawatam* stwierdza: *guru na sa sjat swadżano na sa sjat, pita na sa sjadż dżanani na sa sjat/ dajwam na tat sjan na patis ča sa sjan, na moćajed jah samupeta-mrytyum*: „Kto nie jest w stanie wyzwolić podległych mu osób od powtarzających się narodzin i śmierci, nigdy nie powinien zostać mistrzem duchowym, ojcem, mężem, matką czy godnym czci półbogiem.” (5.5.18)

Będąc w iluzji, wpadamy w pułapkę śmierci. Posiadając wiedzę, jesteśmy wyzwoleni. Wiedza zdobyta w świecie staje się bezużyteczna jeśli dotknie nas paraliż lub śmierć. Jeżeli nie poszukujemy Prawdy Absolutnej, jesteśmy martwą materią. Ten, kto nie potrafi ocalić od śmierci zależnych od siebie osób, jest po prostu oszustem. Z pewnością jest też oszustem ten, kto nas nakłania do zadowalania zmysłów. Powinniśmy służyć guru, który chroni nas przed tymi wszystkimi oszustami. Należy służyć mu każdego roku, każdego miesiąca, każdego dnia i w każdej chwili.

25. Czy służenie mistrzowi duchowemu jest najważniejszą rzeczą?

Służenie guru jest najwyższą koniecznością. Nawet jeśli pragniemy odnieść sukces jako *karmi*, *giani* czy zadowolacz zmysłów, potrzebujemy wskazówek mistrza duchowego. Jednakże wiedza przekazana przez guru, którzy nauczają o takich rzeczach, daje nikłe rezultaty. Prawdziwy mistrz duchowy nie obdarza tymczasowymi czy nieznacznymi rezultatami. Obdarza on prawdziwą pomyślnością.

Skoro tylko zapomnimy o współczuciu, jakie okazał nam mistrz duchowy, zapraszamy do swego serca materialne pragnienia. Jeżeli wajsznawowie, trwający u lotosowych stóp mistrza duchowego, nie nauczą nas jak się do niego zbliżyć, jak mu służyć i jak się wobec niego zachowywać, możemy stracić pożądany klejnot.

26. Czy mistrz duchowy jest w pełni niezależny?

Mój mistrz duchowy jest całkowicie niezależny. Nie polega on na łasce nikogo z tego świata. Życzy on dobrze każdemu, pragnąc aby szczerze wielbił Hari. Za najlepszą formę współczucia uważa pouczanie innych w jaki sposób zadowolić zmysły Kryszny, zaś uczenie innych jak rozpaścić zadowalanie własnych zmysłów uważa za zazdrość, a nie miłosierdzie.

27. Czy mistrza duchowego otrzymujemy dzięki łasce Pana?

Jeżeli kiedykolwiek będziemy mieć szczęście, że otrzymamy autentycznego mistrza duchowego, będzie to tylko zasługa Kryszny. Poprzez guru Kryszna obdarza

nas błogosławieństwem nieustraszoneści. Tylko szczęściarze dostają taką sposobność. Odpowiedni mistrz duchowy przychodzi do odpowiedniej osoby.

28. Czy wolno nam korzystać z rzeczy przeznaczonych do służenia mistrzowi duchowemu?

Cieszenie się rzeczami ofiarowanymi mistrzowi duchowemu jest obrazą. Jeżeli nie angażujemy swoich uszu w słuchanie *kryszna-katha*, jeżeli oczy służą nam wyłącznie do oceniania widzianych obiektów, nos do wachania zapachów, język do kosztowania smacznych potraw, a ciało do cieszenia się zmysłem dotyku, oznacza to, iż uważamy te przeznaczone do służenia mistrzowi duchowemu rzeczy, za obiekty służące naszej własnej przyjemności. A to z kolei oznacza, że traktujemy mistrza duchowego, jakby był nieznaczną, zwykłą ludzką istotą.

29. Czy powinniśmy każdego szanować jak mistrza duchowego?

Nie wolno lekceważyć mistrza duchowego. Nie wolno znieważać literatury wedyjskiej czy okazywać braku szacunku guru, uważając wiele innych osób za równe mu. Jedynym dobrodziejstwem jakiego może doświadczyć żywa istota jest przyjęcie całkowitego schronienia w Bogu, Najwyższej Osobie-Krysznie.

Mój mistrz duchowy jest oceanem łaski. Jedna kropla z tego oceanu wystarczy bym pogrążył się w oceanie szczęścia. Z powodu współczucia guru powiedział do mnie: „Porzuć wysokie wykształcenie, świętość, dobre narodziny i przyjdź do mnie. Nie potrzebujesz udawać się nigdzie indziej. Czegokolwiek potrzebujesz to domu, czy pałacu, wiedzy, samokontroli czy wyrzeczenia, zdobędziesz to przychodząc do mnie. Nie uganiaj się za tymi mało ważnymi materialnymi rzeczami. Nie sądź, że są one celem życia. Zwykli ludzie uważają je za coś istotnego.”

30. Jakie cechy należy posiadać zanim zaczniesz się przyjmować uczniów?

Nie potrzebujemy przyjmować uczniów, sami powinniśmy zostać uczniami. Innymi słowy, musimy zawsze pełnić służbę dla guru i Kryszny. Wielbiciele Wisznu-wajsznawowie, we wszystkim dostrzegają mistrza duchowego. Jeżeli jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy wajsznawami, nie będziemy w stanie właściwie służyć ani Panu Wisznu ani wajsznawom. „Nie robię niczego sam z siebie, Pan Wisznu sprawia, że robię to co robię.” Osoby pozbawione pychy i zaangażowane w służenie Panu, mogą naprawdę pomóc innym żywym istotom, kierując je ku Krysznie. Samo mówienie o pokorze jest bezużyteczne. Trzeba mieć silne przekonanie, że „Tak naprawdę to Pan mną kieruje.”

31. Czy przyjąłeś jakichś uczniów?

Nikogo nie uczyniłem swoim uczniem. Ci, których inni uważają za moich uczniów, są w rzeczywistości moimi mistrzami duchowymi. Przebywanie w towarzystwie ja-

kichś osób, oznacza, że coś od nich bierzemy. Ja nie przyjmuję niczego od nikogo, oprócz tego, co otrzymałem od mojego mistrza duchowego. Nie podejmuję się czynności na czyjś rozkaz, za wyjątkiem polecenia mojego mistrza duchowego. Nie powinniśmy niczego od nikogo przyjmować dla siebie. Kiedy ktoś z wiarą i ochoczo da nam coś, co może być wykorzystane w służbie dla guru i Kryszny, powinniśmy przyjąć to z radością i użyć do służenia Panu, a wówczas osiągniemy pomyślność. Jeśli poznamy sekret jak wszystko zaangażować w służbę dla Pana, nie spoglądając na to w nastroju cieszenia się, będziemy mogli wejść do królestwa Boga.

32. Czy zwykły człowiek może mówić o duchowym świecie?

Tylko ci, którzy zstąpili ze świata duchowego, mogą o nim mówić. Nikt z tego świata nie może mówić o duchowym świecie. Kiedy żywe istoty mają dość szczęścia, aby słuchać o świecie duchowym od tych, którzy stamtąd przyszli, mają szanse dowiedzieć się o Wajkuncie. Nie można zrozumieć transcendentálnych tematów poprzez przyziemne rozważania. Świata transcendentálnego i zjawiskowego nie można ze sobą pogodzić. Jeśli mamy szczęście, spotkamy człowieka z Wajkunthy. Dlatego też Čajtanjadewa stwierdza w Čajtanja-caritamrycie: *kryszna jadi krypa kare kona bhagjawané, guru-antarjami-rupe śikhaja apané*: „Kryszna jest obecny w sercu jako *čajtja-guru*, wewnętrzny guru. Gdy jest On łaskawy dla szczęśliwej duszy, osobiście naucza ją jako Dusza Najwyższa wewnątrz i mistrz duchowy na zewnątrz, tak aby mogła ona zrobić postęp w służbie oddania.” (*Madhja* 22.47)

33. Kiedy osiągniemy pomyślność?

Pomyślność możemy osiągnąć jedynie wtedy, gdy słuchamy *hari-katha* od świętych osób i *mahadźanów*, a następnie podążamy w ich ślady. Żeby nauczyć się robić garnki, trzeba najpierw pobierać nauki u garnkarza. Potem trzeba samemu zacząć pracować. Podobnie, jeśli nie będziemy podążać za bardziej doświadczonymi osobami, lecz sami, własnym wysiłkiem spróbujemy coś osiągnąć, wiele przeszkód może stanąć na drodze do sukcesu. Nie uda nam się również zrozumieć znaczenia pism świętych i pograżymy się w spekulacjach umysłu.

Przyjęcie schronienia guru jest naszym obowiązkiem. Nie ma innej drogi, by zrealizować Absolut, jak tylko podążając za sukcesją uczniów. Jeśli nie posmarujemy ciała pyłem z lotosowych stóp *akińćana-mahadźanów*, niczego nie zobaczymy ani nie zrozumiemy. Jedynie *mahadźanowie* mogą ocalić nas przed urokiem błędnych koncepcji. Prawdę Absolutną zrealizujemy tylko wtedy, gdy przyjmiemy schronienie mistrza duchowego i będziemy służyć Krysznie według jego wskazówek.

34. Kto podąża ścieżką argumentacji?

Jak długo ludzie przyjmują ścieżkę suchych argumentów, nie będą w stanie znaleźć autentycznego mistrza duchowego. Argumentacja sprawia, iż zaczynamy wątpić,

że nie może być żadnej prawdy wyższej czy odrębnej od nauk mistrza duchowego. Ci, którzy podążają tą ścieżką, lekceważą mistrza duchowego. Tylko guru jest w stanie usunąć wszelkie wątpliwości i błędne koncepcje. Suche argumenty nie mają podstaw ani trwałości. Prawda, którą otrzymujemy poprzez sukcesję uczniów, nie zmienia się. Taką właśnie niezmienną prawdę otrzymujemy od mistrza duchowego. Koncepcja osób zazdrosnych o mistrza duchowego, o sercach skorych do argumentów, jest obraźliwa wobec guru i *śastry*.

35. Czy istnieje nadzieja na osiągnięcie pomyślności bez służenia guru?

Jakże moglibyśmy osiągnąć pomyślność jeżeli odrzucimy dobroczyńcę, który przybył, by nas nią obdarzyć? Mistrz duchowy przychodzi z Wajkunthy. Wysłał go Pan. Jak możemy powrócić do Boga, skoro odrzucamy jego schronienie i towarzysztwo? Łaska mistrza duchowego jest korzeniem wszelkiej pomyślności. Co tak naprawdę zrobiliśmy, by otrzymać jego łaskę? Powinniśmy raczej porzucić fałszywe ego i ofiarować u jego stóp pełne szacunku pokłony. Porzucenie fałszywego ego „Jestem tym, który ogląda”, „Jestem odbiorcą przyjemności” - jest nazywane złożeniem pokłonów. Dlatego do mantr dodaje się słowo „*namah*”, pokłony.

Otrzymanie łaski mistrza duchowego niszczy grzeszną mentalność „Jestem sprawcą działania”. Łaska mistrza duchowego budzi prawdziwą dumę: „Jestem sługa Pana”. Dzięki jego wpływom usuwana jest materialna duma, fałszywe ego i cała grzeszna mentalność.

Nie byłem przyzwyczajony, by codziennie wielbić mojego mistrza duchowego, lecz dzięki jego łasce dowiedziałem się, że służenie mu jest moim jedynym obowiązkiem. Każdy ma obowiązek służyć samozrealizowanemu mistrzowi duchowemu i podążać w jego ślady. Nie powinniśmy podążać za ślepcami. Mistrz duchowy jest jedyną dobrze nam życzącą osobą, naszym jedynym krewnym i jedynym obrońcą. Tylko dzięki jego łasce mogliśmy się tego dowiedzieć.

Osiągnąwszy lotosowe stopy mojego mistrza duchowego, nie miałem już nastawienia, że mam coś innego do zrobienia oprócz służenia mu. Kiedy mój mistrz duchowy, najdroższy sługa Pana, łaskawie obdarzył mnie wiedzą o służbie dla Nandanandany, zrozumiałem, że żywe istoty nie mają innych obowiązków, jak tylko zadowolenie zmysłów Kryszny. Nandanadana jest jedynym godnym czci Panem, życiem, duszą i ornamentem wszystkich stworzeń, zaś mistrz duchowy jest ogromnie drogi Nandanandanie.

Taka niekwalifikowana osoba jak ja nie potrafi służyć mistrzowi duchowemu ciałem, umysłem i mową, lecz mój guru, będący oceanem miłosierdzia i uczucia, uppełnomocnia mnie dzięki swej bezprzyczynowej łasce, obficie obdarzając miłością. O, jakże jest miłosierny! Jeśli zdobędę jego łaskę, jeśli zrozumie, że na tym świecie nie mam innego dobroczyńcy, wówczas jedynie, dzięki jego bezprzyczynowemu miłosierdziu, zdobędę kwalifikacje, by mu służyć. Służenie z uczuciem za-

dowała go. W dniu, w którym wyleje na mnie swą bezprzyczynową łaskę i będzie ze mnie zadowolony, właściwie zrozumieć *hari-katha*, a wówczas nic innego oprócz służenia guru i Krysznie, nie będzie dla mnie ważne.

Powinniśmy zawsze modlić się do mistrza duchowego, abyśmy byli w stanie przyjąć jego bezprzyczynowe miłosierdzie i pełnomocnictwo. Nie istnieje nic, co dałoby się porównać z łaską mistrza duchowego. Jestem wielkim nieszczęśliwym, ponieważ nie uważam, że mój mistrz duchowy jest wielki. Chociaż swoim oddaniem kontroluje on Krysznę, Najwyższego Boga, ja nie jestem w stanie okazać mu wdzięczności za bezprzyczynową łaskę, którą mnie obdarzył.

36. Jaka powinna być mentalność szczerego ucznia?

Szczerzy uczniowie powinni być całkowicie oddani swojemu guru. Powinni wiedzieć, że mistrz duchowy jest tak dobry jak Bóg i jest on jedynym obiektem ich miłości i oddania. „Mistrz duchowy jest moim wiecznym panem, a ja jestem jego wiecznym sługą”-tak właśnie myśli uczeń. Służenie mistrzowi duchowemu jest życiem, ozdobą i środkiem przetrwania ucznia. Uczniowie nie znają niczego poza swoim mistrzem duchowym. Myślą o nim zawsze: podczas jedzenia, snu, marzeń czy służby. Są całkowicie przekonani, iż jest on w pełni niezależną Osobą Boga.

Oto mentalność szczerego ucznia: „Nawet jeśli mistrz duchowy nie przyjmie służby od takiej niekwalifikowanej osoby jak ja, zawsze będę gotowy pełnić czystą służbę u jego stóp ciałem, umysłem i mową. Jeśli mnie kopnie, będę myślał, że to z powodu mojej niekompetencji, że kopniak ten jest spowodowany moimi błędami. On zawsze ma rację. Niechaj tymczasowe pragnienia zmysłowe ani na moment nie odciągną mnie od służenia mu. Modłę się tylko o to, by mistrz duchowy łaskawie przyjął moją służbę. Modłę się bym nigdy nie popadł w złe towarzystwo, ani nie odszedł od jego lotosowych stóp. Pocięsza mnie jedynie to, że mój guru jest bardziej łaskawy dla takich niekwalifikowanych osób jak ja. Pragnąc otrzymać jego bezprzyczynową łaskę, będę bardziej pożądał służby dla niego.”

37. W jaki sposób czyci wielbiciele okazują szacunek swojemu mistrzowi duchowemu?

Zwykłym ludziom mistrz duchowy jawi się w innej postaci, zaś swoim bliskim wielbicielom w innej. Czyci wielbiciele widzą w nim najwyższego, drogiego Krysznie dobroczyńcę, obiekt ich czci i oddania, wiecznej służby, jest on ich życiem i duszą. Mistrz duchowy jest najdroższy Krysznie i nie jest od Niego różny. Nie można osiągnąć Kryszny nie służąc mistrzowi duchowemu. Jedynie ci, którzy służą guru mogą być nazwani wajsznawami. Grzesznymi oczami nie można zobaczyć lotosowych stóp mistrza duchowego. Uważanie go za zwykłą ludzką istotę to mentalność z piekła rodem. Mistrz duchowy nie jest jakimś nieznacznym stworzeniem, nie jest zwykłym człowiekiem. Jest on Najwyższym Panem i jest bardzo

drogi Panu. Jest wielką osobistością, wzniosłym wielbicielem i *aćarją*, który obdarza innych świętymi imionami Hari.

38. Dlaczego nie nikną nasze przeszkody i nie spełniają się nasze pragnienia?

Uważamy mistrza duchowego, który nie jest różny od Najwyższego Pana, za śmiertelną istotę i dlatego nasza obecna wizja jest pełna błędów. Z tego powodu nie jesteśmy w stanie szczerze podporządkować się u jego lotosowych stóp. Znaleźliśmy się w dramatycznym położeniu, ponieważ lekceważąc słowa *Wed*, Najwyższego Pana i *Bhagawad-gity*, uważaliśmy, że mistrz duchowy to zwykły śmiertelnik, że wajsznawowie przynależą do jakiejś kasty oraz że Najwyższy Pan został wykonany z materialnych składników takich jak kamień, drewno czy glina.

39. W czym powinniśmy pokładać wiarę?

Należy porzucić tematy dotyczące materialnego świata i w pełni zawierzyć słowom mistrza duchowego, ponieważ bez jego łaski, *anartha* nie mogą zostać zniszczone. Musimy uznać, iż mistrz duchowy jest dla nas jedynym sposobem powrotu do Boga. Tylko on jest naszym wiecznym dobroczyńcą. Wiara oznacza pełne zaufanie słowom guru. Nie polegamy na tym co mówią tak zwani guru, reformatorzy religijni czy oszuści.

Samo przebywanie w towarzystwie *sadhu* wystarczy, aby zniknęły wszelkie niepomyślne cechy. Dzięki ich towarzystwu można osiągnąć czystą służbę oddania. Aby więc zbliżyć się do Osoby Absolutu i służyć Mu, powinniśmy bezwarunkowo polegać na Śri Gurudewie.

Sadhu jest tym, który uwalnia od kłębiących się wątpliwości. To osoba, która daje najwyższe dobro. Powinniśmy zaprzyjaźnić się z guru, który rzeczywiście życzy nam najwyższego dobra. Jeśli jakimś trafem spotkamy takiego prawdziwego guru, to nie ma mocnych, zostaniemy zbawieni i osiągniemy swój cel. Taki guru zawsze będzie dostarczał nam wiedzy transcendentalnej i służby.

40. Skoro Chrystus był dźagad-guru i jego nauki są w stanie obdarzyć nas wyzwoleniem, to po co potrzebny nam jest mistrz duchowy?

Przyjmujemy zarówno powszechnego jak i inicjującego mistrza duchowego. Przyjmując jedynie *dźagad-guru*, staniemy w obliczu wielu *anartha*. Ktoś kto obecnie przyjmie za swego *dźagad-guru* Chrystusa i będzie chciał podążać za jego naukami, sadząc iż nie potrzebuje mistrza duchowego, z pewnością napotka wiele wątpliwości odnośnie tego jak właściwie za nimi podążać. Najwyższy Pan, będący *dźagad-guru* całego Wszechświata, przekazuje swoje pouczenia odnośnie Prawdy Absolutnej jedynie poprzez sukcesję uczniów. Tak jak teraz siedzę w Nawadwipie nad brzegiem Gangi, z dala od Himalajów gdzie Ganges ma swój początek i mogę

tutaj dotknąć jej wody, podobnie inicjujący mistrz duchowy sprowadza Gangę czystej służby oddania, która emanuje z lotosowych stóp Pana i umieszcza ją na mojej głowie i w moich rękach. Gdyby strumień wód Gangi nie spłynął do mnie, to ja-zwykły, słaby, biedny człowiek nie byłbym w stanie wspiąć się w Himalaje, żeby dotknąć jej wody. Albo gdyby Ganga napotkała jakieś przeszkody spływając z gór, naraziłbym się na niebezpieczeństwo kontaktu z zanieczyszczoną wodą zamiast czystej Gangi. Skoro nauki Jezusa Chrystusa, dane przed dwoma tysiącami lat, nie przysły do nas poprzez sukcesję uczniów, lub jeśli musimy powyciągać je z książy, to być może popełniamy pomyłkę i akceptujemy zniekształconą prawdę, nauczaną w imię chrześcijaństwa. Być może nawet przyjęliśmy coś zupełnie sprzecznego z tym czego nauczał, sądząc iż taka była jego rzeczywista filozofia.

Inicjujący mistrz duchowy jest również *dźagad-guru*, ponieważ jest przejawieniem oryginalnego *dźagad-guru*. Z powodu swej bezprzyczynowej łaski podaje przesłanie oryginalnego *dźagad-guru* poprzez sukcesję uczniów. Nie oszukuje ucznia ani nie schlebia mu, ani też nie oczekuje żadnej materialnej korzyści. Jest on po prostu posłańcem Prawdy Absolutnej.

41. Czy można zbliżyć się do mistrza duchowego lub Pana Gaurangi trzymając „bilet powrotny”?

Ci którzy przyłączają się do Matha z „biletem powrotnym”, nie pragną w pełni Najwyższego Pana. Czy osoba, która naprawdę chce osiągnąć Najwyższego chciałaby stąd wracać? Gdybyśmy przebudzili swoją skłonność do służenia Panu, czy chcielibyśmy porzucić bezpośrednią służbę dla Niego i na powrót służyć *Maji*? Ci którzy zdobyli wiedzę duchową nie zbliżają się do godnego czci Pana z biletem powrotnym i nawet nie byłiby w stanie tego uczynić. (Robią tak) tylko osoby nadęte fałszywym ego, które pragną stać się panami, mają zależne od siebie osoby, wielbią kogoś innego niż Bóg i które zamiast uznać, iż są sługami guru, dumnie ogłaszają się mężami, ojcami, uczonymi, głupcami, biedakami lub bogaczami. Takie osoby cierpią z powodu niepokoju, ponieważ odurzone dumą, przyjęły pozycję sługi żon, synów i córek. Dlatego właśnie pisma święte zalecają zbliżenie się do guru, nie ma tu kwestii powrotu. Wedy stwierdzają: *tad wigjanartham sa gurum ewa abhigacihet* – jeżeli pragniemy wiedzy transcendentalnej, musimy zbliżyć się do autentycznego mistrza duchowego. *Abhigacihet* oznacza przyjęcie schronienia.

42. W jaki sposób osiągnąć łaskę oryginalnego guru, Pana Nitjanandy?

„Jestem ekspertem” – nie jest to mentalność transcendentalisty. Kiedy zrozumiemy, że na całym świecie nie ma osób równie upadłych, równie nikczemnych i niekwalifikowanych jak my, wtedy dopiero będziemy w stanie otrzymać łaskę oryginalnego guru, którym jest Nitjananda Prabhu.

Jeżeli mieszkamy z mistrzem duchowym z powodu obłudy, możemy znaleźć się w tarapatkach. Podobnie, mieszkanie z dala od mistrza duchowego może wciągnąć nas w kłopoty. Lecz jeśli utrzymamy gorliwą wiarę i miłość do mistrza duchowego i wajsznawów, z pewnością odniesiemy korzyść, niezależnie od tego czy mieszkamy w pobliżu czy z dala od nich.

Pewnego razu syn jednego dżentelmena niespodziewanie przyszedł się ze mną zobaczyć. Zdał egzamin wstępny. Był tak nieprzywiązany, że nosił jedynie kawałek materiału, sięgający mu do kolan. Ubrany w ten sposób przychodził przez kilka dni. W tym czasie mieszkalem w Śri Majapur i aranżowałem posiadłość. Widząc, co robię, stracił wiarę we mnie i udał się gdzieś indziej. Potem wpadł w złe towarzystwo i zdegradował się. Dlatego jeżeli chcemy oceniać wielbicieli tylko na podstawie rzeczy zewnętrznych, nie rozumiejąc prawdziwych intencji, z pewnością doprowadzimy się do ruiny.

43. Czy przyjmując schronienie u stóp autentycznego mistrza duchowego osiągamy wszystko?

Przyjmując schronienie lotosowych stóp mistrza duchowego osiągamy wszystko, łącznie ze świętym imieniem Krysny i mantrami związanymi z Krysna. Jednakże dopóki nie towarzyszy temu silna chęć służenia lotosowym stopom mistrza duchowego, nie będziemy w stanie zrozumieć tych transcendentalnych tematów. Dopóki nie przyjmujemy schronienia u guru z silną wiarą i oddaniem i nie będziemy podążać ścieżką oddania zgodnie z jego poleceniem, nie osiągniemy prawdziwej pomyślności. Materialiści mają naturalną skłonność do suchych argumentów. Nikt nie może zrozumieć służby oddania podążając ścieżką suchych argumentów. Dopóki nie przyjmujemy schronienia u mistrza duchowego, który jest wajsznawą, nie będziemy w stanie dobrze wykorzystać naszej prawdziwej inteligencji. Dlatego śastry mówią: *guru -padaśrajas tasmāt, krysna-dikszadiśikszanam/ wiśrambhena guroh sewa, sadhu-wartmanuwartanam*: „Najpierw należy przyjąć schronienie autentycznego mistrza duchowego, potem przyjąć od niego inicjację i wiedzę transcendentalną, należy służyć mistrzowi duchowemu z wiarą i oddaniem i podążać w ślady świętej osoby.” (*Bhakti-rasamryta-sindhu* 1.2.74)

44. Czy można natychmiast osiągnąć lotosowe stopy Śrimati Radhiki?

To nie jest tak, że Radharani jest nieobecna. Nawet w tej chwili możemy osiągnąć Jej lotosowe stopy i służbę dla Niej. Jeżeli będziemy w stanie dostrzec piękno paznokci stóp Śri Radharani w stopach naszego mistrza duchowego, nie będziemy już dłużej zastanawiać się gdzie znaleźć Śri Radharani. Jeżeli będziemy mieli dość szczęścia, możemy osiągnąć *darśana* i służbę dla lotosowych stóp Śri Radharani, poprzez *darśana* lotosowych stóp naszego mistrza duchowego, ponieważ nie jest on różny od Śri Radhy i jest Jej bardzo drogi.

W *madhurja-rasie* mistrz duchowy jest *gopi*, zaufaną przyjaciółką Śri Radharani. Nie jest on różny od córki Wryszabhanu. Tylko szczerzy uczniowie mistrza duchowego w *madhurja-rasie* mogą osiągnąć *daršana* pięknych paznokci Śri Radhy w postaci swojego guru. Jedynie zaufani uczniowie mistrza duchowego mogą zrealizować, iż jest on manifestacją Śri Radhy, nieróżną od córki Wryszabhanu.

45. Jaka jest różnica pomiędzy mną a mistrzem duchowym?

Ja jestem raczej kimś nieznacznym niż najważniejszym, zaś mistrz duchowy, który zawsze zajęty jest służeniem Wszechmogącemu, jest większy niż największy.

46. Na czym polega zbliżenie się do mistrza duchowego i zadawanie mu pytań?

Słowo *pranipat* oznacza podporządkowanie się, słuchanie czegoś z pełną uwagą. Bez *pranipat* proces słuchania nie jest kompletny. Bez *pranipat* nie da się w żaden sposób zrozumieć transcendentalnej Prawdy Absolutnej ani tematów dotyczących mistrza duchowego, wajsznawów i *śastr*.

Słowo *pariprasna* oznacza „uczciwe dociekanie”, czy też pokorne pytanie mistrza duchowego. Powinniśmy być gotowi wysłuchać odpowiedzi na nasze pytanie. Dociekanie z wątpliwościami w umyśle nie jest uczciwe. Robienie pokazu dociekania pod wpływem fałszywego ego również nie jest uczciwe. Dopóki się nie podporządkujemy nie możemy szczerze pytać, jednakże nie możemy rozpocząć służby oddania, jeżeli temat nie został nam objaśniony dzięki szczerym dociekaniom.

47. Czy przyjmowanie uczniów jest bezpieczne?

Porzuć zazdrość i rozwiń współczucie wobec wszystkich żywych istot. Przemień bezbożne żywe istoty w wielbicieli Kryszny. Nie zostawaj guru, by stać się zazdrosnym. Nie zostawaj guru po to, by zatopić się w oceanie materialnych przyjemności. Nie zostawaj guru dla formalności. Lecz jeśli możesz się stać szczerym sługą mistrza duchowego i Kryszny i osiągnąć ich łaskę, nie masz się czego obawiać. W innym przypadku twoja degradacja będzie pewna.

48. W jaki sposób należy traktować mistrza duchowego?

Służ mistrzowi duchowemu z miłością i oddaniem, tak jak Krysznie. Uważaj go za tak dobrego jak Najwyższy Pan. Nie sądź, iż jest on w jakikolwiek sposób niższy od Pana. Obowiązkiem ucznia jest traktować mistrza duchowego, wielbić go i służyć mu tak, jakby był Bogiem. Uczeń, który tego nie robi, upada z pozycji ucznia. Tylko ci, którzy uważają mistrza duchowego za nieróżnego od Najwyższego Pana, mogą zrozumieć poufne części pism świętych, intonować święte imię Hari i nauczać *hari-katha*. Pan Kryszna pojawia się w postaci mistrza duchowego, aby nauczać o służbie dla Siebie. Jeżeli mamy dość szczęścia, będziemy mogli zro-

zumieć ten nieskazitelną werdykt pism. W innym przypadku pozostaniemy pełni wątpliwości, w dalszym ciągu tonąc w oceanie materialnej egzystencji.

Mistrz duchowy nie jest ani dominującym absolutem, ani oryginalnym zdominowanym absolutem. Jest on manifestacją oryginalnego zdominowanego absolutu. Kryszna jest Bogiem wielbionym, zaś mistrz duchowy jest Bogiem wielbiącym. Ponieważ mistrz duchowy, Bóg wielbiący, jest uosobieniem służby dla samego Kryszny, dlatego jest on bardzo drogi Krysznie. Jest to szczególna cecha nauki o mistrzu duchowym. Kryszna jest źródłem energii, natomiast mistrz duchowy jest Jego kompletną energią. Guru nie jest zwykłą żywą istotą. Jest on panem wszystkich żywych istot. Mistrz duchowy jest najwyższą świadomością i manifestacją duchowej energii Pana, natomiast żywe istoty-jako maleńkie iskry duchowe, należą do marginalnej energii Pana i są Jego cząstkami.

49. Jaka jest różnica pomiędzy nauką o guru, a nauką dotyczącą Radhy?

Śri Radharani jest oryginalnym zdominowanym absolutem. Córka Wryszabhanu, Śri Radha jest klejnotem koronnym wszystkich *aćarjów madhurja-rasy* i wszystkich ukochanych Kryszny. Nasz mistrz duchowy, *aćarja* w linii *madhurya-rasy*, jest drogą towarzyszką Radhy. Jest on wiecznie doskonałą *Wradża-gopi*. Omawiając pisma Narottama dasa Thakury, gdzie jest powiedziane: *guru rupa sakhi bame*, „po lewej znajduje się *sakhi* w formie mistrza duchowego”, można jasno zrozumieć, że guru czyli *sakhi* jest manifestacją córki Wryszabhanu i nie jest on Niej różny.

50. Jaką powinniśmy mieć determinację, by służyć lotosowym stopom mistrza duchowego?

Prawdziwy uczeń uznaje mistrza duchowego za najdroższego Krysznie Boga służącego. Nigdy nie uważa go w żaden sposób za niższego od Pana. Szczery uczeń służy swojemu guru i czci go tak, jakby był on Bogiem. Ci, którzy nie przestrzegają tej zasady, upadają z pozycji uczniów. Dopóki nie ujrzymy mistrza duchowego jako manifestacji Pana, nieróżnej od Niego, nie będziemy w stanie czysto intonować imienia Pana. Prawdziwy uczeń musi mieć silną determinację i wiarę w mistrza duchowego, myśląc: „Będę służyć mojemu guru i Panu Gaurandze z najwyższą prostotą. Będę przestrzegać jego poleceń, które zstąpiły tutaj od Najwyższego Pana. Nigdy nie zlekceważę nakazu mistrza duchowego pod wpływem nikogo na tym świecie. Jeżeli podążanie za moim guru będzie oznaczało, iż mam stać się dumny, zostać zwierzęciem czy pójść do piekła-nie zawaham się. Nie będę podążać za nikim innym. Mocą jego instrukcji zniszczę strumień światowych myśli. Jeśli mój mistrz duchowy strząśnie choćby odrobinę pyłu ze swych lotosowych stóp na ten świat, miliony ludzi osiągną wyzwolenie. We wszystkich czternastu światach nie ma żadnej wiedzy czy właściwej etykiety zachowania, które ważyłyby więcej niż cząstka pyłu z lotosowych stóp mojego mistrza duchowego.

51. Jakie instrukcje daje prawdziwy mistrz duchowy?

Na tym świecie nie brakuje instrukcji. Ludzie z tego świata każą nam zwracać szczególną uwagę na nasze aktualne potrzeby, jednakże stwarza to więcej zła niż dobra, ponieważ nasze potrzeby się zwiększają. Próbując zaspokoić tymczasowe potrzeby, toniemy w oceanie nieograniczonych zachcianek i trudności. Nie odnosimy korzyści na tym świecie czy to będąc przywiązanymi czy okazując nieprzywiązanie. Powinniśmy uwolnić się od oszustów, którzy w przebraniu świętych nakłaniają zwykłych ludzi, aby ich celem stała się religijność, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów, czy wyzwolenie i którzy starają się sprawić, by zwykli ludzie stali się tak samo pozornie religijni jak oni sami. Zamiast tego powinniśmy stać się dostatecznie inteligentni, by skupić umysł na tematach związanych ze Śri Ćajtanjadewą.

Bryhaspati jest guru półbogów. Poucza ich w taki sposób, aby mogli się cieszyć lepszym standardem życia. Zarówno bystra inteligencja Bryhaspatiego jaki i jego nauki na temat zasad religijnych, przeznaczone są tylko po to, by zwiększyć możliwości cieszenia się jego uczniów. W ludzkim społeczeństwie jest również wielu dobrych pouczających-kapłanów rodzinnych, liderów społeczeństwa, przywódców państwowych i krewnych, których nauki mają podobne przesłanie. Są również rodzinni guru tacy jak Waśisztha, którzy pouczają uczniów, aby porzucili zadowalanie zmysłów. Lecz guru, który jest wajsznawą naucza ludzi tylko o wielbieniu Hari. Ani materialne przyjemności ani suche wyrzeczenie nie są celem jego nauczania. Zamiast tego, naucza on innych dla ich wiecznej korzyści.

52. Czyż nie posiadasz wielu uczniów?

Nie mam żadnych uczniów. Każdy jest moim mistrzem duchowym, od każdego czegoś się uczę. Modlę się jedynie o to, aby łaskawie obdarzyli mnie oni sposobnością podążania za ich pozbawionym dwulicowości ideałem wielbienia Pana.

53. Co mistrz duchowy daje podporządkowanej duszy?

Mistrz duchowy daje podporządkowanej duszy imię duchowe. Guru nie jest różny od Najwyższego Pana i jest uosobieniem służby oddania. Nigdy nie należy lekceważyć mistrza duchowego, uważając go za zwykłą ludzką istotę. Lekceważąc go, popełniamy poważną obrazę. Podobnie, nie ma różnicy między transcendentalną wibracją dźwiękową, a transcendentalnym Panem. Święte imię Kryszny i sam Kryszna nie są różni. Święte imię nie jest wytworem świata materialnego. Święte imię nie jest przedmiotem naszej wizji, raczej to ono jest postrzegającym.

Jedynie bona fide mistrz duchowy, który jest drogi Krysznie, może innym dać Krysznę. *Kryszna-katha* można słuchać tylko od guru, który jest wajsznawą. Nikt, oprócz wielbicieli, nie może mówić o Panu. Jeżeli zbliżymy się do *karmich*, *gjanich*, joginów czy światowych nauczycieli, żeby od nich czegoś posłuchać, będą opowiadać wyłącznie o *Maji*. Nie uznają oni ani wiecznej egzystencji Pana, ani faktu, że

Pan jest wieczny, pełen wiedzy i szczęścia. Tacy ludzie uważają zarówno inkarnacje Pana, jak i mistrza duchowego za śmiertelne istoty.

Mistrz duchowy ofiarowuje podporządkowanym uczniom święte imię Kryszny oraz mantry związane z Kryszną. Kryszna-mantry są najwyższe. Żadna inna mantra nie jest tak potężna jak Maha-mantra. Jeżeli nauczymy się doskonale intonować te mantry, wszelkie spekulacje naszego umysłu zostaną zniszczone. Jak długo uważamy mistrza duchowego za zwykłą istotę, nie będziemy w stanie zrozumieć chwałę świętego imienia. Nie odniesiemy sukcesu duchowego uważając Śri Ćajtanjadewę za zwykłą ludzką istotę. Dzięki łasce mistrza duchowego można z łatwością zrozumieć chwały Śri Gaurasundary i Władza-dhamy.

Mistrz duchowy ma wieczną *kuñdża* nad brzegiem Śri Radha-kundy. Tam uwiązał Krysznę na mocy swojej służby. Po prostu dzięki jego łasce możemy osiągnąć schronienie Wzgórza Gowardhana, które jest jeszcze jedną formą Kryszny. Napełnieni umysłową spekulacją ujrzymy Gowardhana jedynie jako kamienną górę. Lecz miejsce, w którym bawi się córka Wryszbhanu nie jest zwykłym zakątkiem, uczynionym z gliny z tego świata. Jest ono transcendentalne i ozdabiają je duchowe klejnoty. Dzięki łasce mistrza duchowego możemy aspirować do osiągnięcia poufnej służby dla Śri Radha-Madhawy.

Wszelka niepomysłność jest niszczone i stwarzana pomysłność, po prostu dzięki łasce guru. Kryszny nie można poznać, ani poprzez grzeszny wysiłek, ani dzięki światowej moralności. Można Go zrozumieć tylko poprzez czystą służbę oddania. Każdy temat nie związany z Kryszną jest w rzeczywistości bezużyteczny. Dlatego na tym świecie powinno być szeroko głoszone *kryszna-katha*. Możemy słuchać opowieści o Krysznie czy Wajkunthach z lotosowych ust mistrza duchowego, który jest mieszkańcem Wradży. Obecnie spędzamy czas myśląc o swoich ciałach, które są jedynie workiem kości i mięsa i zarzuciliśmy tematy o Krysznie. Dlatego też utożsamiamy się z materialnymi obiektami i nie osiągamy samorealizacji.

54. Czy powinniśmy codziennie omawiać polecenia guru?

Mistrz duchowy jest największym z wajsznawów. Wieczne słuchanie instrukcji guru, który jest drogi Krysznie, jest rzeczą zasadniczą. Jeżeli codziennie nie omawiamy lub nie słuchamy nauk mistrza duchowego, zamiast tego angażując się w inne czynności, po prostu zapraszamy nieszczęście. Nie powinniśmy imitować mistrza duchowego ani wajsznawów. Taka imitacja prowadzi do złego towarzysstwa. Raczej, powinniśmy podążać w ich ślady. Należy przebywać z tymi wielbicielami, w których sercach mieszka Pan. Wielbicie i niewielbicie, dusze wyzwolone i uwarunkowane, dusze doskonałe i niedoskonałe-nie są jednym i tym samym. Surowy ryż nie nadaje się do jedzenia, nadaje się dopiero po ugotowaniu. Podobnie, powinniśmy przebywać w towarzystwie doskonałych wielbicieli. Jest to najbardziej pożądana i najpomysłniejsza rzecz.

55. Dlaczego guru nazywany jest Prabhupadą lub Wisznupadą?

Ponieważ mistrz duchowy jest biegły w nauce o Krysznie i jest uosobieniem najwyższej służby dla Pana, jego uczeń uważa go za takiego jak sam Kryszna Ćajtanja czy Hari. Dlatego też zwraca się do niego Wisznupada lub Prabhupada.

56. Jaki jest sposób myślenia wajsznawy, trwającego u lotosowych stóp mistrza duchowego?

Dopóki nie zrozumieć, że wszyscy ludzie na świecie są godni czci, nie będę w stanie ofiarować pełnych szacunku pokłonów swojemu mistrzowi duchowemu. Mój mistrz duchowy jest mistrzem całego świata. Ludzie, którzy są o niego zazdrośni, są również zazdrośni o Najwyższego Pana i każdą ludzką istotę. Dopóki nie napełnię serca takim przekonaniem, nie będę mógł stać się prawdziwym sługą mistrza duchowego, ani podporządkować się u jego lotosowych stóp. Nie będę też w stanie zrozumieć, że jestem najbardziej nieznacznym stworzeniem. Dlatego też nie będę mógł intonować świętego imienia, myśląc o sobie jako niższym od słomy na ulicy i bardziej tolerancyjnym niż drzewo. Nie będę wolny od pragnienia szacunku, ani gotowy by ten szacunek ofiarować innym. Lecz jeśli będę właściwie szanować mistrza duchowego, wówczas będę w stanie szanować cały świat. To uwolni mnie od pragnienia otrzymywania szacunku i w ten sposób umożliwi nieustanne wychwalanie Pana Hari.

57. Kto jest mistrzem duchowym?

Mistrz duchowy to ten, kto może mnie ochronić od śmierci, którą jest materialna egzystencja. Autentyczny mistrz duchowy, to osoba, która może wyzwolić mnie od strachu i niepokoju powodowanego przez śmierć. Kiedy zbliżam się do mojego guru, nie potrzebuję już słuchać nikogo innego. Jest on źródłem wszelkiej mojej pomyślności i dłońią, której Najwyższy Pan powierzył moje dobro.

Dzięki łasce mistrza duchowego niszczone jest moja mentalność fałszywego poczucia własności. Mistrz duchowy jest mocą Pana. Sadzi w naszym sercu wiedzę wedyjską, sprawia, że czujemy się niżsi od słomy na ulicy, czyni nas bardziej tolerancyjnymi niż drzewo, uczy nas szanować innych i daje nam moc, byśmy zawsze wychwalali Najwyższego Pana i wszystko, co jest z Nim związane. Mistrz duchowy sam jest w stanie uwolnić nas z okowów *Maji*.

Mistrzem duchowym jest ten, kto obdarza mnie wiedzą, że każdy na tym świecie jest godzien czci. Uczy mnie, że każdy jest moim mistrzem duchowym, zaś ja jestem wiecznym sługą Kryszny. Uczy mnie również tego, że służba dla Kryszny jest moim przyrodzonym obowiązkiem.

58. Czy mistrz duchowy i wajsznawowie popierają wszelkie nasze działania?

Tak jak dobry lekarz nie przepisze lekarstwa dlatego, że takie jest życzenie pacjenta, podobnie autentyczny mistrz duchowy nie będzie fałszywie zachęcał czy schlebiał uwarunkowanym duszom. Nie mam kwalifikacji by popierać działanie tych, którzy okazują lub okażą oddanie dla swoich ojców i matek, po to by osiągnąć światowe szczęście i spokój. Nasze serca nie są tak prawe jak ich. My podążamy za wskazówkami Wed. Naszym celem i ideałem jest po prostu pełnienie służby oddania, dlatego nie jesteśmy w stanie zwracać uwagi na nic innego. Ani też nie możemy przyjąć cudzej rady, stając się jednocześnie obojętnymi na służbę dla guru i wajsznawów. Nie mamy czasu służyć innym angażując się w spekulację umysłową i porzucając służbę dla Pana, gdyż ona jest naszym naturalnym obowiązkiem.

59. Czy jest właściwe uważanie mistrza za Boga czyli najwyższego odbiorcę przyjemności?

Mistrz duchowy nie jest najwyższym odbiorcą przyjemności jak Kryszna. Innymi słowy, nie jest on Gopinathą, ukochanym panem *gopi*. Mistrz duchowy jest Bogiem służącym. W tym sensie, jest on tak dobry jak Bóg, jest najlepszym, najdroższym wielbicielem Pana. Jest on Bogiem zdominowanym, nie Bogiem dominującym jak Kryszna, ani oryginalnym Bogiem zdominowanym jak Śri Radha.

Mistrz duchowy nie jest różny od Pana Gaurangi. Oznacza to, że jest jednocześnie tożsamy i różny od Śri Gaurangi. Jest on manifestacją Śri Gaurangi, zdominowaną Prawdą Absolutną. Jeżeli spróbujemy wtopić go w egzystencję dominującej Prawdy Absolutnej, w ten sposób niszcząc tożsamość dominującej Prawdy Absolutnej, będziemy winni obrazy-impersonalizmu. Myślenie takie jest czystym impersonalizmem, jest to ateizm. *Śastry* mówią: *jadjapi amara guru-ĉajtanjera dasa, tathapi dżanije ami tanhara prakaśa*. „Chociaż wiem, że mój mistrz duchowy jest sługą Śri Ćajtanji, wiem również, że jest całkowitą manifestacją Pana.” (*Ćajtanja-ĉaritamryta* *Adi* 1.44)

Tate kryszna bhadźe, kare gurura sewana, maja-dźala ĉhute, paja krysznera ĉarana: „Jeżeli uwarunkowana dusza angażuje się w służbę dla Pana, jednocześnie wypełniając polecenia mistrza duchowego, służąc mu, może ona zostać uwolniona z okowów *Maji* i staje się zdolna, by przyjąć schronienie u lotosowych stóp Kryszny.” (*Ćajtanja-ĉaritamryta* *Madhja* 22.25)

Należy wielbić Krysznę, przyjmawszy schronienie, przewodnictwo i polecenie mistrza duchowego, który jest drogi Krysznie. Taki jest werdykt *śastry*.

60. Kto może działać jako nasz mistrz duchowy?

Jedynie wielka osobistość, przysłana ze świata duchowego przez Pana w celu wyzwolenia upadłych dusz takich jak my, która wyzwala dotkniętych trzema rodzajami cierpień ludzi odsyłając ich z powrotem do Boga, która jest najbardziej droga

Najwyższemu Panu, reprezentuje Go i jest posłańcem spraw transcendentalnych- może działać jako nasz mistrz duchowy. Prawdziwy mistrz duchowy i prawdziwy wielbiciel to ten, którego słowa niczym topór, są zawsze naostrzone by złożyć w ofierze nasze skłonności do materialnego cieszenia się i suchego wyrzeczenia.

Mistrz duchowy to osoba, która nie ma żadnej innej koncepcji, obowiązku ani zajęcia oprócz służenia Krysznie i która rozumie, że Kryszna jest jedynym podmiotem służby. Guru nie ma ochoty słuchać niczyich pochlebstw i dzielnie naucza o Prawdzie Absolutnej.

Kto nie mówi nic innego oprócz *hari-katha* kto nie daje innym żadnych zaleceń oprócz służenia Hari, kto ani przez chwilę nie zajmuje się niczym innym poza taką służbą, ten jest kwalifikowany, by zostać mistrzem duchowym. Nieszczery hipokryta nie może być guru. Ktoś kto aspiruje do materialnych czynności, nie może być mistrzem duchowym. Pseudo mistrzowie duchowi powinni być zdemaskowani. Jeżeli mistrz duchowy wykorzystuje rzeczy zgromadzone przez uczniów-bogactwo, jałmużnę itd.-dla zadowalania własnych zmysłów, wówczas uczniowie powinni go całkowicie odrzucić, rozumiejąc, iż jest on oszustem. Nie powinniśmy słuchać niczego od takich nieszczerych osób. Ktoś, kto uzurpuje sobie prawo do rzeczy przeznaczonych do służenia Krysznie, nigdy nie może być nazwany mistrzem duchowym. *Naradija Purana* stwierdza: *iba jasja harer dasje, karmana manasa gira/ nikhilaw apj awasthasu, dżiwan-muktah sa ucjate*: „Osoba angażująca ciało, umysł, inteligencję i słowa w świadomości Kryszny, jest osobą wyzwoloną, nawet w tym materialnym świecie, mimo iż może zajmować się wieloma tzw. czynnościami materialnymi. (cytowane w *Bhakti Rasamryta Sindhu* 1.2.187)

Nie należy przebywać z ateistami, którzy wolą zająć się altruizmem niż służyć Krysznie. Tacy ludzie sami nie odniosą korzyści, ani nie przyniosą jej innym. Pełniąc taką służbę wpadają w sidła *Maji* i sprawiają, że inni wpadają tam również.

Nie przebywamy też w towarzystwie osób, które robią pokaz intonowania świętego imienia na koralach tylko po to, żeby oszukać Pana, albo robią wielką wrzawę, a mimo to płaczą, że nie widzą Kryszny w każdej wibracji dźwiękowej i *Gaura-sundary*, za każdym razem gdy coś powiedzą. Celem wszelkiej wiedzy jest rozwinięcie związku z Kryszną. Jeśli rozwiniemy skłonność, by pod nadzorem mistrza duchowego i w towarzystwie wielbicieli służyć Panu, nauczymy się widzieć ten świat jako przeznaczony do służenia Mu. Wówczas wszystko co zobaczymy, będziemy wykorzystywać do tej służby i w ten sposób osiągniemy pomyślność.

Jeśli będziemy przebywać w towarzystwie i służyć wielkiej osobie, która wszędzie widzi Pana i widzi wszystko w związku z Nim, która uważa się za niższego od źdźbła trawy, która jest bardziej tolerancyjna niż drzewo, zawsze gotowa do okazania szacunku innym, lecz nie oczekująca go dla siebie i która nieustannie intonuje święte imię Pana, wówczas otworzą się przed nami wrota doskonałości. Wystarczy, że będziemy mieć szczęście, a otrzymamy takiego autentycznego mi-

strza duchowego. Nie zdołamy osiągnąć schronienia Gaurasundary przyjmując na mistrza duchowego agenta *Maji* i zwiększając w ten sposób nastrój cieszenia się. Chociaż Śri Gaurasundara może nie być w tej chwili obecny na tym świecie, to gdy będziemy przebywać z guru i wajsznawami, gdy zazębimy naszą mentalność z ich mentalnością, gdy zmieszamy swoje pragnienia z ich pragnieniami-to, dzięki łasce Pana Gaurasundary-z pewnością osiągniemy pomyślność. Jeśli ktoś przyjmie całkowite schronienie u lotosowych stóp mistrza duchowego, znającego naukę o Krysznie, wówczas dzięki dobremu towarzystwu, służbie i podporządkowaniu otrzyma najwyższe błogosławieństwo.

61. Jak można znaleźć autentycznego mistrza duchowego?

Przyjęcie schronienia u bona fide mistrza duchowego jest pierwszym krokiem do osiągnięcia doskonałości. Z woli Pana, każdy dostaje mistrza duchowego, stosownie do swoich kwalifikacji, jak na przykład chrześcijanie dostali Jezusa, a muzułmanie proroka Mahometa. Co więcej, stosownie do swojego szczęścia, materialści pozostają przywiązani do materialnego życia, przyjmując na mistrza duchowego rodzinnych kapłanów. Lecz jeśli los będzie nam sprzyjał i będziemy szczerze poszukiwać autentycznego mistrza duchowego i pokornie modlić się do Pana o łaskę otrzymania takiego guru, wówczas dzięki łasce Pana z pewnością otrzymamy bona fide guru jeszcze w tym życiu. Kiedy przyjmiemy schronienie u jego lotosowych stóp, nasze życie zakończy się sukcesem. *Čajtanja-čaritamryta* stwierdza:

*brahmanda bhramite kona bhagawan džiwa
guru-kryszna-prasade paja bhakti-lata-bidža*

Spośród milionów błakających się żywych istot, ta która ma wielkie szczęście, dzięki łasce Kryszny otrzymuje sposobność przebywania w towarzystwie autentycznego mistrza duchowego. Dzięki miłosierdziu zarówno Kryszny jak i mistrza duchowego, osoba taka otrzymuje nasionko pnąca służby oddania. (Madhja 19.151)

*kryszna jadi krypa kare kona bhagjowane
guru-antrajami-rupe śikhaja apane*

Kryszna znajduje się w każdym sercu jako čajtja-guru, wewnętrzny mistrz duchowy. Kiedy jest On łaskawy dla jakiejś szczęsnej duszy, poucza ją osobiście, tak aby mogła zrobić postęp duchowy. Czyni to od wewnątrz jako Dusza Najwyższa i z zewnątrz jako mistrz duchowy. (Madhja 22.47)

*guru kryszna-rupa hana śastrera pramane
guru rupe kryszna krypa karena bhakta-gane*

Zgodnie z rozważną opinią pism objawionych, guru nie jest różny od Kryszny. W postaci mistrza duchowego Kryszna wyzwala swoich wielbicieli. (Adi 1.45)

Amryta Wani

*jadjapi amara guru-ĉajtanjera dasa
tathapi dżanije ami tanbara prakasa*

Chociaż wiem, że mój mistrz duchowy jest sługą Śri Ćajtanja, znam go również jako całkowitą manifestację Pana. (Adi 1.44)

*śiksza-guruke ta `dżani krysznera swarupa
antarjami, bhakta-śresztba, -ei dui rupa*

Należy wiedzieć, że instruujący mistrz duchowy jest samym Kryszną. Kryszna przejawia się jako Dusza Najwyższa i jako największy wielbiciel Pana. (Adi 1.58)

*dżiwe sakszat nabi tate guru ĉajtanja-rupe
śiksza-guru baja kryszna-mahanta-swarupe*

Należy wiedzieć, że instruujący mistrz duchowy jest samym Kryszną. Pan Kryszna przejawia się jako Dusza Najwyższa i największy wielbiciel Pana. Ponieważ nie każdy może naocznie doświadczyć obecności Duszy Najwyższej, dlatego pojawia się on przed nami jako wyzwolony wielbiciel. Taki mistrz duchowy jest nikim innym, jak samym Kryszną. (Adi 1.58)

„O Krysznaćandro! Proszę, przyjmij mnie na swojego sługę. Nie będę już służyć tymczasowemu światu materii, uważając się za odbiorcę przyjemności.” Kiedy żywa istota szczerze i pokornie modli się do Pana w taki sposób, wówczas najbardziej miłosierny Pan Kryszna pojawia się przed nią w postaci wyzwolonego bhakty. Dopóki nie mieliśmy dość szczęścia, aby otrzymać wiedzę transcendentalną od autentycznego mistrza duchowego, nie będziemy kwalifikowani, aby służyć Panu. Jako, że żadna ludzka istota ani żaden z półbogów nie jest w stanie obdarzyć taką transcendentalną wiedzą, musimy znaleźć schronienie u bona fide guru.

62. Kim jest mistrz duchowy i jak należy mu służyć?

Guru i wajsznawowie są transcendentalnym domem Najwyższego Pana. Pan nie manifestuje się gdziekolwiek. Pojawia się i pozostaje w sercach guru i wajsznawów. Wielu ludzi pragnie ujrzeć Pana, lecz nie wiedzą, że jego *darśana* można otrzymać tylko poprzez *darśana* mistrza duchowego. Bez mistrza duchowego nie można rozpocząć służby oddania. Mistrz duchowy jest pośrednikiem pomiędzy nami i lotosowymi stopami Kryszny. Kryszna wysłała swego najlepszego sługę, aby zwolnił wszystkich z tego świata-jest to Jego łaska. Mistrz duchowy jest więc uosobieniem bezprzyczynowej łaski.

Guru zawsze dobrze nam życzy. Dlatego nie wystarczy służyć mu z powagą i szacunkiem z oddali. Raczej, musimy mu służyć z pełnym przekonaniem i miłością. Tylko wtedy osiągniemy doskonałość. Mistrz duchowy jest dla nas ważnej-

szy niż Kryszna. Śri Gaurangadewa jest mistrzem duchowym wszystkich guru. Objawił On, że chociaż mistrz duchowy nie jest różny od Najwyższego Pana, to jest on głównym wielbicielem Pana. Bez łaski guru, który jest największym z wielbicieli, nie możemy służyć Panu. Nie ma innej drogi ku pomyślności dla żywych istot, jak tylko poprzez służenie mistrzowi duchowemu.

63. Czy łaska mistrza duchowego jest łaską Kryszny?

Pod postacią mistrza duchowego Pan Kryszna wylewa miłosierdzie i daje schronienie wszystkim żywym istotom. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza: *kryszna jadi krypa kare kona bhagjawane guru-antrajami-rupe sikhaja apane:* „Kryszna znajduje się w każdym sercu jako *ĉajtja-guru*, wewnętrzny mistrz duchowy. Kiedy jest On łaskawy dla jakiejś szczęsnej duszy, poucza ją osobiście, tak aby mogła zrobić postęp duchowy. Czyni to od wewnątrz jako Dusza Najwyższa i z zewnątrz jako mistrz duchowy”. (*Ćajtanja-ĉaritamryta Madhja 22.47*)

Guru kryszna-rupa hana śastrera pramane guru rupe kryszna krypa karena bhaktagane – „Zgodnie z rozsądną opinią wszystkich pism objawionych, mistrz duchowy nie jest różny od Kryszny. W postaci mistrza duchowego Kryszna wywala swoich wielbicieli”. (*Adi 1.45*)

Łaska mistrza duchowego i łaska Kryszny nie są czymś oddzielnym. Mistrz duchowy nie naucza niczego poza wielbieniem Kryszny. Pan Kryszna także nie przyjmuje żadnej służby, jeżeli nie pełnił jej Jego wielbiciel.

Mistrz duchowy każdemu ofiarowuje służbę dla Kryszny. Wiecznie godny czci guru nie jest zwykłą, przyziemną ludzką istotą. Pojawia się z woli Kryszny na tym świecie po to, by wyzwolić upadłe dusze i obdarza je nasionkiem służby oddania-okazją do służenia Panu. Łaska Kryszny zstępuje poprzez mistrza duchowego. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza: *brahmanda bhramite kona bhagjawan dźiwa guru-kryszna-prasade paja bhakti-lata-bidźa*

„Spośród milionów błąkających się istot, ta która ma wielkie szczęście, dzięki łasce Kryszny otrzymuje sposobność przebywania w towarzystwie autentycznego mistrza duchowego. Dzięki miłosierdziu zarówno Kryszny jak i mistrza duchowego, osoba taka otrzymuje nasionko pnąca służby oddania”. (*Madhja 19.151*)

64. Czy Kryszna pojawia się w postaci mistrza duchowego, aby nauczać jak Mu służyć?

Bóg, Najwyższa Osoba posiada ręce i własnymi rękami drapie swoje ciało. Nie ma różnicy pomiędzy Jego ciałem, a Jego rękami. Służy On sam sobie. W taki sam sposób, aby nauczyć nas służby oddania, Pan osobiście pojawia się w postaci mistrza duchowego. Mój mistrz duchowy nie jest różny od Pana. Pan jest osobą dominującą, a mistrz duchowy zdominowaną. Pan jest Bogiem wielbionym, a guru Bogiem wielbiącym. Pan Mukunda jest podmiotem służby, a mistrz duchowy,

drogim Mukundzie najlepszym sługą. Nikt nie jest droższy Panu niż mój mistrz duchowy. Z pewnością jest on bardzo drogi Krysźnie. Wielbiony Kryszna i wielbiący Kryszna są niczym dwie połówki nasienia groszku, których wzajemne rozrywki czynią je kompletnymi. Pełnią egzystencji wielbionego Pana jest Kryszna, zaś pełnią egzystencji wielbiącego Pana jest mój mistrz duchowy.

Kryszna jest dominującym Najwyższym Brahmanem, a guru jest zdominowanym najwyższym Brahmanem. My jesteśmy najmniejsi z najmniejszych, a mistrz duchowy jest największym z największych. Guru jest niesamowicie drogi Panu Mukundzie. Lotosowe stopy mistrza duchowego są najlepszym schronieniem. Jeżeli przyjmijmy guru, który jest drogi Krysźnie, osiągniemy sukces.

65. Kto może działać jako mistrz duchowy?

Tylko wielbiciel, który zna naukę o Krysźnie, może pełnić rolę mistrza duchowego. Ponieważ *karmi*, *gjani* i impersonaliści nie są wielbicielami, nigdy nie mogą być guru. Mistrzem duchowym może zostać wyłącznie osoba, która wielbi Boga, Najwyższą Osobę. Ci, którzy dumnie myślą, że są sługami Kryszny nie mogą zostać mistrzami duchowymi, dopóki dumnie nie utożsamiają się z byciem uczniem ucznia. Jak długo będziemy dumni z tego, że jesteśmy wajsznawami, nie możemy stać się guru. Osoba, która działa jako guru nigdy nie twierdzi, że jest wajsznawą czy mistrzem duchowym. Mój mistrz duchowy nigdy nie uważał się za wajsznawę. Ktoś, kto nazywa siebie wajsznawą, nosi piętno nie-wajsznawy.

Śrila Bhaktiwinoda Thakura śpiewał:

*tumara kinkana apane dżaniba, guru abhimana tjadźi
tumara učbištba pada dżala renu, sada niszkapate bhadźi*

*nidźe śreszth dżani`, učbištadi-dane, habe abhimana bhara
tai śiszja tawa, thakija sarwada, na la-iba puđža kara*

Jeśli będę myślał, że jestem wajsznawą, będę oczekiwał szacunku od innych. Jeżeli pragnienie sławy i imienia zanieczyści me serce, z pewnością pójdę do piekła. Porzucę dumę z bycia guru i będę uważał się za twojego wiecznego sługę. Będę szczerze spożywał resztki twego pożywienia i (pił) wodę, która obmyła twoje lotosowe stopy. Dając innym resztki swojego pożywienia, zacznę się uważać za kogoś lepszego i ciężar fałszywej dumy przygniecie mnie. Dlatego, pozostając zawsze twym podporządkowanym uczniem, nie będę od nikogo przyjmował wielbienia. (Kaljana Kalpataru)

*ami ta` wajsznawa, e-buddhi ha-ile, amani na haba ami
pratiszthasā asi`, brydaja duszibe, ha-iba niraja-gami*

Tylko czysty wielbiciel może być mistrzem duchowym. Wielka osoba wszędzie postrzeżę mistrza duchowego. Ktoś taki posiada kwalifikacje, by zostać guru, ponie-

waż potrafi każdego nakłonić, by stał się świadomy Kryszny. Dopóki sami nie będziemy wielbicielami, nie możemy sprawić by stali się nimi inni. Dlatego, aby zostać guru, musimy stać się bhaktami Kryszny, zawsze służąc Mu wszystkimi zmysłami. Nie będziemy nadawać się na mistrzów duchowych, sami nie będąc gorliwymi uczniami naszego guru. Czysty wielbiciel uważa się za niższego od źdźbła trawy i jest bardziej tolerancyjny niż drzewo. Nigdy nie mówi, że już dosyć się nasłużył swojemu mistrzowi duchowemu, więc nie musi mu już dłużej służyć. Choć może naprawdę działać jako mistrz duchowy, nigdy nie unosi się dumą z tego powodu.

66. Czy przyjęcie schronienia u stóp wajsznawów jest czymś istotnym?

Jeśli nie przyjmujemy schronienia u lotosowych stóp wielbiiciela, nie będziemy mogli schronić się u lotosowych stóp Kryszny. Bez schronienia i towarzystwa wielbiicieli Pana nie osiągniemy służby dla Niego. Jako upadłe dusze nie jesteśmy w stanie uczynić dla siebie nic dobrego. Z powodu swej upadłości nie zostaniemy wyzwoleni, dopóki nie przyjmujemy schronienia u lotosowych stóp wybawcy upadłych dusz. Nie ma innej drogi osiągnięcia pomyślności, jak tylko poprzez towarzystwo bhaktów.

67. Jakie znaczenie ma inicjacja?

Na początku musimy poznać swój związek z Najwyższym Panem. Inicjacja jest inną nazwą tej wiedzy, którą zdobywamy zaczynając rozumieć nasz związek z Najwyższym. Samo otrzymanie pouczeń w jaki sposób należy intonować mantry nie jest inicjacją. Inicjacja to akt poprzez który otrzymujemy transcendentalną wiedzę. Żywe istoty nie odnoszą korzyści, nawet jeśli przestudiują setki tomów literatury ani czyniąc pokaz wielbienia, który sobie same wymyśliły. Mistrz duchowy miłosiernie przekazuje wiedzę transcendentalną szczerym uczniom, skłonny do służenia Panu. Tylko wielbiciel, który całkowicie podąża za nakazami swojego guru, porzucając własną niezależność, jest w stanie otrzymać łaskę mistrza duchowego i w ten sposób zdobyć prawdziwą wiedzę duchową.

68. Co to znaczy, że mistrz duchowy nie przyjmuje uczniów?

Prawdziwy mistrz duchowy nie przyjmuje uczniów, raczej każdego czyni swoim mistrzem duchowym. Zmienia bezbożników w wielbieli Kryszny, zadowala Pana angażując każdego w służenie Mu. Wszystkie jego czynności i zachowanie są w zgodzie z oddaniem, wszystko postrzega w relacji z Kryszną i swoim mistrzem duchowym. Niczego nie czyni w nastroju cieszenia się, czy też przyjmując światowy punkt widzenia. Tak jak profesor medycyny nie fabrykuje studentów lecz lekarzy, podobnie mistrz duchowy nie produkuje uczniów, lecz mistrzów duchowych.

Jeśli wajsznawa nie wypełnia obowiązków mistrza duchowego, wówczas rodzina wajsznawów-sukcesja uczniów, zostanie powstrzymana. Jeżeli jednak wajsznawa działa jako mistrz duchowy, stanie się nie-wajsznawą. Dlatego nie powinniśmy próbować działać, tak jakbyśmy byli mistrzami duchowymi jeżeli brak nam kwalifikacji, by pełnić taką służbę. Jeżeli to zrobimy, doprowadzimy się do ruiny. Mistrz duchowy nigdy nie uważa się dumnie za guru.

69. Czym jest karta-bhadża-wielbienie jaźni?

Karta-bhadża to nieautoryzowana *sampradaja* czy też odłam. Zwolennicy tego odłamu nie są wajsznawami. Wyobrażają oni sobie, że mistrz duchowy jest samym Kryszną-czyli że guru jest najwyższym odbiorcą przyjemności, więc nie ma już potrzeby wielbienia Kryszny. To jest ateizm. Choć prawdą jest, że mistrz duchowy nie jest różny od Kryszny, nie jest prawdą, iż jest on najwyższym odbiorcą przyjemności. Jest on bogiem, który służy, najlepszym z wielbicieli, najdroższym Krysznie uosobieniem służby oddania. Aby nas nauczyć jak Mu służyć, Pan Kryszna pojawia się na tym świecie w postaci różnych mistrzów duchowych. Mistrz duchowy nie jest źródłem energii, jest energią Pana. Jest ekspertem w pełnieniu służby dla Pana, uosobieniem oddania. Ponieważ jest bogiem-sługą, nie ma w nim nawet cienia materialnych pragnień. Z tego właśnie powodu przyciągnięci do jego lotosowych stóp wajsznawowie, mogą pod jego przewodnictwem służyć Krysznie, przyjmując proces służby oddania za swoje życie i duszę. Nigdy nie uważają mistrza duchowego za Rasabihariego, Gopinathę czy Radhanathę.

70. W jakim guru powinniśmy przyjąć schronienie?

Jeśli szczęście będzie mi sprzyjać, przyjmę schronienie mistrza duchowego, który zawsze wielbi Hari. Powiniennem podporządkować się guru, który jest w stu procentach zaangażowany w służenie Panu. W innym przypadku, pozbawiony idealnego przykładu, nie będę w stanie sam w pełni zaangażować się w służbę dla Pana. Osoba, której brak odpowiedniej etykiety, mówca z trybuny czy zawodowy kapłan nie może zostać guru. Jeżeli na nieszczęście otrzymamy takiego mistrza duchowego, nie nauczymy się jak wielbić Hari. Mistrz duchowy musi być wolny od materialnych pragnień, opanowany, zaznajomiony z pismami świętymi i samorealizowany. *Śrīmad Bhagawataṁ* (11.3.21) stwierdza: *tasmad gurum prapadjeta, džigiasur šreja uttamam/ śabde pare ĩa nisznatam, brahmanj upaśamaśrajam*: "Dlatego każdy, kto poważnie poszukuje szczęścia duchowego, musi poszukiwać autentycznego mistrza duchowego i poprzez inicjację przyjąć w nim schronienie. Kwalifikacją bona fide guru jest to, iż poprzez rozważanie zrealizował konkluzje pism świętych i jest w stanie przekonać innych do tych konkluzji. Należy wiedzieć, że takie wielkie osobistości, które przyjęły schronienie Boga, Najwyższej Osoby, porzucając względy materialne, są bona fide mistrzami duchowymi."

71. Czy po ujrzeniu mistrza duchowego można pozostać materialistyczną osobą?

Jeżeli z dumą myślimy, że jesteśmy wielcy, nie będziemy mogli stać się pokorni. Chociaż jesteśmy sługami, wolimy być panami. W rezultacie, sprowadzamy na siebie katastrofę, ponieważ zaczynamy widzieć, że wszystko jest przeznaczone dla naszej przyjemności, zamiast przyjemności Kryszny. Jeśli umielibyśmy wszystko postrzegać w relacji z guru i Kryszną, nie widzielibyśmy w tym przedmiotu naszej przyjemności. Dla tego, kto nosi niebieskie okulary, wszystko staje się niebieskie, a kto wszystko postrzega w związku z guru i Kryszną, zyska boską wizję. Wszystko wyda się wtedy odpowiednio godne czci. Ten wszechświat jest pełen składników, przeznaczonych do służenia Panu wszechświata. Dlatego wszystkie rzeczy są godne czci. Osoby obdarzone boską wizją, z łatwością zobaczą Krysznę.

Tak jak matka ma służyć przyjemności ojca, a nie mojej, tak jak powinienem służyć ojcu, podobnie, w tym materialnym świecie moim przeznaczeniem jest służenie Ojcu wszechświata, dla Jego przyjemności. Jeżeli rzeczywiście przyjmujemy schronienie mistrza duchowego, służąc mu szczerze i z miłością, z pewnością osiągniemy służbę dla Kryszny i transcendentalną wiedzę o Nim.

Musimy postępować tak, by nie upaść w towarzystwo materialistów i kobiet. Tylko wtedy będziemy w stanie patrzeć na obiekty przeznaczone do służenia Krysznie, jako na godne czci. Skłonność do służenia przebudzi się w nas, kiedy przestaniemy myśleć, że kobiety i materia służą naszej przyjemności. Kiedy uwolnimy się od skłonności do uciech, będziemy w stanie zrealizować Krysznę. Nawet jeżeli przyjęliśmy inicjację, lecz utrzymujemy nastrój cieszenia, upadniemy. Dlatego radzę osobom pragnącym pomyślności: „Chwycie lotosowe stopy swojego guru i służcie mu, z całej duszy”. Posłuszny, pełen wiary uczeń nigdy nie upadnie. Wielbiciele przywiązani do lotosowych stóp guru, z osiągną lotosowe stopy Kryszny.

72. Czy otrzymanie łaski mistrza duchowego jest jedyną drogą, by osiągnąć łaskę Kryszny?

Mistrz duchowy nie jest różny od Pana Nitjanandy. Dzięki jego łasce otrzymujemy święte imię Kryszny, inicjację Kryszna-mantrami i właściwe pouczenia, dzięki którym możemy osiągnąć wieczną pomyślność. Bez łaski mistrza duchowego nie możemy otrzymać łaski Pana Gaurangi i Radha-Gowindy. Jeden z poprzednich *aćarjów*, Śrila Narottama Dasa Thakura wyjaśnił to następująco: „Samo osiągnięcie łaski mistrza duchowego wypala materialną egzystencję *dźiwy*, która osiąga skarb miłości do Boga. Mistrz duchowy-nasz nauczyciel oddania, jest bliskim wielbicielem Śri Gaurangi. Służenie takiemu guru z miłością, gwarantuje nam doskonałość. Osoby, których serca stwardniały z powodu materialnych przywiązań, nie mogą czysto intonować świętego imienia Kryszny, zabójcy demona Aghi. Jednakże, jeśli uważnie wysłuchamy świętego imienia Hari z ust mistrza duchowego,

wówczas święte imię z pewnością nas odurzy. Jeżeli, widząc naszą szczerłość i za-
pał, mistrz duchowy wyleje na nas swą bezprzyczynową łaskę, wówczas chwały
Hari popłyną z naszych ust z wielką siłą”.

73. Jak można zrozumieć rzeczywistą prawdę?

Wiara, oddanie i smak bezbożników, zawsze stoi w sprzeczności z bhakti. Z taką
wiarą, oddaniem i smakiem, istoty ludzkie nigdy nie pojmą rzeczywistej prawdy.
Kiedy Prawda Absolutna pojawia się, z powodu swej bezprzyczynowej łaski, obja-
wia się duszom podporządkowanym. Pan, w postaci Duszy Najwyższej objawia
szczerem duszom, komu mają się podporządkować. Rzeczywista prawda zstępuje
do nas poprzez czysty i doskonały proces sukcesji uczniów.

74. Kim jest wewnętrzny mistrz duchowy?

Zlokalizowana Paramatma, Osoba Boga znajdująca się w sercu każdej żywej istoty,
opisana w Wedach werselem zaczynającym się od *dwa suparna*, jest wewnętrz-
nym, czystym, niezawodnym mistrzem duchowym sumienia, *čajtja-guru*.

75. W jaki sposób można otrzymać bona fide mistrza duchowego?

Najwyższy Pan obecny jest w sercu jako wewnętrzny mistrz duchowy, zaś na zewnątrz
serca jako czysty wielbiciel. Jeżeli będziemy szczerzy, Pan zaprowadzi nas do czystego
wielbiciela. Możemy zbliżyć się do Pana i błagać o taką łaskę, ale to tylko od Niego
zależy, czy spełni nasze życzenie. Jeżeli odmówi nam, nie możemy tego zakwestion-
ować. Krysna nie jest naszym ogrodnikiem. Mamy obowiązek cierpliwie czekać na
Jego miłosierdzie. W międzyczasie powinniśmy porzucić pragnienia materialne i za-
angażować się w służbę dla Niego. Jeżeli szczerze poszukujemy Jego łaski, z pewnością
nas nią obdarzy. Tylko dzięki Jego łasce możemy otrzymać autentycznego mistrza du-
chowego. *Śri Čajtjanja-čaritamryta* stwierdza: *krysna jadi krypa kare kona bhagjwane,*
guru-antarjami-rupe śikhaja apane: „Krysna znajduje się w każdym sercu jako *čajtja-*
guru, wewnętrzny mistrz duchowy. Kiedy jest On łaskawy dla jakiejś duszy, poucza ją
osobiście, tak aby mogła zrobić postęp duchowy. Czyni to od wewnątrz jako Dusza
Najwyższa i z zewnątrz jako mistrz duchowy. (*Čajtjanja-čaritamryta Madhja 22.47*)

76. W jaki sposób można zrozumieć Prawdę Absolutną?

Prawdą Absolutną jest Bóg, Najwyższa Osoba. Jest On przyczyną wszystkich
przyczyn. Prawda Absolutna jest samo-zamanifestowana. Nie jest On martwą
materią, jest w pełni świadomy. Pojawia się przed nami z powodu swej własnej
słodkiej woli. Nie można Go poznać dzięki materialnym doświadczeniom czy
ścieżce wstępującej. Absolut nie przynależy do trzech wymiarów. My możemy po-
mierzyć obiekty znajdujące się w trzech wymiarach. Wszystko, co możemy ocenić
materialnymi zmysłami, należy do świata *Maji*.

Tak jak, aby zobaczyć Słońce, musimy otworzyć oczy, podobnie, zanim zrealizujemy Absolut, musimy poczekać na ożywienie wewnętrznej świadomości duchowej. Tak jak nie można zobaczyć Słońca w nocy, nawet jeśli rozświetlimy niebo tysiącami lamp elektrycznych i jak nie ma już potrzeby używać sztucznego oświetlenia, gdy rano Słońce wszędzie-podobnie, wiedza zdobyta poprzez zmysły nie może oświetlić Prawdy Absolutnej. Dopóki będziemy uwarunkowani w materii, nie zrozumiemy tożsamości Prawdy Absolutnej. Musimy słuchać o Niej od mistrza duchowego. Nie ma więc innego sposobu na poznanie Prawdy Absolutnej, oprócz podporządkowania się lotosowym stopom mistrza duchowego.

77. W jaki sposób poznam czy mistrz duchowy jest autentyczny czy nie?

Mistrz duchowy, którego wybieramy, czy też osoba, która naszym zdaniem posiada kwalifikacje, by być guru, może nie być bona fide. Jedynie osoba wysłana osobiście przez Krysznę objawi się przed nami jako mistrz duchowy.

78. Jakie czynności spełnia ćajtja-guru (Dusza Najwyższa) i inne postaci guru?

Najwyższy Pan reguluje dobre i złe skłonności żywych istot, przebywając w ich sercach jako Dusza Najwyższa. Dusza Najwyższa, czyli wewnętrzny mistrz duchowy, kieruje wszystkimi istotami. Dusza Najwyższa kieruje nas również do mistrza duchowego. Oprócz tego, słudzy mistrza duchowego działają jako instruujący mistrzowie duchowi.

Ludzie, którzy wychwalają *śastry*, objaśniają je innym i działają zgodnie z ich zaleceniami, doprowadzają do normy niespokojne, wypełnione przez *anartha* umysły ignorantów. Tacy instruujący mistrzowie duchowi pomagają ludziom zanim dostaną oni inicjację od mistrza duchowego.

Bez łaski wewnętrznego mistrza duchowego (*ćajtja-guru*) nikt nie zdobędzie kwalifikacji, żeby służyć lotosowym stopom inicjujących i instruujących mistrzów duchowych. Dopóki nie zgromadzimy pobożności w postaci łaski Kryszny, nie będziemy mogli osiągnąć prawdziwej łaski *ćajtja-guru*. Jak długo nasze serce przepełniają pragnienia religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów i wyzwolenia, nie możemy aspirować do służby oddania. Jeżeli mamy to szczęście i pragniemy przyjąć schronienie lotosowych stóp Pana, wówczas wewnętrzny mistrz duchowy miłosiernie poprowadzi nas do inicjujących i instruujących guru.

Mistrza duchowego, który jest wielbicielem osiąga się dzięki miłosierdziu *ćajtja-guru*. *Ćajtja-guru* obdarza łaską na dwa sposoby, a skutkiem tych dwóch rodzajów łaski jedni ludzie zostają materialistami, a drudzy wielbicielami. Materialistami są ci, którzy zadowalanie zmysłów uczynili najwyższym celem. Zamiast poszukiwać autentycznego najwyższego celu życia, którym jest służba oddania, ludzie ci pragną jedynie tymczasowego szczęścia. Oto zwodnicza łaska *ćajtja-guru*. Godzien jest

jej tylko oszust. Jednakże pobożni, szczerzy wielbiciele, stają się chwalebni dzięki prawdziwej łasce *čajtja-guru*. Jeżeli zamiast zostać sługą Najwyższego Pana ktoś pragnie czegoś innego, to kimże on jest jak nie oszustem?

Instruujący mistrz duchowy poucza podporządkowanego ucznia, aby przyjął inicjującego mistrza duchowego. Z tego powodu, chociaż może być wielu pouczających mistrzów duchowych, nie ma różnicy pomiędzy opiniami takich guru, a inicjującym mistrzem duchowym, który obdarza ucznia transcendentalną wiedzą. Raczej, instruujący mistrz duchowy jest prawdziwym przyjacielem inicjującego guru.

Świadomość swej naturalnej pozycji budzi się u każdej żywej istoty, kiedy otrzyma ona transcendentalną wiedzę. W tym czasie, ci którzy udzielają nauk dotyczących procesu służby oddania dla Hari, nazywani są instruującymi mistrzami duchowymi. Inicjujący mistrz duchowy znajduje się pomiędzy dowódcą, a zwykłymi żołnierzami, którymi są *śiksza* guru. Tylko osoba, której sprzyja *čajtja-guru* otrzymuje szczęście, by pojąć iż wielbiciel Pana jest jej bona fide mistrzem duchowym. Jedynie dzięki łasce Pana żywa istota może dostrzec piękno paznokci u stóp bona fide mistrza duchowego i w ten sposób osiągnąć sukces w życiu.

79. Czemu umysł wciąż jest niestały, mimo iż otrzymaliśmy mantry?

Skoro nasz umysł nie unormował się, mimo iż otrzymaliśmy mantry, oznacza to, że tak naprawdę nie otrzymaliśmy mantr. Dawanie mantry to coś więcej niż wyszeptanie czy wdmuchnięcie czegoś do ucha. Przyjęcie inicjacji mantrą oznacza przyjęcie wiedzy transcendentalnej. Wiedza ta między na kawałki filary nieświadomości, które gromadziliśmy od niepamiętnych czasów, stawiając w ich miejsce kolumny wiecznej prawdy zbudowane z transcendentalnej wiedzy. Pan Krysna przekazując wiedzę transcendentalną Brahmie powiedział: „Ja jestem Prawdą Absolutną”. Tylko osoba upełnomocniona może objawić Prawdę Absolutną i taką osobą jest mistrz duchowy. Do tego świata przychodzi wielu nieznaczących pośredników czy posłańców, lecz najpotężniejsi są ci zesłani przez Boga. Krysna dopasowuje ich do potrzeb odbiorców i nazywa ich mistrzami duchowymi. Są to eksperci, którzy objawiają Prawdę Absolutną. Tylko tacy mistrzowie duchowi mogą zniszczyć spekulacje naszego umysłu i radykalnie zmienić nasze duchowe skłonności.

Wiedza, którą otrzymujemy od mistrza duchowego nie jest doczesna lecz duchowa i transcendentalna. Ta transcendentalna wiedza jest Krysna. Krysna jest wieczny, pełen wiedzy i szczęścia. Mantra jest w pełni kompetentna, by stanowczo poskromić nasz umysł. Może ona wyzwolić umysł zarówno od występku jak i cnoty, obdarzając kwalifikacją do pielęgnowania prawdziwego życia duchowego.

80. Co powinniśmy teraz zrobić?

Musimy słuchać autentycznego mistrza duchowego. Kiedy słuchamy go po raz pierwszy, jego słowa wydają się nam oburzające. Niektórzy nieszczęśnicy ośmielają

się myśleć, iż można poprawić guru korzystając z własnych doświadczeń. Lecz potok przyziemnych myśli nie może zaatakować mistrza duchowego, jest on o milion mil od takich myśli. Znany jest jako guru, ponieważ jego pozycja się nie zmienia, jest on najcięższą osobistością.

81. Jaki jest rezultat przyjęcia schronienia u stóp bona fide mistrza duchowego?

Przyjmując schronienie bona fide mistrza duchowego żywa istota może uczynić największy postęp na ścieżce wielbienia Hari. Dzięki służeniu guru i Krysznie niszczone są jej materialne koncepcje i osiąga ona Golokę. Jako rezultat swojej służby żywa istota może osiągnąć pozycję równą pozycji wyzwolonych dusz, nawet wiecznie wyzwolonych. Mistrz duchowy, będąc nieróżnym od Pana Nitjanandy, nie jest po prostu workiem z mięsa i krwi. Przyjmując schronienie u jego lotosowych stóp żywa istota może uwolnić się od trojakich nieszczęść materialnych.

82. Czy zlekceważenie polecenia guru jest największą obrazą?

Lekceważenie polecenia guru jest trzecią obrazą wobec intonowania świętego imienia. Taki brak szacunku oznacza, że uważamy go za zwykłą żywą istotę, produkt materii, osobę, która nic nie znaczy. Zaniedbanie służby dla niego jest również obrazą wobec świętego imienia. Jeśli popełniamy obrazy wobec guru, święte imię nie pojawi się w naszym sercu. Bez łaski mistrza duchowego ludzkie istoty nie uwolnią się od wpływu szlachetnych narodzin, bogactwa, wielkiej wiedzy i sławy. Ludzie ci nie będą w stanie osiągnąć służby dla lotosowych stóp Pana.

Mistrz duchowy jest bezpośrednią manifestacją Boga, Najwyższej Osoby. Jest Bogiem służącym, lecz mimo to nieróżnym od Boga wielbionego. Jest jednocześnie tożsamy i odmienny od syna Nandy Maharadża. Tak jak nie możemy ujrzyć Słońca przy pomocy czy to promieni słonecznych czy sztucznego oświetlenia, podobnie sami z siebie nie możemy zobaczyć Kryszny. Lecz kiedy dzięki łasce mistrza duchowego wygaśnie ogień chęci cieszenia się materią, będziemy w stanie ujrzyć Krysznę twarzą w twarz.

Choćbyśmy nie wiadomo jak ciężko próbowali zdobyć wiedzę o transcendentalnej Prawdzie Absolutnej, nie mając łaski mistrza duchowego, stwierdzimy, że trudziliśmy się na próżno. To jak młócenie plew, choć ziarno dawno zostało zabrane. Zdobycie wiedzy z pism świętych zależy od łaski mistrza duchowego. Próba osiągnięcia jej za pomocą akademickiego wykształcenia jest tak daremna, jak wlewianie *ghi* do popiołu.

Nie powinno nam nigdy brakować wiary, gdy słuchamy słów guru czy *śastr*. Jest to obrazą. Jeżeli mamy zrozumieć Prawdę Absolutną, musimy mieć pełną wiarę w słowa mistrza duchowego i pism świętych. Nie posiadanie pełnej wiary w stwierdzenia *śastr* jest czwartą obrazą przeciw intonowaniu.

83. Czyż pył ze stóp guru i wajsznawów nie jest godny czci?

Jeżeli mistrz duchowy i święte osoby łaskawie zezwolą nam wziąć pył ze swoich lotosowych stóp, powinniśmy przyjąć go z szacunkiem. Istnieje jednak możliwość ściągnięcia na siebie niepomyślności, jeśli zrobimy to przemocą lub poprosimy o to. Pewnego dnia, kiedy człowiek nazywający się Wryndawanaćandra Lakszar dotknął lotosowych stóp mojego mistrza duchowego, mój guru bardzo się zdenerwował i powiedział: „Jak śmiesz dotykać moich stóp!? Pójdiesz do piekła.” Kiedy Lakszar powiedział mi o tym, wyjaśniłem mu: „Nawet osoby takie jak Brahma mają trudności, by osiągnąć lotosowe stopy mistrza duchowego. Osiągnięcie stóp guru zdarza się rzadko. Dlatego jakie mamy prawo czy kwalifikacje, by dotykać stóp guru? Nie możemy zbliżyć się do mistrza duchowego, dopóki się do tego nie nadajemy. Nie możemy zbliżyć się do niego z grzeszną mentalnością i sercem pełnym obraz.”

Pewnego dnia, z powodu swej bezprzyczynowej łaski, mój mistrz duchowy osobiście wziął pył ze swoich lotosowych stóp i rozsmarował go na mojej głowie. Tak wielkie było jego miłosierdzie!

84. Kim są inicjujący i instruujący mistrzowie duchowi? Jaka jest rola guru, który mieszka w sercu?

Są trzy rodzaje mistrzów duchowych: guru inicjujący, guru instruujący i *ćajtja-guru*. Mistrz duchowy nigdy nie jest kimś zwyczajnym. Jest on boski. Obrazą jest oddzielanie go od Śri Krysny Ćajtjanji, uznając go za zwykłą, nic nie znaczącą żywą istotę. To sam Krysna w postaci mistrza duchowego, budzi duchową świadomość żywej istoty, pomagając jej w ten sposób osiągnąć wieczną korzyść.

Mistrz duchowy, który inicjuje obdarza transcendentalną wiedzą, wiedzą o Prawdzie Absolutnej. „Tylko Krysna jest moim wiecznym Panem, a ja jestem Jego wiecznym sługą” – taką wiedzę transcendentalną, czyli *sambandha-gjanę* przekazuje inicjujący mistrz duchowy.

Instruujący mistrz duchowy najpierw mówi nam jak usunąć *anartha*, a potem naucza nas procesu czystego oddania. W większości przypadków guru inicjujący działa także jako instruujący. Uwarunkowana dusza nie może działać jako inicjujący czy instruujący mistrz duchowy. Guru, który inicjuje daje zarówno mantry jak i pouczenia dotyczące *bhadźanu*. Mistrz duchowy instruujący naucza procesu *bhadźanu*, po tym jak zostaną już usunięte *anartha*.

Wewnętrzny mistrzem duchowym-*ćajtja guru*, który mieszka w naszym sercu jako Dusza Najwyższa, jest Śri Hari. *Ćajtjanja-ćaritamryta* stwierdza: *krysna jadi krypa kare kona bhagjwane, guru-antarjami-rupe sikhara apane*: „Krysna znajduje się w każdym sercu jako *ćajtja-guru*, wewnętrzny mistrz duchowy. Kiedy jest On łaskawy dla jakiejś szczęsnej duszy, poucza ją osobiście, tak aby mogła zrobić postęp duchowy. Czyni to od wewnątrz jako Dusza Najwyższa i z zewnątrz jako mistrz duchowy. (*Madhja* 22.47)

Cajtja-guru obdarza nas kwalifikacją do zrozumienia poleceń inicjującego guru i instruujących guru. Daje On również moc, abyśmy mogli podążać za tymi poleceniami. Bez Jego łaski nikt nie odgadnie intencji ani inicjującego ani instruującego mistrza duchowego. To sam Pan Śri Gaurangadewa przyznaje wiedzę transcendentalną i czystą służbę oddania poprzez inicjującego mistrza duchowego, chroni czyste oddanie wysyłając pouczających mistrzów duchowych (którzy nie są od Niego różni) i jako wewnętrzny mistrz duchowy, osobiście daje siłę, by przestrzegać poleceń i nauk guru.

85. Czy można coś zrobić bez łaski mistrza duchowego?

Ignorancja mnie oślepiła, kto zatem pokaże mi właściwą drogę? Kto mi da prawdziwą wiedzę? Wszystko osiąga się po prostu dzięki łasce mistrza duchowego. Jesteśmy upadłymi uwarunkowanymi duszami, a mistrz duchowy jest naszym jedynym schronieniem. Mistrzem duchowym jest ten, kto zawsze służy Najwyższemu Panu. Jest on Bogiem służącym. Czy my widzimy go w ten sposób? Jeżeli nie, to jakże możemy się spodziewać, że odniesiemy korzyść z tego towarzystwa?

86. Jakie działanie sprowadzi na nas pomyślność?

Służąc mistrzowi duchowemu z wielką wiarą bez wątpienia osiągniemy pomyślność. W tym pełnym nieszczęść świecie ludzkie istoty ciężko pracują, tylko po to, żeby cierpieć coraz bardziej i bardziej. Taka jest aranżacja *Maji* dla uwarunkowanych dusz. Osoby usiłujące osiągnąć światowe szczęście, z pewnością zapraszają niepomyślność. Ludzkie istoty rozwinęły taką mentalność z powodu awersji do służenia Panu. Nie mogą zrozumieć, że to wysiłek w celu osiągnięcia własnego szczęścia, powoduje ich cierpienie. We wszystkich czternastu światach ma miejsce taka niepomyślność.

Na nieszczęście obecnie silnie trzymamy się błędnej koncepcji, że to my jesteśmy sprawcami działania. W jaki sposób można się od tej błędnej koncepcji uwolnić? Musimy przyjąć schronienie lotosowych stóp mistrza duchowego i zaangażować się w służbę dla Najwyższego Pana. Jesteśmy teraz zajęci, ciesząc się światem pod kontrolą zmysłów. Przyszliśmy do tego świata z powodu sprzeciwienia się służbie dla Pana. Myślimy: „Niech wszyscy zadowolają moje zmysły. Każdy kto mi przeszkadza w zadowalaniu zmysłów jest zły.” Jedynym sposobem na wydostanie się z tego żałostnego stanu jest przyjęcie schronienia lotosowych stóp mistrza duchowego.

87. Czy mistrz duchowy jest wielki?

My jesteśmy mniejsi od najmniejszego, zaś mistrz duchowy jest większy od największego. Mistrz duchowy służy Wielkiemu i kontroluje Wielkiego poprzez swoją miłość. Ci, którzy wielbią Kryszeń w nastroju *madhurja-rasy*, uważają że mistrz duchowy nie jest różny od córki Wryszabhanu. Kandydaci do *watsalja-rasy*

uznają go za manifestację Nandy i Jaśody. Ci, którzy służą na płaszczyźnie *sakbjary*, znają mistrza duchowego jako jednego z przyjaciół Krysny, takich jak Sudama czy Śridama jak również jako manifestację Pana Nitjanandy, który jest Panem przyjaciół Krysny. Ci, którzy dążą do *dasjary*, uważają mistrza duchowego za przejawienie sług Nandy Maharadża, takich jak Raktaka i Patraka.

Mistrz duchowy jest zdominowanym Najwyższym Panem. Nikt nie powinien go błędnie utożsamiać z dominującym Najwyższym Panem czyli podmiotem służby. Istnieje różnica pomiędzy postrzeganiem instrukcji mistrza duchowego gdy się jeszcze ma *anartha* i gdy się jest od wolnym od *anartha*.

Musimy służyć Panu w sposób jak mu służy nasz mistrz duchowy. Jeżeli będziemy służyć kapryśnie i niezależnie, nie powiedzie się nam. Materialna egzystencja oznacza światową koncepcję życia. Dzięki łasce mistrza duchowego możemy pozbyć się błędnych koncepcji, ponieważ guru na wszystko patrzy jednakowo. Wielbiciele Pana wiedzą, iż świat ten istnieje po to, by służył Panu. Kiedy nasze serca oczyszczą się z materialnych pragnień, wówczas każdą przeszkodę, którą napotkamy, będziemy postrzegać jako łaskę Krysny. Czeka nas nieunikniona katastrofa, jeżeli myślimy, że guru jest niedoskonałą, śmiertelną istotą jak my sami, czy że jest niewiele lepszy od nas. Mistrz duchowy jest naszym życiem i duszą. Bez jego schronienia nie będziemy w stanie pojąć duchowej koncepcji życia i nasza podróż zatrzyma się na poziomie tego co bliższe i dalsze oraz tego co jest ponad bliższym i dalszym.

Maja odnosi się do tego co możemy zobaczyć, powąchać, dotknąć i cieszyć się tym. Musimy zostać sługami transcendentalnego Pana. Nie zdołamy osiągnąć tej służby poprzez wynajętego kapłana czy jego reprezentanta.

88. Jaka jest tożsamość mistrza duchowego?

Mistrz duchowy jest tak dobry jak Pan Hari. Nie oznacza to, że jest on najwyższym odbiorcą przyjemności. Jest on Bogiem służącym. Najwyższym podmiotem służby pozostaje Krysna. Mistrz duchowy jest Krysna, lecz jest odrębny, jest najlepszym wielbicielem Krysny. Krysna jest podmiotem wszystkich duchowych rozrywek, zaś mistrz duchowy jest najlepszym spośród tych, którzy wspomagają te rozrywki. Nie ma na świecie lepszego wielbiciela Krysny od naszego mistrza duchowego. Mistrz duchowy jest jeden, nie pięciu czy dziesięciu. Jest towarzyszem Krysny. Jeżeli oddzielimy towarzyszy Pana od Niego, zaprzeczymy tym samym Jego supremacji. To zaowocuje rewoltą czyli buntem przeciw Panu. Mistrz duchowy nie jest oddzieleny od Pana.

Chociaż guru i jego wielbiony Pan są jednym, mają różne cechy. Nie powinniśmy próbować zabrać wielbiącemu obiektu jego wielbienia. Niewielbiciele dochodzą do wniosku, że pozycja mistrza duchowego jest tymczasowa, że jego przeznaczeniem jest koniec i nie jest on wiecznie godny czci. Jednakże, traktując guru z taką ohydną, niskiej klasy mentalnością, szykują sobie pewną drogę do piekła.

Mistrz duchowy

Tylko Kryszna może dać siebie samego, Kryszna daje siebie mistrzowi duchowemu, a on z kolei może dać Krysznę innym. Tylko mistrz duchowy może dać Krysznę. Guru, który jest w stanie to zrobić, przebywa wiecznie na Goloce Wryndawanie. Był tam obecny przed powstaniem materialnego świata i pozostanie tam w przyszłości na zawsze.

Kto nie służy mistrzowi duchowemu, sam nigdy nie może zostać guru, ponieważ mistrz duchowy własnym przykładem uczy jak służyć guru i Krysznie. Mistrzem duchowym jest osoba, która wiecznie, bez uchybień służy Krysznie. Każda jego czynność motywowana jest pragnieniem zrobienia przyjemności Panu. Zostanie Bogiem nie jest zajęciem mistrza duchowego, ponieważ sprzeciwianie się Panu to zajęcie nic nieznaczących, niskiej klasy żywych istot.

Mistrz duchowy nigdy nie może być niewielbicielem. Jest on osobą samorealizowaną i doskonale przydziela służbę uczniom, stosownie do ich szczególnych kwalifikacji. Otrzymanie jako guru takiej wielkiej osobistości z pewnością przyniesie nam pomyślność. Mistrz duchowy, który zachęca do zadowalania zmysłów, nie jest mistrzem duchowym ale pochlebcą. Guru, który nie chce żeby jego uczeń zrobił postęp, akceptuje wszystko na co tylko uczeń ma ochotę. Prawdziwy mistrz duchowy tak nie czyni, ponieważ nie jest pochlebcą.

Mistrz duchowy nie jest uczniem swoich uczniów, ani nie jest ich dostawcą. Nie schlebia innym lecz przekazuje im nakazy Kryszny. Pan Kryszna jest Bogiem, Najwyższą Osobą i w Jego egzystencji nie ma nic, co budziłoby odrazę. Mistrz duchowy jest wiecznie wyzwolonym wielbicielem Pana, nie ma żadnych *anartha*, przekazuje wiedzę na temat energii, chwał i tożsamości Pana. Pojawia się na tym świecie dla naszej korzyści.

Nasi mistrzowie duchowi są istotami wiecznie doskonałymi. Nie osiągnęli swojej mocy poprzez *sadhanę* ale już byli doskonali. Nie służąc takiemu mistrzowi duchowemu staniemy się dumni, z dala od pokornej wizji bycia niższym od źdźbła trawy i nie będziemy mogli uzyskać statusu sługi Kryszny.

Pomimo przyjęcia schronienia u lotosowych stóp mistrza duchowego nie mogliśmy tego wykorzystać, ponieważ nie zapłaciliśmy *guru-daksziny*. Nie zapłacenie *guru-daksziny*, kiedy się już przyjęło schronienie guru, jest oszustwem. Czy czujemy, że należymy do naszego mistrza duchowego? Jeśli nie, to jak możemy służyć? Służąc guru z miłością i oddaniem, jako podporządkowane dusze, wyzbędziemy się wszystkich uprzedzeń i *anartha*. Pomyślność możemy osiągnąć tylko poprzez służenie guru. Obojętność wobec służby dla niego jest ścieżką ku degradacji.

Mistrz duchowy jest wiecznie godny czci, jest on ucieleśnieniem służby dla Pana. Guru jest przepelniony świadomością Kryszny. Myśli o służbie dla Kryszny zawsze go pochłaniają. Jego imię, postać, cechy i rozrywki-wszystkie w pełni zaangażowane są w służenie Panu. Służenie Najwyższemu jest jego istnieniem, tożsamością, cechą i rozrywką. Doskonale kocha on Boga i jest doświadczonym

nauczycielem miłosnej służby oddania. Jest kapitanem, który pomaga nam przekroczyć ocean materialnej egzystencji. Daje nam zarówno święte imię, jak i miłość do Boga. Jest doskonałym przewodnikiem, *aćarją*, który uczy nas jak intonować święte imię i obdarza wiedzą na temat naszego związku z Kryszną.

89. Czy ponosimy jakąś szkodę niezbyt uważnie podążając za poleceniami mistrza duchowego?

Nie wypełniając poleceń wszechpomyślnego mistrza duchowego, żywe istoty sprowadzają na siebie cierpienie. Takie nieposłuszeństwo czy zaniedbanie zwiększa ich materialne pragnienia i po śmierci udają się one do piekła. Każdy kto nie przestrzega nakazów swojego guru jest z pewnością materialistą i grzesznikiem. Jeśli ktoś łamie nakazy mistrza duchowego, urodzi się jako świnia. Osoby zbyt przywiązane do materialnych przyjemności nie mogą odnieść korzyści, ponieważ pomimo otrzymania bona fide guru, nie służą mu całym sercem i duszą. Skoro nie rozumieją wartości takiego niezrównanego daru, uważają ten tymczasowy materialny świat za wieczny i cierpią narodziny po narodzinach.

WIZJA WIELBICIELA

1. Czy naprawdę trzeba być introspektywnym?

Trzeba porzucić zewnętrzną wizję, wizję materialnych przyjemności i form, i stać się introspektywnym. Dopóki nie staniemy się introspektywni, będziemy wciąż polegać na zewnętrznej wizji, która jest iluzją.

Kto chce jest bardzo ciekawy, co zawiera list, nie będzie miał cierpliwości patrzeć na kopertę. Kiedy w obiektach materialnego świata zaczniemy widzieć wyłącznie rzeczy przeznaczone do służby dla Pana, nasza wizja przestanie być zewnętrzną. Najwyższy Pan znajduje się wszędzie w tym świecie. Jest On w sercach wszystkich żywych istot.

„Pan zawsze przebywa w świątyni mego serca, abym mógł Mu służyć”. Gdy przekonanie o tym zagości w naszym sercu, wówczas, zgodnie z logiką - „uczona osoba wszystkich postrzega jednakowo, dlatego wszędzie mogę widzieć mego godnego czci Pana”, zobaczymy, że nasza niższa, zewnętrzna wizja oczyściła się. Wtedy zobaczymy, że cały świat jest przepelniony szczęściem.

2. Czy możemy ocalić sami siebie?

„Sam się ochronię” - tak właśnie myśli demoniczny niewielbiciel. Tego rodzaju koncepcja sprowadzi na nas kłopoty. Wielbiciele, przeciwnie wiedzą, że to Kryszna jest

ich jedynym obrońcą. Czego mielibyśmy się bać? Trzymajmy się zrozumienia, którego nauczał wielki wielbiciel Prahlada. Skoro tylko staniemy się obojętni wobec *hari-katha* i będziemy mniej polegać na Panu, z pewnością pochwyć nas różne grzeszne motywacje i fałszywe ego, a wtedy znajdziemy się w niebezpieczeństwie.

3. W jaki sposób należy traktować świat materialny?

Powinniśmy widzieć, że świat materialny i wszystko co się w nim zawiera, są składniki do służenia Panu. Wszystko na tym świecie przeznaczone jest do służenia Kryszy. W dniu, w którym będziemy w stanie w taki sposób spojrzeć na świat i wyzwolić się z materialnej koncepcji, ujrzymy ten świat jako duchową Golokę. Wszystkie kobiety należy traktować jak ukochane Kryszy. Są one przeznaczone dla Jego przyjemności. Nie patrzcie na nie w nastroju cieszenia się. To Krysza ma się nimi cieszyć, w żadnym wypadku żywe istoty. Ojca i matkę traktujcie jak ojca i matkę Kryszy. Zamiast uważać dzieci za swoje sługi, traktujcie je jak przyjaciół malutkiego Kryszy, a wtedy wszędzie będziecie widzieć Golokę, a nie świat materialny.

4. Jaką mentalność ma czysty wielbiciel?

Czysty wielbiciel na nic nie parzy pod kątem własnej przyjemności. Wszystko, czy to ożywione czy nieożywione, ma służyć Panu. Dlatego wszelkie czynności powinny mieć na celu niezmaconą służbę dla Niego. *Śastry* mówią: *sarwopadhi-winirmuktam tat-paratwena nirmalam, hryszykesza hryszykena sewanam bhakti ucjate*: „*bhakti* czyli służba oddania oznacza zaangażowanie wszystkich zmysłów w służbę dla Pana, Boga Najwyższej Osoby, który jest Panem zmysłów. Kiedy dusza pełni służbę dla Najwyższego, pojawiają się dwa skutki uboczne-osoba taka uwalnia się od wszelkich materialnych desygnatów oraz, dzięki zaangażowaniu w służbę-oczyszczają się jej zmysły.” (*Cajtanja-čaritamryta Madhja* 19.170)

Wszelkie nasze służby na Niego wyłącznie powinny być nakierowane. Wszystkie zmysły powinny być zajęte służeniem Panu zmysłów. One wszystkie są sługami Kryszy, dlatego nie powinniśmy ich pozbawiać tej służby. Niechaj wszystkie Mu służą. Módlmy się: „Niech Najwyższy Pan przyjmie naszą służbę”. Jeśli użyjemy cegieł do budowy własnego domu, będą potem problemy, lecz jeśli użyjemy cegieł do budowy świątyni dla Pana, będziemy szczęśliwi i pobłogosławieni. Właściwym wykorzystanie rzeczy nieożywionych jest użycie ich do służenia Panu. Zaangażowanie ich do zadowalania zmysłów żywych istot jest nadużyciem.

Należy nakierować zmysły na służenie Kryszy. Wszystkie rzeczy naprawdę stanowią Jego własność. Nie są przeznaczone dla przyjemności uwarunkowanych dusz. Myślenie, że wszystko co widzimy zostało stworzone dla nas jest błędne i zwodnicze. Nic nie jest przeznaczone dla naszych przyjemności zmysłowych. Wszystko powinno być we właściwy sposób użyte w służbie dla Boga.

Wszystkie nieożywione rzeczy spełniają swoje zadanie, o ile angażujemy je w służbę dla Hari. Na przykład te bambusy-jeźeli zbudujemy z nich podwyższenie do propagowania *kryszna-katha*, zostaną właściwie spożytkowane. Używamy tych przedmiotów w służbie dla Hari i Jego wielbicieli. Wszystkie czynności wajsznawy mają na celu zadowolenie Najwyższego, guru i innych wajsznawów. Prawdziwy wielbiciel nie robi niczego dla własnych przyjemności zmysłowych. Prawdziwy wielbiciel nie robi niczego ani dla siebie ani dla swoich krewnych. Cokolwiek robi, robi to dla Absolutu. Jest zawsze wierny służbie dla Najwyższego Pana.

5. Jakie powinno być nastawienie wielbiciela-gryhasthy?

Wielbiciel-*gryhastha* musi pamiętać, że jego dom należy do Kryszny, a on sam jest pokojowym pieskiem, którego Kryszna utrzymuje. Śri Bhaktiwinoda Thakura pisze: „O Panie, nie wiem co jest dobre a co złe. Ja po prostu służę Ci, pilnując Twego dobytku.” Należy służyć Krysznie wszystkim co się posiada, pamiętając, że On jest Panem ogniska domowego.

Przywiązani do domu materialści nie uważają Pana Hari ani mistrza duchowego za godnych czci. Widzą mistrza duchowego i Bóstwo Pana jako coś zwyczajnego. Tylko ci, którzy są w stanie wszystko ofiarować Krysznie, porzucając wszelkie przywiązania, będą w stanie intonować święte imię Kryszny. Intonowanie świętego imienia nie jest możliwe dopóki ktoś nie porzuci przywiązania do życia rodzinnego i nie ofiaruje wszystkiego w służbie dla Kryszny.

6. Czy każdy wielbiciel jest godny czci? Kto chroni wielbicieli?

Jeżeli jakaś bogata czy potężna osoba zaatakuje wielbiciela, który jest *akińcana*, Pan Nrysimhadewa z pewnością się zaopiekuje tym wielbicielem. Spośród wyższych i niższych kast w społeczeństwie, tylko ci, którzy przyjęli schronienie służby oddania dla Pana, są właściwymi kandydatami, by okazywać im cześć i szacunek. Uważanie, że wajsznawa przynależy do jakiejś klasy społecznej jest obraźliwe.

7. Jaką mentalność ma wielbiciel?

Wyzwolona dusza nie potrzebuje wyzwolenia. Wielbiciele są wyzwolonymi duszami. Nie pragną religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów czy wyzwolenia. Służba oddania jest pełna szczęścia. Wszystko inne jest pozbawione szczęścia. Naprawdę szczęśliwy jest więc tylko wielbiciel, podczas gdy wszyscy inni są nieszczęśliwi i zaniepokojeni. Ponieważ w czynnościach *karmich*, *gianich*, joginów, *bhogich* i *tjagich* nie ma oddania, każdy z nich jest niespokojny. Materialści myślą: „Cieszymy się, a inni niech cierpią”, podczas gdy osoby kroczące ścieżką czystego oddania myślą: „spełnijmy wspólnie *hari-kirtana*, 24 godziny na dobę, nikogo nie oszukując.” Ścieżka czystej służby oddania nie potrzebuje się z niczym mieszać, ponieważ intonowanie świętego imienia jest niezawodną bronią. Naj-

pierw ktoś słucha uszami, a potem stopniowo widzi, że wszystkie inne zmysły również zostały zaangażowane. W tym momencie osoba taka staje się kwalifikowana, by ujrzeć formę, przymioty, rozrywki, cechy i towarzyszy Pana. Mając to na uwadze, wielbiciele czynią postępek na ścieżce służby oddania.

8. Jaka jest mentalność duszy podporządkowanej?

Czyści wielbiciele Pana przyjmują Jego aranżacje bez dyskusji. Okazywanie niecierpliwości wobec aranżacji Pana dowodzi braku wiary i pragnienia materialnych przyjemności. Bhaktowie nie dbają o to czy łaska Pana przypomina karę, okrucieństwo czy bogactwo, ponieważ są Mu całkowicie podporządkowani. Żadna materialna niedogodność nie jest w stanie odciągnąć ich od podporządkowania czy uznania Pana za swego żywiciela.

Pan jest najwyższym obserwatorem wszystkiego, lecz wizja uwarunkowanych dusz napotyka wiele przeszkód. Kto okazuje niezadowolenie czy niepokój z powodu aranżacji Pana, ściąga na siebie niepomysłność. Podporządkowani bhaktowie nie mają innych koncepcji, jak tylko by nieustannie służyć Panu Hari, będąc zadowolonym z tego, co Pan im przeznaczył.

9. Jaka jest mentalność wajsznawy?

Wielbiciel Wisznu nie uważa swojego mistrza duchowego ani swoich uczniów za obiekty własnej przyjemności zmysłowej. Zawsze zajęty jest służeniem Krysznie pod kierownictwem guru i jest zadowolony angażując wszystko w służenie Panu. Szczery uczeń nie pragnie zadowalania własnych zmysłów, zależy mu jedynie na służbie dla mistrza duchowego. Jeżeli uczeń pragnie zadowalać zmysły, można przypuszczać, że nie służy mistrzowi duchowemu w pełni. W komentarzu do wersetu ze *Śrimad Bhagawatam* 4.28.34, *dźagad guru Śrila Wiśwanatha Ćakrawarzi Thakura* pisze o idealnej służbie dla mistrza duchowego:

*guro sewajam śiszja śrawana kirtanat anjapi bhogan
taduthan premanandan api gaban taduĉit wiwikta sthalam
api naiwa śri guru sewaiwa sukhen sarwa sadhja
siddhartham iti upadeśo wjañdźita*

Uczeń zajęty służeniem mistrzowi duchowemu nie zawaha się poświęcić szczęścia, którego doświadcza ze słuchania i intonowania o Panu. Innymi słowy, nie dba on o swój samotny bhadźan, ponieważ dobrze wie, że po prostu służąc swojemu guru z łatwością osiągnie wszelką doskonałość.

10. Jak wielbiciel widzi świat materialny?

Wzniosły wielbiciel widzi świat materialny jako łaskę Pana. Miłosierdzie, współczucie-są godne czci. Nie można przewyższyć Pana we współczuciu. Ten, kto ten

materialny świat przeznaczony dla przyjemności Pana postrzega w duchu cieszenia się (nim), z pewnością zostanie ukarany.

11. Jaką mentalność powinien utrzymywać wielbiciel?

Kena Upaniszad stwierdza, że otrzymawszy specjalne moce od wszechmocnego Najwyższego Pana, półbogowie pełnią swoje szczególne obowiązki. Kiedy moc zostanie odebrana, półbogowie tracą swoją potęgę. Wielbiciela podążający w ślady Śri Rupy zamiast pokładać wiarę w samych sobie, raczej wszelką chwałę przypisują źródłu z którego pochodzą. Wszystko robimy dla przyjemności Śri Krysny Čajtani, Śri Rupy, Śri Bhaktiwinody Thakury i naszego mistrza duchowego. Jak tylko porzucimy ścieżkę służby oddania, ścieżkę podporządkowania się Krysnię pożrą nas: iluzja i fałszywe ego.

12. Czy wielbiciela przestrzegają światowej moralności?

Prawdziwi wielbiciela nigdy nie zachęcają do niemoralności. Lotosowe stopy Śri Krysny, uosobienia religii, są pełnym miejscem schronienia wszelkiej moralności. Najwyższą formą moralności dla duszy jest przywiązanie się do Duszy Najwyższej, a jej ostateczną granicę wyznaczają bhaktowie Krysny.

Udoskonalona i milionkrotnie zwiększona najwyższa moralność, której nauczał będący wielką duszą Jezus Chrystus-z niecierpliwością czeka, by służyć moralności miłości do Boga pielęgnowanej przez wajsznawów.

Nie ograniczamy naszej koncepcji tylko do światowej moralności. Mamy ambicję osiągnięcia moralności transcendentalnej miłości do Boga, która jest ostatecznym celem życia dla każdego i która stoi daleko wyżej ponad wszelką zwykłą i nadzwyczajną moralnością. Kiedy czysta dusza znajdzie się na transcendentalnej płaszczyźnie miłości do Boga, moralność świata wydaje się nieznaczną. Jednakże wielbiciela nie są ani przeciwni, ani przywiązani do zwykłej moralności. Raczej, wszelkie formy moralności są do usług moralności duchowej, tak jak sługa staje się sławny służąc wzniosłej osobie.

Wzniosły wielbiciel jest zawsze osobą moralną. Ludzie sprzeciwiający się moralności lub tacy, którzy upadli nigdy nie mogą być uznani za transcendentalistów. Na przykład cudzołóstwo nigdy nie może być nazwane służbą oddania.

13. Jaką mentalność powinni mieć praktykujący, tacy jak my?

Praktykujący powinien wiedzieć, że *anartha-niwrytti* jest ostatnim poziomem przed osiągnięciem ostatecznego celu. Ścieżka tego zrozumienia to wiedza, że niesprzyjające sytuacje, w następnej chwili tworzą pomyślny warunki dla służby oddania. Jeżeli ktoś rozwinię mentalność, że wszystko w tym świecie ma służyć Krysni, wówczas nie będzie go niepokoić pragnienie cieszenia się materią. Powinniśmy z radością przyjąć wszystko cokolwiek zadowala Krysnię. Jeżeli Krys-

na będzie zadowolony czyniąc mnie swoim wrogiem-powiniennem to zaakceptować. Ten rodzaj polegania na Najwyższym Panu ochroni nas. Kiedy słuchanie i intonowanie o Panu stanie się widoczne w naszym życiu, *anartha* stopniowo i automatycznie ulegną zniszczeniu. Powinniśmy kroczyć naprzód ścieżką służby oddania, wiedząc jasno, że podążanie w ślady wiecznie doskonałego mistrza duchowego jest jedyną możliwością dotarcia do najwyższego celu życia.

14. Czy jest jeszcze coś co powinniśmy dodać do naszej mentalności?

Krewnych, którzy są przeciwni Śri Ćajtjanji powinniśmy traktować jak obcych. Musimy porzucić złe towarzystwo i skorzystać z dobrego. Dopóki nie przebywamy ze świętymi, nie możemy porzucić złego towarzystwa. Należy zrozumieć, że osoby niechętne, obojętne lub zazdrosne o wielbicieli Ćajtjanjadewy są jego wrogami.

Tylko ci, którzy spędzają czas na omawianiu *Kryszna-katha* są bhaktami. Ci, którzy zamiast mówić *Kryszna-katha* spędzają czas na omawianiu światowych tematów i filozofii impersonalizmu, są grzesznymi niewielbicielami. Koncepcja, że świat ma służyć naszej przyjemności i że my jesteśmy odbiorcą przyjemności, jest materialna. W rzeczywistości świat materialny jest siedzibą Dźagannatha, Pana Wszechświata.

Szczęście będzie nam sprzyjać jeśli udamy się do Wradźi i uznamy naszego guru, który jest wiecznym towarzyszem Kryszny za Wradźawasiego. Naszym obowiązkiem jest zbliżenie się do wiecznie doskonałej osoby i podążanie za nią, przyjmując ją na guru. W ten sposób otrzymamy schronienie Wradźi. Jeśli natomiast staniemy się niezależni i spróbujemy postrzegać rzeczy poprzez własną percepcję, przedłużymy w ten sposób tylko materialną egzystencję i nigdy nie osiągniemy Wradźi. Spróbujcie jak najlepiej wielbić Hari. Nie będziecie długo żyć, musicie opuścić ten świat. Zaangażujcie się w służbę dla Pana pod przewodnictwem guru, a kiedy wasza chęć służenia stanie się silna, nic was już od niego nie odciągnie. Doskonałość leży w pragnieniu otrzymania kurzu z lotosowych stóp guru, będącego wiernym zwolennikiem Śri Rupy. Ścisłe skupienie się na przyjemności guru i Gaurangi uchroni nas przed rujnującym pragnieniem zadowalania zmysłów. Musimy żyć jedynie po to, by wielbić Hari. Nie porzucajcie *hari-bhadźanu* tylko dlatego, że na ścieżce oddania zobaczyliście jakieś przeszkody i niebezpieczeństwa.

15. Co wielbiciel rozumie jako prawdę?

Prawdziwi wielbiciele nie niepokoją się w żadnej sytuacji, szczęśliwej czy pełnej niedoli, dogodnej czy niedogodnej. Raczej, zawsze angażują się w służenie Panu ciałem, umysłem i mową. Są mocno ugruntowani w regule służenia Panu. Myślą sobie: „Jestem sługą Pana. Służba dla Niego jest moim życiem i duszą, wszystko poza tym to egzystencja materialna czyli śmierć.” Wielbiciele naturalnie skłaniają się do służenia Panu, nie mogą żyć bez służby. Tylko tacy chętni do służenia bhak-

towie mogą służyć obiektowi ich służby. Podmiot służby, sługa i służba są szczytami tą samą nicią.

16. Jaki jest prawdziwy uczeń?

Prawdziwym uczniem jest ten, dla którego mistrz duchowy jest ideałem, którego celem jest słuzenie mistrzowi duchowemu i który mimo, iż takim samym oddaniem i miłością darzy Krysznę, bardziej skłania się ku mistrzowi duchowemu. Prawdziwi uczniowie nie są słabi, silnie trzymają się łaski mistrza duchowego. Ich siłą i nadzieją jest miłosierdzie mistrza duchowego i słuzenie mu. Prawdziwi uczniowie nigdy nie łamią nakazów guru, nawet za cenę życia. Ponieważ uczniowie podążają za nakazami guru całym życiem i duszą, stają się kwalifikowani, aby otrzymać łaskę mistrza duchowego.

17. Jaka powinna być mentalność ucznia?

Tematem do słuchania powinna być dla nas gloryfikacja mistrza duchowego. Musimy pokornie podążać za nakazami guru, bez żadnych zastrzeżeń. Dla tego celu, powinniśmy ochoczo zaakceptować każdą niedogodność. W taki właśnie sposób myśli wielbiciel.

Mistrz duchowy gloryfikuje Prawdę Absolutną. Uczeń musi uważnie słuchać jego słów, a potem wprowadzić je w życie.

18. Jaka jest koncepcja wielbicieli?

Wielbiciele uważają wszystkie rzeczy za przedmioty mające służyć Panu. Jeżeli postrzegamy rzeczy raczej z nastawieniem słuzenia niż cieszenia się, wówczas wszystko staje się godne czci. Jeżeli natomiast w naszym słuchaniu, intonowaniu i pamiętaniu o Panu będzie dziura, zostaniemy pożarci przez ideę, że to my jesteśmy odbiorcą przyjemności. Zajmując się plotkami stracimy szansę na towarzyswo *sadhu* i dlatego stracimy mentalność słuzenia.

Słuchanie i intonowanie o Panu Hari jest zarówno *sadhana*, czyli procesem osiągnięcia celu życia, jak i *sadhya*-ostatecznym celem. Mieliśmy szczęście, że otrzymaliśmy ludzkie ciało. Mieliśmy szczęście oraz łaskę guru i Kryszny, że dostaliśmy sposobność słuzenia Najwyższemu Panu. Tracąc czas na próżne rozmowy, marnotrawimy ten dar. Naszym obowiązkiem jest zawsze omawiać *hari-katha* i pielęgnować świadomość Kryszny. Czyniąc w ten sposób, będziemy również mogli zostać wielbicielami Pana, wolnymi od materialnej koncepcji życia i osiągniemy nieustanne szczęście.

19. Czy bhakta wszędzie widzi Krysznę?

Zgodnie z transcendentalną wizją wajsznawy, Pan jest wiecznie obecny w wodzie i w ziemi. Jest On obecny w każdym pojedynczym atomie. Przebywa wszędzie

Amryta Wani

jako Dusza Najwyższa. Nie pojawia się On jednak w polu widzenia niewielbicieli, przywiązanych do majątku, kobiet i sławy. Tacy ludzie nie wierzą w przekonania wajsznawów. Jednakże Pan Nrysimhadewa, który udowodnił, że słowa wielbiciela są prawdą, dowiódł, że Najwyższy Pan jest wszędzie, pojawiając się z kamiennego filaru. Śri Nrysimhadewa niszczy przeszkody na ścieżce bhakti.

SŁUŻBA ODDANIA

1. Czy robienie czegoś z obowiązku niszczy niewiedzę?

Poczucie obowiązku i wdzięczności to czynności umysłu, a nie cechy duszy. Podstawą działania z obowiązku jest umysł, inteligencja i fałszywe ego, podczas gdy służba oddania jest zajęciem duszy. Jeżeli nie działamy z czystą miłością, nie możemy nazywać swoich czynów czystym oddaniem. Tylko to, co spełniane jest z miłością i oddaniem można nazwać czystą *bhakti*. Obowiązek to jedynie przepis, regulamin. Służba oddania jest nieodłączną skłonnością duszy, natomiast obowiązek to skłonność umysłu. Jeśli chcemy być szczęśliwi, musimy podążać za naturalną skłonnością duszy.

2. Kto jest wielbicielem?

Wielbicielem jest ten, kto poświęca własne szczęście dla szczęścia Kryszny i kto zawsze zaangażowany jest w służenie Mu, porzucając własne uciechy dla Jego przyjemności. Osoba taka zawsze osiąga pomyślność. Służba oddania to chęć sprawienia przyjemności Krysznie. Dążenie do własnego szczęścia nie jest służbą oddania lecz źródłem niedoli. Niewielbiciel mówi: „Sam stanę się Kryszną i będę intymnie zabawiać się w towarzystwie kobiet”. Tego, kto zainspirowany idealnym

przykładem wajsznawy, odrzuci taką mentalność, z pewnością czeka szczęście. Jeśli zaś ktoś nie służy Krysźnie, nie stanie się wajsznawą lecz raczej zanurzy się w przyjemności materialnej lub suchym wyrzeczeniu.

3. Czy rozmowy na przyziemne tematy szkodzą służbie oddania?

Śrīman Mahāprabhu powiedział, żeby ani nie słuchać światowych tematów ani o nich nie rozmawiać. Dał takie polecenie tym, którzy rozwinęli wiarę i smak do wielbienia Pana. Jedzenie smakowitego pożywienia jest szkodliwe, lecz nie przeszkadza innym, ani nie powstrzymuje ich od wielbienia Hari. Jednakże noszenie bogatych strojów jest bardziej szkodliwe dla innych. Ubierając się atrakcyjnie, ściągamy na siebie ich wzrok. Celem wystawnych ubiorów jest odciążenie umysłów i oczu ludzi od wielbienia Pana Hari.

Chciwość języka i jego popędy-szkodzą służbie oddania. Śrī Mahāprabhu powiedział: *dźihwara lalase jei iti-uti dhaja, śiśnodara-parajana kryszna nahi paja*: „Nie może osiągnąć Kryszny ten, kto jest niewolniczo uzależniony od języka i w związku z tym goni tu i tam oddany genitaliom i brzuchowi.” (*Ājtanja-ĉaritamryta Antja* 6.227)

Słuchanie światowych tematów bardziej nam szkodzi niż zajadanie się smakołykami. Podobnie, *prađżałpa* bardziej szkodzi innym niż nasze wykwintne stroje. Plotkując lub zajmując się przyziemnymi tematami stajemy się niczym prostytutki. Plotkowanie zanieczyszcza i niepokoi ludzkie serca. Im więcej ktoś ma smaku do bezwartościowych rozmów, tym mniej go ma do *hari-katha*. Śrīla Rāghunātha Dasa Goswami powiedział: *asad warta weszja liśzaja mati sarwasjaharinih*; „Materialne tematy są niczym prostytutki. Zanieczyszczają i niepokoją umysł.” Kiedykolwiek zgromadzi się parę osób, jest to okazja do pustych rozmów. Dlatego wielbiciele zawsze wystawiają *hari-katha*. Kiedy omawiamy *kryszna-katha*, nie ma okazji do plotek. Osoby poważnie podchodzące do czczenia Hari nie powinny słuchać ani omawiać światowych tematów, ani też nie powinny zwracać uwagi na smaczne jedzenie czy bogate stroje. Pragnienie, by dobrze zjeść i dobrze się ubrać z pewnością odciągnie nas od wielbienia Hari. Jak długo będziemy chcieli się obżerać i stroić, nie będziemy mogli wielbić Hari. Co więcej, utrzymywanie smaku do słuchania i omawiania materialnych tematów, ściągnie nas ze ścieżki wielbienia Pana. Rozmowy takie są zwodnicze i zmuszają nas, byśmy na wieki wyrzekli się oddania. Dlatego osoby zainteresowane służeniem Panu muszą być bardzo ostrożne w tych sprawach, w innym przypadku ich upadek jest nieunikniony.

4. Czym jest służba oddania?

Służba oddania oznacza próbę zadowolenia Pana. Ma ona na celu uszczęśliwienie Kryszny, a nie nas samych. Jest ona naturalną cechą duszy, skłonnością, która istnieje w niej wiecznie. Dusza z natury nie ma innego obowiązku, poza służeniem

Panu. Tymczasowe skłonności materialne nie są cechą duszy, ale charakteryzują uwarunkowaną materialnie żywą istotę. Materialne skłonności zmieniają się, ponieważ są tymczasowe, lecz służba oddania niszczy rozpacz, złudzenie i strach, pochodzące z przesiąknięcia materią. Zaabsorbowanie się czymkolwiek innym niż Kryszna i Jego wielbicielami, nazywane jest pochłonięciem przez materię. Służba oddania jest absolutna, a jej celem jest wyłącznie sprawienie przyjemności Panu. Pełnienie służby oddania pomaga nam rozwinąć świadomość Kryszny.

5. Jaka jest ścieżka pomyślności?

Żadna droga w materialnym świecie nie jest pomyślna, oprócz ścieżki służenia Panu. Mentalność, że lepiej rozumiemy życie niż wielbiciele prowadzi do piekła, stąd też utrzymywanie takiej mentalności jest szkodliwe. Sekretom sukcesu w życiu duchowym polega na podążaniu ścieżką przetartą przez bhaktów Pana. Powinniśmy podążać za wielbicielami, choćby było to nie wiadomo jak trudne. Kto chce odnieść sukces w podążaniu, musi mieć dość pokory, aby zrozumieć jak bardzo jest bezwartościowy. Kiedy zrozumiemy własne braki, możemy stać się kwalifikowanymi, by ujrzeć piękno lotosowych stóp wielbicieli Kryszny. Zwyczajne ludzkie istoty zawsze proponują zadowalanie zmysłów. Uważając takie tematy za religijne, nigdy nie staniemy się religijni. Najlepszą formą pomyślności jest służenie wielbicielom.

6. Co to jest służba?

Służba nie jest czynnością ciała ani umysłu, lecz duszy; nie ma w niej miejsca na biznes czy targowanie się. Żeby była to służba oddania, musi jej przyświecać wyłącznie chęć sprawienia przyjemności Krysznie. Nie powinno być w niej nic motywowanego własnym szczęściem. Służba oddania jest niemotywowaną, bezprzyczynową i nieprzerwaną właściwością duchowej istoty. Dopóki ktoś nie zaangażuje się w czystą służbę dla guru, nie zrozumie ostatecznego celu wiedzy. Jedynie wielbiciel Pana nadaje się na mistrza duchowego. To nie przesada, to fakt. Pan Kryszna stwierdza: „Stosownie do tego jak Mi się podporządkują, nagradzam ich odpowiednio”. W rozrywkach małżeńskich, wielbiciel służy Mu całym swoim ciałem. Kryszna odwzajemnia się, ofiarowując Siebie takim wielbicielom. Uważa, że jest wobec nich zadłużony. Smak małżeński zawiera najwyższą doskonałość służby.

7. Jak można zwiększyć służbę oddania?

Nasza skłonność do służenia zwiększy się po prostu dzięki służeniu. Jeśli nie będziemy w ogóle pragnęli służyć mistrzowi duchowemu ani Krysznie, to jaka będzie kwestia zwiększenia tej służby? Gdy umysł jest skupiony na lotosowych stopach guru, to gdziekolwiek byśmy nie byli, chęć służenia będzie rosła. Koncentrując umysł na czymś innym, zwiększymy skłonność do zadowalania zmysłów i materialistycznego życia. Służąc nieustannie mistrzowi duchowemu

osiągniemy wszelkie szczęście. Lecz jeśli wybierzemy służbę dla *Maji* lub zajmujemy się poszukiwaniem osobistego szczęścia, doświadczymy wielu zakłóceń i niedoli, oraz znajdziemy się w niebezpieczeństwie.

Nie można zwiększyć służby oddania bez towarzystwa wajsznawów. Dlatego powinniśmy służyć wajsznawom. Jeżeli przyjąwszy schronienie guru i Kryszny nie dbamy o to, by im służyć, to jaką korzyść odniesiemy? Jeżeli przyjąwszy schronienie na ścieżce służby oddania, nie angażujemy się w służbę, to cóż nam może pomóc?

Po pierwsze, musimy przyjąć schronienie u lotosowych stóp guru i stać się sługami. Nazywa się to *aśraja*. Służenie swemu panu jest zadaniem podporządkowanej duszy. Ale czy my to robimy? Kto ofiarowuje wszystko u stóp guru, osiągnie Prawdę Absolutną, lecz my nic mu nie chcemy dać, a mimo to chcemy jego łaski, chcemy, żeby dał nam Pana.

Nie można oszukać Duszy Najwyższej. Jakże zwiększymy skłonność do służenia Krysznie nie zbliżając się do guru? Jeżeli po przyjęciu schronienia u lotosowych stóp guru nadal utrzymujemy nastrój cieszenia się lub zwiększamy skłonność do materialnego życia, ponownie się zdegradujemy i nie zrobimy postępu duchowego. Ten, kto prawdziwie przyjmuje schronienie mistrza duchowego i służy mu z oddaniem, z pewnością osiągnie służbę dla Kryszny. Taka osoba otrzyma transcendentalną wiedzę o Krysznie i pograży się w ekstatycznej służbie dla Niego.

Trzeba zając się czynnościami, które zmniejszą naszą skłonność do światowego życia i materialnych uciech. Przestaniemy się wtedy uważać za odbiorców przyjemności, a świat materialny, wraz ze wszystkim co się w nim zawiera, będziemy traktować jako odpowiedni do sprawienia przyjemności Krysznie. W takiej sytuacji, wszelkie obiekty staną się godne czci. Kiedy zmniejszymy materialne ego-ten głoś, który mówi nam, że jesteśmy sprawcami działania i odbiorcami przyjemności-przebudzi się w nas chęć do służenia Krysznie. Dopóki przeważa pragnienie cieszenia się materialnym życiem, nie możemy służyć Panu. Lecz gdy zapagniemy takiej służby, zaczniemy się uważać za synów guru i zerwiemy wszelkie związki z ziemskimi ojcami i dziećmi.

8. Czy nie można służyć Hari własnymi siłami?

Służenie Hari jest możliwe tylko wtedy, gdy Kryszna łaskawie obdarzy nas taką możliwością. W innym przypadku, nie można zaangażować się w służbę dla Hari nawet wkładając w to wiele wysiłku. Służba dla Hari nie jest lekkim zajęciem. Gdy mamy na nią nadzieję, wrogiem są dobre narodziny, wrogiem jest bogactwo, wrogiem jest wysokie wykształcenie i wrogiem jest uroda. Dopóki każdej z tych rzeczy nie zaangażujemy w służenie Kochankowi gopi, zostaniemy przez nie uwięzieni.

Kto zamiast widzieć, że ten świat i jego składniki są przeznaczone dla przyjemności Kryszny, widzi w nich obiekty dla własnej uciechy, ma problem. Poszukiwanie osobistego szczęścia sprawia, że chcemy stać się panami materialnego świata,

a nie sługami Najwyższego Pana. Każdy w tym świecie próbuje zostać panem, podmiotem radości. Takie jest podłoże nie-wajsznawizmu. Służba oddania to związek sługi i pana. Jeżeli wciąż uważamy, że zasługujemy na to, by inni nam służyli, to gdzie jest kwestia nauczenia się jak służyć? Tylko słudzy potrafią służyć.

Karmi i niewielbiciele sądzą, że będą widzieć, intonować i pamiętać jako sprawy działania. Dopiero kiedy porzuciwszy fałszywą dumę kontrolera, włożą cały wysiłek w służenie Panu, wtedy osiągną pomyślność.

Jesteśmy sługami Kryszny. Powinniśmy służyć Panu 24 godziny na dobę, w towarzystwie wielbicieli i w pełni polegać na lotosowych stopach Najwyższego Pana. Całkowite poleganie na aranzacjach Pana uwolni nas od wszelkich problemów i zagrożeń.

Na tym świecie służymy jedni drugim poprzez cztery rodzaje związków: męża z żoną, ojca z dziećmi, przyjaciela z przyjacielem oraz pana i sługi. Nieświadomi relacji z Panem rozwinięliśmy tymczasowe związki. Chociaż na pierwszy rzut oka mogą się one wydawać dobre, w ostateczności przyniosą rozczarowanie. Życie stanie się pomyślne, kiedy rozwiniemy którykolwiek z tych związków z Najwyższym Panem. Jeżeli zaangażujemy się w służenie Panu, będziemy mogli wrócić z tego świata na Wajkunthę. Lecz jeśli zamiast tego pragniemy być obsługiwani przez innych, nadal będziemy cierpieć z powodu trzech rodzajów niedoli. Nie jesteśmy Kryszną, nie jesteśmy Najwyższym. Jesteśmy Jego sługami i tylko Kryszna jest naszym panem, wiecznym obiektem naszej służby. Jesteśmy wiecznie Jego niewolnikami, zaprzadanymi Mu. Gdy tylko o tym zapominamy i buntujemy się przeciw służeniu Mu, podlegamy nieustannemu cierpieniu. Egzystencja materialna jest bramą do piekła, jest to świat w którym albo się korzysta z życia albo się cierpi. Początkiem materialnej egzystencji jest zapomnienie o Krysznie. Dlatego *Śri Ćajtanja-ćaritamryta* stwierdza: *ćari warnaśrami jadi kryszna nahi bhadža, swakarma karite se raurawe padi madže*; „Zwolennicy instytucji warnaśramy akceptują regulujące zasady czterech porządków społecznych [bramin, kszatrija, wajiśja i śudra] i czterech porządków duchowych [brahmaćarja, gryhastha, wanaprastha i sannja-sa]. Jednakże jeśli ktoś przestrzega regulujących zasad tych porządków, ale nie pełni transcendentalnej służby dla Kryszny, upada w piekielny stan materialnego życia.” (*Ćajtanja-ćaritamryta Madhja* 22.26)

9. Jaka jest najwyższa działalność społeczna?

Niechaj każdy odda się Krysznie. Jest to najwyższe błogosławieństwo dla ludzi całego świata. Najwyższą formą dobroczynności jest zaangażowanie umysłów ludzi u lotosowych stóp Kryszny. Najwyższą formą dobroczynności czy altruizmu jest rozdawanie każdemu służby oddania dla Kryszny. Wielbiciele zawsze chcą pomagać innym w taki sposób. Najwyższą wiedzą jest poznanie Boga. *Śastry* mówią, że wiedza oznacza wiedzę o Najwyższym Panu. *Śri Ćajtanja Mahaprabhu*

stwierdza: *prabhu kahe*, – „*kon widja widja-madhje sara?*” *raja kahe*, – „*kryszna-bhakti wina widja nahi ara?*”: Pewnego razu Pan zapytał: „Które ze wszystkich rodzajów wykształcenia jest najważniejsze?” Ramananda Raja odrzekł: „Nie ma żadnego innego ważnego wykształcenia, oprócz transcendentnej służby oddania dla Kryszny.” (*Ćajtanja-ĉaritamryta Madhja* 8.245)

Bezbożna edukacja, która jest rozpowszechniana, w żaden sposób nie przyniesie korzyści ogółowi populacji. Raczej, zaszkodziła ona ludziom i nadal będzie im szkodzić. Jedynie rozdając łaskę Śri Ćajtanjadewy ludzkość odniesie korzyść.

10. Jak osiągnąć służbę oddania?

Lotosowe stopy Kryszny to najwspanialsza zdobycz żywej istoty, lecz służbę oddania można osiągnąć wyłącznie w towarzystwie wielbicieli. Tylko najbardziej szczęsne dusze mogą zdobyć Krysznę. Szczęście przychodzi do żywej istoty, która wypali już pragnienie błąkania się po Wszecchwiecie. Wówczas, guru mocą swej łaski ożywia jej naturalną skłonność i obradza nasionkiem służby oddania. Nie ma różnicy pomiędzy łaską guru, a łaską Kryszny. Słowo *prasada* oznacza łaskę Pana. Śri Ćajtanja Mahaprabhu stwierdza: *brahmanda brahamite kona bhagjawane džiwa guru Kryszna prasade paja bhakti lata bidża*: „Wszystkie żywe istoty zgodnie ze swoją karmą wędrują po całym wszechświecie. Niektóre z nich wznoszą się na wyższe systemy planetarne, niektóre zaś schodzą na niższe. Spośród wielu milionów wędrujących żywych istot, ten, kto ma wielkie szczęście, uzyskuje dzięki łasce Kryszny możliwość obcowania z bona fide mistrzem duchowym. Dzięki łasce zarówno Kryszny, jak i mistrza duchowego taka osoba otrzymuje nasionko pnącza służby oddania.” (*Ćajtanja-ĉaritamryta Madhja* 19.151).

Definicja służby oddania mówi, że jest to pragnienie, by osobiście służyć Panu, dla Jego przyjemności jedynie. Służenie dla własnej przyjemności nie jest oddaniem. Guru zaszczeplia w nas nasionko oddania, a my musimy zasiać je na polu serca i podlewać poprzez słuchanie i intonowanie. „Jestem sługą i służenie jest moim obowiązkiem”-kiedy będziemy do tego przekonani, wówczas staniemy się ogrodnikami. Tylko z powodu bezprzyczynowej łaski Pana Kryszny w postaci guru otrzymaliśmy nasionko *bhakti*. Jeżeli mimo to nie zdołamy zaangażować się w służbę dla Kryszny lub pozostaniemy wobec niej obojętni-znajdziemy się w tarapatkach. Przeszkody na ścieżce oddania usuwane są na mocy łaski guru, a kiedy już zostaną usunięte-zrobimy szybki postęp. Dlatego powinniśmy słuchać o Panu od mistrza duchowego i świętych oraz studiować literaturę, gdy nam każą. Słuchanie zawiera w sobie studiowanie literatury oddania. Jeżeli choć na chwilę coś odciągnie nas od stóp guru, niezawodnie się zdegradujemy. Słuchanie i intonowanie o Panu jest niczym woda. Osoby, które przyjęły w pełni schronienie u lotosowych stóp mistrza duchowego, są ogrodnikami. Naszym jedynym obowiązkiem jest służenie guru z miłością i oddaniem i przebywanie ze świętymi osobami. Od-

żywianie i chronienie nasionka oddania poprzez pełnienie z wiarą służby dla Pana jest esencją rzeczy. W innym przypadku napotkamy różnorodne trudności.

11. Czy powinniśmy porzucić materialne przyjemności (karmę i wyrzeczenie (gjanę)?

Mahaprabhu pouczył nas, by porzucić zarówno korzystanie z życia jaki i suche wyrzeczenie. Cieszenie się materią charakteryzuje się tym, że oczy, język, nos, uszy i skóra uznają za przyjemne materialne formy smaku, zapachu, dźwięku i dotyku. Mimo, iż używanie życia daje jakieś chwilowe szczęście, później odkrywamy, że z zadowalania zmysłów płynie więcej niepokoju niż radości. Z tego powodu wyrzeczenie jest bardziej chwalebne niż cieszenie się. Wyrzeczenie czy nieprzywiązanie jest dobre, lecz jeśli w procesie wyrzeczenia, wyrzekamy się również Najwyższego Pana, wówczas taka asceza jest po prostu jeszcze jedną formą cieszenia się materią. Koncepcja tych, którzy uważają materialny świat za fałszywy czy bezwartościowy niczym odchody kruka, jest błędna, gdyż zaprzecza energiiom Wszchemocnego Pana. Świat materialny jest rzeczywisty, mimo że wszystko jest tu tymczasowe. Takie są wnioski osób znających *Wedantę*. Tak jak czerpanie przyjemności z materii, z powodu błędnego uważania się za odbiorcę przyjemności, nie pozwala zrozumieć związku pomiędzy Najwyższym Panem a widzialnymi obiektami, podobnie wyrzeczenie nie daje sposobności zrozumienia, że wszystko na tym świecie jest przeznaczone do służenia Panu. W ten sposób lekceważy się obiekty związane z Najwyższym Panem. Rzeczy materialne stanowią bogactwo świata. Mają one formę, smak itd. I są celem zmysłów, z oczami na czele. Zmysły nigdy nie będą im przeciwne, nigdy nie przestaną ich tropić. Choć niektórzy asceci ubierają się tak jakby całkowicie kontrolowali zewnętrzne zmysły-ich umysł-król zmysłów pochłonięty jest przyjemnością materialną, bez ich wiedzy. Co więcej, jeżeli aby stać się bardziej wyrzeczonym, ktoś próbuje zniszczyć swoje zmysły, będące wrotami materialnej przyjemności, wówczas cierpienie jakiego doświadcza z powodu rozłąki ze zmysłami natychmiast zrani go niezmiernie i nie będzie on w stanie osiągnąć prawdziwego wyrzeczenia. Wąsznawowie wiedzą, że rzeczy materialne ani nie mają służyć przyjemności ani być odrzucane. Raczej, należy ich używać, by sprawić przyjemność Panu. Właśnie tak – mają one służyć Panu. Pozostając nieprzywiązanymi do korzystania z życia i przyjmując jedynie to co niezbędne by utrzymać ciało i duszę razem, wielbiciele zawsze działają jako służący Pana. *Gjana* i *karma* nie są naturalnymi popędami duszy. Jedyną skłonnością duszy jest służba oddania. Wyzwolone dusze są w pełni pochłonięte służeniem ich godnemu czci Panu z Wajkunthy. Jeśli ktoś pragnie wyzwolenia z uwarunkowanego stanu, nie powinienem próbować angażować Boga w dostarczanie mu obiektów zmysłowych dla własnej przyjemności, ani nie powinien odrzucać obiektów zmysłowych tylko po to, żeby stać się ascetą. Raczej, należy przyjąć te rzeczy, które sprzyjają służeniu Panu i odrzucić te, które temu nie sprzyjają.

12. Jak długo trwa uwarunkowanie żywej istoty?

Dopóki w istotach nie rozkwitnie w pełni służba oddania, nie mogą one pojąć, że są sługami Najwyższego Pana. Dlatego pozostają uwarunkowane. Ktoś kto nie rozwinął dumy transcendentalnej, jakże będzie mógł porzucić dumę materialną?

13. Kto może zamieszkać w Matha ?

Nasze *Matha* nie są przeznaczone dla zapaśników, ani dla arystokratów, ani też arystokraci nie potrzebują zamieszkiwać w *Matha*. Powinni tam mieszkać tylko wielbiciel Pana Hari. Jeżeli usuniemy ludzi, którzy lubią jeść i cieszyć się bliskim towarzystwem kobiet, wydatki i problemy *Matha* zmniejszą się. Musimy odesłać do domu tych, którzy są dumni i niezależni, nie podążają za zasadami i regułami *Matha* i którzy ani nie przestrzegają poleceń mistrza duchowego, ani nie okazują pokory. Jeżeli w rezultacie, będziemy mieć mniej ludzi, będziemy zadowoleni. Tym, którzy nie są zainteresowani czczeniem Hari, lecz aspirują do profitów, uwielbienia, zaszczytów, kobiet i bogactwa, nie powinniśmy pozwalać zamieszkać w *Matha*. Tacy ludzie są w głębi serca przeciwni *Matha*. Myślą oni: "Mieszkałem w świątyni przez długi czas, ciężko pracowałem i dlatego mogę dobrze jeść, bogato się ubierać, domagać się szacunku od innych i otrzymać pozycję zarządzającego." Nigdy nie wolno popierać takich idei, ponieważ są one przeciwne służbie oddania. Mentalność taka rozwija się kiedy żywe istoty angażują się w wątpliwości, bluźnierstwa i próżne rozmowy. Nie należy dumnie myśleć: „Jestem ekspertem, jestem inteligentny, jestem dobrym mówcą, dobrym śpiewakiem” Takie myśli są sprzeczne ze służbą oddania. Powinniśmy czuć się niższymi od trawy na ulicy. Jeżeli ktośkolwiek zaatakuje nas czy skrytykuje, powinniśmy stolerować to i jedynie intonować święte imię Hari. Powinniśmy myśleć, że oto Pan łaskawie nagrodił nas możliwością stania się pokorniejszym od źdźbła trawy. Kiedy ktoś nas znieważa, bądźmy pewni, że to Pan obdarza nas błogosławieństwem poprzez tych, którzy nieuchronnie ściągną na siebie kłopoty.

14. Kogo powinno unikać Matha?

Matha nie ma i nie powinno mieć związku z nikim kto przyjmując schronienie w *Matha* wciąż jest pod kontrolą dwulicowości, z kimś kto ma pragnienie nadużycia transcendentalnej wiedzy. Aby przekroczyć rzekę, potrzebujemy łodzi i przevoźnika, podobnie, potrzebujemy duchowego mistrza by przekroczyć ocean materii. Ci ludzie przyjęli mnie na mistrza duchowego z niewłaściwym nastawieniem. Tak naprawdę nigdy mnie nie widzieli, ani ja nie z nimi nie przebywałem. Nigdy nie potrzebuję towarzystwa takich ludzi. Mimo, że może nie oszukiwali oni od samego początku, popełnili obrazę u stóp guru i wajsznawów i upadli ze ścieżki służby oddania dla Hari, ponownie podejmując materialne życie. Skoro tylko próbujemy sprzeczać się z naszym guru, skoro tylko próbujemy zmierzyć guru uży-

wając naszej przyziemnej wiedzy, kiedy tylko imitujemy go zamiast podążać, ścigamy na siebie niepomysłność i katastrofę. Korzyść odniesiemy tylko porzucając taką mentalność. Materialne bogactwo, wykształcenie, zdolności i wiedza nie są dobrymi kompanami wielbicieli, ponieważ mogą wpłynąć w taki sposób, że zaczęną oni lekceważyć guru i wajsznawów. W rezultacie osoba taka może zostać pozbawiona służby dla guru i Kryszny.

15. W jaki sposób można osiągnąć siłę i łaskę?

Łaska i moc duchowa wszczepiane są w serce tego, kto bez wahania przyjmuje schronienie u lotosowych stóp guru. Mistrz duchowy daje moc i łaskę, a dar ten ożywiony służbą oddania, stopniowo niszczy *anartha*. Jeśli jednakże ktoś porzuca służbę oddania lub jest wobec niej obojętny, *anartha* znowu zaczęną dominować i stopniowo zagłuszą efekt miłosierdzia i siły Pana. Kiedy ziarno skiełkuje, wyrasta z niego mała roślina. Stopniowo, dzięki podlewaniu, wyrośnie z niej wielkie drzewo. Jednak dopóki nie osiągnie ona dojrzałości, trzeba ją koniecznie chronić przed atakiem z zewnątrz. W ten sam sposób musimy stopniowo odżywiać łaskę i moc, którą obdarza nas guru i zwiększać ją poprzez praktykowanie *bhadžana*.

16. Jak można się uwolnić od pożądlivych pragnień?

Posiadanie pożądlivych pragnień oznacza, że chcemy zadowalać zmysły. Obowiązkiem żywej istoty jest służenie Bogu, Najwyższej Osobie. Awersja wobec służby dla Pana pogrąża nas w oceanie materialnej niedoli. Kto chce się z tego oceanu nieszczęścia wydostać, musi stać się wolnym od zazdrości sługą Kryszny. Jest to jedyne remedium. Tylko służba Kryszny mogą ochronić nas od pożądania. Tendencja do pożądlivosti bierze się z braku chęci, by służyć Krysznie, transcendentalnemu Kupidynowi. Nawet najmniejsze zakłócenie próby zaspokojenia pożądania doprowadza nas do wściekłości. Pożądlive pragnienie jest matką wszelkiego zadowalania zmysłów. Czysta duchowa istota zajmuje się wyłącznie zadowalaniem zmysłów transcendentalnego kupidyna. Ten kto tak działa, zobaczy, że dzięki służbie i podporządkowaniu się Krysznie, zniszczone zostały nasiona jego grzesznych pragnień..

17. Czy Najwyższemu Panu i Jego wielbicielom należy służyć osobiście?

Nie jest właściwe angażowanie innych w wielbienie i gotowanie dla Pana. Możemy oczywiście zrobić wyjątek w przypadku jakichś przeszkód, lub gdy jesteśmy chorzy. Jeżeli z powodu lenistwa nie nakarmimy Kryszny, za to sami będziemy jeść smaczne pożywienie, wówczas stracimy szacunek do służby dla Pana. Nie wolno zmieniać ani zakłócać sposobu myślenia mieszkańców *Matha* czy świątyni. *Drawjah muljena suddhati*: „Jeżeli z jakiegoś powodu nie możemy ugotować, wolno nam zakupić pożywienie. Zapłata oczyszcza to, co kupiliśmy.” Dotyczy to wyłącznie

osób, które nie mogą ugotować. W przypadku tych, którzy są w stanie gotować, udanie się na bazar i zakupienie ugotowanego pokarmu, jest z pewnością symptomem lenistwa. My chcemy wyłącznie zadowolić Krysznę. W innym przypadku nasze życie stanie się bezbożne. Ktoś, kto kocha Boga, będzie chciał dla Niego ugotować i rozdać wielbicielom resztki Jego pożywienia. Jeśli tak postępujemy, nigdy nie odwrócimy się od służenia bhaktom.

18. Czy służenie Panu jest rzeczą zasadniczą?

Mamy obowiązek służyć guru i Krysznie i będziemy to czynić stale. Niech Kryszna robi to na co ma ochotę. Powinniśmy bez zastrzeżeń przyjąć Jego aranżacje. Córka Wryszbhnanu nie porzuca służby dla Kryszny z obawy, że ktoś mógłby ją za nią skrzytykować.

19. W jaki sposób wielbiciele powinni żyć z rodziną? Jak powinni żyć w Matha?

Czy mieszkają w *Matha* czy na zewnątrz, jako *gryhasthowie*, bhaktowie powinni zewnętrznie żyć niczym materialści, pozostając wewnątrz skupionymi na służbie oddania. Nie ubierajcie zewnętrznie stroju wielbiciela, pozostając wewnątrz przywiązanymi do materialnych przyjemności-domu, bogactwa i sławy. Jest to dwulicowość, a dwulicowość jest skrajnie niekorzystna dla służby oddania. Pseudo-wyrzeczenie, małpie wyrzeczenie jest godne potępienia. Ci, którzy je praktykują sprowadzają żywe istoty ze ścieżki służby oddania i wiodą je do piekła. Naszym jedynym obowiązkiem jest podążanie za idealnym przykładem i naukami Mahaprabhu. Rozważcie tylko, co Mahaprabhu powiedział Śri Raghunacie Goswamie-mu: *markata-wajragja na kara loka dekhaña jatha-jogja wiszaja bhunđża*” *anasakta haña/antare nisztha kara, bahje loka-wjawahara acirat kryszna tomaja karibe uddhara*: Nie powinieneś być bhaktą na pokaz i fałszywym ascetą. Na razie ciesz się materialnym światem w stosowny sposób i nie przywiązuaj się do tego. W swym sercu powinieneś pozostać bardzo wiernym, ale zewnętrznie możesz zachowywać się jak zwykły człowiek. W ten sposób wkrótce bardzo zadowolisz Krysznę i On wyzwoli cię ze szponów maji”. (Ācātanja-ācāritamryta Madhja 16.238-39)

20. Czy dzięki samemu przyjęciu sannjasy można wyzwolić się z materialnej egzystencji?

Ubranie się jak sannjasin a stanie się prawdziwym sannjasinem to nie to samo. Musimy przyjąć sannjasę od materialnych przyjemności i pragnienia wyzwolenia. Prawdziwym sannjasinem jest ten, kto porzucając religijność, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów i wyzwolenie, uczynił służbę oddania dla Kryszny sensem swojego życia. Prawdziwa sannjasa to podążanie w ślady mahadźanów i przywiązywanie się do transcendentalnego Pana, zaś samo noszenie szat nie jest niczym

innym jak tylko imitacją, udawaniem. Mahaprabhu stwierdza: *paratma-niszthamatra wesza-dharana mukunda-sewaja haja samsara-tarana*: „Prawdziwym celem przyjęcia sannjasy jest poświęcenie się słuzeniu Mukundzie. Poprzez słuzenie Mukundzie można faktycznie uzyskać wyzwolenie z materialnej egzystencji.” (*Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 3.8*)

Ten, kto po przyjęciu sannjasy, z miłością służy Krysznie ciałem, umysłem, mową, bogactwem, wiedzą, inteligencją i wszystkim co posiada, może zarówno wyzwolić się z materialnej egzystencji jak i zostać bhaktą. Nie można osiągnąć żadnej korzyści nie służąc Najwyższemu Panu. Nie ważne czy ktoś mieszka w domu czy w Mata-służba oddania musi być jego życiem i duszą. Tylko wtedy zadowolony on Pana. Musi porzucić skąpstwo i skłonność do oszukiwania. Jeżeli uczyni słuzenie Panu celem życia, wówczas może osiągnąć Jego łaskę jeszcze w tym życiu.

21. Czy można rozpoznać wielbiciela studiując jego zewnętrzne czynności, wykształcenie czy stopień zamożności?

Materialiści lubują się w zadowalaniu zmysłów, sztywni asceci nie są przywiązani do materialnych uciech, widząc w nich źródło niedoli. Zarówno jedni jak i drudzy pełni są materialnych pragnień i dlatego nie są wielbicielami. Z tego powodu nie są w stanie zrozumieć nastroju słuzenia i spontanicznego wyrzeczenia bhaktów. Jeśli ktoś usiłuje rozpoznać wielbiciela na podstawie jego zewnętrznego wyglądu – jego dobrego pochodzenia, bogactwa, wykształcenia, urody lub też braku tych rzeczy, zostanie zwiedziony. Nawet inteligentne osoby nie są w stanie zrozumieć czynności i zachowania wajsznawy. Kiedy *karmi* i *giani*, zadowolacze zmysłów i oschli asceci patrzą na wielbicieli poprzez materialną zewnętrzną wizję, nie są w stanie dostrzec prawdziwej tożsamości bhakty. Wielbicielowi, który służy Panu nie brakuje bogactwa, ponieważ Pan osobiście posiada wszystkie sześć bogactw. Jednakże zamiast wykorzystać dla siebie to bogactwo, wielbiciele ofiarowują je swemu godnemu czci Panu, ani nie ciesząc się nim, ani go nie porzucając jak czynią to materialiści i asceci. Dlatego czy ktoś widzi wielbiciela jako bogatego czy jako pozbawionego widocznego majątku, nie powinien okazywać mu braku szacunku, ponieważ bhakta doskonale wie w jaki sposób wszystko wykorzystać w służbie dla Pana Najwyższego. Wielbiciel ani nie zadowala zmysłów, ani nie podejmuje suchego wyrzeczenia. Różni się od tych, którzy to robią, ponieważ zadowala wyłącznie zmysły swego ukochanego Pana.

Takie podejście można rozwinąć tylko dzięki łasce wielbiciela. Dlatego, jeżeli ktoś nieustannie angażuje się w słuzenie Śri Hari, bez przerwy intonuje Jego imiona, porzuciwszy fałszywe ego i przyjąwszy schronienie u lotosowych stóp guru-wajsznawy, wówczas zanikną u niego niestosowne próby oceniania Pana i Jego wielbicieli wraz z materialnymi pragnieniami i osoba taka z pewnością osiągnie wieczną pomyślność.

22. Jaki wajsznawa nie posiada niczego?

Kto niczego nie chce od świata jest prawdziwym *akińcana* – pozbawionym posiadłości. Tacy wajsznawowie zrozumieli, że nic na tym świecie nie da im wiecznego szczęścia. Świat materialny jest więzieniem dla uwarunkowanych dusz. Zostaliśmy tu zamknięci i cierpimy materialne niedole z powodu odwrócenia się od Kryśny.

Choć Prahlada Maharadża był cesarzem, nie posiadał niczego na własność. Bra-min Sudama był skrajnie ubogi i również był *akińcana*. Obaj byli wolni od materialnych pragnień.

Wielbiciele *akińcana* dobrze wiedzą, że ten świat to po prostu składnica rzeczy przeznaczonych do służenia Hari, guru i wajsznawom. Nie postrzegają go w duchu własnej przyjemności, ani nie są wobec niego obojętni. Raczej, wszystko co się tu znajduje, angażują w służbę dla Najwyższego Pana. Dopóki ktoś nie wielbi Hari, nie ma prawa zabrać z tego świata nawet źdźbła trawy. Bhaktowie *akińcana* zrozumieli ten fakt.

Wielbiciele są przekonani, że pełniąc służbę oddania dla Kryśny osiągną szczęście i pomyślność. Dzięki nieustannemu intonowaniu świętego imienia bez obraz, realizują najważniejsze cechy wajsznawy, służbę oddania i Najwyższego Pana. Musimy słuchać *kryśna-katha* od mistrza duchowego i wajsznawów, a następnie nauczać innych. W taki sposób rozwija się świadomość Kryśny. Jeżeli nie pielęgnujemy świadomości Kryśny, z całą pewnością rozwiniemy skłonności niezwiązane z Kryśną.

23. Czy praca dla Kryśny jest służba oddania?

Wielbiciel nie ma żadnego innego zajęcia poza pracą dla Kryśny. Cokolwiek dla przyjemności Pana robią czyści wielbiciele – jest to służbą oddania. Osoba, która siebie uważa za sprawcę działania, będzie musiała zakosztować owoców swojej pracy. Dlatego istnieje przepastna różnica pomiędzy *karmą* a *bhakti*.

24. Jak można osiągnąć służbę dla Kryśny?

Jesteśmy duszami podporządkowanymi Kryśnie. Przyjeliśmy schronienie lotosowych stóp guru. Obecni, materialnymi oczami nie możemy zobaczyć Pana. Czyści bhaktowie Pana widzą Go oczyma pełnymi oddania. My jesteśmy duszami uwarunkowanymi. Zrozumienie, że jesteśmy sługami Pana Najwyższego przebudzi się w nas, jeżeli będziemy z pokorą nosić buty sługom Śri Ćajtajnadewy. Dzięki łasce wielbicieli, otrzymamy duchowe, pełne oddania oczy, a wówczas, dzięki łasce mistrza duchowego zrealizujemy Kryśnę i osiągniemy służbę dla Niego.

25. Czym jest służba?

Służbą jest to, co sprawia przyjemność Panu Hari, zaś to co sprawia przyjemność nam, jest cieszeniem się. Nieszczery ludzie mogą wielbić Bóstwo szesnastoma

parafernaliami, po to by otrzymać synów i wnuki, ale nie można tego nazwać służbą oddania, ponieważ za ich czczeniem kryje się chęć otrzymania czegoś od Pana. Wiele jest oszustw w imię wielbienia Bóstw czy intonowania świętego imienia.

W rzeczywistości, służenie Panu i robienie służby na pokaz to dwie zupełnie różne rzeczy. Powinniśmy z najwyższą ostrożnością upewnić się, że pełnimy służbę dla Bóstwa. Nie każdy może zostać sługą Bóstwa Pana. Zainkasowanie 20 rupii nie daje nam prawa do słuchania świętego imienia czy omawiania *hari-katha*. Płatne recytacje przyciągają ludzi z powodu melodyjnego śpiewu i kwiecistego języka, lecz nie mają one nic wspólnego ze służbą oddania czy *dharmą* wajsznawów. Przejawnie, recytacje takie są *karma kanda*, materialną przyjemnością. Wynajęty za 10 rupii kapłan-bramin nie może służyć Panu. Dopóki nie będziemy mocno przekonani, że służba dla Pana Wisznu i wajsznawów jest najwyższym osiągnięciem, nie odniesiemy korzyści.

26. Co jest ostatecznym celem żywej istoty?

Przyjemności materialne czy wyzwolenie nie mogą być ostatecznym celem żywych istot, które są sługami Najwyższego Pana, więc ich ostatecznym celem jest służba oddania. Wyzwolenie jest inną stroną przyjemności materialnej. Zarówno przyjemność materialna jak i wyzwolenie to więdźmy, gdyż jedno i drugie ściąga żywe istoty ze ścieżki prawości. Dlatego właśnie bojący się Boga pobożni ludzie nigdy nie przyjmują schronienia w podobnej do więdźmy przyjemności materialnej i wyzwoleniu. Wielbiciele Pana są już wyzwolonymi duszami i dlatego nie dążą do wyzwolenia. Należy porzucić karmę i gjanę i przyjąć schronienie służby oddania.

27. Czy kanisztha-adhikari stoi wyżej od karmiego i gjaniego?

Kanisztha-adhikari stoi wyżej, ponieważ przyjął ścieżkę oddania, ścieżkę pomyślności. *Karmi* i *giani* nie mają takiego szczęścia. Na ogół *kanisztha-adhikari* zaangażowani są w czczenie Bóstwa. Służąc Bóstwu, wajsznawom, guru i świętemu imieniu, żywe istoty osiągają najwyższą pomyślność. Śri Čajtanjadewa powiedział, że jeśli ktoś chociaż raz wypowiedział święte imię Kryszny, to jego język jest najlepszy ze wszystkich. *Kanisztha-adhikari*, wielbiący Bóstwo mantrami składającymi się ze świętych imion jest o wiele lepszy niż najlepsze spośród pobożnych osób pracujących dla rezultatu. Jest też lepszy od każdego *gjaniego*, ponieważ jakkolwiek wielcy by nie byli, *karmi* i *giani* nie mają wiary w Prawdę Absolutną-Wisznu. Z tego powodu, mimo że twierdzą oni, iż podążają za Wedami, są tak naprawdę ateistami. Natomiast wielbiciele Wisznu, niezależnie od stopnia swego zaawansowania w królestwie *bhadżanu*, mają wiarę w postać Bóstwa Prawdy Absolutnej, ponieważ usłyszeli o Jego chwałach z ust mistrza duchowego. Tysiące *karmich*, którzy otworzyli niezliczone szpitale, domy starców i szkoły oraz tysiące *gjanich*, pogrążonych w medytacji i spełniających surowe pokuty, nic nie znaczą w porów-

naniu do jednego *kanisztha-adhikari* wajsznawy, który dzwoni dzwonczkiem przed Bóstwem Pana. Nie jest to żadne sekciarstwo, to naga prawda. Ateiści nigdy nie zrozumieją poufnego znaczenia moich słów, dlatego czasami otwarcie, a czasami ukrycie krytykują służbę oddania.

28. Czy modlitwa o zdrowie niszczy służbę oddania?

Powinniśmy bez zastrzeżeń zaakceptować każdy stan w jakim chce nas widzieć Krysna. Pragnienie dobrego zdrowia po to, by wielbić Pana, sprzyja służbie oddania. Lecz pragnienie dobrego zdrowia w celu zadowalania zmysłów jest nie do przyjęcia. Wielbiciele nie chcą podążać ścieżką niewielbicieli, którzy domagają się, żeby to Pan im służył. Raczej, modlą się oni o dobre zdrowie u lotosowych stóp Śri Nrysimhadewy, po to by mogli wielbić Krysnę, i jest to z pewnością korzystne.

29. Czy pragnienie sławy jest przeszkodą na ścieżce oddania?

Nie ma kwestii zdobywania materialnej sławy. Pamiętajmy, że taka sława jest niczym odchody wieprza. Należy ją odrzucić. W życiu istnieją dwie ścieżki: *śrejas* i *prejas*. Materialiści podążają *prejas*, pragną bogactwa, kobiet i sławy. Podążający na ścieżce oddania podążają za *śrejas* i dlatego wolni są od pragnień materialnych. Z tego właśnie powodu towarzystwo czystych wielbicieli jest najbardziej pomyślne.

30. Jak usunąć brak satysfakcji?

Jeżeli poświęciliśmy się Najwyższemu Panu, nie mamy powodu by odczuwać brak satysfakcji. Sprzeciwiając się służbie dla Pana, zmuszeni jesteśmy, by na tym świecie spożywać owoce swojej *karmy*. Na skutek naszej *karmy* czasami cieszymy się szczęściem, czasami cierpimy niedole, a czasami stajemy się zazdrośni o innych. Jeżeli zrozumiemy, że najwyższym celem życia jest służenie Panu, wówczas ani niedole ani pragnienie materialnego szczęścia nie będą nas niepokoić. Zawsze powinniśmy angażować umysł w służbę dla Najwyższego Pana. Jeśli to uczynimy, nic nie będzie w stanie nam zaszkodzić. Jeżeli zaś pełni niepokoju, będziemy żyć na tym świecie okazując innym swoje niezadowolenie, nie będziemy pamiętać o sprawach dotyczących służenia Panu.

Walki na słowa, o komforty cielesne czy bitwy w postaci braku satysfakcji umysłowej, przeszkodzą nam w służeniu Panu. Dlatego, stańcie się tolerancyjni jak drzewo i z woli Pana mieszkajcie na Kurukszetrze, a dzięki temu osiągniecie pomyślność. Czekamy na dzień w którym Śri Gaurahari odeśle nas do innego miejsca.

31. Czy konieczna jest silna wiara w Boga?

Nieustannie nakłaniamy sługi Pana, by zwiększali swoją wiarę w Boga. Jednakże ich sukces zależy od tego ile mają szczęścia. Jeżeli Krysna daje łaskę, każdy odnosi korzyść. Należy zawsze rozmawiać wyłącznie na tematy dotyczące wajsznawów,

a nie będzie nas kłopotać dumne poczucie, że jesteśmy odbiorcami przyjemności. Umysł może nam pomóc w uwikłaniu się w różne rodzaje materialnych uciech, lecz kiedy budzi się naturalna skłonność duszy, którą jest czysta służba oddania, wówczas ta czysta, wolna od brudu dusza zawsze będzie pielęgnować *hari-katha*.

32. W jaki sposób należy intonować i służyć?

Dopóki nie rozwiniemy silnej wiary, że służba dla Pana Wisznu i wajsznawów jest najwyższa, nie osiągniemy żadnej pomyślności. Dlatego najpierw powinniśmy służyć Bóstwu z silną wiarą i intonować święte imię Pana, aby sprawić Mu przyjemność. Nie będziemy w stanie zaangażować się w służenie Panu, jeśli mamy ukryte motywy. Dlatego prosimy wszystkich: o przyjaciele! Porzucicie grzeszne czyny i zaangażujcie się w służenie Panu dla Jego przyjemności. To co wydaje się być pomyślnym na tym świecie, w rzeczywistości pomyślne nie jest. Nie trzeba sztucznie przebierać się za Naradę, jakbyście grali w teatrze. Czujcie Pana i intonujcie Jego święte imię, aby Go zadowolić, a to obdarzy was pomyślnością.

33. Jaka jest uniwersalna religia?

Obecnie ludzie uważają za najwyższą religię czynności takie jak podążanie za zasadami religijnymi czy też służenie współobywatelom. Lecz nie jest to nic innego jak tylko próba zadowalania zmysłów przez ateistyczną społeczność, poprzez sztuczne procesy *karmy*, *giany* i jogi. Pan Krysna mówi w *Bhagawad-gicie*, że należy porzucić różne rodzaje religii i przyjąć całkowite schronienie w Nim. Lecz ateści w imię syntezy wszelkich religii tworzą wymyślone systemy religijne, choć naruszają one nakazy Najwyższego Pana. W ten sposób oszukują samych siebie, tak samo jak oszukali innych. Ludzie przyjmują takie wydumane systemy religijne za prawdę, oddalając się od prawdy rzeczywistej. Wysiłki dumnych z materialnej wiedzy bezbożników, nigdy nie mogą być uznane za najwyższe zasady religii czy *sanatana-dharmy*. Jedyną religią dla całej ludzkości jest nieprzerwana i niemotywowana służba dla Pana Hari. *Sanatana-dharma* jest najwyższym zajęciem duchowej istoty i wszystkim przynosi pożytek. *Padma Purana* stwierdza: *aradhananam sarweszam, wisznor aradhanam param/ tasmāt parataram dewi, tadijanām samarānam*: „Ze wszystkich rodzajów wielbienia, najlepsze jest wielbienie Pana Wisznu, zaś lepsze od wielbienia Pana Wisznu, jest wielbienie Jego wielbiiciela, wajsznawy. Dlatego lepszym od wielbienia Krysny jest wielbienie córki Wryszbhanu, Nandy, Jaśody, Śrīdamy i Sudamy oraz Raktaki i Patraki.

34. Czym jest ścieżka służby oddania?

Żadna ścieżka, która nie ma do czynienia ze służbą dla Krysny, nie jest ścieżką służby oddania. W czystej służbie dla Krysny nie ma innych pragnień, oprócz tego, by Go zadowolić. Czysta *bhakti* oznacza rozwijanie świadomości Krysny

z przyjaznym nastawieniem. Celem służby oddania jest uszczęśliwienie Kryszny. Jednakże na ścieżce, która nie jest ścieżką *bhakti* nie ma kwestii szukania szczęścia Kryszny. Ścieżka niewielbicieli oznacza poszukiwanie zadowalania zmysłów.

35. W jaki sposób należy służyć różnym wielbicielom?

Powinniśmy zaangażować się w 100 procentach w służenie *mahabhagawacie*, w 66,6 procentach w służenie *madhjama-bhagawacie* i 33,3 procentach w służenie *kanisztha-bhagawacie*.

36. Dlaczego zmieniają się nasze serca?

Jeżeli nie służymy zawsze Hari z miłością, nasz umysł będzie zaniepokojony. Służenie Hari powinno być bezustanne. Energia iluzoryczna wykorzystana choćby najmniejsze zakłócenie w naszej służbie, żeby nas pożyć.

37. Co jest służbą oddania?

Cokolwiek czynimy dla przyjemności Kryszny jest służbą oddania. Pełnienie służby dla Pana nazywane jest służbą oddania. *Dasja*, *sakhja*, *watsalja* i *madhurja rasa* są kolejno wyższe, jedna od drugiej. Życzliwe pielęgnowanie świadomości Kryszny, bez cienia *anjabhilasa karmy*, *gjany*, jogi, *wraty* czy *tapy*, nazywane jest *bhadźana* – wielbieniem Pana. Procesy pozbawione oddania (*hatha-*, *radźa-*, *karma-*, *gjana-i wrata-tapasja-joga*), nie mogą być nazwane *bhadźana*. Nie można w pełni oczyścić serca poprzez praktykowanie *karmy*, *gjany*, jogi, *wraty* czy *tapy*. Jedynie służba oddania czy też słuchanie *hari-katha* może oczyścić serce. Nawet niespokojny umysł oczyszcza się i uspokaja po prostu dzięki służbie dla Najwyższego Pana.

38. Czy w Kali-judze służba oddania to obowiązek?

Co tu mówić o *Kali-judze*? Służba oddania jest obowiązkowym zajęciem dla wszystkich *jug*, czasów i ludzi. Czynności takie jak *karma* i *joga* są jedynie zajęciami tymczasowymi. Nie są to spontaniczne obowiązki żywych istot. Jedynie służba oddania jest wiecznym zajęciem wyzwolonych dusz. Zajęcia dusz uwarunkowanych, dotkniętych przez *anartha*, nazywane są *karmą*, *gjaną*, *jogą*, *tapą* i *wratą*.

39. W jaki sposób można pokonać materialne pragnienia?

Srimad Bhagawatam mówi, że Pan Kryszna, który jest dobroczyńcą wielbicieli, przebywa w ich sercach kiedy zaangażowani są w słuchanie o Jego imieniu, formach itd. Niszczy On całkowicie wszelkie pożądliwe pragnienia, które się tam znajdują i dzięki temu, szybko osobiście pojawi się w sercu tego, kto codziennie słucha czy gloryfikuje najbardziej pomyślne tematy o Panu.

Jeżeli możemy słuchać *Kryszna katha* od *bona fide* mistrza duchowego i intonować nieustannie święte imię Pana, wówczas nasze przyziemne myśli zostaną pokonane,

a nieustannym stanie się pamiętanie o Krysźnie. Intonowanie sprawia, że spontanicznie pamiętamy o Krysźnie. Poprzez regularne słuchanie i intonowanie o Panu z prostym sercem, zniszczymy wszelkie przeszkody i osiągniemy pomyślność.

40. Czym jest służba oddania?

Ścieżka pozbawiona *Kryszna-katha* jest ścieżką niewielbicieli. Służba oddania oznacza pielęgnowanie świadomości Kryszy. Słowo pielęgnowanie oznacza nieustanne słuźenie. Kiedy żywa istota jest utwierdzona w słuźbie oddania, można ją nazwać wielbicielem. Służba oddania oznacza zadowolenie Kryszy. Podczas praktyki *bhakti* nie ma kwestii zadowalania własnych zmysłów. Wielbiciele nie słuźą Krysźnie dla żadnego innego celu, jak tylko po to, aby Jemu sprawić przyjemność.

Rozwinięcie wiary jest pierwszym krokiem, ponieważ *śastry* stwierdzają, że tylko osoby posiadające wiarę mają kwalifikacje, by pełnić słuźbę oddania. Dlatego na początku należy słuchać pism świętych w towarzystwie wielbicieli, po to by zwiększyć swoją wiarę w objaśnienia *śastr*. Dopóki nie zrozumiemy swojego związku z Kryszną, nie jest możliwe zaangażowanie się w słuźbę oddania. *Śrīmad Bhāgawata* 11.2.42 stwierdza: *bhakti pareśanubhāvo viraktir, anjatra śaisza trika eka-kalah/prapadjamanasja jathas̄nata śjus, tus̄ti i pus̄tiks̄ud-apajo`nu-ghasam*; „Oddanie, bezpośrednie doświadczenie Najwyższego Pana i odwiązanie od innych rzeczy-wszystkie trzy jednocześnie pojawiają się w tym, kto przyjął schronienie w Najwyższej Osobie Boga, w taki sposób jak przyjemność, sytość i uwolnienie od głodu przychodzą natychmiast i rosną wraz z każdym kęsem jedzącej osoby. Odwiązanie się od cieszenia się materią i wiedza o Prawdzie Absolutnej pojawiają się jednocześnie, w miarę praktyki słuźby oddania. Nie można odwiązać się od cieszenia się materią i poznać Prawdy Absolutnej nie praktykując słuźby oddania. Służba oddania osiąga się jedynie w towarzystwie *bhaktów*. Kiedy pełniemy czystą słuźbę oddania, nie pragniemy już religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów ani wyzwolenia.

41. Jak można osiągnąć słuźbę oddania?

Jeżeli pragniemy osiągnąć słuźbę oddania, musimy najpierw przyjąć schronienie guru. Jest to podstawowa gałąź spośród 64 gałęzi *bhakti*. Dopóki nie podporządkujemy się mistrzowi duchowemu, nie będziemy gotowi, by pełnić słuźbę oddania. Słuchanie i intonowanie o Panu nie przyniesie rezultatów dopóki nie poddamy się guru. Praktykując oddanie bez podporządkowania się guru, staniemy się poboźni, lecz nie nauczymy się pełnić czystej słuźby oddania. Bona fide guru otrzymujemy tylko dzięki swojemu szczęściu i miłosierdziu Kryszy. Ci, którzy podporządkowali wszystko lotosowym stopom mistrza duchowego, zostają inicjowani w *Kryszna-mantrach* i naukach Pana Śrī Kryszy. Częściowe podporządkowanie nie przynosi pełnego rezultatu.

42. Jaka jest różnica pomiędzy transcendentальnym tematem adhokszadża a tematem duchowym-aprakryta?

Najwyższego Pana można zrealizować jedynie poprzez czystą służbę oddania. Pana, który jest transcendentálny nie można poznać żadnym innym sposobem. Służbę oddania osiągamy jedynie dzięki łasce Najwyższego Pana i Jego wielbicieli. Nie możemy zrozumieć nauki o Prawdzie Absolutnej bez łaski Najwyższego Pana. Śri Ćajtanja-ĉaritamryta stwierdza: *iśwarera krypa-leśa haja ta” jahare sej ta” iśwara-tattwa dżanibare pare*: „Jeśli ktoś, przez służbę oddania, zyska sobie choć odrobinę łaski Pana, to będzie mógł on zrozumieć naturę Najwyższego Osobowego Boga.” (Madhja 6.83)

Służba oddania nie istnieje tam gdzie ignorowana jest Osoba Boga, ponieważ Osoba Boga jest nieodłącznym czynnikiem służby oddania. Z następnego werseu Bhaġawatam, zaczynającego się od *anartha upasamam kassat bhakti jogam adhokszadże*, możemy dowiedzieć się, że kiedy angażujemy się w służbę dla Najwyższego Pana, niszczone są wszelkie *anartha*. Dlatego właśnie Adhokszadża ma cztery ramiona. Niszczy *anartha* dziwy swoimi broniami. W koncepcji *adhokszadża* dominuje szacunek i bojaźń. Z zewnętrznego punktu widzenia obiekty duchowe wydają się materialne, ale takimi nie są. W koncepcji *aprakryta* czyli obiektu duchowego, nie ma uczucia szacunku i bojaźni. Wielbiciel czuje jedynie bliskość. W koncepcji *aprakryta*, *anartha* nie występują. Kiedy *anartha* zostaną całkowicie zniszczone, manifestuje się koncepcja *aprakryta*. Tym *aprakryta* czyli obiektem duchowym jest dwuramienny Krysna grający na flecie. Służyć Mu można z miłością i oddaniem.

Stosownie do zrozumienia czym jest *para*, *wjuha*, *wajbhawa*, *antarjami* i *arĉa*, *para* nie może być nikim innym jak tylko Krysna. Słowo *aprakryta* odnosi się jedynie do Prawdy Absolutnej, Krysny. Słowo *adhokszadża* można zastosować do *wjuhy* i *waibhawy*. Słowo *aparoksz*-pośredni stosuje się do *antarjami*. Słowa takie jak *paroksz*-bezpośredni, *pratjaksza*-twarzą w twarz-odnoszą się do *arĉa*.

43. Czy słowa „służba oddania” odnoszą się jedynie do Najwyższego?

Pan Wisznu nie wykonuje niczych rozkazów lecz jest Panem wszelkich innych rozkazodawców. Skoro Wisznu jest godzien czci dla każdego, słowa służba oddania mogą odnosić się jedynie do Niego. Nie mogą one dotyczyć półbogów, chociaż czciciele dewów fałszywie nazywają nimi swoje praktyki. Kiedy wielbimy półbogów, pragniemy religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów czy wyzwolenia, lecz kiedy wielbimy Wisznu, chcemy jedynie tego czego On chce. Najwyższy Pan, bhakti i wielbiciele nanizani są na tą samą nić. Służba oddania jest *via medium* pomiędzy Panem i Jego bhaktami, Pan jest obiektem czczenia dla wielbicieli, a wielbiciele są sługami Pana. Półbogowie nie są Bogiem lecz dziwami. Ćajtanja-ĉaritamryta stwierdza: *ekale iśwara krysna, ara saba bhrytja jare jajĉe*

Sluzba oddania

naćaja, se tajche kare nrytja: „Jedynie Kryszna jest najwyższym kontrolerem, a wszyscy inni są Jego sługami. Sprawia, że tańczą oni tak, jak On chce. (Adi 5.142) Padma Purana stwierdza:

*harir ewa sadaradhja sarwa deśeśwareśwarah
itare brahma rudraja nawagjejah kadaćana
jas tu narajanam dewam brahma-rudradi-dajwataih
samatwenajwa wikszeta sa paszandi bhawed dbruwam*

Jedynie Pan Hari jest najwyższym obiektem czci. Jest On kontrolerem wszystkich kontrolerów. Półbogowie tacy jak Brahma i Śiwa są Mu podlegli lecz mimo to nigdy nie należy im okazywać braku szacunku. Osoba, która uważa półbogów takich jak Brahma i Śiwa za równych Narajanowi uważana jest za grzesznika.

Pisma stwierdzają, że służba dla Boga, Najwyższej Osoby jest oddaniem, lecz obecnie słowo *bhakti* jest źle interpretowane lub nadużywane. Ludzie zaczęli myśleć, że oznacza ono oddanie dla ojca, króla czy nauczyciela w szkole. Jeżeli nie wiemy czym jest służba oddania i za pomocą jakich środków należy ją wykonywać, możemy znaleźć się w kłopotach. Służenie Panu Hari, panu wszystkich zmysłów własnymi zmysłami nazywane jest służbą oddania. *Narada-pañćaratra* stwierdza: *sarwopadhi-winirmuktam tat-paratwena nirmalam/ hryszikena hryszikeśa sewanam bhaktir ućjate*: „*Bhakti* czyli służba oddania oznacza zaangażowanie zmysłów w służbę dla Boga, Najwyższego, służba ta ma dwa skutki uboczne. Jednym jest uwolnienie się od wszelkich materialnych desygnatów, zaś drugim oczyszczenie zmysłów poprzez zaangażowanie ich w służenie Panu.”

Śri Gauranga stwierdza w *Ćajtanja-ćaritamrycie*: „*anja-wańćha, anja-pudźa ćha-di gjana, karma anukulje sarwendrije krysznanuśilana ej śuddha-bhakti – iha haj-te prema haja pañćaratre, bhagawate ej lakszana kaja*” – „Czysty bhakta nie może pielegnować innego pragnienia poza pragnieniem służenia Krysznie. Nie powinien ofiarowywać czci półbogom czy światowym osobistościom. Nie powinien kultywować sztucznej wiedzy, pozbawionej świadomości Kryszny i nie powinien angażować się w nic, oprócz czynności świadomych Kryszny. Trzeba zaangażować wszystkie oczyszczone zmysły w służbę dla Pana. Na tym polega życzliwe wykonywanie świadomych Kryszny działań. Takie czynności nazywane są *śuddha-bhakt* - czystą służbą oddania. Kto pełni taką czystą służbę oddania, z czasem rozwija na powrót oryginalną miłość do Boga. opisuje to literatura wedyjska, taka jak *Pañćaratry* i *Śrimad Bhagawatam*. (Madhja 19.168-69)

Srimad Bhagawatam 3.29.11-12 stwierdza:

*mad-guna-śruti-matrena maji sarwa-gubaśaje
mano-gatir awiścchinna jatha gangambhaso „mbudbau
lakszanam bhakti-jogasja nirgunasja hj udahrytam
abajtukj awjawahita ja bhaktih puruszottame*

Nieskażona służba oddania manifestuje się wówczas, kiedy umysł jest natychmiast przyciągany do transcendentalnego imienia i cech zamieszkującego w każdym sercu Najwyższego Osobowego Boga. Tak jak wody Gangesu w naturalny sposób płyną w kierunku oceanu, tak ekstaza oddania, niezakłócona żadnymi materialnymi warunkami, płynie w kierunku Najwyższego Pana.

44. Czym jest prawdziwe szczęście?

Śastry stwierdzają, że wszelkie szczęście emanuje z Najwyższego Brahmana. Pan Krysna jest ucieleśnieniem wszelkiej miłości. Jest On uosobieniem całkowitego spokoju. *Brahma Samhita 5.1* stwierdza: „*iśwara parama krysna sat-śid-ananda-wigrahah/ anadir adir gowinda sarwa-karana-karanam: „Gowinda, Krysna jest przyczyną wszystkich przyczyn. Jest On pierwotną przyczyną, a Jego postać pełna jest wieczności, wiedzy i szczęścia”. Gdzie indziej śastry mówią: „na alpe sukham asti”*; „nie ma co szukać jakiegokolwiek szczęścia w nic nie znaczących obiektach”. Szczęście materialne nie daje satysfakcji, ponieważ nie jest kompletne. Jedynie Prawda Absolutna jest źródłem szczęścia, dlatego tylko angażując się w służenie radosnemu Krysni, żywa istota może stać się w pełni szczęśliwa.

45. Czym jest używanie życia, a czym wyrzeczenie?

Korzystanie z życia odnosi się do czynności zmysłowych, zaś wyrzeczenie to odśnięcie się od obiektów materialnych służących zadowalaniu zmysłów. Kiedy dominuje cieszenie się, maleje wyrzeczenie, zaś kiedy zaczyna dominować wyrzeczenie, zmniejsza się używanie życia. Ani używanie życia czyli różnorodności materialnej ani wyrzeczenie-materialny impersonalizm nie są w tym świecie niezbędne. W rzeczywistości prawdziwą przyjemnością jest służenie Najwyższemu Panu. Prawdziwym wyrzeczeniem jest odrzucenie radości materialnych po to by sprawić przyjemność Krysni. Dwie główne cechy wielbiciela to przywiązanie do Krysny i wyrzeczenie się pragnienia materialnych uciech. Wielbiciel znajduje przyjemność asystując Krysni w zadowalaniu Jego zmysłów.

46. W jaki sposób można osiągnąć służbę oddania dla Krysny?

Uważnie słuchając krysna-katha w nastroju sługi od szczerych bhaktów Pana, których jedynym zajęciem jest nieustanne gloryfikowanie Go, osiągniemy służbę oddania dla Boga, Najwyższej Osoby – Krysny.

47. Czy trzeba porzucić codzienne obowiązki żeby służyć Wisznu?

Wykonujcie wszystkie obowiązki jako wajsznawowie. Nie porzucacie zasad wajsznawizmu i służby dla Pana, zajmując się wyłącznie codzienną krzątaniem. Wajsznawowie angażują się w czynności, które sprzyjają służbie oddania dla Hari.

48. Co jest naszym wiecznym zawodowym obowiązkiem?

Naszym wiecznym obowiązkiem jest pełnienie służby oddania dla Transcendentalnej Osoby Boga. Ten obowiązek jest niezmienny i niezmienny. W dzisiejszych czasach propagowane są różne, tak zwane wieczne obowiązki, lecz wszystkie one są nieautoryzowane i niewedyjskie. Nie jest to nic innego jak tylko fizyczne i mentalne czynności *karma*-i *giana-kandich*. Kto takie wymyślone systemy religijne uważa za wieczne zajęcia istot, zostanie oszukany i nie osiągnie spokoju.

49. Czy gniew wobec osób zazdrosnych o wielbicieli jest gałęzią służby oddania?

Powinniśmy okazywać gniew osobom zazdrosnym o bhaktów. Stanowi on szczególnie gałąź służby oddania i nie okazanie go wobec bluźnierców jest nieusprawiedliwione. Lecz musimy zrozumieć kto jest tak naprawdę zazdrosny o bhaktów. Ci, którzy nie służą Najwyższemu Panu, Duszy Najwyższej i Najradośniejszemu Przyjacielowi wszystkich żywych istot, nie tylko sami nie odnoszą korzyści, lecz jeszcze sprowadzają na siebie kłopoty z powodu zazdrości o Krysznę i wajsznawów. Nie powinniśmy okazywać miłosierdzia takim pełnym zawiści ludziom. Odurzyło ich wielbienie materialistów. Trzeba ich albo ignorować albo okazywać im gniew.

Ale przedtem przyjrzyjmy się sobie: czy sami nie jesteśmy zazdrośni o wielbicieli?, czy my sami rzeczywiście służymy Krysznie?. A może służymy czemuś innemu pod pretekstem służby dla Kryszny? Jak bardzo jesteśmy do Kryszny przywiązani? Czy nie próbujemy cieszyć się obiektami przeznaczonymi dla Jego przyjemności?

Sadzę, że moje skłonne do uciech materialnych ciało jest szalenie zazdrosne o Krysznę i Jego wielbicieli, ponieważ zamiast nieustannie myśleć o lotosowych stopach i szczęściu Kryszny, bez przerwy martwię się o moje szczęście, znieważam innych i doszukuję się w nich wad. Na siebie nie patrzę w ogóle. Jestem takim grzesznikiem wobec stóp wielbicieli, że najpierw muszę nauczyć się okazywać gniew wobec samego siebie. Jestem tak zazdrosny o wielbicieli, że najpierw samego siebie pobiję butem, aby się oczyścić. Wówczas mogę dawać przykład innym i szczerze zaangażować się w służenie Hari, guru i wajsznawom. Muszę pamiętać, że każdy oprócz mnie wielbi Hari. Nie jestem w stanie tego robić. Powinienem również pamiętać, że mogę umrzeć w każdej chwili. Zatem najpierw trzeba okazać gniew wobec własnych grzesznych skłonności takich jak pragnienie korzyści, uwielbienia i zaszczytów oraz wobec naszej skłonności do oszukiwania innych.

Najpierw musimy poprawić samych siebie. W innym przypadku nie będziemy mogli poprawiać innych. A kiedy już tego dokonamy, skorygujemy tych, którzy są z nami powiązani, a są zazdrośni o mistrza duchowego i Krysznę i popychają nas ku materialnym uciechom poprzez pokusy. To jest właśnie sekret sukcesu.

50. Czy wielbiciele pragną czegoś oprócz służby oddania?

Należy odrzucić religijność, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów i wyzwolenie. Do takich rzeczy aspirują materialści, ale wielbiciele nigdy ich nie pragną. Wielbiciele pragną czystej służby oddania.

Powinniśmy oczyścić serce. W innym przypadku zostaniemy oszukani, pomimo robienia służby na pokaz. Mam wielu przyjaciół i osób które dobrze mi życzą, lecz są one zajęte pościgiem za czymś innym. Mimo, że z zewnątrz wydaje się, że wielbią Hari, wewnątrznie zaangażowani są w czynności materialistyczne.

51. Czy służba oddania jest jedyną ścieżką jaką należy podążać?

Oprócz służby oddania dla Pana, wszelkie inne wysiłki, łącznie z *karmą* i *gjaną* są głupie i grzeszne. Wszelkie tematy wykluczające służenie Śri Śri Radha-Krysznie są po prostu próbą zakrycia wiecznej skłonności duszy. Mówi się, że Pan Hari wszystko zabiera, ale co On zabiera? On nie zabiera naszej skóry, naszego ciała. On chce naszej duszy. Przyjmując schronienie w Najwyższym Panu, wypełnimy wszelkie nasze zobowiązania.

52. Czy przebywanie w towarzystwie kobiet jest właściwe?

Gryhastha może intymnie przebywać z żoną jedynie w czasie właściwym do spłodzenia dzieci. Nie jest właściwe obcowanie z żoną dla zadowalania zmysłów. Zadowalanie zmysłów jest przeszkodą na ścieżce służby oddania dla Hari.

53. Czy żywe istoty mają jakiegokolwiek inne obowiązki poza wielbieniem Pana Kryszny?

Pan Kryszna mówi: „Obowiązkiem wszystkich żywych istot jest wielbienie jedynie Mnie. Mnie powinny umieścić w centrum wszystkich czynności i służyć Mi wszystkimi zmysłami.”

54. Czy powinniśmy angażować się w służbę oddania 24 godziny na dobę?

Służbę oddania dla Pana należy pełnić 24 godziny na dobę. Nie powinniśmy pragnąć niczego dla siebie nawet przez sekundę. Takie stanowisko jest naturalne na naszej naturalnej pozycji. Jeżeli wszystkie swoje wysiłki nakierujemy na służenie Panu, będziemy służyć Mu 24 godziny na dobę i nie zajmując się niczym innym. Prawdziwi wajsznawowie wielbią Hari 24 godziny na dobę, ale takich wajsznawów spotyka się bardzo rzadko.

55. Czy możemy cokolwiek nazwać służbą oddania?

Śłużba oddania oznacza czynienie tego, co lubi Kryszna. Robienie tego, co my lubimy nie jest służbą oddania, a zadowalaniem zmysłów. Nie powinniśmy być ani zadowalaczami zmysłów, ani oschłymi ascetami. Powinniśmy podporządkować swą niezależną naturę i stać się wielbicielami Pana, poszukując w Nim całkowitego schronienia. W ten sposób będziemy pracować jedynie dla Jego przyjemności.

56. Kryszna przyznaje służbę oddania nawet ambitnym wielbicielom, ale gdzie indziej w śastrach powiedziane jest, że Kryszna ochoczo obdarza swoich wielbicieli materialną przyjemnością i wyzwoleniem, lecz generalnie ukrywa przed nimi służbę oddania dla siebie. W jaki sposób można pogodzić ze sobą te dwa stwierdzenia?

Czasami ludzie wielbią Krysznę na pokaz, lecz wewnątrz pragną by On obdarzył ich religijnością, rozwojem ekonomicznym, zadowalaniem zmysłów i wyzwoleniem. Śastry stwierdzają, że Pan odwzajemnia się osobie stosownie do jej podporządkowania. To oznacza, że Pan zwodzi taką osobę dając jej bezwartościową rzecz, której pragnęła. Nigdy nie obdarza hipokrytów czystą służbą oddania. Lecz jeśli z powodu ignorancji wielbiciel modli się do Pana o materialne szczęście, wówczas Pan łaskawie przyznaje temu szczeremu choć będącemu w ignorancji człowiekowi, możliwość słuchania *hari-katha* od czystych wielbicieli lub przyciąga go poprzez swoją czarującą słodycz. W ten sposób zmniejsza pragnienia wielbiciela. Głównym punktem jest to, że Pan Kryszna nigdy nie nagradza hipokrytów, którzy jedynie robią pokaz, że wielbią Go z rzadko osiąganą czystą służbą oddania. Raczej zwodzi takie osoby dając im materialne uciechy i wyzwolenie. Pan z pewnością obdarza czystą służbą oddania szczerych, choć będących w ignorancji wielbicieli, poprzez pośrednictwo mistrza duchowego.

57. Czego chce od nas Najwyższy Pan?

Najwyższy Pan nie chce od nas niczego oprócz podporządkowania. Powinniśmy rozwijać świadomość Boga i pomagać tym, którzy nie są w stanie tej świadomości rozwijać. W innym przypadku staną się oni nieprzyjaźni. Trzeba zawsze pamiętać, że służenie *Maji* nie jest tym samym co służenie Krysznie. Materialistyczne, bezbożne osoby nie mają przywileju służenia Panu. Tylko, ci którzy żyją mogą Mu służyć, nie zaś ci którzy nie są lepsi od nieboszczyków. W rzeczywistości żywe są osoby, które skłaniają się ku służeniu Panu. Strach, rozpacz i iluzja zacierają każdy krok. Jedynym sposobem uwolnienia się od tych trzech grabieżców jest zaangażowanie się w służbę oddania dla Adhokszadźi. Bóstwo Pana jest również *adhokszadźa*. Nie jest Ono gliną, kamieniem czy drewnem.

58. Dlaczego czasami uważamy grzesznych ludzi za wielkich?

Grzeszni ludzie, pobożni ludzie, osoby pracujące dla rezultatów, osoby zajmujące się mentalną spekulacją i jogini spędzają swoje życie na bezbożności. Uważamy ich za wielkich kiedy brak nam kontaktu ze służbą oddania.

TOWARZYSZE I WIELBICIELE PANA

1. Co jest obowiązkiem aćarji?

Aćarja jest posłańcem Najwyższego Pana, który niesie przekaz od Pana z Wajkunthy i rozprzestrzenia go wśród nas. Należy słuchać emanującego z jego ust przesłania uszami chętnymi do służby. Ten, kto się w pełni podporządkuje, osiągnie doskonałość dzięki łasce *aćarji*. Nikt, oprócz mieszkańca Wajkunthy nie jest w stanie opowiedzieć o Wajkuncie. O Kalkucie trzeba słuchać od osoby, która ją widziała. Tylko wtedy otrzymamy prawdziwą informację.

2. Skoro nie znam niczego poza doświadczeniem materialnym, w jaki sposób zrozumieć tematy duchowe?

Prawdą jest, że w naszym obecnym stanie niezmiernie trudno jest dowiedzieć się czegokolwiek o transcendencji. I jest również prawdą, że są odpowiednie metody, by zdobyć taką wiedzę. Posłaniec przynosi wiadomości od naszego przyjaciela, który znajduje się w odległym kraju, a my po prostu musimy ich posłuchać.

3. A co jeżeli posłaniec nie wszystkim przekaże informacje?

Ci, którym posłaniec nie przyniósł przesłania, mają pecha. Należy jednak zauważyć, że ci którzy chcą otrzymać przesłanie, z pewnością je otrzymają.

4. W jaki sposób można rozpoznać posłańca z Wajkunthy i ocenić czy przekaz jest prawdziwy czy fałszywy?

Kto szczerze się modli, ten wszystko zrozumie dzięki łasce Wszechwiedzącego Pana. Student może rozpoznać uczzonego, tylko dzięki łasce owego uczzonego. Pan w moim sercu pomoże mi, muszę tylko polegać na Nim. Są na tym świecie dwa sposoby, by się czegoś dowiedzieć. Pierwszy to próba zrozumienia za pomocą materialnego doświadczenia, a drugim jest otrzymanie wiedzy, poprzez ustny przekaz od wzniosłej osoby, schodzącej z królestwa niebieskiego. Pragnąc otrzymać wiedzę drugą metodą musimy być przygotowani, by w pełni podporządkować się tej znakomitej osobistości.

5. Kim jest Śrila Rupa Goswami Prabhu?

Śrila Rupa Goswami Prabhu jest wiecznie doskonałym towarzyszem Pana. Jest on *dźaḡad-guru* i cesarzem wielbicieli. W *kryszna-lila* jest on Rupą Mańdzari. Śrila Rupa Prabhu jest także poufnym wielbicielem Śrila Gaurangi. Nie należy on do *dźiwa-tattwy* i nie jest zwykłą żywą istotą. Raczej, jest panem żywych istot, częstką wewnętrznej energii Pana. Jest on drogi córce Wryszabhanu.

To szczególny wielbiciel pomiędzy bhaktami Śrila Gaurasundary, niezmiernie drogi Panu. Śrila Rupa Prabhu rozumiał wewnętrzny nastrój Śrila Gaurasundary. Żaden inny ze zwolenników Gaurasundary nie był *aćarją* objawiającym tematy o służbie najwyższego rodzaju. Tylko ci, którzy podążają za Śrila Swarupą Damodarą i Śrila Rupą mogą poznać poufny, wewnętrzny nastrój Śrila Gaurasundary. Dlatego jesteśmy wszyscy zadłużeni u Śrila Rupy. Jak długo istnieć będzie gaudija-wajsznawa *sampradaja*, nikt nie zaprzeczy nadzwyczajnej i niezrównanej dobroczynności Śrila Rupy Goswamiego Prabhu, ani też nikt, nawet ci, którzy w pełni podporządkowali się u jego stóp, nie zdoła spłacić zaciągniętego wobec niego długu. Nasz wiecznie godny czci Śrila Rupa Goswami Prabhu przebywa na kolanach, na piersi i na głowie Śrila Kryszny. Kurz z jego lotosowych stóp jest dla nas najbardziej upragnioną rzeczą, a jego lotosowe stopy-jedyną nadzieją i schronieniem.

W jaki sposób możemy osiągnąć służbę dla Kryszny? Krysznadasa Kawiradźa Goswami mówi, aby służyć Krysznie poprzez służenie Śrila Rucie i Raghunacie. Nasza realizacja służby dla Pana zależy od tego na ile zostaliśmy obrabowani z lotosowych stóp Śrila Rupy Prabhu. Zwolennicy Śrila Rupy posiadają wszelkie bogactwa. Śrila Rupa jest doskonałym przykładem na to, jak należy pielęgnować świadomość Kryszny. W oczach zwykłych historyków był on uczniem swego starszego brata Śrila Sanatany Goswamiego, lecz przecież nawet Sanatana Goswami Prabhu błaga o łaskę Śrila Rupy. Sanatana Goswami Prabhu mówi, że ci którzy nie aspirują do miłośierdzia Śrila Rupy, nigdy nie ujrzą piękna służenia Radha-Gowindzie.

Kiedy osoby pracujące dla rezultatu i impersonaliści zaczęli gromadzić siły, próbując zdyskredytować służbę oddania, Śrila Gaurasundara potrzebował dowódcy,

który mógłby nauczać filozofii służby oddania i pokonać ich argumenty. Śri Rupa i Sanatana zostali Jego dwoma dowódcami, a ich zwolennicy utworzyli armię Pana. Śri Swarupa Damodara jest liderem wajsznawów gaudija i to on rekrutuje wszelkie armie w celu pokonania przeciwników *bhakti*.

Armia Śri Rupy nie posiada żadnej broni oprócz kirtanu. Śri Gaurasundara upefnomocnił swojego dowódcę, Śri Rupę Goswamiego Prabhu do użycia tej broni, kiedy razem byli w Prajaga. Nauczył go jak poprowadzić wyprawę przeciw osobom sprzeciwiającym się służbie i w jaki sposób ochronić się od złego towarzystwa. Omawiając tę bitwę my również możemy nauczyć się jak spalić koncepcje przeciwników *bhakti*, a także jak niszczyć grzeszną mentalność, działanie dla rezultatu i inne formy materialnych pragnień, ateizm, bezbożność i wszelkie inne sprzeczne (z *bhakti*) nastroje.

6. Kim jest Śri Raghunatha Dasa Goswami?

Chociaż Śri Raghunatha Dasa Goswami był sługą Śri Ćajtanjadewy, chlubił się niezmiernie tym, że był zwolennikiem Śri Rupy. Służąc zarówno Swarupie Damodarze jak i Śri Rupie, był szczególnie drogi Swarupie Damodarze oraz innym ukochanym wielbicielom Mahaprabhu. Śri Raghunatha był ukochanym sługą Śri Radha-Gowindy, którym służył pod przewodnictwem Śri Rupy Mańdzari. Mimo, iż Śri Raghunatha dumnie uważał się za sługę Śri Ćajtanji, jego duma z bycia sługą Śri Swarupy Damodary i Śri Rupy była jeszcze większa. Nikt poza Raghunathą Dasą Goswamim nie objawił tak wiele na temat służenia córce Wryszabhanu.

7. Czy Śri Ćandi Dasa jest czystym wielbicielem?

Ponieważ Śri Ćandi Dasa był czystym wielbicielem, Śri Gaurangadewa zwykł słuchać jego pieśni. Ćandi Dasa uważał się za sługę Pana. Sługa Pana myśli o sobie, że jest zwolennikiem wielbiela, który jest drogi Krysźnie. Nie było żadnych podejrzanych związków pomiędzy nim i Rami. Śri Ćandi Dasa był wzniosłym wielbicielem. Nie pragnął własnego szczęścia. Nie rozumiejący tego materialści pójdą do piekła, ponieważ popełnili obrazę u jego lotosowych stóp. Czysty wielbiciel Ćandi Dasa jest kimś zupełnie innym od tego, którego wyobrazili sobie wielcy materialści. Materialści są całkowicie pozbawieni kwalifikacji, by rozpoznać transcendentalną duszę, taką jak Ćandi Dasa.

Sługa Pana, który służy w *madhurja rati* w swym transcendentalnym ciele nie jest zwykłą ludzką istotą zainteresowaną jedynie korzystaniem z życia. Istnieje przepaść pomiędzy ziemskim ciałem kobiety a ciałem duchowym w transcendentalnym królestwie *bhakti*. Takiej filozofii nauczał Ćandi Dasa. Jeżeli ci, którzy czytają Ćandi dasę i Widjapatiego zaangażują się w służenie Krysźnie, porzucając materialną dumę i pragnienie posiadania, wówczas zamiast uważać Krysznę za obiekt służący ich przyjemności, zrozumieją, że jest On Bogiem, Najwyższą Osobą. A wtedy zrozu-

mieją prawdziwy cel pieśni napisanych przez Ćandi Dasa i Widjapatiego i nie będą już dłużej zwiedzenie błędnymi koncepcjami materialnymi uważając, że Widjapati był kochankiem Lakszmi, a Ćandi Dasa kochankiem Rami.

8. Kto stanowczo objawił służbę oddania jako ostateczny cel życia?

Dżagad guru Śrila Bhaktiwinoda Thakura jest jednym z mistrzów duchowych zesłanych przez Śri Gauragadewę dla korzyści *dźiw* na tym świecie. To on jest tą wielką osobą, która każdego obdarzyła sposobnością poznania czystej służby oddania i sukcesji uczniów. Jest on drogi Gaurandze i jest naszym jedynym schronieniem.

Śrila Bhaktiwinoda Thakura uważa służbę oddania za *prejas* czyli bezpośrednie dobro. Poprzedni *aćarjowie* uważali, że służba oddania jest *śrejas*-procesem, który przynosi ostateczne dobro, lecz Bhaktiwinoda Thakura jako *rupanuga* szczegółowo objawił, że *bhakti* jest *prejas*. Ci, którzy nie uważają służby oddania za *prejas* są bezbożnymi nie-wajsznawami, pozbawionymi swego ostatecznego dobra. Ludzkie istoty przyjmują za *prejas* czynności zadowalania zmysłów, czynności dla rezultatów i spekulacje umysłowe, lecz ten, kto uważa za *prejas* służbę dla Pana i dba jedynie o zadowolenie zmysłów Kryszny, stanie się poufnym wielbicielem. Śrila Bhaktiwinoda Thakura jest takim zaufanym towarzyszem Śri Gaurangi i nie jest od Niego różny.

Uznając niezachwianą służbę oddania za swój pierwszoplanowy obowiązek, Śrila Bhaktiwinoda Thakura pouczył każdego, aby ją praktykował. Ludzie mogą powiedzieć, że wszystkie ścieżki wiodą do ostatecznego dobra, lecz Bhaktiwinoda Thakura ochronił społeczeństwo przed taką bezbożną propagandą. Nigdy nie omawiał on czegoś co jest niekompletne ani nie omawiał tematów nie związanych z oddaniem. Jego filozofia różni się od tej, która próbuje pomieszać ducha z materią i stawia znak równości pomiędzy służbą oddania a służbą pozbawioną oddania. Służba pozbawiona oddania i służba oddania nigdy nie są tym samym. Zadowolenie Kryszny i zadowolenie *Maji* nie są synonimami. Śrila Bhaktiwinoda Thakura nie miał serca do niczego poza czystą służbą oddania.

Zanim się pojawił, strumień *bhakti* został powstrzymany poprzez społeczeństwo świata. Tylko on jeden uważał służbę oddania za *prejas* i sprawił, że strumień *bhakti* ponownie popłynął.

Dla kogo nauki Śrila Bhaktiwinody Thakury są życiem i duszą, ten jest moim mistrzem duchowym. Ci, którzy szanują słowa Śrila Bhaktiwinody Thakury są tak samo dobrzy jak moi mistrzowie duchowi.

Przyjęliśmy schronienie mistrza duchowego dla którego służba oddania jest jedynym celem i jedyną wartościową rzeczą. Nie mamy związku z nikim, kto uważa tego ukochanego towarzysza Gaurę za zwyczajnego człowieka. Obyśmy nigdy, do końca życia nie ujrzeli grzesznych twarzy tych nieszczęsnych osób, które są zaздrosne o Śri Bhaktiwinoda Thakura.

9. Dlaczego czyści wielbiciela czasami śmieją się a czasami płaczą?

Trudno zrozumieć czynności i zachowanie czystych wielbicieli. Są oni odurzeni miłością do Boga. Z powodu przywiązania do Kryszny, czasami śmieją się a czasami płaczą. Śmieją się, ponieważ widzą, że świat jest pełen szczęścia, gdyż wszędzie postrzegają Krysznę. Czasami płaczą, widząc straszliwe cierpienie ludzi na tym świecie. Nie dbają o to, co inni pomyślą o ich zachowaniu. *Śrīmad Bhāgawata*m (11.2.40) stwierdza:

*ewam-wrataḥ swa-priya-nama-kīrtja,
džatanurago druta-ćitta ućchaih
hasatj atho roditi rauti gajatj,
ummada-wan nrytjati loka-bahjah*

Intonowanie świętego imienia Pana wprowadza na poziom miłości do Boga. Wtedy wielbiciel utwierdza się w swym ślubie zostania wiecznym sługą Pana i stopniowo bardzo przywiązuje się do jakiegoś konkretnego imienia i formy Boga, Najwyższej Osoby. Kiedy jego serce topnieje od ekstatycznej miłości, śmieje się on bardzo głośno, płacze lub krzyczy. Czasami śpiewa lub tańczy niczym szalenięc, gdyż obojętna jest mu opinia publiczna.

Z *Čajtanja čaritamṛty* *Adi* 7.81-83 i 86-88 i 7.81-83 i 86-88, pochodzi następujący tekst:

*kiba mantra dila, gosani, kiba tara bala
džapite džapite mantra karila pagala*

*hasaja, naćaja, more karaja krandana
eta-šuni” guru hasi balila waćana*

*kryszna-nama-maha-mantrera ej ta” swabhava
jei džape, tara kryszne upadźaje bhawa*

*kryszna-namera phala ---„prema”, sarwa-śastre kaja
bhagje sei prema tomaja karila udaja*

*premara swa-bhawe kare ćitta-tanu kszobha
krysznera čarana-praptje upadźaja lobha*

*premara swa-bhawe bhakta hase, kande, gaja
ummatta ha-ija naće, iti-uti dbaja*

Mój drogi panie, jaką to mantrę Mi dałeś? Intonując tę maha-mantrę po prostu oszalałem!

Intonowanie świętego imienia w ekstazie sprawia, że tańczę, śmieję się i płaczę. Kiedy Mój mistrz duchowy usłyszał to wszystko, uśmiechnął się i zaczął mówić.

Taka jest natura maha-mantry Hare Kryszna, że ktokolwiek ją intonuje, natychmiast rozwija miłosną ekstazę do Kryszny.

Konkluzją wszystkich pism objawionych jest to, że należy rozbudzić swą uśpioną miłość do Boga. Jesteś bardzo szczęśliwy, że już to uczyniłeś.

Jest to cechą charakterystyczną miłości do Boga, że z natury wywołuje ona transcendentalne symptomy w ciele i sprawia, że coraz żarliwiej pragniemy osiągnąć schronienie lotosowych stóp Pana.

Kiedy ktoś rzeczywiście rozwija miłość do Boga, w naturalny sposób czasami płacze, czasami śmieje się, czasami intonuje, a czasami biega tu i tam jak szaleniec.

10. Czy „towarzysz” i „wielbiciel” oznaczają to samo?

Słowo „towarzysz” oznacza tego, kto nieustannie przebywa z Panem. Ci, którzy nie są z Nim przez cały czas, nie mogą być nazwani towarzyszami. Chociaż Śri Narottama Dasa Thakura nie pojawił się wtedy co Mahaprabhu, uważany jest za Jego towarzysza, ponieważ zjawił się po to, aby wypełnić Jego pragnienie. Narottama Dasa Thakura jest wiecznie odurzony służeniem Mahaprabhu i jako taki zrozumiał Jego wewnętrzne nastroje. Ożywił on *wisrambha-bhawę*-służbę pełnioną z miłością i oddaniem. Dlatego Thakura *Mahaśaja* jest również wiecznie doskonałym wielbicielem.

11. Kim są wajsznawowie gaudija?

Wielbiciele Wisznu nazywani są wajsznawami, wielbiciele Kryszny nazywani są *karsznasami*, a wielbiciele Śri Radhy nazywani są *gaudijami*.

Gaudija wajsznawowie to wielbiciele Pana Gaurangi, którzy przyjęli schronienie *parakija madhurja rati* i podążają za Śri Rupa. Wajsznawowie *gaudija* idą w ślady Śri Swarupy Damodary Goswamiego, inkarnacji Lality. Dlatego mogą być zdefiniowani jako zwolennicy Śri Swarupy i Śri Rupy. Z tego powodu Mahaprabhu powiedział do Śri Swarupy Damodary: „Tak zachowują się twoi wielbiciele *gaudija*”.

Gaudija wajsznawowie zainteresowani są *mańdżari bhawą*, a Śri Radha-Gowinda, Śri Radha-Gopinatha i Śri Radha-Madana Mohana są ich godnymi czci Bóstwami. Śri *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza:

śri-radha-saha „śri-madana-mobana”
śri-radha-saha „śri-gowinda”-ĉarana
śri-radha-saha śrila „śri-gopinatha”
ei tina thakura baja „gaudijara natha”

Towarzysze i wielbiciela Pana

Bóstwa z Wryndawany: Madana-mohana ze Śrimati Radharani, Gowinda ze Śrimati Radharani i Gopinatha ze Śrimati Radharani są sercem i duszą Gaudija Wajsznawów. (Ājtanja-ĉaritamryta Antja 20.142-143)

*ei tina thakura gaudijake karijāchena atmasat
e tinera ĉarana wandon tine mora natha*

Te trzy Bóstwa Wryndawany [Madana-mohana, Gowinda i Gopinatha] zaabsorbowały serce i duszę Gaudija Wajsznawów (zwolenników Pana Ājtanji). Wielbię Ich lotosowe stopy, gdyż są Panami mojego serca. (Ājtanja-ĉaritamryta Adi 1.19)

Madan-mohan jest tym samym Kryszną, którego opisuje wielbiona przez gaudija wajsznawów 18-sto sylabowa mantra, Gowinda jest tym samym Gowindą, a Gopidźana-wallabha jest tym samym Gopinathą. Realizacja Madana-mohana Kryszny jest realizacją *sambandhy*, słuźenie Gowindzie jest realizacją *abhidheji*, a atrakcja do Gopidźana-wallabha jest realizacją *prajodźany*, jako, że Madana-mohana Kryszna jest bóstwem przewodnim *sambandhy*, Gowinda jest przewodnim Bóstwem *abhidheji*, a Gopinatha jest przewodnim Bóstwem *prajodźany*."

Ogólnie, wielbiciela Pana Gaurangi nazywani są *gaudijami* i bhaktowie z Gaudadeśy (Bengalu) są również *gaudijami*, tak jak wielbiciela z Utkali nazywani są orjczykami.

12. Kim jest wajsznawa?

Wajsznawą jest ten kto pozostaje wolny od wpływu złota, kobiet i tygryscy-sławy. Taka czysta i nieprzywiązana osoba może pokonać cały świat.

13. Kto służy Panu w sercu?

Czyści wielbiciela instalują Pana w świątyni swoich serc i nieustannie słuźą Mu z miłością. Wielbiciela, na czele z Prahladem Maharadźą słuźyli Panu, ustanawiając Go w świątyni serca. Budynku świątyni nie można zostawić cały czas otwarte-go, lecz świątynia serca nigdy się nie zamyka. *Kanisztha-adhikari* nie mogą zrozumieć tego rodzaju wielbienia.

14. Kim jest Śri Radharani?

Śri Radha jest wieczną towarzyszką Śri Kryszny, klejnotem koronnym pomiędzy Jego ukochanymi. Nikt nie jest droźszy Krysznie niż Śri Radha. Śri Radha nie jest w żaden sposób od Niego niźsza. Pan Kryszna sam przyjął dwie formy-jedną jako podmiot radości, a drugą jako przedmiot radości. W ten sposób cieszy się wiecznymi rozrywkami. Śri Ājtanja-ĉaritamryta stwierdza:

*radha-kryszna eka atma, dui deha dbari"
anjonje wilase rasa aswadana kari"*

Śri Radha i Śri Krysna są jednym i tym samym, ale przyjęli dwa ciała. W ten sposób cieszą się Sobą wzajemnie, rozkoszując się smakami miłości. (Cajtanja-ćaritamryta Adi 4.56)

Gdyby piękno Śri Radhiki nie było większe od piękna Krysny, który jest sam oszołomiony własną urodą, wówczas nie byłaby Ona w stanie przyciągnąć najbardziej czarującego Krysny. Dlatego też znana jest jako Madana-mohana-mohani. Krysna porównywany jest do Księżyca w pełni a Radha jest niczym Jego blask. Jest Ona również źródłem wszystkich energii Krysny. Słudzy nie mają dostatecznej ilości słów, by opisać Ich godnego czci Pana, lecz godny czci Pan może opisać prawdę o swoich sługach. Dlatego właśnie jedynie Pan Krysna jest w stanie objawić nam chwały Śri Radhiki. Inną osobą, która może objawić nam naukę o Śri Radhice jest mistrz duchowy, który bezpośrednio służy Krysni i córce Wryszabhanu i który jest poufny wielbicielem Śri Gaurasundary. Pan Krysna jest źródłem wszelkiej transcendentalnej przyjemności i źródłem wszelkiego piękna i cech transcendentalnych. Jest On schronieniem wszelkiego bogactwa, odwagi i wiedzy. Jedynie On jest w stanie zrozumieć wielkość Śri Radhy. Jakże mogłaby zonglująca słowami ludzka wiedza zrozumieć Jej chwały czy nawet prawdę na temat wyzwolonych dusz. Nie można opisać Jej wielkości, tej której jedynym schronieniem jest Krysna i która jest w stanie oczarować najbardziej Czarującego. Cały świat jest oszołomiony Jej bogactwem i słodyczą.

15. Kto jest prawdziwym wielbicielem?

Samo noszenie splątanych włosów czy ubranie się jak asceta lub też wygląd bogatego gospodarza domu, nie daje kwalifikacji, by zostać nazwanym wielbicielem. Wielbicielami są ci, którzy zawsze angażują się w *hari-katha*. Bhaktowie zawsze pragną służyć Krysni całym swoim życiem, a każdy ich wysiłek ma na celu zadowolenie Pana. Tematy, które sprawiają Krysni przyjemność nazywane są *hari-katha*. Dla wielbicieli *hari-katha* jest wszystkim i nie potrafią oni żyć bez wystawiania Hari. Ten, kto mówi o Krysni dla Jego przyjemności, kto nie jest dumny z bycia wielkim mówcą, kto jest stały w służeniu Krysni, jest prawdziwym wielbicielem. *Karmi*, *gjeni* i *jogini* nie mogą być uznani za bhaktów. Jedynie ci, którzy nie mają żadnego pragnienia oprócz pragnienia zadowolenia Krysny nazywani są wielbicielami.

16. Kim są towarzysze Pana?

Wiecznie doskonali, poufni towarzysze Śri Krysnaćandry są z Nim wiecznie. Osoby, które szczerze próbują wypełnić Jego misję są Jego pierwszorzędnymi towarzyszami, a ci, którzy pomimo życia na tym świecie, próbują robić postęp w *bhakti* pod kierownictwem mistrza duchowego, są drugorzędnymi towarzyszami.

17. Czy w czasach Śrīman Mahaprabhu nie było wielu mistrzów duchowych?

Wszyscy ci mistrzowie duchowi byli towarzyszami Pana. Byli oni bardzo drodzy Krysznie i jako tacy nie różnili się między sobą. Ich obowiązkiem było po prostu nauczanie chwał *bhakti*.

18. W jaki sposób Najwyższy Pan obdarza ochroną?

Najwyższa Prawda jest wszechwiedzący. Aby wyzwolić upadłe, uwarunkowane dusze i zmienić ich perwersyjną mentalność, najbardziej miłosierna Prawda Absolutna wysyła do tego świata swych wyzwolonych reprezentantów. W taki sposób chroni tutaj ludzi.

19. Kim jest Wradźawasi?

Pierwiastek słowa „*wradźa*” oznacza „spacerować”. Wradźawasim jest każdy, kto zawsze kroczy drogą zadowalania Kryszny. Kto nie chce zatonać w oceanie niewiedzy, niech podda się Wradźawasiemu i intonuje święte imię Pana. Podążając w ślady Wradźawasich dojdziemy do świata świadomości Kryszny. Jeśli ktoś nie jest w stanie nieustannie wielbić Kryszny, wówczas straci zmysł podporządkowania się Wradźawasim. Mistrz duchowy, Śrī Radharani, Nanda, Jaśoda oraz Śrī Śrīdama, Sudama-wszyscy są Wradźawasimi.

SŁUŻENIE PANU I JEGO WIELBICIELOM

1. Jak zdobyć siłę do służby oddania?

Dzięki służeniu mistrzowi duchowemu z szacunkiem i miłością, serce napełnia się niezmierną mocą. Tylko służąc mistrzowi duchowemu i świętym imionom można zgromadzić siłę do pełnienia służby oddania.

2. Co to znaczy zobaczyć Najwyższego Pana?

Widzieć Najwyższego Pana to znaczy 100-procentowo zaangażować zmysły w służbę dla Niego. Innymi słowy, służenie Panu swoimi zmysłami 24 godziny na dobę oznacza życie na własnej oryginalnej, konstytucjonalnej pozycji. Na takiej pozycji ktoś naturalnie widzi Pana. Dzięki łasce guru i na mocy własnego *bhadźana*, ktoś staje się w pełni świadomy Kryszny, zarówno wewnętrznie jak i zewnętrznie. To nazywane jest ujrzeniem Najwyższego Pana.

3. Czy dobrze jest próbować szczęścia nie służąc Najwyższemu Panu?

Próba zdobycia szczęścia to wysiłek, w którym brakuje oddania. Nawet jeśli ktoś porzuci służbę dla Pana, mistrza duchowego i wajsznawów i będzie uganiał się za własnym szczęściem i sukcesem, domagając się służby od innych, nigdy go nie

znajdzie. Raczej, osoba taka stanie się obiektem odrzucenia i krytyki. Z drugiej strony, jeżeli ktoś nie dbając o poszukiwanie własnego szczęścia i sukcesu, zawsze angażuje się w służbę dla guru i Kryszny ciałem, umysłem i słowami, to co tu mówić o milionach ludzi, którzy przyjdą mu służyć-sam Mahaprabhu przyjdzie ofiarować mu swoją służbę.

4. Czy nie ma żadnej korzyści bez służenia Panu?

Będąc wrogimi wobec Kryszny niektóre żywe istoty podejmują ścieżkę jogi, po to by kontemplować o Duszy Najwyższej, inne zaś biegną ścieżką wiedzy bezosobowej, aby rozwinąć realizację Brahmana. Jednakże nie w taki sposób osiąga się najwyższą korzyść. Służenie Najwyższemu Panu obdarza Najwyższym Panem. Dusza nie może osiągnąć żadnego szczęścia nie służąc Panu. Pan nie jest dla nas kolegą do towarzystwa lecz powinien być obiektem naszej wiecznej służby. Omawianie światowych tematów dowodzi braku zainteresowania słuchaniem *kryszna-katha*. Samo omawianie *kryszna-katha* sprawi, że z pewnością rozwinie do niej smak. Jeżeli nie osiągniemy wyzwolenia w tym życiu, będziemy musieli narodzić się ponownie. Jak to jest że nawet nie chcemy uwolnić się od takiej niedogodności? Lecz jeśli ktoś pragnie tylko uwolnić się od materialnego życia, to również jest to pragnienie materialne-pragnienie osobistego szczęścia. W służbie dla Pana nie chodzi o zadowolenie nas samych. Nie poszukujemy własnego szczęścia. Szukanie osobistego szczęścia jest jedynie egoizmem. Pragnienie cieszenia się materią i wyzwolenia zalicza się do poszukiwań osobistego szczęścia. Dlatego Pan nie pomaga osobom używającym życia ani drętwym ascetom. Zamiast tego daje im swoją iluzoryczną energię. Pan pomaga tylko tym, którzy zupełnie Mu się podporządkowali i próbują Go zadowolić. Jeżeli pragniemy osiągnąć czyste oddanie, musimy uwolnić się od materialnych więzów, służąc Panu bez dwulicowości, pod kierownictwem guru. Dopóki ktoś nie jest wyzwolony, nie może właściwie służyć Panu. Dlatego, zawsze trzeba intonować święte imiona będąc podporządkowanym mistrzowi duchowemu. Zawsze pamiętajcie, że intonowanie jest najlepszą formą *kryszna-bhadźana*. Intonując, osiąga się doskonałość. Wystarczy, że ktoś służy świętym imionom, a może zrozumieć wszystko na temat najwyższego królestwa wielbienia.

5. Komu powinniśmy służyć?

Zarówno mistrz duchowy jak i Najwyższy Pan są transcendentalni. Ten kto zaczął rozwijanie związku z Absolutną Osobą, zaczyna również dostrzegać, że mistrz duchowy jest tak dobry jak Bóg. Mistrz duchowy jest bogiem służącym, tym który przyjął schronienie. W ten sposób jest on zarówno bogiem jak i wielbicielem. W tym sensie mimo, że nie jest on różny od Najwyższego Pana, jest on również najbardziej drogi Panu. Mistrz duchowy jest pełną energią Kryszny, a Pan Kryszna jest źródłem wszystkich energii. *Śastry* potwierdzają, że nie ma różnicy

Sluzenie Panu i Jego wielbicielom

pomiędzy mistrzem duchowym a Panem. Należy służyć mistrzowi duchowemu, który jest wielbicielem Kryszny i który służy Panu 24 godziny na dobę. Również niezbędne jest by służyć wajsznawom oddanym swoim guru. Nic nie osiąga się służyć pseudo-wielbicielom, którzy udają wajsznawów. Z powodu wpływu Kali widzimy obecnie wielu pseudo-wielbicieli, ludzie którzy przedstawiają się jako wajsznawowie, lecz są w rzeczywistości ateistami. Dlatego mówię, że aby zrobić postęp duchowy, trzeba służyć bona fide mistrzowi duchowemu i wajsznawom. Należy również wspomnieć, że może się zdarzyć, że ktoś służy mistrzowi duchowemu-wajsznawie, ale później widzi, że ten guru znowu stał się niewielbicielem. Jeśli tak się stanie, nie ma potrzeby by dłużej służyć takiej osobie. Służenie niewielbicielom sprowadza niepomyślność. Ożywcze jest wyłącznie służenie i podążanie za wielbicielami Pana. Musimy przyjąć schronienie lotosowych stóp guru i służyć mu z wielką determinacją. *Śastra* stwierdza: *wiśrambhena guroh sewa*, „należy służyć mistrzowi duchowemu z miłością i poufnie”. Jeżeli ktoś służy wajsznawom i mistrzowi duchowemu z silną wiarą i miłością, Kryszna z pewnością będzie zadowolony. Nie powinniśmy uważać mistrza duchowego za zwykłą ludzką istotę. Jest on pozbawiony wad, nie próbujmy w nim znajdować błędów. Może nie zawsze będziemy mieć tyle samo czasu i możliwości. Jak długo ktoś żyje, powinien wykorzystać ten czas i wielbić Pana Hari w towarzystwie wajsznawów.

6. Kto jest martwy, a kto jest żywy?

Żywe istoty są sługami Najwyższego Pana i służenie Mu jest ich wiecznym, naturalnym obowiązkiem. Wypełnianie swojego przyrodzonego obowiązku jest życiem, dlatego tylko słudzy Pana są żywi, podczas gdy inni są martwi. *Dźiwy* nie mają żadnego innego zajęcia oprócz służenia Krysznie i Jego wielbicielom. Są one naturalnymi sługami guru i Kryszny. Nasze pełne kaprysów życie nie jest właściwie wykorzystane i dlatego jesteśmy martwi. Martwi są ludzie pogrążeni w czynnościach *karma-kandy*. Martwe są osoby zaangażowane w grzeszne czynności, nie uważające gdy omawiane są tematy duchowe. Nie pielęgnowanie świadomości Kryszny jest śmiercią. Ci, którzy wybierają służenie iluzji są martwi, mimo że wydają się żyć. Prosperowanie fizycznie i mentalnie nie jest naszym konstytucyjnym obowiązkiem. Dążenia takie nie są oznaką życia lecz śmierci, nieświadomości. Tylko służba oddania obdarza najwyższym szczęściem. Wszystko inne jest brakiem szczęścia. Zarówno *karmi* jak i *gjani* są nieszczęśliwi, niespokojni i ostatecznie martwi. Jedynie pozbawieni egoizmu wielbiciele są żywi, szczęśliwi i spokojni.

7. Jaka jest najlepsza forma wielbienia?

Ostatecznym celem i najwyższym procesem do osiągnięcia tegoż celu jest służenie synowi Nandy Maharadży w nastrojach ekstatycznej miłości. Wielbienie syna Nandy jest najlepszą formą wielbienia. Pasterki z Wradzi nie przyjęły syna Nandy

na swojego męża dlatego, że nie były oszołomione Jego bogactwem. Żadna ilość bogactwa nie mogłaby przyciągnąć ich umysłów. Raczej, były przyciągane do Niego spontanicznie, a ich jedynym pragnieniem było zadowolenie Go. To wielkie bezprzyczynowe pragnienie skłoniło je do przyjęcia Kryszny na męża.

8. Kto jest najlepszym sługą?

W *Padma Puranie* Pan Śiwa mówi do Parwati:

*aradhananam sarweszam, wisznor aradhanam param
tasmat parataram dewi, tadijanam samarcanam*

Spośród wszystkich rodzajów wielbienia, wielbienie Wisznu jest najlepszym, lecz lepszym od wielbienia Pana Wisznu jest wielbienie Jego wielbiciela, wajsznawy". Najwyższy Pan wielbi swoich wielbicieli. Mimo, że Pan osobiście jest najbardziej godny czci, Jego bhaktowie są obiektami i kandydatami Jego uwielbienia i miłości. Mistrz duchowy jest najlepszym spośród wielbicieli Pana. Co tu mówić, ten którego wielbi Najwyższy Pan, musi być godny wielbienia. Mój mistrz duchowy jest mistrzem duchowym całego wszechświata, a mój Pan jest Panem wszechświata. Wrogowie mojego mistrza duchowego są wrogami kontrolera wszechświata. Dopóki w naszym sercu mocno nie zakorzeni się takie przekonanie, nie będziemy w stanie podporządkować się u lotosowych stóp guru i stać się prawdziwymi uczniami. Nie zrozumiemy naszej nieznaczącej pozycji i nie zdołamy intonować świętych imion myśląc o sobie jako niższych od źdźbła trawy na ulicy i bardziej tolerancyjnych niż drzewo. Nie ma nic bardziej pomyślnego od służenia mistrzowi duchowemu. Pośród wszystkich rodzajów wielbienia, wielbienie Najwyższego Pana jest najlepsze, lecz służenie mistrzowi duchowemu jest jeszcze lepsze. Dopóki nie będziemy w pełni o tym przekonani, nie możemy właściwie przyjąć schronienia w naszym guru i zrozumieć, że jest on naszym schronieniem, obrońcą i utrzymującym. Wedy mówią: *sawaswam gurawe dadjat*: „Wszystko powinno być ofiarowane mistrzowi duchowemu”. Jeśli nie służymy guru ofiarowując u jego lotosowych stóp życie, bogactwo, inteligencję, mowę, wiedzę i ciało, nie uchronimy się od pochłonięcia w materii, nie porzucimy materialnych pragnień, nie ulecymy materialnej choroby i nie zostanie zniszczona nasza iluzja, strach i niepokój. Pełne podporządkowanie u stóp guru uwolni nas od złudzenia, strachu i rozpacz. Jeśli pragniemy bezprzyczynowej łaski mistrza duchowego, wówczas mistrz duchowy pobłogosławi nas nią, bez obłudy. Mistrz duchowy nie jest zwykłą śmiertelną żywą istotą. Jest nieśmiertelny, czyli wieczny. Mistrz duchowy jest wieczny, służba dla niego jest wieczna i jego słudzy są wieczni. Dlatego nie mamy się czym martwić. Służąc mu, uwolnimy się od śmierci. Dopóki silne są nasze materialne przywiązania czy też poczucie bycia sprawcą działania, jesteśmy niespokojni i nieszczęśliwi. Jedynie mistrz duchowy może wybawić nas z takiego nieszczęsnego stanu. Czy

chcemy jego opieki? Wydaje się, że wolimy pozostać schwytni w materialnej egzystencji. Jeżeli zapagniemy się uwolnić, zaangażujemy się w służenie mu. Czy mamy taką mentalność? Co tu mówić o daniu guru 100% naszej energii, nie jesteśmy przygotowani nawet na to, by oddać mu 1%. Dopóki nie zaakceptujemy esencji wszystkiego-Pana Kryszny, jako celu życia, w jaki sposób będziemy mogli Go osiągnąć? Przyczyną naszego obecnego żałosnego stanu jest fakt, że nie uznaliśmy, iż mistrz duchowy jest tak dobry jak Najwyższy Pan. To jest powód naszego nieustannego przywiązania do materii i dlatego właśnie nie powinniśmy uważać mistrza duchowego za zwykłą żywą istotę. On jest tym, który może dać nam nieskończone życie. On jest doktorem naszej duszy, obrońcą, utrzymującym, dobroczyncą i pozbawioną egoizmu dobrze nam życzącą osobą. Jeżeli nie jesteśmy przygotowani, by całkowicie przyjąć schronienie u jego lotosowych stóp, wówczas możemy oczekiwać, że zostaniemy oszukani, stosownie do stopnia naszego zaniedbania czy dwulicowości. Pomyślcie o tym uważnie. Nie można osiągnąć sukcesu nie będąc introspektywnym. Jeżeli nie podporządkujemy się w 100% u stóp tej osobistości, której najpomysłniejszy Kryszna powierzył nasze dobro, to w jaki sposób będzie on mógł nas pobłogosławić? Jeśli będziemy udawać służbę oddania czy staniemy się hipokrytami, utrzymując materialne pragnienia, to wówczas wszechwiedzący mistrz duchowy będzie zmuszony nas oszukać. *Sastry* mówią: *jadrzyi bhawana jasje siddhir bhawati tadrysi*: „Stosownie do stanu czyjegoś umysłu, osiąga on doskonałość.” Kiedy oszukujesz swojego mistrza duchowego i Krysznę, służąc *Maji* i swoim krewnym, bez przyjęcia pełnego schronienia w nim, wówczas *čajtja* guru łaskawie przypomni ci, że jeszcze nie stałeś się prawdziwym uczniem: „Jeszcze nie podążasz za instrukcjami swojego mistrza duchowego a twoje serce wciąż pełne jest materialnych pragnień. Ponieważ przywykłeś do słuchania swojego dwulicowego umysłu i przyjmowania jego idei i koncepcji zwykłych ludzi, jest to dowód, że jeszcze nie rozwinąłeś uszu, aby słuchać moich instrukcji. Dlatego zostałeś oszukany”. I ponownie, obowiązkiem ucznia jest przyjęcie aranżacji mistrza duchowego na jego życie bez zastrzeżeń. Jeśli tak nie robicie, nieuchronnie się zdegradujecie. O moi przyjaciele, nie bądźcie zadowolaczami zmysłów. Wszystko w tym świecie przeznaczone jest do służenia guru i Krysznie. Jeżeli próbujecie uzurpować sobie objekty przeznaczone dla ich przyjemności, wówczas czeka was jedynie nieszczęście. Dopóki nie nauczycie się widzieć wszystkiego w związku ze swoim mistrzem duchowym, nie ma kwestii sukcesu na ścieżce oddania.

9. W jaki sposób można naprawdę służyć Krysznie?

Prawdziwą służbę dla Kryszny pełnimy jedynie służąc mistrzowi duchowemu i wajsznawom. *Sahadźijowie* tego nie rozumieją. Myślą oni, że ten kto wielbi Krysznę jest wielki, dlatego dumnie uważają się za wajsznawów. Przyjmują służbę

od innych porzucając guru i *wajsznawa-sewę*. Jednakże ci, którzy usłyszeli nauki Śri Ćajtanjadewy i goswamich, dobrze wiedzą, że można służyć Krysznie służąc guru i wajsznawom, którzy są drogimi Mu wielbicielami. Gdzie jest kwestia robienia pokazu służenia Krysznie, jeżeli odrzucamy Jego wielbicieli? Ci którzy porzucają podporządkowanie mistrzowi duchowemu udając, że służą Krysznie i intonują święte imię, na każdym kroku popełniają obrazy. Jak długo ktoś będzie popełniał obrazy, nie może służyć Krysznie ani czysto intonować Jego świętych imion. Jedynie podporządkowani wielbiciele, zaangażowani w guru-i *wajsznawa-sewa* osiągają czystą służbę oddania, dzięki ich łasce. Śri Ćajtanjadewa i Goswami wylewają łaskę na tych, którzy służą guru i wajsznawom z miłością i oddaniem.

Zwykłem myśleć o sobie jako o wykształconym uczonym, matematyku i filozofie, lecz na szczęście spotkałem mojego mistrza duchowego. Kiedy on zaszokował mnie, pokazując jak nieznaczące były moje wielkie zalety: moja prawdomówność, moje czyste życie, moja ogromna wiedza, zrozumiałem jak wielki on musi być, żeby uważać te cechy za nieznaczące. Dzięki temu mogłem pojąć, że nie było osoby równie upadłej i tak niegodziwej jak ja sam. Zrozumiałem moją rzeczywistą pozycję. On był wielką duszą, która nie ceni sobie cech takich jak uczoność i moralny charakter, cech które ja ceniłem wysoko. Zrozumiałem jak niesamowicie wartościowe obiekty musi posiadać ta wielka osoba. Doszedłem do wniosku, że był on albo niesamowicie miłosierny, albo niesamowicie dumny. Dlatego przyjąłem z pokorą schronienie w Najwyższym Panu. Dzięki łasce Pana zrozumiałem że bez łaski takiego *akińćany* i służby dla niego, nie mogę osiągnąć duchowego sukcesu. Kiedy rozwinąłem taką duchową inteligencję, otrzymałem schronienie i nieograniczoną łaskę mojego mistrza duchowego, a moje życie napełniło się sukcesem. Mówię tutaj o tej najbardziej pomyślnej osobistości, którą zrealizowałem dzięki łasce Najwyższego Pana. O moim mistrzu duchowym.

Szok jaki otrzymałem od mojego guru sprawił, że zrozumiałem, że dopóki ludzie nie przeżyją podobnego szoku, nie wróci im rozum. Dlatego oświadczam, że jestem najgłupszą osobą w całym wszechświecie. Nie stańcie się takimi głupcami jak ja. Nie próbujcie zmierzyć mistrza duchowego lub Kryszny. Omawiajcie *kryszna-katha*, a z pewnością staniecie się wielkimi osobami.

10. Jak można zrealizować swoją odwieczną pozycję?

Jeżeli ktoś nie doświadczy, że posiada ciało duchowe, wówczas pozostanie w zapomnieniu o Krysznie i będzie uważał obecne ciało za jaźń. Prawda Absolutna jest ponad materialnym zmysłem postrzegania. Kryszna jest Panem zmysłów i należy służyć Mu wszystkimi swoimi zmysłami. Służbę dla Kryszny pełni się poprzez skłonne do służenia uduchowione zmysły. Tylko łaska guru jest w stanie ożywić duchowe ciało. Dusza służy duszy Najwyższej *sat-ćid-anandzie*. Ludzi, którym brak chęci do służenia Panu, można porównać do zwierząt. Lepiej zawsze przeby-

wać ze świętymi. Wielbiciele Pana nieustannie angażują się w służbę dla Niego. Przebywając z nimi, również rozwinie my skłonności, by sprawiać przyjemność Panu. Samo obcowanie z bhaktami wystarczy, żeby zrozumieć, że posiadamy ciało duchowe, a wtedy nie będziemy już dłużej uważać materialnego ciała za jaźń, zaś nasze pragnienie materialnego szczęścia i wszystko co jest destrukcyjne, na zawsze zostanie zniszczone. Wielbiciele nie pragnie ani korzystać z życia ani wyzwolenia. Raczej, zawsze gotów jest zadowolić Najwyższego Pana, nieustannie angażując się w służbę dla Niego.

Materialista myśli – będę cieszył się, oszukując Pana. Impersonalista myśli – sam stanę się Panem oszukując Go. Wielbiciele nie mają takiej grzesznej mentalności. Raczej ich praktyki oddania sytuują ich na oryginalnej naturalnej pozycji sług Pana.

11. Czy służenie Najwyższemu Panu obdarza prawdziwą wolnością?

Jesteśmy tak zależni od tego świata i tak kontrolowani przez *Maję*, że nie możemy ochronić samych siebie. Dlatego *Śrimad Bhagawatam* poucza, by nieustannie pielęgnować świadomość Kryszny i zapewnia, że poleganie jedynie na światowej sile jest niebezpieczne. Zawsze jesteśmy pod kontrolą śmierci. Jaką wolność możemy mieć w królestwie *Maji*? Jedynie zaangażowanie się w służenie Hari przywróci nam duchowe zdrowie i pozycję w wiecznej niezależności.

12. Jakie koncepcje powinniśmy rozważyć z wielką uwagą?

Powinniśmy z najwyższą uwagą przyjąć służbę dla Pana, budząc swą wieczną naturalną skłonność. Zawsze powinniśmy być chętni, by służyć synowi Nandy Maharadży. Osoba, której Krysna jest przychylny nie ma oprócz Niego żadnego bogactwa ani schronienia. Jeśli ktoś jest dumny z powodu dobrych narodzin, majątku, wiedzy czy piękna, nie może osiągnąć łaski Pana. Taka osoba będzie ciągle tkwiła w materialnej egzystencji. Jeżeli przyciągnie nas ścieżka najwyższej korzyści-*śrejas*, stracimy zainteresowanie ścieżką natychmiastowej korzyści-*prejas*. Osoby inteligentne powinny przyjąć ścieżkę ostatecznej korzyści i wielbić Pana w towarzystwie Jego wielbicieli, aż do swojej śmierci. Wszystko na świecie należy do Pana. Jeżeli jesteśmy chciwi, by zdobyć materialne obiekty, napotkamy trudności. Jedynie osoby wrogie słuchaniu *kryszna-katha* pozostają przywiązane czy też uwarunkowane poprzez materialną egzystencję. Tacy ludzie podróżują w powozie umysłu i ostatecznie wpadają w niedolę. Należy porzucić mentalność, że staliśmy się wajsznawami. Raczej, trzeba pokornie modlić się o łaskę Pana i o służbę. Jedynie dzięki łasce Hari, guru i wajsznawów można osiągnąć służbę dla Najwyższego Pana. Wtedy nie będzie nas już dłużej napełniać fałszywe ego. Będąc kontrolowanymi przez pożądanie i gniew, ludzkie istoty stają się dumne. Kiedy ktoś jest dumny, myśli że nie ma już potrzeby przyjmować schronienia u lotosowych stóp guru i wajsznawów. W rezultacie zaciska się pętla uwarunkowanego życia. Aby ochro-

nić się, trzeba zawsze przebywać w towarzystwie wielbicieli. Nie można przetrwać bez ich towarzystwa. Jeżeli zamiast tego słuchamy umysłu i pozostajemy z dala od bhaktów, nie będziemy w stanie zapanować nad swą grzeszną mentalnością, a raczej będziemy ją dokarmiać. Wtedy znajdziemy się w niebezpieczeństwie zlekceważenia poleceń guru i wajsznawów. Skoro tylko utracimy ich schronienie, pochwyci nas *Maja* i czyniąc nas swoimi sługami, zmusi nas do podróży po Wszechświecie.

13. Jak może nieskończenie mała dusza służyć Nieskończonemu Najwyższemu Panu?

Żywa istota nie jest jakimś nieskończenie małym obiektem materialnym, lecz nieskończenie małym obiektem duchowym. Mimo, że *dziwy* są nieznaczące, mają możliwość służenia Nieograniczonemu Panu. Służenie nieograniczonemu Panu jest wrodzoną naturą i skłonnością duszy. W tym sensie dusza ma tę samą moc co Pan. Jeżeli iskra zostanie wsparta przez ogień, z którego wyemanowała, może obrócić w popiół cały świat.

14. Jaki jest związek pomiędzy wspierającym a wspieranym?

Pan Krysna jest jedynym wspierającym, a każdy inny jest wspierany. Wspierany nie jest oddzielny od tego, który go wspiera. Związek pomiędzy nimi jest związkiem Pana i sługi. Wspierający – Krysna jest jedynym lecz jest wielu wspieranych, wiele sług. Krysna jest unikalnym obiektem ich służby. Mimo, że może być wielu służących, są oni podzieleni na 5 głównych kategorii, według idealnych wielbicieli. W *madhurja-rati* ideałem jest córka Wryszabhanu, w *watsalja-rati* Śri Nanda i Jaśoda, w *sakhja-rati*-Subala i inni przyjaciele, w *dasja rati*-słudzy tacy jak Raktaka i inni, a w *śanta-rasie*-takie obiekty jak krowy, flet czy kij pasterski. Każdy ze sług Krysny służy Mu w jednym z tych pięciu smaków, pod kierownictwem odpowiedniego ideału. Tylko ci, którzy nie tracą bezużytecznie czasu omawiając przyziemne tematy mogą zrozumieć poufne znaczenie tego tematu. W naszym obecnym stanie nie można pojąć nauki o Śri Radzie, uosobieniu miłości do Krysny. Córka Wryszabhanu jest oryginalnym bogiem służącym i znajduje się na najwyższej platformie służby oddania. Po to, aby służyć Krysnie nawet wspina się na Jego pierś, karci Go i gniewa się na Niego. Ci, którzy chciwi są służenia Krysnie mogą zrozumieć poufne znaczenie tych tematów w swoim czystym sercu.

15. Jak można pokonać pożądanie?

Inklincja do służenia Panu może ochronić nas od skłonności do cieszenia się materią. Pożądanie jest innym sposobem wyrażenia awersji do służenia Krysnie. Naszym obowiązkiem jest służenie kompletnej całości. Jedynym sposobem wydośtania się z pożądania jest służenie tym wielbicielom, którzy są wolni od material-

nych pragnień. Tylko wielbiciele Kryszny są w stanie ochronić nas od wpływu pożądania. Pożądanie jest sprzeczne ze służbą oddania. Doświadczamy materialnego pożądania, ponieważ brakuje nam atrakcji do transcendentnego Kupidyna. Powinniśmy zwrócić uwagę na zadowolenie Jego zmysłów. Podporządkowanie i służba dla Kryszny niszczy nasiona pożądania.

16. Czy służbę należy pełnić osobiście?

Każdy z nas będzie musiał stać się sługą Transcendentalnej Osoby Boga. Nie możemy wynająć jakiegoś przedstawiciela, nawet kapłana, żeby za nas pełnił tę służbę. Widziałem w niektórych *sampradajach*, że mówca przeprowadza wielbienie, podczas gdy inni stoją. Nie w taki sposób pełni się służbę. Każdy z nas musi zaangażować się w służbę dla Pana pod kierownictwem *aćarji*. Możemy uczynić nasze życie doskonałym przebywając ze świętymi osobami, intonując święte imię, słuchając *hari-katha* i wielbiąc Bóstwo. Lecz nie uda nam się nic jeżeli będziemy udawać. Jeżeli zamiast podporządkować się będziemy próbowali imitować czynności, nie wkładając w nie serca, wówczas nie zdołamy osiągnąć celu. Jakikolwiek bogactwa czy dobra otrzymaliśmy z woli Kryszny, powinniśmy zaangażować je w służenie Mu. Znajdziemy się w tarapatach, próbując gromadzić bogactwo czy to z powodu skąpstwa czy też obojętności wobec służenia Panu. Wielu ludzi sugeruje, żebyśmy uczynił jakąś stałą aranżację, by kontynuować wielbienie Bóstw w *Matha* lecz ja tego nie zrobię. Jeżeli ktoś rzeczywiście ma skłonność do służenia Panu i jest rzeczywiście podporządkowany, wówczas dzięki łasce Pana jego służba będzie kontynuowana bez przeszkód i nauki Mahaprabhu będą śmiało przekazywane. W innym przypadku niech wszystko idzie do diabła. Powinniśmy zwracać dużą uwagę na dobro innych i nas samych. Nie będziemy w tym świecie zbyt długi okres czasu. Jeśli porzucimy ciało intonując chwały Hari i angażując się w służbę dla Niego, wówczas osiągniemy sukces. Nie przyszedłszy do tego materialnego świata po to żeby zostać rzeźbiarzami czy budowlańcami. Jesteśmy po prostu posłańcami nauk Śri Ćajtanjadewy.

17. Czy błędem jest uważanie służenia swojej rodzinie za tożsame ze służeniem Panu?

Czyjś dom, będący siedzibą jego przyjemności i świątynia-siedziba służby dla Hari, nie są jednym i tym samym. Dlatego błędem jest uważanie służenia rodzinie za równe służeniu Panu. Mentalność przywiązanego *gryhasthy* i skłonność wielbiciela do służenia, to dwie różne rzeczy. Jednakże dla tych, którzy zaangażowani są w *hari-bhadżana* nie ma różnicy pomiędzy *Matha*, a domem. Również dla osób, które nie są w stanie wszędzie praktykować *hari-bhadżana* -nie ma różnicy między *Matha*, a ich domem-gdziekolwiek będą, będą rozproszone przez iluzję. Jeżeli myślimy, że służenie rodzinie jest synonimem służenia Hari, nie ma nadziei byśmy uczynili

postęp duchowy. Jak długo ktoś jest przywiązany i koncentruje się na tymczasowych krewnych i życiu, które z nimi buduje, nie może służyć Hari. Związani takimi tymczasowymi, materialnymi uczuciami, uczynimy uczucie dla krewnych obiektem naszej służby. Zapomniawszy kto jest czyim ojcem i kto czyim synem, niechybnie się zdegradowujemy. Jeżeli nawet po inicjacji będziemy czuli, że towarzystwo osób wrogich Panu Hari takich jak ojciec, syn, kraj, żona i matka, sprzyja naszemu postępowi duchowemu, z pewnością oznacza to, że zapomnieliśmy czym jest prawdziwe oddanie. W takiej sytuacji powinniśmy porzucić błędne koncepcje i niepokój i przez jakiś czas przebywać w towarzystwie żywego źródła – guru. W innym przypadku niebezpieczne przywiązanie do krewnych, uczucie dla dzieci i przyjemności w towarzystwie żony na stałe rozłączą nas z prawdziwym wielbieniem. Zaczniemy pragnąć wyłącznie materialnego życia. Jest to złe towarzystwo, które uczy nas błędnych koncepcji. Jeżeli chcemy uwolnić się od tego zamieszania, musimy przebywać w towarzystwie wielbicieli Kryszny i słuchać pism świętych.

18. Kto nie jest w stanie podążać?

Żywe istoty nie mogą odnieść korzyści nie służąc Krysznie, transcendentalnej Prawdzie Absolutnej. Nikt oprócz mojego mistrza duchowego nie jest w stanie pełnić służby dla Najwyższego godnego czci Pana. Komukolwiek brakuje takiego przekonania, nie może się podporządkować.

19. Jaka jest wartość przyjęcia ciała materialnego?

To ciało jest produktem materii, workiem z mięsa i kości, bez żadnego związku z Kryszną. Jedyna wartość w przyjęciu materialnego ciała leży w tym, że można zaangażować je w służenie Krysznie pod kierownictwem guru. Zawsze odniesiemy korzyść angażując w służenie Panu światową wiedzę, edukację i inne rzeczy.

20. Na czym polega sekret sukcesu?

Jesteśmy sługami Najwyższego Pana i naszym jedynym celem jest służenie Mu. To jest droga do sukcesu. Nie ma wyższego obowiązku od służenia Najwyższemu Panu. Musimy wejść do rodziny Kryszny, a nie rodziny *Maji*. Odniesiemy sukces stając się sługami, a nie panami.

21. Jaki jest główny obowiązek osób pragnących służyć Bogu?

Pierwszym, najważniejszym obowiązkiem tych, którzy chcą służyć Panu, jest porzucenie złego towarzystwa. Dopóki ktoś nie porzuci towarzystwa niewielbicieli, nie może rozpocząć właściwego obcowania z bhaktami. Wszelkie pragnienia inne niż pragnienie służenia Krysznie uważane są za złe towarzystwo. *Ājtanja ċari-tamryta* stwierdza:

Służenie Panu i Jego wielbicielom

„duhsanga” kabije ---„kaitawa”, „atma-wańćana”
kryszna, kryszna-bhakti winu anja kamana

Oszukiwanie samego siebie i oszukiwanie innych nazywane jest kaitawa. Przebywanie w towarzystwie oszustów nazywane jest, złym towarzystwem. Ci, którzy pragną innych rzeczy niż służenie Krysznie, także określane są jako duhsanga, złe towarzystwo. (Ćajtanja-ĉaritamryta Madhja 24.99)

Szczery wielbiciel z determinacją porzuca towarzystwo niewielbicieli. Pefen szacunku przebywa z bhaktami i służy im. Teraz można zadać pytanie kto jest wielbicielem? Kto nieustannie intonuje święte imię Hari, kto mówi o Hari, Jego rozrywkach i naukach i kto angażuje się w służenie Mu, jest wielbicielem czyli świętą osobą. Ci, którzy spędzają czas używając życia, planując stanie się szczęśliwym na tym świecie, są grzesznymi niewielbicielami. Osoby szczerze praktykujące służbę oddania z niechęcią przyjmują jedynie tyle zadowalania zmysłów, ile jest niezbędne by utrzymać ciało i duszę razem, w tym samym czasie odczecz angażując się w wajsznawa sewa. W rezultacie tego, stopniowo osiągają pomyślność. *Srimad-Bhagawatam* (11.26.26) stwierdza:

*tato duhsangam utsrydźja, satsu sadźdźeta buddhiman
santa ewasja ĉhindanti, mano-wjasangam uktibbih*

Dlatego inteligentna osoba powinna odrzucić wszelkie złe towarzystwo i zamiast tego przyjąć towarzystwo świętych wielbicieli, których słowa przecinają nadmierne przywiązania umysłu.

Osoby wrogie wobec Boga są niewielbicielami. Musimy porzucić ich towarzystwo nawet jeśli są one nam bliskie i drogie. Ludzie przeciwni Śri Ćajtanji są przeciwni Najwyższemu Panu. Ci, którzy nie przyjmują schronienia lotosowych stóp Śri Ćajtanji ani nie podążają za Jego nieocenionymi naukami są niewielbicielami. Jedynie ci, którzy z wiarą podążają w ślady bhaktów Śri Ćajtanjadewy, mają rzeczywście skłonność do służenia Panu.

Tak jak ludzie, którzy pragną wiedzy nie mogą uniknąć przyjęcia schronienia osób uczonych, podobnie te szczęsne i pobożne osoby, które pragną osiągnąć schronienie Pana nie mogą uniknąć przyjęcia schronienia Śri Gaurangadewy, który pojawił się ze swymi wielbicielami w tym wieku (Kali). Najwyższego Pana można osiągnąć wyłącznie dzięki ich łasce.

22. Jaki jest obecnie nasz główny obowiązek?

Możemy smakować zadowalanie zmysłów i cieszyć się owocami naszej *karmy* rodziny po narodzinach, ale odstawmy to teraz i zaangażujmy się w służenie Krysznie. Jest to najważniejszy obowiązek i może być wykonywany jedynie

w ludzkiej formie życia. Nawet gdybyśmy się urodzili jako półbogowie, nie mielibyśmy czasu ani możliwości słuchania *hari-katha*. Dlatego, aż do ostatniego tchnienia powinniśmy jak najlepiej próbować osiągnąć lotosowe stopy Pana. Nie ma większego od tego obowiązku.

23. Jaki jest obowiązek brahmaćarina?

Brahmaćarin nie wchodzi w życie rodzinne. Widząc nieszczęścia gospodarzy domu, brahmaćarini pozostają uważni. Być może będzie się zastanawiał kto mu będzie gotował i takie obawy wpędzą go w życie rodzinne. Myśli, że w jakiś sposób poradzi sobie i przeżyje to życie szczęśliwie z niewielką ilością niedoli. Takie idee wtrącają ludzi w tarapaty. Naszą pierwszą potrzebą jest osiągnięcie służby dla Pana. Nie ma nic ważniejszego od tego. Służba oddania obdarzy nas ostatecznym pokojem i szczęściem i spełni ostateczny cel życia. Jeżeli porzucimy służbę dla Pana tylko po to by poszukać osobistego szczęścia, znajdziemy się na końcu w niedoli. Przyłączcie się do rodziny Kryszny. Opuśćcie rodzinę Maji, spróbujcie stać się sługami i zapomnieć o staniu się mistrzem duchowym.

24. Jakie są właściwe zasady religijne?

Bhagawata-, *bhakti*-i *bhagawatasewa-dharma* – to różne nazwy właściwych zasad religii. Służenie Krysznie i Jego wielbicielom jest właściwą zasadą religii. Wszystko poza tym jest tymczasową, uwarunkowaną *dharmą* czy niewłaściwymi zasadami religijnymi. Służba oddania jest wiecznym zawodowym zajęciem duszy i dlatego nazywana jest właściwą zasadą religii. Kiedy ludzie rozumieją, że wszystkie żywe istoty są sługami Kryszny, będą na wszystkie patrzeć jednakowo, czyli wyzwolą się od nieustannej potrzeby rozróżniania pomiędzy wielkim i małym. Podążanie ścieżką pokoju oznacza zaangażowanie się w służenie Krysznie. Służba oddania jest *sanatana-dharmą*-wieczną *dharmą*. Jest również nazywana *parama dharmą* i *atma-dharmą*. Bez niej życie jest bezużyteczne. Bez służby oddania każdy wysiłek nakierowany jest jedynie na to, aby samemu stać się Panem. Służba oddania znajduje się na jednym końcu wagi, zaś próba zapanowania nad materialną energią poprzez praktykowanie *karmy*, *gjańy*, jogi czy *anjabhilasza* jest na drugiej. Intonowanie świętego imienia jest ostatecznym celem *bhagawata-dharmy*. Poza imieniem Kryszny nie ma innego remedium na naszą materialną chorobę.

25. Czym jest służba?

Słudzy Pana nauczają: „O żywe istoty! Prosimy, zaangażujcie się w służenie Krysznie! Nie potrzebujecie robić nic innego. Nie angażujcie się w zadowalanie zmysłów pod pretekstem służenia Hari. Pamiętajcie, że służba oddania oznacza zadowolenie zmysłów Kryszny, podczas gdy zadowolenie własnych zmysłów i materialnych krewnych to egoizm. Jeśli myślicie, że są one tożsame – zostaliście

Sluzenie Panu i Jego wielbicielom

zwiedzeni. Nie popełniajcie błędu sądząc, że służenie rodzinie jest służeniem Panu. Przyjawszy schronienie w Panu nie traćcie czasu na służenie *Maji*. To wam nie pomoże, a raczej zwiększy wasze przywiązanie do materialnego życia i ponownie upadniecie z platformy oddania. Bądźcie chętni służyć Panu, jeżeli chcecie Go osiągnąć. Służenie Krysznie to nie żart. Jeśli spróbujecie Go oszukać, sami zostaniecie oszukani. Dlatego bądźcie mądrzy i poważni i zapomnijcie o wszystkim oprócz służenia Krysznie, a wtedy Najwyższy, Kryszna będzie z was zadowolony.”

26. Czy dusza cieszy się?

Dusza służy Duszy Najwyższej i jest to jej jedyny obowiązek. Dlatego czemu dusza miałaby porzucać służenie Panu i angażować się w radości materialne? Nie jest naturalne dla duszy uganianie się za materialnymi przyjemnościami. Takie uganianie się jest naturą umysłu. Skłonność smakowania materialnych przyjemności wiązuje kogoś i zakrywa oryginalną skłonność duszy do służenia Krysznie.

27. W jaki sposób przygotować się do służenia Bogu?

Łaskę Najwyższego Pana osiągamy służąc mistrzowi duchowemu. Służba ta sprawia, że stajemy się kwalifikowani, by służyć Bogu. Jeśli po prostu służymy mistrzowi duchowemu w transcendentalnej wibracji dźwiękowej, otrzymamy duchową moc.

28. Uważamy, że czynienie dobra innym jest naszą religią. Jaka jest twoja opinia na ten temat?

Dobroczynność jest dobra, ale ma dwie wady: bezpośrednio i pośrednio zachęca do bezbożności oraz wspiera przemoc wobec zwierząt i innych żywych istot. Jakikolwiek próby uczynimy by pomóc innym negując jednocześnie Absolut, są one bezużyteczne. Nie popieramy też praktykowania służby oddania po to, by wykorzystać *sadhu* dla naszych własnych celów. Ci, którzy pragną osiągnąć coś przyziemnego wykorzystując do tego *sadhu* dowodzą, że nie mają ani odrobiny szacunku dla świętych osób. Zwykły altruizm nie jest celem życia. Dla tego kto ma ludzką formę życia istnieje o wiele ważniejszy obowiązek i jest nim służenie Bogu. Służenie Bogu na zawsze wyzwoli ludzi z materialnego nieszczęścia i pozwoli im zakosztować wiecznej radości. Naszą intencją jest przemiana populacji ludzkiej tak, aby praktykowała *bhakti*. Służenie Bogu jest najwyższą wieczną religią duszy. Słuchanie nauk Śri Ćajtanjadewy na ten temat na zawsze pomoże każdemu. Śri Ćajtanja powiedział:

*bharata-bhumite hajla manuszja dżanma jara
dżanma sarthaka kari” kara para-upakara*

Kto narodził się w Indiach jako istota ludzka, powinien uczynić swe życie sukcesem i działać dla korzyści wszystkich innych ludzi. (Ćajtanja-caritamryta Adi 9.41)

Śri Ćajtanjadewa nauczał na całym świecie dla dobra wszystkich *dźiw*, lecz praca dobroczynna, która proponował nie była tymczasową nieznaczną, zmienną, dla osób o wąskim umyśle czy wymyśloną, to nie była jakaś gruszka na wierzbie jak dobroczynność propagowana przez tak zwanych reformatorów społecznych i światowych filantropów. Dobroczynność, którą On proponował jest najwyższego kalibru i nie jest ani tymczasowa ani nieznacząca. Sposoby pomagania innym jakie już wynaleziono, jakie wynajduje się i jakie będą wynalezione przez zwykłe ludzkie istoty stosownie do ich ograniczonych rozważań, w żaden sposób nie przyniosą korzyści nikomu, ponieważ każdy z nich jest tymczasowy. Śri Mahaprabhu objawił prawdziwą drogę wzniesienia innych:

*dharmah prodźdźhita-kaitawo „tra paramo nirmatsaranam satam
wedjam wastawam atra wastu śiwadam tapa-trajonmulanam
śrimad bhagawate mahamuni-kryte kim wa parair išwarab
sadjó brydź awarudhjata „tra krytibhīb śušrusubhis tatkszanat*

*Całkowicie odrzucając materialnie motywowane akty religijne, ta Bhagawata Pura-
na przedkłada najwyższą prawdę, którą zrozumieć mogą jedynie osoby o czystych
sercach. Tą najwyższą prawdą jest rzeczywistość odróżniona, dla dobra ogółu, od
złudzenia. Prawda ta kładzie kres trojakim niedolom materialnej egzystencji. To
wspaniałe Bhagawatam, zapisane przez wielkiego mędrca Wjasadewę, samo w so-
bie wystarcza do realizacji Boga. Zatem, czy istnieje potrzeba innych pism? I skoro
tylko ktoś pokornie i z uwagą słuCHA przekazu Bhagawatam, dzięki kulturze tej wie-
dzy Najwyższy Pan zagości w jego sercu. (Śrimad Bhagawatam 1.1.2)*

Proces czynienia dobra dla innych opisany w Bhagawatam został odkryty i oczyszczony przez Śri Ćajtanjadewę. Ten proces niszczy trzy rodzaje nieszczęść, podczas gdy zwyczajne postacie materialnej dobroczynności wyobrażone przez myślących ludzi z tego świata ani nie przynoszą korzyści ani nie dostarczają najwyższego celu życia. Nie mogą one nawet zniszczyć materialnych nieszczęść. Nieszczęścia są spowodowane jakąś szczególną przyczyną. Dopóki przyczyna nie zostanie zniszczona, efekt pozostanie. Dopóki korzeń drzewa banjanowego nie zostanie zniszczony, znowu zakiełkuje kiedy ktoś zetnie pień i rozprzestrzeni się tysiące razy. Tysiące uczynionych przez człowieka propozycji dobra społecznego, przypominają nam o próbie opróżnienia oceanu gołymi rękami. Nawet jeśli tysiące ludzi nieustannie będzie zajmować się takim zmaganiem przez tysiące *jug*, nie powiedzie im się. Mimo, to będzie można zobaczyć, że ich praca spowoduje, iż duża ilość wody znajdzie się w innym miejscu. Podobnie-nie możemy opróżnić oceanu materialnych nieszczęść poprzez naszą własną moc. Co najwyżej uda nam się pomyślnie przenieść to nieszczęście gdzieś indziej. Oczywiście, czyniąc to zwiedzimy innych i nawet samych siebie. Trzy rodzaje nieszczęść nie mogą zostać

Sluzenie Panu i Jego wielbicielom

zniszczone bez podążania za instrukcjami *Bhagawatam*. Są niezliczone odmiany niedoli. Nie możemy wymyślić sobie sposobu zniszczenia ich jedna po drugiej. Są one powodowane nieświadomością w postaci zapomnienia o Najwyższym Panu. Ta nieświadomość zarówno okrywa żywe istoty jak i jak i powoduje ich dalszy ból. Dopóki nie zniszczymy korzenia, nigdy nie pokonamy nieszczęsnego efektu. Jeżeli chcemy pomóc innym, musimy propagować służbę oddania. Gdy przesłanie Pana będzie nauczane na całym świecie, wówczas wszyscy ludzie i wszystkie kraje osiągną największy sukces we wszystkich czasach.

29. Czy służenie wielbicielom jest służbą dla ludzkości?

Pan Wisznu jest wszechprzenikający, ponieważ jest najwyższym Brahmanem. Jest On większy od największego. Jeżeli służymy Mu, służymy automatycznie wszystkim innym. Kiedy ktoś służy jakiemuś jednemu koniowi nie będzie jednocześnie służył wszystkim koniom. Patrioci z natury są sługami jakiegoś szczególnego kraju, ale nie wszystkich krajów. Płatni słuźdy, to ci którzy słuźą tylko w jakichś ramach czasowych, a nie cały czas. Ci, którzy zabijają ryby czy kozły, słuźą językowi czyniąc ryby i kozły nieszczęśliwymi i dlatego nie słuźą wszystkim żywym istotom. Lecz dzięki słuźbie dla Panu Wisznu zadowolone są wszystkie żywe istoty. Łaska Śri Čajtanji Mahaprabhu nie przynosi żadnych niepomysłnych rezultatów. Słuźba oddania obdarza korzyściami wszystkie istoty, we wszystkich krajach i o każdej porze.

30. Jaki jest naturalny obowiązek duchowej istoty?

Dusza jest nienarodzona i jako taka nie ma matki. Cieszenie się czy porzucenie uciech nie są skłonnościami duszy, ponieważ dusza nie posiada materialnego ciała. Dusza jest częsteczką Absolutnej Prawdy, związaną z Nią. Skłonnością, obowiązkiem i interesem własnym duszy jest pełnienie słuźby i sprawienie przyjemności Prawdzie Absolutnej.

31. Czyż ci, którzy słuźą Hari nie słuźą wszystkim żywym istotom?

Pan Hari jest kompletną całością, dlatego Jego słuźdy są prawdziwymi przyjaciółmi i dobroczyńcami wszystkich żywych istot. Oszołomione przez różne zewnętrzne przejawienia żywe istoty, które uważają słuźenie tymczasowemu ciału za słuźenie Hari, są w kompletnej iluzji. Ich słuźba dla żywych istot nie ma żadnej wartości. Ponieważ słuźą ciału materialnemu, słuźą więc *Maji*, zewnętrznej cząstce Pana Hari. Nawet jeżeli słuźyliby *Maji* przez niezliczoną ilość lat, ani sami nie odniosą korzyści, ani nie przyniosą jej innym. Kiedy ktoś myśli o biednym jako o Panu Narajanie (*daridra-narajana*) sugeruje w ten sposób, że Pan Narajana jest ubogi. Z taką mentalnością nie można słuźać ani Panu Narajanowi ani Jego sługom. Słuźyż on po prostu *Maji*. Osoby zwiedzione słuźą mirażom na pustyni i cieniom za-

miast Prawdzie Absolutnej. Prawdą Absolutną jest Kryszna, a żywe istoty są Jego wiecznymi sługami. Ponieważ jesteście wiecznymi sługami Kryszny, będziemy służyć Krysznie i Jego wielbicielom i będziemy fizycznie i mentalnie pomagać tym, którzy nie są w stanie zrozumieć chwał wielbicieli i Hari. Będziemy również służyć tym, którzy są zazdrośni o wielbicieli-poprzez ignorowanie ich. Słudzy Pana są naszymi najlepszymi przyjaciółmi, więc powinniśmy zaprzyjaźnić się z nimi. Wówczas będziemy nauczać o służbie dla Pana Wisznu tych naszych przyjaciół, którzy nie rozumiejąc chwał służenia Wisznu przyjęli inne procesy religijne, pod warunkiem że nie są oni zazdrośni. Nie będziemy współpracować z ateistami ani z osobami zazdrośnymi.

32. Prosimy, powiedz nam coś o tym jak wielbić Krysznę.

Najlepszym sposobem wielbienia Kryszny jest sposób w jaki wielbiły Go *gopi* z Wradzi. Pan Kryszna jest pełen transcendentalnych energii i jest Najwyższym Niezależnym. Jego transcendentalne energie mają trzy główne obowiązki. Pierwsza energia nazywa się *hladini* i jej celem jest sprawienie przyjemności. Druga energia nazywa się *samwit* a jej celem jest dopomożenie Krysznie, by czuł głębię własnej jaźni. Trzecia energia nazywana jest *sandhini* i jest energią istnienia, a jej celem jest czynienie aranżacji dla przyjemności Pana. W rzeczywistości wszystkie składniki przyjemności Kryszny są aranżowane przez *sandhini śakti*. Uosobiona, służy ona Krysznie manifestując Jego siedzibę i składniki do Jego rozrywek. Energia *samwit* służy Krysznie sprawiając, że czuje On przyjemność i pomagając Mu zrealizować siebie samego. *Hladini śakti* uosobiona manifestuje się w różnych postaciach, by zwiększyć transcendentalne smaki ekstazy miłości Kryszny w coraz to nowszych i nowszych formach. Te formy objawiają się jako panie czyli *gopi* we Wryndawanie. *Gopi* są towarzyszkami Śri Radhy, która jest uosobieniem ekstazy miłości do Kryszny i największego czaru. Śri Radha jest oryginalnym schronieniem wszystkich transcendentalnych energii Kryszny. Mimo, że ta boska para tworzy jedność, manifestuje się jako odbiorca przyjemności i przedmiot przyjemności. Mahaprabhu ustanowił naszą służbę poprzez podporządkowanie się Śri Radhice.

33. Jaka jest procedura angażowania się w służbę?

Śastry stwierdzają:

*etawadź dżanma-saphaljam, debinam iba debiszu
pranair arthair dbija waća, śreja-arćanam sada*

Obowiązkiem każdej żywej istoty jest pełnienie czynności dobroczynnych dla korzyści innych, swoim życiem, bogactwem i słowami. (Śrimad Bhagawatam 10. 22.35)

Służenie Panu i Jego wielbicielom

Służenie Bogu jest sekretem sukcesu i szczęścia, zaś awersja wobec służby dla Niego jest korzeniem wszelkich nieszczęść. *Prana* oznacza świadomość czy miłość. Służenie Najwyższemu Panu pełnione jest głównie poprzez *pranę*, bogactwo, inteligencję i mowę. Osoby pozbawione *prany* nie mogą właściwie służyć i dlatego *prana* wymieniona jest jako pierwsza. Mistrz duchowy przywołuje *pranę* w swoim uczniu. Uczy on szczerego ucznia w jaki sposób służyć Bogu. Sekret ten powierza wyłącznie tym, którzy pragną Mu służyć.

34. Czym jest służba?

Kiedy wszystkie nasze skłonności i wysiłki nakierowane są jedynie na sprawienie przyjemności Wisznu, nazywane jest to służbą. Czynności wykonywane z pragnieniem domagania się służby od innych w formie religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów i wyzwolenia nazywane są anty-służeniem czy ateizmem. Ateizm może przybierać różne formy, nawet współczucia dla innych.

35. W jaki sposób należy traktować świat materialny?

Mantra z *Isopaniszadu* stwierdza:

*iśawasjam idam sarwam, jat kińca dźagatjam dźagat
tena tjaktena bhuidźitha, ma grydhab kasja swid dhanam*

Wszystko na tym świecie czy to ożywione czy nieożywione stanowi własność Pana i jest przez Niego kontrolowane. Dlatego należy przyjmować tylko tyle ile jest niezbędne z tego co jest dla nas przeznaczone i nie należy brać innych rzeczy, wiedząc dobrze do kogo należą.

O zadowalacze zmysłów! Czemu myślicie, że ten świat przeznaczony jest dla waszej przyjemności? Nie będziecie w stanie wielbić Hari tak długo jak długo pozostaniecie pogrążeni w przyjemnościach materialnych. Czemu zapomnieliście, że ten świat materialny przeznaczony jest do służenia Panu i że Pan Kryszna jest Najwyższym Odbiorcą Przyjemności ze wszystkich obiektów. Czemu próbujecie cieszyć się mimo, że jesteście sługami? Obowiązkiem sługi jest służenie Panu, a jego satysfakcja zależy od sprawienia Mu przyjemności. Ciężkie zmaganie się by zakosztować materii nie przyniesie pokoju. Jedynie służenie Panu pozwoli poczuć spokój.

36. Kogo wyzwala Najwyższy Pan?

Głupcy, *karmi* i drętwi asceci nie mogą pojąć służby oddania. Ci, którzy podążają ścieżką ścisłego wyrzeczenia, suchej spekulacji czy argumentów nie rozumieją chwał służby oddania.

Jestem sługą Pana i służenie Mu jest moim wiecznym obowiązkiem. Przyjęcie schronienia u Jego lotosowych stóp to moja jedyna deska ratunku. Uczymy się

tego dzięki łasce mistrza duchowego. Pan nie opuszcza tych, którzy nie opuszczają Jego. Każdy kto służy Panu, z pewnością Go osiągnie. Lecz jeśli chcemy uniknąć zwiedzenia, musimy się podporządkować w stu procentach. Jeśli się podporządkujemy w stu procentach, Pan gwarantuje nam wyzwolenie.

37. Czy możliwe jest służenie transcendentalnemu Panu przy pomocy tępych zmysłów?

Nie powinniśmy myśleć, że możemy służyć transcendentalnemu Panu tym fizycznym ciałem materialnym. Ani grubymi zmysłami (oczy i uszy) ani subtelnyimi (umysł) nie można służyć Panu Hari. Lecz wydaje się, że te zmysły to wszystko co posiadamy na tym świecie. Dlatego Śri Rupa Goswami uknuł plan, dzięki któremu możemy użyć materialnych zmysłów, by osiągnąć transcendentalne królestwo. Powiedział on : „Kiedy zmysły swą własną mocą pragną osiągnąć transcendentalne królestwo, nie powiedzie im się. Dlatego ci, którzy praktykują ścieżkę wstępującą nigdy nie dotrą do przeznaczenia. Lecz kiedy zmysły zostaną oświecone światłem inklinacji do służenia Panu, wówczas stają się kwalifikowane do zrozumienia spraw transcendentalnych. Nie będą wtedy dłużej wrogie wobec ducha lecz wkroczą do transcendentalnego królestwa.”

38. Czy trzeba służyć Panu osobiście w przeciwieństwie do służby przez wynajętego reprezentanta?

Nie można służyć Panu wynajmując kapłana czy jakiegoś innego pośrednika. Każdy powinien osobiście służyć Panu, z miłością i oddaniem.

39. Czy można osiągnąć jakąkolwiek korzyść jeżeli nie służy się wielbicielom?

Wielbiciel to ten, który służy Najwyższemu Panu, zaś ten kto przyjmuje służbę od swoich sług jako ich godny czci Pan to Bóg. Wielbicie Pana są tak samo godni czci jak On. Istnieją więc dwa rodzaje służby: służenie Panu i służenie Jego godnym czci sługom. Najwyższy Pan jest jak Słońce, a bhaktowie czy mistrz duchowy są niczym światło. Innymi słowy, godzien czci Pan i Jego służy się ze sobą nierozzerwalnie związani. Nigdy nie można oddzielić bhaktów od Pana. Pan jest kompletny, a wielbiciele polegają na Nim. Bhaktowie są właścicielami służby oddania. Kiedy mówimy o nich, naturalnie musimy też mówić o Najwyższym Panu, tak jak rozmawiając o czymś synu, nie sposób nie wspomnieć o ojcu. Podobnie-bhakti, wielbiciel i Pan są nierozłączni. Wielbiciele zawsze zależni są od Kryszny, a Kryszna zawsze zależny jest od swoich wielbicieli. Nie są oni od siebie różni tak jak członki ciała są nierozzerwalnie związane z ciałem. Jeżeli z mowy o Panu spróbujemy usunąć wielbicieli to nic nie pozostanie z Prawdy Absolutnej. Jeżeli zaprzestaniemy wielbienia bhaktów, nie będzie kwestii wielbienia Pana.

Służenie Panu i Jego wielbicielom

Omijanie wielbiciela oznacza, że ktoś ma tylko częściową koncepcję czcigodnego Pana. Jeżeli bhaktowie zostaną oddzieleni od Pana, wówczas powstrzymana będzie również ich skłonność do służenia Panu i poczują oni zachętę, by stać się niezależnymi. W taki właśnie sposób myślą niewielbicie. Wielbicie służą nie tylko Panu, ale również tym, którzy są zajęci służbą dla Niego. Tutaj słowo „Pan” odnosi się do Jego imienia, formy, cech, rozrywek i towarzyszy. Do Pana może nie dotrzeć nasza próba bezpośredniego służenia Mu, lecz wielbienie wykonywane za pośrednictwem bhaktów jest niezawodne i na pewno dotrze do Niego. Dzieje się tak dlatego, ponieważ wielbiciel bierze na siebie wszelką odpowiedzialność za osobę wielbiącą Krysznę i upewnia się, że Pan otrzymał ofiarowanie.

SŁUCHANIE

1. W jaki sposób można stać się zdeterminowanym i odważnym?

Musimy słuchać *kryszna-katha* od przedstawiciela Pana, wyłączając swoje światowe doświadczenia i argumenty. Słuchanie potężnych tematów wysławiających Pana od żyjących świętych osób, zniszczy wszelkie nasze *anartha*, naszą słabość serca i napełni serce mocą. Wówczas nasza natura, którą jest podporządkowanie się Panu, obudzi się. W podporządkowanym sercu samo-zamanifestowana prawda o transcendentalnym królestwie pojawi się automatycznie. W taki sposób poznaje się prawdę. Nie można jej poznać żadnymi innymi metodami.

2. Jak można słuchać hari-katha w towarzystwie wielbicieli, jeżeli mieszkamy z dala od nich czy w domu?

W naszych *matha* zawsze omawiamy *hari-katha* i mieszkańcy są również zaangażowani w służenie Panu Hari. Przebywanie, z wielkim szacunkiem, w towarzystwie wielbicieli, dla których służenie Panu jest ich życiem i duszą, to nasz obowiązek. Miejsce gdzie nie ma *kryszna-katha* zupełnie nie sprzyja *bhakti*, nawet jeżeli pełno w nim krewnych i udogodnień do komfortowego życia. Kiedy widzę bhaktów w *matha*, nieustannie omawiających *hari-katha* i chętnych do służenia Panu w każdej chwili, myślę wyłącznie o miłosierdziu Mahaprabhu.

Pobożne osoby, pragnące własnego dobra powinny od czasu do czasu odwiedzać *matha* i słuchać *kryszna-katha* od mistrza duchowego i wajsznawów. Jeśli mamy smak do *kryszna-katha* i skłonność do służenia Krysznie, wówczas ten smak będzie nas trzymał z dala od złego towarzystwa. Czytając zawsze duchowe czasopisma i studiując literaturę napisaną przez *mahadżanów*, jednocześnie nieustannie błagając o łaskę Śri Guru i Gaurangi, możemy osiągnąć rezultat słuchania *kryszna-katha* z ust wielbicieli. Chociaż w materialnym świecie nie zawsze możemy się spotkać z bhaktami ze świata duchowego, nie ma powodu do rozczarowania, gdyż rozrywki i rozmowy wielbicieli, którzy byli współcześni Mahaprabhu zostały na zawsze zapisane w książkach. Jeśli mieszkamy gdzieś tam i omawiamy *kryszna-katha*, z pewnością osiągniemy pomyślność i nic nie będzie mogło nam zaszkodzić.

Zwyczajnie i po prostu omawiajmy tematy związane z Panem, gdziekolwiek byśmy nie mieszkali, a wówczas, dzięki łasce Pana będziemy mogli zrozumieć chwały służby oddania, Jego łaskę i zacząć pamiętać o Nim w naszym codziennym życiu. Wielbiciel powinien mieszkać tam gdzie Panu się spodobało umieścić go i powinien zapomnieć o swoich materialnych niedolach. Kiedy pod wpływem omawiania *hari-katha* w towarzystwie bhaktów w naszym sercu przebudzi się chęć do służenia Panu, wówczas automatycznie, w każdych okolicznościach będziemy pamiętać o Hari. Po to, żeby nas przetestować, Najwyższy Pan zawsze obecny jest za tym co postrzegamy. Jeżeli w każdym wydarzeniu będziemy widzieć łaskę Pana, nie będziemy już dłużej odczuwać nieszczęścia. Świat materialny, materialna egzystencja, to miejsce gdzie jesteśmy testowani. Żeby zdać test, musimy słuchać *kryszna-katha* od czystych wielbicieli. Mimo, że obecnie nie zawsze mamy możliwość słuchania *hari-katha* w towarzystwie bhaktów, to jeśli nieustannie słuchamy omawiania literatury *wajsznawa*, nie będziemy odczuwać braku towarzystwa wajsznawów. Wielbicie Pana zawsze postrzegają Go wszędzie, podczas gdy osoby zazdrosne o Niego wcale nie wierzą w Jego istnienie. Będąc usytuowanymi na marginalnej pozycji, czasami przejawiamy smak do służenia Hari, a w następnej chwili zadowolamy zmysły. Jeśli po prostu rozwiniemy silne pragnienie odurzenia się służbą dla Hari, zaniknie w nas skłonność do uciech materialnych. Materialne przyjemności zawierają zarówno tymczasowe szczęście jak i nieszczęście, lecz służba dla Pana zadowala Pana Hari. Zawsze powinniśmy pragnąć Go zadowolić.

3. Od kogo powinniśmy słuchać tematów dotyczących Kryszny?

Należy słuchać o Najwyższym Panu od *bona fide* mistrza duchowego. Dla przyjemności Pana musimy nauczać tych rzeczy osoby docieklive, ale nie te które pozbawione są wiary. Trzeba słuchać od mistrza duchowego, a nie od ateisty. Jeżeli popełniliśmy błąd przyjmując na guru niewielbiciela, powinniśmy go porzucić i przyjąć schronienie wajsznawy.

4. Od kogo należy słuchać Śrīmad Bhagawatam?

Śrīmad Bhagawatam należy słuchać od wzniosłych mistrzów duchowych i czystych wielbicieli, ściśle trzymających się lotosowych stóp swoich mistrzów duchowych. Nie można osiągnąć pomyślności słuchając Śrīmad Bhagawatam od tych, którzy nie są bhagawatami. Osoba o miernym charakterze, zawsze myśląca o zadowalaniu zmysłów i zainteresowana wyłącznie bogactwem i sławą, nigdy nie może recytować Śrīmad Bhagawatam. Bhagawatam nie pojawi się naprawdę na jej ustach. Taki człowiek po prostu zadowala własne zmysły pod pretekstem recytowania Bhagawatam i oszukuje samego siebie i innych. Raczej, powinniśmy słuchać Śrīmad Bhagawatam od mistrza duchowego, który nieustannie zaangażowany jest w wielbienie Hari, czy też od czystego wajsznawy, którego poleca mistrz duchowy. Wówczas możemy osiągnąć pomyślność i służbę oddania dla Pana.

Tak naprawdę tylko ci, którzy przyjęli Śrīmad Bhagawatam za swoje życie i duszę, rzeczywiście je recytują, służą Panu i intonują święte imię Hari. Powinniśmy przebywać z takimi wielbicielami i wszystko im ofiarowywać. Jako, że tacy bhaktowie nie angażują się w zadowalanie zmysłów-nie zwodzą sami siebie ani innych pod pretekstem służenia Panu, ani nie gromadzą przyziemnej sławy niczym pseudoasceci, którzy porzucają rzeczy mogące służyć Panu, uważając je za materialne.

Osoba, od której pragnąłbym słuchać i z którą pragnąłbym przebywać, musi być zwolennikiem sukcesji uczniów. Święta osoba i mistrz duchowy nigdy nie wkraczają na ścieżkę korzystania z życia, podążają ścieżką sukcesji uczniów. Nauki o tym, że należy wieść życie w oddaniu, które zwolennicy naszej sukcesji uczniów otrzymali od swoich czcigodnych *aćarjów*, są dalej przekazywane innym. Nasi *aćarjowie* nigdy nie spekulują ani nie zmyślają. Ludzie często przyjmują mistrzów duchowych lub przebywają ze świętymi nie dla swojego ostatecznego dobra lecz po to, żeby ubić jakiś interes. W dzisiejszych czasach modne jest posiadanie mistrza duchowego, tak jak modne jest posiadanie osobistego golarza czy pracza. Modne jest również przebywanie w towarzystwie *sadhu* i słuchanie od nich *kryszna-katha*. Jaki jest z tego pożytek? Czy można osiągnąć coś dobrego nie słuchając od wykwalifikowanych nauczycieli? Ci, którzy chcą rzeczywiście odnieść korzyść, muszą uważać z kim przebywają. Nie doprowadźcie się do ruiny słuchając *hari-katha* od tak zwanych *sadhu*.

Jeśli mamy szczęście i dzięki łasce Pana osiągniemy towarzystwo prawdziwego wielbiciela, powinniśmy pokornie i z wiarą słuchać od niego. Mamy obowiązek zaangażować każdą chwilę życia w wielbienie Pana, nie tracąc nawet jednej sekundy na inne czynności. Powinniśmy być gorliwi, by przebywać w towarzystwie *sadhu*. Materialne obowiązki możemy kontynuować w jakiegokolwiek formie życia, lecz wielbienie Krysny w towarzystwie *bona fide* mistrza duchowego możliwe jest wyłącznie w ludzkiej postaci.

5. W jaki sposób można powrócić do Boga?

Pan Śri Hari jest transcendentalną Prawdą Absolutną, usytuowaną wewnątrz materialnego stworzenia. Nie ma innego sposobu na spotkanie się z transcendentalnym obiektem (Najwyższym Panem), oprócz słuchania o Nim. Emanujące z lotosowych ust wielbicieli dyskusje o Wajkuncie, mają nadzwyczajną moc. Kiedy te transcendentalne wibracje dźwiękowe wnikają do naszych uszu, nasza świadomość budzi się i stajemy się świadomi Kryszny. Jest tak, ponieważ wibracje te zstępują z Wajkunthy do tego świata, aby nam pomóc w powrocie do Boga. Dyskusje na temat tego świata zawiodą nas wyłącznie do piekła. Śri Ćajtanja Ćandra przyszedł tutaj, by opowiedzieć nam o Wajkuncie, lecz z powodu naszego pecha, nauki tej najbardziej miłosiernej osoby nie wniknęły do naszych uszu. Jedynie ci, którzy mają szczęście mogą zrozumieć nauki Mahaprabhu. Jeśli chcemy osiągnąć to szczęście, musimy rozwinąć skłonność do służenia, a wówczas tematy i nauki dotyczące Wajkunthy, wejdą do naszych uszu i zrozumiemy je.

Musimy spróbować zrobić postęp duchowy z naszej obecnej pozycji, a w tym zawiera się słuchanie ożywiających dyskusji od żywego źródła-*bona fide* wajsznawów. W chwili, w której przestaniemy słuchać *hari-hatha* od prawdziwych wielbicieli i służyć im, *Maja* nas poźre. Jest więc naszym obowiązkiem uważane słuchanie prawdziwych *katha*. Kiedy skorymi do służenia uszami wysłuchamy *hari-katha* od żywego źródła, ożywi się nasza wrodzona skłonność. Wówczas będziemy w stanie zrealizować czy też zobaczyć Najwyższego Pana w swoich oczyszczonych sercach. Najwyższego Pana można zrozumieć tylko poprzez przekaz ustny. Poza słuchaniem, nie ma innego sposobu, by powrócić do Boga.

6. Jak można poznać transcendentalną Prawdę Absolutną?

Pan Hari jest transcendentalną Prawdą Absolutną. Możemy poznać Go jedynie poprzez słuchanie przekazu z ust guru i sadhu, uszami skłonnyymi do bhakti. Kiedykolwiek słuchamy czegoś, próbujemy analizować to za pomocą zmysłów po to, by dowiedzieć się czy jest to prawdą czy nie, lecz bez pomocy uszu nastrojonych na świadomość Kryszny nie mamy mocy, by zrozumieć objaśnienia mistrza duchowego i *śastr*. Bezużyteczne i głupie jest usiłowanie zrozumienia Prawdy Absolutnej tępyimi materialnymi zmysłami, ponieważ Absolut jest transcendentalny. Nigdy nie powiedzie nam się zrozumienie Jej poprzez suche argumenty. Dlatego, jeśli mamy dość szczęścia, by usłyszeć transcendentalne dyskusje z lotosowych ust guru, powinniśmy spróbować zrozumieć to co on mówi poprzez praktyczne podporządkowanie się, szczerze dociekanie i rozwinięcie nastroju służenia.

7. Prosimy, poucz nas co powinniśmy zrobić?

Prosimy każdego, by się zatrzymał i nadstawił swoich podporządkowanych i pełnych szacunku uszu. Odłóżcie na bok wyobraźnię i własne doświadczenie i posłu-

chajcie odrobinę wiedzy wedyjskiej. Jestem zwolennikiem transcendentnego dźwięku. Jeśli będziecie iść z wielkim ciężarem nagromadzonych śmieci, umieszczonym na głowie, nie będziecie w stanie poruszyć się nawet o jeden cal w kierunku Wradźi czy Pana. Ci, których ogłoszono gigantami intelektu, powinni zostawić na pewien czas swoje filozofie i posłuchać transcendentnego dźwięku. Empiryzm nigdy nie może być medium do zrozumienia. Transcendentalna służba nie jest niewiadomą ani nie jest chaosem, jest ona naukowa. Koncepcja podporządkowania się osobowemu Bogu nazywana jest służbą oddania.

8. W jaki sposób powinniśmy żyć na tym świecie?

Kontynuujcie słuchanie *hari-katha* od czystych wielbicieli i patrzcie na świat materialny z punktu widzenia sługi Pana. Wówczas nie będziecie mieli nad czym rozpaczać. Proszę, skoncentrujcie umysł na tematach związanych z Kryszną. Słuchajcie uważnie tego, czego naucza Najwyższy Pan. A czego On naucza? Mówi On: „O żywe istoty, mimo iż byliście wrogie wobec Mnie od niepamiętnych czasów, oryginalnie byliście świadome Boga. Mogłybyście służyć Mi, lecz zamiast tego domagacie się, żebym to Ja wam służył. Próbujecie stać się panami zapominając o Mnie. Lecz zrozumcie to z całą pewnością, że nigdy nie będziecie panami a zawsze Moimi sługami.”

Tylko Pan Hari jest Panem każdego, wszyscy jesteście Jego sługami, dlatego naszym zajęciem na tym świecie jest słuchanie *hari-katha*. Ci, którzy wystawiają Hari, są mistrzami duchowymi, a ci którzy słuchają od mistrzów duchowych, są uczniami. Słuchacze muszą być pokorni i chętni. Niepomysłny jest dzień, w którym nie zdołamy omawiać *kryszna-katha*. Powinniście słuchać codziennie *Śrimad Bhagawatam*. *Śrimad Bhagawatam* mówi nam, że osiągnęliśmy tą ludzką formę życia po wielu narodzinach. Ludzkie narodziny są niezmiernie rzadkie, lecz choć rzadkie, to nagradzają nas duchową doskonałością. Dzięki szczeremu wielbieniu Hari w pełnym podporządkowaniu, porzucając fałszywą niezależność, możemy jeszcze w tym życiu osiągnąć Najwyższego Pana. Dlatego poważna osoba zanim opuści to ciało, będzie próbowała osiągnąć najwyższy cel życia, pracując nad nauczaniem się podporządkowania. Nie będzie tracić ani chwili. Jedzenie, spanie, łączenie się w pary i obrona dostępne są w każdym gatunku życia lecz życie duchowe dostępne jest tylko dla istot ludzkich. W każdym gatunku życia można znaleźć zadowalanie zmysłów. Ludzkiej formy powinniśmy używać do rozwijania świadomości Kryszny, która jest ostatecznym celem życia, a nie po to by pielęgnować zadowalanie zmysłów. Służenie Panu jest najwyższym przeznaczeniem żywych istot.

Trzeba również dowiedzieć się czym jest służba. Zadowolenie Obiektu naszej służby nazywane jest oddaniem. Pan Hari jest przyczyną, Panem, mistrzem i podmiotem służby dla wszystkich. Wszyscy jesteście Jego sługami. Osiągnięcie Go i służby oddania dla Niego jest naszym jedynym obowiązkiem, naturą i zaangażo-

waniem. Najwyższy Pan jest kompletną całością i jest godnym czci Panem wszystkich żywych istot. Żeby osiągnąć służbę dla Niego, musimy przyjąć schronienie Jego reprezentanta, mistrza duchowego i służyć mu, gdyż to on przekazuje nam informacje o Panu. Mistrz duchowy to nasz jedyny pozbawiony egoizmu przyjaciel i krewny na tym świecie. Doskonałość osiągniemy tylko wtedy jeżeli będziemy traktować go jako naszego najlepszego dobroczyńcę. Służąc mu z miłością i oddaniem, przebudzimy swoją tożsamość sługi Kryszny i rozwiniemy miłość do guru i Gowindy.

9. Od kogo należy słuchać kryszna-katha, by odnieść najwyższą korzyść?

Krysznę może nam pokazać ten, kto służy Mu 24 godziny na dobę. Musimy słuchać *kryszna-katha* od takiego wielbiciela czy guru, a wtedy przebudzi się nasza skłonność do służenia Panu. *Matha* czy świątynie uczą jak służyć Panu, ponieważ takie miejsca są ośrodkami służby dla Niego. To, co czyni świątynię czy *matha* atrakcyjnymi, to atmosfera przesiąknięta *hari-katha*. Jeżeli z pokorą, uczciwie dociekając i w nastroju służenia słuchamy *hari-katha* z ust *bona fide* mistrza duchowego, który mówi do ukochanych wielbicieli Mahaprabhu, osiągnięcie doskonałości mamy zagwarantowane. Z pewnością staniemy się świadomi Kryszny. Wielbiciele, oczyma pełnymi oddania, widzą w swym sercu Sjamasundara. Jeśli taki wielbiciel obdarzy nas łaską, będziemy również w stanie zobaczyć Pana w swoim sercu. Obecnymi tępymi, materialnymi oczami, nie możemy Go dostrzec. Można Go zobaczyć wyłącznie oczyma pełnymi oddania. Nasza wieczna doskonałość polega na wielbieniu Kryszny. Moment, w którym zrozumiemy, że jesteśmy sługami Kryszny, a Kryszna jest naszym Panem, otworzy nam drzwi do pomyślności. Powinniśmy wiedzieć z całą pewnością-nie ma innego obiektu wielbienia na tym świecie oprócz Śri Hari.

10. Czy można słuchać nie mając „uszu skłonnych do służenia”?

Maha-mantra Hare Kryszna jest czynnikiem dominującym, a nasze uszy są czynnikiem zdominowanym, co oznacza że *maha-mantra* Hare Kryszna jest regulującym Panem, zaś uszy są regulowane czy też podporządkowane. Kiedykolwiek uszy pragną stać się kontrolerami, nie możemy zaangażować się w czyste słuchanie i intonowanie o transcendencji. Czyste słuchanie i intonowanie o Hari nie jest możliwe dla uszu, które chcą słuchać Jego chwał w nastroju cieszenia się. Musimy służyć obiektowi służby za pomocą chętnych do służenia zmysłów. Kiedy ktoś udaje, że słucha, lecz uszy jego zainteresowane są uciechami materialnymi, jest to obraza a nie służba. Dlatego Śri Rupa Goswami Prabhu stwierdza: *atah śri kryszna-namadi na bhawed grahjam indrijaih/ sewonmukhe hi dźihwadau swajam ewa sphuratj adah*: „Nikt nie może zrozumieć transcendentalnej natury cech, form, imion i rozrywek Śri Kryszny poprzez materialnie zanieczyszczone zmysły. Dopiero kiedy oczyści się duchowo, dzięki transcendentalnej służbie dla Pana, trans-

cidentalne imiona, formy, cechy i rozrywki Pana zostaną mu objawione. (*Bhakti-rasamryta sindhu* 1.2.234)

11. Jak stać się zdeterminowanym?

Hari-katha należy słuchać od wielbicieli Hari. Nieustannie słuchanie potężnych tematów o Hari z lotosowych ust tych, którzy zawsze Mu służą, umożliwi nam zrozumienie energii i chwał Pana. Słuchając *hari-katha*, z wiarą i uważnie, od żywego źródła czyli potężnej, świętej osoby, staniemy się zdeterminowani. Stopniowo, w miarę jak przybędzie nam wiary, oddania i miłości do Boga, osiągniemy doskonałość, a wtedy moc *Maji* nie będzie w stanie nas pokonać.

12. Co powinno być celem naszych wysiłków?

Mówimy: „Zawsze słuchajcie *hari-katha*, przebywajcie z wielbicielami i nawróćcie swe skłonne do uciech serce ku służbie dla Kryszny, a wtedy z pewnością osiągniecie doskonałość.” Jakąkolwiek macie *karmę*, przyjdzie ona automatycznie. Nie musicie trudzić się ani żeby od niej uciec, ani żeby ją sprowadzić. Jeśli już musicie się zmagać, zmagajcie się, aby wielbić Pana.

Jestem tak pogrążony w materialnych przyjemnościach, że tego kto mnie namawia do takich uciech i materialnego szczęścia, uważam za najlepszego przyjaciela, mimo iż on moim najgorszym wrogiem. Nie jestem też zainteresowany słuchaniem dobrych rad jakie pozbawieni egoizmu święci ofiarowują mi, zabraniając mi angażować się w zadowalanie zmysłów czy też przywiązywać się do materii. Moi prawdziwi przyjaciele wydają się być wrogami. Jakże nieszczęsną jestem osobą!

13. Dlaczego nie pozwalasz w Matha śpiewać o małżeńskich rozrywkach Pana?

Nie sprzeciwiamy się słuchaniu i intonowaniu o rozrywkach Pana, musimy o nich słuchać i intonować je. Tylko wtedy naturalny smak i chęć uwarunkowanych dusz do słuchania i intonowania o ich własnych bohaterskich wyczynach i inne rodzaje bezużytecznych rozmów zostaną zniszczone. Nie ma tutaj żadnego substytutu. Powinniśmy słuchać od wielbicieli, którzy stoją wyżej od nas. Jeżeli będziemy słuchać od innych, nic nie zyskamy. Powinniśmy słuchać o chwałach Pana jedynie od mistrza duchowego czy czystego wielbiciela. Prawdziwy wielbiciel myśli: „Będę słuchać *Kryszna-katha* wyłącznie z ust mojego mistrza duchowego oraz słuchać i omawiać *Śrimad Bhagawatam*, które wypowiedział Śri Śukadewa Goswami. Będę słuchać wyśławiania Pana, tak jak zapoczątkował to Pan Čajtanta Mahaprabhu czy też rozmawiać o imionach, formach i cechach Pana Kryszny. Będę mówił o czystych *bhaktach* Pana, którzy w pełni oddali się swojemu mistrzowi duchowemu.”

Jednakże nie ma różnicy pomiędzy intonowaniem o rozrywkach Pana, a intonowaniem o smaku Jogo rozrywek małżeńskich i dlatego nie powinniśmy myśleć, że

jedno stoi wyżej a drugie niżej. Słuchanie o rozrywkach małżeńskich wymaga kwalifikacji. Żywe istoty z *anartha* mogą słuchać i intonować o rozrywkach Pana Gaurangi i dziecięcych rozrywkach Kryszny. Kiedy ludzie próbują słuchać czy intonować o poufnych rozrywkach Śri Radhy i Kryszny, raczej spotka ich nieszczęście niż pomyślność. Chociaż słuchanie i intonowanie o poufnych rozrywkach Radhy i Kryszny z pewnością jest najlepszym sposobem wielbienia Pana, jednak śpiewanie o nich publicznie jest niewłaściwe, a nawet obraźliwe. Kto chce osiągnąć pomyślność musi przestrzegać tych oto słów *mahadżanów*: *pana bhadżana katha na kahibe jatha tatha*: „Nie objawiaj wszem i wobec swojego poufnego nastroju wielbienia.” Tam gdzie zgromadzili się ludzie o różnych naturach należy śpiewać chwały świętego imienia, ofiarowywać modlitwy Panu i intonować chwały służby dla Pana. Jeśli jesteśmy kwalifikowani, możemy słuchać o poufnych rozrywkach Pana jedynie w towarzystwie podobnie nastrojonych wielbicieli, czując nasz własny nastrój zgodny z naszą naturalną pozycją. W innym przypadku rezultat będzie przeciwny. Jeżeli po to, by utrzymać ten standard śpiewania o chwałach Pana musimy całkowicie je zatrzymać-to niech tak będzie. Nam zależy na tym, żeby ludzie odnieśli korzyść. To Kali utrzymuje publikę śpiewającą o poufnych rozrywkach Pana tylko w celu zgromadzenia pieniędzy i cieszenia się zadowalaniem zmysłów.

14. Dlaczego brakuje mi wiary w życie duchowe?

Tracimy wiarę w życie duchowe, bo nie słuchamy rozmów o Panu od wielbicieli Pana. Słuchając *hari-katha* z żywego źródła-zyskujemy wiarę. Lecz nie staniemy się wierzący słuchając w wyzywającym nastroju. *Bhagawad-gita* stwierdza, że musimy słuchać w całkowitym podporządkowaniu, właściwie dociekając i w nastroju służenia. Tylko wtedy odniesiemy korzyść, rozwiniemy wiarę w życie duchowe i otrzymamy sposobność, by rzeczywiście wieść duchowe życie.

15. Jaka jest szczególna natura uszu?

Na tym świecie zdobycie doświadczenia o obiekcie transcendentalnym, jest możliwe wyłącznie poprzez uszy. Żaden inny zmysł, nawet zmysł wzroku nie może nam pomóc. Manipulując innymi zmysłami, lecz zatykając uszy będziemy dryfować na poprzednio zgromadzonych doświadczeniach i pozostaniemy w ciemności wraz ze swoją dumą. W ten sposób głębiej pogrążymy się w oceanie własnych *anartha*.

Koncepcje materialistów mogą zostać uporządkowane, a nawet zmienione jeżeli użyją oni uszu, by słuchać nauk Ćajtanji Mahaprabhu. Jeśli będą manipulować którymkolwiek z pozostałych zmysłów, nie będą w stanie porzucić spekulacji umysłowych. Jednakże, aby słuchanie odniosło skutek, mówca musi być transcendentalnym czystym wielbicielem. Mówca transcendentalnej wibracji dźwiękowej musi być *akińcana*, żeby mógł usunąć wśród członków publiczności fałszywe poczucie bycia właścicielem.

16. Czemu mimo wielokrotnego słuchania Krysna-katha wydaje się, że nie czynimy postępu?

Jak możemy słyszeć zatykając uszy? Nieuważne słuchanie nie daje żadnego rezultatu. Co tu mówić o nieuważde, nie wolno nam słuchać jedynie umysłem, ponieważ jest on niespokojny. Słuchanie oznacza podążanie. Jaki jest pożytek ze słuchania, jeśli nie podążamy za tym, co usłyszeliśmy. Dlatego musimy słuchać *hari-katha* naszym życiem. Wówczas osiągniemy pomyślność.

17. W jakim kierunku zmierza nasz smak kiedy słuchamy?

Cokolwiek słyszymy dotyka naszego smaku. Nie rozwiniemy smaku do nowych rzeczy, nie usłyszawszy o nich uprzednio. Obecnie jesteśmy wrogo nastawieni do Najwyższego Pana, więc nie interesuje nas *hari-katha*. Raczej, pociągają nas świeższe tematy. Obiekty zmysłowe, które objawiają się w formie, smaku, zapachu, dźwięku i dotyku dominują nasze myślenie i angażują nas w zadowalanie zmysłów. My chcemy używać życia. Dlatego ci, którzy dają nam więcej zadowalania zmysłów są nam drożsi od innych. Po prostu gonimy za natychmiastowym materialnym szczęściem i jesteśmy zajęci przeżywaniem życia dla przyjemności zmysłowych. W konsekwencji nasza inteligencja stopniowo się degraduje. Obecnie naszym jedynym celem czy smakiem, jedynym wysiłkiem jest sprzeciwienie się Bogu.

Mamy tendencję do rozmów wyłącznie o tym co przyziemne, o produktach materii. Jednakże to o czym mówią wielbiciele znajduje się ponad przyziemną wibrację dźwiękową. Takie dźwięki wyposażone są w nadzwyczajną moc. Skoro tylko wnikną do uszu człowieka, budzą jego duchową świadomość. Te wibracje dźwiękowe mogą przeniknąć do Brahmałoki, przekroczyć rzekę Wiradżę i wniknąć na Wajkunthę. Ten sam dźwięk, który pojawia się na tym świecie z Wajkunthy, zabiera nas z powrotem na Wajkunthę. Dźwięk wyprodukowany w niebie materialnym, pozostaje w materialnym niebie przez pewien czas, by następnie się w nim rozproszyć. Takie materialne dźwięki zabierają nas do piekła. Skoro jesteśmy zainteresowani jedynie materialnymi tematami, zmuszeni jesteśmy cierpieć z powodu niepokoju. Pomyślność osiągniemy tylko wtedy gdy rozwiniemy smak do tematów dotyczących Wajkunthy, w żadnym innym przypadku.

18. Dlaczego, mimo słuchania hari-katha, nie jesteśmy w stanie podążać?

Jedynie osoba, która ma szczęście, przyjmuje styl życia odpowiedni do pełnienia służby oddania. Ci, którzy mają pecha, udają że słuchają *hari-katha*, lecz w rzeczywistości zostają oszukani, ponieważ nie słuchają z wiarą. Jeśli mamy dość łaski, by służyć. Panu, będziemy ochoczo słuchać *hari-katha* i co więcej, zrozumiemy je. Musimy zrobić postęp duchowy z naszej obecnej pozycji. Iluzoryczna energia Pana usiłuje cały czas uczynić nas wrogimi wobec Niego. Jesteśmy takimi głupcami, że pracowicie zawieszamy sobie *Maję* wokół szyi, niczym girlandę. Dlatego

Amryta Wani

mówię wam-nie bądźcie głupcami! Bądźcie świadomi, bądźcie inteligentni, przebywajcie z żywym źródłem. Dzięki przebywaniu z potężnymi wielbicielami wszelkie przeszkody zostaną zniszczone i zyskacie duchową moc.

W chwili, w której zostaniecie bez Pana i obrońcy, wszystko dokoła stanie się waszym wrogiem i zaatakuje was. Skoro tylko zaprzestaniecie słuchania o Krysznie od wielbicieli, porzucając szczerą służbę dla guru i wajsznawów, wykorzystując tę sytuację, *Maja* was pożre. Dlatego macie obowiązek dowiedzieć się gdzie będzie omawiane *hari-katha* i słuchać go uważnie. Są miliony ludzie na tym świecie martwiących się o różne nieistotne sprawy. Nie mogą oni zrozumieć celu transcendentalnej wibracji, która zstąpiła z nieba duchowego. Nie mogą mówić o Hari. Raczej, przemawiają niczym gramofony. Nie ma żadnego pożytku ze słuchania ich rad, które mogą nas tylko pogrążyć w materii.

INTONOWANIE ŚWIĘTEGO IMIENIA

1. Jaka jest najpoważniejsza obraza podczas intonowania świętych imion?

Uważanie mistrza duchowego za zwykłą ludzką istotę jest najpoważniejszą, najbardziej śmiertelną obrazą jaką można popełnić intonując święte imię. Jeżeli uważamy mistrza duchowego za zwykłego śmiertelnika, nigdy nie odniesiemy korzyści z naszych praktyk. Różne przeszkody i problemy wypłyną na wierzch i zatopią nas w oceanie materialnych pragnień. Nikt, oprócz mistrza duchowego nie jest w stanie ochronić nas od złego towarzystwa. Ponieważ żywe istoty uważają guru za zwykłego człowieka, nie są w stanie podporządkować się jego lotosowym stopom.

2. Czy jesteśmy sługami świętego imienia?

Jako dusze jesteśmy sługami Kryszny. Zrozumiawszy to, zrozumiemy również, że poza służeniem Mu, nie mamy nic innego do zrobienia. Święte imię Kryszny jest samym Kryszną. Służenie świętemu imieniu jest (zatem) służeniem Krysznie. Zapominając o służbie dla Kryszny czy Jego imienia, natychmiast zapominamy o swojej przyrodzonej pozycji, pozostając w niezgodnej (z nią) sytuacji. Uwarunkowani przez iluzoryczną energię Pana, cierpimy z powodu materialnej niedoli. Kiedy dzięki łasce mistrza duchowego zdobędziemy wiedzę o swoim związku z Panem, przypomnimy sobie, że jesteśmy Jego wiecznymi sługami i że wszystko

na tym świecie przeznaczone jest do służenia Mu. Osoby, które pragną wyzwolenia z materialnej egzystencji i pragną wiecznego szczęścia, zawsze powinny intonować święte imię Kryszny. Tak nakazuje Mahaprabhu. Dlatego wielbiciele uważają się za sługi świętego imienia. Uważają też, że każda żywa istota i każda rzecz ma służyć przyjemności Pana. Święte imię Kryszny jest źródłem wszelkiej transcendentalnej przyjemności. Jest ono *sat-cit-ananda*-wieczne, pełne wiedzy i szczęścia. Święte imiona Kryszny to: Śjamasundara, Jaśodanandana itd. Służenie tym imionom jest źródłem transcendentalnej przyjemności i jest bezpośrednio służeniem Panu. Dlatego wielbiciele nieustannie służą Kryszy, intonując Jego święte imiona. W ten sposób zadowolają zarówno mistrza duchowego jak i Kryszy.

3. W jaki sposób należy intonować święte imię Pana?

Czyści wielbiciele nie intonują imion Pana po to, by przeciwdziałać grzesznym reakcjom, zyskać pobożność, osiągnąć niebiańskie przyjemności, zwiększyć sławę, zatrzymać wyniszczające epidemie, niepokoje społeczne, choroby, konflikty albo żeby zdobyć bogactwo czy ziemskie królestwo. Skoro Pan jest Bogiem, Najwyższą Osobą, prośenie Go o spełnianie naszych życzeń jest traktowaniem Go jak sługi. To jest obraza. Dlatego też wzywanie imion Pana dla jakiegokolwiek innej przyczyny, oprócz chęci osiągnięcia służby oddania dla Niego, jest bezużyteczne. Jezus Chrystus powiedział: „nie wzywaj imienia Pana nadaremno”. Jednakże nie oznacza to, że nie trzeba zawsze intonować imion Pana podczas snu, jawy, jedząc czy ciesząc się szczęściem. Intonowanie imienia Pana i błaganie Go o służbę nie jest bezużyteczną czynnością, jest to nasz jedyny obowiązek. Lecz intonowanie na pokaz, dla jakiegoś innego celu, innymi słowy dla spełnienia własnych pragnień, jest bezużyteczne. Nie powinniśmy bezużytecznie wzywać imion Pana. Nie należy intonować po to, by osiągnąć religijność, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów czy wyzwolenie. Zawsze powinniśmy intonować w celu osiągnięcia służby dla Pana.

4. Czy intonowanie jest najlepszą gałęzią służby oddania?

Spśród wszystkich form służby oddania, *śri-kryszna-sankirtana* jest główną. Intonując *śri-kryszna-sankirtana* zdobędziemy kwalifikacje niezbędne do tego, by wieść doskonałe życie duchowe. Wszelkie energie, piękno, spełnienie i doskonałość wszystkich naszych *sadhan* zawierają się w intonowaniu świętego imienia Kryszny. Wszystkie nasze czynności, skłonności, myśli i wyobrażenia regulowane są dzięki procesowi intonowania świętych imion. Jeżeli święte imię pojawi się na koniuszku języka, z łatwością porzucimy tymczasowe materialne czynności, materialne poczucie obowiązku, tendencję do cieszenia się tym zniszczalnym światem i wszelkie niedogodności wokół nas. Intonowanie świętego imienia z łatwością niszczy wszystkie przeszkody na naszej ścieżce. Intonowanie świętego imienia Kryszny jest nie tylko *sadhaną* ale też *sadhją*-celem życia. Jednakże, musimy into-

Intonowanie Świętego Imienia

nować imię ciągle od nowa i pod kierownictwem *bona fide* mistrza duchowego. Dzięki intonowaniu *kryszna-nama* osiąga się pełnię doskonałości. Wystarczy, że żywe istoty będą służyć świętemu imieniu, a zdobędą wszelką pomyślność. Tylko święte imię Kryszny może pogrążyć nas w oceanie szczęścia. Jest ono źródłem wszelkiej transcendentnej przyjemności.

Gaurasundara jest najwyższym obiektem wielbienia. Jest On najwyższym obiektem czci dla każdego. Mimo, iż jest On samym Kryszną, nauczał świat o *bhagawata-dharmie*, samemu za nią podążając. *Śri-kryszna-sankirtana* jest z pewnością najwyższym celem *bhagawata-dharmy*, najwyższą formą medytacji, ofiary i czczenia. Medytacja o Krysznie, ofiara dla Kryszny i wielbienie Kryszny to zwykłe czynności, lecz stają się one doskonałe, kiedy są wykonywane wraz ze *śri-kryszna-sankirtana*.

5. Jaki jest najłatwiejszy sposób kontrolowania umysłu?

Umysł można kontrolować wyłącznie dzięki intonowaniu świętych imion Kryszny. *Karma*, *gjana* i joga mogą tymczasowo powstrzymać umysł, lecz mogą również sprawić, że zatoni on w oceanie wielkiego niepokoju.

6. W jaki sposób powinniśmy usunąć *anartha*?

Jeśli żywe istoty nie czczą Hari, stają się *karmimi*, *gjanimi* lub zadowolaczami zmysłów. Właśnie dlatego zawsze powinniśmy głośno intonować święte imiona Pana. Dzięki intonowaniu określonej liczby rund codziennie, pokonamy *anartha* i zniknie nasze lenistwo. Jeżeli będziemy intonować imię bez obraz, automatycznie osiągniemy wszelką pomyślność.

7. Co oznacza „niższy od źdźbła trawy na ulicy”?

Mimo, iż wajsznawowie są najlepsi, uważają się za niższych od słomy na ulicy. W rzeczywistości nie są oni osobami upadłymi czy niskiej klasy. Są bardzo drodzy Panu i godni czci. Każdy powinien okazywać im szacunek. Stanie się niższym od źdźbła trawy na ulicy oznacza myślenie, że jestem częstką kurzu u lotosowych stóp mojego mistrza duchowego lub że jestem sługą guru i Kryszny. Powinniśmy okazywać współczucie wszystkim żywym istotom, rozwinąć smak do intonowania imion Pana i służyć wajsznawom. Są to trzy główne instrukcje Mahaprabhu. Jeżeli uważamy się za niższych od słomy na ulicy, obłuda nie będzie naszym schronieniem, a pokora jedynie na pokaz. Staniemy się rzeczywiście pokorni i w ten sposób godni, by intonować. Innymi słowy, prawdziwa pokora oznacza rozwinięcie smaku do intonowania i stanie się prawdziwym sługą świętego imienia. Służenie guru i wajsznawom jest bramą poprzez, którą taki smak rozwijamy. Służenie mistrzowi duchowemu i wajsznawom z pewnością zalicza się do stania się niższym od źdźbła trawy na ulicy. Nie oznacza to, że powinniśmy się podporządkować niewielbicielom. Raczej, oznacza błaganie bhaktów o łaskę i okazywanie im szacunku. *Ma-*

hadżanowie pouczyli nas, by nie okazywać pokory wobec każdego. Okazanie pokory przed hipokrytami czy zazdrosnymi ateistami takimi jak Rawana, nie sprawi, że będziemy myśleć o sobie jako niższych od trawy na ulicy. Jeżeli złamiemy tą instrukcję, nigdy nie osiągniemy kwalifikacji do intonowania świętego imienia. Raczej, nasze czyny zaliczone będą do stania się zazdrosnym o innych. Hanuman spalił dla Ramy Lanke. Oto przykład osoby niższej od źdźbła trawy na ulicy.

8. Kiedy zrozumiemy, że Pan Kryszna nie jest różny od swoich świętych imion?

Święte imiona Pana i sam Pan nie są od siebie różne. Zrealizujemy to jasno kiedy nasze *anartha* zostaną zniszczone. Jeżeli będziemy intonować imiona Kryszny bez obraz, wówczas zrozumiemy, że można dzięki temu osiągnąć wszelką doskonałość. Kiedy, podczas intonowania imion Pana, *anartha* zostaną zniszczone, wówczas forma Pana, cechy i rozrywki automatycznie się zmanifestują. Nie potrzebujemy sztucznie medytować o tych rzeczach. Intonowanie świętego imienia zmniejsza dystans pomiędzy naszym fizycznym i subtelnym ciałem a naszą doskonałą jaźnią. Skoro tylko zrozumiemy swoją konstytucjonalną pozycję i zaczniemy intonować czyste imię Pana, będziemy mogli zobaczyć Jego transcendentalną postać twarzą w twarz. Święte imię Pana ożywia naturalną pozycję żywej istoty i przyciąga ją do Kryszny. Święte imię naprawdę ożywia konstytucjonalną naturę żywej istoty i przyciąga ją do transcendentalnej natury Kryszny. Podobnie, święte imiona ożywiają przyrodzone czynności żywych istot i przyciągają je do Kryszny. Wszelkie wymagane działania i czynności intonującego zawierają się w jego służbie dla świętego imienia. Samo intonowanie umożliwia osiągnięcie pełnej doskonałości. Jeśli chcemy rozwinąć smak do intonowania, powinniśmy słuchać pism świętych i studiować je oraz pielęgnować świadomość Kryszny.

9. Co przyniesie nam korzyść?

Jestem przekonany, że wystarczy wzywać imiona Pana z pełną uwagą, aby osiągnąć wszelką pomyślność. Najwyższy Pan to jedyna osoba mogąca obdarzyć nas materialnym postępem, sukcesem czy też niedolą. Naszym przeznaczeniem jest być utrzymywanymi przez Niego. Mamy obowiązek bez żadnych zastrzeżeń przyjąć to, co dla nas przeznaczył.

10. Czym jest hari-nama?

Święte imię Hari nie jest produktem materii, wyobrażeniem czy też wytworem tego, widzialnego świata. Raczej, jest ono inkarnacją Pana i jako takie, nie różni się od Niego. Imię Hari jest samym Hari. Święte imię jest w pełni transcendentalne, jest kompletną całością, Bogiem, Najwyższą Osobą i pełne jest wszystkich Jego energii. Transcendentalne święte imię jest bezpośrednio samym Panem. Święte imię może

Intonowanie Świętego Imienia

podejmować działanie. Nie ma różnicy pomiędzy Panem a Jego imionami, formami, cechami i rozrywkami. Transcendentalne imię jest cechą, formą i czynnością samo w sobie. Nie ma różnicy pomiędzy Panem a Jego świętymi imionami.

Transcendentalne imię jest transcendentalną wibracją dźwiękową. Kryszna i Jego imiona są jednym. Kryszna pojawił się w Kali-judze w postaci świętego imienia. Będąc w najwyższym stopniu świadome, święte imię może przemawiać. Ten, kto intonuje święte imię również jest świadomy. Takie osoby modlą się: „O święte imię Hari, jestem Twoim sługą i uznaję fakt, iż jestem Twym poddanym”. Ten, kto pragnie intonować święte imię, jest jego sługą. Kryszna bezpośrednio pojawił się w tej postaci, więc powinniśmy przyjąć całkowite schronienie w imieniu i nie zwracać się do nikogo innego o ochronę.

11. Czy intonowanie imienia Pana jest najlepszą i najłatwiejszą drogą do osiągnięcia najwyższej pomyślności?

Nie może być lepszego procesu od intonowania świętego imienia. Intonować mogą jedynie ci, którzy nie mają na tym świecie żadnego innego zajęcia. Intonowanie świętych imion Hari to jedyna droga do wyzwolenia. Nie ma żadnej innej drogi, którą można by wkroczyć do duchowego królestwa Boga. Intonowanie świętego imienia jest jedynym procesem dzięki któremu możemy osiągnąć cel życia. Nie ma wobec niego żadnej alternatywy. Miłość do Boga, którą osiąga się dzięki intonowaniu świętego imienia jest ostatecznym celem życia. Śastry stwierdzają: *harer nama harer nam harer namaiwa kewalam/kalau nastj ewa nastj ewa nastj ewa gatir anjatha* : „W tym wieku kłótni i hipokryzji jedynym środkiem do wyzwolenia jest intonowanie świętego imienia Pana. Nie ma innej drogi, nie ma innej drogi, nie ma innej drogi.” (*Čajtanja-čaritamryta Adi 17.21*) Aby podkreślić ten punkt, śastry powtarzają to stwierdzenie trzy razy. Gdzie indziej w *śastrach* jest powiedziane: *kalau tu nama matrena, pudźjate bhagawan hari*: „W tym wieku Kali Pan Hari wielbiony jest po prostu poprzez intonowanie Jego świętych imion.” (*Narajana-sambhita*)

12. Czemu podczas intonowania pojawiają się przyziemne myśli?

Intonując święte imię Kryszny, pod kierunkiem mistrza duchowego, szybko osiągamy szczęście. Nie traćcie zainteresowania, ani nie spowalniajcie intonowania z powodu pojawienia się materialnych myśli. Takie bezużyteczne myśli zostaną zniszczone dzięki samemu intonowaniu. Nie spieszcie się, by osiągnąć cel. Nie można osiągnąć rezultatu na samym początku.

Jeżeli rozwinie myłość i oddanie do świętego imienia Kryszny, zmniejszy się pogoń materialnych myśli. Jak możemy mieć nadzieje na zniszczenie przyziemnych myśli, dopóki nie będziemy chcieli intonowania? Jeżeli będziemy intonować ciałem, umysłem i mową, Śri Nama Prabhu objawi nam swą najwyższą i najbardziej pomyślną formę.

13. Zarówno święte imiona Pana jak i tematy dotyczące Pana pochodzą z Wajkunthy. Jak możemy się dostać do nich z tego świata?

Nie ma różnicy pomiędzy imieniem Pana, a samym Panem, lecz istnieje różnica pomiędzy materialnymi imionami i obiektami, które one reprezentują. Święte imię Pana łaskawie pojawia się na tym świecie z królestwa Boga. Bóstwo, święte imię, mistrz duchowy-sprowadzają do tego świata tematy związane z Panem. Te trzy rzeczy nie są różne od siebie: Bóstwo Pana i Jego święte imię są godnym czci Bogiem, podczas gdy mistrz duchowy jest bogiem wielbiącym. Przyjmując schronienie mistrza duchowego czy *aćarji*, możemy zbliżyć się do Kryszny, godnego czci Pana.

Można w związku z tym rozważyć jeszcze jedną rzecz: ponieważ Śri Radha jest Bogiem wielbiącym, zarówno imię Śri Radhy jak i Jej Bóstwo są w kategorii Boga wielbiącego.

14. Czy Śri Hari i Jego święte imiona są jednym?

Święte Imię Hari i sam Pan Hari nie są dwoma oddzielnymi obiektami, lecz jednym. Są ze sobą tożsami. Dzięki łasce świętego imienia, forma, rozrywki i cechy Pana manifestują się wielbicielowi zaangażowanemu w intonowanie i pozwalają mu całkowicie odsunąć się od materialnej egzystencji. W takim stanie uwarunkowana dusza nie jest już dłużej niepokojona materialnymi myślami czy mentalnym niepokojem.

Powinniśmy modlić się do świętego imienia w taki sposób, żeby obdarzyło nas łaską. Rozpamiętywanie *aszta-kalija-lila* nie jest zajęciem dla osób pełnych *anartha*. Kiedy nauczymy się słuchać podczas intonowania, zdolność pamiętania pojawi się automatycznie, a wtedy możliwa stanie się medytacja o *aszta-kalija-lila*. Nie ma potrzeby próbować tego sztucznie.

15. Jakiego rezultatu można się spodziewać po intonowaniu świętych imion Pana?

Intonując święte imię Kryszny, rozwijamy świadomość Kryszny i w ten sposób pokonujemy pragnienie cieszenia się *karmą* czy chęć wyzwolenia. Wpływ świętego imienia stopniowo niszczy wszelkie nasze *anartha*. Święte imię Kryszny jest samym Kryszną. Bez intonowania nie da się usunąć niedoli. Radość jaką czerpiemy z intonowania imienia Kryszny, chroni nas od pożądania szczęścia materialnego czy myśli o korzystaniu z życia. My, przeznaczeni jesteśmy dla przyjemności Kryszny. Jeżeli będzie On zadowolony z mojej wiecznej formy i przyciągnie mnie, wówczas ja zostanę oszołomiony pięknem Jego wiecznej postaci.

16. Czy można odnieść jakąś korzyść bez intonowania świętych imion?

Jak można odnieść jakąś korzyść bez intonowania? Intonowanie imienia Hari jest *juga-dharmą*-procesem przepisany dla tego wieku. Jakże mogliby ludzie w obec-

Intonowanie Świętego Imienia

nych czasach osiągnąć pomyślność nie podążając za odpowiednią dla tych czasów metodą? Jak można osiągnąć pomyślność krocząc ścieżką inną niż intonowanie? Poza tym, intonowanie zostało osobiście wprowadzone przez Wszechpomyślnego Pana.

Myslenie, że istnieje alternatywa wobec procesu intonowania, jest spekulacją umysłową. W materialnym świecie ludzie spędzają czas wyobrażając sobie różne alternatywy dla intonowania. Cały świat kręci się wokół unikania *hari-nama*. Ci, którzy myślą, że słuchanie i intonowanie nie są jedynym procesem niezbędnym dla spełnienia duchowego, próbują zrównać się z transcendentalnym Panem i w ten sposób przekroczyć Jego polecenia. Tacy ludzie są nie-wielbicielami, sługami *Maji*. Nie jest dobre sprzeciwianie się Panu, gdyż czyniąc tak, nieuchronnie spowodujemy na siebie katastrofę. *Sastry* mówią: „*Harer nama harer nama harer namaiwa kewalam/kalau nastj ewa nastj ewa nastj ewa gatih anjatha*: „W tym wieku kłótni i hipokryzji jedynym środkiem do wyzwolenia jest intonowanie świętego imienia Pana. Nie ma innej drogi, nie ma innej drogi, nie ma innej drogi.” (*Ćajtanja-ĉaritamryta* *Adi* 17.21)

17. Czy intonowanie świętych imion Pana jest główną formą *bhadźanu*?

Zgodnie z konkluzją *Śrīman Mahaprabhu* i *Goswamich*, zbiorowe intonowanie imion Pana jest z pewnością główną formą *bhadźanu*. Pomiędzy gałęziami służby oddania, intonowanie świętych imion *Kryšny* jest najlepszą. Czynności takie jak słuchanie i intonowanie o rozrywkach Pana podporządkowane są intonowaniu świętego imienia. Bez łaski świętego imienia nie możemy doświadczyć rozrywek Pana. Próba rozpamiętywania o rozrywkach Pana, bez intonowania, jest niczym innym jak tylko próbą osiągnięcia przyziemnej sławy.

Intonowanie wymyślonego przez ludzi *kirtanu* nie jest tym samym co intonowanie imienia Pana. *Kirtan* uczyniony przez człowieka to obraza przeciw intonowaniu, ponieważ jego celem nie jest zadowolenie zmysłów *Kryšny*. Pana nie wielbi się przyziemnymi dźwiękami. Intonowanie imienia Pana, (w taki sposób) jak nauczył nas *Śri Ćajtanja Mahaprabhu* kiedy zapoczątkował ruch *sankirtanu*, jest najwyższą formą *bhadźanu*, ponieważ jest w stanie obdarzyć nas skarbem miłości do Boga. Samozamanifestowane, pełne nektaru święte imię Pana pojawia się najpierw w jednym ze zmysłów, a potem, dzięki swej słodczy, przenika wszystkie inne zmysły. Pan *Gaurangadewa* konkluduje: *bhadźanera madhja śresztha nawa-widha bhakti*, „*kryšna prema*”, „*kryšna*” *dite dhare maha-śakti/ tara madhje sarwa śresztha nama-sankirtana, niraparadhe nama laile paja prema-dhana*: „Spośród sposobów pełnienia służby oddania, najlepsze jest dziewięć przepisanych metod, jako że posiadają one wielką moc, by obdarzać *Kryšną* i ekstatyczną miłością do Niego. Spośród dziewięciu procesów służby oddania, najważniejszym jest nieustanne intonowanie świętego imienia Pana. Ten, kto to robi, unikając dziesięciu rodzajów obraz, z łatwością osiąga najcenniejszą miłość do Boga”. (*Ćajtanja-ĉaritamryta* *Antja* 4.70-71)

18. Jaki rezultat osiągamy intonując święte imię?

Intonowanie świętego imienia Kryszny oznacza bezpośrednio rozwijanie świadomości Kryszny. Niszczycy ono *anartha* takie jak pragnienia materialne i chęć wyzwolenia. Dzięki łasce świętego imienia stopniowo wykorzeniane są nasze *anartha*. Święte imię Kryszny nie jest różne od Niego samego. Jest Ono niezwykle potężne, dzięki Jego łasce nie ma nic niemożliwego. Dlatego, jeżeli intonujemy, nasze *anartha* zostaną zniszczone, a my z łatwością osiągniemy cel życia – miłość do Kryszny. W ten sposób święte imię Pana jest jedynym schronieniem dla wszystkich żywych istot. W *kali-judze* intonowanie imienia Kryszny jest jedynym sposobem realizacji Boga. Jeżeli nie intonujemy ani nie zdobędziemy szczęścia, ani nie usuniemy niedoli.

19. Czy w Matha powinien nieustannie płonąć ogień Kryszna-sankirtana?

Ogień *śri-kryszna-sankirtana* powinien nieustannie płonąć w każdym Matha. Musimy bardzo uważać, by nigdy nie zagaśł. W Matha nie może być nawet cienia pożądania czy zadowalania zmysłów. Pragnienie zadowolenia zmysłów Śri Radha-Gowindy powinno pokonać wszystkie inne. Dopóki, oczyszczający zwierciadło serca, gorejący ogień *sankirtana*, nie będzie płonął nieustannie, nasze serca wciąż będą zanieczyszczone przez różne *anartha*, odmienne opinie, wynajdywanie błędów, zazdrość i nienawiść. W rezultacie zobaczymy, że stopniowo zwiększa się w nas ogień materialnej egzystencji.

Dopóki ogień *sankirtana* nie będzie płonął nieustannie, zarówno w Matha jak i w sercu, nigdy nie zdołamy wykorzenić materialnego życia ani osiągnąć miłości do Boga. ogień *sankirtana* ma moc, by pokonać pragnienie cieszenia się materią i na popiół spalić *karmę*, *gjanę*, jogę, a także materialne *wrata* i wyrzeczenia. Jedynie głupcy uznają te niższe praktyki za cel życia. osoby inteligentne, jednakże będą wielbić Mahaprabhu poprzez pełnienie ofiary *sankirtana*.

Pełniąc po prostu *sankirtana*, spełniamy medytację przepisaną dla *satja-jugi*, spełniamy ofiary ogniowe przypisane dla *treta-jugi*, i wielbienie Bóstw, które spełniano w *dwapara-judze*. Bez *sankirtana*, nie będziemy w stanie służyć Śri Gaurasundarze, połączonej formie Śri Radha-Gowindy. Nie możemy czcić Radha-Gowindy jedynie poprzez czczenie Bóstwa, musimy również spełniać *śri-kryszna-sankirtana*: „Wszelka chwała *śri-kryszna-sankirtana*”.

20. Jaka jest juga-dharma dla Kali-jugi?

W *Kali-judze* zawodowym obowiązkiem jest *harinama-sankirtana*, zbiorowe intonowanie świętych imion Hari. Faktu tego dowodzi następujący werset z *Bryhat Naradija Purany*:

„*harer nama harer nama harer namaiwa kewalam
kalau nastj ewa nastj ewa nastj ewa gatir anjatha*”

Intonowanie Świętego Imienia

„W tym wieku klótni i hipokryzji jedynym środkiem do wyzwolenia jest intonowanie świętego imienia Pana. Nie ma innej drogi, nie ma innej drogi, nie ma innej drogi.” (Cajtanja-čaritamryta Adi 17.21)

Śastry stwierdzają również: *kalijuga dharma krysna nama sankirtana, niraparadhe nama laile paja prema dhana*: „Intonowanie świętego imienia Krysny jest *dharmą* dla *Kali-jugi*. Jeśli ktoś intonuje święte imię bez obraz, osiągnie skarb miłości do Boga.” *Srimad Bhagawatam* 12.3.52 stwierdza: *kryte jad dhajato wisznum, tretajam jadžato kakhaih/ dwapare paričarjajam, kalau tad dhari-kirtanat*: „Jakikolwiek rezultat osiągało się w *satja-judze* medytując o Wisznu, w *treta-judze* spełniając ofiary, a w *dwapara-judze* służąc lotosowym stopom Pana, w *Kali-judze* można osiągnąć po prostu intonując *maha-mantrę* Hare Krysna”.

Kiedy gloryfikowany jest Pan Hari, wówczas wszystko inne już zostało uczynione. w *satja-judze* zalecana była medytacja, lecz w *Kali-judze* umysł jest tak poruszony, że nie jest w stanie medytować o Najwyższym Panu. właśnie dlatego w tym czasie polecana jest wielka medytacja *harinama-sankirtana*. Prosty proces medytacji zalecony dla *satja-jugi*, nie był również w stanie dopomóc w spotkaniu najbardziej wspaniałomyślniej osoby-Śri Gaurasundary. Dlatego *harinama-sankirtana* nazywana jest wielką medytacją. Ponieważ proces dla *satja-jugi*, medytacja, w miarę upływu czasu został zanieczyszczony, *juga-dharmą* dla *treta jugi* stały się ofiary ogniowe. Podobnie, dla *Kali-jugi*, została zalecona ofiara *sankirtanu*. Kiedy wraz z biegiem czasu, ofiary ogniowe uległy zanieczyszczeniu, dla *dwapara-jugi* zostało zalecone wielbienie Bóstw. Tak jak lekarz, zbity z tropu próbami leczenia umierającego pacjenta, przepisuje mu jako ostatnią deskę ratunku trującą tabletkę o ekstremalnie silnej mocy, podobnie Pan, ujrawszy nasz żałosny stan, przepisał dla wieku *Kali* intonowanie swego imienia. Święte imię Pana jest całkowicie upełnomocnione i w rzeczywistości zawiera ono pełnię wszystkich energii Boga.

Harinama-sankirtana to najlepszy rodzaj medytacji, najlepsza forma ofiary ogniowej i najlepszy rodzaj wielbienia. Medytowanie o Krysnie, spełnianie ofiar ogniowych dla Jego przyjemności i wielbienie Go-wszystkie są częściami służby oddania, lecz pełna doskonałość przychodzi, gdy podążamy za najwyższym procesem *Krysna-kirtana*. Nie wolno być nieuważnym spełniając tę najwspanialszą spośród medytacji. W tę najlepszą medytację, najlepszą ofiarę ogniową i najlepszy proces wielbienia angażują się wyłącznie osoby inteligentne, podczas gdy głupcy, podążający innymi ścieżkami, nie zyskują niczego.

Srimad Bhagawatam 12.3.52 stwierdza: „*krysna-warnam twiszakrysznam sango-pangastra-parszadam/ jagjaih sankirtana-prajair, jadžanti hi sumedhasah*: „W wieku *Kali* inteligentne osoby wspólnie intonują, by wielbić inkarnację Boga, który nieustannie śpiewa imiona Krysny. Chociaż Jego cera nie jest czarna, jest On samym Krysna. Towarzyszą Mu Jego przyjaciele, słudzy, bronie i poufne towarzyszy.”

Śri Ćajtanja-ĉaritamryta stwierdza podobnie: *sankirtana-jagie kalau kryszna-aradhana, sei ta `sumedha paja krysznera ĉarana*. „W tym wieku Kali procesem wielbienia Kryszny jest spełnianie ofiar poprzez intonowanie świętego imienia Pana. Ten, kto to czyni jest z pewnością bardzo inteligentny i osiąga schronienie u lotosowych stóp Kryszny.” (*Antja* 20.9)

21. Jakie są szczególne cechy świętych imion Kryszny i Gaury?

Nie możemy intonować transcendentalnego świętego imienia Kryszny, będąc pełnymi *anartha*, ponieważ istnieje możliwość popełnienia obrazy podczas intonowania. Lecz nie ma kwestii obraz kiedy intonujemy imiona Śri Gaury i Nitjanandy. Jeżeli żywa istota szczerze intonuje imiona Gaury i Nitjanandy, uważając te osobistości za Najwyższego, wszystkie jej *anartha* zostaną zniszczone, nawet jeżeli jest nimi kompletnie przepełniona. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza:

*kryszna-nama `kare aparadhera wiĉara
kryszna balile aparadbira na baja wikara*

Istnieje wiele obraz, na które trzeba uważać podczas intonowania mantry Hare Kryszna. To one są przyczyną, że ktoś nie wpada w ekstazę dzięki samemu intonowaniu Hare Kryszna. (*Adi* 8.24)

*ĉajtanja-nitjanande nahi esaba wiĉara
nama lajte prema dena, wabe aśrudhara
swatantra iśwara Prabhu atjanta udara,
tanre na bhadźile kabhu na baja nistara*

Lecz jeśli ktoś intonuje, choćby z odrobiną wiary święte imiona Pana Ćajtanji i Nitjanandy, bardzo szybko zostanie oczyszczony z wszelkich obraz. Wówczas, gdy tylko zacznie intonować maha-mantrę Hare Kryszna, poczuje ekstazę miłości do Boga. Śri Ćajtanja Mahaprabhu, niezależny Bóg, Najwyższa Osoba, jest bardzo wspaniałomyślny. Dopóki ktoś nie wielbi Go, nie osiągnie wyzwolenia. (*Adi* 8.31-32)

22. Kto jest kwalifikowany, by gloryfikować Hari?

Jedynie ten, kto myśli o sobie, że jest niższy od słomy na ulicy, kto jest bardziej tolerancyjny niż drzewo, kto nie domaga się szacunku dla siebie, lecz zawsze gotów jest okazać go innym, jest kwalifikowany by słać Hari. Chociaż wielbiciel jest najlepszym ze wszystkich, uważa się za pokorniejszego od źdźbła trawy. Dopóki ktoś nie jest szczerzy, nie może myśleć o sobie, że jest niższy od źdźbła trawy. Tylko osoby wolne od materialnych pragnień mogą stać się szczerymi bhaktami. Osoby, które intonują święte imię Kryszny, są najszczęśliwsze. *Mahadźanowie i śastry* ogłosili, że wspólne intonowanie jest zarówno celem życia jak i środkiem

do osiągnięcia tego celu. Ci, którzy intonują święte imię nie posiadają dumy i fałszywego ego. Są oni *amani*-wolni od pragnienia oczekiwania szacunku od innych. Takie osoby nie utrzymują przyziemnej dumy.

23. Czy każdy nadaje się do spełniania śri-kryszna-sankirtana?

Każdy może pełnić *śri-kryszna-sankirtana*. Kryszna jest pełen swoich energii i także są Jego imiona. Wszystkie idee w rodzaju, że „tylko mężczyźni mogą wielbić Hari, a kobiety nie”, „że tylko zdrowi mogą wielbić Hari, a chorzy nie”, że tylko „silni mogą wielbić Hari, a słabi nie”-nie odnoszą się do spełniania *śri-nama-kirtana*. „On jest dzieciakiem a ja starszym człowiekiem, dlatego nie będę razem z nim intonował świętego imienia Hari”. „Ja jestem uczonym, a ten jest przygłupkiem, dlatego nie będę razem z nim wielbił Hari”. „Jestem szanowanym braminem, a on pochodzi z niskiej klasy rodu, dlatego nie będę czcił Hari w jego towarzystwie”. Wszystkie takie umysłowe i cielesne koncepcje nie mają związku ze spełnianiem *śri-kryszna-sankirtana*. „Nie wolno intonować podczas wypróżniania się czy oddawania moczu”, „nie mogę intonować imienia Hari mając nieczyste serce”-tego rodzaju rozważania są również bez znaczenia. Możemy intonować imię Hari oddając kał i mocz, może je intonować nawet największy grzesznik. Lecz osoby dwulicowe, sądzące że dzięki intonowaniu przeciwdziałają swoim grzechom, nigdy tak naprawdę nie intonują imienia Hari. Jeśli mamy skłonność do popełniania grzesznych czynności na mocy intonowania, zobaczymy, że nie jesteśmy w stanie intonować świętego imienia.

24. W jaki sposób rozwiniemy smak do intonowania świętych imion?

Praktykujący, który pragnie własnego dobra, powinien podporządkować się u lotosowych stóp *Nama Prabhu*. Powinien być mocno przekonany, że wspólne intonowanie imienia Kryszny jest niezawodną ścieżką ku doskonałości. W dniu, w którym osiągniemy doskonałość w intonowaniu maha-mantry, święte imię zacznie nieustannie tańczyć na czubku naszego języka. Nie ma sensu czcić Pana na pokaz, jeśli nie chce się służyć wajsznawom, którzy mieszkają w *matha* tylko po to, by wielbić Pana. Wystarczy służyć wielbicielom z *matha* z miłością i oddaniem, a nasz smak do intonowania wzrośnie i staniemy się kwalifikowani do intonowania świętego imienia.

Jednakże, zamiast to uczynić, absorbujemy się służbą dla swoich krewnych. Dlatego nie możemy intonować. Jeżeli praktykując *bhadźana* i przebywając w towarzystwie wajsznawów, wielbiciele-*gryhasthowie* porzucają zarówno przywiązanie do życia w rodzinie jak i ideę, bycia właścicielem i jeśli swoją siedzibę i krewnych uznają raczej za rzeczy mogące służyć Krysznie, a nie ich własnej przyjemności-wówczas będą mogli osiągnąć prawdziwą pomyślność.

Intonowanie imienia Pana jest możliwe wyłącznie w towarzystwie wielbicieli. Czyste imię Hari nie pojawi się wśród nie-bhaktów. Osoba obojętna wobec *sadhu*

sangi, hari-katha, służby dla guru, Kryszny i wajsznawów, nie osiągnie niczego. Dlatego, niezależnie od tego czy jesteście gospodarzami domu czy mieszkańcami *matha*, musimy zwrócić szczególną uwagę na te trzy rzeczy. Wówczas z pewnością osiągniemy sukces i rozwiniemy smak do intonowania, samorealizację i okaże się, że powróciliśmy na swą wieczną pozycję.

25. Jak się dowiedzieć czy intonujemy czysto czy nie?

Osoba, która jest w stanie wypowiedzieć czyste imię, nie może mieć podłego charakteru, złych skłonności do oszukiwania kiedy działa jako guru, czy pragnąć materialnego bogactwa. Ani kobiety ani sława nie usidlą jej serca. Intonowanie choćby odbicia imienia (*nama abhasa*) niszczy grzechy, pragnienie popełniania grzechów i niewiedzę. Jeżeli mamy w sercu choćby jedną z tych rzeczy, oznacza to, że nigdy nie wypowiedzieliśmy czystego imienia. Święte imię jest bezpośrednio samym Panem, jest ono transcendentalną wibracją dźwiękową. My nie możemy kontrolować Najwyższej Prawdy Absolutnej, którą jest święte imię, to Ono nas kontroluje i wyzwala.

Jeżeli dzięki łasce guru i wajsznawów mamy dosyć szczęścia, by pojąć iż jesteśmy sługami *Nama Prabhu*, wówczas nie będzie nas niepokoić pragnienie materialnego imienia, sławy i kobiet. Czyste imię pojawia się wyłącznie na języku osób wyzwolonych z okowów złota, kobiet i sławy. Czyste imię manifestuje się w czystej egzystencji duszy. Święte imię Kryszny jest bezpośrednio transcendentalnym Kupidynem. Transcendentalny Kupidyn nie będzie przebywać razem z ziemskim pożądaniem.

26. Czym jest czyste intonowanie?

Sukces naszego intonowania zależy od chęci słuchania. Cokolwiek robimy dla własnego zadowalania zmysłów nie jest ani intonowaniem ani służbą oddania. Prawdziwe, czyste intonowanie ma sprawić przyjemność Bogu. Śri Čajtanjadewa powiedział, że intonowanie o Śri Hari jest stuprocentową edukacją. Innymi słowy, to są właśnie prawdziwe nauki. Im więcej ktoś słucha *hari-katha* tym bardziej doskonałe stanie się jego życie.

27. Czy na pewno powinno się intonować święte imiona?

Najwyższym celem Gaudija Matha jest *param widżajate śri-kryszna-sankirtana*, wysławianie *śri-kryszna-sankirtana*. Należy wiedzieć, że intonowanie świętego imienia jest służbą oddania. Nie powinniśmy robić nic więcej. Pan nie przyjmuje niczego od osoby, która nie intonuje stu tysięcy imion dziennie. Każdy wielbiciel Pana musi codziennie intonować sto tysięcy imion. Trzeba również pamiętać, że jeśli nie ofiarujemy szczerzej i miłosnej służby naszemu mistrzowi duchowemu, który jest *aćariją* świętego imienia, to prawdopodobnie nie nauczymy się jak należy intonować.

Ten, kto pragnie intonować bez obraz, pod przewodnictwem mistrza duchowego, musi to robić nieustannie. W ten sposób zniszczy wszelkie obrazy. Jeśli ktoś

Intonowanie Świętego Imienia

nie intonuje świętego imienia, nie znajdzie innej drogi uwolnienia się z niedoli. Nieszczęśnicy, którzy udają, że pełnią jakieś inne rodzaje *bhadżanów* okazując obojętność wobec *kirtanu*, który godzien jest nosić miano” jedyne procesu *bhadżanu*”, lub którzy robią pokaz z intonowania czy recytowania literatury takiej jak *Śrimad Bhagawatam*, porzucając jednakże służbę dla guru i wajsznawów, nigdy nie odnoszą korzyści. Są oni zbyt dumni.

28. Czy intonowanie imienia Pana jest koronnym klejnotem *sadhany*?

Intonowanie świętego imienia jest z pewnością najwyższą *sadhaną* dla wieku Kali. Tak naprawdę, jest to obecnie jedyny proces *sadhany*. Intonowanie świętego imienia obdarza wszelką doskonałością. *Śri Ćajtanja-ĉaritamryta Adi 17.21-25*) stwierdza:

*harer nama harer nama harer namaiwa kewalam
kalau nasty ewa nasty ewa nasty ewa gatir anjatha
kali-kale nama-rupe kryszna-awatara,
nama hajte haja sarwa-dżagat-nistara
dardhja lagi` harer nama—ukti tina-wara
dżada loka budźhajte puna` ewa` -kara
`kewala` -śabde punarapi niścāja-karana,
gjana-joga-tapa-karma-adi niwarana
anjatha je mane, tara nabika nistara
nabi, nabi, nabi-e tina` ewa` -kara*

W tym wieku klótni i hipokryzji jedynym środkiem wyzwolenia jest intonowanie świętego imienia Pana. Nie ma innej drogi, nie ma innej drogi, nie ma innej drogi. W wieku Kali inkarnacją Kryszny jest święte imię Pana, *Maha-mantra Hare Kryszna*. Jedynie dzięki intonowaniu świętego imienia obcujemy z Panem bezpośrednio. Każdy, kto to czyni, jest z pewnością wyzwolony. Dla podkreślenia werset ten trzykrotnie powtarza słowo „*ewa*” (z pewnością) i również trzykrotnie powtarza *harer nama* (Święte imię Pana), tak aby zwykli ludzie zrozumieli. Użycie słowa „*kewalam*” (jedynie) zakazuje wszelkich innych procesów, takich jak zdobywanie wiedzy, praktyka jogi mistycznej, spełnianie wyrzeczeń czy czynności dla rezultatów.

Werset ten wyraźnie stwierdza, że nikt kto przyjmuje inną ścieżkę nie może zostać wyzwolony. Dlatego właśnie, dla podkreślenia prawdziwego procesu samorealizacji, trzykrotnie zostało powtórzone „*nic innego*”.

W innym miejscu, w *Ćajtanja-ĉaritamrycie* znajduje się stwierdzenie:

*nama winu kali-kale nabi ara dbarma
sarwa-mantra-sara nama, ei śastra-marma*

W wieku Kali nie ma żadnej innej zasady religijnej poza intonowaniem świętego imienia, które jest esencją wszelkiej wiedzy wedyjskiej. Stwierdzają to wszystkie pisma objawione.” (Adi 1.74)

*bhadžanera madhja śresztha nawa-widha bbakti,
„kryszna-prema”, „kryszna” dite dhare maha-śakti
tara madhja sarwa-śresztha nama-sankirtana
niraparadhe nama laile paja prema-dhana*

Wśród sposobów pełnienia służby oddania, najlepsze jest dziewięć zalecanych metod, jako że mają one wielką moc obdarzenia Kryszną i ekstatyczną miłością do Niego. Spośród tych dziewięciu procesów służby oddania najważniejsze jest ciągłe intonowanie świętego imienia Pana. Jeśli ktoś robi to, unikając dziesięciu rodzajów obraz, z łatwością osiągnie najcenniejszą miłość do Boga. (Antja 4.70-71)

Intonowanie jest najważniejszą spośród sześćdziesięciu czterech gałęzi służby oddania. Wystarczy wspólnie intonować, by osiągnąć pełnię doskonałości. W intonowaniu świętego imienia zawiera się dziewięć rodzajów służby oddania. Wewnętrzny nastrój Śri Gaurangadewy uczy nas, że jest ono jedynym sposobem osiągnięcia celu życia. Kto intonuje święte imię, osiąga wszelką pomyślność.

Kto może intonować święte imię? Po pierwsze ten, kto o nim usłyszał. Zbiorowe intonowanie jest klejnotem koronnym wszystkich rodzajów *sadhany*. Służąc imieniu, istota staje się doskonała. Jedyne co musimy zrobić, to intonować święte imię w towarzystwie wajsznawów. Jest to najwyższy cel zalecony przez *Śrimad Bhagawatam*. Wyzwolone dusze nie zajmują się niczym innym, poza intonowaniem imienia Pana. Intonujący całkowicie podporządkowuje się u stóp imienia. W chwili, gdy żywa istota osiąga doskonałość w intonowaniu, święte imię zaczyna tańczyć na jej języku.

30. Jakie znaczenie ma wajsznawa-sewa dla osób pragnących czysto intonować?

Ludzie nie powinni wielbić Pana na pokaz, jeśli jednocześnie są niechętni, by służyć wielbicielom mieszkającym w *Matha*. W *matha* znajduje się wszystko, co jest potrzebne do służenia Panu. Służąc mieszkańcom *matha*, zdobywamy kwalifikacje do intonowania świętego imienia. To znaczy, że wzrasta nasz smak do intonowania. Jeśli zamiast tego będziemy nadal służyć materialistycznym krewnym, nigdy nie nauczymy się jak intonować święte imię Hari. Jeśli zajęci służbą dla członków rodziny, pozostaniemy obojętni wobec służenia Hari, guru i wajsznawom, nigdy nie nabierzemy chęci do intonowania. Śri Gaurangadewa, połączona forma Śri Radhy i Kryszny, pojawił się na tym świecie, po to by nakłonić nas do intonowania imienia Kryszny. Nie okazując zainteresowania intonowaniem i w ten sposób odrzucając Jego nauki, nigdy nie osiągniemy pomyślności.

Intonowanie Świętego Imienia

Intonowanie to najlepszy rodzaj *Kryszna-sewy*. Pozostałe *sadhany* zasługują na miano *sadhany* tylko wtedy, gdy pomagają nam rozwijać intonowanie. w innym przypadku będą one jedynie przeszkodą. Królem wszelkich *sadhan* jest zbiorowe intonowanie świętego imienia Kryszny. Jest to jedyna niezawodna *sadhana*, mogąca doprowadzić nas do doskonałości. Śri Mahaprabhu nie uczył w *Śikszaszta* wielbienia Bóstw, uczył po prostu intonować.

W *Bhakti-sandharbhi* (anuśheda 173) Śri Džiwa Goswami pisze: *jadjapi anja bhakti kalau kartawja tada kirtanakhja bhakti samjogena ewa kartawja*: „Chociaż powinno się praktykować inne gałęzie *bhakti*, w tym wieku *Kali* należy to robić razem z intonowaniem świętego imienia Pana.” Święte imię Kryszny i On sam to nie są dwie odrębne istoty. Święte imię jest Kryszną a Kryszna jest swoim świętym imieniem. Święte imię Kryszny jest synem Nandy, jest Śjamasundarą. Jeżeli zrozumiemy, że zbiorowe intonowanie świętego imienia jest naszym obowiązkiem, doskonałość mamy zagwarantowaną.

31. Czym jest śri-kryszna-sankirtana?

Śri Kryszna plus *sankirtana* równa się *śri-kryszna-sankirtana*. Śri plus Kryszna równa się Śri Kryszna. Śri odnosi się do Lakszmi lub Śri Radhiki, która jest źródłem wszystkich Lakszmi. Dlatego słowa „Śri Kryszna” odnoszą się do syna Nandy Maharadży wraz ze Śri Radhą.

Kiedy zgromadzi się wiele osób i wspólnie robią *kirtan*, nazywa się to *sankirtana*. *Sankirtana* oznacza również intonowanie imion Kryszny bez obraz oraz dyskusowanie o formach, zdolnościach, cechach, towarzyszach i rozrywkach Pana.

32. Czy możliwa jest prawdziwa medytacja o Krysznie i Jego rozrywkach zanim ktoś osiągnie spontaniczne oddanie?

Kiedy pod wpływem intonowania osiągamy poziom spontanicznego pamiętania, wówczas możemy wielbić Pana w odosobnionym miejscu. Nie można medytować mając zaniepokojony umysł. Sztuczna próba medytacji to po prostu jeszcze jedna forma ukrytego zadowalania zmysłów. Intonowanie chwał transcendentalnej Prawdy Absolutnej jest naturalną i autentyczną formą medytacji. Małeńkie świadome żywe istoty powiązane są z Najwyższym Panem w jednej z pięciu *ras*. Naturalna atrakcja pomiędzy nimi, jak również oparte na tej atrakcji czczenie Pana przez żywe istoty, zalicza się do spontanicznej służby oddania. Podczas tego rodzaju medytacji nie ma kwestii zakłóceń mentalnych czy oszukiwania. Wszyscy słudzy Kryszny medytują spontanicznie.

33. Czy intonowanie świętych imion Hari powinno być nieustanne?

Wysławianie Hari jest najlepszą formą odpoczynku. Dzięki niemu opada z nas całe zmęczenie i niedola. Jedna chwila odstępstwa od gloryfikowania Hari dopro-

wadzi do tego, że znowu poczujemy wrogość wobec Pana. Wielkie osobistości i ich zwolennicy nieustannie, w każdych okolicznościach wysławiają Hari. Nie zajmują się niczym innym. Śrī Ćajtanjadewa rozkazał; *kirtanija sada harih*: „Zawsze intonujcie imię Hari”. Nieustanne zaangażowanie w gloryfikowanie Hari, ciałem, mową i umysłem jest symptomem duszy wyzwolonej.

34. Kiedy intonujemy „Rama” w Maha-mantrze Hare Krysna, do którego Ramy się to odnosi?

Zgodnie z *ajsvarja rasą* Rama odnosi się do Pana Ramaćandry, syna Daśarathy. Zgodnie z *madhurja-rasą* Rama odnosi się do Krysny, który czerpie przyjemność w towarzystwie Radhy. Ten Rama jest synem Nandy Maharadża. Kiedykolwiek imię Rama wskazuje na służbę dla Radha Ramana Krysny, słowo „Hare” będące wołaczem od „Hara”, odnosi się do Radhiki, która jest źródłem duchowych energii.

Śrī Radha znana jest jako Hara, ponieważ przyciąga umysł Krysny. Hara oznacza „przyciągająca”. „Hare” może być również wołaczem od słowa „Hari”.

Istnieje trzech Ramów: Rama-mąż Sity, Rama (Balarama)-mąż Rewati oraz Rama (Krysna)-mąż Radhy.

35. Czy transcendentalna vibracja dźwiękowa istnieje wiecznie?

Z pewnością transcendentalna vibracja dźwiękowa jest wieczna. W tym świecie dźwięk i jego źródło różnią się od siebie. Każdy dźwięk w materialnym świecie jest tymczasowy. Jednakże na Wajkuncie, imię i jego właściciel nie są od siebie różne. W świecie duchowym nie ma różnicy pomiędzy dźwiękiem i jego źródłem.

36. Czy intonowanie świętych imion Hari jest najbardziej pomyślne?

Kiedy ktoś praktykuje samotny *bhadźan*, niebezpieczeństwo czyha na niego na każdym kroku. Jednakże, kiedy opiewamy *hari-katha*, mogą je również usłyszeć inni, odnosząc korzyść w ten sposób. W *kirtanie* służymy Hari na trzy sposoby: służymy Mu bezpośrednio, służymy poprzez słuchanie oraz dając innym możliwość słuchania. Oprócz tego, *kirtana* pozwala nam również pamiętać o Panu. Dlatego podczas *kirtana* mamy również możliwość służenia Hari poprzez pamiętanie o Nim.

37. Gdzie w Wedach znajduje się wzmianka o Maha-mantrze?

Imię Hari jest samym Hari. *Maha-mantra* istniała zanim pojawiły się *śastry*. Dowodzą tego wersety *ćatuh-śłoki Śrīmad Bhagawatam*, począwszy od *aham ewasam ewagre*. Najbardziej niezależne święte imię nie podlega kontroli *śastr*. W rzeczywistości to *śastry* manifestują się dzięki najwyższej woli świętego imienia. To nie było tak, że najpierw pojawiły się *śastry* a potem święte imię. *Brahma-sambhita* stwierdza, iż święte imię zmanifestowało się najpierw w sercu Brahmę. *Rig Weda* także wspomina o świętym imieniu.

Intonowanie Świętego Imienia

Maha-mantra lub znaczenie świętego imienia Pana wspomniane są w pismach takiej jak: *Kali-santarana Upaniszad* (z *Jadźur Wedy*), *Bryhat Naradija Purana*, *Gjanamryta-sara*, *Pippalada-śakha* (z *Atharwa Wedy*), *Śri-Ćajtanja-ĉarita mahakawja*, *Śri Ćajtanja-bhagawata*, *Śri Ćajtanja-mangala*, *Brahma-jamala*, *Radha-tantra*, *Padma Purana*, *Srimad-Bhagawatam*, *Brahmanda Purana*, *Sanat-kumara Samhita*, *Agni Purana*, *Ananta-sambhita*, *Ćajtanja Upaniszad* (z *Atharwa Wedy*), *Śri Ćajtanja-ĉaritamryta*, *Bryhat Bhagawatamryta*, *Śri Nama Kaumudi*. Otrzymałiśmy również pouczenia dotyczące *maha-mantry* od Boga, Najwyższej Osoby-Śri Gaurasundry.

38. Co oznacza „Hare”?

Niektórzy ludzie dochodzą do wniosku, że słowo „Hare” w *maha-mantrze* Hare Kryszna jest zwróceniem się do Hari. Osoby bardziej przywiązane do *aśraja-tattwy* niż *wiszaja-tattwy*, czyli te, których skłonność do służenia jest bardziej przebudzona, uznają, iż „Hare” jest zawołaniem do Hary, Radhy. Ponieważ Radha przyciąga swoją miłością umysł Krysny, znana jest jako Hara.

39. Jakie jest znaczenie słowa „Om”?

Om jest wstępną manifestacją świętego imienia, a „Kryszna” jest świętym imieniem przejawionym w pełni.

40. Co to jest mantra?

Mantra to wibracja dźwiękowa, która wyzwala umysł z nastroju cieszenia się i uwolnia go od koncentracji na zadowalaniu zmysłów. Po osiągnięciu doskonałości w intonowaniu mantry, możemy odetchnąć od spekulacji umysłowej. Dopóki nie porzuci się dumi, nie można służyć guru i Krysni. Symptodem dumy jest niezależność.

41. Czy każdy powinien intonować?

Każdy powinien spełniać *kirtana*. Wystawianie świętych imion Pana Hari i opowieści o Nim to wieczne zajęcie wszystkich żywych istot. Oczywiście, zanim każdy zacznie słuchać i intonować o Krysni, my sami musimy o Nim słuchać i gloryfikować Go. Czy inni zgadzają się z nami czy też nie, my musimy podążać autoryzowaną metodą.

42. Jaka jest różnica pomiędzy wielbieniem Bóstwa a intonowaniem?

Kiedy angażujemy się w czczenie Bóstwa, korzyść odnosi tylko wielbiący. Kiedy intonujemy święte imię, korzyść odnosi zarówno intonujący jak i słuchacz. Czczenie Bóstwa wykonuje się osobiście, inni nie mogą tego zobaczyć, lecz dźwięk intonowania wnika do uszu innych ludzi. Mistrz duchowy zawsze pomaga uczniom poprawić ich błędy. Intonowanie świętego imienia jest radosne, dynamiczne i w najwyższym stopniu oczyszczające.

43. Kiedy zaczyna się czyste intonowanie?

Dopóki będziemy pochłonięci materialnymi myślami, nie będziemy w stanie intonować czysto. Jak można intonować imię Krysny, jeśli nie ma się ochoty na służenie Mu? Osoba zainteresowana zadowalaniem zmysłów, lubiąca oszukiwać i będąca hipokrytą nigdy nie może intonować świętego imienia. Ci, którzy nie pojmują, że święte imię Pana i sam Pan nie są od siebie różni, będą mieli problemy z intonowaniem. Intonowanie rozpoczyna się od chęci służenia Panu. Dopóki nie będziemy przekonani, że święte imię jest samym Panem, jakże będziemy intonować? Święte imię nie pojawi się na języku, gdy serce wypełnia potok przyziemnych myśli. Dlatego, dopóki umysł nie zostanie uduchowiony, intonowanie świętego imienia nie jest możliwe. Nieustannie intonować może tylko osoba, której materialne koncepcje zostały zniszczone.

Cierpimy z powodu służenia materialnym pragnieniom. Gdy są one silne, staniemy się sługami *Maji*, a nawet możemy narodzić się jako duchy czy upiory. Kiedy serce oczyści się dzięki służbie dla guru i Krysny, pojawi się w nim czyste imię. W innym przypadku będziemy nadal popełniać obrazy przeciw świętemu imieniu.

TEMATY DUCHOWE I MATERIALNE

1. Czym się różnią: dusza, umysł i ciało?

W pismach świętych różnice pomiędzy duszą, umysłem i ciałem-czyli pomiędzy duchową iskrą, odbiciem ducha i materią, zostały przeanalizowane. Dusza jest właścicielem ciała i umysłu, a ciało i umysł to posiadłości duszy. Dusza stanowi własność Duszy Najwyższej.

Dusza posiada dwa ciała, dwa desygnaty. Jeden z nich to subtelny desygnat w postaci umysłu, a drugi to fizyczny desygnat w postaci (fizycznego) ciała. Ciało zewnętrzne składa się z pięciu materialnych elementów, które zbudowane są z atomów, zaś ciało wewnętrzne czyli subtelne, steruje ciałem zewnętrznym. W stanie uwarunkowanym, utożsamiającą się z umysłem duszę, pochłaniają cudze sprawy. Ponieważ w tym momencie pozostaje ona w uśpieniu, nie pamięta o tym, iż jej przeznaczeniem jest służyć Duszy Najwyższej. Uświadomiwszy sobie, że ich władca śpi, dwaj podlegli słudzy-ciało i umysł, pracownicy ruszają na poszukiwanie własnych egoistycznych interesów, zamiast pilnować interesu swojego pana.

Umysł jest zmienny, a dusza niezmienna i wieczna. Czynności umysłu to cieszenie się i porzucenie swego pana, zajęciem duszy jest służenie Najwyższemu Panu. Umysł jest w stanie zrozumieć rzeczy tylko w trzech wymiarach, lecz nie może pojąć spraw z czwartego wymiaru (rzeczy transcendentálnych). Ani za pomocą materialnego doświadczenia, ani wiedzy nie można zrozumieć Prawdy Absolutnej, Transcendentalnej Osoby Boga.

2. Czy brak wiary w Boga jest przyczyną niepokoju?

Gdziekolwiek nie ma pełnej wiary w najpomyślniejszą osobę, niepomyślność musi się pojawić. Dlatego należy całkowicie odrzucić nieautoryzowaną ścieżkę wstępującą, a przyjąć autoryzowaną ścieżkę sukcesji uczniów. Jeżeli naprawdę chcemy coś zyskać, musimy wszystko, co nagromadziliśmy od dnia narodzin, ofiarować bez żadnych zastrzeżeń lotosowym stopom Pana i oczekiwać Jego bezprzyczynowej łaski. Dopóki nie pobłogosławi nas choćby iskierka Jego bezprzyczynowego miłosierdzia, nie będziemy w stanie zrozumieć *kryszna-katha*. Nie posiadając pełnej wiary, że tylko i wyłącznie Pan może obdarzać wszelką pomyślnością, nie będziemy w stanie porzucić wszystkiego bez wahania. Możemy myśleć: „Kiedy wszystko oddam Krysznie, to tak naprawdę mogę wszystko stracić i znajdę się w tarapatkach, jeżeli Kryszna nie będzie miał mi nic do zaoferowania”. Takie wątpliwości są bezpodstawne, posiadając je, ściągamy na siebie niepomyślność.

Pan nigdy nie odmawia podporządkowanemu *bhaktie* ani nie pozostawia go z niespełnionymi pragnieniami. Tylko Pan ma pełną moc, by zaspokoić wszystkie nasze potrzeby i całkowicie nas chronić. Jeśli przekonamy się do tego, staniemy się nieustraszeni. Nie będzie już dłużej niepokoju, będziemy szczęśliwi. Nie sposób opisać jak wiele dobrodziejstw otrzymuje żywa istota dzięki bezprzyczynowej łasce Pana.

To wcale nie jest tak, że kiedy już Pana wyleje swą bezprzyczynową łaskę, w pewnym momencie pocujemy się usatysfakcjonowani. Raczej, otrzymamy nieocieniony skarb transcendentalnej tęsknoty za służeniem Panu. Rozwijając atrakcję do imienia Pana, Jego formy, cech i rozrywek, przestaniemy rozpaczać, i nie będziemy uważać, że się nudzimy, a naszą przyszłość zaciemnia możliwość rozczarowania. Kiedy podporządkujemy się u Jego lotosowych stóp, nigdy nie przyjdzie nam do głowy, że zostaliśmy oszukani. Nasz najbardziej wspaniałomyślny, zdolny i wdzięczny Pan przeni-gdy nie ciśnie nas do oceanu rozczarowania. Posiadamy bezcenny klejnot zwany niezależnością, lecz nawet w swej niezależności zależymy od Pana. W chwili, w której, sprzeciwiając się temu, spróbujemy źle swoją niezależność wykorzystać, doprowadzimy się do ruiny. Jeżeli, mając wysokie wymagania, zbliżymy się do światowych ludzi, nie będą oni w stanie ani zaspokoić naszych ambicji ani rozwiązać naszych problemów. Dlatego właśnie *Bhagawad-gita* wyraźnie nakazuje przyjęcie pełnego schronienia u lotosowych stóp Śri Kryszny. Tylko On jeden jest Prawdą Absolutną, Najwyższym Panem. Podporządkowanie się Jemu jest najwyższym celem życia. Wystarczy, że to zrobimy, a nasze życie stanie się doskonałe. Powinniśmy dyskutować o tym, jak się całkowicie podporządkować, pomimo naszych *anartha* i przeszkód.

3. Dlaczego tak się dzieje, że ludzie, którzy mieszkają w pobliżu bhaktów, nie są tak dobrzy jak oni?

To prawda, że nie ma ciemności tam gdzie świeci światło, lecz ciemność natychmiast pojawia się w miejscu, gdzie światło się kończy. Gdziekolwiek jest światło,

jest (również) ciemność. Gdziekolwiek jest pobożność, tam w pobliżu musi zaiść się grzech. Brak ciemności nie rozjaśni światła. Siłę wiedzy odczuwamy dzięki temu, że istnieje głupota. Bez niepokoju, nie zrozumiemy potrzeby.

4. Czym jest iluzja?

Iluzja oznacza przyjęcie czegoś, czego nie ma, na przykład (uznanie) liny za węża. Śri Čajtanjadewa nigdy nie twierdził, że jesteśmy tymi ciałami, a raczej mówił, że uważanie ciała za jaźń to złudzenie.

Istnieje różnica pomiędzy ciałem, a jego właścicielem. Dusza jest właścicielem, a ciało stanowi własność. Istnieją dwa ciała-fizyczne i subtelne i oba stanowią własność duszy. Umysł jest odbiciem ducha, zaś ciało jest ducha pozbawione. Myślimy o tych ciałach w kategoriach „ja” i „moje”, lecz jest to tylko i wyłącznie błędna, iluzoryczna koncepcja.

5. Jaka jest różnica pomiędzy duchem i materią?

Materia pozbawiona jest świadomości, czyli ducha. Rzeczy materialne nie przejawiają inicjatywy. Nie mają mocy, by poznawać, pragnąć czy czuć. Obiekty nieożywione nie mogą zareagować na nic, ale duch może. Duch obecny jest w nas i w zwierzętach i, w mniejszym stopniu, w roślinach.

6. Dlaczego ludzie odwiedzają święte miejsca?

Wszystkie miejsca, gdzie odbywają się rozrywki Pana czy Jego wielbicieli, nazywane są *tirtha*-świętymi miejscami. Pobożni ludzie podróżują do świętych miejsc, aby przebywać z wielbicielami i służyć im, służąc w ten sposób także Najwyższemu Panu. Grzesznicy jadą tam miejsc z zupełnie innej przyczyny. Pragną oni zdobyć przyjemną sławę i tymczasowo obmyć się z grzechów. Udają się w drogę, lecz pozostają przy swoich grzesznych skłonnościach. Wzniosli bhaktowie Kryszny również odgrywają rozrywki podróży do świętych miejsc, lecz czynią to po to, aby przemienić zwyczajne miejsca w święte *tirtha* i oczyścić je z nagromadzonych w nich zanieczyszczeń. Będąc tam, poszukują swego godnego uwielbienia Pana, pochłonięci nastrojem rozłąki z Nim. W ten sposób zawsze są odurzeni służbą dla Pana.

7. Jaka jest różnica pomiędzy czynnościami a rozrywkami?

To jest filozofia wajsznawów-*gaurija*. Różnica pomiędzy działaniem (*karmą*) a rozrywkami (*lila*) polega na tym, że *karmę* pełni się przy pomocy materialnych zmysłów, zaś *lila*-przy pomocy chętnych do służby zmysłów duchowych. Domem *karmy* jest świat materialny i opiera się ona na fizycznych i subtelnych desygnatach. Jest tymczasowa, podczas gdy *lila* jest wieczna. Uwarunkowane dusze cieszą się i cierpią trojakiem nieszczęściem z powodu *karmy*. Natomiast *lila* jest całkowicie niezależną rolą w radosnych rozrywkach, które Bóg, Najwyższa Osoba, odgrywa wyłącznie z powodu swej słodkiej woli. Siedzibą *lila* jest Wajkuntha lub Goloka,

znajdujące się ponad czternastoma światami, rzeką Wiradżą i Brahmałoką. Choć, na mocy pragnienia wewnętrznej mocy Pana, *lila* manifestuje się w tym świecie, nigdy nie dostaje się pod kontrolę materialnej natury ani pod jej wpływ. Raczej, jest niepojęta i transcendentalnej natury.

8. Czym jest służba oddania, a czym służba pozbawiona oddania?

Gromadzenie wiedzy zmysłowej jest nazywane służbą pozbawioną oddania. Służba bez oddania płynie trzema kanałami: zadowalania zmysłów, czynności dla korzyści i rozwijania wiedzy impersonalistycznej. Praca dla własnej korzyści i korzyści innych nazywana jest *karmą*. Kiedy ktoś nie pracuje ani dla własnej ani dla cudzej korzyści-nazywa się to *gianą*. Zadowolenie zmysłów Sri Hari, Transcendentalnej Prawdy Absolutnej, poprzez odrzucenie zarówno rozwijania wiedzy zmysłowej jak i wiedzy impersonalistycznej, nazywane jest *bhakti*. Bhakti nie rozpocznie się dopóki nie uwolnimy się zarówno z rąk materialnych uciech jak i wyzwolenia.

9. Niektórzy ludzie mówią, że wszyscy są równi. Czy mają rację?

Jakże mogą być równi: uczciwy i nieuczciwy, *bhakta* i niewielbiciel, pobożny i niepobożny, półbóg i Najwyższy Pan, wierny i niewierny, religijny i niereligijny, jasny i ciemny, konstytucjonalny i warunkowy, jak może być służenie z oddaniem równe temu bez oddania? Wszystko wydaje się proste osobom nieświadomym tego, co wewnątrz lub nie mogącym przeniknąć bardziej subtelnego znaczenia tych rzeczy. Głupi chłopiec może sądzić, że jego nieczytelne bazgroły coś znaczą, tylko dlatego, że to co pisze osoba inteligentna ma znaczenie. Jeżeli pismo nieczytelne i zrozumiałe są sobie równe, to głupcy pomyślą, że każdy kto spróbuje dostrzec jakąś różnicę, winien jest sekciarstwa lub stronnictwa. Jeżeli wezwiemy osoby nie rozumiejące Najwyższego Pana, aby omówiły tematy dotyczące Hari i ich konkluzje, powiedzą one, że wyjawienie konkluzji jest sekciarstwem. Potem powiedzą, że obalenie niewłaściwej konkluzji równa się bluźnierstwu. Myślą, że skoro nie wiedzą wszystkiego, to lepiej będzie zbilansować konto, twierdząc że wszystko jest równe. W ten sposób każdy będzie zadowolony i nie pojawi się wrogość. Lecz prawda i fałsz, oddanie i brak oddania, nigdy nie są jednym. Służba oddania i pseudo służba oddania wydają się takie same tylko osobom, które pozbawione są uczucia oddania, które nie chcą w rzeczywistości odnieść korzyści i dla których celem życia jest materialna przyjemność i sława.

10. Czym się różni Wajkuntha od świata materialnego?

Świat duchowy jest najprzyjemniejszą, oryginalną siedzibą Pana, podczas gdy świat materialny jest jego wypaczonym odbiciem. Różnica leży w tym, że w świecie duchowym wszystko jest całkowicie transcendentalne i nie ma tam kwestii materialnych zanieczyszczeń. Mimo, iż cechy duchowe przypominają materialne, świat materialny jest li tylko wypaczonym, odbitym cieniem świata duchowego. Przezna-

zeniem wszystkich obiektów w świecie materialnym jest zniszczenie, spowodowane upływem czasu. Szczęście jest tutaj tymczasowe, ponieważ wszystkie materialne rzeczy i warunki zmieniają się stosownie do czasu, miejsca i osób. Świat duchowy jest wieczny, pozbawiony martwej materii, wszech-pomyślny i pełen różnorodnego szczęścia. Przyozdobiony wszelakimi transcendentalnymi cechami, nieustannie obdarza on wieczną szczęśliwością. W świecie materialnym jednakże istnieje odraza, nieprzyjemności i niedostatki, które nieustannie wzbudzają niepokoje wśród żywych istot. Wszyscy na co dzień uświadamiamy sobie te sprawy.

11. Czym się różni przyjęcie sannjasy przez bhaktę i gjaniego?

Pełna *sannjasa* oznacza pełnienie służby oddania dla Pana. Dla *gjanich*, którzy nauczają *aham brahmasmi*, „Nie jestem różny od Najwyższego Brahmana”, *sannjasa* oznacza porzucenie służby dla Najwyższego Brahmana. Przyjmując wyrzeczony porządek życia, wyrzekają się służenia Panu. Nieszczęśnicy, nie mogą pojąć, że autentyczna *sannjasa* polega na bezustannym zaangażowaniu w czczenie Najwyższego Pana. Dlatego *sannjasini majawadi* całkowicie porzucają zainteresowanie świętymi imionami Kryszny, Jego formami, cechami, towarzyszami i rozrywkami. Wyrzeczenie *bhaktów* jest inne. *Bhaktowie* porzucają materialne przyjemności i pragnienie wyzwolenia. *Majawadi* również porzucają materialne uciechy przyjmując *sannjasę*, lecz biorą sobie także *sannjasę* od służby oddania. *Bhaktowie* przyjmują schronienie u lotosowych stóp *Śri Bhakti-dewi* poprzez odrzucenie materialnych pragnień i przywiązania do wyrzeczenia. Wielbiciele nie porzucają intonowania transcendentalnego imienia tego Pana, którego koniuszki palców u lotosowych stóp adorują *Wedę* uosobione. Nie uważają, że święte imię to tymczasowa, materialna manifestacja. Ponieważ w pełni chronią się w świętym imieniu i służą mu, zawsze są gorliwi by je intonować.

12. Kto jest materialistą?

Materialistą jest ten, kto gromadzi rzeczy materialne dla własnej przyjemności i angażuje je w zadowalanie swoich zmysłów. Osoba gromadząca materialne przedmioty po to, żeby służyć Panu, nie jest materialistą, jest wielbicielem. Na bazie samych czynności nie sposób odróżnić materialisty od wielbiciela, ale jest to możliwe jeśli przebadamy ich motywacje. Ten, kto je dla osobistego zadowalania zmysłów, jest materialistą, lecz kto pożywia się, aby utrzymać ciało zdolne do służenia Krysznie-jest wielbicielem. *Bhakta* nigdy nie jest ani osobą cieszącą się materią ani suchym ascetą; jest służą Panu. Wielbiciel angażuje bogactwo, materialne przedmioty i wszystko inne na tym świecie, w służbę dla Pana.

13. Jak powinniśmy się zachować kiedy nas dotknie nieszczęście?

Jeżeli nauczymy się patrzeć z duchowego punktu widzenia, z punktu widzenia Kryszny, zobaczymy, że wszystko jest w porządku. Jeśli będziemy patrzeć tylko

z materialnego punktu widzenia, to w czasie nieszczęścia wszystko wyda się na obrócone do góry nogami. Duchowy punkt widzenia oznacza patrzenie poprzez dedukcyjny proces sukcesji uczniów. Jest to właściwy sposób patrzenia. Postrzeganie z materialnego punktu widzenia oznacza, że ktoś używa rozumowania empirycznego poprzez materialne zmysły, będąc dumnym z materialnej wiedzy i zaprzeczając supremacji Pana. Rezultatem będzie materialny niepokój.

14. W jakim położeniu znajdują się obecnie żywe istoty?

Spędzamy nasze niedługie życie pracowicie troszcząc się o ciało, lecz nigdy nie zastanawiamy się co będzie po śmierci ani co jest naszym obowiązkiem. Różne religie, z którymi spotykają się zwykle ludzkie istoty i które formują ich potok materialnych myśli, wszystkie są oszukańczymi religiami. *Sastry* mówią: *prythiwite jara ki-hu dharmā name-čale, bhāgawata kahe taḥa pari-purna čhale* „cokolwiek gdziekolwiek na świecie nosi miano religii, *Bhāgawata* potępia to jako oszustwo”. Ktoś powinien zrobić studia porównawcze, aby zdecydować czy ludzkie społeczeństwo idzie naprzód czy się wlecze. Spekulanci umysłowi zawsze poruszają się w kierunku przeciwnym do Prawdy Absolutnej. *Śri Čajtanjadewa* każdego nauczał, aby kroczył ścieżką ku Prawdzie Absolutnej. Aby to zrobić, trzeba zawrócić ze ścieżki złudzenia tych, którzy dumnie ogłaszają, że staną się jednym z *Brahmanem*. Niech ludzie dowiedzą się czegoś pożytecznego zanim umrą. Tysiące indyjskich filozofii da się pogodzić, o ile tylko ludzie dostaną szansę obcowania z wielbicielami *Śri Čajtanji*.

Krótkowzroczni ludzie spędzają życie jedząc pożywienie zmieszane z odchodami karaluchów, bo myślą że nie ma nic innego do jedzenia. Niektórzy z nich twierdzą, że nie ma po co żyć na tym świecie i sądzą, że lepiej będzie gruntownie zakończyć swoją egzystencję. Ich filozofia jest mniej lub więcej podobna do filozofii *Sakhyā Simhy*. *Śri Śankaračarja* powiedział, że *Brahman* jest rzeczywisty, a wszystko poza tym fałszywe. Co więcej, ci którzy nauczają materializmu, zając się dążeniem do swych altruistycznych idei. Gorliwie pragną zdobywać materialną wiedzę, lecz przepływ myśli można skierować w stronę ducha.

Wroga siła zwodzi ludzkość. Można jej nie ulec dzięki omawianiu tematów związanych z Najwyższym Panem. Jeżeli ktoś będzie postrzegał świat jako część składową służby dla Pana, nie będzie więcej niepokoju. Wszystkie niedole spowodowane są tym, że nie rozwijamy świadomości *Kryšny*. To, co *Kryšna* powiedział w *Bhāgawad-gicie*, *Mahāprabhu* streścił następująco:

*dźiwera swarupa haja-kryšnena `nitja-dasa
kryšnena `tatastha`-śakti `bhedābheda`-prakaśa*

Bycie wieczny sługą Kryšny jest konstytucjonalną pozycją żywej istoty, ponieważ jest ona marginalną energią Kryšny i manifestacją jednocześnie jedną i różną od Pana. (Čajtanja-čaritamryta Madhja 20.118)

kryszna buli` sei džiwa
ataewa maja tare deja samsara-dubkha

Zapomniawszy o Krysznie, żywa istota została zauroczona zewnętrznymi cechami od czasów niepamiętnych. Dlatego energia iluzoryczna (Maja) nakłada na nią wszelkie rodzaje niedole w materialnej egzystencji. (Ćajtanja-ĉaritamryta Madhja 20.117)

Pan woła: „O żywa istoto! Od niepamiętnych czasów byłaś wroga wobec Mnie. Ty także byłaś świadoma Boga i mogłaś Mi służyć, lecz zamiast tego domagałaś się, żebym to Ja ci służył. Mimo, że zmanifestowałaś się z Prawdy Absolutnej, uległaś materialnemu uwarunkowaniu, siłując cieszyć się niezależnie. Próbujesz stać się Panem, lecz wiedz to z pewnością, że zawsze będziesz sługą.”

Jesteśmy sługami Najwyższego Pana. Jeżeli zamiast służyć Mu, domagamy się służby od Niego, nigdy nie osiągniemy pomysłności. Pan Hari jest władcą każdego, wszyscy są Jego sługami. Dlatego każdy ma obowiązek słuchać *hari-katha*. Mistrz duchowy jest tym, który mówi *hari-katha*, a uczeń jest tym, który słucha. Słuchacz musi być pokorny. Osoby ociągające się ze słuchaniem nigdy nie odniosą korzyści, gdy *hari-katha* jest do nich mówione. Słuchacz musi słuchać zarówno chętnie, jak i dociekliwie. Ten, kto pragnie tracić czas, pozwoli by wciągnął go potok innych myśli. Lecz kto ma szczęście, będzie poszukiwał wyłącznie *hari-katha*. Śastry mówią: *tad dinam durđinam manje megaĉĉhanam na durđinam, jad-dinam kryszna samlapa katha pijusa wardžinam*: „Pochmurny dzień nie jest niepomyślny, lecz ten który pozbawiony jest *kryszna-katha*”.

15. Dlaczego ludzie nie pragnący służyć Najwyższemu Panu nie są lepsi od zwierząt?

Służenie Panu jest jedynym obowiązkiem żywej istoty. Zwierzęta o tym nie wiedzą. Zwierzęta znają wyłącznie własne zadowalanie zmysłów i zadowalanie zmysłów swojej społeczności. Nie wiedzą o niczym poza zadowalaniem zmysłów. Jeżeli ludzkie istoty w podobny sposób zajęte są poszukiwaniem własnego szczęścia i zadowalania zmysłów-jeżeli po prostu czas upływa im na jedzeniu, spaniu, łączeniu się w pary i obronie, tak jak zwierzętom-i jeżeli nie rozwijają skłonności do służenia Najwyższemu Panu, to jak inaczej mogą być nazwane jeśli nie zwierzętami w ludzkiej postaci?

Zawodowym obowiązkiem ludzkiej istoty jest pragnienie przyjemności Kryszny i pełnienie dla Niego miłosnej służby. Każdy kto pełni służbę oddania zasługuje na miano ludzkiej istoty. Śastry stwierdzają: *dharmena hina paśubhih samanah*: „Bez religii ludzie są tylko zwierzętami”. Pragnienie zadowolenia swoich własnych zmysłów to zajęcie zwierzęcia, zaś pragnienie zadowolenia Kryszny jest zajęciem ludzkiej istoty.

16. Czy to ludzie stworzyli religię?

Śrīmad Bhāgawataṁ (6.3.19) stwierdza:

*dharmam tu sakszad bhagawat-pranitam
na waj widur ryszajo napi dewa
na siddha-mukhja asura manuszyah,
kuto nu widjadbara-ĉaranadaja*

Prawdziwe zasady religijne są prawem Boga, Najwyższej Osoby. Mimo, iż w pełni usytuowani w sile dobroci, nawet wielcy rysi, zamieszkujący najwyższe planety, nie mogą ustalać zasad religijnych. Nie mogą tego robić półbogowie czy przywódcy Siddhaloki, a co tu dopiero mówić o Asurach, zwykłych ludzkich istotach, Widjadharach czy Ćaranach.

Najwyższe zasady religijne, *bhagawata-dharma*, nie zostały stworzone przez ludzi, ani nie zostały stworzone po (pojawienie się) ludzkich istot. Są one wieczne i pozostaną wieczne, niezienne i nieprzerwane. Służba oddania dla Pana Hari jest zasadą religijną. Oprócz *bhakti*, wszystkie pozostałe, wymyślone systemy religijne, które były, są i będą nauczane na tym świecie, są uczynionymi przez człowieka tymczasowymi religiami, przeciwnymi najwyższej zasadzie religijnej. *Bhagawata-dharma*, *param-dharma* czy *atma-dharma* nie mogą się złączyć z religią ciała. Dlatego Pan Śrī Krysna poucza nas w *Bhagawad-gicie*, żeby porzucić różne rodzaje religii i podporządkować się Jemu. *Bhagawad-gita* (18.66) mówi: *sarwa-dharmān paritjadźja, mam ekam śāranam wradźa/ aham twam sarwa-papebhjo moksza-szjami ma śuĉah*: „Porzuć wszelkie rodzaje religii i po prostu podporządkuj się Mnie. Ja wyzwolę cię od wszelkich następstw grzechów. Nie lękaj się więc.”

Bhagawata-dharma jest wieczną skłonnością duszy. Dusza istniała zawsze, nawet zanim zostały stworzone ludzkie istoty. Służba oddania, będąca wieczną skłonnością wiecznej duszy, również jest wieczna. Prawdziwym procesem religijnym czyli *sadhaną* jest ten, który budzi tę wrodzoną skłonność duszy.

Światowa moralność ma za zadanie przemianę podobnych zwierzętom ludzi w prawdziwe ludzkie istoty, lecz *bhagawata-dharma* stoi ponad tym. Rozwijanie *Bhagawata-dharmy* jest wieczną koniecznością, aby obdarzyć żywe istoty pełnią kwalifikacji do służenia Najwyższemu Panu. *Bhagawata-dharma* nie czyni żadnych przygotowań do zadowalania zmysłów. Składa się ona w stu procentach z wiecznej służby dla transcendentального Pana. Jest ona jedyną drogą do osiągnięcia prawdziwego szczęścia, nieograniczonej przyjemności.

Należy wiedzieć, że *vox populi* to nie jest *vox dei*, lecz że słowo Boga powinno być słowem ludzi. Poglądy popularne nie są takie same jak poglądy Boga, mimo iż opinia Najwyższego Pana powinna być opinią ludzi pobożnych. Tego właśnie nauczają *mahadźanowie*. Ludzie, którzy mieszają ducha z materią, mówią coś przeciwnego: *jata mata*

tata pata: „jak wiele opinii tak wiele dróg”. Jakie to zdumiewające! Głos ogółu powinien być głosem Najwyższego Pana! Ludzie sądzą, że procesy osiągania Go, w których każda popularna opinia przyjmowana jest z taką samą wiarą, powinna być równo wysoko ceniona jak miłość i oddanie do Najwyższego Pana, mimo, że w tych procesach oddania zupełnie nie ma. Gdziekolwiek opinia ogółu jest kryterium osiągnięcia Prawdy Absolutnej, tam daleko jest do zrealizowania pozbawionej dwulicowości prawdy.

17. Czyje ofiarowanie przyjmuje Najwyższy Pan?

Pan je rzeczy ofiarowane przez tych, którzy wiedzą w jaki sposób Go zaprosić i nakarmić. Nie każdy może Go zawołać na posiłek. Jeśli ktoś nie wie, jakże Go nakarmi? Jeżeli wykształcony nie-wielbiciel ofiarowuje pożywienie Panu, odpowiednio recytując mantry, Pan nie przyjmie jego ofiarowania. Wspaniale ugotowany ryż, wymieszany z *ghi* i różnymi gotowanymi warzywami, nie przyciągnie uwagi Pana. Lecz jeśli ktoś jest chętny by Mu służyć, to cokolwiek by ofiarował i choćby był tylko żebrakiem, przyciągnie miłość i uwagę Pana.

18. Jaka jest natura miłości?

Miłość i nienawiść różnią się. Naturą duszy jest kochać Boga, naturą spekulanta umysłowego nienawiść do Niego. Na platformie miłości, która jest platformą służby oddania, najwyższych zasad religijnych i służenia Panu, nie ma konfliktu interesów. Istnieje pełna harmonia. Jednakże, gdy tylko upadniemy z poziomu rozwijania miłości do Boga, zaczniemy postrzegać się nawzajem jako obiekty przyjemności. Służenie Krysznie jest przeznaczeniem całej ludzkiej rasy. Kiedy ludzie to zrozumieją, nie będzie już więcej problemów. Zrozumieją, że są wajsznawami i pomiędzy nimi a innymi wajsznawami pojawi się naturalna wymiana miłości. W materialnym świecie miłości nie ma, gdyż wszędzie istnieją konflikty interesów.

19. Religia wymyślona przez człowieka nie wydaje się być wieczną religią duszy. Jakie jest twoje zdanie na ten temat?

Oprócz *sanatana-dharmy* opisanej w *Śrīmad Bhagawatam* i *bhagawata-dharmy*, której nauczał Śrī Ćajtanjadewa, wszystkie inne religie, zrodzone z ludzkiej wiedzy, pełne są imaginacji i oszukiwania. *Bhagawata dharma*, czysta religia duszy głoszona przez Śrī Ćajtanjadewę, jest jedyną religią wolną od oszustwa. Dlatego wolne od zazdrości święte osoby akceptują ją i praktykują. *Bhagawata-dharma* jest wieczną zasadą religijną, otrzymywaną poprzez sukcesję uczniów. Różne współczesne systemy religijne są sfabrykowanymi religiami, czyli spekulacjami umysłu. Nie są one wieczną religią duszy. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza: *ĉajtanja-gosañi jej kahe, sej mata sara ara jata mata, sej saba ĉarakhara*: „Jakikolwiek znaczenie podaje Pan Ćajtanja, jest ono doskonałe. Jakakolwiek inna interpretacja będzie wyłącznie wypaczeniem.” (*Madhja* 25.45)

Tak jak dusza jest wieczna, podobnie wieczny jest nasz obowiązek. Bóg ustanawia zasady religijne. Nie zna ich nikt poza *mahadżanami* i ich zwolennikami. Jak zatem może człowiek stworzyć religię?

20. Czy osoba wyrzeczona jest uwarunkowana przez materię?

Zarówno *bhogi* jak i *tjagi* są uwarunkowani. Tylko wielbiciela wiecznie zajmują się służeniem Krysźnie. Bhaktowie nie są ani *bhogimi* ani *tjagimi*, nie pragną osobiście zadowalać zmysłów. Raczej, zawsze angażują się w zadowalanie Najwyższego Pana. Lecz zarówno *bhogi* jak i *tjagi* pragną cieszyć się życiem i dlatego cierpią w materialnej niedoli. Wielbiciela nie mają materialnych pragnień, są całkowicie od nich wolni-i dlatego są naprawdę szczęśliwi.

Odwiecznym obowiązkiem żywej istoty jest służenie Najwyższemu Panu. Skoro tylko żywa istota zobojętnie wobec służenia Panu, zapragnie panować nad materialnym światem. Jeżeli będziemy uważni, nie napotkamy problemów, ani na tym świecie ani na tamtym, ponieważ będziemy zaangażowani w służenie Krysźnie.

21. Jakie funkcje pełni zewnętrzna i wewnętrzna energia Pana?

Zniszczalny świat materialny został stworzony przez zewnętrzną energię Pana, w której działają trzy siły materialnej natury. Wieczny świat duchowy został przejawiony przez wewnętrzną moc Pana, w której działają trzy energie, (*hladini*, *sandini* i *samwit*). Świat przejawiony przez energię wewnętrzną różni się od tego, który został stworzony przez energię zewnętrzną. Żywa istota z natury jest jednocześnie zarówno jednym z Panem jak i odmienna od Niego. Została ona stworzona przez Jego energię graniczną. Te trzy energie: materialna, duchowa i graniczna, są wieczne. Skoro tylko, przynależące do energii marginalnej, żywe istoty zapragną się cieszyć tymczasowym materialnym światem, zaczynają doświadczać różnorodnych nieszczęść. Skoro tylko bezbożne żywe istoty staną się wrogie wobec służby dla Pana, zaczyna je pociągać Jego energia zewnętrzna. Lecz jeśli któreś mają inklinacje do służenia Bogu, wówczas Jego wewnętrzna energia pomaga im służyć Mu.

22. Czy sekty takie jak aulowie i baulowie nie są wajsznawami?

Aulowie i *baulowie* nie są wajsznawami. Dla pozorów ubierają się jak osoby wyrzeczone, ale utrzymują przy sobie kobiety. Nawet, jeśli z zewnętrznego punktu widzenia, czynności wielbiciela i złośliwość nie-wielbiciela wydają się być takie same, istnieje pomiędzy nimi przepastna różnica, tak jak istnieje różnica pomiędzy mlekiem a wapniem wymieszonym z wodą. Jest to różnica jak między niebem i ziemią. *Sastry* mówią *asat sanga tjaga,-ej wajsznawy-ačara/ `stri-sangi-eka sadhu, `krysznabhakta` ara:* „Wajsznawa zawsze powinien unikać towarzystwa zwykłych ludzi. Zwykli ludzie są bardzo przywiązani do rzeczy materialnych, a szczególnie do kobiet. Wajsznawowie powinni zawsze unikać obcowania z tymi, którzy nie są bhaktami Pana Kryszny.”

Mieszkający w szałasach, przywiązani do kobiet *babadzi* nie są wajsznawami. Należy stanowczo odrzucić ich towarzystwo. W innym przypadku, wielbienie Hari stanie się niemożliwe. Lecz jednocześnie, zawsze lepiej nie krytykować ludzi. My trzymamy się z dala od takiego złego towarzystwa. Niech nie-wielbicieli myślą o grzesznych czynnościach, a bhaktowie niech myślą o Najwyższym Panu. My podążymy w ślady wielbicieli.

23. Jaka jest różnica pomiędzy impersonalistami-monistami, a podążającymi za Wedantą wajsznawami?

Impersonaliści-moniści czy *majawadi* skłaniają się ku filozofii impersonalistycznej, natomiast podążający za *Wedantą* wajsznawowie wierzą w filozofię wiecznego personalizmu. Impersonaliści to zakamuflowani ateści, podczas gdy wajsznawowie są szczerymi teistami. Impersonaliści podążają ścieżką wstępującą, a wajsznawowie zstępującą. Impersonaliści są przeciwni podporządkowaniu się Panu, podczas gdy wajsznawowie wolą wieczne, niezachwiane podporządkowanie się Mu.

24. Jakie są stopniowe fazy rozwoju religii?

Są dwie drogi stopniowego rozwoju w świecie religii: stopniowy rozwój zadowalania zmysłów czyli materialnej wiedzy oraz stopniowy rozwój zadowalania zmysłów Kryszny czyli wiedza transcendentna. W miarę jak rośnie czyjeś zadowalanie zmysłów czy materialna wiedza, wzrasta jego poczucie bezbożności. Im bardziej ktoś stopniowo rozwija zadowalanie zmysłów Kryszny czyli wiedzę transcendentną, tym bardziej rośnie jego wiara w Boga.

W rozwoju zadowalania zmysłów czyli materialnej wiedzy, pierwszym krokiem jest ateizm, potem sceptycyzm, potem agnostycyzm, potem impersonalizm i ostatecznie *wojdyzm*. W stopniowym rozwoju zadowalania zmysłów Kryszny czyli wiedzy transcendentnej tj., kiedy koncepcja różnorodności duchowej przewyższa poziom bezosobowego Brahmana i pozbawionego energii Wasudewy, pierwszym poziomem jest czczenie Lakszmi-Narajana, drugim-wielbienie Sita-Rama, trzecim-wielbienie Rukmini-Dwarakadiśa, zaś czwartym jest czczenie Radha-Gowindy.

W miarę jak ludzkie istoty zwiększają zadowalanie zmysłów, transcendentalne rozrywki Radha-Gowindy wydają się im sprośne, podczas gdy rozrywki Rukmini-Dwarakadiśa wydają im się nieco lepiej. Co więcej, uważają oni, że Ramaćandra, który ślubował że będzie miał tylko jedną żonę zachowywał się bardziej etycznie od Dwarakadiśa Kryszny, który miał ich wiele. Uważają, że Lakszmi-Narajana są bardziej czysti niż Ramaćandra. Co więcej, wyimaginowali sobie, że Wasudewa pozbawiony swych energii jest bardziej etyczny niż Najwyższy pod męską i żeńską postacią.

Jednakże wyobrażanie sobie pełnego swych mocy Wasudewy, jako pozbawionego ich, jest pierwszym krokiem w kierunku ateizmu. W ten sposób, poprzez rozwój wiedzy materialnej ktoś kończy na bezosobowym Brahmanie. Impersonalizm

nieustannie usiłuje oddzielić Prawdę Absolutną od jej wiecznych duchowych cech. Innymi słowy, zmierza on do unicestwienia jej transcendentalnej osobowości. Kiedy ta koncepcja rozwija się jeszcze bardziej, obejmuje filozofię dżinnizmu i buddyzmu. Nadmiernie etyczny buddyzm i dżinnizm zmieniają koncepcję duchową w materialną, a teizm w ateizm czy *wojdyzm*. Tak oto rozwój zadowalania zmysłów odciąga ludzką inteligencję od idei zadowolenia zmysłów Kryszny i wybiera kurs na głębokie wody bezbożności. Im dalej żywe istoty postępują na ścieżce zadowalania własnych zmysłów, będąc odwiedzionymi od zadowalania zmysłów Kryszny, tym szybciej pędzą w stronę bezbożności.

25. Co wielbiciel uważa za prawdziwe niebezpieczeństwo?

Ci, którzy uważają światowe niedostatki, trudności i trojakię nieszczęścia materialnej egzystencji za groźne, kończą aspirując do religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów i wyzwolenia. Zarówno zadowalacze zmysłów jak i osoby wyrzeczone uważają za niebezpieczną niemożność spełnienia swych własnych interesów, podczas gdy wielbicie Pana uważają za niebezpieczne wszystko, co powstrzymuje ich wysiłki mające na celu zadowolenie zmysłów Pana. Jako, że pragnienie religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów i wyzwolenia stanowi przeszkodę na ścieżce zadowalania zmysłów Kryszny, bhaktowie pragną uwolnić się od tych niebezpieczeństw. To oznacza, że wielbicie Pana chcą uwolnić się od światowych uciech i pragnienia zbawienia.

26. Jaka jest mentalność karmiego, gjaniego i bhakty?

Normalnie ludzkie istoty nie chcą znać niczego poza zadowalaniem własnych zmysłów. *Karmi* chcą być szczęśliwi, nawet kosztem niewygody setek tysięcy ludzi. *Gjani* pragną się wyrzec zarówno szczęścia jak i nieszczęścia tego świata i stać się impersonalistami. *Karmi* są zajęci udowadnianiem własnej wyższości, podczas gdy *gjani* czują odrobinę ulgi, gdy mogą udowodnić, że wszechmocny Najwyższy Pan jest pozbawiony mocy. Ponieważ w obu tych przypadkach energia Najwyższego Pana nie jest ani akceptowana ani gloryfikowana, osoby pragnące pomyślności podejmują raczej ścieżkę *bhakti* niż *karmy* czy *gjany*. Ofiarowanie wszystkiego Panu nazywane jest służbą oddania. Wszystko, co sprzeciwia się tej koncepcji oddaniem nie jest.

Bhaktowie wolni są od materialnych pragnień. Nie mają oni nawet cienia pragnień zadowalania zmysłów, które posiadają *karmi*, *gjani* czy jogini. Zamiast tego, zawsze ochoczo pragną zadowolić Pana. Są pokorniejsi od źdźbła trawy. Nie myślały o niczym innym ani nie zajmują się niczym innym, poza służeniem Panu. Dlatego są nieustraszeni, wolni od niepokoju i szczęśliwi. Jednakże *karmi* i *gjani* są niespokojni i nieszczęśliwi, unoszonymi będąc przez swoje materialne pragnienia. *Čajtanja-čaritamryta* stwierdza: *kryszna-bhakta-niszkaama, ataewa `santa` , bhukti-*

mukti-siddhi-kami-sakali asanta` : „Ponieważ wielbiciel Pana Kryszny nie posiada pragnień, jest spokojny. Osoby pracujące dla rezultatu pożądamy materialnego szczęścia, *gjani* pragną wyzwolenia, a jogini materialnych bogactw-i dlatego wszyscy oni są pożądlivi i nie mogą być spokojni.”

27. Czy dobrze jest zostać osoba wyrzeczoną?

Nie zostawajmy ani zadowolaczami zmysłów ani oschłymi ascetami. Raczej, stańmy się wielbicielami, sługami Pana. Ci, którzy wzdychają za religijnością, rozwojem ekonomicznym i zadowalaniem zmysłów, są oszustami a nie bhaktami. Asceci pragnący wyzwolenia również oszukują. Wielbiciele pragną wyłącznie służyć Krysznie.

Może się wydawać, że drętwi asceci zostali wybawieni od materialnych bolączek, lecz ich polityka jest niczym spanie na podłodze, bo łóżko się poamało. Ich szczęście czy niedola zależy wyłącznie od nich samych i nie ma nic wspólnego z Panem. Wielbiciele porzucają materialne uciechy i angażują się służbę oddania wyłącznie dla przyjemności Kryszny. Skutkiem tego otrzymują wieczną korzyść i szczęście.

Jakiegokolwiek kłopoty napotykamy, pojawiają się one, gdy usiłujemy wykorzystać Najwyższego Pana. Niektórzy mówią, że staną się Kryszną i będą cieszyć się pięknymi kobietami, podczas gdy inni mówią, że zostaną pięknymi kobietami i będą się cieszyć Kryszną. Jedni i drudzy pełni są materialnych pragnień. Dopóki nie zaczniemy postrzegać każdego obiektu w relacji z Kryszną, to albo zaangażujemy się w zadowalanie zmysłów albo w suchy sposób je porzucimy. Zarówno *karma* (materialna przyjemność) jak i *gjana* (wyrzeczenie) są przeciwne służbie oddania, ponieważ nie zawierają *hari-katha*. Korzeniem jednego i drugiego jest osobiste szczęście. Jednakże *bhakti* zakorzeniona jest wyłącznie w pragnieniu zadowolenia Najwyższego Pana.

28. Czym jest nieczysty umysł?

Serce, które przyjmuje i odrzuca różne rzeczy to umysł żywej istoty, zaś serce nieustannie zajęte służeniem Krysznie poprzez porzucenie zarówno *karmy* jak i *gjany*, to czysty umysł. Pan znajduje przyjemność tylko w czystym umyśle. Forma, smak, zapach, dźwięk i dotyk nazywane są *wiszaja*, obiektami zadowalania zmysłów. Umysł, który dumnie uważa, że to on się cieszy, jest pochłonięty materią i nieczysty. Kto ma w taki sposób zanieczyszczony umysł, nie może zrealizować Boga Najwyższej Osoby, Śri Hari. Śri Krysznę realizuje się w sercu oczyszczonym przez służbę oddania.

29. Czym jest anartha?

Nasz interes własny to Prawda Absolutna, Pan Hari. *Anartha* to wszystko, co sprzeciwia się temu interesowi własnemu, jak na przykład pragnienie zadowalania zmysłów. Jest to główną przeszkodą na drodze do służenia Panu. *Anartha* znaczy

Maja. Mimo, że coś może się wydawać realne w królestwie *Maji*, jest to ułudą. *Anartha* przeszkadzają pamiętać o Panu i z tego powodu pozwalają, by przeważały myśli materialne. Dlatego *anartha* stanowią przeszkodę na ścieżce ku interesowi jaźni i muszą zostać przewyżczone.

30. Czym jest światowy pokój a czym światowe zakłócenia?

Bóg jest jeden, lecz żywych istot jest wiele. Jako, że rozwinięliśmy relacje z wieloma, nasz związek z jednym-Bogiem został uszczuplony. W królestwie świadomości każdy zaangażowany jest w słuźenie jednemu-Bogu i dlatego nie ma tam ani przyziemnego szczęścia ani niedoli. Materialne szczęście i nieszczęście rodzą się z pożądania materii. Kiedy chwilowo nie możemy się cieszyć, odczuwamy nieszczęście, a kiedy chwilowo osiągniemy przyjemność, nazywamy ją szczęściem. Nie rozumiemy, że to tymczasowe szczęście jest wstępnym stadium niedoli. Zarówno szczęście jak i nieszczęście są zmienne. Jesteśmy szczęśliwi, gdy znika udręka, a nieszczęśliwi, gdy maleje szczęście. Jednakże, pomimo tej wiedzy, ludzie poświęcają swoje życie tylko po to, by osiągnąć odrobinę chwilowego szczęścia i dobrobytu.

31. Czym jest nietolerancja i niecierpliwość?

Nietolerancja i niecierpliwość stwarzają problemy w życiu, powinniśmy się zatem nauczyć tolerancji i cierpliwości. Tolerancja jest ważna w niebezpiecznych czasach. Przykładem niecierpliwości są: wbieganie do sklepu z alkoholem gdy tylko się go zobaczyło idąc ulicą, usiłowanie zdobycia bogactwa po ujrzeniu zamożności bogatego człowieka, pęd do cieszenia się pięknym obiektem, i próba zostania mądrym po zobaczeniu wykształcenia innych.

32. Czy karma i gjana są konstytucjonalnymi obowiązkami duszy?

Stanie się *karmim* czy *gjanim* nie jest konstytucjonalnym obowiązkiem duszy. Jako, że żywe istoty są sługami Najwyższego Pana, słuźenie Krysznie jest ich odwiecznym konstytucjonalnym obowiązkiem. Zarówno *karmi* jak i *giani* są egoistami, zajętymi własnym szczęściem. Nie są oni bhaktami, są *a-bhaktami*. Zamiast stawać się *karmimi* lub *gjanimi*, pobożne osoby raczej zmierzają ścieżką służby oddania, przyjmując schronienie lotosowych stóp Pana.

33. Kto jest uważany za niewielbiciela?

Ci, którzy wiecznie służą Wisznu, są nazywani wajsznawami, a ci którzy tego nie robią, chociaż powinni, są nazywani niewajsznawami. Niewajsznawowie słuchają tematów, które nie są powiązane z Wisznu, medytują o rzeczach nie związanych z Wisznu, a za zasady religijne uważają jedzenie, spanie, łączenie się w pary i obronę.

Naszym wiecznym obowiązkiem jest słuchać i mówić *kryszna* –*katha* oraz podążać w ślady świętych osób. Pozostałości pożywienia Pana Wisznu powinny być

naszym stałym posiłkiem. Jeżeli pozbawieni jesteśmy takiej służby – nie jesteśmy wajsznawami. Jako niewielbiciele będziemy cierpieć z powodu różnego rodzaju niedoli, lecz przyczyną wszelkiej udręki będzie nasza niechęć do służenia Panu. Cierpimy, ponieważ robimy wszystko *oprócz* służenia Panu. Kontrolowani przez własną niezależność, porzuciliśmy służbę dla Pana i zamiast tego usiłowaliśmy sprawić, by inni służyli nam. Mając taką mentalność, pozujemy na sprawców działania. Ponieważ zapomniaлиśmy, że naszym przeznaczeniem jest bycie sługa Pana, pożerają nas koncepcje, takie jak: „jestem odbiorcą przyjemności, właścicielem, reżyserem czy tym, który widzi”. Jedynie zbliżając się do świętej osoby, możemy się dowiedzieć, że nie jesteśmy ani odbiorcami przyjemności ani właścicielami, ale po prostu sługami Pana. Służenie Mu jest naszym najważniejszym obowiązkiem.

Osoba pracująca dla rezultatu podąża ścieżką *karmy*. Takie osoby często chcą stać się sławne dzięki pełnieniu czynności dobroczynnych. Pragną zwrócić uwagę swoich krewnych i zyskać ich przychylność poprzez służenie im. Jednakże czynności karmiczne ani nie przynoszą pożytku ani nie uwalniają z materialnej egzystencji. Dlatego wielbiciele informują nas, że naszym pierwszym obowiązkiem jest służenie Panu-i nie jest to tylko nasz obowiązek jako istot ludzkich, ale również obowiązek półbogów, zwierząt i ptaków. Zamiast zważać na słowa wielbicieli, ludzie uważają, że mają tak wiele obowiązków do spełnienia i tak wiele różnych odpowiedzialności. Sądzą, że muszą być wykształceni i cywilizowani, żeby stworzyć czy zreformować społeczeństwo i mają nadzieję, że będą się cieszyć życiem rodzinnym, władzą, że będą jeździć samochodami i pożenią swoje dzieci. Wszyscy oni są nie-wajsznawami, wrogimi wobec służby dla Pana.

34. Kto jest kwalifikowany do recytowania Śrimad-Bhagawatam?

Ten, którego całe życie i czynności oparte są na *Śrimad-Bhagawatam* powinien służyć Hari w każdej chwili, każdym swoim oddechem. *Śrimad-Bhagawatam* jest bezpośrednio Prawdą Absolutną. Nie wolno czynić biznesu z recytacji *Bhagawatam*-jest ono godne czci. Dlatego zawodowy, wynajęty mówca nie może opisać *Śrimad-Bhagawatam*. Przed wysłuchaniem recytacji, należy spróbować sprawdzić czy recytator służy *Śrimad-Bhagawatam* 24 godziny na dobę czy nie. Osoba recytująca dla zapłaty czy z powodu kontraktu nie może objaśnić *Bhagawata*.

Sam fakt, że ktoś jest ekspertem w *Puranach* nie czyni go kwalifikowanym do objaśniania *Śrimad-Bhagawatam*. *Śastry* dowodzą, że samo posiadanie wiedzy akademickiej na temat *śastr* nie wystarcza do zrozumienia *Bhagawata*. Żeby je zrozumieć, potrzebne jest oddanie. Osoba wyjaśniająca *Śrimad-Bhagawatam* sama musi być *bhagawatą*. Jeżeli ktoś dzięki swojej recytacji pragnie zdobyć bogactwo lub sławę, to nawet jeśli zostanie słynnym mówcą, daleko mu będzie do *Śrimad-Bhagawatam*. Poprzez słuchanie od takiej osoby, ludzkie serca nie zostaną przyciągnięte do Absolutu, a to jest celem *Bhagawatam*.

Srimad-Bhagawatam nie jest gloryfikowane jeżeli wychodzi z ust osoby, która nie jest czystym wielbicielem i która nie opiera swojego życia na naukach *Bhagawata*. Taka osoba zwodzi sama siebie i oszukuje innych, robiąc recytacje na pokaz.

Związek pomiędzy mówcą *Srimad-Bhagawatam* a publicznością nie przypomina związku pomiędzy profesorem a studentami. Za najlepszego profesora uznawany jest ten, który może dobrze objaśnić lekcję studentowi. Nie ma tu znaczenia czy jego styl życia i charakter są przykładne. Jednakże mówca *Bhagawatam* musi podążać za naukami *Bhagawatam*, zanim będzie mógł nauczać. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza, że dopóki ktoś nie praktykuje, nie może nauczać innych o zasadach religijnych.

Osoba o chwiejnym charakterze, pożądliva, pełna materialnych pragnień, pożądata sławy i bogactwa, nigdy nie zdoła objaśnić *Srimad-Bhagawatam*.

35. Dlaczego materialści i spirytualiści postrzegają rzeczy inaczej?

Tematy duchowe czasami wydają się nieprzyjemne, podczas gdy dyskusje o zadowalaniu zmysłów są zawsze przyjemne. Publiczność często chce, żeby mówca mówił to, o czym ona chce słuchać, podczas gdy transcendentalista chce słuchać bezstronnej prawdy, nawet jeśli przesłanie brzmi gorzko.

Materialści pracowicie poszukują własnego szczęścia, natomiast transcendentaliści gorliwie poszukują szczęścia Kryszny. Materialści nie podążają w ślady Wjasadewy, podczas gdy transcendentaliści kroczą za *mahadżanami*. Transcendentaliści chcą podążać ścieżką wskazaną przez wielkie osobistości, zstępującą ścieżką wiedzy wedyjskiej, natomiast materialści zmierzają nieautoryzowaną, wymyśloną ścieżką wstępującą.

36. Jakie odmienne koncepcje mają karmi, gjani i bhaktowie?

Karmi zadowala zmysły, *gjani* jest ascetą czyli ukrytym zadowolaczem zmysłów, a wielbiciel-sługą Najwyższego Pana.

Oschły asceta myśli: „Stanę się jednym z najwyższym *Brahmanem* i porzucę rzeczy służące mi do zadowalania zmysłów na tym świecie”. Impersonaliści mają nawyk atakowania Najwyższego Pana, *bhaktów* i filozofii *bhakti*. Myślą sobie: „cokolwiek robimy, nawet jeśli siedzimy w Kaśi i gramy w szachy, to natychmiast po śmierci staniemy się Panem Śiwą”.

Grzesznicy myślą: „Będziemy się cieszyć wszystkim, sprawiając kłopoty innym.” Pobożni *karmi* myślą: „Żeby nagromadzić pobożne uczynki, będziemy rozdawać jałmużnę, medytować i służyć świętym. Będziemy ciężko pracować, zarabiać pieniądze i zaoszczędzimy je dla naszych krewnych i potomków.”

Bhakta myśli: „Będziemy gromadzić bogactwo tylko po to, by służyć Hari, guru i tym wajsznowom, którzy wielbią Pana obecnie i którzy będą to robić w przyszłości. Niechaj nasze bogactwo zostanie użyte do czczenia Pana Hari.”

37. Jaka jest różnica pomiędzy światem duchowym a materialnym?

Świat materialny jest wypaczonym odbiciem duchowego i jest pełen niedoskonałości. Na różnorodność tego świata składa się (jego) tymczasowość, niedoskonałość i wypaczenia. W świecie duchowym wszystko jest duchowe. Miejsce, czas i mieszkańcy-wszyscy są transcendentalni i istnieją wiecznie. Jest tam tylko jeden obiekt służby, nie ma innego, a jako, że jest tam wiele sług, nie ma braku regularności. Tylko wtedy, gdy uważamy, że istnieje wiele obiektów służby a nie jeden, doświadczamy problemów, mimo iż nie jest błędem uznanie różnorodnych energii Prawdy Absolutnej.

38. Czy dla wszystkich religii może być jeden mistrz duchowy?

Zapomnij o różnych religiach. Istnieje tylko jedna prawdziwa religia. Podobnie, jest tylko jeden mistrz duchowy. Ta jedyna religia, to wieczna religia duszy. Wszystko poza nią jest albo religią ciała albo umysłu. W takich religiach występują różne opinie i formy czczenia. Nie mają one nic wspólnego z religią duszy. Religia duszy jest jedna, bez wtórej i nie brak w niej różnorodności. Nie jest ona nudna, jest spontaniczną skłonnością czystych dusz, które są transcendentalne wobec wszelakich materialnych zanieczyszczeń.

39. Czy prawdziwe jest zdanie: „Tyle dróg ile opinii”?

Opinia rodzi się ze spekulacji umysłowej. Jako, że istnieją niezliczone żywe istoty, niezliczone są też myśli i smaki. Ścieżki, które były stworzone, są tworzone i zostaną stworzone w przyszłości na podstawie ludzkich wymysłów, nigdy nie mogą stać się wiecznym zajęciem duszy (*sanatana dharmą*). Chociaż były i będą niezliczone opinie oparte na mentalnej spekulacji, król pomiędzy *śastrami-Śrimad Bhagawatam* oznajmia: *sa waj pumsam paro dharmo, jato bhaktir adhokszadza/ ahajtuki apratihata, jajatma suprasidati*: „Najwyższym obowiązkiem (*dharmą*) dla ludzkości jest ta, dzięki której ludzie mogą osiągnąć miłosną służbę dla Najwyższego Pana. Aby w pełni zadowolić jaźń taka służba oddania musi być nieprzerwana i niemotywowana.” (*Śrimad-Bhagawatam* 1.2.6)

Obecna w tym świecie filozofia „ile opinii tyle dróg” jest ścieżką zrodzoną z wiedzy materialnej, jest to ścieżka sprzyjająca materialnemu światu. Lecz najwyższą opinią dla ludzkości jest niemotywowana i nieprzerwana służba dla Hari. Żadnym innym sposobem dusza nie może stać się szczęśliwa. Ponieważ inne zasady i procesy religijne obdarzają ciało i umysł odrobiną przyjemności, przyziemni materialści i spekulanci umysłowi uważają takie właśnie zasady i procesy religijne za swój najwyższy cel. Dyskusji na temat Prawdy Absolutnej należy słuchać z żywego źródła. Tylko wtedy żywe istoty mogą osiągnąć najwyższą wieczną korzyść. W innym przypadku, na osoby zwiedzione, niebezpieczeństwo czyha na każdym kroku.

40. Czym jest Maja?

Maja oznacza „to czego nie ma”, co nie jest Najwyższym Panem. Pan jest pozytywnym, zaś *Maja* negatywną, pozbawioną Boga, ideą.

41. Czy wajsznawowie podążają ścieżką wstępującą czy zstępującą?

Chociaż istnieją niezliczone odmiany myśli filozoficznych, można je podzielić na dwie główne kategorie. Jedna to ścieżka sukcesji uczniów (zstępująca), a druga to ścieżka spekulacji umysłowej (doświadczenia mentalnego czyli wstępująca). Co więcej, wielu ludzi podążających ścieżką wstępującą reklamuje się jako zwolennicy ścieżki zstępującej. Mahaprabhu nazywał ich nieautoryzowanymi zwolennikami sukcesji uczniów. Kiedy Sri Cajtanjadewa w rozmowie z Sarwabhaumą Bhattacharją, zwolennikiem szkoły *Wedanty*, wspominał o *majawadich*, nazwał ich zakamuflowanymi ateistami.

*Weda na manija bauddha haja ta `nastika
wedaśraja nastikja-wada bauddhake adhika*

Buddyci nie uznają autorytetu Wed i dlatego uważa się ich za agnostyków. Znacznie niebezpieczniejsi od nich są jednak ci, którzy przyjęli schronienie w pismach wedyjskich, a mimo to nauczają agnostycyzmu zgodnie z filozofią majawada. (Cajtanja-ćaritamryta Madhja 6. 168)

Nie można zdobyć wiedzy duchowej poprzez spekulacje umysłową. Tak jak Ganges spływa z Himalajów poprzez Gomukh, podobnie strumień wiedzy transcendentalnej spływa na ucznia z ust mistrza duchowego. Mistrz duchowy jest wysłannikiem Pana. Niesie on nam przesłanie Pana z transcendentalnego świata. Nowiny z Wajkunthy przekazywane przez guru, można przyswoić tylko poprzez uszy skłonne do służenia.

Musimy słuchać na temat Kalkuty od kogoś kto widział Kalkutę. Zamiast rzucać wyzwanie takiej osobie, powinniśmy się jej podporządkować i słuchać z pokorą. Nikt nie powinien potępiać nawyku uczciwego, dociekliwego słuchania, tak jakby było ono mniej inteligentne od rzucania wyzwań. Dlatego *śastry* stwierdzają, że mistrz duchowy powinien mieć minimum rok czasu na sprawdzenie ucznia, czy przychodzi on w nastroju wyzwania czy szczerych dociekań. Należy z pokorą zbliżyć się do mistrza duchowego i słuchać od niego, a nie w sposób wyzywający. Musimy być uważni odnośnie tego punktu. Słuchanie w taki sposób oznacza, że otrzymujemy wiedzę w procesie zstępującym, poprzez sukcesję uczniów.

42. Niektórzy ludzie mówią „czas to pieniądz”. Czy to prawda?

Idea, że „czas to pieniądz” nie jest poprawna. Lepszym motto będzie: „czas jest cenny”. Zamiast myśleć, że życie czy czas daje nam tymczasowe materialne korzyści, powin-

niśmy uduchowić czas, poprzez zaangażowanie w służbę dla Pana wszystkiego co posiadamy. Nawet, gdy jesteście zabiegani wokół różnych światowych czynności, musimy zwracać uwagę na swój postępek duchowy. Jeżeli nie wydamy pieniędzy we właściwy sposób, zwiększą się nasze *anartha* i przedłużymy swoją materialną egzystencję. Użycie bogactwa w służbie dla Narajana wymaga inteligencji. Zamożność jest matką wszelkiej przyjemności, dlatego należy ofiarować ją w służbie dla Pana Madhawy.

Jeżeli swoich ciężko zarobionych pieniędzy nie wydamy na sprawy duchowe, doprowadzą nas one do ruiny. Zdegradujemy się i ostatecznie umrzemy. Sprawia, że zapomnimy o Bogu, ponieważ używanie życia otwiera drogę do destrukcji. Bogacze często oszczędzają ciężko zarobione pieniądze dla potomków. Lecz z kolei ci potomkowie w każdej chwili mogą roztrwonić to bogactwo nieodpowiednio nim dysponując. W ten oto sposób sami idą do piekła i wysyłają tam swoich przodków.

43. Kto jest wielbicielem, a kto nie-wielbicielem?

Wielbiciele służą Panu Hari i nie mają żadnych innych obowiązków. Traktują mi-
się Pana jako swoją własną. Wiedzą, że nie ma nikogo poza Panem. Pobożne oso-
by, praktykujące służbę oddania, wielbią Pana Hari. Ludzie pozbawieni oddania
są nieświadomymi, bezwolnymi zadowolaczami zmysłów. *Karmi*, *gjani*, *jogini*
i *asceci*-wszyscy są niewielbicielami. Zajmują się tylko własnymi sprawami.

Sastry mówią: „Osoba która nie służy Panu jest martwa, mimo iż oddycha”. Jeżeli
nie będziemy służyć Panu, pokona nas tendencja do cieszenia się i zostaniemy
sługami *Maji*. Jeśli nie będziemy zaangażowani w służenie Panu 24 godziny na
dobę, *Maja* nas pożre. Ponieważ nie udaje nam się postrzegać wszystkich rzeczy
w związku z Kryśną, zostajemy zwiedzeni, uważając siebie za odbiorców przy-
jemności. Wielbiciele Pana nie zadowolają zmysłów, nie pracują dla korzyści, ani
nie prowadzą spekulacji umysłowych. Nie służą materii. Jedynie niewielbiciele
pragną zapanować nad materią.

Służba oddania jest skarbem *bhaktów*, jest ich życiem i duszą. Mają oni we-
wnętrzną potrzebę zadowalania Kryśny. Niewelbiciele są ich kompletnym prze-
ciwieństwem, ciągle zajmują się aranżowaniem własnego szczęścia.

44. Jaki jest odwieczny obowiązek żywej istoty?

Religijność, rozwój ekonomiczny i zadowalanie zmysłów przynależą do kategorii
karmy, podczas gdy wyzwolenie uważane jest za kategorię *gjany*. *Bhagawata-dhar-*
ma manifestuje się na tym świecie po to, żeby uwolnić ludzkie społeczeństwo od
wiedźmy uciech materialnych i wyzwolenia. Społeczeństwo ludzkie zadecydowa-
ło, że jedyną jego religią będzie albo materialna przyjemność, albo wolność od ma-
terialnej przyjemności. Lecz *bhagawata-dharma* uczyniła przewrót w sposobie
myślenia całego społeczeństwa. *Bhagawatam* poucza: „Wiecznym zawodowym
obowiązkiem wszystkich żywych istot jest zaangażowanie się w służenie transcen-

dentalnej Osobie Boga, po uwolnieniu się od pragnienia materialnej przyjemności i wyzwolenia.” Jeżeli integralne części-żywe istoty usiłują zaspokoić własne potrzeby niezależnie od Najwyższego Pana, nieuchronny jest ich upadek. Szczęście żywej istoty leży w jej wysiłku, by zadowolić Najwyższego Pana. Niedola przychodzi, gdy próbuje ona osiągnąć własne szczęście.

Religia dzieli się na dwie kategorie. Pierwsza, to religia mierząca wszystko stosownie do naszej wiedzy zmysłowej, a druga to religia wielbienia transcencji. Podążając za tą pierwszą, nigdy nie można osiągnąć towarzystwa Najwyższego Pana. Do tej kategorii zalicza się niepohamowane zadowalanie zmysłów, *karmę*, *gjanę*, jogę i przestrzeganie ślubów. Każda religia uczy filozofii przyjemności i wyrzeczenia, za wyjątkiem *bhagawata-dharmy*, która naucza o służbie dla transcendentalnego Pana. Dlatego filozofia *Śrimad-Bhagawatam* jest unikalna.

Położmy na jednej szali filozofię zadowalania zmysłów, *karmę* i *gjanę*, a na drugiej nauki *Śrimad-Bhagawatam*. Porównajmy, która szala jest cięższa. Położmy po jednej stronie czyste wielbienie Wisznu, a po drugiej wielbienie Surji, Ganeśy, Durgi, Śiwy oraz obłudne czczenie Wisznu jako jednego z półbogów. I niechaj inteligencja zadecyduje, po której stronie znajduje się niepodzielna prawda.

45. W jaki sposób można rzeczywiście postrzec obiekt?

Kiedy w życiu codziennym napotkamy jakiś obiekt, musimy znaleźć jego powiązanie z Kryszną, ponieważ wszystko jest Jego integralną częścią. Dlatego prawdziwe oglądanie obiektów oznacza odkrycie czynnika, który je łączy.

46. Czy służba oddania i materialna przyjemność są dwiema odrębnymi rzeczami?

Służba oddania i przyjemność materialna nie są tym samym. Gdziekolwiek jest służba oddania, nie ma kwestii cieszenia się materią, a gdzie jest materialna przyjemność, nie ma nawet śladu służby oddania. Przyjemność materialna jest wynikiem uważania siebie za odbiorcę przyjemności, zaś służba oddania to efekt uważania się za sługę Najwyższego Pana. Cieszenie się materią jest niczym mrok, a służba oddania jest blaskiem. Czerpanie przyjemności z materii opiera się na osobistym zadowalaniu zmysłów, zaś służba oddania na sprawieniu przyjemności Krysznie. Podążając ścieżką materialnej przyjemności napotkamy rozpacz, iluzję i strach. W ten sposób Pan pozwala nam zrozumieć konsekwencje przywiązania się do materii. Inteligentną rzeczą jest wielbienie Pana z jak największą troską. Cieszenie się materią jest tylko drogą niedoli, lecz służba oddania jest środkiem do szczęścia.

47. Czy grzech i obraza są tym samym?

Grzechem nazywane jest przekroczenie etykiety społecznej. Odejście od Pana Wisznu i wajsznawów i okazywanie im braku szacunku, nazywane jest obrazą. Obrazy są

miliony razy bardziej poważne od grzechów. Grzechy można zniwelować poprzez pokutę, lecz nie obrazy. Jednakże, dzięki intonowaniu najpomysłniejszych imion Śri Gaura-Nitjanandy, wyzwolicieli upadłych dusz, wszystkie obrazy uciekają.

48. Czy życie rodzinne wielbicieli i niewielbicieli jest takie samo?

Uwarunkowanymi duszami są ci, którzy pragną bogactwa, kobiet i sławy. Materialista to synonim niewielbiciela. Akceptując te trzy rodzaje przyjemności, materialista staje się wrogi wobec służenia Panu. Jednakże wielbiciele Pana nigdy nie kosztują bogactwa, kobiet i sławy w celu zadowalania zmysłów. Raczej, angażują je w służbę dla Pana. Jeśli zmienimy materialną świadomość na duchową—jeśli zamiast próbować samemu stać się szczęśliwym, spróbujemy zadowolić Pana i Jego wielbicieli—wówczas możemy zostać bhaktami i osiągnąć czystą służbę oddania. Musimy porzucić przywiązanie do materialnego życia. Wielbiciele i uwarunkowane dusze inaczej rozumieją życie rodzinne. Wielbiciel *akińcana* może być w jakiejkolwiek *warnie* czy *aśramie*, lecz mimo to pozostaje poza wpływem *warny* i *aśramu*, ponieważ 24 godziny na dobę zaangażowany jest w służenie Panu. Nie jest to prawdą w przypadku duszy uwarunkowanej.

49. Czy na tym świecie okazuje się szacunek prawdziwym wielbicielom?

Rzeczy czyste są rzadkością. Ponieważ niełatwo je zdobyć, nie ma na nie wielkiego popytu. Ludzie mają tendencję do lekceważenia ich. Czyści wielbiciele są rzadkością. Dlatego nie docenia się, nie oczekuje ani nie szanuje tych, którzy nie zwodzą ludzi lecz zającą się przyciąganiem ich do Kryszny, poprzez zaznajamianie ich z *sankirtana* i *hari-katha*. Obecnie bycie oszukanym przez tych, którzy zwodzą w imię religii, stało się modne. Prawdziwi wielbiciele nie mówią po to, by zadowolić publikę. Nie oszukują ludzi. Raczej, czyści bhaktowie odślaniają wady osób uwielbiających kompromisy. Jedynie szczęśliwcy stają się uważni po wysłuchaniu słów od świętych. Chociaż słowa prawdziwych wielbicieli mogą zaprzeczać naszym obecnym smakom i doświadczeniu, mimo to są dla nas najbardziej pomyślne.

Małe jest zapotrzebowania na czyste rzeczy, a wielkie na nieczyste. Wino sprzedaje się na każdym rogu, a mleko krowy tylko w wybranych miejscach. Nieczystości jest pod dostatkiem, czystości jest rzadkością.

50. Kto jest uczony?

Osobą naprawdę uczoną jest wielbiciel Pana, którego inteligencja przeświecona została wiedzą wedyjską. *Sastry* mówią: *pandito banda-moksa-wit, murkho dekhjadi-aham-buddhib:* „Mędrce jest ten, kto zna proces uwalniania się z niewoli, a głupcem ten, kto utożsamia się z materialnym ciałem i umysłem.” (*Śrimad-Bhagawatam* 11.19.41-42) Ten kto uważa materialne ciało za jaźń, jest z pewnością głupcem, choćby był wielce wykształcony.

Światowi naukowcy świadomi są jedynie doczesnej wibracji dźwiękowej. Ponieważ są uwarunkowani przez *Maję* i uważają ciało za jaźń, nie są w stanie zrozumieć prawdziwego znaczenia pism świętych. Jako, że *Śrimad Bhagawatam* i inna literatura wedyjska nie są różne od Najwyższego Pana, zrozumieć je można wyłącznie dzięki oddaniu. Ponieważ dumni przyziemni naukowcy pozbawieni są służby oddania dla Pana, są odurzeni fałszywym ego. Jak mogą zatem ci nadęci ludzie pojąć pofne znaczenie nie-różnych od Pana *śastr*, ze *Śrimad Bhagawatam* na czele? Czy rzeźbiarz bożków może ujrzeć formę Bóstwa Pana?

Jeżeli bogactwo, uroda, dobre narodziny i wykształcenie nie przypadną właściwym kandydatom, są przyczyną ruiny. Dla niewielbicieli są one gorsze od śmierci. Powodują niepokój, są przyczyną materialnej egzystencji i zwiększają fałszywe ego. Jednakże dla bhakty są one niczym ornamenti i nie stwarzają *anartha*.

Znaczenie *śastr* i znaczenie materialnego dźwięku nie jest takie samo. Może się wydawać, że *śastry* zawierają zwyczajne słowa, lecz są one pełne transcendentalnej wibracji dźwiękowej. Są one inkarnacją Najwyższego Pana. Dlatego *mahadžanowie* stwierdzili, iż sprawy transcendentalne są niepojęte. *Śastry* może zrealizować wyłącznie wielbiciel poprzez praktykę służby oddania, nie można tego zrobić dzięki materialnemu wykształceniu.

51. Czy długie życie jest pomyślnie?

Jeżeli ktoś wielbi Hari, to dobrze gdy długo żyje, lecz jeśli ktoś tego nie robi, to lepiej żeby umarł za młodu, niż żył wystarczająco długo, by narobić nonsensów. Ludzkie istoty i półbogowie, którzy nie czczą Hari, powodują jedynie zakłócenia w swoich społecznościach.

52. Czy ludzie powinni wielbić zarówno Krysznę jak i półbogów?

Kryszna, godzien czci Pan półbogów, jest również godnym czci Panem istot ludzkich. Ludzie powinni zatem wielbić Krysznę, Pana wszystkich, zamiast wielbić półbogów. W taki sposób automatycznie wszyscy będą wielbieni.

53. Jaka jest przyczyna upadku?

Skoro tylko staniemy się dumni, zobaczymy, że nie jesteśmy w stanie podążać za nakazami guru. Skutkiem tego, będziemy musieli upaść. Jednakże zanim żywa istota upadnie, rozwija ona uczucie zwane niewiarą. Niezachwiana wiara u stóp grur i wajsznawów, gwarantuje nam doskonałość. W innym przypadku przepadniemy i zwiększy się jedynie nasze pożądanie materii. Rzucanie wyzwania Najwyższemu Panu jest symptomem grzesznej mentalności, dumy i pragnienia materialnej przyjemności. „Pan zawsze na mnie patrzy” – oto właściwa droga do zrozumienia. Dlatego należy widzieć Pana poprzez uszy. Pragnąc osiągnąć Jego łaskę i zadowolić Go, trzeba się do Niego zbliżyć z pokorą i gorliwością.

Utrata wiary w materialne przyjemności i suche wyrzeczenie oznacza rozwinięcie wiary w Najwyższego Pana. Wiara w żywe istoty jest objawem, iż pragniemy cieszyć się materią. „Chcę się cieszyć tym światem do pełnej satysfakcji”-taką mentalność rozwijamy, gdy brakuje nam duchowej inicjacji czy transcendentnej wiedzy.

Jeżeli nie potrafimy rozważyć kim jesteśmy i jaki jest nasz związek z Panem, to jakże mamy się podporządkować czy rozwinąć wiarę? Dopóki ktoś nie rozwinię wiary, nie będzie w stanie zobaczyć czystego wielbiciela ani Pana, lecz wyłącznie będzie się oddawać zazdrosnym, bluźnierczym i pełnym przemocy czynnościom.

54. Jak możemy pokonać uprzednie materialne doświadczenia?

Czegokolwiek nauczyliśmy się od dzieciństwa, to materialna edukacja. Takie wykształcenie uczy nas jak żyć na tym świecie. Kiedy w sercu zagości wiedza duchowa, zrozumiemy znikomość wyżej wspomnianego wykształcenia. „Jestem służą Pana, a nie podmiotem służby. Służenie Mu jest moim jedynym obowiązkiem. Nie będę robić nic innego, poza pełnieniem służby dla Pana”: kiedy moim sercem zawładną takie pobożne skłonności, wówczas grzeszna mentalność i wszystko czego nauczyłem się od materialnego ojca, matki, krewnych i nauczycieli, zostanie usunięte. A skoro tylko zapomnę, że to Kryszna jest jedynym odbiorcą przyjemności, upadnę w ocean materialnej egzystencji. Uwarunkowane życie osób chętnych do służenia Panu kończy się, lecz u tych którzy są takiej służbie przeciwni, uwarunkowane życie się wzmacnia. Osoby przywiązane do tego świata nie lubią słuchać, służyć, ani nie mają czasu dla Pana. Nawet jeśli stwarzają pozory, że słuchają o Panu, natychmiast odrzucają nauki, jeśli te im się nie podobają. Nie przykładają wagi do *hari-katha*. Wolą skoncentrować się na potrzebach dnia dzisiejszego. Kto chce poznać Boga, musi zbliżyć się do Jego wielbicieli. Nie ma innego sposobu poznania Go.

55. Dlaczego nie interesujemy się Bogiem?

Osoba która nie ma szczęścia i nie jest pobożna, nie może zainteresować się Bogiem? Czy każdy lubi pracować w biurze, prowadzić interesy lub studiować matematykę? Osoby z skłonnościami do *karma*-jogi, uwielbiają zajmować się *karma*-jogą, podczas gdy ci, którzy mają naturalną skłonność ku *bhakti*-jodze, uwielbiają zajmować się *bhakti*-jogą. Brak wiary w służbę oddania to symptom, że komus fortuna nie sprzyja. Najwyższy Pan jest ostatecznym obiektem czci i Transcendentalną Prawdą Absolutną. Nie można Go zrozumieć za pomocą materialnych zmysłów. Raczej, to On sam objawia się *bhaktie*, który pragnie Mu służyć. Nie można osiągnąć Jego łaski podążając ścieżką wstępującą.

56. Dlaczego nie każdy może zrozumieć chwałę służby oddania?

Jak można zrozumieć chwałę służby oddania nie posiadając nadzwyczajnych zalet. Mając zwykłe zasługi można zrozumieć chwałę materialnych uciech i wyzwolenia.

57. Czym jest percepcja bezpośrednia, pośrednia i percepcja ponad bezpośrednią i pośrednią?

Bezpośrednia percepcja odnosi się do tego, co postrzegamy poprzez zmysły. Pośrednia percepcja to wiara w coś, co inni widzieli przy pomocy swoich zmysłów. Percepcja ponad bezpośrednią i pośrednią odnosi się do postrzegania, które nie jest ani bezpośrednie ani pośrednie i które czasem nazywamy *tabula rasa*, absolutem lub *Brahmanem*. W filozofii impersonalistycznej ten rodzaj percepcji jest najwyższą konkluzją. Lecz nasza koncepcja absolutu różni się od takiego postrzegania. Nasz absolut to grający na flecie Sjamasundara, syn Nandy. *Srimad-Bhagawatam* nazywa taki absolut *adhokszadża*-transcendentalnym. Żeby zaangażować się w służenie Bogu, Najwyższej Osobie, trzeba przekroczyć platformy percepcji bezpośredniej, pośredniej oraz tej ponad bezpośrednią i pośrednią i wkroczyć na poziom percepcji transcendentalnej. Sjamasundara jest najwyższym godnym czci Bogiem. Jest On w najwyższym stopniu niezależny i jest najwyższym autorytetem. *Adhokszadża* potrafi działać. Nie można się do Niego zbliżyć z mentalnością biznesmena, nie można Go oszukać. On jest wszechwiedzącą Duszą Najwyższą. Materialna wizja Go nie obejmuje.

58. Czym jest służba oddania a czym służba pozbawiona oddania?

Służba oddania oznacza *sadhana-bhakti*, *bhawa-bhakti* i *prema-bhakti*. Służba pozbawiona oddania oznacza *anjabhilasa-karmę*, *gjanę*, jogę i niezliczone inne sposoby odwrócenia się od Pana Hari, wytworzone poprzez zmieszanie tych składników.

ZALEŻNOŚĆ I NIEZALEŻNOŚĆ

1. Czy Najwyższy Pan ingeruje w niezależność żywej istoty?

Żywe istoty są pooddzielanymi, nieodłącznymi cząstkami najbardziej świadomego Pana. Cechy jakie posiada bezkresny ocean można również odnaleźć w jednej kropelce oceanicznej wody, lecz w małej ilości. W taki oto sposób Pan jest w najwyższym stopniu niezależny, a małe żywe istoty posiadają małą niezależność.

Żywe istoty nie są stworzone, są wieczne. Nie są one produktem materii, lecz ducha. Niezależność nie została im narzucona, stanowi ich nieodłączną cechę. Jeżeli żywe istoty nadużyją tej naturalnej niezależności, będą cierpieć. Najwyższy Pan nie ingeruje w wolność żadnej z żywych istot, ponieważ nie chce zabić jej duchowych cech. Pan jest oceanem miłosierdzia i z tego powodu informuje żywe istoty jak mogą właściwie lub niewłaściwie wykorzystać ową wolność. Jedynie ci, którzy słuchają Jego pouczeń, zawartych w pismach świętych i wielbią Go, wykorzystują swoją niezależność właściwie i osiągają doskonałość.

2. Czy należy porzucić niezależność?

Osoby niezależne są dumne, zaś te, które pragną się podporządkować, są pokorne. Jeżeli przyjąwszy schronienie służby oddania staniemy się dumni, i jeśli po czczeniu Pana zaniedbamy służenie Jego wielbicielom, popełniając w ten sposób obrazę

u ich stóp, napotkamy na przeszkody i zostaniemy odsunięci od służenia Panu. Celem ludzkiej formy życia nie jest nieszczęście. Raczej, ma ona na celu osiągnięcie pomyślności. Dlaczego zawsze o tym zapominamy? Dlaczego zapominam, że jestem kompletnie bezużytecznym, nic nieznaczącym łajdakiem? *Maja* kusi, by stać się wielkim i cieszyć się, lecz jest to zbyteczne i nic nie znaczy. Jeśli naprawdę pragniemy stać się pokorni, zmniejszając w ten sposób chęć bycia kimś wielkim, wówczas powinniśmy przebywać z pokornymi *bhaktami* Pana, którzy są sługami Wielkiego, i podążać w ich ślady.

3. Czym jest prawdziwa niezależność?

Próba stania się Bogiem jest bezbożna. Pragnienie niezależności na tym świecie oznacza wyłącznie stanie się sługą innych. Materialna niezależność jest jedynie zakamuflowaną formą poddaństwa. Całkowitą niezależność osiąga się stając się zależnym i pragnąc służyć Panu, który jest pełen wieczności, wiedzy i szczęścia. Tak długo jak żywe istoty trzymają się liny łaski Pana, są one znane jako Jego sługi. Ci, którzy sądzą, że są samowystarczalni lub niezależni, powinni wiedzieć, że tak naprawdę zależą od innych. Tylko osoby zależne od Najwyższego Pana, są rzeczywiście niezależne.

Kiedy osiągamy prawdziwą niezależność, wówczas wiodąca staje się koncepcja, że wiecznie podlegamy *Śri Hari*. Każdy obiekt będący kompletną całością, jest transcendentalny. Służenie czy też zależność od transcendentalnej Prawdy Absolutnej, *Śri Hari*, jest prawdziwą, radosną niezależnością. W przeciwnym razie, demonstracja niezależności, gdy ktoś utożsamia się z byciem sprawcą działania czy panem, sprowadza jedynie nieszczęście. Nie jest to nic innego, jak tylko oddanie się w niewolę *Maji*.

4. Dlaczego nie potrafimy całkowicie polegać na Najwyższym Panu?

Jesteśmy duszami mikroskopijnych rozmiarów, zatem podporządkowanie i przyjęcie schronienia w Duszy Najwyższej, leży w naszej naturze. Lecz, ponieważ z ufnością słuchamy światowych rozważań i rozwiązań w świecie zewnętrznym, nie jesteśmy w stanie zaufać Najwyższemu Panu. Tylko osoba, która niczego od świata nie chce, która jest *akińcana* i która nie polega na obiektach widzialnych z tego świata, może z wiarą poddać się Panu. Słuchając oświecającego *hari-katha* z ust świętych osób i pism, możemy dojść do pełnego polegania na Panu.

5. Czy żywe istoty mają wolną wolę?

Żywa istota jest mikroskopijnych rozmiarów i z tego powodu zostaje okryta przez *Maję*. Dostawszy się pod kontrolę *Maji*, żywe istoty stają się wrogie lub obojętne wobec służenia Panu. Ich niezależność jest bardzo mała. Posiadając wolną wolę mogą zostać wielbicielami lub niewielbicielami. Egzystencja pozbawiona oddania nazywana jest stanem uwarunkowanym, a jej podstawę stanowi awersja do służenia

nia Panu. Istoty obierające taką drogę mogą rozwinąć pragnienie, by stać się Bogiem, i można zaobserwować ich nieokiełznane wysiłki w celu zapanowania nad *Mają*. Jedynie łaska czystych wielbicieli może im przywrócić chęć do służenia Panu, umieszczając je na powrót na ich oryginalnej pozycji. Właściwie usytuowane, nie są już dłużej uwarunkowane.

Próba ujarznienia wolności żywej istoty kończy się rozwinięciem przyziemnych cech. Świadomość i nieświadomość nie są synonimami. Pragnienie materialnej przyjemności przysłania duchową świadomość żywych istot, wrzucając je w sferę materii. Dzięki łasce wielbicieli, uwarunkowany stan dusz, mający swe źródło w ich niezależności, może z łatwością zostać zniszczony. Poddanie się wielbicielom jest właściwym wykorzystaniem niezależności, zaś pragnienie zadowalania własnych zmysłów jest jej nadużyciem.

6. Czy podporządkowanie się jest bardzo istotne?

Osoba niezależna nie może czcić Hari ani zostać wielbicielem. Nasze dobro zależy od podążania w ślady *aćarji*. Ludzie o niezależnych naturach mają odmienne opinie. Gdyby miliony *gopi* miały odmienne opinie, zakłóciłyby to z pewnością ich służbę dla Kryszny. Nikt nie ma mocy, by zadowolić Madhawę, jeżeli nie podporządkuje się córce Wryszabhanu. Mistrz duchowy nie jest od Niej różny i jest Jej ukochaną towarzyszką. Dlatego każdy, kto pragnie własnego dobra, powinien przyjąć schronienie autentycznego mistrza duchowego. Nie ma innego sposobu na osiągnięcie pomyślności.

7. Dlaczego zależne wolne dusze otrzymują niezależność?

Jesteśmy nieodłącznymi częstkami w pełni niezależnego Boga, Najwyższej Osoby i dlatego w maleńkiej ilości posiadamy cechy Boga. Kryszna jest całkowicie niezależny.

W naszej niezależności zawarte są dwa rodzaje wrogości wobec Pana: awersja w formie pragnienia materialnej przyjemności oraz awersja w postaci odrzucenia materialnej przyjemności. Tylko dwie drogi stoją otworem przed niezależnymi duszami: mogą one pójść ścieżką materialnych przyjemności lub ścieżką służby oddania. Nikt nie może pozostać neutralny, musi wybrać którąś z tych dwóch ścieżek.

Osoba nieustannie wielbiąca Pana z miłością i oddaniem nie zostanie okryta i powalona przez Jego iluzoryczną energię. Jednakże wielbienie powinno być nieprzerwane, gdyż wystarczy chwila nieuwagi, a *Maja* wykorzysta sytuację, by sprawić nam kłopoty.

8. Czy to Pan inspirował żywe istoty do właściwego lub niewłaściwego wykorzystania swojej niezależności?

Gdyby to Pan inspirował nas do niewłaściwego wykorzystania niezależności, to rezultatem byłaby służba dla Pana, a nie zapomnienie o Nim.

9. Co jest owocem naszej służby?

Szczere przyjęcie schronienia Najwyższego Pana to jedna rzecz, zaś prowadzenie kapryśnego życia w imię służenia Panu, to coś zupełnie innego. Niezależność nie jest podporządkowaniem się, a podporządkowanie nie jest niezależnością. Ci, którzy podążają ścieżką *śrejasa*, wierzą w podporządkowanie się Panu, zaś podążający ścieżką *prejasa*, wierzą we własną niezależność. Wartość tych ścieżek możemy ocenić po rezultatach. Owocem służby oddania jest stały postęp na ścieżce oddania i rozwinięcie pragnienia, by pełnić coraz więcej i więcej służby. Wszystko, co jest tego przeciwieństwem, jest postępem w cieszeniu się materią.

10. Dlaczego brakuje nam chęci do intonowania imienia Boga? Czemu wolimy pozostać w studni materialnej egzystencji?

Będąc duszami mamy wolność, by wybrać pomiędzy służeniem Panu lub niechęcią do takiej służby. Jeśli wybór będzie niewłaściwy, zmuszeni będziemy ponieść jego konsekwencje. Jeżeli całym sercem i duszą intonujemy święte imię Pana, z pewnością otrzymamy Jego łaskę.

Duch (świadomość) może podejmować działanie, podczas gdy materia nie posiada niezależności. Pan jest właścicielem zarówno ducha jak i materii. Dusza posiada bezcenny klejnot zwany niezależnością, lecz istnieje różnica pomiędzy niezależnością duszy, a niezależnością Najwyższego Pana. Najwyższy jest w pełni niezależny, podczas gdy niezależność żywej istoty zależy od Jego woli. Żywe istoty mogą zrobić dobry użytek ze swojej wolności lub mogą jej nadużyć. Gdyby Pan zmuszał je do działania wbrew ich wolnej woli, zabiłoby to ich duchową naturę. Dlatego Pan nie ingeruje w tę wolność, lecz stara się ożywić naturalną skłonność do służenia.

Dusze nie są stwarzane, są wieczne. Pan pojawia się na tym świecie w postaci swoich wielbicieli, mistrza duchowego i *śastr*, po to, żeby pomóc żywym istotom w przebudzeniu ich czystych, duchowych cech. Świat materialny nie jest naszą wieczną siedzibą. *Ājtanja-ĉaritamryta* stwierdza:

*sadhu-śastra-krypaja jadi kryschnomukha haja
sej dźiwa niestare, maja tabare ĉhadaja*

Jeżeli uwarunkowana dusza staje się świadoma Kryschny dzięki łasce świętych osób, które dobrowolnie głoszą nakazy pism świętych i pomagają jej stać się świadomą Kryschny, wówczas taka uwarunkowana dusza wyzwala się spod władzy Maji, która zostawia ją w spokoju. (Madhja 20.120)

*maja-mugdha dźiwera nahi swatah kryschna-gjana
dźiwere krypaja kajla kryschna weđa-purana
`śastra-guru-atma rupe apanare dźanana
`kryschna mora prabhu, trata dźiwera haja gjana*

Zależność i niezależność

Uwarunkowana dusza nie może własnym wysiłkiem ożywić swej świadomości Kryszny. Ale Pan Kryszna z bezprzyczynowej łaski skompilował literaturę wedyjską i jej uzupełnienie, Purany. Kryszna kształci zapominalską uwarunkowaną duszą przy pomocy literatury wedyjskiej, zrealizowanego mistrza duchowego i Duszy Najwyższej. Dzięki nim, może ona zrozumieć Boga, Najwyższą Osobę takim, jakim On jest i może zrozumieć, że Kryszna jest jej wiecznym Panem, który uwalnia ją ze szponów Maji. W ten sposób można zdobyć prawdziwą wiedzę o swym uwarunkowanym życiu i dowiedzieć się, jak osiągnąć wyzwolenie. (Madhja 20.122-123)

`nitja-bandha kryszna bajte nitja-bahirmukha
`nitja-samsara` bhuñdže narakadi dubkha
sej dosze maja-piśaći danda kare tare
adhjatmikadi tapa-traja tare džari mare
kama-krodhera dasa basza tara lathi kbaja
bbramite bbramite jadi sadbu-wajdja paja
tanra upadeśa-mantre piśaći palaja
kryszna-bhakti paja tabe kryszna-nikata jaja

Oprócz wiecznie wyzwolonych bhaktów, istnieją uwarunkowane dusze, które zawsze odwracają się od służby dla Pana. Są one wiecznie uwarunkowane w tym materialnym świecie i w piekielnych warunkach, podlegają materialnym cierpieniom powodowanym przez różne formy cielesne.

Ponieważ uwarunkowana dusza sprzeciwia się świadomości Kryszny, karze ją Maja-wiedźma energii zewnętrznej. W ten sposób gotuje sobie trzy rodzaje nieszczęść: cierpienia wywoływane przez ciało i umysł, cierpienia z powodu nieprzyznanego zachowania innych żywych istot oraz wynikające z naturalnych zakłóceń spowodowanych przez półbogów.

W ten sposób uwarunkowana dusza staje się sługą pożądlivych pragnień, a gdy te się nie spełniają, zostaje sługą gniewu i nadal jest kopana przez energię zewnętrzną-Maję. Bezustannie wędrując po całym wszechświecie może przypadkiem znaleźć się w towarzystwie bhakty-lekarza, którego nauki i pieśni zmuszają do ucieczkę wiedzmę zewnętrznego energii. Tak oto uwarunkowana dusza styka się ze służbą oddania dla Pana Kryszny i może coraz bardziej zbliżać się do Niego. (Madhja 22. 12-15)

`kryszna-nitja-dasa džiwa taba bhuli` gela
ej dosze maja tara galaja bandhila
tate Kryszna bhadže, kare gurura sewana
maja-dźala čhute, paja krysznera čarana

Na szyi żywej istoty zawiązany jest łańcuch Maji, ponieważ zapomniała ona, że jest wiecznie sługą Kryszny. Jeżeli uwarunkowana dusza zaangażuje się w służbę dla Pana, wypełniając jednocześnie polecenia mistrza duchowego i służąc mu, może wydostać się ze szponów Maji i mieć prawo schronienia się u lotosowych stóp Kryszny. (Madhja 22.24-25)

ŻYCIE MATERIALNE

1. Czym jest pragnienie materialne?

„Jak długo żyję na tym świecie, będę wyłącznie cieszyć się zadowalaniem zmysłów”. Taka mentalność nazywana jest materialnym pragnieniem.

2. Czy świat materialny jest więzieniem dla uwarunkowanych dusz?

Wielbiciele-*akińćana*, którzy niczego od tego świata nie pragną, rozumieją, że nie ma tutaj nic, co mogłoby dać wieczne szczęście. Na tym świecie nie ma wiecznego szczęścia. Jest on więzieniem dla uwarunkowanych dusz. Zostaliśmy uwięzieni tutaj z powodu wrogości wobec Kryszny. Taki jest skutek naszych niezliczonych nieszczęść i kłopotów. Słuchając podszeptów umysłu, który porównać można do nadzorca więzienia, uznajemy mniejsze niepokoje za szczęście, a większe za wielkie cierpienie. Uganiający się za materialnym szczęściem głupcy, zaplątują się po prostu w sieci *Maji*.

Przywiązani *gryhasthowie* myślą: „Zostanie głową domu uszczęśliwi nas. Znajdziemy sobie służących, a wszystko czego zechcemy się dowiedzieć, poznamy manipulując zmysłami”. Pragnienie zostania politykiem, literatem, uczonym, arystokratą, filantropem, przywódcą narodu czy dobrym pracownikiem, jest wyłącznie

próbą zapanowania nad materialną energią. Jednakże Prahlada Maharadża przestrzegał nas, by nie angażować zmysłów w zewnętrzne czynności, ani nie aspirować do egoistycznych korzyści.

Ponieważ przywiązaliśmy się do rodziny i ciało uznajemy za jaźń, sądzimy że staliśmy się panami. Uważamy, że świat materialny, wraz z całą zawartością, ma służyć naszej przyjemności.

Ziemia, woda, ogień, powietrze, eter, Słońce, Księżyc, planety, gwiazdy, zwierzęta, drzewa i pnącza-wszystkie zostały tu umieszczone tylko po to, żebyśmy się mogli nimi cieszyć. Za tą ideą podąża myślenie, że wszyscy i wszystko tutaj zostało zaprojektowane, by nam służyć. Nigdy nie myślimy o prawdziwym celu tego świata, o tym, że jest on elementem do wielbienia Najwyższego Pana. Kto nie wielbi Hari, nie ma prawa wziąć sobie stąd nawet jednego źdźbła trawy.

3. Czemu materialny świat jest pełen niedoli?

Pan mówi: „Wszystkie te nieszczęścia i zagrożenia przygotowałem nie po to, żeby wam sprawiać kłopoty, ale żeby was nauczyć, że są one niepotrzebne i że powinniście stale poszukiwać upragnionego wiecznego szczęścia.”

4. Czym jest Maja?

Maja oznacza „to, czego nie ma”. *Maja* to to, co możemy zmierzyć. Wszystkie tymczasowe, ulegające zniszczeniu objekty, są *Mają*. Najwyższy Pan jest władcą *Maji* i nikt nie może Go zmierzyć. Chrześcijanie twierdzą, że Bóg, Najwyższa Osoba jest oddzielony od szatana, lecz nie taka jest, opisana w *Śrimad-Bhagawatam*, *Maja*. Szkoła *Bhagawata* twierdzi, iż *Maja* przebywa z Najwyższym Panem, lecz wstydzi się swojej roli-która jest korygowanie, poprzez karę, wrogich Krysznie żywych istot.

5. Czym jest ścieżka wstępująca?

Ścieżka wstępująca przypomina próbę zbudowania schodów do nieba przez Rawanę. Trudno pojąć sens takiej zsyfowej pracy. *Śrimad-Bhagawatam* uczy nas, byśmy porzucili uciążliwe zajęcia, równe polityce Rawany, by zbudować schody do nieba.

Do wszystkiego można podejść na dwa sposoby. Można na siłę próbować dojrzeć słońce w nocy przyświecając sobie lampką lub też, można poczekać do wschodu i zobaczyć słońce dzięki blaskowi samego słońca. Ten, kto pragnie materialnego dobrobytu, będzie zmuszony podjąć ścieżkę wstępującą. Jeśli ktoś chce kroczyć drogą *gjan*, *karmy* czy jogi, musi czynić wysiłek, lecz ścieżka wstępująca nie ma końca. Cywilizacja i doświadczenie, które mają 20 lat okażą się niekompletnymi i ułomnymi w stosunku do doświadczenia i cywilizacji 100-letniej. Dwieście lat doświadczeń może się wydać głupie w oczach doświadczeń tysiącletnich. Inteligentne osoby nie podążają ścieżką wstępującą, lecz (wolą) opartą na doświadczeniu, ścieżką zstępującą.

6. Czy ktoś na tym świecie szanuje prawdziwego wielbiciela?

W świecie oszustów, szanuje się oszustów. Wielbiciele, którzy nikogo nie mają, nie są szanowani. Istnieje moda na bycie oszukanym przez kłamców zwodzących ludzi w imię *hari-katha*. Autentyczni wielbiciele i ci, którzy ujawniają niebhaktów, często są uważani za zwykłe osoby, ponieważ niewielbiciele i oszuści zwodzą ludzi, nazywając tych *bhaktów* złodziejami. W ten sposób usiłują podtrzymać swoje hochsztaplerstwa. Energia iluzoryczna za wszelką cenę stara się nie pozwolić żywym istotom stać się szczerymi i dlatego aranżuje różne sztuczki, żeby trzymać ludzi z dala od towarzystwa prawdziwych wielbicieli.

7. Jakiego rodzaju ludzie dopatrują się błędów w wajsznawach?

Tylko osoby niechętne wobec Pana Hari i te, których jedynym dobrem są ich ułomne materialne zmysły, doszukują się błędów w wajsznawach. Pan Krysna mówi w Bhagawad-gicie, że Jego wielbiciel nigdy nie ginie. Czy ci, którzy bez odchyłeń czczą Pana mogą kiedykolwiek upaść? z pewnością osiągają oni doskonałość. Z powodu zanieczyszczonej wizji widzimy błędy innych, tak oto sprowadzając na siebie katastrofę. Stając się w taki sposób materialistami, zostaniemy pozbawieni służby dla guru i Krysny. Myślimy o problemach innych, ponieważ sami mamy problemy. Ponieważ sami jesteśmy pełni wad, widzimy je u innych. Jeżeli będziemy w stanie poprawić siebie, zobaczymy, że nie mamy czasu na wyszukiwanie wad u innych.

8. Czy mógłbyś zdiagnozować naszą chorobę?

Naszą główną chorobą jest chęć gromadzenia materialnej przyjemności-niezwiązanych z Krysna, jedynie w celu zadowalania zmysłów. Czerpiemy przyjemność ze zmysłów, lecz nie znajdujemy jej w intonowaniu i służeniu Panu, który jest ostatecznym obiektem wszelkiej przyjemności. Na tym polega nasze nieszczęście. Tak jak chory na żółtaczkę nie jest w stanie rozkoszować się smakiem cukru *kandy*, podobnie my, będąc przywiązanymi do zadowalania zmysłów, nie możemy rozkoszować się słodyczą świętych imion ani służbą oddania. Kiedy ciało jest zatrute, nawet miód smakuje gorzko.

Lecz mimo to, cukier *kandy* jest jedynym lekarstwem na żółtaczkę. W miarę postępu kuracji, cukier *kandy* stopniowo zaczyna smakować słodko. Podobnie, nasza awersja wobec Pana czy przywiązanie do zadowalania zmysłów, stopniowo zmniejszą się, jeżeli dobrowolnie, lub nawet wbrew swojej woli, będziemy intonować święte imię i służyć Najwyższemu Panu. Kiedy zostaniemy uleczeni, pocujemy słodycz służenia, a święte imię automatycznie zaangażuje nasze duchowe zmysły w służenie transcendentalnemu Panu.

9. Jaki popełniliśmy podstawowy błąd i jak próbowaliśmy go naprawić?

Wszyscy chcemy być szczęśliwi, jednakże szczęście pomyliło się nam z nieszczęściem. Często wołamy lekarza, żeby nas wyleczył. Lecz jeśli zamiast przestrzegać

jego recepty, radzimy mu, żeby nam zapisał lekarstwo, które *my* chcemy, to jakże możemy zostać wyleczeni? Podobnie, jeżeli przyjąwszy mistrza duchowego, zamiast podążać za jego nakazami, działamy kapryśnie, to jaką odniesiemy korzyść? Właśnie dlatego pochlebca nie może być lekarzem. Kiedy pochlebca, zamiast zapisać odpowiednie lekarstwo i dietę, zapisuje coś, co będzie pacjentowi smakowało, tylko po to żeby zainkasować swoją dolę, to chociaż pacjent może poczuć tymczasową ulgę, jego choroba nie zostanie uleczona.

10. Dlaczego nie każdy może zrozumieć sprawy transcendentalne?

Jakże mogą to zrobić, skoro nie mają szczęścia? Musi być czystość. Szczęśliwcy słuchają transcendentalnych tematów z wiarą i dzięki łasce Kryszny, rozumieją je, zaś ci, którzy wyciągają pochopne wnioski, nie mogą pojąć Prawdy Absolutnej. Takie osoby nie mogą nawet poświęcić czasu na rozwijanie kompletnej wiedzy transcendentalnej. Społeczeństwo jest tak dalece pogrążone w materializmie, że ludzie nie są w stanie nawet przez chwilę porozmawiać o życiu wiecznym. Dwadzieścia cztery godziny na dobę zajmujemy się przyziemnymi czynnościami. Nawet nie próbujemy się dowiedzieć kim jesteśmy. Jednakże, ludzka istota powinna spędzać dwadzieścia cztery godziny na dobę rozwijając ducha. Marnotrawienie cennego życia na zadowalanie zmysłów nie należy do obowiązków inteligentnych ludzi.

Musimy dociekać na czym polega nasza własna korzyść. Większość z nas zajęta jest egoistycznymi dążeniami. Dzieci się bawią, młodzi utrzymują rodzinę, a starsi trudzą się, by chronić swoje życie i posiadłości. W konsekwencji, stali się obojętni wobec własnego dobra. Po to, żeby skupić się na interesie świata, materialści poświęcają swoje własne, wieczne dobro. Jaka szkoda!

Niektórzy ludzie mówią, że obecnie nie ma potrzeby zajmować się dobrem duszy. Po co myśleć o przyszłości? Wszystko czego nam trzeba obecnie, to pracować. Lecz nie jest to właściwe. Jeżeli ktoś nie zdobył wykształcenia w dzieciństwie, w życiu dorosłym będzie miał trudności. Osoba pragnąca dobra społecznego, z pewnością pragnie również dobra dla siebie. Taka osoba powinna dopilnować, by służby oddania, będącej cechą ducha, nie powstrzymywało zadowalanie zmysłów.

Wielu może myśleć, że wystarczy porzucić grzeszne czynności i gromadzić pobożne uczynki, lecz nie to jest ostatecznym celem. Osoby naprawdę inteligentne, na każdym etapie swego życia będą rozważały związek pomiędzy obecnym działaniem, a wieczną egzystencją. Jeśli ktoś zaniedba myślenie o tym, znajdzie się w tarapatach. Praca wykonana w dobrym momencie, wyda w przyszłości owoce. Jeśli ktoś nie wykorzysta tego czasu właściwie, czekają go problemy. Ludzie, myślący, że na starość będą rozmawiać na duchowe tematy, odkryją, że nie będą w stanie tego robić z powodu zaabsorbowania się życiem rodzinnym i wynikającymi z tego niepokojami.

11. Czy lepiej się urodzić jako człowiek niż półbóg?

Narodziny w ludzkim ciele przewyższają narodziny w ciele półboga i dlatego półbogowie pragną urodzić się jako ludzie. Materialne przyjemności tak bardzo pochłaniają *dewów*, że nie są oni w stanie myśleć o tym, jak wiele cierpienia ich czeka. Są całkowicie odurzeni tymczasowym szczęściem. Życie półboga jest również tymczasowe. *Bhagawad-gita* (9.21) stwierdza:

*te twam bhuktwa swarga-lokam wiśalam,
kszine punje martja-lokam wiśanti
ewam traji-dharmam anuprapanna
gatagatam kama-kama labhate*

Kiedy jednak wyczerpią się już ich niebiańskie radości zmysłowe, ponownie powracają na tę śmiertelną planetę. Tak oto, poszukując przyjemności zmysłowych, poprzez przestrzeganie zasad wedyjskich, osiągają wyłącznie powtarzające się narodziny i śmierć.

Istoty ludzkie bardziej troszczą się o przyszłość, niż pomniejsze żywe istoty. Życie półbogów jest szczęśliwsze i dostatniejsze niż istot ludzkich, lecz i oni napotykać w końcu trudności. Dobrze urodzeni, bogaci, wykształceni i piękni *dewowie*, ciągle usiłują zwiększyć swoją pozycję. Uważamy ich za wielkich, ponieważ mają większą od nas możliwość czerpania przyjemności. Lecz ludzie istoty mają jedną przewagę – będąc tak wielkimi jak półbogowie, mają przywilej myślenia o swojej korzyści. Gdyby ludzi na równi z półbogami, pochłaniało przywiązanie do szlachetnego pochodzenia, bogactwa itd., nigdy nie byłiby w stanie zastanowić się nad zapewnieniem sobie dobrego losu. Ludzie mają więcej szans, by wielbić Najwyższego Pana i obcować ze świętymi. Dlatego też lepiej urodzić się jako człowiek niż półbóg.

Nieszczęścia, których doświadczamy w ludzkiej formie życia nieustannie przypominają nam o tymczasowości i znikomości egzystencji materialnej. Chociaż pozornie mają lepsze życie, półbogom niełatwo zrozumieć (tę prawdę). Dlatego też w ludzkim ciele otrzymaliśmy szansę, że może nam się poszczęści i dowiemy się, co jest dla nas korzystne, a co nie.

12. Jaka jest różnica pomiędzy osobami o słabym sercu, a tymi które popełniają obrazy?

Osoby słabe nie należą do jednej kategorii z tymi, które popełniają obrazy. Chociaż słabość serca może ostatecznie przerodzić się w obrazę, towarzyszy jej odraza do grzesznych czynności i obraz. Mimo, iż osoby słabe wiedzą, że popełnianie grzesznych czynów i obraz jest ohydne, nie są w stanie tego zaprzestać. Lecz złoczyńcy nigdy nie uważają takich rzeczy za ohydne. Uważają, że wszystko co oni

sami zrobić lub rozumieją jest właściwe, a to co mówią święci jest błędne. Ludzie słabi powinni porzucić materialne pragnienia poprzez potępienie ich, a nie obejmować je ze smakiem i miłością. Wówczas z pewnością osiągną łaskę Kryszny. W przeciwnym wypadku zostaną jej pozbawieni.

13. Czy w materialnym świecie istnieje jakiegokolwiek szczęście?

Nie ma szczęścia w świecie materialnym. Raczej, jest on pełen niebezpieczeństw, a to nas niepokoi. Czasami okoliczności wydają się być przyjemne, lecz ostatecznie i tak kończą się tego czy innego rodzaju niedolą. Z tego właśnie powodu został wypowiedziany werset *Śrimad-Bhagawatam*, zaczynający się od *tat te anukampam*. Na Goloce nie ma samowoli. Tutaj zaś nie ma innej alternatywy, jak tylko tolerować kłopoty w każdej chwili i w każdych okolicznościach.

14. Jaki jest los ateisty?

Wierzmy, że Najwyższy Pan zawsze robi wszystko dla naszej korzyści. Ateiści nigdy nie osiągają na tym świecie dobrej pozycji. Pokręcą się trochę naokoło przez parę dni, a potem pokonuje ich przeznaczenie. Z powodu zazdrości o wajsznawów los ateistów nie jest pomyślny, ani na tym świecie, ani na tamtym.

15. Czy osoba wątpiąca może odnaleźć szczęście?

Wątpiący musi upaść, i nieuchronnie zostanie zdemaskowany. Każda rzecz na tym świecie jest bezpośrednio lub pośrednio związana z Kryszną i ma służyć Jego przyjemności. Nieszczęśnicy, którzy mają przeciwną koncepcję, wątpią. Brakuje im podporządkowania, uczciwego dociekania i ochoty do służby.

16. Co to znaczy, że ktoś jest przywiązanym gospodarzem domu?

Przywiązany *gryhastha* to ten, kto dumnie ogłasza, że jest odbiorcą lub dawcą przyjemności. Osoby takie są chciwe złota, kobiet i sławy. Ci, którzy mają skłonności do cieszenia się bogactwem, kobietami i sławą, są materialistami, i tacy ludzie chcą wyłącznie swobodnie zadowalać zmysły, będąc otoczonymi przez sługi.

Staliśmy się materialistami, ponieważ uważamy ciało za jaźń. Zostaliśmy tak zwanymi współ-panami tego świata. Lecz patrząc na świat w nastroju cieszenia się nim, popadamy w tarapaty. Bez rozwinięcia prawdziwej inteligencji, że wszystko na tym świecie ma służyć Panu, nie będziemy w stanie wyzbyć się mentalności ordynarnego materialisty. Ci, którzy próbują czy to cieszyć się materialnym światem czy też odrzucają go jako bezużyteczny, doprowadzają się do ruiny i nigdy nie mogą pojąć Najwyższego Pana.

Polegając na tymczasowym materialnym świecie zyskamy jedynie niepokój. Bezbożne życie rodzinne oznacza, że wpadliśmy w pułapkę śmierci, najpierw cierpiąc z powodu trojakiego rodzaju nieszczęść. Wszystkie czynności i myśli w świecie

materialnym prowadzą nas coraz bliżej śmierci. Uwikłani materialiści nie dbają o to, że dzień za dniem zdążają do piekła, pośród bólu materialnej niedoli.

17. Jaka jest mentalność człowieka pracującego dla rezultatów?

Pracujący dla rezultatów altruista chce ocalić buty i koszulę tonącego. W religiach Zachodu za chwalebne uważa się czynienie dobra dla zewnętrznego stroju ludzkiej istoty. Wielu ludzi uważa, że dobroczynność oznacza zadbanie o strój osoby. Duszę okrywają dwa ciała: fizyczne, składające się z pięciu elementów materialnych, oraz subtelne, zawierające umysł, inteligencję i fałszywe ego. Większość ludzi uważa, że słuwanie tym dwóm tymczasowym ciałom to najlepsza praca dobroczynna. Dlatego jeden z naszych niemieckich wielbicieli powiedział: „Kiedy ktoś się topi, pozwól mu utonąć. Jeśli ktoś się degradowuje, niechaj się zdegradowuje, lecz tak zwani altruści pracujący dla rezultatu uważają, że uratowanie butów czy koszuli tonącego lub zdegradowanego człowieka, jest prawdziwą działalnością dobroczynną.” Jakie to smutne!

18. Co to jest anartha?

To, co nie jest *artha*, co pozbawione jest duchowego znaczenia, nazywane jest *anartha*. Materialne przyjemności, pragnienie religijności, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów, wyzwolenie i pragnienie bogactwa, kobiet i sławy-wszystkie są *anartha*. Są one niszczone kiedy ktoś intonuje święte imię Hari. W tym kontekście, *anartha* odnosi się do pragnienia zadowalania zmysłów. Pragnienie takie jest najważniejszą przeszkodą na ścieżce oddania. Materialne pragnienia przeszkadzają, by nieustannie pamiętać o Panu i przykuwają uwagę do rzeczy nie związanych z Kryszną.

19. Dlaczego nie jesteśmy w stanie zachować wiary w rzeczy transcendentalne?

Osoby najbardziej grzeszne nie mogą utrzymać wiary. Zanieczyszczone grzesznymi reakcjami serca nie są w stanie pokładać wiary w czystych obiektach duchowych. Dlatego zarówno *Mahabharata* jak i *Skanda Purana* mówią:

*maha-prasade gowinde, nama-brahmani wajsznawe
swalpa-punja-watam radžan, wišwaso najwa džajate*

Osoby niezbyt zaawansowane w pobożnych czynnościach, nie mają wiary w resztki pożywienia Boga, Najwyższej Osoby (prasadam), w Gowindę, w święte imię Pana, ani w wajsznawów.

W obecnej chwili utraciliśmy wiarę w te cztery duchowe obiekty i dlatego też pożarły nas różnorakie *anartha*. *Mahaprasadam*, Gowinda, święte imię i mistrz du-

chowy, nie są różni od Pana Wisznu, lecz od momentu zetknięcia się ze światem materialnym, straciliśmy w to wiarę. Słowo *maja* oznacza coś, czego nie ma, albo „to, co jest mierzalne”. Czterech powyższych rzeczy zmierzyć nie można. Śri Gowinda jest samoświeatną Prawdą Absolutną, nie potrzeba żadnego innego światła, żeby Go zobaczyć. Słowo Gowinda znaczy „obrońca krów”. Transcendentalna osobowość Gowindy nie jest wytworem ludzkiego umysłu, nikt Go nie wymyślił ani nie stworzył. Jest On najwyższą, transcendentalną Prawdą Absolutną i znajduje się poza zasięgiem percepcji materialnej. Tę najpoufniejszą prawdę na temat Gowindy objawia nam mistrz duchowy, który jest największym dobroczyńcą, dawcą wiedzy transcendentalnej i królem wajsznawów. Śri Gowinda jest uosobieniem niczym niezmaczonej najwyższej rozkoszy. To co stosownie do naszej przyziemnej wiedzy wydaje się tymczasowo być prawdą, jest jedynie pozorną, lokalną prawdą. Nie może to być prawda faktyczna czy absolutna. Nic nigdy nie istniało przed Gowindą. Ten świat materialny został stworzony dla osób, które nie chcą Mu służyć.

20. Kto nie chce służyć Panu?

Nie są chwalebni ci, których serca lgną do innych rzeczy niż służba lotosowym stopom Kryszny. Cierpią oni z powodu trującego owocu własnego nieszczęścia. U takich mało inteligentnych ludzi, którzy nie są jeszcze kwalifikowani by osiągnąć doskonałość, nie pojawia się chęć służenia Panu. Przywiązują się oni raczej do zadowalania zmysłów, zwiększając w ten sposób przywiązanie do materialnej egzystencji. Nie przejmujcie się takimi osobami. *Swa karma phala bhuk puman:* każda żywa istota musi spożyć owoc swej własnej *karmy*.

21. Czym jest karma?

Karmą nazywamy pracę dla własnego szczęścia i szczęścia innych. Spełnianie *karmy* nie ma nic wspólnego z próbą zadowolenia Kryszny. Celem *karmy* jest poszukiwanie szczęścia własnego i szczęścia innych. Natomiast poszukiwanie szczęścia Kryszny nazywane jest służbą oddania.

Świat materialny jest polem *karmy* dla zwykłych ludzi, lecz dla wielbicieli jest on miejscem, gdzie pełnią służbę oddania. Każde działanie w tym świecie, któremu towarzyszy dumna myśl „Jestem sprawcą”, nazywa się *karmą*, podczas gdy wszystko cokolwiek czyni się dla przyjemności Pana, z zachętą z Jego strony i z ideą: „jestem sługą Kryszny” - nazywane jest służbą oddania.

22. Jak długo należy się angażować w karmę?

Bhagawatam (11.20.9) stwierdza:

*tawat karmani kurwita, na nirwidjeta yawata
mat-katha-śrawanadau wa, śraddha jawan na dżajate*

Dopóki ktoś nie rozwinie wiary w słuchanie i intonowanie o Mnie, powinien kontynuować spełnianie wedyjskich rytuałów.

Kto nie przejawia żadnego z powyższych symptomów, musi angażować się w *karmę*. Smak i wiara w *hari-katha* stanowią korzeń służby oddania. *Hari-katha hi kevalam paramam śrejas*: omawianie tematów dotyczących Hari przynosi najwyższą korzyść. Mocna i niezachwiana wiara w *hari-katha* jest symptomem że smak do *hari-katha* rozwija się.

Ci, którzy mają wiarę w jakąś czynność i smak do niej, tą właśnie czynność czynią najważniejszą. Jeżeli pragniemy rozwinąć wiarę w *hari-katha* musimy obcować z silnymi wielbicielami. Nie ma innej metody rozwinięcia skłonności do służenia Panu i porzucenia skłonności do *karmy* i zadowalania zmysłów. Dlatego bez rozczarowania i niepokoju należy z żywego źródła słuchać ożywczego *hari-katha* i próbować zastosować je w życiu. Jest to oznaka inteligencji. *Śrīmad-Bhagawataṁ* (11.26.26) stwierdza:

*tato duhsangam utsrydźja, satsu sadźdźeta buddhiman
santa ewasja chindanti, mano-vjasangam uktibibh*

Dlatego też osoba inteligentna powinna całkowicie odrzucić złe towarzystwo i przebywać wyłącznie ze świętymi wielbicielami, których ostre słowa przecinają nadmierne przywiązanie do umysłu.

Ājtanja-ċaritamryta (*Madhja-lila* 24.97) stwierdza:

*sadbhu-sanga-krypa kimwa krysznera krypaja
kamami `duhsanga` ċhadi` śuddha-bhakti paja*

Człowiek wznosi się na platformę służby oddania dzięki łasce wajsznawy, autentycznego mistrza duchowego i szczególnej łasce Kryszny. Na tym poziomie porzuca wszelkie materialne pragnienia i towarzystwo niepożądanych osób. Tak oto wznosi się do poziomu czystej służby oddania.

23. Czy istnieje potrzeba poskramiania swych materialnych skłonności?

Osoba, która nie powstrzyma skłonności do cieszenia się materialnym życiem, będzie kontynuować pojawianie się w cyklu narodzin i śmierci. Ważne jest, żeby zaprzestać działania dla zadowalania zmysłów. Jeżeli ktoś tego nie zrobi, nie zniknie u niego pociąg do materialnego życia oraz wynikający z niego niepokój. Rozwijanie świadomości Kryszny jest rzeczą zasadniczą. Rozwój ducha usuwa chęć do materialnego życia, usuwa pragnienie by popróbować *arthy*, *kamy*, *dharmy*, *mokszy* oraz zapewnia najlepszy los. W sercu w którym pojawił się Pan Kryszna, automatycznie niszczone są wszystkie materialne pragnienia, ponieważ Kryszna jest

transcendentalnym kupidydem i wszystkie pragnienia służą tylko Jemu i nikomu innemu. Kto pochwycił w sercu Krysznę, nie pragnie już zadowalania zmysłów.

Kiedykolwiek nie podążamy za stylem życia wajsznawów, nasze zmysły zostaną zwiedzione i padną ofiarą rzeczy materialnych. Zapomnimy, że to Pan Kryszna jest właścicielem naszych zmysłów. Otrzymaliśmy ludzką formę życia, aby wielbić Pana Śri Hari. Pod kierownictwem żeglarza, którym jest *guru*, będziemy w stanie przekroczyć ocean materialnej egzystencji w łódce ludzkiego ciała i osiągnąć lotosowe stopy Pana Kryszny. Dlaczego zatem wybieramy zatonięcie w oceanie materialnej egzystencji?

24. Czy dumna osoba osiąga jakkolwiek korzyść?

Osoby angażujące się w czynności karmiczne znane są jako dumni materialści. Ścieżka *karmy* jest niepomysłna i nie ma na niej oddania ani żadnej korzyści. Wkraczając na nią biegniemy ku nieszczęściu. Próbujemy zdobyć popularność spełniając pobożne uczynki, wypełniając obowiązki rodzinne staramy się zyskać uznanie krewnych. Wszystko to nie zapewni nam ani spokoju umysłu, ani nie uwolni nas z materialnej niewoli. Dlatego też bhaktowie Pana miłosiernie pouczyli nas, że jedynym naszym obowiązkiem jest służenie Najwyższemu Panu. Wszyscy, łącznie z półbogami, zwierzętami, ptakami i ludzkimi istotami, mają obowiązek pełnić służbę oddania. Jednakże zamiast zważać na słowa wielbicieli, myślimy, że staliśmy się ojcami i teraz musimy służyć synom i córkom. Kiedy jesteśmy mali, myślimy, że mamy służyć rodzicom. Tak oto w sercu nieustannie pojawiają się różne propozycje i dyspozycje, a odpowiedź na nie jest tym, co nazywany niechęcią wobec Najwyższego Pana i służeniem *Maji*.

25. Dlaczego zwierzęta stają się ludzkimi istotami?

Zwierzęta stają się ludźmi, żeby wielbić Pana Hari. Dotyczy to nie tylko zwierząt, nawet półbogowie pragną się narodzić w ludzkiej postaci, żeby móc czcić Hari. Lecz jeśli nawet osiągnąwszy tą najrzadszą ludzką formę zajęci będziemy wyłącznie jedzeniem, spaniem, łączeniem się w pary i obroną, niczym zwierzęta i jeśli odurzeni materialnym życiem, nie będziemy wielbić Hari-życie nasze będzie bezużyteczne. Nie wykorzystamy udogodnień płynących z posiadania ludzkiego ciała. Jaki zatem jest sens pozostania żywym? Życie pozbawione oddania dla Hari jest bezużyteczne. Jedyne co nas spotka to egzystencja w materialnej niedoli.

26. Czy życie pozbawione hari-bhadźana jest bezużyteczne?

Jeżeli nie wielbimy Kryszny, jaki sens ma jedzenie i picie? Jeżeli nawet osiągnąwszy to najrzadsze ludzkie ciało nie czcimy Kryszny, będziemy cierpieć narodziny po narodzinach. Przyszliśmy do świata materialnego po to, żeby służyć Krysznie, lecz z powodu uwarunkowania *Mają*, uwikłaliśmy się w materialne zawiłości.

27. Czy świat materialny ma służyć naszej przyjemności?

Świat materialny jest elementem służby dla Najwyższego Pana. Ten postrzega go w kategoriach swojej własnej przyjemności, popełnia obrazę i cierpi bóle materialnej egzystencji. Skoro tylko zapomnimy o swej naturalnej pozycji i próbujemy się cieszyć, uwarunkowanym przez *Maję* światem materialnym, myślimy o czerpaniu przyjemności poprzez materialne zmysły fizyczne. Próbując cieszyć się materiałą, przywłaszczamy sobie rzeczy przeznaczone są dla przyjemności Kryszny.

28. Dlaczego umysł oszukuje?

Jeśli mój umysł tylko znajdzie sposobność, doprowadzi mnie do ruiny. Głupawy umysł ma tendencję, by służyć pożądaniu, złości i innym materialnym skłonnościom. Po to, żeby każdego zaangażować w słuźenie *Maji*-słuźenie pożądaniu i złości-nikczemny umysł zajmuje stanowisko nauczyciela. Materialistyczny umysł zawsze gotów jest zazdrościć Hari, *guru* i wajsznawom. Dlatego zamiast słuźać jego podszeptów, należy słuźać od *sadhu*, *guru* i z *śastr*.

29. Czym jest karma-kanda? Czym jest gjana-kanda?

Cieszenie się owocami swojej *karmy* nazywane jest *karma-kandą*, natomiast *gjana-kanda* jest to pozbawianie owoców swojej *karmy* zarówno siebie jak i Pana.

30. Czym jest materializm?

Ci, których jedynym majątkiem są ich materialne zmysły, którzy samochwalczo wciągają flagę jaźni mimo, iż okrywa ich złudna zmysłowa wiedza, którzy zarzucają sieć argumentów, sami pozostając zadowolaczami zmysłów i którzy z materialnego poziomu usiłują sobie wyobrazić obiekt transcendentalny – są zatwardziałymi materialistami.

Są dwie ścieżki – ścieżka przekazu ustnego i ścieżka argumentów. Ścieżka słuźania nazywana jest zstępującą, a ścieżka argumentów – wstępującą.

Na ścieżce zstępującej słuźy się transcendentalnemu Panu poprzez słuźanie, podczas gdy na ścieżce wstępującej osoba manipuluje zmysłami, aby zyskać biełość w materialnej nauce.

Kiedy promienie Słońca wnikają do naszych oczu, akceptujemy pomoc Słońca, żeby móc zobaczyć Słońce. Oglądamy Słońce dzięki procesowi zstępującemu. Jeżeli odrzucimy pomoc Słońca i spróbujemy je zobaczyć w jakiś niezależny sposób-na przykład przy użyciu sztucznego światła-to nam się nie uda. Taka jest metoda wstępująca. Tą ścieżkę przyjął Rawana, i podobnie czynią ludzie bezboźni. Materialiści mają tendencję do stawania się przypadkowymi i ukrytymi logikami. Wystarczy szczerze przyjąć schronienie lotosowych stóp Śri Kryszny, porzucając materialną koncepcję życia, a będziemy w stanie zrozumieć życie Kryszny i, dzięki łasce guru i Pana, będziemy osobiście pełnić słuźbę oddania.

31. Kim jest spekulant umysłowy?

Spekulanci umysłowi to ci, którzy ośmielają się w wyzywającym nastroju atakować Prawdę Absolutną. Spekulacja umysłowa, ścieżka argumentów jest przeciwna temu o czym naucza *Bhagawad-gita* (4.34).

Są dwa rodzaje ludzi: ci, którzy chcą być dobrze nastawieni do Kryszny, słuchając od mistrza duchowego wychwalającego Prawdę Absolutną i ci, którzy chcą rzucić Prawdzie Absolutnej wyzwanie, na mocy wiedzy zdobytej za pomocą zmysłów. Ci pierwsi zdążają autoryzowaną ścieżką sukcesji uczniów, ci drudzy ścieżką argumentów. Cokolwiek przyjmowane jest bezpośrednio, jest ścieżką sukcesji uczniów, zaś cokolwiek przyjmowane jest pośrednio-jest ścieżką argumentów. Pięć rodzajów prac filozoficznych (*darśana*) opiera się na argumentach. Jedynie *Wedanta darśana* przyjęła autoryzowaną ścieżkę sukcesji uczniów. W celu oszołomienia prostych ludzi, Śankaraćarja dodał argumenty do *Wedanta darśana* i pomieszał ją ze ścieżką zstępującą. Kto powiększa materialną wiedzę, staje się spekulantem umysłowym, nawet jeśli z pozoru rozwija zrozumienie duchowe.

Wajsznawowie nie zmyślają ani nie mówią z wyobraźni. Raczej, prowadzą oni ludzi ku lotosowym stopom guru. Nie ma pięciu czy dziesięciu mistrzów duchowych. Guru jest jeden. A Prawda Absolutna nie potrzebuje, żeby ktokolwiek rzucał jej wyzwanie.

32. Dlaczego żywe istoty zostały uwarunkowane?

Żywe istoty zostały uwarunkowane z powodu nadużycia wolnej woli.

33. Co oznacza werset z *Bhagawad-gity* rozpoczynający się od *iswara sarwa bhutanam* (18.61)?

Werset ten potwierdza, że tylko Pan Wisznu i nikt inny, jest Panem i władcą wszystkich żywych istot. Najwyższy Pan każdego obdarza rezultatem jego własnej *karmy*. Żywe istoty są przyczyną swoich czynności, a Najwyższy Pan jest ich reżyserem. Jako reżyser nie odpowiada On ani pośrednio ani bezpośrednio za *karmiczne* działania żywych istot, ani za wynikające z nich rezultaty. Najwyższy Pan przyznaje owoce *karmy*, zaś żywe istoty cieszą się nimi.

34. Dlaczego zajmujemy się innymi czynnościami niż służba oddania?

Mamy pecha i dlatego zajęliśmy się czymś innym niż służba dla Pana. Z takich czy innych powodów nie jesteśmy w stanie zrozumieć, że służba taka jest naszym jedynym obowiązkiem. Dlatego przykładamy więcej uwagi do innych zajęć niż służenie Panu. Mimo, iż raz za razem obcujemy z bhaktami, nie możemy się wyzbyć tej błędnej koncepcji. Z powodu niechęci do Pana mamy tendencję do bycia uwarunkowanymi przez *Maję*, do ulegania jej pokusom i do harowania niczym osły tylko po to, by zadowolić zmysły żony, dzieci i krewnych, których nigdy więcej nie spotkamy.

Sadzimy drzewka mango, kupujemy ruchomości i nieruchomości, lecz owocami tych zakupów będą się cieszyć ludzie, których nigdy nie spotkamy. Ciężko pracujemy, by zarobić pieniądze, lecz ktoś inny kapryśnie je roztrwoni. Cóż za iluzja!

35. Czy smarta nie czczą Pana Wisznu?

Dla *smartów* wielbienie Pana Wisznu jest częścią czczenia przez nich półbogów, takich jak Ganeśa, Surja, Durga itd. I nie zalicza się do wielbienia Boga, Najwyższej Osoby. Czczenie Wisznu tak, jakby był jednym z półbogów, oznacza, że uważa się Go za jednego z dewów. Tego rodzaju wielbienie jest zarówno obraźliwe jak i ateistyczne. Sastry mówią:

*jas tu narajanam dewam, brahma-rudradi-daiwataih
samatwenaiwa wikszeta, sa paszandi bhawed dhruwam*

Tego, kto uważa, że Pan Wisznu należy do tej samej kategorii, co Pan Brahma i Pan Śiwa i kto myśli, że Pan Brahma czy Pan Śiwa są równi Panu Wisznu, należy uważać za paszandi-pozbawionego wiary niewiernego. (Cajtanja-ċaritamryta Madhja 15.117)

Ateistyczni Hindusi nie uważają świętego imienia Kryszny zarówno za cel życia jak i środek do osiągnięcia tego celu. Uważają, że Kryszna jest na równi z półbogami, zaś Jego święte imię równa się czynnościom dla rezultatów takim jak *jagja*, *tapasja*, joga, medytacja i przestrzeganie ślubów. Mahaprabhu powiedział:

*koti aśwamedha eka Kryszna nama sama
jai kabe, se paszandi, dande tare jama*

Ten, kto mówi, że dziesięć milionów ofiar aśwamedha jest równe intonowaniu świętego imienia Pana Kryszny, jest bez wątpienia ateistą i z pewnością zostanie ukarany przez Jamaradzę. (Cajtanja-ċaritamryta Adi 3.79)

Wielbienie Wisznu podczas czczenia pięciu bogów, nie sprawia Mu przyjemności. Jest to zwykłe czczenie półbogów i z tego powodu jest niewłaściwe.

36. Dlaczego niektórzy ludzie zalecają zwiększenie guny pasji?

„Należy zwiększyć siłę pasji” -oto, co głoszą pewni nieszczęśnicy. Mimo to, ludzie na targowisku świata podchwytnją do głupie i nierozsądne stwierdzenie, tak jakby przedstawiało wielką dobroczynność dla ludzkiego społeczeństwa. *Śrimad-Bhagawatam* stwierdza: „Należy zniszczyć siłę ignorancji za pomocą *guny pasji*, *gunę pasji* za pomocą siły dobroci, zaś siłę mieszanej dobroci-przy użyciu czystej dobroci.” Osoby faworyzujące siłę pasji uważają, że czysta dobroć to siła ignorancji lub jakaś tymczasowa, materialna cecha. Dlatego uznają oni, że impersonalizm jest trans-

cidentalny wobec sił natury materialnej. Obecnie, ludzie na świecie zajmują się dziecinnymi religiami. Przepelnieni zwierzęcymi skłonnościami, nie są w stanie pojąć niczego poza zadowalaniem własnych zmysłów. Pragnienie zadowalania zmysłów przejawia się w czterech postaciach-religijności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów oraz wyzwolenia. Nie są to gałęzie służby oddania. Spośród tych czterech, pierwsze trzy przynależą do kategorii *bhukti*-ucieczek materialnych, zaś ostatnie czyli wyzwolenie (*Mukti*) jest najstraszliwszą formą zadowalania zmysłów. Wyzwolenie w postaci całkowitego uwolnienia się od wszelkiego rodzaju materialnych niedoli, nie jest niczym innym jak tylko pragnieniem szczęścia czy zadowalania zmysłów.

37. Jaki los czeka osobę, która zamiast wykorzystywać bogactwo w służbie dla Pana, zużywa je dla dzieci i wnuków?

Jeżeli nie używamy właściwie bogactwa, którym nas Pan obdarzył, oznacza to, że nie zrozumieliśmy najprostszej prawdy. Jakże jesteśmy nieszczęśliwi! Osoby kapryśnie wydające pieniądze na grzeszne czynności z pewnością skończą w piekle.

38. Kiedy niechętna Panu żywa istota upada, w jakich gatunkach rodzi się najpierw?

Wroga wobec Pana żywa istota najpierw zostaje Brahłą, a potem istotą ludzką. Upadła dusza najpierw zostaje Brahłą. Wiele żywych istot rodzi się jako synowie Brahmy, po to, żeby cieszyć się *Mają*. Pomiędzy nimi, wiele dostało zadanie płodzenia potomstwa. Skoro tylko żywa istota dumnie ogłasza się odbiorcą przyjemności, zostaje uwarunkowana przez *Maję*. Próbując stać się panem *Maji* w królestwie materii, kończy jako jej sługa.

39. Dlaczego podoba nam się materialna egzystencja?

Jeżeli zaniepokoiimy mistrza duchowego czy wajsznawów, którzy nie są tak jak my zwykłymi ludźmi, będziemy musieli cierpieć. Mistrz duchowy i wajsznawowie są z natury twardsi niż piorun i bardziej delikatni od kwiatu. Musimy zachować maksymalną ostrożność obcując z wielbicielami Wisznu. Nie wolno sobie robić żartów z guru czy wajsznawów. Tego rodzaju zachowanie jest niezwykle niebezpieczne.

Dopóki ktoś ochoczo nie podąży za nakazami mistrza duchowego, nie może nazywać się uczniem. Kto porzuca styl życia oraz zasady i reguły *matha*, będzie musiał stać się materialistą. Kto nie zrozumie jak istotne jest zamieszkanie w *matha* i wypełnianie misji mistrza duchowego, ten z pewnością zostanie materialistą. *Matha* nie jest różne od Wajkunthy, natomiast świat materialny jest niczym wrota do piekła. Skoro tylko żywa istota odwraca się od łaski Pana, upada w materialną egzystencję. *Srimad-Bhagawatam* (3.9.10) stwierdza:

Życie materialne

abni aprytarta-karana nisi nihśajana
nana-manoratha-dhija kszana-bhagna-nidrah
dajwabatartha-raćana ryszajo` pi dewa
juszmat-prasanga-wimukha iba samsaranti

Tacy niewielbiciele angażują zmysły w bardzo kłopotliwą i żmudną pracę, a nocą cierpią na bezsenność, ponieważ inteligencja nieustannie spędza im sen z oczu różnymi umysłowymi spekulacjami. Ich różnorodne plany są unicestwiane przed nadnaturalne moce. Nawet wielcy mędracy zmuszeni będą się błąkać po tym świecie, jeżeli sprzeciwią się transcendentálnym tematom dotyczącym Ciebie.

Nieustanny wysiłek w celu zadowolenia Kryszny nazywany jest służbą oddania. Tak naprawdę, poza zadowalaniem Kryszny przez cały czas, nie mamy żadnych innych obowiązków. Wystarczy tylko intonować święte imię Pana, by osiągnąć wszelką doskonałość. Jeżeli będziemy w stanie stać się sługami Kryszny-osiągniemy najwyższy cel życia. Lecz, jeśli będziemy służyć *Maji*, nikt nas nie uratuje przed nieszczęściem.

40. Dlaczego osoba, która miała kiedyś właściwe motywacje, po pewnym czasie rozwija materialne przywiązania?

Taka osoba nie słyszała z pewnością *hari-katha*, z powodu nieuwagi podczas słuchania. Wcale nie próbowała powstrzymać się od poszukiwania natychmiastowego szczęścia, a zamiast tego, za namową grzesznych ludzi, oszalała na punkcie zadowalania zmysłów. Najważniejsze jest przyjęcie schronienia w Najwyższym Panu. Nie ma znaczenia czy ktoś jest wykształcony czy niewykształcony, potężny czy słaby. Żywe istoty są z natury transcendentálne, jednakże kiedy sądzą, iż przynależą do tego świata, składającego się z trzech sił materialnej natury, zostają do tego świata przyciągnięte.

41. Czy kobiety i bogactwa stanowią przeszkodę na ścieżce oddania?

Bogactwo, kobiety i sława-wszystkie są pokusą dla zmysłów. W każdym momencie uwarunkowane dusze odczuwają pociąg do materialnych uciech, ponieważ nieustannie łapiemy się na przynętę *Maji*. Kusząc towarzystwem kobiety, *Maja* wiązuje nas w świecie materialnym, dokładnie tak, jak myśliwy chwytą dzikiego słońia, zwodzząc go widokiem samicy.

Żywe istoty błąkają się po Wszechświecie, postrzegając złudne obiekty jako prawdziwe, a smętną egzystencję jako szczęśliwą. Żeby je zwieść, *Maja* zaaranżowała obecność chwilowego szczęścia. Wszystko, cokolwiek kusi nas na tym świecie do zadowalania zmysłów, jest przynętą *Maji*. Każdy, kto spróbuje cieszyć się tymi rzeczami, zostanie schwytyany. „Jedzcie, pijcie, weselcie się i idźcie do piekła” – oto mentalność, która pożera ludzkie społeczeństwo. Cóż za wstyd!

42. Wyjaśnij, proszę w jaki sposób ktoś się stopniowo degraduje?

Kiedy ktoś upada z pozycji wielbiciela Kryszny, zostaje czcicielem Wisznu. Kiedy upada jeszcze dalej, zostaje impersonalistą. Jeszcze dalej, zaczyna pracować dla rezultatów, a ostatecznie zaczyna bez zahamowań zadawać zmysły.

43. Czy jest coś złego w czytaniu gazet?

Wszystkie gazety pełne są światowych tematów. Nie powinniśmy czytać niczego, co ma związek z przesłaniem *Maji*. Czytanie o takich sprawach jest równoznaczne z przebywaniem w złym towarzystwie.

44. Co to jest grzeszna mentalność?

„Świat ma służyć mojej przyjemności”-oto grzeszna mentalność. Taka mentalność spowodza katastrofę. Właściwa mentalność, to bycie sługą Najwyższego Pana.

45. Dlaczego żywe istoty, których przeznaczeniem jest służyć Najwyższemu, dumnie ogłaszają się sprawcami działania?

W rzeczywistości żywa istota nie jest ani panem, ani sprawcą działania. To z powodu zapomnienia o Krysznie zaczyna dominować jej fałszywe ego i myśli ona o sobie, że jest panem. Żywe istoty są z natury sługami Pana. Skoro tylko o tym zapomną, *Maja* je chwytą i pochłania. Dopóki ktoś nie postrzeżga wszystkiego w związku z Panem, to nic się nie da zrobić, musi zostać zwiedziony przez koncepcję bycia panem. Potem, pracowicie służąc materii, cierpi różne niedole. Wielbiciel zawsze służy Najwyższemu. Dominuje w nim przekonanie, że jest sługą Pana. Nie-wielbiciele udający, że panują nad energią materialną, jedynie cierpią z powodu niepokoju. Tylko ci, u których nie przebudziła się jeszcze wiedza o transcendencji, przyjmują służbę, jakby byli panami. Chwała tym, którzy zamiast stawać się władcą, służą wielbicielom Pana.

46. Jak powinniśmy żyć na tym świecie?

Tak jak osoba związana i bita, odczuwa ból, choć wcale tego nie chce, podobnie powinniśmy zaakceptować swoje miejsce w materialnym świecie, potępiając je zarazem.

47. Czy pomyślne jest angażowanie się w światowe rozmowy?

Angażowanie się w światowe tematy czy tematy dotyczące zadowalania zmysłów, podsyca naszą materialną egzystencję, podczas gdy zajmowanie się tematami duchowymi czy też związanymi z przyjemnością Kryszny, nagradza nas służbą oddania. Na tym świecie ludzie zawsze zajmują się i będą się zajmować przyziemnymi tematami. Lecz my powinniśmy intonować imię Hari, pozostając obojętnymi na tamte tematy. W innym przypadku, będziemy tacy sami jak materialści. Mahaprabhu ostrzegął, żeby nie rozmawiać o światowych sprawach, ani o nich nie słuchać.

48. Dlaczego tutaj trafiłiśmy?

Jesteśmy tutaj, ponieważ zapomnieliśmy o Krysznie. Ta planeta jest do tego celu odpowiednia. Jest ona w odpowiedniej odległości od Słońca, gdybyśmy nie byli dokładnie w takiej odległości, Słońce by nas spaliło na śmierć. Jednakże jesteśmy nieodłącznymi, oddzielnymi cząstkami Kryszny. Żeby nam pomóc, Pan miłośnik przyjmuje postać mierzącą trzy i pół łokcia (jednostka miary od czubka palca do łokcia), według miary własnego łokcia, abyśmy się mogli do Niego zbliżyć. Musimy się dopasować do Jego pragnień. W innym przypadku, jeżeli sami spróbujemy stać się Bogiem, nigdy nie zaznamy szczęścia. Jeżeli zamiast niepokoić Pana, właściwie się dopasujemy i w przychylny sposób będziemy rozwijać świadomość Kryszny, będziemy mogli otrzymać Jego łaskę.

Karmi i gjani są bardzo przywiązani do intelektualizmu. Uważają, że karma i gjana są najważniejsze, lecz Pan ma odmienny punkt widzenia. Sri Čajtanja-čari-tamryta stwierdza (Madhja-lila 20.117)

*kryszna bhuli` sej džiwa anadi-bahirmukha
ataewa maja tare deĵa samsara-dubkha*

Zapomniawszy o Krysznie, żywa istota od niepamiętnych czasów jest przyciągana przez cechy zewnętrzne. Dlatego energia iluzoryczna Maja daje jej wszelkiego rodzaju nieszczęścia w materialnej egzystencji.

49. Czy czynności dla rezultatu i zdobywanie wiedzy są konstytucjonalnymi obowiązkami duszy?

Zarówno karma jak i gjana są czynnościami dusz uwarunkowanych. Karma obdarza tymczasowymi efektami, gjana pozwala stać się dumnym z suchego wyrzeczenia i zaprasza, by doświadczyć samounicestwienia, poprzez medytację o bezosobowym Brahmanie pod skrzydłami monizmu. obaj-ten kto używa życia i suchy asceta, tkwią w błędzie i są zwiedzeni. i jeden i drugi jest oszustem. Należy wyzwoić się spod wpływu tych dwu dróg.

ŻYCIE DUCHOWE

1. Czym jest sannjasa?

Prawdziwa *sannjasa* to nieustanne wielbienie Hari. Wielbiciele Najwyższego Pana biorą *sannjasę* od materialnych uciech oraz wyzwolenia i chronią się u lotosowych stóp Bhakti-dewi.

2. Komu należy dawać jałmużnę?

Jeśli ktoś chce rozdawać jałmużnę lub uczynić komuś przysługę, powinien dawać ją wyłącznie mistrzowi duchowemu i wajsznawom. Osobom, które kochają Boga, należy się wszelki szacunek. Należy ufać i służyć tym, którzy 24 godziny na dobę zajęci są służeniem Panu. Nie ma potrzeby niczego dawać, ani ufać ludziom, którzy nie służą Bogu, ale akceptują służbę dla siebie.

3. Czy wajsznawowie kiedykolwiek ulegają rytualnemu zanieczyszczeniu?

Czy wajsznawa jest głową domu czy osobą wyrzeczoną, nigdy nie jest brudny ani nieczysty. Wystarczy służyć Hari, a automatycznie spełnia się rytuały pogrzebowe i ofiary dla przodków. Wielbiciele nie muszą osobno wykonywać tych czynności.

Jednakże, w celu zachowania światowej etykiety, *bhaktowie-gryhasthowie* oczyszczają się poprzez intonowanie świętych imion Hari, a jedenastego dnia od śmierci (lub jakiegoś innego dnia), spełniają ceremonię *śraddha*, ofiarowując przodkom *mahaprasadam*. To jest *śraddha* wajsznawów.

4. Czy ofiarowanie dotacji na budowę świątyni jest korzystne?

Jeżeli ktoś zamiast rozrzutnie wybudować okazały dom, przekaże swe ciężko zarobione pieniądze na służbę dla Pana, mistrza duchowego i wajsznawów, oraz aby pomóc w budowie świątyni Pana, odniesie bezgraniczną korzyść. Nie sposób opisać rezultatu takich chwalebnych czynności. Ci, którzy budują świątynie dla Pana Wisznu, nie trafią do siedziby Jamaradża. Raczej, Wisznuduci zabiorą ich na Waj-kunthę. Jamaradża i jego podkomendni są sługami sług Pana.

5. Czym się różni podążanie od imitowania?

Tak jak podporządkowanie i pochlebstwo nie są synonimami, podobnie nie są synonimami podążanie i imitowanie. Wielu ludzi sądzi, że imitowanie jest podążaniem. Odgrywanie roli Narady w sztuce, nazywane jest imitowaniem, natomiast kroczenie ścieżką służby oddania, której uczy Narada, jest podążaniem. Sztuczne powielanie czegoś to imitacja, lecz pójście w ślady wielkich *mahadżanów* jest podążaniem.

Często myślimy, że podążamy, choć tak naprawdę imitujemy. Podążanie zależy od zachowania i nie może mieć miejsca, gdy ktoś imituje. Imitacja jest zachowaniem opartym na wypaczonym odbiciu działania. Z zewnętrznego punktu widzenia, zarówno imitowanie jak i podążanie zdają się być podobne, tak jak siarczan żelaza wygląda podobnie do czystego złota. Imitacja oznacza udawanie. Istnieje w nas skłonność do oszukiwania innych. Często imitujemy lub pozujemy, żeby zyskać sławę i imię. Sama imitacja ścieżki wedyjskiej nie przyniesie nam takiego rezultatu, jaki osiągnęlibyśmy podążając we właściwy sposób. Imitacja w rzeczywistości nie jest nic warta.

6. Żywe istoty przynależą do granicznej energii Pana i dlatego mogą służyć albo Panu, albo Maji. Nasienie cieszenia się jest w nich obecne w niezamanifestowanej postaci. Czy noszą one to nasienie nawet po osiągnięciu doskonałości?

Ājtanja-*ĉaritamryta* (Adi 7.27) stwierdza:

*dźagať dubila, dźiwerā hajla bidźa naśa
taĉa dekhi` pańć dźanera parama ullasa*

Kiedy członkowie Pańca-tattwy ujrzeni, że cały świat zatopił się w miłości do Boga oraz że wszelkie nasienie materialnej przyjemności, obecne w żywych istotach, uległo całkowitemu zniszczeniu, ogarnęło ich niezmierne szczęście.

W energii granicznej Najwyższego Pana nasienie materialnej przyjemności, w postaci wrogości wobec Niego, obecne jest razem ze skłonnością do ofiarowania służby. Będąc podlewanym, nasienie cieszenia się materią, spadające z drzewa materialnej egzystencji, sprawia, że uwarunkowane dusze dzień i noc cierpią z powodu trojakich nieszczęść. Związuje je ono linami materialnych uciech. Nasienie całkowicie zalane (wodą) nie ma możliwości skiełkowania, podobnie-jeśli nie związane z Kryszną nasienie przyjemności materialnej, zostanie całkowicie zatopione przepastnym oceanem służby oddania, nie ma możliwości, by wydało owoce.

7. Jaki jest dobry użytek z bogactwa?

Nie pełnimy pobożnych uczynków, nie jesteśmy grzesznikami, ani nie jesteśmy spekulantami umysłowymi czy głupcami. Przynosimy buty pozbawionym fałszu wielbicielom Hari, inicjowanym mantrą *kirtanija sada harih*: „Zawsze intonujcie święte imiona Hari”. Właściwym użyciem majątku jest przeznaczenie go na publikowanie literatury wajsznawa, nauczanie o Hari, oraz na służenie Śri Hari, guru i wajsznawom. Wykorzystując majątek w taki sposób, zaskarbiaemy sobie nieskończoną pobożność.

8. Czy zniesławianie innych jest godne potępienia?

Nie powinno się krytykować ani chwalić natury czy czynności innych osób. *Śrimad-Bhagawatam* potwierdza tę instrukcję. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza: *para ĉarĉakera gati naho kona kale*: Oszczercza nigdy nie odnosi korzyści. Błuzniercy idą do piekła. Zamiast znieważać innych, należy poprawić siebie. Zwyczajnym ludziom przynosi korzyść skarcenie przez mistrza duchowego. Nie należy się do tego mieszać i oceniać w taki czy inny sposób.

9. Co jest obowiązkiem wajsznawy?

Omawiając zachowanie wajsznawy, Śriman Mahaprabhu powiedział, że *gryhastha* powinien utrzymywać się przy życiu, zdobywając tyle materialnych przyjemności, ile potrzebuje, zaś osoba wyrzeczonej powinna utrzymywać się żebząc o jałmużnę. Obaj rozwijają świadomość Kryszny. To, czy uda im się zdobyć żywność i odzienie, zależy od łaski Pana. Każdy musi całkowicie polegać na Jego łasce.

10. Czy podczas ceremonii śraddha należy ofiarować przodkom maha-prasadam?

Duszom zmarłych, którzy chętni byli do intonowania świętych imion Hari, można ofiarować *maha-prasadam* podczas ceremonii *śraddha*. Ofiarowanie przodkom jakichkolwiek innych obłacji byłoby mało inteligentne. Czynności dla rezultatu skłaniają do cieszenia się ich owocami. Osoby intonujące święte imię Hari nie pragną smakować owoców swojej *karmy*, zaś *śraddha* jest taką właśnie ceremonią,

mającą na celu osiągnięcie jakiegoś rezultatu. Mimo to, krewni mają obowiązek pomóc duszom zmarłych w osiągnięciu pomyślności, poprzez ofiarowanie im resztek pożywienia Pana podczas ceremonii przeznaczonej dla Pana. Wielbicielem powinno wystarczyć ofiarowanie *mahaprasadam*, po którym nastąpi wspólne intonowanie świętych imion Hari.

11. Czy powinniśmy studiować Wedantę?

Powinniśmy omawiać *Wedantę*, ale nie komentarz do niej napisany przez Śankaraćarję. Odniesiemy wielką korzyść zgłębiając ją z pomocą Śribhaszji lub Gowindabhaszji. Naturalnym komentarzem do *Wedanta-sutry* jest *Śrimad-Bhagawatam*. Należy studiować *Wedantę*, mając *Bhagawatam* za przewodnik. *Wedanta* omawia tematy związane z intonowaniem świętego imienia Pana. Powinniśmy studiować ją i intonować święte imiona Hari.

12. Czy bogaci gryhasthowie i mieszkańcy Matha popełniają obrazy, jeżeli swojego bogactwa nie wykorzystują do służenia Panu?

W *Bhakti-sandharbhi*, *dżagad-guru*, Śrila Dźiwa Goswami stwierdza: *je tu sampattimanto gryhastas tesam tu arcana marga ewa mukhjah*: „Bogaci gryhasthowie muszą używać swego majątku do wielbienia bóstwa Pana”. *Śrimad-Bhagawatam* (10.84.37) oznajmia:

*ajam swastj-ajanah pantha
dwi-dżater gryha-medhinah
jać ċhraddhajapta-wittena
śuklenedźjeta puruszah*

Oto najpomyślniejsza ścieżka dla religijnego gryhasthy spośród podwójnie urodzonych: bez egoizmu wielbić Boga, przy pomocy uczciwie zdobytego bogactwa.

Jeśli zamiast to robić, bogaci gryhasthowie-bhaktowie angażują się w słuchanie, intonowanie i pamiętanie o Najwyższym Panu, niczym wielbiciele *akińćana*, popełniają obrazę zwaną *witta-śathja* czyli skąpstwem. Dlatego, oprócz słuchania, intonowania i pamiętania, wielbiciele *gryhasthowie* oraz mieszkańcy *matha*, powinni zarzucić skąpstwo i skłonność do oszukiwania i użyć całe swoje bogactwo na służenie Hari, guru i wajsznawom. Pan Śri Hari jest niezadowolony, gdy widzi skłonności do oszukiwania lub skąpstwa. Są to *anartha* na ścieżce służby oddania.

Pan Śri Gaurangadewa pouczył mieszkańców Kulina-gramy, będących głowami domu, odnośnie ich obowiązków:

*prabhu kahena, „kryszna-sewa” „wajsznawa-sewana”
`nirantara kara kryszna-nama-sankirtana*

Śri Cajtanja Mahaprabhu odpowiedział: „Intonujcie bez przerwy święte imię Pana Kryszny. Kiedykolwiek jest to możliwe, służcie Jemu i Jego wielbicielom, wajsznawom.” (Śri Cajtanja-ċaritamryta Madhja-lila 15.104)

13. Co oznacza fraza: „przychylne rozwijanie świadomości Kryszny”?

Rozwijanie świadomości Kryszny jest naszym jedynym obowiązkiem. Najbardziej przychylna Krysznie jest córka Wryszabhanu. Innym Jej imieniem jest Anukula- „najbardziej przychylna” czy też „najbliższa”. Wszyscy ukochani wielbiciele Śri Radhy są naszymi mistrzami duchowymi. Bhaktowie *Gaudija* wielbią Krysznę Anukuli, Krysznę Śri Radhy. Bardziej trzymają z córką Wryszabhanu niż z Kryszną. Przychylne rozwijanie świadomości Kryszny jest możliwe jedynie pod przychylnym przewodnictwem najbardziej przychylniej wielbicielki Kryszny. Taką mentalność musimy rozwijać wyłącznie w stosunku do Kryszny. Lecz niestety! Zamiast uczynić Krysznę główną nutą chóru naszego domostwa, siebie stawiamy w centrum, uwikłując się w ten sposób w materializm.

14. Co robią bhaktowie w obliczu niebezpieczeństwa?

Czasami, żeby nas wypróbować, Pan stawia nas w trudnym położeniu. Ci, którzy są prawdziwymi Jego sługami, nie będą poruszeni w żadnych okolicznościach, zawsze angażując w służbę ciało, umysł i mowę. Przyjemności materialne nie mają wpływu na takie osoby, ponieważ nieustannie zajęte one są służbą oddania. Służenie Panu jest ich życiem i duszą, esencją ich istnienia i jedynym obowiązkiem. Wszystko inne, poza służbą oddania dla Pana, prowadzi wyłącznie do śmierci i do materialnej egzystencji.

15. Czym się różni sadhana-bhakti od sadhana-krija?

Sadhana-krija, czyli uregulowane rytualistyczne praktyki nie są spełniane przez duszę, lecz na platformie umysłu, który jest odbiciem duszy. Istnieje różnica pomiędzy wieczną *sadhana bhakti* (czystą służbą oddania), a spełnianiem pobożnych rytualnych czynności (*sadhana-krija*). Praktykowanie rytuałów może w miarę upływu czasu zniszczyć wrogość wobec Hari, a pomiędzy czynnościami *sadhana-krija* znajdują się również gałęzie *bhakti*, które jeśli się je pełni, zaczynają niszczyć *anartha*. Kiedy *anartha* zostaną całkowicie zniszczone, automatycznie pojawia się czysta służba oddania-*sadhana bhakti*. Z punktu widzenia duszy, *sadhana-krija* nie jest efektywna, podczas gdy efekty czystej *sadhana-bhakti* są wieczne. Pełnienie służby oddania jest konstytucjonalną cechą duszy. *Sadhana* ma pomóc w kontrolowaniu umysłu. Kiedy zostaną powstrzymane materialne skłonności umysłu, mogą się odpowiednio ujawnić skłonności duszy. Dusza, w której zmanifestowała się *sadhana-bhakti*, stopniowo przekracza etap *bhaw*y i ostatecznie osiąga *premę*. *Bhawa-bhakti* i *prema-bhakti* są odpowiednio dojrzałszymi poziomami *sadhana-*

bhakti, tak jak mango przechodzi przez trzy fazy dojrzałości-od bycia zielonym, poprzez częściowe dojrzenie, aż do dojrzałości pełnej. *Sadhana-krija* jest czymś odmiennym. Niezrozumienie różnic pomiędzy *sadhana-bhakti* i *sadhana-krija* jest powodem różnych zakłóceń na świecie.

16. Czy cała rodzina odnosi korzyść z narodzin wielbiciela?

W rodzinie, w której rodzi się *mahabhagawata*, automatycznie wyzwalane jest sto pokoleń wprzód i w tył. Jeżeli rodzi się *madhjama-adhikari*-wyzwalane jest automatycznie czternaście przeszłych i przyszłych pokoleń. W rodzinie, gdzie pojawia się *kanishta-adhikari*, wyzwolone zostają trzy poprzednie i następane generacje.

17. Czy miejsce w którym gloryfikowany jest Hari, jest dhama?

O miejscach, gdzie wielbiciele nieustannie gloryfikują Pana i omawiają *hari-katha* nie mogą myśleć inaczej, jak tylko w kategorii świętości. Takie miejsca są ekspansją siedziby Pana. Powinniśmy wiedzieć, że Pan Wisznu istnieje w sercach wszystkich żywych istot i w każdym atomie. W ten sposób każde miejsce jest święte. Kto otrzymał łaskę mistrza duchowego, ten rozumie ten fakt.

18. Dlaczego nie robimy postępu na ścieżce wielbienia Pana?

Jakże możemy uczynić postępek? Zajmujemy się zewnętrznymi rzeczami i pogrążeni jesteśmy w materialnej koncepcji życia. Żeby zrobić postępek, musimy porzucić zewnętrzne koncepcje i stać się introspektywni. Powinniśmy być gorliwi, by służyć Panu serca, jednakże nie czujemy gorliwości. Jaką zatem możemy mieć nadzieję na duchowy postępek? Jak można wznieść się duchowo, będąc zajęтым powiększaniem własnego szczęścia i dobrobytu? Jak zyskać entuzjazm do służenia naszym wiecznym dobroczyńcom-guru i Krysznie, jeśli entuzjastycznie i pracowicie uszczęśliwiamy krewnych, którzy są jedynie grabieżcami? Idąc na zachód, nie możemy oczekiwać, że dotrzemy na wschód. Wyjaśnialiśmy te sprawy tak wiele razy, lecz iluzja nadal nie uległa zniszczeniu. To oznacza, że będziemy musieli cierpieć. Cóż można poradzić?

19. Czy bhakta powinien kontynuować czczenie Pana, nawet jeśli jest chory?

Nie powinno się odchodzić od wielbienia Pana z powodu złego samopoczucia. Nigdy nie zaprzestane służenia Panu. Jeśli nie będę w stanie służyć fizycznie, pamiętanie o Panu będzie moim czczeniem.

20. Czy należy uważać za bhaktę guru, który nie jest wielbicielem, jeśli on się podaje za takiego?

Mistrz duchowy jest *ačarjā*, intonującym święte imię. Ci, którzy obrażają stopy świętego imienia, nie mogą być guru. Prawdziwy mistrz duchowy nikogo nie zachęca do

pogoni za zadowalaniem zmysłów, ani nie schlebia ludziom. Osobom zainteresowanym materialnymi uciechami nie podobają się instrukcje wielbicieli, gdyż *bhaktów* interesuje wyłącznie życie duchowe. Będą one poszukiwać ludzi o guście podobnym do swojego i w ten sposób pozbawia się jakiegokolwiek realnej korzyści.

Uważanie nie-wielbiciela za *bhaktę* i czynności przeciwnych oddaniu za oddanie, jest jedynie oszukiwaniem samego siebie. Dopóki ktoś nie ma tyle szczęścia, żeby służyć wielbicielom i szanować ich, będzie kontynuować mylenie *bhaktów* z *nie-bhaktami*. Czy wrona może stać się pawiem nosząc pawie piórko? Czy farbowany lis może zostać królem zwierząt? Jak długo oszustwo nie wyjdzie na jaw? Prawda z pewnością zwycięży. Ci, którzy służą Krysznie nie są słabi, są mocni i zdeterminowani. Służenie Krysznie jest decydującym wskaźnikiem. Wielbiciele Kryszny są wspaniali, rozumieją to wyłącznie szczęśliwcy. Jeżeli z powodu niechęci wobec służenia Panu ktoś wychwala samego siebie za posiadane nic nie znaczące przymioty, takie jak bogactwo, wykształcenie, piękno-znajdzie się w tarapatkach i pozostanie obojętnym wobec służenia Panu i Jego wielbicielom.

21. Czy dobrze jest być nazbyt inteligentnym?

Nieposłuszeństwo wobec mistrza duchowego oraz pragnienie sławy, doprowadza do ruiny. Nie należy być dumnym z bogactwa czy inteligencji. Tego rodzaju duma nie pomaga wielbicielowi, a raczej stwarza wiele trudności, prowadząc do przekroczenia nakazów mistrza duchowego. Proszę, dajcie mi błogosławieństwo, by moje serce nigdy nie pędziło w kierunku przemądrzałości. Przepraszam wszystkich, do których odzywałem się szorstko lub opryskliwie, uważając ich za swoich krewnych. Jednakże, nie zrozumiałwszy moich intencji, źle to odebrali, co bardzo mnie zasmuca.

22. W jaki sposób inicjowany wielbiciel powinien odprawiać ceremonię śraddha?

Inicjowany *bhakta*, który przyjął schronienie świętego imienia, powinien ofiarować przodkowi obłacje z *maha-prasadam*, jedenastego dnia po jego śmierci. Później, powinien nakarmić braminów i wajsznawów. Najlepiej będzie, jeśli uczyni to w *Matha*. Osoby nieinicjowalne, nie intonujące świętego imienia Hari oraz te, które nie są w stanie stolerować przeszywających słów społeczeństwa, mogą ofiarować przodkom obłacje według przepisanej przez *smartów* metody. Powinny przez jeden miesiąc jeść raz tylko raz dziennie gotowane pożywienie i nosić przepaskę na biodrach. Wielbiciele, którzy intonują święte imię, powinni codziennie uhonorować *maha-prasadam*. Nie muszą się martwić o metody zalecane przez *smartów*. Proszę, uwolnijcie się od zabobonu, że wajsznawa zostaje po śmierci duchem, a jego *śraddha* powinna być spełniana z użyciem pożywienia, które nie było najpierw ofiarowane Panu. *Śastry* nie popierają takiej idei. System *smarta* opiera swo-

je aranżacje na czyjejs pozycji w społeczeństwie i *smartowie* twierdzą, że przeprowadzenie ceremonii *śraddha* według ich systemu, chroni przed wejściem w łono kolejnej matki. Jednakże *bhaktowie* Najwyższego Pana nie uznają takich stwierdzeń. Ponieważ rozważania *smartów* stoją w sprzeczności z *śastrami*, wielbiciele nie uznają ich metody, podczas gdy *smartowie* uważają rozważania wyzwolonych dusz za niezrozumiałe.

23. Czy prostota jest istotna?

Prostota oznacza, że musimy być szczerzy. Musimy za wszelką cenę porzucić skłonności do oszukiwania, kręctwo i znieważanie innych. Nie można głupoty i kręctwa prezentować jako szczeroci. Prawdziwa i pozorna szczeroc, prawdziwa i pozorna punktualnoc-nigdy nie sę tym samym. Wielbiciel i niewielbiciel nie myślę identycznie. Jeśli nie będziemy zaangażowani 24 godziny na dobę w *hari-bhadżana*, możemy pożegnać się z wielbieniem Hari.

24. Kto może zrozumieć czynności wielbiciela?

Jedynie ci, którzy podążają za naukami i zachowaniem wielbicieli Pana, mogą zrozumieć czynności *bhaktów* o niepojętych cechach. Zwykli ludzie nigdy nie pojmę sposobu działania *bhakti*. Nie można zrozumieć cech wajsznawy za pomocą przyziemnej wiedzy. Często nie da się rozpoznać *bhaktów* na podstawie ich zewnętrznego zachowania. Jeżeli otrzymamy sposobnoc spojrzenia w nastroju służenia na cechy wajsznawy, będzie to wielkie błogosławieństwo. Jednakże próba zmierzenia obiektów transcendentalnych przy użyciu zmysłowej wiedzy, będzie wyłącznie przyczynę kłopotów.

25. Kto jest braminem?

Braminem jest ten, kto poszukuje *Brahmana*. Bramin nie pograżę się ani w cielesnej koncepcji życia ani w umysłowej spekulacji. Kto zna Najwyższego Brahmana, ten jest braminem.

26. Czy wielbienie Hari jest najważniejszą rzeczą?

Należy bez chwili wytchnienia starać się o łaskę Kryszny. Dotyczy to każdego-dziecka, starca, młodzieńca czy kobiety. Nie ma żadnej gwarancji, że będziemy żyć jakąś określonę dłuęoc czasu, życie może skończyć się w każdej chwili. Dlatego powinniśmy natychmiast rozpocząć wielbienie Pana Hari.

Niektórcy mówię: „Teraz cieszymy się życiem, a czczeniem Hari zostawmy sobie na starość”. Nie jest to pomysł zbyt rozsędnny. Czas to życie. Z każdę chwilę maleje dłuęoc naszego życia. Nigdy nie można odzyskać straconego czasu. Majęc to na względie, nie należy go tracić na nic innego, poza *hari-bhadżana*. Jeden z *mahadżanów* śpiewał:

dźiwana samapti kale kariba bhadžana
ebe kari griha sukha
kakhana e katha nahi bale wigjana
e deha patan unmukha

„Teraz będę się cieszyć życiem rodzinnym. Pana będę wielbił gdy się zestarzeję”-człowiek uczony nigdy nie mówi w ten sposób, gdyż wie, że śmierć jest nieunikniona.

Jeśli stracimy tę złotą sposobność wielbienia Pana Hari, którą mamy teraz, zmuszeni zostaniemy, by cierpieć trojakie niedole materialnej egzystencji. Musimy obcować z *sadhu*, żeby nam pomogli. Jedynie w towarzystwie świętych osób będziemy mieć to szczęście, że zrozumiemy, iż celem życia jest wielbienie Krysny. A gdy ostatecznie to zrozumiemy, porzucimy zarówno materialne uciechy jak i suche wyrzeczenie i ochocznie zaangażujemy się w służbę dla Niego. W ten sposób osiągniemy samo-realizację. Kiedy, pod kierunkiem mistrza duchowego zaangażujemy się w służenie Panu, reakcje za nasze przeszłe uczynki stopniowo zostaną zniszczone i osiągniemy doskonałość.

27. W jaki sposób zmniejsza się skłonność do cieszenia się materią?

Egzystencja materialna przypomina studnię zakrytą trawą. Kiedy ktoś wpadnie do takiej studni, trudno jest mu się wydostać. Bez łaski Pana nikt nie może wyzwolnić się z materialnej egzystencji. Skoro tylko zapomnimy, że jesteśmy sługami Krysny, zaczynamy służyć *Maji*. Służenie Krysni nazywane jest służbą oddania, zaś pragnienie materialnych uciech, jest służeniem bezbożności. Jedynym sposobem porzucenia bezbożnych pragnień jest podporządkowane słuchanie *hari-katha* od mistrza duchowego i wajsznawów, z uczciwym dociekaniem i chęcią służenia. W ten oto sposób niszczone są materialne skłonności i można zacząć smakować imię Krysny.

28. Czy narodziwszy się w ludzkim ciele trzeba koniecznie wielbić Hari?

Uśmiech fortuny i łaska Pana sprawiły, że narodził się jako ludzie. Ludzka forma życia jest niezmiernie rzadka i nie ma żadnej gwarancji, że w następnym życiu znowu będziemy człowiekiem. Może nam się nieszczęśliwie przydarzyć, że zostaniemy duchem, wiedźmą, skrzatem, zwierzęciem, ptakiem czy robakiem. W tych gatunkach nie można wielbić Hari. Dlatego niezależnie od tego ile jeszcze czasu nam pozostało do opuszczenia ciała, nie używajmy go do bezcelowych czynności.

Życie jest tymczasowe. Lecz mimo to, ludzkie życie może dać wyzwolenie. Dlatego, dopóki żyjemy, powinniśmy czym prędzej zdobywać duchową doskonałość. Istoty ludzkie dumnie uważają się za braminów, kszatrijów, wajszjów, śudrów, *brahmaćarinów*, *gryhasthów*, *wanaprasthów* czy sannjasinów. Jednakże osoby inteligentne nie powinny się przyznawać do takich fałszywych tożsamości. Jesteśmy po

Amryta Wani

prostu sługami Pana. Nie jesteśmy produktami tego świata. Uważanie ciała za jaźń jest ułudą. Śri Mahaprabhu powiedział:

*dźiwera swabhawa, kryszna-dasa-abhimana
dehe atma-gjane aćhadita sej `gjana*

W swej oryginalnej naturze każda żywa istota uważa się za wiecznego sługę Kryszny. Jednakże będąc pod wpływem Maji myśli o sobie, że jest ciałem i w ten sposób jej oryginalna świadomość zostaje stracona. (Cajtanja-ćaritamryta Madhja 24.201)

Święte imię nie pojawia się na języku osób nadętych fałszywym ego materialnego posiadania. Jesteśmy duszami wiecznie uwarunkowanymi. Z powodu zapomnienia o Krysznie wpadliśmy w iluzję. Teraz nie mamy innej alternatywy, jak tylko porzucić fałszywe ego i całkowicie schronić się u lotosowych stóp guru i Kryszny. Słonie sądzą, że są słoniami a psy-psami, lecz istoty ludzkie nie powinny myśleć w ten sposób. Raczej, powinny być dumne ze swej prawdziwej tożsamości. Śri Mahaprabhu powiedział: *dźiwera `swarupa` haja krysznera `nitja-dasa`*: „Bycie sługą Kryszny jest konstytucjonalną pozycją żywej istoty”. (*Cajtanja-ćaritamryta Madhja 20.108*)

Pan Hari obecny jest w każdym atomie i przyciąga zarówno głupców jak i uczonych. Jedynie ci, którzy nie pragną materialnych przyjemności, nie chcą stać się władcami ani domagać się szacunku jako *sadhu*, są kwalifikowani, by słuchać Jego zaleceń. Lecz ci, którzy przywiązani są do rzeczy nieznaczących, takich jak ich własna duma, nie będą w stanie usłyszeć wezwania Pana.

Mimo wszystko jednak, osoby te muszą wiedzieć, że śmierć jest nieunikniona. *Adja wabda śatante wa mrytjur waj praninam dhruwam*: czy to dzisiaj, czy za sto lat, ale każda żywa istota musi umrzeć. Jesteśmy świadomi lecz jeżeli pomimo tej świadomości nie zbliżamy się do wielbicieli Pana, by uważnie słuchać ich instrukcji, niechybnie doprowadzimy się do katastrofy.

W żadnej innej formie życia, poza formą ludzką, nie ma szansy, by wielbić Hari. Dlatego, dopóki nie umrzemy, powinniśmy się zaangażować w *hari-bhadźana*, porzucając wszystkie inne zajęcia. Jest to jedyna droga do osiągnięcia ostatecznego celu życia.

Na tym świecie każdy jest gotów nas zniszczyć. W owej strefie, gdzie przyjaźń nie istnieje, nasi tak zwani krewni nie są przychylni służbie oddania. Stąd też nie mamy innego wyjścia, jak tylko przyjąć schronienie w wajsznawach. Wajsznawowie są naszymi prawdziwymi krewnymi. Nie potrzebujemy robić nic więcej dla nikogo. Wystarczy, wraz z innymi, służyć wielbicielom Pana. Niech każdy, czy to kobieta czy mężczyzna, służy Panu używając wiedzy, inteligencji, kwalifikacji akademickich, siły fizycznej, pieniędzy i umiejętności. Im dłużej zwlekamy ze zrobieniem tego, tym większe napotyamy problemy.

Ludzie podążający za zasadami nie-wajsznawizmu, nie mogą osiągnąć pomyślności. Wszelka pomyślność leży w zasięgu ręki tego, kto przyjmie schronienie u lotosowych stóp wajsznawy. Nie-wajszawowie ozdobieni są wyłącznie girlandami narodzin i śmierci. Osoby przywiązane do *hari-bhadżana* nie wchodzi ponownie w łona matek. Co tu mówić o wajsznawach, nawet ci, którzy mają sposobność ujrzenia lotosowych stóp nadzwyczajnego wajsznawy, nie rodzą się ponownie.

29. Jaka jest różnica pomiędzy słowami sadhaki, a słowami osoby, która osiągnęła doskonałość?

Łatwiej jest zaprezentować własną realizację czy niedolę, niż stawać w obronie cudzej realizacji lub tłumaczyć czyjeś nieszczęście. Osoba broniąca własnej sprawy może mówić zupełnie szczerze, podczas gdy występujący w cudzym imieniu adwokaci, nie będą mieć tej samej mocy. Taka jest różnica pomiędzy *sadhaką* i *siddhą*.

30. Czy dotykanie stóp sannjasina jest rzeczą właściwą?

Nie należy skłonny do uciech, grzesznym ciałem dotykać stóp świętej osoby czy *sannjasina*. Jeżeli ów dotyk wywoła niezadowolenie, z pewnością okaże się to dla nas niepomyślne. *Sannjasini*-wielbiciele nie lubią, gdy ludzie dotykają ich stóp. Obecnie dotykanie stóp guru czy *sadhu* stało się modne, pleni się niczym zaraza. Należy przywiązywać wielką wagę do tego, by nasze czyny zadowalały mistrza duchowego i Krysznę. Kto tego nie robi, sam sobie kopie grób.

Pozwólcie, że powiem coś osobom, które pod wpływem emocji usiłują dotknąć stóp *sannjasina*, takiego jak ja. Mówiąc słowami mojego mistrza duchowego: „Co ich ośmiela, że wyciągają ręce, by wziąć pył ze stóp świętych osób? Czy taka śmiałość jest właściwa? Jakie mają do tego kwalifikacje? Jakie prawo? Nic nie usprawiedliwia przywiązanego *gryhasthy*, który usiłuje dotknąć lotosowych stóp *sadhu*, chociaż wcale nie zamierza mu służyć. Lepiej ofiarowujemy sobie pokłony z daleka. Jeżeli taki uwikłany gospodarz domu na siłę próbuje dotknąć stóp świętego, oznacza to, że jego umysł pogrążony jest w wulgarnej materii. Więcej mu to szkody przyniesie niż pożytku. Kto pragnie własnego szczęścia, powinien starannie unikać popełniania takich grzesznych czynności.

31. W jaki sposób należy postrzegać zadowalanie zmysłów?

Powinniśmy zadowalać zmysły tylko na tyle, na ile jest to niezbędne do utrzymania duszy i ciała razem. Nie należy żyć w luksusach. Lecz jednocześnie, nie powinniśmy niepotrzebnie dręczyć ciała, doprowadzając do jego śmierci. Trzeba żyć w sposób, który sprzyja rozwijaniu świadomości Kryszny. Jeżeli nie służymy transcendentalnej wibracji dźwiękowej, nie znajdziemy żadnego innego sposobu osiągnięcia doskonałości. Dlatego *Wedanta-sutra* stwierdza: *anawryttih śabdat*-wyzwolenie poprzez dźwięk.

Pana raduje sam fakt, że Go gloryfikujemy. Rzesze ludzi zadowolają zmysły, lecz ani zbiorowo ani indywidualnie nie doprowadzi ich to do odnalezienia swego prawdziwego dobra. Ciało należy utrzymywać jedynie w celu służenia Panu. Jaki pożytek z utrzymywania ciała wyłącznie dla zadowalania zmysłów? Rezultatem będzie udanie się do piekła. Utrzymywanie ciała oznacza pozwalanie sobie na tyle materialnej przyjemności, ile jest niezbędne, by służyć Panu Hari. Nie powinniśmy brać ani mniej ani więcej.

32. Jak należy okazywać szacunek innym?

Wielbiciel nie kwapi się z okazywaniem szacunku innym, o ile nie są bezpośrednio lub pośrednio związani z Kryszną. Jednakże, wiedząc, iż Kryszna znajduje się w sercach wszystkich żywych istot, *bhakta* okazuje szacunek wszystkim stworzeniom, łącznie z półbogami i ludźmi, jako sługom Najwyższego Pana. Śri Mahaprabhu stwierdza: (*Ājtanja-ĉaritamryta Antja* 20.25):

*uttama haṅa wajsznawa habe nirabbimana
dźiwe sammana dibe dźani` „kryszna-adhiszthana*

Mimo, iż jest najwznioślejsza osobą, wajsznawa pozbawiony jest dumy i każdemu okazuje szacunek, wiedząc iż w każdym zamieszkuje Kryszna.

33. Czy można być przywiązanym do zadowalania zmysłów po inicjacji?

Proces osiągnięcia transcendentalnej wiedzy nazywa się inicjacją. Powinniśmy wiedzieć, że Najwyższy Pan jest transcendentalną Prawdą Absolutną, my zaś Jego sługami i poza służeniem Mu, nie mamy żadnych innych obowiązków. Poznanie tego to prawdziwa inicjacja, brak tego zrozumienia, to ignorancja. Istnieje obecnie nieporozumienie odnośnie słowa „inicjacja”. Ludzie dumnie głoszą, że otrzymali inicjację od autentycznego mistrza duchowego, lecz jak mogą nawet po inicjacji utrzymywać materialne przywiązania? Jak mogą pragnąć postępu w życiu materialnym? Jeżeli ci dumni i niezależni ludzie nie dowiedzieli się o swoim związku z Panem, bezużytecznie przechwalają się swoimi inicjacjami. Zamiast uznawać mistrza duchowego, za tak dobrego jak sam Bóg, traktują go jak swojego ucznia, nadającego do spełniania ich zachcianek. Uważając guru za zwykłego śmiertelnika, popełniają obrazę u jego lotosowych stóp.

Mistrz duchowy jest godzien czci. Nikt nie jest bardziej godny czci niż guru. Służenie guru jest ważniejsze niż służenie Panu. Żadna zasada religijna nie jest ważniejsza od służenia mistrzowi duchowemu. Lecz chociaż słuchamy o tym raz za razem, to zapominamy z powodu silnego przywiązania do ciała oraz domu i sądzimy, że służenie sobie samym i członkom rodziny jest ważniejsze. Przypomina to zachowanie chłopca, który zapomina o obowiązkach i zamiast się uczyć, cały czas spędza na zabawie.

Jeżeli po przyjęciu inicjacji nie rozbudziła się w nas skłonność do służenia Panu, oznacza to, że rozwijamy pragnienie sławy, bogactwa oraz służenia własnej rodzinie. To tylko i wyłącznie łut szczęścia, że otrzymaliśmy sposobność służenia Panu, jednakże marnotrawimy ją w głupi sposób. Rezultaty naszej głupoty są tak trujące, że pozostanie nam jedynie rozczarowanie. Nie wątpcie w moje słowa. Jeśli nie podążamy za nakazami guru i wajsznawów, jak oni mogą nam pomóc?

34. Co jest obiektem naszej medytacji?

W świecie materialnym nie ma niczego, co by nas przyciągało. Rzeczywistą prawdą, Prawdą Absolutną, jest Pan Krysna. To właśnie na Nim i na Jego towarzyszach, skupiamy umysł.

35. Jak zrealizujemy Najwyższego Pana?

Śrīman Mahāprabhu powiedział, że żywe istoty mają trzy obowiązki: służyć Krysni, służyć Jego wielbicielom oraz wspólnie intonować święte imię. Krysna jest obiektem służby, a ten kto Mu służy, jest Jego sługą. Skłonność do zaangażowania się w taką służbę nazywa się *bhakti*. Obiekt służby, sługa oraz skłonność do służenia-wszystkie są wieczne i nie podlegają materialnemu czynnikowi czasu. Nie są stwarzane ani niszczone, jak uwarunkowane dusze. Zrozumieć to mogą wyłącznie ci, którzy szczerze usiłują służyć Panu. Żaden rozwodniony wysiłek nie pomoże w poznaniu Prawdy Absolutnej.

Jeśli nie będziemy podążać ścieżką duchową i nie nabierzemy chęci, by zawsze służyć Najwyższemu, udamy się do piekła, sławiąc ścieżkę materialnych uciech. Oszukujemy ludzi mówiąc im, że czcimy Wisznu czy służymy Krysni, podczas gdy tak naprawdę służymy własnym zmysłom. Służymy żonie, dzieciom i innym krewnym, zadowolamy zmysły i nie nadajemy się do niczego. Dopóki żywa istota nie rozwinie czystej i niezafałszowanej chęci, by służyć Najwyższemu Panu, pozostanie ciągle w ignorancji. Żaloszny stan w jakim się znajdujemy wskazuje na to, że nie przyjęliśmy jeszcze do serca nauk Śrī Gaurasundary.

Dopóki nie zrozumiemy, że służenie Krysni i Jego wielbicielom jest naszym najważniejszym obowiązkiem, będziemy wciąż oszukiwani przez *Maję*. Uwolnić się od grzesznej mentalności możemy dopiero, kiedy szczerze przyjmujemy schronienie lotosowych stóp *bhaktów* Krysny. Służąc tym, którzy nieustannie wielbią Najwyższego Pana, powrócimy do Boga, dzięki ich łasce. Jednakże, jeżeli Narada z przedstawienia myli nam się z prawdziwym Naradą, albo jeśli myślimy, że woda z kredą to mleko-zostaliśmy zwiedzeni. Realizację Najwyższego Pana możemy osiągnąć wyłącznie dzięki służeniu wielkiej osobistości, która zawsze służy Panu, żadnym innym sposobem.

Jak długo ludzie lubujący się w zadowalaniu zmysłów pochyceni są przez spekulacje umysłu i okryci *rasą* obiektów zmysłowych, nie pojmą Boga, Najwyższej

Osoby. Kryszna jest własnością swoich *bhaktów* i tylko wielbiciel może dać nam Krysznę. Nie można Go zrozumieć mając serce pełne materialnych pragnień. Można to zrobić wyłącznie wtedy, gdy w sercu chętni jesteśmy do służby. Realizację duchową osiąga się nieustannie służąc Najwyższemu Panu i myśląc o sobie jako o służce. Spotkanie z Kryszną jest możliwe wyłącznie dzięki pełnieniu służby oddania, w żaden inny sposób.

36. Jakie znaczenie ma pojawienie się Kryszny?

Pełna manifestacja Nadświadomości w czystych sercach wszystkich żywych istot znana jest jako pojawienie się Kryszny, narodziny Pana Kryszny. W obecnej chwili pochłonięci jesteśmy materialnymi tematami. Jeżeli w jakiś sposób uda nam się to ograniczyć, odetchniemy od materialnej egzystencji czy materialnych koncepcji.

37. Czy ciało bhakty jest świątynią Pana?

Ciało żywej istoty jest świątynią i rezydencją Pana. Różne formy bóstw Pana zainstalowane zostały w świątyniach zbudowanych z cegieł, drewna i kamienia, lecz Pan wiecznie zamieszkuje w świątyni uduchowionego ciała wielbiciela. Spożywając *maha-prasadam* przez wielbicieli, to ich sposób na ochronę świątyni Pana.

38. Kto osiąga sukces w życiu duchowym?

Najwyższy Pan jest jednym, bez wtórego. Koncepcja tych, którzy sądzą, że istnieje jeszcze coś ponad Panem, jest niepełna i wadliwa. Najwyższy Pana jest *ekam ewam adwitijam*: jednym bez wtórego. Nie jest pięcioma czy dziesięcioma. Osoby uważające, że można rzucić wyzwanie Prawdzie Absolutnej, nie odniosą sukcesu. My czcimy Boga osobowego, nie jesteśmy impersonalistami i dlatego, o ile się podporządkujemy, sukces mamy zagwarantowany. Wielbicie Boga, Najwyższej Osoby, Wisznu, mogą pochwylić w zakątku serca Tego, który jest najwyższym obiektem służby-syna Nandy Maharadża. Dowodzi tego drugi werset *Śrīmad Bhagawatam*.

Ci, którzy przyjmują schronienie w Panu, osiągają wyzwolenie. Osoby takie mogą przekroczyć wszelkie niebezpieczeństwa i osiągnąć sukces, po prostu dzięki błogosławieństwom guru i Kryszny. Wielbicie, którzy przyjęli pełne schronienie w najlepszym z wielbicieli Kryszny-guru, nigdy nie upadają.

Społeczność nie-*bhaktów* rozpadnie się z biegiem czasu, lecz wielbicie nie upadają nigdy. Nie-*bhaktowie* upadną. Hipokryci, robiący służbę oddania na pokaz, również upadną. Spekulacja mentalna zostanie przezwyjężona.

39. Dlaczego jesteśmy pozbawieni darśanu Kryszny?

Bez zbliżenia się do lotosowych stóp *bona fide* mistrza duchowego, nie można zbliżyć się do Kryszny ani do pełnienia służby dla Niego. Nie jesteśmy w stanie zoba-

czyć Kryszy, ponieważ nie słuchamy we właściwy sposób z ust mistrza duchowego. Gdybyśmy dobrze słuchali, dobrze byśmy intonowali. Gdybyśmy właściwie intonowali, pamiętalibyśmy o Kryszy i w ten sposób zrealizowali Go. Musimy wszystko podporządkować lotosowym stopom mistrza duchowego, ponieważ tym duszom, które mają szczęście, Krysza pojawia się pod postacią guru. Nie pojawia się w ogóle przed nieszczęśnikami. Przyjęcie mistrza duchowego jest pierwszym nakazem. To wymaga pokory. W rzeczywistości pokora i przyjęcie schronienia są synonimami. Kto nam pomoże jeśli nie przyjmujemy schronienia?

Mistrza duchowego otrzymuje się dzięki łasce Pana. Dzięki łasce Kryszy wszystko staje się możliwe. Jeżeli nie uda nam się zdobyć Jego łaski, niczego nie osiągniemy, choćbyśmy próbowali wiecznie. Jego łaska jest najważniejsza. Widząc szczerą serca i chęć osiągnięcia Jego lotosowych stóp, z pewnością obdarzy nas swoim miłosierdziem. Gdy fortuna uśmiechnie się do nas i otrzymamy autentycznego mistrza duchowego, musimy uważnie obserwować jak on nieustannie służy Kryszy wszystkimi zmysłami. Dopóki nie będziemy słuchać od mistrza duchowego i nie wprowadzimy w życie jego poleceń, to czyż będziemy w stanie porzucić cieszenie się materią? Osoba nadmiernie przywiązana do spraw tego świata, nie może uważnie słuchać. Skoro nie słucha właściwie, daleka jest jej droga do pomyślności.

40. Jakie obowiązki ma głowa rodziny?

Żeby zadowolić Najwyższego Pana, wielbiciel *gryhasthowie* powinni z miłością i oddaniem przebywać z mistrzem duchowym oraz ze świętymi i służyć im. To umożliwi im zostanie duchowymi *gryhasthami*. Gospodarze, którzy nie służą *Bhagawata*, nie rozmawiają o *Bhagawata*, ani nie obcują zarówno z książką *Bhagawata* jak i wielbicielami *bhagawata*, nie mogą osiągnąć pomyślności. Powinni mieszkać z rodziną z nastawieniem: „Będę służyć Kryszy pod każdym względem”. W innym przypadku, pozbawione służenia Hari życie rodzinne, zaprowadzi ich do piekła.

Można zaakceptować życie rodzinne, które sprzyja rozwijaniu świadomości Kryszy i jest ono wtedy godne czci. Jeżeli nie sprzyja, to takie podobne ciemnej studni życie rodzinne, należy porzucić. Nie ma żadnej różnicy pomiędzy wielbicielami mieszkającymi w domu i w *Matha*, ponieważ jedni i drudzy nieustannie zaangażowani są w służbę dla Pana.

Nie należy jednak mylić życia osoby przywiązanej z życiem mieszkającego w domu *bhakti*. Przywiązanie do rodziny i do egzystencji materialnej zostaje zniszczone dzięki służeniu i przebywaniu z czystymi wielbicielami, dla których guru i Krysza są całym życiem. Poza szczerą służbą dla mistrza duchowego, nie ma żadnego innego sposobu uwolnienia się od przywiązania do rodziny.

W domu należy mieszkać wyłącznie w celu służenia Kryszy pod przewodnictwem guru. *Gryhasthowie* powinni powstrzymać się od przejadania czy też gro-

madzenia ponad to, czego potrzebują. Niech nie wysilają się ponad miarę, nie plotkują, nie przywiązują się zbyttno do zasad i reguł, nie obcuja z nie-*bhaktami* ani niech nie będa chciwi. Muszą równieź zachowywać entuzjazm, ufność, determinację, cierpliwość, smak do słuchania i intonowania świętego imienia Hari oraz stałość w służbie dla guru i Kryszny.

Angażowanie się w niedozwolony seks, zbyttnie przywiązanie do żony czy zostanie pantoflarzem, nie leży w interesie głowy rodziny. Należy porzucić złe towarzystwo i tolerować impulsy mowy, umysłu, gniewu, języka, brzucha i genitaliów. *Gryhastha* powinien nie tylko powstrzymać się od grzesznych czynności, ale równieź unikać pobożnych, jeżeli nie sprzyjają one służbie oddania. Popełniając grzeszne czynności z całą pewnością nie będzie w stanie służyć Hari. Pragnienie nagromadzenia pobożnych uczynków równieź zahamuje jego wielbienie. Wielbiciel będący głową rodziny nie może stać się obojętny wobec służenia Hari, guru i wajsznawom, pod pretekstem intonowania świętego imienia. To nie będzie nic innego jak tylko oszustwo, które bardziej niż do oddania, doprowadzi do jeszcze większego cierpienia w rodzinie. Dopóki żywa istota nie służy guru i Krysznie, nie może rozwinąć miłości do Boga. *Gryhastha* zawsze powinien pomagać *bhaktom*, którzy są nieustannie zaangażowani w służenia Krysznie.

41. Czy pójdziesz do Gundićy?

Gundića to serce ludzkiej istoty. Kiedy lustro serca zostaje oczyszczone, staje się ono odpowiednim miejscem na rezydencję Pana. Nie mam zamiaru odwiedzać Gundićy, którą masz na myśli, ponieważ nie posprzątałem jeszcze świątyni własnego serca. Dumny jestem ze swej pozycji odbiorcy przyjemności i mistrza. Powoli rozczarowuję się i maleje moja nadzieja życiowa. Zmuszony jestem przebywać z nieszczerymi ludźmi, zawsze ich spotykam. Nie mam ochoty wejść w kontakt ze Śri Rupa i Sanataną. Ochoczto sprowadzam na siebie niebezpieczeństwo.

Tak czy inaczej, dopóki mamy materialne ciało, znajdujemy się w oceanie dyskomfortu. Dlatego wolimy zaabsorbować się *ćakrawakizmem*. Nie rozumiejąc, że niewygody są łaską Kryszny, porzucamy życie duchowe i wracamy do domu. Nie pamiętamy, że naszym wiecznym domem są lotosowe stopy Kryszny i że w nich spoczywa wieczne zdrowie duszy.

42. Czyje przewodnictwo należy przyjmować?

Na wejście do królestwa Kryszny nie pozwala się nikomu, kto stawia przeszkody na drodze zadowalania zmysłów Kryszny. Dlatego nie należy podążać w ślady takich osób. Nie pozwólmy nikomu zapanować nad nami czy pokonać nas. Jedynie Pan Wisznu i Jego słudzy mają niekwestionowane prawo górować nad nami. Jeżeli pod pretekstem bycia wspaniałomyślnymi pozwolimy innym, by nami zawładnęli, lub jeśli będziemy porównywać guru i Krysznę z tymi osobami, to możemy

mieć pewność, że oto dostaliśmy się pod władzę *Maji*. Należy odrzucić ideę tak zwanego wyzwolenia bezosobowego. Wyzwolenie w postaci wtopienia się w Brahmana jest największą obrazą. *Majawadi* są bluźniercami wobec stóp Pana. Nie mogą intonować świętego imienia Kryszny. Ich obłudne intonowanie przeszywa ciało Pana Kryszny niczym piorun. Nie czynimy naszym celem spekulacji umysłowej ani suchych argumentów. Na mocy argumentów nie dojdziemy do żadnych wniosków. Argumenty nie pozwalają zrozumieć tematu, który leży poza ich zasięgiem. Dlatego, aby poznać Pana Hari, trzeba ścieżkę argumentów porzucić i przyjąć schronienie w wielbicielach Pana. Nie powinniśmy zostawać materialistami ani podążać w ślady materialistów.

43. Jaka jest różnica pomiędzy Bhagawad-gitą, a Śrimad Bhagawatam?

Śrimad Bhagawatam naucza o bezstronnej Prawdzie Absolutnej. Dla pozbawionego zazdrości wielbiciela stanowi ono szczyt marzeń. *Bhagawad gita* jest programem nauczania dla przedszkola, *Śrimad Bhagawatam* to studium podyplomowe. Osoby, które niczego nie wiedzą o duchowym życiu, używają *Bhagawad gity*, aby zdać egzamin wstępny, kwalifikujący na studia podyplomowe. *Bhagawad gita* wyposaży ich w niezbędną wiedzę. Ci, którzy chcą zostać magistrami czy doktorami, będą musieli studiować dalej.

Jednakże, bezstronni wielbiciele nie rozróżniają pomiędzy *Bhagawad-gitą* i *Śrimad Bhagawatam*. Różnorodność przymiotników i gramatycznych objaśnień zwiększa jedynie piękno lotosowych stóp *Śrimad-Bhagawatam*. *Bhagawatam* objaśnia konstytucjonalny obowiązek duszy. Jest ono bezpośrednio inkarnacją Pana. Nikt, nawet o cal nie może zachwiać jego unikalną pozycją.

Bhagawat-gita zalecana jest w duchowym przedszkolu, jak również dla nowych studentów, pragnących dostać się do duchowego królestwa. Osoby, które ukończyły studiowanie *Bhagawad-gity* i pragną zdobyć wyższą wiedzę duchową, osiągną niezmierną korzyść właściwie studiując i słuchając *Śrimad-Bhagawatam* od czystego wielbiciela.

Śrimad-Bhagawatam jest bezpośrednią inkarnacją Najwyższego Pana, Prawdy Absolutnej. Nasze tępe materialne zmysły nie mogą go ogarnąć. Im coś jest rzadziej spotykane i bardziej poufne, tym usilniej jest strzeżone. *Śrimad-Bhagawatam* nie objawia się bezbożnikom.

44. W jaki sposób wajsznawa-dharma przynosi korzyść całemu światu?

Zabiegi polityczne trwające przez miliony *yug* nie mogą się równać nawet jednej milionowej części ogromnej łaski, jaką cechuje się *wajsznawa dharma*. Nie uczymy ludzi, żeby stali się ograniczeni i sekciarscy jak politycy.

45. Jak wiele osób wie o wajsznawa-dharmie?

Jak wiele osób robi studia podyplomowe? Ilu jest Newtonów? Czy byłoby rozsądne zaprzestanie naukowych dyskusji tylko dlatego, że nie każdy jest Jagdisz Ćandru Basus'em?

46. Może niektórzy odniosą osobista korzyść podążając za wajsznawa-dharmą, ale jak może to przynieść korzyść całemu światu?

W ten sposób myślą tylko neofici. Osoby zaawansowane w duchowych czynnościach i zaangażowane w gloryfikowanie Pana, nie zgodzą się z tym. Ci, którzy wielbią Bóstwo, myślą wyłącznie o własnej korzyści, lecz osoby intonujące chwały Pana, przynoszą pomyślność każdemu na tym świecie, łącznie ze zwierzętami, ptakami, półbogami, demonami, a nawet drzewom, pnączom i kamieniom.

47. Czy wajsznawa-dharma jest dla wszystkich?

Wajsznawa-dharma jest jedyną skłonnością wszystkich żywych istot. Jest to ich wieczne zajęcie. Nie ma potrzeby stawać się mużulmaninem, chrześcijaninem, Hindusem, zwierzęciem, ptakiem, półbogiem, demonem czy ludzka istotą. Wszystko czego nam trzeba, to stać się wajsznawą, innymi słowy-podjąć wieczny zawodowy obowiązek duszy. Dokładnie to, uczynił Śri Mahaprabhu, kiedy podróżował do południowych Indii, głośno po drodze intonując święte imię. Jego intonowanie z wielu uczyniło wajsznawów. Dzięki Jego łasce nawet ptaki, zwierzęta, drzewa i pnącza zostały wajsznawami, kiedy przechodził przez las Dźharikhanda. Wielbiciele Śiwy i Durgi, ateści, hindusi, mużulmanie, buddyści, impersonaliści, spekulanci umysłowi, jogini, asceci, uczeni i głupcy, chorzy i zdrowi-wszyscy stali się wajsznawami. Intonowanie świętych imion Krysny było jedyną bronią Mahaprabhu. Z kolei ci, którzy stali się wajsznawami, zmieniali innych w wajsznawów, na Jego polecenie.

48. Czy wielbienie półbogów, mimo iż nieautoryzowane, nie równa się na końcu wielbieniu Krysny?

Wielbienie z prawdziwym zrozumieniem i podążaniem za odpowiednimi zasadami, przynosi efekty. Nieautoryzowane wielbienie jest bezużyteczne. Krysna jest niekwestionowanym władcą wszechświata oraz znajdującej się poza materialnym wszechświatem Wajkunthy. Nikt nie może Mu rzucić wyzwania ani przeszkodzić Mu w zadowalaniu zmysłów. Każdy Go wielbi. Niektórzy czynią to ze zrozumieniem, a niektórzy bez wiedzy. Ci ostatni niczego nie zyskują. Wielbiciele Ganeśi, Surji czy Durgi, wielbią cię Jego energii, ponieważ nic nie istnieje poza Krysna. Jednakże, ponieważ jest to jedynie cię, tacy czciciele nie osiągają samorealizacji ani wiedzy o związku z Panem. Kiedy osiągną samorealizację, zrozumieją, że tylko i wyłącznie Krysna jest ich Panem, a żywe istoty są Jego wiecznymi sługami. Dowiedzą się wtedy, że służenie Mu jest ich wiecznym zajęciem i obowiązkiem.

Wielbienie Kryszny, Pana wszystkich jest wiecznym obowiązkiem żywej istoty. Wszyscy półbogowie są sługami Pana Wisznu, stąd też wykonywanie Jego rozkazów jest ich obowiązkiem. Ci, którzy zamiast rozpoznać w półbogach sługi Pana, uważają ich za równych lub wyższych od Niego, nigdy nie zostaną wyzwoleni.

49. Czy wajsznawa-dharma jest oryginalną zasadą religijną?

Wajsznawa-dharma jest najwyższą zasadą religijną, ostatecznym obowiązkiem wszystkich żywych istot. Wszelkie inne rodzaje systemów religijnych albo wspierają *wajsznawa-dharmę*, albo są jej wypaczeniem. Te pomocne uznawane są przez pewne klasy transcendentalistów, lecz te wypaczone są całkowicie odrzucane.

50. W jaki sposób wielbią Wisznu wielbiciele pięciu bogów?

Wielbiciele są ściśle skoncentrowani na służbie oddania. Gdziekolwiek brakuje skupienia, brakuje również niezachwianej uwagi. Istnieje z pewnością takie coś jak niewierna pseudo-służba oddania. Do tej kategorii należą czciciele pięciu bóstw. Nie są oni wielbicielami Najwyższego Pana, lecz nie-*bhaktami*.

Pan Wisznu jest transcendentalnym Kupidydem i kontrolerem wszystkich wszechświatów. Jest wiecznie godny czci dla wszystkich żywych istot, łącznie z ludźmi i półbogami. Półbogowie działają jedynie jako okrycie Pana Wisznu, będąc wykonawcami Jego rozkazów we wszechświecie. Kiedy czciciele pięciu bogów wielbią Pana Wisznu, po to żeby spełnić pragnienia materialne lub osiągnąć wyzwolenie, zaliczają Go pomiędzy półbogów. W ten sposób prawdziwa tożsamość Pana pozostaje ukryta.

51. Co jest najistotniejszą czynnością dla żywych istot?

Pamiętanie o Hari jest rzeczą najbardziej przez nas pożądaną. Zdolność do pamiętania o Nim zależy od tego jak słuchamy i intonujemy. Jeżeli słuchamy, to intonujemy. Pamiętanie pojawi się automatycznie.

„Mamy problemy”: taka mentalność często owocuje smakiem do słuchania *hari-katha*. Kiedy słuchamy *hari-katha*, intonowanie i pamiętanie następuje naturalnie. Kiedykolwiek wystawiamy Hari, pamiętamy o Nim.

Rozwinięcie naturalnej atrakcji do Pana nazywane jest kompletnym podporządkowaniem.

*aradhananam sarweszam, wisznor aradhanam param
tasmat parataram dewi, tadjianam samarcanam*

Moja droga Dewi, mimo iż Wedy zalecają czczenie półbogów, najwyższe jest wielbienie Wisznu. Jednakże, wyżej od wielbienia Wisznu stoi pełnienie służby dla powiązanych z Nim wajsznawów. (Padma Purana)

Kiedy zrozumiemy jak ważny jest ten werset, nasze życie okaże się sukcesem. Codziennie obcujemy z wieloma grzesznikami, a to z pewnością powiększa nasze problemy. Musimy rozwijać się dzięki dobremu towarzystwu, pozostawiając złe.

Porzucenie służby dla Kryszny po to, żeby zaangażować się w służbę społeczną, przyniesie jedynie tymczasowe rezultaty. Światowa praca dobroczynna nie obdarza prawdziwym pokojem, ani nawet nie pomaga w pokonaniu niespokojnego umysłu. Tylko wtedy, gdy Pan nam sprzyja, otrzymamy towarzystwo najświętszych spośród wielbicieli. Nieustannie czujemy atrakcję do obiektów zmysłowych, opartą na formie, smaku, zapachu, dźwięku i dotyku. Musimy się nauczyć jak pozostać w towarzystwie Pana.

Przez wiele narodzin służyliśmy społeczeństwu. Zwierzęta również ciężko pracują dla swych pobratymców. Czy jako ludzkie istoty nie zasługujemy na coś wyższego? Na tym świecie wszystko jest tymczasowe i niszczone. Czy kiedykolwiek rozmawialiśmy o rzeczach wiecznych? Możliwość dyskusowania o życiu po śmierci i życiu wiecznym, to szczególnie cecha ludzkiej formy życia. Tylko w ludzkiej formie życia możliwe jest słuchanie i intonowanie *hari-katha*, które jest jedyną drogą do pamiętania o Panu. Poza gloryfikowaniem Hari, nie mamy żadnych innych obowiązków. Za życia czy po śmierci, musimy śpiewać chwały Hari. Osoby inteligentne intonują *kryszna-katha*, podczas gdy głupcy zajmują się zadowalaniem zmysłów, *karmą* lub *gjaną*. Córka Wryszabhanu zawsze intonuje imię Kryszny, mimo iż Ona sama nie jest od Niego różna. Jest Ona klejnotem koronnym pośród inteligentnych, i podobnie Śri Gaurasundara jest pierwszym pomiędzy osobami inteligentnymi.

52. Czym jest wyrzeczenie?

Wajragja oznacza nie przywiązywanie się do rzeczy nie związanych z Panem i po prostu rozwijanie świadomości Kryszny. Jeśli zamiast tego, staniemy się pseudo-ascetami, zostaniemy oszukani, tak jak oszukując kowala na żelazie, oszukujemy samych siebie. Dlatego radzę wam: czy mieszkanie w domu czy w lesie-po prostu rozwijajcie świadomość Kryszny. Jeżeli będziecie omawiać *hari-katha*, automatycznie zniknie wasze przywiązanie do rzeczy materialnych.

53. Jaki jest nasz najważniejszy obowiązek?

Mamy wiele obowiązków. Który z nich jest najważniejszy? Pan Śiwa mówi: „Spośród różnych obowiązków żywych istot, najistotniejsze jest wielbienie Wisznu. Lecz jeszcze ważniejsze jest wielbienie guru i wajsznawów.” Pan Hari jest Prawdą Absolutną. Jest On transcendentalną Osobą Boga. My również jesteśmy wiecznymi indywidualnymi jednostkami. Dlatego potrzebujemy wielbienia wiecznie transcendentalnej Osoby Boga. Związek pomiędzy osobami jest czymś naturalnym i otwiera możliwość służenia. Jeżeli chcemy odnowić relację z Prawdą Absolutną, wówczas rozsądną rzeczą będzie działanie tylko dla Jwej korzyści.

54. Co oznacza ograniczanie Najwyższego Pana?

Mierzenie rzeczy oznacza cieszenie się nimi. Żeby się naprawdę wyzwolić, musimy porzucić tendencję do mierzenia rzeczy za pomocą zmysłów.

55. Kim jest *tridandi sannjasi*?

Zostanie *tridandim* jest najbardziej pożądaną rzeczą w ludzkim życiu. Słowo *tridandi* odnosi się do *bhakty*, który intonuje święte imię Hari, ofiarowując wszelki szacunek innym, lecz nie żądając go dla siebie. Taki wielbiciel jest także tolerancyjny. Wajsznawowie są bogobojni, lecz nigdy się takimi nie ogłaszają, a raczej pozostają pokorni, niczym źdźbło trawy. Obowiązkiem osób posiadających cechy brahmińskie jest przyjęcie *tridandi sannjasy*. Przyjęcie jej oznacza używanie ciała, umysłu i mowy w służbie dla Pana i nie używanie ich do żadnych innych celów.

56. Czy patrzenie na kobiety jest zakazane?

Sannjasinom i *brahmaćarinom* nie wolno patrzeć na kobiety, ale to nie oznacza, że mamy uważać, że kobiety są złe. To nie byłoby inteligentne. Patrzenie na kobietę w nastroju cieszenia się jest zabronione i godne potępienia. Wina nie leży w tym przypadku w obiekcie, ale w tym, jak my do niego podchodzimy. Różnorodność tego świata nie jest ani zła ani błędna, tylko jej nadużycie jest naganne. To co postrzegamy jest dobre i do przyjęcia wyłącznie wtedy, jeżeli jest zaangażowane w służbę dla Pana.

MODLITWA

1. Czyich modlitw wysłuchuje Kryszna?

„O Kryszno, nie chcę żadnego szczęścia dla siebie. Czegokolwiek zażądasz, spełnię bez wahania. Nawet, jeśli wypełniając Twoją wolę będę musiał cierpieć, to cierpienie sprawi mi przyjemność. Jesteś wszechpomyślny, a zatem Twoje aranżacje nigdy nie mogą być niepomyślne.” Jeżeli sługa Kryszny modli się do Niego z taką wiarą i uczuciem, Pan z pewnością przyjmie jego ofiarowanie. Jeżeli uczucia i wiary nie będzie-nie zrobi tego.

2. Jak powinien się modlić wielbiciel?

Wielbiciel modli się: „O cieszący się Radhą Radha-Ramano, proszę chroń mnie. Niechaj nie doprowadzę się do ruiny porzucając służbę dla Ciebie”. Osoby, które założyły rodzinę powinny się modlić: „O Panie! Obym nie przywiązał się zbyt do życia rodzinnego. Niechaj wygaśnie we mnie pragnienie materialnego życia. Niech moja uwaga zawsze będzie skupiona na służeniu Tobie. Proszę, chroń mnie”.

3. W jaki sposób należy wzywać Najwyższego Pana?

Śri Gaurasundara nauczył nas, że aby intonować święte imiona Pana, musimy stać się niższymi od słomy na ulicy. Dopóki nie uważamy się za nic nieznaczących, nie poprosimy o pomoc. Modlić się o pomoc można dopiero wtedy, gdy czujemy się bezradni. W takim stanie umysłu sądzimy, że nie nic nie uczynimy bez czyjejs

pomocy, czujemy, że nie da się w pojedynkę wykonać zadania przeznaczonego dla pięciu osób.

Śri Gaurasundara nakazał nam intonować imiona Pana. Dowiedzieliśmy się o tym od mistrza duchowego. Intonowanie imion Pana wymaga pomocy od Pana. Lecz jeśli intonując uważamy, że to On jest naszym sługą lub oczekujemy, że to On wykona za nas zadanie, nie ma tu kwestii życia zgodnego z koncepcją: „Jestem niższy od słomy na ulicy”.

Zewnątrz przejawy pokory niekoniecznie są wyrazem pokory prawdziwej, są oszustwem. Bóg nie usłyszysz naszego wołania, jeżeli będziemy Go wołać tak, jak pan woła sługi. Kryszna jest w najwyższym stopniu niezależny i nie podlega niczyjej kontroli. Dopóki nie przemienimy fałszywego ego i nie staniemy się szczerze pokorni, nasze modlitwy nie dotrą do najwyższego i niezależnego Pana.

Jeszcze jedno: Trzeba pamiętać, że choćbyśmy pokornie intonowali święte imię, to o ile nie nauczymy się tolerancji, nasze intonowanie pozostanie niedoskonałe. Okazując nietolerancję poprzez pożądanie jakichś szczególnych rzeczy, sprzeciwiamy się zasadzie pokory. Jeżeli będziemy mieć pełną wiarę, że Najwyższy Pan jest Prawdą Absolutną i że intonując Jego imiona nie doświadczymy ubóstwa, nie będzie nam brakować tolerancji. Skoro tylko przejawimy chciwość lub spróbujemy pokazać własne zdolności, nie będziemy stanie właściwie wołać do Pana.

Często myślimy, że robimy Panu łaskę modląc się do Niego-bo mogliśmy zrobić coś innego, zamiast intonować święte imię. Jest to przykład braku tolerancji. Potrzebujemy kogoś, kto ustrzeże nas od takiej mentalności, kto pomoże nam stać się niższymi od trawy na ulicy. Z pewnością musimy przyjąć schronienie osoby, która wyzwoli nas z grzesznych motywacji. Śrila Narottama Thakura mówi: „Pan Kryszna nie odrzuca osób wielbiących Go pod skrzydłami mistrza duchowego. Inni umierają nadaremno.”

4. O co powinniśmy się modlić?

Powinniśmy się nieustannie modlić, błagając Pana o Jego łaskę. Ostatecznym celem życia każdej żywej istoty jest osiągnięcie *kryszna-premy*.

BÓSTWO

1. Czy Bóstwo Pana jest bezpośrednio samym Panem?

Bóstwo Kryszny jest bezpośrednio samym Kryszną. Powiedziane jest: „Nie jesteś bożkiem, jesteś po prostu synem króla Wradźi”. Pod postacią Bóstwa przyjmuje On czczenie od swoich wielbicieli. Pan serca pojawia się przed nami jako Bóstwo.

2. Czym jest forma Bóstwa?

Pan pojawia się bezpośrednio, w formie Bóstwa, aby przyjąć ofiarowania swoich wielbicieli. *Ācānjanja-ācāritamṛta* stwierdza: „Nie jesteś bożkiem, jesteś bezpośrednio synem króla Wradźi.” Nie powinniśmy patrzeć na Bóstwo jak na bożka. W przeciwieństwie do uwarunkowanych dusz, pomiędzy ciałem a jaźnią Bóstwa nie ma różnicy. Bóstwo jest *sat-ċid-ananda*, jest najbardziej miłosierne i jest inkarnacją Boga, Najwyższej Osoby.

3. Czy czczenie Bóstwa jest bałwochwalstwem?

Bezbożni ateiści twierdzą, że nie ma potrzeby wielbienia Bóstwa Pana. Ich zdaniem sprzeciwia się ono nakazom wedyjskim. Mówią, że czczenie Bóstw przez wajsznawów jest tak samo nieautoryzowane jak buddyjska filozofia. Jeżeli kiedyś uśmiechnie się do nich szczęście zrozumieją, że Najwyższy Pan pojawił się na tym świecie, po to, aby wylać łaskę na żywe istoty.

Pełnomocnik czy kopia duchowej substancji, niedostrzegalnej dla materialnych zmysłów, pojawia się nam w formie bóstwa, świętego imienia, obrazków i tak dalej. Święte imię Pana jest samym Panem. Uważanie, że istnieje różnica pomiędzy Panem, a Jego imieniem, formą, cechami lub rozrywkami, oznacza zaprzeczanie koncepcji *advaja-gjany*. Dlatego mój mistrz duchowy ostrzeżał, abyśmy nigdy nie uważali Bóstwa Pana za materialny przedmiot, służący naszej przyjemności. Popęlnianie takiej zniewagi zawiedzie nas do piekła. Ignorancja odnośnie naszego związku z Kryśzną sprawia, iż uważamy Bóstwo za odrębne od Pana. Nieszczęsna to mentalność. Bóg, Najwyższa Osoba, Śri Gaurangadewa mówi w *Śri Ćajtanja-ĉaritamrycie* (Madhja 6.166-167):

*iswarera śri-wigraha śaĉ-ĉid-anandakara
se-wigrahe kaha sattwa-gunera wikara
śri-wigraha je na mane, sej ta` paszandi,
aspyszja, sej baja jama-dandi*

Transcendentalna forma Boga, Najwyższej Osoby jest pełnią wieczności, wiedzy i szczęścia. Ty jednak opisujesz tę transcendentalną postać jako produkt materialnej dobroci. Kto nie uznaje transcendentalnej formy Pana, jest bez wątpienia agnostykiem, którego nie należy ani oglądać ani dotykać. Zaprawdę, jest to grzesznik podlegający karze Jamaradża.

Czciciele bożków są zdegradowani, ponieważ uważają postać Bóstwa Pana za kamienną. Sądzą, że *śalagrama-śila* i *gandaki-śila*, to tylko zwykłe kamienie. Mistrza duchowego również uważają za zwykłą ludzką istotę. Jest to mentalność z piekła rodem. Wajsznawowie nie czczą bożków i nie uważają za kamień godnego czci Bóstwa. Nie rozpoczynają wielbienia zanim się dostatecznie nie oczyszczą. Nie wielbią przy pomocy materialnych zmysłów, poprzez które przyjmuje się zewnętrzne obiekty związane z formą, smakiem i zapachem. Bhaktowie sprawiają przyjemność swemu ukochanemu Panu, pełnemu wieczności, wiedzy i szczęścia, służąc Mu za pomocą zmysłów duchowych.

Śri Ćajtanjadewa ukazał rozrywkę, w której postrzega Śri Dżagannathadewę jako Kryśnę, syna Nandy. Nie czcił Go z nastawieniem bałwochwalczy, nie uważał, że Pan się objawił w drzewie *nim*. Raczej powiedział: „Nie jesteś bożkiem. Jesteś samym synem Nandy Maharadża.”

4. Niektórzy ludzie twierdzą, że czczenie Bóstw jest środkiem do osiągnięcia celu? Czy to właściwe?

Mówienie, że czczenie Bóstwa jest środkiem, który prowadzi do celu, to wielkie bluźnierstwo. Śriman Mahaprabhu stwierdza:

Bóstwo

*prakryta karija mane wisznu-kalewara,
wisznu-ninda ara nahi ibara upara*

Kto uważa transcendentalne ciało Pana Wisznu za zrobione z materialnej natury, jest największym bluźniercą u lotosowych stóp Pana. Nie ma większej zniewagi przeciwko Bogu, Najwyższej Osobie. (Ājtanja-ĉaritamryta Adi 7.115)

Oraz:

*iśwarera śri-wigraha śaĉ-ĉid-anandakara
se-vigrahe kaha sattwa-gunera wikara
śri-wigraha je na mane, sej ta` paszandi,
aspryszja, sej baja jama-dandi*

Transcendentalna forma Boga, Najwyższej Osoby jest pełnią wieczności, wiedzy i szczęścia. Ty jednak opisujesz tę transcendentalną postać jako produkt materialnej dobroci. Kto nie uznaje transcendentalnej formy Pana, jest bez wątpienia agnastykiem, którego nie należy ani oglądać ani dotykać. Zaprawdę, jest to grzesznik podlegający karze Jamaradża. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 6.166-167)

Forma Bóstwa Pana Wisznu jest całkowicie duchowa. Nie został On zrobiony Bogiem przez człowieka, jak zwykli półbogowie. Ājtanja-ĉaritamryta mówi: „nama”, „wigraha”, swarupa-tina”, eka-rupa”, tina „bheda” nahi-tina „cid-ananda-rupa”: „Święte Imię Pana, Jego postać i osobowość są jednym i tym samym. Nie ma między nimi żadnej różnicy. Ponieważ wszystkie z nich są absolutne, wszystkie są pełne całkowitego transcendentalnego szczęścia. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 17.131). Forma Bóstwa Kryszny jest bezpośrednio Kryszną. Bóstwo jest inkarnacją Najwyższego, pod którą godzien czci Pan serca miłosiernie objawia się na zewnątrz.

5. Jakie dwie rzeczy reprezentujące Pana istnieją na tym świecie?

Na tym świecie istnieją dwie rzeczy reprezentujące Pana-transcendentalna wibracja dźwiękowa Jego świętego imienia, oraz Bóstwo, które cieszy się wiecznymi, duchowymi rozrywkami. Tego, co jest z dala od nas nie możemy zobaczyć na własne oczy, powąchać, posmakować językiem, ani dotknąć swoim ciałem, podobnie jak będąc tutaj, nie możemy żadnym ze zmysłów dotknąć Londynu. Ani jeden z powyższych czterech zmysłów nie może wejść w kontakt z obiektem znajdującym się w takiej odległości. Jedyne co możemy zrobić, to użyć zmysłu słuchu, aby zdobyć wiedzę na temat owego obiektu. Nawet siedząc tutaj można słuchając, dowiedzieć się czegoś o Londynie, choćby przez telefon. Czytanie uważane jest za rozszerzenie słuchania, ponieważ wydrukowane słowa są jedynie wizualizacją dźwięków.

Pisma święte są objawionym dźwiękiem transcendentальnym, zwizualizowanym w formie pisanej. Z pism możemy wysłuchać transcendentальных wibracji dźwiękowych, wibracji które wyszły z ust *sadhu* tysiące lat temu. Dlatego *śastra*, dzieło świętych osób, jest formą Bóstwa transcendentальной wibracji dźwiękowej.

Światowe dźwięki nie działają w ten sam sposób. W materialnym dźwięku istnieje różnica pomiędzy nazwą obiektu, a samym obiektem. Na przykład dźwięk „Londyn” różni się od miejsca Londynu, słowo „woda” różni się od substancji zwanej wodą. W świecie duchowym nazwa obiektu i sam obiekt nie różnią się od siebie. Dźwięk i obiekt są synonimami na Wajkuncie. Imię jakiejś osoby nie różni się od niej samej.

Święte imiona Pana nie są produktami materii, inkarnowały tutaj z Wajkunthy. *Maja* nie ma władzy nad transcendentальnymi wibracjami dźwiękowymi, które zstąpiły do tego świata. Taki transcendentálny dźwięk jest bezpośrednio samym Najwyższym Brahmanem, pełnym duchowej różnorodności. Ci, którzy bezustannie słuchają transcendentального dźwięku, są cały czas w kontakcie z Najwyższym Brahmanem.

Tak jak osoba żyjąca w oddaleniu od obiektu gromadzi informację o nim za pomocą transcendentального dźwięku, a napotkawszy obiekt ofiarowuje modlitwy, wielbienie i cześć, tak oto osiągając właściwe zrozumienie obiektu-podobnie, w sensie duchowym, jeśli ktoś pragnie zrozumieć Najwyższy Obiekt, słuchanie transcendentального dźwięku jest dla niego rzeczą zasadniczą. Jest to prawdziwe zarówno w przypadku *sadhaki* jak i *siddhy*. Dźagadguru Śri Čajtanjadewa, klejnot koronny pośród *ačarjów*, wychwalał proces słuchania transcendentального dźwięku i nauczył nas angażować się w intonowanie świętego imienia Pana, co jest zarówno naszą *sadhaną* jak i *sadhją*.

Intonowanie staje się bezużyteczne jeżeli zamiast sprawiać przyjemność Panu, nakierowane jest na spełnienie jakichś tymczasowych własnych celów. Czy nazwiemy daremnym wołanie, jeśli sługa woła pana na posiłek, albo żona i dzieci wołają go, bo chcą mu sprawić przyjemność? Raczej unikanie wołania będzie bezużyteczne. Wielbiciele Krysny intonują Jego święte imię tylko po to, żeby Mu sprawić przyjemność, służyć Mu, a nie po to, żeby zaspokoić własne zmysły.

Nie obchodzą nas ci, którzy uważają Bóstwo za bożka. Forma Bóstwa Pana jest Jego miłosierną inkarnacją, cieszącą się wiecznymi rozrywkami na Wajkuncie jak również w świecie materialnym. Bóstwo jest bezpośrednio przejawieniem osobowej formy Pana i jako takie, nie różni się od Boga, Najwyższej Osoby. Bóstwo jest godne najwyższej czci. Pan Čajtanja powiedział, że nie jest Ono bożkiem, lecz samym synem Nandy Maharadża.

Wajsznawowie nie są czcicielami bożków, wyobrażającymi sobie, że Pan posiada formę materialną, ani nie zaprzeczają posiadaniu przez Niego jakiegokolwiek formy. Takie myśli pozostawiają osobom posiadającym koncepcje materialne. Dla nich

każda forma odbita w sercu, musi być idolem. Impersonaliści wielbią materię jako Najwyższego Pana i dlatego są bałwochwalcami, przyjmującymi schronienie wymyślonej bezpostaciowości.

My postrzegamy duchową formę Pana jako *sat-śid-ananda*, a nie jako bryłę materii. Dlatego też wielbimy go recytując odpowiednie mantry i z sercem pełnym oddania. Jedynie wtedy, gdy żyjemy zgodnie ze skłonnościami duchowymi, istnieje możliwość skomunikowania się z Panem. Tylko ci, których myśli i inteligencja znajdują się pod wpływem materii, i którzy nie wiedzą o duchowych skłonnościach, uważają Bóstwo za idola. Bóstwo Pana czczone jest poprzez intonowanie świętego imienia -duchowi można służyć tylko poprzez ducha.

6. Czy ujrzenie Bóstwa Pana jest tożsame z zobaczeniem samego Pana?

Nie ma różnicy pomiędzy Panem, a Jego ciałem. Pan mego serca pojawił się na tym świecie po to, aby obdarzyć mnie sposobnością służenia Mu. Jak długo ktoś myśli, że Bóstwo jest idolem czy kawałkiem kamienia, nie pojmie transcendentalnej natury Pana. Jeśli ktoś nie widzi w Bóstwie bezpośrednio samego Pana, jak może liczyć na uśmiech losu. Śri Ćajtanjadewa zobaczył Śri Dźagannathadewę jako Śjamasundarę grającego na flecie. Nie widział w Nim bożka czy wymyślonego wizerunku, ale Boga, Najwyższą Osobę.

7. Czy wszyscy wielbiciele mają kwalifikacje, by ofiarować pożywienie Panu w świątyni?

Inicjowany *kanisztha-adhikari*, pod kierownictwem swojego mistrza duchowego, ofiarowuje pożywienie Panu, intonując odpowiednie mantry. Dusze wyzwolone również ofiarowują Panu pożywienie, ale czynią to z miłością i oddaniem. *Madhja-ma-adhikari* czasami, zamiast ofiarować jedzenie bezpośrednio Bóstwu na ołtarzu, ofiarowuje je uwielbionemu Panu w sercu, a następnie przyjmuje resztki tego pokarmu. *Mahabhaġawata* myśli: „Cokolwiek otrzymałem, zostało mi zesłane przez Pana, jako resztki Jego pożywienia”. Taka dusza dostrzega obecność Boga w każdym i we wszystkim. Lecz usłyszawszy o tym nie należy sądzić, że *mahabhaġawata* nigdy nie ofiarowuje Panu pożywienia w świątyni. Śri Raghawa Pandita, Śri Gauridasa Pandita, Śri Raghunandana Thakura, Śri Madhawendra Puri i wielu innych wzniosłych wielbicielei, karmiło Pana w świątyni, z miłością ofiarowując Mu pokarm.

Bóstwo Pana nie rozmawia ze mną ponieważ jestem pełen *anartha*. Lecz ze swoimi wielbicielami z pewnością rozmawia i zjada to, co Mu ofiarowują.

SŁUGA KRYSZNY

1. W jaki sposób może zostać zniszczona duma z bycia sprawcą działania?

Stańcie się niższymi od słomy na ulicy. Uważajcie się za sługi Kryszny, a dumne myśli o byciu sprawcą działania odejdą. W takim stanie umysłu będziecie mogli radośnie intonować imię Hari.

2. Jak można osiągnąć służbę dla Kryszny?

Dopóki ktoś nie jest wyzwolony, nie ma kwalifikacji, żeby służyć Krysznie. Wyzwolona dusza wszystko oddaje Panu. Życie uwarunkowane oznacza skąpstwo: nie chcesz oddać Krysznie wszystkiego. Wyzwolone dusze służą Mu wszystkim co posiadają, cały ich wysiłek ma na celu zadowolenie Kryszny.

Nie można oddać wszystkiego Krysznie, o ile nie ma się łaski mistrza duchowego, czyli nie można się wyzwolić. Pan Kryszna jest własnością mistrza duchowego. Bez łaski guru nikt nie może osiągnąć Kryszny, ani zdobyć kwalifikacji niezbędnych do służenia Mu.

Musimy służyć Krysznie poprzez mistrza duchowego, tylko wtedy osiągniemy taką służbę. Gdy nie ma podporządkowania i służenia guru, służenie Krysznie nie jest możliwe.

3. Czy poza służeniem Krysznie, żywe istoty nie mają innych obowiązków?

Żywe istoty są wiecznymi sługami Kryszny. Poza służeniem Mu nie mają żadnych innych obowiązków. Lecz prawda ta objawia się wyłącznie w sercach osób o niezachwianej wierze w Najwyższego Pana i mistrza duchowego. W dniu, w którym rozumiemy, że mistrz duchowy, uosabiający służbę, nie jest kimś różnym od Śri Ćajtanjadewy, w tym dniu osiągniemy służbę dla Śri Gaurasundary. Tego dnia los się do nas uśmiechnie i dostaniemy pozwolenie na pełnienie poufnej służby dla Śri Śri Radha-Gowindy. Kiedy zrozumiemy, że mistrz duchowy jest poufnym towarzyszem Śri Kryszny Ćajtanjadewy, wówczas w naszym czystym sercu pojawią się rozrywki Śri Radha-Gowindy.

4. Kogo pociąga Kryszna?

Kryszna przyciąga trzy światy. Prawda Absolutna jest wszechatrakcyjna. Jednakże magnes przyciąga metal, a nie drewno. Podobnie, goździen czci Pan, słodyczą służby, przyciąga swe sługi oraz tych, którzy służyc Mu pragną, a nie innych. Jeżeli osoby chętne do służby zostaną w którymś momencie przyciągnięte przez coś innego niż Kryszna, tracą tą główną atrakcję. Po jednej stronie jest atrakcja do materialnej egzystencji, źródła materialnej niewoli, a po drugiej-atrakcja do wszech-pomyślnego Kryszny. Pociągające obiekty materialne-forma, smak, zapach, dotyk i dźwięk-znajdują się w pobliżu. Z powodu słabości jesteśmy łatwo do nich przyciągani. Rozumiejąc niebezpieczeństwo, powinniśmy nieustannie słuchać *hari-katha* od guru i wajsznawów. Tylko to uwolni nas od wrogów. Jeśli nie czujemy atrakcji do lotosowych stóp Kryszny, przyciągnie nas *Maja*. Jeśli zaś poczujemy atrakcję do imienia, postaci, rozrywek i cech Kryszny, odetchniemy od problemów wywołanych nastrojem cieszenia się. Im więcej rozmawiamy o Krysznie, tym bardziej niszczyje w nas duma odbiorcy przyjemności i tym mocniej pociąga nas Kryszna.

5. Kto dyryguje żywymi istotami?

Pan Wisznu san jeden dyryguje wszystkimi żywymi istotami i kontroluje je. Najwyższy Pan przyznaje owoce *karmy* stosownie do tego, na co ktoś zasłużył. Żywe istoty rozwijają poszczególne skłonności z powodu przeszłej *karmy*. Skłonności te wychodzą na jaw pod natchnieniem Najwyższego Pana. Dlatego też Najwyższy Pan jest przyczyną, zaś żywe istoty są skutkiem, On jest kontrolerem, one są kontrolowane. Jakikolwiek reakcje karmiczne żywa istota odbiera teraz i jakiegokolwiek będzie odbierać w przyszłości, odpowiedzialnym jest Najwyższy Pan, zarządca i dawca owych reakcji. Jednakże Pan w różny sposób kieruje różnymi żywymi istotami. Osobiście kieruje podporządkowanymi sobie bhaktami, natomiast jeśli chodzi o bezbożne żywe istoty-pozwala, by w Jego imieniu kierowała nimi Jego złudna energia, *Maja*.

6. Czy spełnianie *warnaśrama* dharma należy do przyrodzonych obowiązków duszy?

Mędracy pouczyli nas, by niezmiennie wypełniać praktyki *warnaśrama-dharmy*. Z pewnością podążanie za *warnaśrama-dharmą* jest ważne, lecz Śrī Gaurangadewa kwestionował jej niezbędność. *Warnaśrama-dharma* nie jest naszą wieczną *dharmą*, nie jest wrodzoną skłonnością duszy i z tego powodu nie jest naszym przyrodzonym obowiązkiem. Raczej przemawia ona do pewnych skłonności materialnych, które wiodą ku samorealizacji, mimo iż pozostajemy w stanie uwarunkowania. *Warnaśrama-dharma* opiera się na próbie wielbienia Pana Wisznu na tej szczególnej pozycji, na której ktoś się znajduje. Nie jest to niemotywowana, nieprzerwana, czysta służba oddania dla Kryszny. Z platformy *warnaśramy* nie służy się Krysznie. *Warnaśrama* przyznaje się jedynie do niewielkiego czczenia Wisznu. Dlatego też Pan Čajtanja powiedział, że najpierw trzeba upewnić się kim jesteśmy. Zdecydowanie czy jesteśmy braminami, kszatrijami, wajsjami albo śudrami, sanjasinami, *gryhasthami*, *wanaprasthami* czy *brahmačarinami* jest w porządku, lecz są to wszystko tymczasowe desygnaty uwarunkowanej duszy. Nie są one naszą wieczną konstytucjonalną pozycją. Jesteśmy wiecznymi sługami Kryszny. Dusza jest sługą Nadduszy. Służenie Duszy Najwyższej jest wiecznym obowiązkiem żywej istoty.

7. Jak powinniśmy myśleć o sobie?

Chociaż jestem sługą Kryszny, obecnie nie spełniam wszystkich warunków, by pozostać na tej służbie. W tym momencie nie jestem w stanie osiągnąć Jego towarzysztwa, nie mogę pojąć *hari-katha*. Stąd też moim pierwszym obowiązkiem jest spróbować jak najlepiej zrozumieć, że jestem wiecznym sługą Kryszny. Dopóki nie będę przebywać z *sadhu* i nie przyjmę schronienia lotosowych stóp Pana, nie zdolałam dowiedzieć się kim jestem i z pewnością nie osiągnę samorealizacji dzięki własnym wysiłkom.

8. Czy desygnaty występujące w *warnaśrama-dharmie* są wieczne?

Każda żywa istota uważa ciało za jaźń, lecz wszystkie powinny nauczyć się myśleć: „jestem wiecznym sługą Pana i służenie Mu jest moim odwiecznym obowiązkiem. Nie należę ani do czterech *warn*, ani do czterech *aśramów*.” Skoro taka jest prawda, to jak *warnaśrama-dharma* może być wieczną *dharmą*? Właściwie podążając za praktykami *warnaśrama-dharmy* otrzymuje się ogromną korzyść, zarówno w obecnym życiu jak i w następnym. Jak długo ktoś posiada materialne ciało, może podążać za systemem *warnaśramy*-jest to właściwe, gdy ktoś pragnie uczynić postęp materialny. Przestrzeganie owego systemu jest korzystne dopóki ktoś wędruje poprzez czternaście materialnych wszechświatów, jednakże nie ma z niego pożytku w świecie duchowym. Śrī Čajtanja Mahaprabhu stwierdza:

Amryta Wani

*nabam wipro na ča nara-patib napi wajśjo na śudro
nabam warni na ča gryba-patir no wanastho jatir wa
kintu prodjan nikhila-paramananda-purnamrytabdher
gopi-bhartu pada-kamalajor dasa-dasanudasah*

Nie jestem braminem, kszatriją, wajsją ani śudrą. Nie jestem brahmaćarinem, gryhasthą, wanaprasthą ani sannjasinem. Kim jestem? Jestem wiecznym sługą służy służy Pana Kryszny (Padjawali 63)

Najwyższy Pan jest świadomy i takimi są również żywe istoty, ponieważ stanowią nieodłączne oddzielone części Najwyższego i posiadają Jego cechy. Z powodu złego wykorzystania swej niezależności, zdegradowały się i gdy tylko upadły ze służby dla Pana, zaczęły cierpieć materialne niedole. Jak tylko zaangażują się w służenie Mu, osiągną pomyślność.

9. Kim są haridżana?

Słowo „*haridżana*” jest obecnie nadużywane. W rzeczywistości *haridżana* odnosi się do transcendentálnych, samo-zrealizowanych wielbicieli. Niezachwiani służy Hari, którzy przyjęli schronienie autentycznego mistrza duchowego, są *haridżanami*. Nie ma znaczenia czy się narodzili w takiej rodzinie czy owakiej, są *haridżanami* dopóki służenie Hari jest ich jedyną ambicją.

Mówienie „*haridżana*” o nie-wielbicielach, którzy nie osiągnęli samorealizacji, jest zarówno niewłaściwe jak i nieautoryzowane. Chociaż z natury każdy jest wiecznym *haridżaną*, to dopóki pozostaje uwarunkowany w materii, nie może nosić tego miana. Nie zawahamy się nazwać ich *haridżanami*, gdy tylko zaczną służyć Hari i osiągną samorealizację. Niełuskany ryż to nic innego jak ryż, lecz nie można go użyć zamiast ryżu. Kiedy łuski zostaną zdjęte, dopiero wtedy może być nazwany pełnowartościowym ryżem. Podobnie, chociaż wszystkie żywe istoty są sługami Hari, tylko wtedy gdy zaangażują się w służenie Mu, nazywamy je *haridżaną*.

10. Co jest obowiązkiem wszystkich żywych istot?

Kryszna, syn Maharadży Nandy, jest najwyższym odbiorcą przyjemności i wiecznym podmiotem służenia dla każdego. Służenie Mu jest odwiecznym obowiązkiem *dźiw*. Zapomniawszy o tej służbie, żywe istoty czasami stają się impersonalistami i siebie uważają za Boga. Innym razem, pracowicie podążają za zasadami *warnaśramy* w przebraniu zadowolaczy zmysłów. Czasami obchodzi ich tylko zadowolenie własnej żony. Dlatego wołam; „o żywe istoty! Porzućcie fałszywą dumę, samouwielbienie i posłuszeństwo wobec żony. Proszę, służcie Najwyższemu Panu pod przewodnictwem Śrimati Radharani i Śri Rupy Mańdźari. Proszę, służcie Krysznie nieustannie pod kierunkiem *gopi* z Wradźi.”

11. Jaka jest wiedza na temat żywych istot?

Słowo „*dźiwa*” oznacza „żyjąca istota” lub „to, co posiada życie”. Najwyższy Pana posiada trzy główne energie: wewnętrzną, zewnętrzną i graniczną. *Dźiwy* należą do energii granicznej Pana. *Dźiwy* istnieją rzeczywiście, nie jak gruszki na wierzbie. Są nienarodzone, nie zostały stworzone-istnieją wiecznie. Choć żywe istoty są świadome, świadomość ta jest bardzo niewielka. Najwyższy Pan jest świadomy w najwyższym stopniu. Istnieje zatem przepastna różnica pomiędzy *dźiwami*, a Najwyższym Panem. Śri Mahaprabhu wyjaśnia, że Pan i *dźiwy* różnią się tym, że Pan włada *Mają*, podczas gdy *dźiwy* są we władzy *Maji*.

Pan jest Bogiem, Najwyższą Osobą, Prawdą Absolutną, natomiast *dźiwy* są Jego nieznacznymi cząstkami. Pan kontroluje *Maję*, podczas gdy *dźiwa* jest pod kontrolą *Maji*. Żywe istoty z natury są wiecznymi sługami Kryszny, a Kryszna jest ich wiecznym panem, władcą, obrońcą i podmiotem służby.

Śłużenie Krysznie jest wiecznym zajęciem *dźiwy*. *Caġtanja-ġaritamryta* stwierdza:

*dźiwera „swarupa” haja ---krysznera nitja dasa
krysznera „tatastha sakti” „bhadabheda-prakaśa”*

Bycie wiecznym sługą Kryszny to konstytucjonalna pozycja żywej istoty, ponieważ jest ona Jego graniczną energią oraz manifestacją, jednocześnie tożsamą z Panem jak i różną od Niego. (Madhja 20.108)

*kryszna buli` sej dźiwa anadi-bahirmukha
ataewa maja tare deġa samsara-dubkha*

Zapominając o Krysznie, żywa istota od niepamiętnych czasów zauroczona jest aspektem zewnętrznym. Dlatego złudna energia, maja przysparza jej w materialnym życiu wszelkiego rodzaju cierpień. (Madhja 20.117)

*sadhu-śastra-krypaja jadi krysznonmukha haja
sej dźiwa niestare, maja tahare ġhadaja*

*Jeśli uwarunkowana dusza staje się świadoma Kryszny dzięki łasce świętych osób, które dobrowolnie głoszą nakazy pism objawionych i pomagają jej stać się świadomą Kryszny, to uwalnia się ze szponów *maji*, która zostawia ją w spokoju. (Madhja 20.120)*

*tate kryszna bhadźe, kare gurura sewana
maja-dźala ġhute, paja krysznera ġarana*

*Jeśli uwarunkowana dusza pełni służbę dla Pana, wykonując jednocześnie polecenia swojego mistrza duchowego i służąc mu, może wydostać się ze szponów *maji* i mieć prawo schronienia się u lotosowych stóp Kryszny. (Madhja 22.25)*

Jesteśmy duszą, nie ciałem czy umysłem. Dusza jest właścicielem ciała. Kiedy wcielona dusza opuszcza ciało, pozostawia je za sobą. *Dźiwa* jest całkowicie duchowa, umysł to odbicie ducha, zaś ciało jest tworem martwej materii. Umysł stanowi część ciała subtelnego-jest odbiciem życia wtrąconym do świata. Nie jest on synonimem duszy. Zawsze błąka się po zewnętrznym świecie i może zarówno przyjmować jak i odrzucać fizyczne obiekty z tego świata, jak również dostarczyć informacji o Prawdzie Absolutnej. Może nam powiedzieć, że jesteśmy duchem, i że nie jesteśmy ciałem ani umysłem. Różnimy się od ciała, tak jak dom i właściciel domu są od siebie odrębni. Dusza jest właścicielem zarówno ciała fizycznego jak i subtelnego. Jedynie z powodu ignorancji *dźiwy* uważają ciało za jaźń. Sri Mahaprabhu stwierdza:

*dźiwera swabhawa krysna-dasa abhimana
debe atma-gjane acćbadita sej „dźjana”*

Oryginalna naturą każdej żywej istoty jest uważanie się za wiecznego sługę Kryszny. Jednakże pod wpływem maji sądzi ona, że jest ciałem i w ten sposób zostaje okryta jej oryginalna świadomość. (Ājatanja-ćaritamryta 24.201)

*wastuta parinama-wada sej se rapmana
debe atma-buddhi ej wiwartena sthana*

Przemiana energii jest dowiedzionym faktem. Żłudzeniem jest fałszywa cielesna koncepcja jaźni. (Ājatanja-ćaritamryta Adi 7.123)

Żywa istota jest wieczna, nie tymczasowa jak subtelne i fizyczne ciało. Żaloszny stan w jakim się znalazła jest wynikiem zapomnienia o Krysznie. Świadomość Kryszny to stan zdrowia dla wszystkich *dźiw*. Uważanie się za wieczne sługi Kryszny jest ich odwieczną pozycją. *Dźiwy* uważające siebie za odbiorców przyjemności są chore, a jedynym skutecznym lekarstwem będzie zwrócenie się ku Krysznie. Pomaganie żywym istotom w zwróceniu się do Kryszny jest oznaką prawdziwego współczucia i najlepszą pracą dobroczynną. Żywe istoty należące do Kryszny cierpią, ponieważ o Nim zapomniały. Jeśli pod wpływem *sadhu* połączą one wszystkie swoje czynności ze służbą dla Pana, zyskają wieczne szczęście.

12. Czy można uczynić z kogoś wajsznawę?

Nie można ani samemu stać się wajsznawą ani uczynić nim kogoś innego. Każdy na tym świecie jest już z samej natury wajsznawą. Innymi słowy-każdy jest sługą Pana Wisznu. Można zrozumieć ten fakt przebywając w towarzystwie wielbicieli.

13. Kim są wielbiciele?

Wedy mówią, że wielbicielem jest ten, kto znajduje się na swojej konstytucjonalnej pozycji. Służenie Krysznie leży w naturze żywej istoty, zatem osoba która pełni taką służbę, jest wielbicielem. *Bhaktowie* Kryszny z pewnością są święci, ponieważ kwalifikacje do tego daje im służba oddania. Ludzie pozbawieni oddania dla Kryszny nie mogą być nazwani *sadhu*. Nie-wielbiciele nie są święci. *Śri Ćajtanja-ćaritamryta* stwierdza:

*asat-sanga-tjaga ej wajsznawa-aćara
'stri-sangi eka sadhu, „krysznabhakta” ara*

Wajsznawa powinien zawsze unikać towarzystwa zwykłych ludzi, mających silne przywiązania materialne, szczególnie do kobiet. Wajsznawowie powinni również unikać towarzystwa tych, którzy nie są bhaktami Kryszny. (Madhja 22.87)

*kryszna-bhakta niszkaama, ataewa „śanta”
bhukti-mukti-siddhi-kami sakali „aśanta”*

Będąc wolnym od pragnień, bhakta Pana Kryszny jest spokojny. Ci, którzy pracują z myślą o rezultatach, pragną materialnej przyjemności, gjeni zaś pragną wyzwolenia, a jogini-materialnego bogactwa. Zatem wszyscy z nich są pożądlivi i nie mogą zaznać spokoju. (Madhja 19.149)

14. Jak można zniszczyć w sobie chęć czerpania przyjemności z materii?

Pomyślność osiągniemy jedynie wtedy, gdy dzięki łasce guru i *sadhu* zrealizujemy, że jesteśmy sługami Najwyższego Pana. Skoro tylko otrzymamy wiedzę transcendentálną, skłonność do cieszenia się materią zostanie zniszczona. Dopóki nie pojmujemy tej zasady, że jesteśmy sługami Pana i wielbicielami Wisznu, będziemy postrzegać świat jako przeznaczony do naszej przyjemności. Nie będziemy w stanie spojrzeć na niego w nastroju *isawasjam*.

Próbujemy zapanować nad materialną naturą. Jedyna nadzieja na przetrwanie duchowe to poszukiwanie towarzystwa czystego wielbiciele. Niechaj osoby pragnące odnieść najwyższą korzyść nie zbliżają się do nauczających nadętych pożądaniem, gniewem, chciwością, ego czy zazdrością. Jeśli to uczynią, nigdy nie zdobędą wiedzy transcendentálnej. Dopóki nie będziemy obcować z wolnymi od materialnych pragnień wielkimi osobistościami, nie zniknie w nas pragnienie materialnej przyjemności i nie zrealizujemy się jako sługi Pana. *Ćajtanja-ćaritamryta* stwierdza:

*mabat-krypa wina kona karme „bhakti” naja
kryszna-bhakti dure rabu, samsara nabe kszaja*

Dopóki ktoś nie otrzymał łaski czystego wielbiciela, nie może wznieść się do poziomu służby oddania. Co tu mówić o kryszna-bhakti, nie może on nawet wydostać się z niewoli egzystencji materialnej (Madhja 22.51)

*sadhu-sanga-krypa kimwa krysznera krypaya
kamadi „duhsanga” chadi śuddha-bhakti paja*

Do poziomu życia w oddaniu można wznieść się dzięki łasce wajsznawy, bona fide mistrza duchowego oraz dzięki szczególnej łasce Kryszny. Na tym etapie porzuca się wszystkie materialne pragnienia oraz towarzystwo niepożądanych osób, wznosząc się w ten sposób na platformę czystej służby oddania. (Madhja 24.97)

15. Czym jest wiedza transcendentalna?

Z ignorancji zrodziły się materialne koncepcje, że jesteśmy obiektem czci, właścicielem oraz odbiorcą przyjemności. Jesteśmy przeznaczeni wyłącznie do sprawiania przyjemności Panu. Jesteśmy Jego sługami, a On jest jedynym odbiorcą przyjemności. Zrozumienie tego składa się na wiedzę transcendentalną.

17. Kto jest naszym panem?

Pan Kryszna jest panem wszystkiego i jedynym obiektem czci. Zawsze pamiętam, że jestem sługą Kryszny. Nie ma w ogóle kwestii dobrobytu, dopóki ktoś nie uwolni się od mentalności, że wszystko ma służyć jemu. Każdy bhakta powinien uważać się za najbardziej upadłego i zająć się służeniem innym wielbicielom w *matha*. Nie zapominajcie, że służenie Krysznie jest naszym wiecznym obowiązkiem. Służenie mistrzowi duchowemu i wajsznawom jest jeszcze ważniejsze od służenia Krysznie.

18. Czy wajsznawowie są akińcana?

Wajsznawowie przyjmują schronienie w Najwyższym Panu i są Jego sługami. Bycie Jego sługami to ich jedyna duma. Są też *akińcana*, nie posiadają niczego, ponieważ niczego od tego świata nie chcą, nic ich tutaj nie kusi. Ani na tym świecie ani w następnym nie mają niczego bardziej upragnionego niż paznokcie u stóp Kryszny. Kiedykolwiek nie czujemy wyłącznego pociągu do służenia Krysznie, należy wiedzieć, że cierpimy z powodu iluzji i zostaliśmy zaatakowani przez *Maję*, która niejedno ma oblicze.

19. Jaka jest różnica pomiędzy Najwyższym Panem a żywymi istotami?

Różnica pomiędzy Najwyższym Panem a żywymi istotami polega na tym, że Najwyższy Pan jest obiektem czci, zaś żywe istoty są Jego wielbicielami. Żywe istoty mają służyć, a Pan ma ich służbę przyjmować. Pan jest pełny, doskonały i nieskończony, a żywe istoty są najbardziej nieznaczne. Najwyższy Pan jest najwyższym

duchem, natomiast żywe istoty są nieodłącznymi oddzielonymi częściami najwyższego ducha. Pan kontroluje *maję*, żywe istoty podlegają jej władzy. *Ājtanja-ĉaritamryta* potwierdza:

*majadhīsa „maja-waśa” iśwara-dźiwe bhēda
bena-dźiwa iśwara-saba kaha ta` abheda*

Pan jest władcą energii, a żywa istota-ich służą. Na tym polega różnica między Nim a żywą istotą. Ty jednak głosisz, że Pan i żywe istoty są jednym i tym samym. (Madhja 6.162)

20. Czy żywa istota jest puruszą?

Żywa istota nie jest rodzaju męskiego, żeńskiego czy nijakiego. Określenia „męski” i „żeński” mają wyłącznie związek z tym ciałem. Żywa istota nie jest ciałem, jest duszą-właścicielem ciała. Dusza służy Duszy Najwyższej. Żywa istota nie jest materią lecz świadomym duchem, dlatego też posiada kwalifikacje, by rozmawiać z Duszą Najwyższą i postrzegać Go.

W oparciu o swój szczególnie nastroj żywe istoty rozwijają ciało duchowe. Kto wielbi Krysznę w nastroju miłości małżeńskiej, osiągnie ciało żeńskie, by służyć Krysznie jako kochanka, podczas gdy ci, którzy służą przyjacielom Pana, rozwiną ciała męskie. W wiecznie czystym duchowym ciele nie istnieje różnica pomiędzy męskim i żeńskim. Męskość czy żeńskość ciała to wyłącznie odbicie wewnętrzne-go nastroju bhakty.

21. Kto tak naprawdę wielbi Krysznę?

Dopóki ktoś nie jest mocno przekonany, że „należę do Kryszny i Kryszna jest mój”, nie może wielbić Kryszny. Kto ma niezachwiane oddanie dla lotosowych stóp Pana i uważa się za Jego służę-jest w stanie Go wielbić. Bhakta myśli: „Interesuje mnie tylko Kryszna, należę do Niego, nic co nie jest z Nim związane mnie nie obchodzi”. Kto całkowicie podporządkuje się Krysznie, może osiągnąć Jego pełną łaskę. Ci, którzy mają jakieś inne zainteresowania, nie mogą Go osiągnąć, ani nawet zrozumieć kim On jest. Z pewnością, nie mogą zrozumieć co to znaczy kochać Krysznę. Takie osoby będą jedynie uwikłane w najróżniejsze zobowiązania, jak na przykład obowiązki względem kraju, współobywateli i krewnych. Z powodu takich uwikłań pozbawieni są możliwości służenia guru i gubią drogę do własnego dobra. Działanie zgodne z interesem własnym i służenie mistrzowi duchowemu oraz Krysznie wymaga inteligencji.

22. Dlaczego postępujemy tak, jakbyśmy byli sprawcami działania?

Zachowywanie się jak sprawca działania jest symptomem wielce nieszczęsnego stanu. Żywe istoty nie są Bogiem i dlatego nie mogą zostać ani panem ani odbior-

Amryta Wani

cą przyjemności. Kryszna jest najwyższym odbiorcą przyjemności. My wszyscy jesteśmy Jego sługami. Lecz zapominając o tej prostej prawdzie, usiłujemy zostać lokalnymi przywódcami, naczelnikami wiosek, królami krajów i panami całego świata. Na tym polega nasze nieszczęście!

KRYSZNA, NAJWYŻSZY PAN

1. Jaka jest różnica pomiędzy Kryszną i Wisznu?

W rzeczywistości Kryszna i Wisznu są jednym. Obaj są Prawdą Absolutną, kompletną i pełną energii. Uosobienie słodczy-Kryszna, jest Wisznu czy Narajanem, gdy uosabia bogactwo. Kryszna ma dwie ręce i gra na flecie, podczas gdy Wisznu ma cztery ręce, w których nosi konchę, dysk, buławę i lotos. Pan Wisznu jest pełen 60 bogactw, Kryszna ma ich w pełni sześćdziesiąt cztery. Kryszna może oczarować Lakszmi, lecz Narajana nie jest w stanie zauroczyć umysłów *gopi* z Wradźi, ukochanych wielbicielek Kryszny. Panu Wisznu służy się w dwóch i pół *rasy*, a mianowicie: *śanta*, *dasja* i *gaurawa-sakhja* (przyjaźń zmieszana z bojaźnią i szacunkiem), zaś Panu Krysznie służy się we wszystkich pięciu *rasach* (*śanta*, *dasja*, *wiśrambhā-sakhja* [przyjaźń z miłością], *watsalja* i *madhurja*).

Śri Kryszna jest Bogiem, Najwyższą Osobą. Jest oryginalną lampką, od której odpalone zostały niezliczone lampki form Wisznu-tattwy. Kryszna uosabia słodczy, a Wisznu-bogactwo. Chociaż Kryszna jest Najwyższym Panem, nie uważa się za takiego. Raczej, uważa się za syna Nandy i kochanka Radhy. Wisznu jest dumny z bycia Najwyższym Kontrolerem. Krysznie służy się poprzez *raga-marga*, a Wisznu poprzez *wajdhi-margę*. Ponieważ czczenie Wisznu zawiera w sobie elementy czci i bojaźni, Jego wielbiciele zawsze wahają się przed zbliżeniem się do Niego, natomiast Wradźawasi służą Krysznie bez wahania.

2. Czy Najwyższy Pan jest kontrolowany przez Swoich wielbicieli?

Pan Gowinda jest kontrolowany przez Swoich wielbicieli. Mimo, iż wielbiciele są energiami Pana i z tego powodu normalnie uważa się ich za podległych, to w odniesieniu do służenia Panu, Jego energie są od Niego wyższe. Gdyby nie były nadrzędne, jak mogłyby służyć Panu? Chociaż Najwyższy Pan jest najbardziej niezależny, staje się zależny od służby Swoich wielbicieli. Oznajmia On w Dziewiątej Pieśni *Srimad Bhagawatam*:

*aham bhakta-paradhino, hj aswatantra iwa dwidza
sadbubhir grasta-brydajo, bhaktair bhakta-dzana-prija*

Bóg, Najwyższa Osoba powiedział do bramina: Znajduję się całkowicie pod kontrolą Moich wielbicieli. Doprawdy, nie jestem w ogóle niezależny. Ponieważ Moi bhaktowie są całkowicie pozbawieni materialnych pragnień, przebywam wyłącznie w zakątku ich serc. Co tu dopiero mówić o Moim wielbiciele, nawet ci, którzy są wielbicielami Mojego wielbiciela, są Mi bardzo drodzy.

W rzeczywistości nikt nie może komuś lub czemuś służyć, dopóki nie zna chwał i wartości tej osoby czy rzeczy. Doskonały sługa czasami oczekuje polecenia pana, a czasami służy swojemu uwielbionemu panu zgodnie z jego wewnętrznym nastrojem. Tak jak Pan przebywa w sercu wielbiciela, tak wielbiciel przebywa w sercu Pana. Bhakta jest duszą najwyższą Duszy Najwyższej.

3. Kto jest najwyższym obiektem czci?

Pan Krysna jest jedynym obiektem służby i panem wszystkiego. Jest On jedynym przyjacielem *dźiw*, jedynym synem wszystkich rodziców i jedynym kochankiem wszystkich kobiet. Osoba, która obrała Krysne za obiekt swej służby, nie służy nikomu innemu. Pan Krysna jest przyczyną wszystkich przyczyn, jest przyczyną *Brahmana*, *Paramatmy* i wszystkich form *Wisznutattwy*.

4. Czy materialna natura, Maja, jest oryginalną przyczyną materialnego stworzenia?

Trzy siły materialnej natury, które reprezentuje *Maja*, nie są pierwotną przyczyną materialnego świata. Kiedy *Maja* otrzymuje moc poprzez spojrzenie Pana, na mocy Jego energii staje się ona wtórną przyczyną materialnego stworzenia, podobnie jak żelazo włożone do ognia, zyskuje moc palenia. Lecz nawet dla pośredniej czy wtórnej przyczyny Pan Krysna pozostaje przyczyną ostateczną. Bezpośrednią przyczyną jest *Narajana*. Kiedy ktoś robi gliniany garnek, istnieje przyczyna bezpośrednia-garniarz oraz pośrednia-koło i kij. *Maja* jest kołem i kijem. Tak jak nie może powstać garnek bez garniarza, tak samo stworzenie nie może mieć miejsca bez Krysny.

Kryszna, Najwyższy Pan

Karanadakaśaji Wisznu spogląda na *Maję* na dwa sposoby. Po pierwsze, za-
szczepia w niej niezliczone żywe istoty, z których każda jest duchową iskieką,
a po drugie, poprzez odbicie swego dotyku, stwarza niezliczone wszechświaty. To,
że Jego dotyk jest odbiciem oznacza, że nie ma bezpośredniego kontaktu cielesne-
go pomiędzy Wisznu i *Mają*. Dlatego nie należy myśleć, że Najwyższy Pan poja-
wił się w każdym z wszechświatów dzięki pomocy *Maji*. Kryszna sam wszedł do
każdego wszechświata w postaci Swej inkarnacji *Purusza*. I znowu, to Kryszna
jest oryginalną przyczyną materialnego stworzenia. *Cajtanja-ĉaritamryta* *Adi* 5.60
stwierdza:

*kryszna-śaktje prakryti haja gauna karana
agni-śaktje lauba jaiĉhe karaje dźarana*

*W ten sposób prakryti, dzięki energii Pana Kryszny, staje się wtórną przyczyną,
tak jak żelazo zostaje rozżarzone do czerwoności dzięki energii ognia.*

Poza niebem duchowym znajduje się świetlista siedziba Brahmana, a na zewnątrz
od siedziby Brahmana znajduje się Ocean Przyczyn. Siedziba duchowa pozbawio-
na jest przyczyny, lecz *Maja* jest iluzją i w miejscu pomiędzy światem material-
nym, a siedzibą Brahmana znajduje się ocean duchowej wody, zwany Oceanem
Przyczyn. Pan Wisznu leży na Oceanie Przyczyn, rzuca spojrzenie na znajdującą
się na zewnątrz Oceanu Przyczyn *Maję*, pobudzając ją do stwarzania. Sama *Maja*
nie może dotknąć Oceanu Przyczyn.

5. Kogo pociąga Najwyższy Pan?

Kryszna, syn Maharadźa Nandy jest Bogiem, Najwyższą Osobą. To On przyciąga
wszystkie trzy światy. Mistrz duchowy, który jest drogi Krysznie, reprezentuje
moc atrakcyjności Pana. Prawda Absolutna jest wszechatrakcyjna. Kogo On przy-
ciąga? Jak magnes przyciąga żelazo, a nie drewno, podobnie Pan przyciąga osoby
chętne, by Mu służyć. Swą niepojętą mocą, poprzez uczucie, łaskę i słodycz, Pan
przyciąga zarówno Swe sługi, jak i chętnych do stania się sługami.

Lecz, jeśli tych, którzy poczuli atrakcję, pochłonie jakaś mało istotna sprawa sto-
jąca na drodze do Boga, stracą oni ową atrakcję. Żywa istota ma zatem do wyboru
dwa rodzaje powabu: niewolę, czyli sztuczną atrakcję do materialnej egzystencji
oraz atrakcję do Kryszny. Obiekty zmysłowe posiadające formę, smak, dźwięk
i dotyk, zawsze znajdują się w pobliżu. Jesteśmy do nich przyciągani z powodu
słabości i dlatego powinniśmy pogрузić się w słuchaniu *hari-katha* z żywego źródła,
od potężnych wielbicieli. Słuchanie takiej *katha* od guru i *sadhu* ustrzeże nas od
wrogów, odciągających nasze zmysły. Dopóki nie będziemy całkowicie przyciągani
do Kryszny, *Maja* zawsze będzie się nam wydawała atrakcyjna.

6. Jaka jest różnica pomiędzy Bogiem, Allachem i Kryszną?

Słowo „Bóg” odnosi się do ograniczonej idei. Doskonałą i najwyższą koncepcję teizmu odnajdujemy jedynie w imieniu „Kryszna”. „Allach” oznacza „największy” i sugeruje, że Bóg posiada pewną szczególną cechę. Jest to przymiotnik. Jednakże Kryszna jest źródłem wszelkiej mocy i On jest odpowiednim rzeczownikiem.

7. W jaki sposób objawia się Prawda Absolutna?

Prawda Absolutna manifestuje się na pięć sposobów, jako: *para tattwa*, *wjuha*, *wajbhawa*, *antarjami* i *arća*. Każdy z nich jest godnym czci Panem. Wszystko inne poza tymi przejawami, jest w kategorii sługi. Pan przyjmuje ofiary od sług i każda z tych pięciu manifestacji Pana, odpowiednio odwzajemnia się Swoim własnym sługom. Bycie panem nie miałyby sensu, gdyby nie było sługi, nad którym można dominować, dlatego każde z przejawień Prawdy Absolutnej posiada Swoje własne sługi.

Rozpoczynając wielbienie Bóstw, ktoś używa określonych składników. Potem, wielbi Pana w umyśle. Następnie, wielbi inkarnacje *wajbhawa* Pana. Na przykład, ktoś może wielbić Pana Ramę. Rama pojawił się ze swoimi sługami, w szczególności z Hanumanem i Sugriwą. Inkarnacje *wajbhawa* należy wielbić tylko takimi, jakimi objawiają się One Swoim sługom. Po wielbieniu manifestacji *wajbhawa*, wielbi się *wjuha*. Są cztery *wjuha*, a mianowicie: Wasudewa, Sankarszana, Pradjumna i Aniruddha. Ostatecznie, dochodzi się do wielbienia *para-tattwy*, Kryszny. Żeby dojść od podnóża góry na szczyt, musimy wspinąć się krok za krokiem. W tej podróży ku *para-tattwie*, zobaczymy, że czczenie *arća* jest pomocne. Dlatego *śastry* twierdzą:

*jena dżanma-śataih purwam, wasudewah samarćita
tan-mukhe hari-namani, sada tiszthanti bharata*

O potomku Bharaty, święte imiona Wisznu zawsze dźwięczą na ustach tych, którzy poprzednio doskonale wielbili Wasudewę przez setki żyć.

Immanentna, czysta, niezmaczona świadomość nazywa się *antarjami* lub Duszą Najwyższą. *Antarjami* jest istotą wewnętrzną. Z powodu zapomnienia o Krysznie przyszliśmy do materialnego świata, z dala od naszego wiecznego domu. Naszym przeznaczeniem jest powrócić. Pierwsza pomoc w drodze powrotnej to czczenie Bóstw, potem-świadomość i skupienie się na *antarjami*, później wielbienie inkarnacji *wajbhawa*, następnie form *wjuha* i ostatecznie, pełna świadomość *para-tattwy*.

Materialista, choćby czcił Najwyższego Pana przez wiele żyć, nie może uczynić takiego postępu jak ci, którzy bezpośrednio obcują z guru i wajsznawami, słuchając od nich *hari-katha*. Pomyślności otrzymanej dzięki słuchaniu z wiarą o Krysznie z ust najmiłosierniejszego mistrza duchowego i wajsznawów, nie osiągnęlibyśmy nawet gdyby postać Bóstwa łaskawie sama nam się objawiła.

Kryszna, Najwyższy Pan

Dusza Najwyższa nie zawsze przemawia do nas bezpośrednio. Śastry mówią:

śiksza-guruke ta` dżani krysznera swarupa,
antarjami, bhakta-śresztha ej dui rupa

Należy wiedzieć, że instruujący mistrz duchowy jest Osobą Kryszny. Pan Kryszna manifestuje się jako Dusza Najwyższa i jako największy bhakta Pana. (Ājtanja-ĉaritamryta Adī 1.47)

dżiwe sakszat nabi tate guru ĉajtja-rupe,
śiksza-guru haja kryszna-mahanta-swarupe

Ponieważ obecności Duszy Najwyższej nie można doświadczyć wizualnie, pojawia się On przez nami jako wyzwolony bhakta. Taki mistrz duchowy nie jest nikim innym, jak tylko samym Kryszną. (Ājtanja-ĉaritamryta Adī 1.58)

antarjami iśwarera ej riti haje,
bahire na kabe, wastu prakaśe hrydaje

„Dusza Najwyższa w sercu każdego mówi nie z zewnątrz, lecz od wewnątrz. Poczta On wielbicieli pod każdym względem i w ten sposób udziela nauk”. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 8.265)

iśwarera krypa-leśa haja ta` jahare
sej ta` iśwara-tattwa dżanibare pare

Jeśli ktoś, dzięki służbie oddania, zyska sobie choć odrobinę łaski Pana, to będzie mógł zrozumieć naturę Boga, Najwyższej Osoby. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 6.83)

My myślimy, że Bóstwo Pana jest nieożywione, lecz nie jest ono produktem materii. Jest Ono *sat-ĉit-ananda*. Śri Gaurangadewa powiedział:

iśwarera śri wigraba śaĉ-ĉid-anandakara
se-wigrabe kaba sattwa-gunera wikara

Transcendentalna forma Boga, Najwyższej Osoby jest pełnią wieczności, wiedzy i szczęścia. Ty jednak opisujesz tę transcendentalną formę jako produkt materialnej dobroci. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 6.166)

śri-wigraba je na mane, sej ta` paszandi,
adaśja aspaśja, sej haja jama-dandi

Kto nie uznaje transcendentalnej formy Pana, jest bez wątpienia agnostykiem, którego nie należy oglądać ani dotykać. Zaprawdę, jest to grzesznik podlegający karze Jamaradża. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 6.167)

Amryta Wani

Gdzie indziej w *śastrach* jest powiedziane:

*pratima naha tumi sakszat wradžendra-nandana
wipra lagi` kara tumi akacja-karana*

Mój drogi Panie, nie jesteś posągiem; jesteś bezpośrednio synem maharadży Nandy. Teraz, dla dobra starego bramina, mógłbyś zrobić coś, czego jeszcze nigdy dotąd nie zrobiłeś. (Cajtanja-ćaritamryta Madhja 5.96)

Mistrz duchowy pomaga nam jako pośrednik, tak żeby istniał przewodnik pomiędzy Bóstwem, procesem wielbienia oraz wielbiącym. W innym przypadku, jeśli czciciel nie jest samo-zrealizowany i brakuje mu wiedzy na temat formy Bóstwa, jego wielbienie obróciłoby się w dziecinne bałwochwalstwo. Nie potrzeba nam wielbienia bożków, czujemy głęboką potrzebę wielbienia Pana.

Bóstwo jest definiowane jako ta postać, której ofiarowuje się czczenie. Bóstwo jest nieróżne od Pana, który objawia się w takiej postaci dla naszej korzyści. Zwyczajli ludzie uważają Bóstwo za bożka, ponieważ nie może chodzić ani nie przejawia inicjatywy. Jednakże, są oni w iluzji. Jeśli nauczą się obcować z czystymi bhaktami, iluzja może zostać rozproszona.

Odkrywanie Absolutnej Prawdy w dużym stopniu zależy od słuchania i intonowania. Dlatego właśnie *śastry* mówią:

*brahmanda bhramite kona bbagjawan džiwa,
guru-kryszna-prasade paja bhakti-lata-bidža
mali haña sej bidža aropana,
śrawana-kirtana-dźale karaje sedana*

Spośród wielu milionów wędrujących żywych istot, ten, kto ma wielkie szczęście, otrzymuje dzięki łasce Kryszny, możliwość obcowania z bona fide mistrzem duchowym. Dzięki łasce zarówno Kryszny, jak i mistrza duchowego, osoba taka otrzymuje nasionko pnącza służby oddania.

Gdy ktoś otrzymał nasionko służby oddania, powinien się nim zaopiekować, zostając ogrodnikiem i siejąc je w swoim sercu. Jeśli stopniowo będzie podlewać nasionko poprzez procesy śrawana i kirtana (słuchania i intonowania), zacznie ono kiełkować. (CC Madhja 19.151-152)

Kiedys bywało tak, że kiedy mistrz duchowy wysławiał Krysznę, wszyscy słuchali. Dzisiaj jest dokładnie odwrotnie. Zawodowi recytatorzy zasiadają na *asanie* swego guru, żeby gloryfikować Krysznę, chociaż nawet nie stali się uczniami. Prawdziwy uczeń najpierw dowiaduje się jakie zrozumienie ma jego mistrz duchowy i jak wielbi Krysznę. Powiedziane jest:

Kryszna, Najwyższy Pan

om agjana timirandasja, gjanandżana-śalakaja
ćakszur unmilitam jenam tasmai śri gurawe namah

Urodziłem się w najciemniejszej ignorancji, a mój mistrz duchowy otworzył moje oczy światłem wiedzy. Ofiarowuje mu pełne szacunku pokłony.

Kiedy z naszych materialnych oczu zostanie zdjęta katarakta, uwolnimy się od obcych koncepcji. Nie sądzicie, że udawanie podczas zbliżania się do mistrza duchowego, sprawi iż osiągniecie doskonałość. Głupotą byłoby sądzić, że macie orzecha kokosowego tylko dlatego, że stoicie pod palmą kokosową. Musicie wdrapać się na drzewo, zerwać z czubka orzech i rozbić skorupę. Dopiero wtedy możecie skorzystać z orzecha i napić się.

Nie powinniście również myśleć, że praktykowanie *bhadżana* pod przewodnictwem guru i wajsznawów jest tym samym, co praktykowanie jogi mistycznej. Proces jest bezużyteczny, jeśli nie ma w nim oddania. Jeśli po prostu będziemy żyć wygodnie, studiując *Wedante* i logikę, nie uczynimy postępu. Nawet jeśli zostaniemy geniuszami logiki i *Wedanty*, nie pójdziemy na Wajkunthę. Jedyną drogą do duchowego szczęścia jest proces *Hari-bhadżana* pod schronieniem lotosowych stóp bona fide guru.

8. Jak można osiągnąć służbę dla Kryszny?

Śri Krysznaćandra, Pan Wryndawany, jest wiecznym synem Nandy i Jaśody, którzy są wiecznymi, doskonałymi mieszkańcami Wradźi. Nie jest On synem nikogo innego. Nanda i Jaśoda spełnili nieprzeliczoną ilość służby i dlatego otrzymali dar w postaci Boga, Najwyższej Osoby, za syna. Ten Śjamasundara, który jest synem Jaśody, jest naszym godnym uwielbienia Panem. *Śloka* rozpoczynająca się od *aradhja bhagawan wradźeśa tanaja*, nie opisuje jako godnego czci syna Dewaki, lecz syna Jaśody. Pod względem służby Wasudewa i Dewaki nie byli tak kwalifikowani jak Nanda i Jaśoda.

Wielbienie Nandanandany jest najwyższe ze wszystkich. Lepsze od niego jest jednakże wielbienie Nandy, który tak bardzo zadowala Krysznę swoją służbą. Jeśli otrzymamy błogosławieństwa Nandy, z całą pewnością otrzymamy błogosławieństwo, by służyć jego ukochanemu synowi.

Nandanandana mieszka we Wryndawanie oraz w sercu czystej duszy, które porównywane jest do Wryndawany. Dopóki serce nie oczyści się całkowicie poprzez służenie guru, Nanda nie będzie mógł w nim odnaleźć Pana.

Mieszkańcy Wradźi pragną Kryszny po to tylko, żeby Mu służyć. Całe ich życie polega wyłącznie na uszczęśliwianiu Kryszny. Nie targują się z Nim o łaski, lecz są całkowicie bezinteresowni i pozbawieni pragnienia osobistego szczęścia. Czują do Pana naturalną atrakcję. Jeśli podążymy w ich ślady, szczęście się do nas uśmiechnie i osiągniemy służbę dla Kryszny.

9. Czy pisma święte nie są różne od Pana?

Śastry są bezpośrednio Kryszną. Są Jego inkarnacją. Pojawił się On osobiście na tym świecie w takiej postaci, żeby dać nam coś, czego potrzebujemy. Gaurangade-wa powiedział:

*śastra-guru-atma`-rupe apanare dżanana
kryszna mora prabhu, trata` dżiwera baja gjana*

Kryszna kształci skłonną do zapominania uwarunkowaną duszę przy pomocy literatury wedyjskiej, samozrealizowanego mistrza duchowego oraz Duszy Najwyższej. Dzięki nim może ona zrozumieć Boga, Najwyższą Osobę, takim jakim jest i może zrozumieć, iż Pan Kryszna jest jej wiecznym Panem, wybawiającym ją ze szponów maji. W ten sposób można zdobyć prawdziwą wiedzę o swym uwarunkowanym życiu i osiągnąć wyzwolenie. (Ćajtanja-ĉaritamryta Madhja 20.123)

Jeżeli pogrążeni w umysłowej spekulacji spróbujemy studiować śastry, zostaniemy oszukani. Śastry objawiają swe skarby wyłącznie duszom podporządkowanym. Jeżeli będziemy mieć niezachwiane oddanie dla mistrza duchowego, tak jak dla Najwyższego Pana, automatycznie objawią się nam znaczenia wszystkich pism świętych. Ludzie dumni ze swojej wiedzy nie mogą pojąć rzeczywistego znaczenia śastr. Poufne tematy śastr będziemy w stanie przyswoić sobie tylko wtedy, gdy będziemy słuchać od *sadhu*, podporządkowując ciało, umysł i mowę.

10. Czym jest Bóg?

Pan jest *sat-ĉit-ananda*, pełen wieczności, wiedzy i szczęścia. Nie jest bezpostaciowy, chociaż nie ma materialnego ciała, takiego jak nasze. Nie ma różnicy pomiędzy Jego ciałem a jaźnią, Jego imieniem, formą i cechami.

Najwyższy Pan jest w pełni niezależny i nieskończony. Nie potrzebuje pomocy jakiegokolwiek żywej istoty. Może wejść w każdą sytuację, gdzie Mu się podoba i nie jest od nikogo zależny. Jest bezstronny i samo-zamanifestowany. Jego uszy, oczy i inne zmysły nie są materialne, lecz całkowicie transcendentalne.

11. Czy Najwyższy Pan jest niepojęty?

Pan Kryszna jest doprawdy niepojęty. Jest nie tylko niepojęty, ale też pojmowalny dla tych, których serca skłaniają się ku słuźeniu. Jest On zbiornikiem wszelkich transcendentalnych cech, a jednocześnie jest zupełnie wszelkich cech pozbawiony. Można w Nim znaleźć wszystkie cechy. Jest Źródłem wszechświata. Chociaż ten świat nie jest Jego formą, jest On obecny w każdym wszechświecie.

Wszystko, co postrzegamy materialnymi zmysłami, słuźy zadowalaniu zmysłów. Najwyższy Pan nie jest wszechświatem, stanowi jego podstawę i dlatego nie dostrzegamy Go patrząc na wszechświat. Dopóki nie porzucimy fałszywego ego, nie

będziemy mogli się do Niego zbliżyć. Pan Hari jest Najwyższym Brahmanem, Osobą Boga. Nic Go nie ogranicza. Nie jest możliwe zmierzenie Go, ani czerpanie z Niego przyjemności.

12. Dlaczego niektórzy uważają, że Najwyższy Pan nie ma formy?

Popełniają błąd. Prawda Absolutna nie jest bezosobowa, lecz pełna duchowej różnorodności. Pan posiada transcendentalne formy, cechy i rozrywki, może przejawiać inicjatywę, jest całkowicie niezależny. On jest Bogiem, Najwyższą Osobą, kierującym Swymi trzema głównymi energiami.

Kryszna posiada zdolność rozumienia, czucia i woli, tak jak posiadamy ją my, lecz Jego możliwości są pełne. Skoro tylko zapomnimy, że to Kryszna jest źródłem wszystkiego, zaatakuj nas Jego zewnętrzna energia. To *Maja* zmusza nas do popełniania błędów, wpadnięcia w iluzje i utraty zdolności rozróżniania.

Prawda Absolutna manifestuje się w stanie czystej dobroci. Serce osoby pobłogosławionej przez Krysznę natychmiast się oczyszcza. Jakakolwiek realizacja zachodzi w takim sercu, jest ona prawdziwą realizacją-wieczności, wiedzy i szczęścia.

13. Kim jest Bóg?

Bóg jest transcendentalną Prawdą Absolutną. Słowo „transcendentalny” oznacza „znajdujący się poza zasięgiem percepcji zmysłowej”. Bogiem jest Ten, który zastrzegł sobie absolutne prawo nie odsłaniania się ludzkim zmysłom. Bogiem jest Ten, który nigdy nie dostaje się pod kontrolę materialnych zmysłów jakiegokolwiek żywej istoty. Tylko On jeden zastrzegł sobie takie prawo.

14. Czym są obiekty transcendentalne?

Obiekt transcendentalny to coś, co leży poza zasięgiem naszych materialnych zmysłów, czego materialnymi zmysłami nie możemy zmierzyć. *Adhokszadża* oznacza: „to co jest poza percepcją zmysłową, transcendentalne.” Transcendentalny obiekt może stać się podmiotem naszej realizacji dopiero wtedy, gdy z własnej słodkiej woli, sam pojawi się On przed naszymi chętnymi do służenia zmysłami. W innym przypadku, nawet najlepsze metody *sadhany*, studiowanie, używanie inteligencji czy światowa umiejętność rozróżniania-nawet po części nie pozwolą zrozumieć Kryszny. Mimo to, wielu ludzi ośmiela się omawiać naukę o Prawdzie Absolutnej, uważając *śastry* za zwykłą literaturę, a filozofię za materialną. Takim ludziom Transcendentalna Prawda Absolutna nigdy się nie objawi. Sprawy transcendentalne przynależą do czwartego wymiaru. Dlatego też, nie mogąc Go poznać, idziemy na kompromis nazywając Go bezosobowym. Jednakże pełna transcendentalna Prawda Absolutna nigdy nie jest bezosobowa.

Prawda Absolutna jest w pełni niezależna. Nie została wytworzona z ograniczonych koncepcji *dźiw*y. Wszystko, co zostało wymyślone czy wyobrażone, jest boż-

kiem. Wszystkie obiekty stworzone na mocy rozróżniania i wyimaginowane, nie ważne czy osobowe czy bezosobowe, są bożkami. Transcendentalna Prawda Absolutna, Najwyższy Brahman, Kryszna nie jest bezosobowy, nie jest osobowy, nie posiada formy i nie jest pozbawiony formy niczym bożek. Należy on do czwartego wymiaru, leżącego poza zasięgiem naszych zmysłów.

Nie próbujcie się zbliżyć do Prawdy Absolutnej w wyzywającym nastroju. Tak wygląda ścieżka argumentów. Lepiej podejść do Niego z największą pokorą. Kryszna sam podejmie inicjatywę. My możemy podejmować tysiące wysiłków i nigdy Go nie znaleźć.

15. Co jest najwyższym obiektem czci?

Śri Radha i Kryszna są ostatecznym obiektem wielbienia. Literatura wedyjska oznajmia, że Radha jest żoną nieśmiertelnego. Tą najwyższą nieśmiertelną istotą jest Śri Kryszna, zasobny we wszelkie transcendentalne przyjemności. Śri Radha jest Jego ukochaną. *Atharwa weda* stwierdza: *radhe wiśakhe saha bhanu radha*: Radha, córka Wryszabhanu, wielbi Pana wraz z Wiśakhą." Służba córki Wryszabhanu dla Krysny jest unikalna. Ona sama jedna może dostarczyć Krysni pełni przyjemności.

16. Czym jest kompletna całość?

Najwyższy Pan jest kompletną całością. Jest to rzeczą zasadniczą dla każdego, kto usiłuje spotkać się z kompletną całością. Jeżeli przetrawimy życie usiłując zdobyć niepełne obiekty, z pewnością je osiągniemy, ale nic ponadto.

NAUCZANIE

1. Czy należy prowadzić przykładowe życie?

Powinniśmy być zawsze uważni, żeby ludzie nie odbierali opacznie naszego idealnego charakteru. Neofitom na każdym kroku grozi niebezpieczeństwo, ponieważ nie są introspektywni i wyciągają wnioski w oparciu o zewnętrzne pozory.

2. Co jest obowiązkiem wielbicieli?

Obowiązkiem wielbicieli jest niszczenie grzesznych skłonności uwarunkowanej duszy. Wielbiciel stoi z toporem ostrych instrukcji w ręku przed drewnianą areną, na której poświęca się zwierzęta. A potem zabija on podobne zwierzętom materialne pragnienia uwarunkowanej duszy. Wielbiciele nikomu nie schlebiają. Jeśli bhakta mi schlebia, jest moim wrogiem.

Wajsznawowie nie obcuja z nie-wielbicielami, ale ku korzyści nie-wielbicieli niszczą ich grzeszne skłonności, używając broni swych instrukcji i dają im tym samym sposobność do przebywania w towarzystwie bhaktów. Jeżeli szczerze przyjmujemy schronienie lotosowych stóp guru, jeszcze w tym życiu ujrzemy Najwyższego Pana.

3. Kto jest najbardziej dobroczynnym przyjacielem?

Poza tymi, którzy skłaniają żywe istoty do intonowania świętych imion Kryszny, nie ma na tym świecie żadnych prawdziwych przyjaciół, ani dobroczyńców. Jałmużna ofiarowana przez miliony hojnych sponsorów jest niczym wobec wspianiałomyślny natury głosicieli świętego imienia.

4. Czy powinniśmy nauczać zwykłych ludzi?

Ludzkość nosi w sobie różnorodne choroby i każdą z nich trzeba leczyć indywidualnie. Dopóki choroba nie zostanie właściwie zdiagnozowana, nie można podjąć odpowiedniej terapii i dolegliwość nie minie. Mówca na trybunie niewiele może uczynić dla najbardziej chorych ludzi. Może przynieść jedynie symboliczną ulgę. Przez czterdzieści lat nie znalazłem nikogo szczerze zainteresowanego świadomością Kryszny. Ktokolwiek teraz do mnie przychodzi, nie jest zainteresowany hari-katha. Ludzie nie są gotowi porzucić polegania na własnej edukacji i inteligencji. Chcą być popularni, nie lubią dociekać na temat Prawdy Absolutnej, osoby twierdzące, że nauczają religii, zajęte są próbą zapewnienia sobie egzystencji poprzez schlebianie innym. Niepodobna zwiększyć swojej popularności mówiąc prawdę i słuchając jej. Dlatego nie jesteśmy zainteresowani współczuciem do wrogo nastawionych wobec Pana zwykłych ludzi, ani wspieraniem ich.

5. Czy prawdę powinniśmy mówić śmiało?

Bez żadnego oszukiwania, powinniśmy każdemu śmiało mówić prawdę. Jeśli prawda jest gorzka lub niepopularna, lecz może przynieść korzyść żywym istotom, musimy ją powiedzieć. Ostatecznie, nie stanie się ona przyczyną ich niepokojów.

Najpierw sami powinniśmy dociekać na temat Prawdy Absolutnej, a potem próbować zrozumieć jak pomóc wszystkim innym. Dawanie innym świadomości Kryszny wymaga silnej determinacji. Nie myślcie wyłącznie o tym, żeby ocalić ludzi współcześnie, myślcie o ludziach we wszystkich wiekach i czasach. Nauczajcie o najprzyjemniejszym królestwie Wajkunthy, miejscu skąd nikt nie wraca do materialnego świata. Jeśli pragniecie nauczać o transcendencji niezbędne jest przyjęcie schronienia lotosowych stóp mistrza duchowego.

Zawsze służcie mistrzowi duchowemu, który przekazuje wam transcendentalną wiedzę. Nawet jeżeli mieszkacie w domu, a nie w *Matha*-powinniście zawsze wspólnie mu służyć. Powinniśmy także utrzymywać Pana i Jego wielbicieli w bogatych budynkach, w komfortowej atmosferze, a sami mieszkać w zwykłych chatkach. Jeżeli, zamiast sami się cieszyć, nakarmimy smacznie Kryszne, osiągniemy Jego łaskę. Zawsze pamiętajcie, że wszystko należy do Kryszny. Nasze życie stanie się sukcesem tylko wtedy, jeśli wszystkiego co jest na świecie będziemy używali w służbie dla Pana. Zanim jednak będziemy nauczać tych zaleceń, sami żyjmy zgodnie z nimi.

Dopóki nie będziemy odważnie mówić prawdy, nie zadowolimy Guru ani Gaurangi. Im bardziej ktoś jest zdeterminowany w służbie oddania, tym śmielszym i odważniejszym będzie nauczającym.

Jeżeli z powodu możliwej utraty popularności odpuszczę sobie mówienie prawdy, z pewnością porzucę ścieżkę mojej sukcesji uczniów, schodząc na ścieżkę nieauto-ryzowaną. Na końcu albo zobaczę, że zostałem oszukany, albo stanę się ateistą.

6. Po co zostały założone Matha?

Matha nie zostały założone, żeby przysłużyć się zwykłym ludziom, ale żeby pomóc czystym wielbicielom zrobić postępowanie w życiu duchowym. Służymy Panu Gaurandze spełniając po prostu *śri-kryszna-sankirtana*. Werset z *Bhagawatam*, *jagajah sankirtana prajair jadżanti hi sumedhasa*, wspiera tę ideę. Przykład ukazany w rozrywkach Śri Kryszna-Gaury jest jedyną pomyslną drogą do doskonałości dla wszystkich *dźiw*.

Matha nie zostały założone po to, żeby zadowolić *bhogich* czy *tjagich*. Zostały założone po to, by nauczać czystej służby oddania. Służąc Hari poprzez zakładanie *Matha* osiągamy błogosławieństwa.

Nie jest naszą intencją zebranie jednej czy dwóch rupii dla korzyści *Matha*. Nie powinniśmy ochotczo przyjmować pomocy od ludzi pozbawionych skrupułów. Raczej, jeżeli możemy komuś pomóc, mówiąc mu szczerą prawdę, wówczas cel *Matha* zostanie spełniony.

Ludzie będą często próbowali na nas różnych sztuczek. Należy uważać, że są to testy od Kryszny. O ile ktoś nie ma dużo szczęścia, nie sposób się przedostać przez niepokonaną *Maję*. Zarówno *majawadi* jak i *bhogi* są duszami uwarunkowanymi. Osoby, które podporządkują się Hari mogą, dzięki łasce bhaktów Kryszny, rozróżnić pomiędzy dobrem a złem, tym co właściwe i co niewłaściwe. Wiedźcie to z całą pewnością, że wielu ludzi będąc odciągniętymi przez nastrój cieszenia się, nie zrealizuje Prawdy Absolutnej.

7. Kto może nam dać Krysznę?

Kryszna nie jest wytworem tego świata, jest Bogiem, Najwyższą Osobą. On jest pierwotnym Panem, Prawdą Absolutną, najwyższym godnym czci, najwyższym odbiorcą przyjemności i ostatecznym podmiotem służby. Nikt na tym świecie nie może dać Kryszny, kontrolera *Maji*. Jednakże ten Kryszna jest własnością Swoich wielbicieli, ponieważ pojawia się w ich czystych, chętnych do służenia sercach. Dlatego wielbiciele mogą nam dać Krysznę.

Bhaktowie Kryszny rozdają Go od drzwi do drzwi. Takie jest ich miłosierdzie! Z powodu współczucia dla żywych istot idą od drzwi do drzwi i rozdają święte imię, które jest Samym Kryszną. Najmiłosierniejszy Pan Gauranga również rozdawał święte imię, obiekt czci dla każdego. Jeżeli mamy to szczęście, by przyjąć

schronienie wielbiciela Kryszny i szczerze się podporządkować u jego lotosowych stóp, wówczas ów wielbiciel z pewnością da nam Krysznę.

8. Czy powinno się nieustannie sławić Hari?

Mahaprabhu uczył: kirtanija sada harih: należy zawsze intonować święte imię Hari. Słowo „sada” nie pozostawia miejsca na przerwy. Ludzkie istoty nie mają żadnych innych obowiązków poza gloryfikowaniem Hari. Nawet ptaki i zwierzęta powinny Go wysławiać. Nie obchodzi nas, jeśli ignoranci nazwą nas głupcami i szaleńcami. Będziemy nieustannie rozprzestrzeniać *hari-katha* na polecenie i pod kierownictwem naszego mistrza duchowego oraz Pana Gaurangi.

Ludzie codziennie czytają gazety, żeby słuchać o przyziemnych tematach i ciągle pochłaniają ich światowe sprawy. My proponujemy, żeby każdy mógł codziennie słuchać o Ćajtanji Mahaprabhu. Niechaj rozmawiają o Ćajtanji, gdy się spotka jeden z drugim i niech przetrwają na mocy *tych* tematów. Niech na całym świecie nie będzie mowy o niczym innym. Żeby na zawsze utrzymać przy życiu rozwijanie instrukcji Ćajtanji, my sami musimy być pochłonięci *Ćajtanja-katha*. Pomimo przeszkód ze strony materialistów, wydajemy obecnie ogromne ilości pieniędzy, żeby zapewnić nieustanne wysławianie Hari.

Bezsensowni ludzie z tego świata cierpią z powodu różnorodnych *anartha* i odurzeni są materialnym życiem. Są tak odurzeni, że będą próbować wszystkiego, oprócz środków mogących zaradzić ich cierpieniu. Zamiast tego, zużywają czas, pieniądze i inteligencję na słuchanie o przyziemnych tematach, doprowadzając się w ten sposób do ruiny i pogarszając swój chorobliwy stan. Wygląda to zupełnie tak, jakby jedli niewłaściwe pożywienie zamiast zdrowego. A ostatecznie-udadzą się do piekła. Lecz *mimo to*, ani trochę nie chcą słuchać o Śri Ćajtanji, zupełnie jakby złożyli śluby, że będą unikać odpowiedniego remedium. Niezależnie od tego, pomimo przeszkód, bhaktowie Śri Ćajtanji regularnie szerzą na tym świecie Jego przesłanie.

9. Co jest naszym głównym obowiązkiem?

Naszym głównym obowiązkiem jest podążanie za instrukcjami Śriman Mahaprabhu, a następnie nauczanie o nich. To przyniesie korzyść zarówno nam, jak i pomoże innym. Jesteśmy biednymi żywymi istotami, lecz nigdy nie *daridra-narajana*. Mimo to, ponieważ jesteśmy biedni, powinniśmy gromadzić bogactwo, by ulżyć sobie w ubóstwie. Tym bogactwem jest miłość do Kryszny. Bez skarbu miłości do Boga życie nasze jest nędzne i bezużyteczne. Módlcie się do Pana, aby przyjął was na swoje służby, a zamiast wypłaty ofiarował miłość do Samego Siebie.

Śri Mahaprabhu powiedział: „W każdym mieście i w każdej wiosce będzie słyszeć intonowanie Mojego imienia.” Cały świat napełniony jest materialną wibracją. Powinniśmy ją zastąpić dźwiękiem transcendentalnym. Jako dodatek to tego procesu powinno się założyć świątynię Pana, zgodnie z systemem *pañcaratrika*.

Wielbienie Pana z miłością i oddaniem przyniesie korzyść całemu światu. Osoby wyższej klasy powinny nauczać. Pragnieniem Mahaprabhu było, by każdy z nas szerzył transcendentálną wibrację dźwiękową, zatem powinniśmy wszędzie angażować się w *nama-sankirtana*. W tym celu potrzebujemy wydrukować wiele broszurek, aby pomogły w nauczaniu na wielką skalę.

Bogaci i wykształceni ludzie błąkają się pragnąc pieniędzy i kobiet. Mimo, że zdzieramy sobie gardła krzycząc do nich, nigdy nie zwracają uwagi na nasze słowa. Nie traćcie na nich czasu. Powtarzam: Musimy wydrukować mnóstwo broszurek, żeby szeroko nauczać. Niechaj zobaczą filozofię pism świętych oraz wagę tematu, o którym staramy się im powiedzieć.

Ludzie dumni nie mogą nauczać. Osoby dumne, kiedy mówią innym o Krysznie, uważają, że tylko one same są wielkie. Takim osobom Prawda Absolutna się nie objawi. Nie jest to możliwe, żeby nauczały i pomagały w ten sposób innym. Mahaprabhu pouczył nas, żeby intonować pozostając niższym od słomy na ulicy i będąc gotowym do ofiarowania wszelkiego szacunku innym.

Nie plotkujcie. Plotkowanie nikomu nie przynosi korzyści. Zrozumcie uważnie co jest dla was dobre. I nie bluźnijcie. *Mahadżanowie* powiedzieli, że bluźniercy nie osiągają nic dobrego. Niech materialści zajmują się czym chcą-nas to nie obchodzi. Jednakże pomyślcie o sobie. Często mówimy, że inni są źli, a my jeszcze gorsi. Niezbędne jest nieustanne angażowanie grzesznego umysłu w wielbienie Pana. Poświęcanie czasu na atakowanie innych i próby odciążenia ich od tego czy tamtego nie jest zajęciem nauczającego, lecz działaniem oszusta. Zajęliśmy się różnymi czynnościami, a zapomnieliśmy o swoim odwiecznym obowiązku. Uczynicie szczerzy wysiłek, aby oczyścić serce z nagromadzonego w nim brudu. Mimo, iż wydaje się, że chodzi tutaj o własną korzyść, jest to sprawa zasadnicza i należy to zrobić natychmiast, ponieważ nauczanie bez podążania nie ma żadnej wartości. Dopóki ktoś nieustannie nie angażuje się w *hari-bhadżana*, nie będzie mógł skłonić innych do wielbienia Hari.

Niezbędną rzeczą jest przyjęcie mistrza duchowego, który nie jest różny od Śri Nitjanandy. Będący energią Kryszny mistrz duchowy jest głównym nauczającym, a my wszyscy powinniśmy nauczać pod jego przewodnictwem. W innym przypadku nie odniesiemy sukcesu. Śri Ćajtjanja-ćaritamryta *Antja-lila* 7.11 stwierdza:

*kali-kalera dharma kryszna-nama-sankirtana
kryszna-śakti wina nahe tara prawartana*

Głównym systemem religijnym w wieku Kali jest intonowanie świętego imienia Kryszny. Bez Jego pełnomocnictwa nie można szerzyć ruchu sankirtanu.

Naszymi guru jest Sześciu Goswamich z Rupą i Sanataną na czele. Podążajcie w ich ślady. Bez przewodnictwa Śri Rupy nie możemy zrobić postępu w życiu du-

chowym. Niechaj kurz z lotosowych stóp naszego guru będzie naszą jedyną zdobyczą. Tylko wtedy osiągniemy pomyślność.

W królestwie służby oddania wiodącą jest idea bycia sługą. Nastrój służenia odnajdziemy we wszystkich *rasach*, łącznie z *sakhja*, *watsalja* i *madhurja*. *Ājtanja-ĉaritamryta Ādi 6,82* zawiera werset:

*pita-mata-guru-sakha-bhava kene naja
kryszna-premera swabhawe dasja-bhawa se karaja*

Wszystkie emocje, czy to ojca, matki, nauczyciela czy przyjaciela, pełne są uczuć służenia. Taka jest natura miłości do Kryszny.

10. Jaki jest cel twojej misji?

Osobiście nie potrzebowaliśmy zakładać tej misji, lecz ludzie szli w niewłaściwym kierunku, a my chcieliśmy ich wyzwolić. Naszą misją jest służenie Najwyższemu Panu. Nawet gdyby ofiarowywano nam pozycję cesarza świata przez miliony żyć, odrzucilibyśmy ją z łatwością. Takie rzeczy są niczym odchody i uryna. Nasze nieznaczne wysiłki mają służyć zawróceniu ludzkości ze złego kierunku i ugruntowaniu wszystkich jako sług u lotosowych stóp Śri Gaurasundary. Czy ktoś jest Brahmą, Śiwą, Waju, Waruną, czy może wielkim nauczycielem religii lub przywódcą religijnym, jeśli na milimetr odejdzie od nauk Ājtanjadewy, znajdzie się w tarapatach. Słudzy Gaurangi wielbią Prawdę Absolutną. Nie pociągają ich ci, którzy nauczają światowych zasad religijnych, ani też nie boją się ich, ponieważ odnaleźli niezgłębione piękno lotosowych stóp Gaurangi. Dla wielbicieli Gaury zęby jadowe podobnych wężom obiektów zmysłowych zostają wyłamane. Żadna ilość oszustw tego świata nie będzie w stanie zwieść osób, które usłyszały nauki Śri Gaurasundary.

Ani system jogi Patańdzalego, uczący sztucznej samo-kontroli, ani towarzystwo kobiet takich jak Menaka czy Urwasi, nie są w stanie przyciągnąć wielbicieli Pana. Nawet osoby noszące za wajsznawami ich buty uwalniane są ze szponów ludzi sądzących pesymistycznie, że uwolnienie się od niedoli jest wielkim osiągnięciem. Bhaktowie nie uważają, że brak potrzeb życiowych jest czymś wielkim. Nie muszą praktykować wyrzekania się zewnętrznego świata, zatykając uszy watą niczym tkacze. Własne szczęście ich nie interesuje. Wiedzą, że próba cieszenia się materialnym życiem zawiedzie ich do piekła. Uważają siebie za chore zwierzęta. Nikt nie może przyjąć schronienia lotosowych stóp Śri Gaurasundary dzięki światowym zdobyczom. Trzeba stać się sługą Jego lotosowych stóp.

Inny rodzaj oszukiwania: Usiądę w odludnym miejscu i będę intonować imiona Gaura-Nitaj. Jest to po prostu egoizm. Zmysły są naszymi wrogami, napełniającymi cierniem ścieżkę służby oddania, naszego wiecznego obowiązku, o którym nauczał Śri Ājtanjadewa. Dlatego bhakti jest błędnie utożsamiana z pseudo-służbą oddania, taką jak *karma*, *gjana* czy joga.

Jednakże ja będę służył transcendentalnemu Bogu, Najwyższej Osobie. Nie zostanę śmieciarzem służąc swoim pieskim zmysłom pośrednio czy bezpośrednio, nie będę praczem służąc swojemu osiofkowi, nie zostanę inżynierem od cegieł i kamieni. Osoby o takiej mentalności mogą zadowolić Mahaprabhu wyłącznie poprzez przyjęcie schronienia w służbie oddania. Śri Gaurasundara nie jest materialnym obiektem, jak jakaś ściana. Tylko dzięki Jego łasce możemy wyzwolić się od wrogości wobec Pana, którą rozwijaliśmy od czasów niepamiętnych. Nie mamy innej alternatywy, jak tylko poddać się Jego łasce. Jeżeli inni wystąpią robiąc pokaz obdarzania łaską, będziemy ich uważali za oszustów. Ci, którzy nie wychwalają nieustannie świętych imion Gaury i nie śpiewają o Jego rozrywkach, nie mogą działać jako *aćarjowie*. Osoby przywiązane do nieznaczących rzeczy z tego świata mogą być nauczycielami w zwykłej szkole, lecz nigdy mistrzami duchowymi. Śri *Cajtanja-ćaritamryta Madhja-lila 8.128* stwierdza:

*kiba wipra, kiba njasi, śudra kene naja
jei kryszna-tattwa-wetta, sej `guru` haja*

Nie ma znaczenia czy ktoś jest wipra (mędrcecm wykształconym w wiedzy wedyjskiej), czy urodził się w niskiej klasy rodzinie, czy też jest w wyrzeczonym porządku życia-jeżeli doskonale opanował naukę o Krysznie, jest doskonałym i bona fide mistrzem duchowym.

Taka wielka dusza może wyzwolić mnie uderzając w serce i przecinając zawiązane w nim supły. Obdarzy mnie łaską bez dwulicowości nie schlebając mi.

11. Czego naucza Gaudija Matha?

Przesłanie *Gaudija Matha* brzmi: wracajmy do domu, z powrotem do Boga. *Gaudija Matha* zostało założone, aby głosić czystą służbę oddania i zaprezentować światu nauki Mahaprabhu. Bezcenne nauki i zalecenia Mahaprabhu są przedmiotem jego nauczania, a wielbiciele z *Gaudija Matha* nauczają *Śrimad Bhagawatam* poprzez osobiste podążanie za jego przekazem. Są to nauczający, którzy praktykują to, o czym mówią.

12. Jaka jest opinia wielbicieli?

Wielbiciele Hari mówią: „O żywa istoto! Jesteś sługą Najwyższego Pana i nie masz nic wspólnego z materialnym światem. Ponieważ jesteś sługą Hari, twoim jedynym zajęciem jest służenie Mu. Skoro tylko porzucisz służbę dla Niego i zajmiesz się czymś innym, opuści cię spokój umysłu.”

O żywa istoto! Nie zadowolaj zmysłów w imię służenia Hari! Pamiętaj, służba oznacza zadowalanie zmysłów Kryszny. Działanie dla przyjemności twoich zmysłów i zmysłów twoich krewnych, nie jest służbą. Jeżeli uważasz to za służbę, zo-

stałeś oszukany. Nie utożsamiaj błędnie służenia rodzinie ze służbą dla Pana. Kiedy przyjąłeś schronienie Najwyższego, nie trać już czasu na służenie *Maji*. Co na tym zyskasz? Jeszcze bardziej przywiążesz się do rodziny i nie zdołasz osiągnąć Najwyższego. Jeśli chcesz osiągnąć Pana, bądź chętny, aby Mu służyć. Bądź inteligentny i służ Panu za wszelką cenę, a wtedy mistrz duchowy i Gauranga z pewnością będą z ciebie zadowoleni.

13. Dlaczego podporządkowani wielbiciele zebrzą o jałmużnę?

Podporządkowani wielbiciele robią wszystko, cokolwiek Pan im nakazuje. Na polecenie Śri Gaurasundry i dla korzyści innych, chodzą od drzwi do drzwi prosząc o datki, po to, by zaangażować ludzi w służbę oddania. Chodzą zebrzać od drzwi do drzwi, żeby rozdawać zasoby swego największego skarbcza i zaprosić ludzi do uczestnictwa w festiwalu służby dla Krysny. Nigdzie nie chodzą napędzani nastrojem cieszenia się. Współczucie wielbicieli jest niezrównane, pragną nakłonić każdego, by stał się świadomy Krysny.

14. Czy dając ludziom indywidualne zalecenia można dla nich więcej zrobić?

Ten kto daje osobiste instrukcje wszystkim i każdemu z osobna, czyni więcej dla innych, niż mówcy z trybuny. Generalnie, osoby na trybunie nie mogą rozwiązać problemów każdego ze słuchaczy, ani nawet nie zawsze to co mówią jest korzystne dla każdej jednostki. Czyjeś niedociągnięcia lepiej można naprawić podczas prywatnych korepetycji czy treningów niż na wykładach w szkole lub college`u. Dlatego ci, którzy doradzają osobiście mogą obdarzyć czymś bardziej trwałym.

15. Czym jest prawdziwa dobroczynność?

Z powodu wrogości wobec Pana Wisznu niezliczone żywe istoty trafiły do więzienia *Mahamaji*, aby móc tutaj zazdrościć Mu bez żadnych ograniczeń. Jeśli będziecie w stanie uwolnić choćby jedną z tych osób i uczynić jego czy ją wielbicielem Krysny, to ta forma dobroczynności jest o wiele ważniejsza od budowania szpitali i szkół.

Słyszysz się: „Jestem mieszkańcem Indii, dlatego moim obowiązkiem jest pilnować interesów Indii, stosownie do obecnej sytuacji. Gdybym się urodził za granicą a mieszkał w Indiach, to chociażby było to sprzeczne z interesem Indii, dbałbym o interesy tego obcego kraju.” Śri Čajtanjadewa i Jego wielbiciele nie zajmowali się nic nieznaczącym sekciarstwem, zrodzonym z materii i opartym na czasie, miejscu i osobie. Czynności dobroczynne i patriotyzm, który prezentowali, nie przynosiły jedynie korzyści jednej grupie, kosztem innych. Owoce ich dobroczynności i patriotyzmu mogą otrzymać ludzie we wszystkich epokach i na całym świecie. Nie jest to wcale moja imaginacja, jest to fakt.

Nie schlebajcie kiedy nauczacie. Ci, którzy schlebają nie są nauczycielami ani mistrzami duchowymi i z całą pewnością nie są prawdziwymi nauczającymi. Ci, którzy chcą być popularni oraz osiągnąć swoje cele nadskakują ludziom, podsycając w ten sposób ich zadowalanie zmysłów, wcale tym ludziom dobrze nie życzą. Nie wolno ich słuchać, żeby nie ściągnąć na siebie katastrofy.

16. Dlaczego tak niewielu ludzi lubi słuchać prawdy?

To prawda, że wielu ludzi nie interesuje się Prawdą Absolutną, ani nawet ścieżką duchowości. Dzieje się tak dlatego, ponieważ na ścieżce duchowej nie ma zadowalania zmysłów lecz wyrzeczenia. Pewni ludzie zepsuli umysły młodych Bengalczyków zachęcając ich żeby stali się wielce religijni i pracowali dla rezultatów. Z tego powodu musimy przelewać galony krwi, żeby nauczać, a mimo to niewiele osób jest w stanie zrozumieć rzeczywistą prawdę. Dopóki komuś los nie sprzyja i nie jest pobożny, nie rozwinię pragnienia słuchania szczerzej prawdy czy *kryszna-katha*.

Ludzkie istoty są uwikłane albo w materialne przyjemności albo w wyrzeczenie, jednakże inteligentni, analizując ścieżki *prejas* i *śrejas* dochodzą do wniosku, że pierwsza jest ścieżką niewoli, a druga wyzwolenia. Jedynie poważni porzucają *prejas* dla *śrejas*. Mniej inteligentni, nie wiedząc w jaki sposób rozróżniać, modlą się o *prejas*, mając nadzieję na zgromadzenie tego, czego im brakuje i zatrzymanie tego, co posiadają. *Śastry* zapewniają, że ciężko jest znaleźć osoby zainteresowane postępek duchowym, a nawet jeśli je znajdziemy, mogą one nie być w stanie zrozumieć jego znaczenia. Niezmiernie trudno jest znaleźć doskonałego mówcę, który zna naukę o *śrejas*. I co więcej-nawet jeśli znajdzie się taki wyjątkowy mówca-trudno będzie znaleźć chłonnych i uległych słuchaczy.

Miliony mówców-pochlebców udadzą się do piekła, jednakże pewnego dnia komuś uda się zrozumieć wypowiedzianą śmiało poufną prawdę i człowiek ten zostanie ocalony. Może to zająć setki żyć albo setki *jug* zanim ktoś zacznie słuchać we właściwy sposób, jednakże nie będzie możliwe sprawienie, żeby osoba zrozumiała prawdę, dopóki nauczający nie jest przygotowany na wylanie galonów własnej krwi.

17. Czy powinniśmy się zajmować budowaniem Math, żeby tam zamieszkać?

Rzeczą bardziej inteligentną jest raczej stworzenie żyjącego *matha*, niż wybudowanie *Matha*, żeby komfortowo mieszkać. Stworzenie żywego *Matha* oznacza przyciągnięcie wierzących ludzi, aby podporządkowali się u lotosowych stóp mistrza duchowego. Najwyższą czynnością dobroczynną jest przyciągnięcie żywych istot do służenia lotosowym stopom guru, poprzez opisywanie im chwał i służby mistrza duchowego. Na to poświęcamy galony krwi; takie nauczanie zadowoli zarówno guru jak i Krysznę. Dlatego zadedykowanie ciała, umysłu i mowy takim czynnościom filantropijnym, jest doskonałością życia.

Matha, uginające się od ciężaru rozmów o chwałach Kryśny i służbie dla Niego, nie różni się od Wajkunthy. W ten sposób mieszkanie w *Matha* jest niczym mieszkanie w *dhama*. W *Matha* najważniejsze musi być *hari-katha*. Nie ma pożytku z wybudowania budynku *matha* tylko po to, żeby umożliwić jedzenie i spanie. *Matha* należy budować wyłącznie w celu szerzenia *hari-katha*. To przyniesie korzyść zarówno nam jak i innym.

Wielbiciele w pełni zadedykowanym mistrzowi duchowemu są żywym źródłem i żeby samemu stać się zadedykowanym bhaktą, z takiego właśnie źródła należy słuchać. Ludzie pozbawieni służby oddania dla mistrza duchowego są martwi, mimo że oddychają. Nie obcujcie z takimi wielbicielami jeśli nie chcecie sobie zaszkodzić w postępie duchowym.

18. Jakim najwyższym błogosławieństwem możemy obdarzyć innych?

Najpomyślniejsze błogosławieństwo, jakim można obdarzyć ludzi to: „Obyście wszyscy stali się świadomi Kryśny.” Skierowanie uwagi *dźiw* na Kryśnę jest najlepszą rzeczą jaką można dla nich zrobić. Obdarzenie innych służbą oddania dla Boga jest największym altruizmem. Serca wielbicieli zawsze spragnione są spełniania takich aktów dobroczynnych.

Poznanie Najwyższego Pana jest wiedzą najwyższą. *Śastry* oznajmują: *widja bhagawatabadhi*-kresem wiedzy jest zrozumienie Kryśny. *Čajtanja-čaritamryta Madhja* 8.245 stwierdza:

prabhu kabe – „kon widja widja-madhje sara?”
raja kahe – „kryśna-bhakti wina widja nabi ara”

Pewnego razu *Pan* zapytał: „Które ze wszystkich rodzajów wykształcenia jest najważniejsze?” *Ramananda Raja* odrzekł: „Nie ma żadnego innego ważnego wykształcenia, oprócz *transcendentalnej służby oddania dla Kryśny*.”

Propagowana obecnie bezbożna edukacja nie przynosi i nie przyniesie w przyszłości korzyści rodzajowi ludzkiemu, a raczej przyczyni się do degradacji. Największym darem, jaki wielbiciele mogą podarować ludziom jest łaska *Śri Gaurangi*.

19. Kto jest kwalifikowany by nauczać?

Samozrealizowane dusze, oglądające Najwyższego twarzą w twarz, są kwalifikowane, by nauczać o chwałach Pana. Są one głównymi nauczającymi i pod ich przewodnictwem mogą nauczać niezliczone zastępy innych wielbicieli. Po ujrzaniu Pana twarzą w twarz, *Wjasadewa* ze spokojnym umysłem nauczał *Śrimad-Bhagawatam*. Samowystarczalny *Śukadewa* oraz *Nawa-jogenrowie* nauczali o wiecznym obowiązku duszy, będąc wędrownymi mnichami. Tylko wyzwolone dusze wędrują nauczając o *Hari*. *Mahaprabhu* i Jego towarzysze nauczali wszędzie.

Pojawiają się tysiące pytań, jednakże odpowiedzi na nie można otrzymać tylko poprzez właściwe słuchanie *hari-katha*. Nie bądźcie niecierpliwi.

20. Kto jest aćarją?

Wielbiciel, który praktykuje to, czego naucza, jest *aćarją*. *Aćarja* jest bezstronny, wyzwolony i może sprawić, by inni porzucili złe towarzystwo, śmiało i bezstronnie pouczając ich o niebezpieczeństwie czyhającym w takim towarzystwie, samemu dając jednocześnie idealny przykład całkowitego wyrzeczenia się złego towarzystwa i nieustannego rozwijania świadomości Kryszny. Dopóki ktoś całkowicie nie odda swojego życia, nie może nauczać. *Aćarja* jest nauczającym.

21. Czy rozdawanie ludziom jedzenia i ubrań jest współczuciem?

Jeżeli osoby wierzą w Boga lub czczą Hari, z pewnością pomożemy im dając żywność i odzienie. Trzeba karmić biedaków, aby nakłonić ich do wielbienia Hari. Musimy im ofiarować jakąś namacalną pomoc. Jednakże utrzymywanie jadowitego węża poprzez karmienie go mlekiem i bananami nie jest oznaką współczucia. Taka jest właśnie zwykła dobroczynność-prowadzi ludzi do bezbożności, kusząc ich obiektami zmysłowymi.

Prawdziwym współczuciem jest sprawienie, by wrogie wobec Kryszny żywe istoty zapragnęły Mu służyć. Z powodu zapomnienia o służbie dla Kryszny żywe istoty cierpią na tym świecie na tyle różnych sposobów. Budząc swą świadomość Kryszny w towarzystwie wielbicieli mogą uwolnić się od cierpień i stać się szczęśliwe. Tego rodzaju współczucie okazywał Pan Ćajtanjadewa. Jeżeli dokonamy porównania pomiędzy współczuciem Pana Ćajtanji a tak zwanym współczuciem przyziemnych filantropów, zobaczymy że współczucie przejawiane przez Mahaprabhu jest pełne i jest wieczne, a współczucie innych jest ograniczone i sztuczne.

22. Czy wielbiciele spekulują?

Jako śludzy naszego guru mówimy tylko to, czego się nauczyliśmy i nie wysuwamy nowych propozycji. Jednocześnie, nie tracimy żadnej sposobności, żeby mówić prawdę dla korzyści ludzi. Nic z tego co dotąd wam wyjaśniłem nie idzie na moje konto. Nie mam żadnych osobistych kwalifikacji. Jako uczeń, powtarzam jedynie słowa mojego mistrza duchowego. Nauczam o Prawdzie Absolutnej tak jak otrzymałem tę informację od mojego mistrza duchowego w sukcesji uczniów. Mówię tylko to, co on mi łaskawie objawił lub do mówienia czego mnie zachęcił. Poza tym, nie mam żadnych innych kwalifikacji.

23. Dlaczego wielbiciele pojawiają się na tym świecie?

Wielbiciele Pana przychodzą do tego świata, aby dać łaskę żywym istotom. Nie mają żadnego obowiązku, żeby tutaj przyjść i z pewnością osobiście nie mają takiej potrzeby. Ich jedynym, wynikającym ze współczucia obowiązkiem, jest zmia-

na niechęci żywych istot wobec oddania na przychylność. Chcą oni rozpalic w ludziach z tego świata zainteresowanie zaangażowaniem się w bhakti. Jeśli nie schwytemy tego impulsu i pozostaniemy niechętni wobec Najwyższego Pana oraz obojętni wobec *juga-dharmy* dla tego wieku-*sankirtana*, to wszelkie inne czynności dobroczynne jakie spełnimy, czy to karmienie ubogich czy kształcenie niepiśmiennych, będzie całkowitą stratą czasu i energii.

24. Czy nauczanie współczesnych wielbicieli posiada moc?

Tak jak moc strzały zależy od umiejętności łucznika, podobnie moc i efekt nauczania zależy od tego na ile silne jest oddanie tej osoby. Dlatego pomiędzy nauczaniem zwyczajnych wielbicieli a nauczaniem potężnego bhakty istnieje przepastna różnica. O takich potężnych wielbicielach mówi się, że są „żywym źródłem”. Z pewnością szczęście mają ci, którzy mogli doświadczyć spotkania z takimi osobami.

ŚRI ĆAJTANJADEWA

1. Czy łaska rozdawana przez Mahaprabhu jest największą łaską?

Nigdy nie było, ani nigdy nie będzie większego dobroczyńcy niż Mahaprabhu i Jego wielbiciele. Nie może się z tym równać żaden inny rodzaj pracy dobroczynnej. Wszyscy inni po prostu robią ludzkości wielką anty-przysługę. Łaska ofiarowywana przez Mahaprabhu i Jego bhaktów jest łaską najwyższą. Jest to przychylność trwająca wiecznie, a nie tymczasowa, pięcio- czy dziesięciodniowa obietnica. Przyziemne korzyści przynoszą w ostateczności szkodę, lecz łaska Mahaprabhu nigdy nikomu nie szkodzi.

Na przykład, to co jest dobre dla naszego kraju, dla innego z pewnością będzie szkodliwe. Już taka jest natura tymczasowego szczęścia, że staje się ono powodem niedoli innych. Jeśli ja raduję się przejażdżką w dorożce, moja przyjemność wiąże się z niewygodą konia. Mahaprabhu i Jego wielbiciele nigdy nie mamili ludzi naukami o tymczasowych łaskach. Ich łaska i dobroczynność są odpowiednie dla ludzi we wszystkich czasach i we wszelkich okolicznościach. Ich dary są dobre dla całego wszechświata, nigdy nie ofiarowywali czegoś związanego z ograniczonym czy sekciarskim punktem widzenia.

Współczucie Mahaprabhu nie przynosi szkody. Dlatego mówimy, że On oraz Jego wielbiciele są najbardziej wspaniałomyślni. Mówiąc to, nie opowiadam bajek ani nie rzucam słów na wiatr, mówię najwyższą prawdę.

Współczucie Mahaprabhu jest pełne, podczas gdy wszelkie inne formy współczucia są ograniczone i zwodnicze. Matsja, Kurma, Warahadewa, Ramaćandra, a nawet Krysna-rozdawali łaskę wyłącznie swoim wielbicielom, unicestwiając przeciwników. Mahaprabhu okazywał miłosierdzie każdemu. Nie zaważał się okazać swej *nieszkodliwej* łaski Kaziemu i buddystom, a także przemienił w czy-
stych wajsznawów czcicieli Ramaćandry, znanych jako Ramanandi.

2. Czy wszystko co się zdarza jest łaską Krysny?

Cokolwiek się dzieje, jest przykładem współczucia Pana, ponieważ jest On przepełniony współczuciem. Śri Gaurasundara testuje nas poprzez różne trudności i niewygody. Od uśmiechu fortuny zależy czy zdamy te testy z powodzeniem.

Jako Dusza Najwyższa Śri Gaurahari miłosiernie objawia wieczne prawdy szczerym osobom. Ci, którzy przyjęli całkowite schronienie u lotosowych stóp Hari oraz u stóp guru i wajsznawów, nigdy nie pokładają wiary w złudnych słowach zwiedzionych osób. Podstępne słowa zwodzą wyłącznie nieszczęśników. Jedynym sposobem, by uniknąć takiego nieszczęścia jest bycie mocno utwierdzonym u lotosowych stóp Śriman Mahaprabhu.

Zawsze studiujcie *Ājtanja-ĉaritamrytę* i słuchajcie objaśnień osób zaznajomionych z jej rzeczywistym znaczeniem. Intonujcie bez obraz święte imiona Krysny, w towarzystwie wielbicieli. Kontynuujcie czytanie-w szczególności czytajcie *Ājtanja-ĉaritamrytę*, *Prarthanę* i *Śaranagati*, a spotka was szczęście. Jeśli będziecie intonować w towarzystwie wielbicieli-Mahaprabhu obdarzy was łaską.

3. Co uczynił Śri Ājtanjadewa?

Śri Ājtanjadewa każdemu zalecił, aby wszystko co posiada zaangażował w służenie Krysnie. Chociaż Śri Ājtanja Mahaprabhu jest Krysna, pojawił się w nastroju wielbiciela i objawił Krysne światu. Swoim własnym przykładem uczył wszystkich, żeby służyli Krysnie. Śri Rupa Goswami, który jest towarzyszem Śri Krysny Ājtanji, wysławiał Go następująco:

*namo-mahawadanajaja, krysna-prema-pradaja te
krysznaja krysna-ĉajtanja-namne gaura-twisze namah*

*O najbardziej wspaniałomyślna inkarnacja! Ty jesteś Samym Krysna pojawiającym się jako Śri Krysna Ājtanja Mahaprabhu. Przybrałeś złoty kolor Śrimati Radharani i hojnie rozdajesz czystą miłość do Krysny. Składamy Ci pełne szacun-
ku pokłony. (Ājtanja-ĉaritamryta Madhja 19.53)*

O Śri Krysno Ājtanjo! Jesteś najbardziej wspaniałomyślny! Nie założyłeś tak zwanych szkół ani sierocińców, ani nie traciłeś czasu na kopanie studni, budowanie szpitali i spełnianie innych podobnych czynności dla pożytku publicznego.

Raczej, założyłeś instytucje dla duchowej edukacji ludzi i dlatego jesteś ostatecznym schronieniem wszystkich sierot. Objawiłeś ocean nektaru smaków służby oddania. Pobudowałeś szpitale *gaudija*-miejsca gdzie można wyleczyć pierwotną przyczynę materialnej choroby. Łaska Twoja jest bezprzyczynowa i nie rodzi żadnych niepomyślnych skutków. Spotykane na tym świecie tak zwane miłosierdzie zawsze kończy się niepomyślnie, lecz Twoja łaska dla wszystkich żywych istot stwarza im wszelką pomyślność. Dlatego jesteś uważany za najbardziej wspaniałomyślną osobistość i za dawcę miłości do Kryszny.

Ku Tobie kieruje się spontaniczna skłonność żywych istot do pełnienia służby. Jesteś najbardziej atrakcyjny i aby przebudzić w nas świadomość Kryszny, pojawiłeś ukazując najbardziej wspaniałomyślne rozrywki.

O Kryszno Čajtanjo! Jesteś Bogiem, Najwyższą osobą! Posiadasz wieczne duchowe ciało, ciało pełne wiedzy i szczęścia. Twoje imiona, postaci, cechy i rozrywki, wszystkie są wieczne. Jesteś źródłem energii, Kryszną. Twoja energia, która oszałamia cały świat, jest znana jako Mahamaja. Kryszna jest właścicielem owej energii. Przepiękna Śri Radhika, która rzuca czar na cały wszechświat, oczarowuje także Mahamaję. o Panie! W pełni pochłonął Cię nastrój i kolor ciała Śri Radhiki. W Twoich wspaniałomyślnych rozrywkach nieobecny jest nastrój Kryszny cieszącego się Radhą. Śri Radha jest uosobieniem służby dla Kryszny, a Twoje serce całkowicie zaabsorbowane jest Jej nastrojem. Ponieważ każdemu dałeś kryszna- prekę jesteś najbardziej wspaniałomyślny i jesteś uosobieniem miłości do Boga. Inkarnowałeś, aby rozdawać miłość do Pana i nie jesteś różny od Kryszny.

4. Kim jest Śri Čajtanjadewa?

Śri Čajtanjadewa nie jest kimś kto ma tysiąc lat czy dziesięć tysięcy lat-jest On wieczny. Jest Bogiem, Najwyższą Osobą. Nie ma początku, jest źródłem wszystkiego i przyczyną wszystkich przyczyn. Nie zrodził się pod wpływem czynnika czasu, a raczej w Nim ma swoje źródło przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Jest wieczny i wszechmogący. Jest pierwotnym Panem, a nie ciałem fizycznym z krwi i kości. Jest najwyższym odbiorcą przyjemności i władcą wszystkiego, obecnym jako Dusza Najwyższa w sercach żywych istot. Jest Najwyższym Brahmanem i Najwyższym Panem. Jest bezpośrednio Kryszną, z Niego wytrysnęły wszystkie inne inkarnacje. Pełen jest bogactw i jest najwyższą Absolutną Prawdą.

Śri Čajtanjadewa jest oceanem miłosierdzia. Nikt poza Nim nie może obdarzyć taką łaską. Żadna inna inkarnacja Pana nigdy nie rozdawała takiej bezprzyczynowej łaski. Jego miłosierdzie trafia do najbardziej bezużytecznych osób, czyniąc je kwalifikowanymi i jest ono wieczne. Jest On tak łaskawy, że samego siebie oddaje swoim bhaktom. Nigdy wcześniej nie widziano takiego miłosierdzia.

Karmi, gjani i jogini nie są w stanie ujrzeć piękna rozdawanej przez Niego miłości do Boga, lecz mogą to dostrzec szczęśliwe dusze. Dlatego mówię, porzućcie

wszelkie inne względy i spędzajcie czas słuchając o Śri Ćajtanjadewie. Słuchając o takiej osobistości, dalece przewyższającej zwykłe ludzkie istoty, możemy nabyć cnót, które wystarczą, by zaangażować się w *kryszna-bhadźana*, prawdziwą ścieżkę pokoju. Wówczas rozwiniemy chęć kochania Pana jako własnego syna. Jeśli zdołamy usunąć koncepcję, że zrozumienie życia lub spokój osiąga się dzięki małżeństwu pomiędzy zwykłym mężczyzną i zwykłą kobietą, wówczas matka przestanie uważać syna za swoją własność. Nasz sukces leży w nawiązaniu na nowo relacji z Najwyższym Panem. W Najwyższym w całej pełni obecne jest pięć *ras*, takich jak *śanta*, *dasja*, *sakhja*, *watsalja* i *madhurja*. Ponieważ jednak zamiast z Nim, nawiązaliśmy te związki z obiektami tymczasowymi, nie jesteśmy w stanie pojąć tych wszystkich spraw.

Prawda Absolutna jest pełna wiedzy i szczęścia. Biegamy tu i tam usiłując Go poznać, lecz Pan Goloki pojawił się w ludzkiej postaci jako Gauranga, żeby dać nam wskazówki. Jeśli nie podążamy za Jego zaleceniami, jakże odniesiemy korzyść?

5. Dlaczego Śri Ćajtanja odrzucił najważniejszą instrukcję Bhagawad-gity, werset sarwa-dharman-paritjadźja, jako zewnętrzną?

Mahaprabhu wypowiedział te słowa do Śri Ramanandy Raji. Ponieważ służba oddania jest naturalną skłonnością duszy, nie ma potrzeby, aby Pan zachęcał ludzi do stawiania się wielbicielami poprzez stawianie warunków. W rzeczywistości bhaktowie sami bardzo pragną zadowolić Najwyższego Pana z powodu swej spontanicznej miłości.

Jeżeli ojciec musi ciężko się zmagać, żeby sprawić, by syn był mu oddany, to gdzie tu zasługi i chwała syna? Czy wielbiciele nie powinni służyć Panu, ponieważ sami chcą? w chwili obecnej zapomnieliśmy nie tylko o Najwyższym Panu, ale też zapomnieliśmy o samych sobie, o naszej przyrodzonej pozycji i wiecznej egzystencji. Zostaliśmy panami tymczasowych obiektów i zaangażowaliśmy się w służenie im. Dlatego też Mahaprabhu odrzucił tę ważną instrukcję z *Bhagawad-gity*, nazywając ją „zewnętrzną”. Zamiast tego, nauczał ludzi na całym świecie o czystej służbie oddania, w której najwyższą formą wielbienia jest podążanie za nastrojem Władzawasich.

6. Co oznacza stwierdzenie: „współczucie dla wszystkich żywych istot”?

Nakazując byśmy okazywali współczucie wszystkim żywym istotom, Śri Ćajtanjadewa skłonił nas wszystkich do zaangażowania się w służbę dla Pana Wisznu i wajsznawów. Jest to szczególna natura miłosierdzia Śri Ćajtanjadewy.

7. Czy Śri Gaurangadewa jest samym Kryszną?

Jako, że Śri Gaurangadewa nie jest różny od Kryszny, jest On wyłącznym obiektem dwunastu *ras*. Jedyna różnica pomiędzy Śri Ćajtanją Mahaprabhu a Panem

Kryszną jest taka, że Kryszna jest uosobieniem nastroju cieszenia się, natomiast Śri Gaurangadewa jest w nastroju rozłąki. Pan Kryszna uosabia *aśraja*, zaś Śri Gaurangadewa odgrywa rolę sługi Kryszny. Połączenie najbardziej wspaniałomyślnego syna Nandy Maharadża ze Śri Radhą, to nikt inny jak Śri Kryszna Ćajtanja. Jego najbardziej poufną energią jest Śri Gadadhara. Kiedy uznajemy Śri Gaurasundarę za dominująca połowę oraz istotę transcendentalną, akceptujemy również Jego energię, Gadadharę jako zdominowaną istotę transcendentalną.

8. Odniosłem wielką korzyść z twoich wskazówek. Czy mógłbyś prosić wyjaśnić mi coś więcej na temat Śri Ćajtanej Mahaprabhu?

Ten rodzaj bhakti, którego nauczał Śri Gaurasundara jest najwyższą służbą. Wysławianie Pana, w taki sposób jak zapoczątkował Śri Gaura, jest remedium mogącym uleczyć nasz chorobliwy stan i przebudzić w nas skłonność do miłosnej służby dla Pana. Zażyjmy to lekarstwo z wiarą; to nasz obowiązek. Wtedy staniemy się spokojni. Intonowanie świętego imienia Kryszny jest niezawodnym remedium. Musimy zatem gloryfikować Hari przez cały czas. Pan wyposażył swoje święte imię we wszelkie energie oraz zawarł w nim klejnot koronny wszystkich celów. Obowiązkiem wielbicieli, którzy przyjęli całkowite schronienie u lotosowych stóp Śri Ćajtanej jest rozwijanie konkluzji *Śrimad Bhagawatam*, podążając w Jego ślady.

Zapomniawszy o służeniu Krysznie, staliśmy się panami. Chcieliśmy zostać władcami, a świat materialny dostarczył nam sposobności. Świat ten został doskonale zaaranżowany właśnie w takim celu. Jednakże panowanie nie jest naszą wrodzoną pozycją. Raczej, jest to skłonność dusz uwarunkowanych. Spokój można osiągnąć jedynie praktykując służbę oddania, uważając się za sługę Kryszny.

Zdegradowaliśmy się z powodu zapomnienia kim jesteśmy. Jesteśmy sługami Kryszny. Mistrz duchowy, który jest drogi Krysznie, przekazuje nam tę transcendentalną wiedzę. Proces ten nazywa się inicjacją. Wystarczy służyć mistrzowi duchowemu, a obudzi się pragnienie zaangażowania się w służbę oddania. Jeżeli możemy szczerze zbliżyć się do wielbicieli Kryszny i słuchać od nich z pokorą, z pewnością czeka nas korzyść zarówno w tym życiu jak i w przyszłym. Odniesiemy pełen sukces w życiu, kiedy zaczniemy wszystko angażować w służbę dla Pana.

Wszyscy jesteście uczeni. Nie uważam was za nie-wielbicieli. Ponieważ jesteście bhaktami, padam u waszych stóp i błagam, proszę ofiarujcie mi jałmużnę: zapomnijcie, że jesteście ważnymi osobami na tym świecie. Porzucicie wszystko i przywiążcie się do lotosowych stóp Śri Ćajtanjacandry. Jeśli choćby odrobinę mocniej przywiążecie się do Pana, możecie natychmiast zrozumieć, że nie ma żadnych niewygód podczas praktykowania Jego nauk. Ktokolwiek słyszy Jego zalecenia, z pewnością zacznie intonować święte imię Hari. O moi bracia! Dlaczego przemierzacie ścieżkę niepomyślności? Co zyskacie dyskutując o światowych tematach? Zawsze słuchajcie *kryszna-katha* i angażujcie się w służbę dla Kryszny.

Obecnie dusza śpi spokojnie, powierzysz umysłowi wszystkie odpowiedzialności. Przerwijcie sen duszy, ponieważ umysł jest największym wrogiem i jest niezmiernie niewiarygodny. Umysł zawiedzie was wyłącznie do głębokiego oceanu nieszczęścia. Musicie trzymać go w karbach.

Nie ma znaczenia w jakiej jesteście sytuacji, jeżeli zapomnimy o Panu, spotkają nas tylko kłopoty. Nasz dobry los zależy od przyjęcia schronienia u lotosowych stóp Kryszny. Jeśli porzucimy Pana Hari, będziemy w ciemności cierpieć materialne niedole. Dzięki uśmiechowi losu osiągnęliśmy ludzką formę życia nie po to, żeby zostać głupcem czy ignorantem. W swoim normalnym ludzkim stanie zaangażujcie się jako słudzy Pana. *Ājtanja-ĉaritamryta Madhja-lila 22.23* stwierdza:

*kryszna, tomara hana `jadi bale eka-bara
maja-bandha hajte kryszna tare kare para*

Mój drogi Panie Kryszno, chociaż w tym materialnym świecie zapomniałem o Tobie na tak wiele długich lat, dzisiaj podporządkowuję się Tobie. Jestem Twoim szczerym i poważnym sługą. Proszę, zaangażuj mnie w służbę dla Ciebie. Jeśli ktoś z powagą i szczerze wypowiada te słowa, uwalnia się ze sponów maji

9. W jaki sposób Najwyższy Pan spełnia rozrywki swego pojawienia się?

Jako, że matka Śaci i Dźagannatha Miśra są wiecznie doskonałymi wielbicielami, ich serca i ciała składają się z czystej dobroci. Nigdy nie należy ich uważać za zwykłe *dźiwy*. Czysta dobroć nazywana jest również *wasudewą*. Pan Wasudewa, cieszący się transcendentálnymi rozrywkami, pojawia się wyłącznie w czystej dobroci, czyli *wasudewie*.

Ciąża Śaci nie zaistniała z powodu pożądanego obcowania z mężem, tak jakby byli zwykłym mężczyzną i kobietą, zainteresowanymi zadowalaniem zmysłów, posiadającymi ciała złożone z mięsa, kości i krwi. Obrazą jest nawet myślenie w taki sposób. Rozważając jej brzemienność sercem skłonnym do służby, zrozumiemy jak chwalebna była transcendentálna ciąża matki Śaci i jak uosabiała czystą dobroć.

Śridhara Swami w komentarzu do *Śrimad Bhagawatam* (10.2.16) napisał, że Najwyższy Pan pojawia się w sercu wielbiciela, które jest w czystej dobroci. Nie rodzi się jak zwykła ludzka istota. Śri Rupa Goswami napisał w *Laghū-bhagawata-mrycie*, że Pan Kryszna najpierw pojawił się w sercu Wasudewy, a potem z serca Wasudewy, przejawiał się w sercu Dewaki.

Śri Ājtanja-ĉaritamryta, *Adi 13.84-85* stwierdza:

*dźagannatha misra kabe wapna je dekhila
dźjotirmaja-dhama mora brydaje pasila*

Dźaganntha Miśra powiedział: „We śnie ujrzałem jak świetlista siedziba Pana weszła do mojego serca.”

Śri Ćajtanjadewa

*amara brydaja haiti gela tomara brydaje
bena budźbi, dżanmibena kona mabaśaje*

Z mojego serca, weszła do twojego. Rozumiem w związku z tym, że wkrótce narodzi się wielka osobistość”

10. Czy Śri Ćajtanjadewa jest samym Bogiem, Najwyższą Osobą?

Śri Ćajtanjadewa jest bezpośrednio Bogiem, Najwyższą Osobą. Śri Gauranga Mahaprabhu jest najwyższą Prawdą Absolutną i najwyższą świadomością. On jest samym Najwyższym Panem i kontrolerem wszystkich innych kontrolerów. Wiecznie doskonały towarzysz Pana, Śri Narottama Thakura śpiewa:

*wradźendranandana jej śacisuta hajla sej
balarama hajla nitaj*

Syn Maharadży Nandy pojawił się jako syn Śaci, a Balarama pojawił się jako Nitaj.

Śri Ćajtania-ćaritamryta stwierdza:

*swajam bhagawan kryszna, wisznu-paratattwa,
purna-gjana purnanada parama mahattwa
„nanda-suta” bali `janre bhagawate gaj,
sej kryszna awatirna ćajtania-gosañi*

Kryszna, oryginalna forma Osoby Boga, jest summum bonum wszechprzenikającego Wisznu. Jest On wszechdoskonałą wiedzą i wszechdoskonałym szczęściem. Jest On Najwyższą Transcendencją. Ten, kogo Śrimad-Bhagawatam opisuje jako syna Nandy Maharadży, zstąpił na Ziemię jako Pan Ćajtania. (Adi 2.8-9)

*parama iswara kryszna swajam bhagawan,
sarwa-awatari, sarwa-karana-pradhana*

Kryszna jest Najwyższą Osobą Boga. On osobiście jest pierwotnym Bogiem, źródłem wszystkich inkarnacji i przyczyną wszystkich przyczyn. (Madhja 8.134)

*sej kryszna awatari wradźendra-kumara,
apane ćajtania-rupe kajla awatara*

Ten sam Pan Kryszna, źródło wszystkich inkarnacji, znany jest jako syn króla Wradźi. Osobiście zstąpił On jako Pan Śri Ćajtania Mahaprabhu. (Adi 2.109)

Jesteśmy sługami Najwyższego Pana i służenie Mu jest naszym wiecznym obowiązkiem. W Kali-judze Pan Kryszna pojawił się jako Pan Gauranga. Każdy kto nie czci Ćajtaniaćandry jest pozbawiony świadomości. Osoby nie wielbiące Śri Ćajtaniaćandry nawet nie są w stanie stać się świadomymi.

Śri Ćajtanjaćandra jest najwyższą Prawdą Absolutną, pełną szesnastu transcendentálnych cech. Dlatego też, jeżeli do serc naszych wpłynie ożywcze *katha* o Nim, z pewnością przyciągnie nas to do Jego lotosowych stóp. Kto słucha połowicznie, podporządkuje się również połowicznie. Dopóki żywe istoty nie odurzają się nieustannym słuženiem Śri Ćajtanjaćandrze, ofiarowując u Jego lotosowych stóp ciało, umysł, słowa, dom, dzieci i żonę, należy zrozumieć, że nie słuchały o Śri Ćajtanjaćandrze w całej pełni.

Śri Gaurasundara jest wieczną Prawdą Absolutną. Istniał w przeszłości, istnieje obecnie oraz będzie istniał w przyszłości. Jest On połączeniem formy Śri Radha-Gowindy. Pomimo, iż jest samym Kryszną, dla korzyści *dźiw*, spełnia rozrywkę jako sługa Kryszny. Nastrój Radhy pochłania Go całkowicie. Z powodu głupoty ludzie czasami uważają Go po prostu za wielką osobistość, albo zwykłego kaznodzieję religijnego. Lecz On nie jest ani tym ani tym. Jest bezpośrednio Kryszną, synem Nandy. Kryszna jako Śri Gaurangadewa został synem Dźagannatha Miśry, który jest sługą Pana.

11. Jakie jest współczucie Śri Gaurangadewy?

Śri Gaurasundara powiedział, że jedynym obowiązkiem ludzkości jest *sankirtana*. Jest to dowód wspaniałomyślności Jego natury. Ludzkie istoty mogą osiągnąć coś, co niedostępne jest nawet dla półbogów. Śri Gaurangadewa nie oszukuje ani nie miesza materialnej przyjemności z duchowym zrozumieniem. To, czego nauczał, jest najkorzystniejsze dla wszystkich żywych istot. Kto słucha Jego nauk, ten zrozumie, że wszystkie nauki tego świata są słabe i niepełne. Śri Gaurasundara nie zstąpił, żeby oszukać ludzi, jak czynią to spekulanci umysłowi, prezentując swe nic nie znaczące *sadhany*. Nauczając *Śrimad Bhāgawatam*, Śri Gaurasundara dowiódł, że *sadhany* proponowane przez tak zwane *sampradaje* są zwyczajnie nieefektywne. Ukazał On również, że zbiorowe intonowanie imienia Kryszny jest jedyną drogą do osiągnięcia pomyślności.

Jednakże *sankirtana* musi być dla Kryszny. Jakikolwiek *kirtan* spełniany dla własnego szczęścia lub szczęścia innych, nie jest *kryszna-kirtana*. Święte imię Kryszny jest bezpośrednio samym Kryszną. Litery K-r-y-s-z-n-a nie są różne od Kryszny. Spełnianie *kryszna-kirtana* niszczy grzeszną mentalność impersonalistów i ateistów i czyni ich godnymi najwyższego wyzwolenia. Doskonałym przykładem potwierdzającym ten fakt jest *majawadi* Prakaśananda Saraswati.

Nawet ludzie nadmiernie przywiązani do uciech materialnych mogą osiągnąć najwyższe wyzwolenie spełniając *kryszna-kirtana*., a przykładem tego jest maharadża Prataparudra, król Utkali. Wszystkie *dźiwy*, łącznie z mężczyznami, kobietami, zwierzętami, ptakami, drzewami, a nawet martwymi kamieniami-mogą zostać wyzwolone dzięki spełnianiu *kryszna-kirtana*. Najlepszym tego przykładem są zwierzęta, ptaki, drzewa i pnącza z lasu Dźharikhanda.

Tylko brak zaangażowania w *kryszna-kirtana* jest powodem, dla którego żywe istoty nie stają się wyzwolone. Śri Gaurasundara inkarnował na tym świecie dla dobra wszystkich żywych istot. W *kryszna-kirtana* leży jedyna nasza pomysłność. Nie ma innego sposobu osiągnięcia najwyższego celu edukacji, wiedzy i samego życia.

Prawdziwy *kryszna-kirtan* to *kirtan*, z którego Kryszna jest zadowolony. *Kirtan* robiony na pokaz, dla przyjemności własnej lub przyjemności innych, nie jest *kryszna-kirtana* lecz *maja-kirtana*. Tak jak oceniamy czyny po ich rezultatach, podobnie możemy po rezultatach ocenić jak ktoś intonuje święte imię. Jeżeli mimo intonowania imienia Hari, zwiększają się czyjeś skłonności czy przywiązania do materialnego życia, można zrozumieć, że Hari nie jest obiektem jego intonowania. *Hari-nama-sankirtana* powinno zniszczyć przywiązanie do życia materialnego, a nie je powiększać. Intonując ktoś realizuje nieznaczną i tymczasową materialnego życia i nie może już dłużej się nim delectować. Wówczas, wszystkie *anart-ha* zostaną zniszczone, serce oczyści się i osiągnie stałość, zniknie materialny niepokój oraz niedole i osiągnie się miłość do Boga.

Jeżeli te wszystkie etapy nie następują, można sobie wyobrazić, że ktoś czyni coś innego niż *kryszna-kirtana*.

*śri-kryszna-ćajtanja-daja karaħa wićara,
wićara karate ćitte pabe ćamatkara*

Jeśli jesteście naprawdę zainteresowani logiką i argumentowaniem, łaskawie zastosujcie je do łaski Śri Ćajtanji Mahaprabhu. Gdy to uczynicie, przekonacie się, że jest ona zadziwiająco cudowna. (Ćajtanja-ćaritamryta Adi 8.15)

*„eka” kryszna-name kare sarwa-papa naša,
premera karana bhakti karena prakaśa*

Samo intonowanie maha-mantry Hare Kryszna bez popełniania obraz niszczy wszelkie grzeszne czyny. W ten sposób manifestuje się czysta służba oddania, która jest przyczyną miłości do Boga. (Ćajtanja-ćaritamryta Adi 8.26)

*anajase bhawa-kszaja, krysznera sewana,
eka kryszna-namera phale paj eta dhana*

W rezultacie intonowania maha-mantry Hare Kryszna czynimy tak wielki postęp w życiu duchowym, że jednocześnie dobiega kresu nasza materialna egzystencja i otrzymujemy miłość do Boga. Święte Imię Kryszny ma tak wielką moc, że nawet jeśli ktoś zaintonuje je chociaż raz, z łatwością osiąga to transcendentalne bogactwo. (Ćajtanja-ćaritamryta Adi 8.28)

Amryta Wani

barsze prabhu kamena, śuna swarupa-rama-raja,
nama-sankirtana kalau parama upaja
sankirtana-jagje kalau kryszna-aradhana,
sej ta ` sumedha paja krysznera ćarana

Śri Ćajtanja Mahaprabhu, pogrążony w wielkiej radości, powiedział: „Moi drodzy Swarupo Damodaro i Ramanando Rajo, informuję was, że intonowanie świętych imion jest najbardziej odpowiednim środkiem na osiągnięcie wybawienia w tym wieku Kali

W tym wieku Kali procesem wielbienia Kryszny jest spełnianie ofiary intonowania świętego imienia Pana. Ten, kto to robi, z pewnością jest bardzo inteligentny i osiąga schronienie u lotosowych stóp Kryszny. (Ćajtanja-ćaritamryta Antja 20.8-9)

nama-sankirtana hajte sarwanartha-naśa,
sarwa-śubhodaya, kryszna-premera ullasa

Dzięki samemu intonowaniu świętego imienia Pana Kryszny można uwolnić się od wszelkich niepożądanych nawyków. To jest sposób na przywołanie wszelkiego szczęścia i podniesienie fal miłości do Kryszny. (Ćajtanja-ćaritamryta Antja 20.11)

sankirtana hajte papa-samsara-naśana,
witta-śuddhi, sarwa-bhakti-sadhana-udgama
kryszna-premodgama, premamryta-aswadana,
kryszna-prapti, sewamryta-samudre mađđzana

Przez zbiorowe intonowanie mantry Hare Kryszna można zniszczyć grzeszny stan materialnej egzystencji, oczyścić zabrudzone serce i rozbudzić wszystkie rodzaje służby oddania. Rezultatem intonowania jest obudzenie własnej miłości do Kryszny i rozkoszowanie się transcendentalnym szczęściem. W końcu osiąga się towarzystwo Kryszny i pełni służbę oddania dla Niego, jak gdyby pogrążając się w wielkim oceanie miłości. (Ćajtanja-ćaritamryta Antja 20.13-14)

12. Czy można wielbić Pana Gaurangę jako swojego męża?

Bóg, Najwyższa Osoba, Kryszna jest jedynym odbiorcą przyjemności, a wszystko inne ma służyć Jego zadowoleniu. Mimo, iż Gaurasundara jest obiektem czci, Kryszną, pochłania Go nastrój wielbiciela. Chociaż jest samym Kryszną, poszukuje Kryszny. Śri Kryszna jest uosobieniem słodczy, zaś Śri Gaurasundara jest uosobieniem wspaniałości. Skoro tylko ktoś dumnie uważa się za odbiorcę przyjemności, upada w materialną egzystencję, degradując się w ten sposób. Ważną rzeczą jest zrozumienie, że chociaż Śri Gaurasundara jest najwyższym odbiorcą przyjemności, aśraja, odgrywa rolę wielbiciela. Dlatego Śri Lakszmiprija i Śri

Wisznuprija są Jego legalnie poślubionymi żonami, zaś wszyscy pozostali podporządkowują się im jako służący, na platformie czystej służby. W odniesieniu do wielbicieli Čajtanji Mahaprabhu nie wolno używać słów odnoszących się do smaku małżeńskiego. Kiedykolwiek zostaje użyte słowo „mąż”, aby wskazać na Śri Gaurasundarę w *madhurja-rati*, odnosi się to do Jego formy Kryszny. Ci, którzy nazywają Śri Gaurę „nagara” czy też „czerpiącym przyjemność z kobietami” są nieautoryzowanymi ignorantami i popełniają obrazę. *Gaura-nagariwada* z całą pewnością nie jest oparta na *śastrach*. Dlatego Śri Wryndawana dasa Thakura pisze w Śri Čajtanja-bhagawata: *ataewa jata maha-mahima sakale, „gauranga-nagara” hena stawa nahi bale-* „Dlatego wielkie osobistości nie ofiarowują modlitw zwracając się do Pana Gaurangi jako Gauranga-nagara, uwodziciela kobiet.”

13. Kim jest Śri Gaurasundara?

Pan Kryszna, syn króla Wradźi zjawił się na tym świecie jako Pan Gauranga. Śri Gaurasundara jest wieczną Prawdą Absolutną. Jest synem Dżagannatha Miśry. Mimo, że pojawił się jako ojciec Pana, Dżagannatha Miśra jest w rzeczywistości Jego sługą. Śri Gaurangadewa jest w pełni transcendentalnym Bogiem, Najwyższą Osobą. Nikt nie jest Mu równy ani Go nie przewyższa. Jest On unikalną osobistością. Chociaż nadrzędni, rodzice są również Jego sługami.

Śri Gaurasundara jest wiecznie usytuowany w swoich sługach, poddanych i energiach, jako nie-dwoista substancja. Jest On wieczny i wieczne są także Jego sługi, poddani i energie. Mówiąc o sługach mamy na myśli osoby, pełniące służbę dla Niego. Osoby zaliczone do poddanych służą Mu z miłością i uczuciem, są Jego synami, a On jest ich ojcem.

Pojawiając się w czystych sercach podporządkowanych osób, Čajtanjadewa rozdaje miłość do Boga w formie intonowania świętego imienia. Są oni Jego następcami, którzy utrzymywali i nadal utrzymują strumień propagowania świadomości Kryszny dzięki rozdawaniu miłości do Boga i świętego imienia na całym świecie.

Śri Gaurasundara jest bezpośrednio Nanda-suta Kryszną. Rozważając na poziomie *wajdhi* Jego żonami były Śri Lakszmi i Śri Wisznuprija, zaś rozważając zgodnie z *bhadźana*, poufni towarzysze tacy jak Śri Swarupa Damodara, Śri Gadadhara Pandita i Śri Raja Ramanada byli Jego wiecznymi towarzyszkami, znajdującymi się na najwyższym poziomie *madhurja rasy*.

Mimo, iż Śri Gaurasundara nie jest różny od syna Nandy Maharadźa, jest On inkarnacją w nastroju rozłąki. Pan Kryszna jest uosobieniem cieszenia się, zaś Pan Gauranga uosabia posmak rozłąki.

14. W jaki sposób wielbi się Śri Gaurę?

Wielbić Śri Gaurasundarę oznacza przestrzegać Jego poleceń. Powiedziane jest *dasja rasa parakastha gauranga bhadźana*: w czczeniu Gaurangi dominuje nastrój

służenia. Gdzie indziej jest powiedziane: *Madhura rasete gaura jugola akara*: w *madhurja rasie* Śri Gauranga jest Śri Radha-Kryszną.

Pełni *anartha* ludzie nie mogą udać się do Kryszny, lecz najbardziej wspaniałością osobistość, Śri Gaurasundara wyzwoił materialistów takich jak Sarwabhauma Bhataćarja i grzeszników od posiadanych przez nich *anartha*, czyniąc ich kwalifikowanymi do wielbienia Kryszny.

Osoby, którym się poszczęściło, wielbią Gaurę i Krysznę pod skrzydłami mistrza duchowego. Mistrz duchowy nie jest różny od Śri Gaury, ponieważ jest Jego manifestacją. Jest on Bogiem służącym. Chociaż mistrz duchowy jest tak dobry jak Bóg, jest najdroższy Bogu. Obrazą jest uważanie guru za najwyższego odbiorcę przyjemności czy obiekt służby.

15. Dlaczego Mahaprabhu intonował „gopi, gopi”?

Materialiści nie mogą zrozumieć dlaczego Mahaprabhu, najwyższy nauczyciel wszystkich żywych istot, intonował „gopi, gopi”. Mahaprabhu odegrał tę rozrywkę, aby nauczyć ludzi, że bez wysławiania wielbicieli, nie można gloryfikować Kryszny, a bez zaangażowania się w służbę dla mistrza duchowego - nie można służyć Krysznie. Śrila Bhaktiwidoda Thakura śpiewa: *radha bhadžane jadi mati nahi bhela kryszna bhadžana tawa akarana gela*: „jeśli ktoś nie jest skłonny, by wielbić Radhę, bezużytecznie wielbi Krysznę.”

16. Czy Śri Čajtanjadewa jest wyłącznie Panem Bengalczyków?

Śri Čajtanjadewa jest Bogiem, Najwyższą Osobą, najwyższym kontrolerem, Prawdą Absolutną i synem Nandy. Pan Kryszna pojawił się jako Śri Čajtanjadewa, aby każdemu w tym wszechświecie przynieść dobro. Nie trzeba zatem dodawać, że jest On godzien czci dla wszystkich i stanowi podmiot służby dla każdego. Dlatego mówimy, że Čajtanja Mahaprabhu nie jest jedynie Panem dla Bengalczyków lecz dla całej ludzkości, wszystkich *dźiw*, łącznie z półbogami, z Brahmą na czele. Jest On Najwyższym Panem.

17. Czy Śri Čajtanja-ćaritamryta jest zwyczajną książką o rozrywkach Pana?

Śri Čajtanja-ćaritamryta nie jest po prostu książką zawierającą rozrywki Śri Čajtanji. Jest to wspaniała praca filozoficzna, zawierająca mnóstwo filozoficznych objaśnień. Inne rozrywki Kryszny to rozrywki Śri Čajtanji, a inne rozrywki Śri Čajtanji to rozrywki Śri Kryszny. Śrila Krysznadasa Kawiradża Goswami Prabhu napisał tę książkę, mając za przewodnika *Śrimad-Bhagawatam*.

18. Czy mógłbyś opisać w skrócie filozofię Śri Čajtanjadewy?

Filozofię Śri Čajtanjadewy streszcza jeden ze starożytnych wersetów:

*aradhjo bhagawan wradžeša-tanajas tad-dhama wryndawanam
ramja kaid upasana wradza-wadhu-wargena wa kalita
śrimad bhagawatam pramanam amalgam prema pum-artho mahan
śri-čajtanja mahaprabhor matami dam tatradarah na parah*

Bóg, Najwyższa Osoba-syn Nandy, powinien być wielbiony wraz ze swą transcendentną siedzibą, Wryndawaną. Najprzyjemniejszy dla Niego jest ten rodzaj czczenia, który ofiarowywały Mu gopi z Wryndawany. Śrimad-Bhagawatam stanowi nieskazitelny autorytet we wszystkich sprawach, a czysta miłość do Boga jest ostatecznym celem życia dla wszystkich ludzi. Te oto stwierdzenia, dla których żyjemy najwyższy szacunek, stanowią opinię Śri Čajtanji Mahaprabhu. (Čajtanja-mańdżusza, komentarz do Śrimad-Bhagawatam)

Kryszna, syn Nandy jest pełnym przejawieniem Boga, Najwyższej Osoby. Pan Kryszna objawia się swoim wielbicielom w trzech cechach, stosownie do ich odpowiednich kwalifikacji. wszystkie z tych cech są kompletne. Nie są to częściowe lub pośrednie Jego manifestacje, tak jak częściowymi są manifestacje Paramatmy i Brahmana. Te trzy cechy są pełne, pełniejsze i najpełniejsze, a znajdują się w Dwarace, Mathurze i Wryndawanie. Kryszna przejawia się w Dwarace całkowicie, w Mathurze bardziej całkowicie, a we Wradzi jest najpełniejszy.

Żyjemy na Ziemi, gdzieś pośród czternastu systemów planetarnych. Systemy te składają się z siedmiu planet wyższych, poczynając od Ziemi, oraz siedmiu planet poniżej Ziemi. Pomiędzy planetami wyższymi, pierwsze trzy to Bhu, Bhuva i Swah. Są to siedziby pobożnych, ambitnych materialistów. Reszta, począwszy od Mahar, Dżana, Tapa i Satja-jest przeznaczona dla osób praktykujących wyrzeczenia. Ci z brahmaćarinów, którzy mieszkali w gurukuli przez pewien okres czasu, a następnie po ofiarowaniu daksziny wrócili do domu, osiągają planetę zwaną Maharloką. Brahmaćarini, którzy pozostali w aśramie guru przez całe życie, praktykując ścisły celibat, osiągają Dżanalokę. Przeznaczeniem wanaprasthów jest Tapaloka, a sannjasińców Satjaloka. Jednakże wielbiciele nie pragnący cieszyć się materialnym światem, ani rozpuścić się w Brahmanie, osiągają najrzadszą planetę-Wajkunthę.

Ponad Wajkunthą znajduje się Dwaraka, ponad Dwaraką jest Mathura, a ponad Mathurą-Goloka Wryndawana. Te siedziby duchowe, wiecznie obecne w niebie duchowym, pojawiają się również na tym świecie. Jeśli czegoś nie ma w świecie duchowym, nie może się to pojawić tutaj. Podobnie jak lotos rośnie w wodzie, nie będąc przez nią dotykany, tak Wryndawana-dhama, chociaż obecna tutaj, nie styka się z materią. Osoby, o sercach niechętnych do służby, nie mogą pojąć transcendentalnej natury siedziby Pana, pojawiającej się w tym świecie.

Święte miejsca, takie jak Ajodhja, Dwaraka i Puri są szczególnymi prowincjami Wajkunthy. Szczęście odczuwane w Ajodhji przewyższa szczęście na Wajkunthach, szczęście odczuwane w Dwarace przewyższa szczęście Ajodhji, a szczęście którego doświadczają mieszkańcy Goloki Wryndawany jest klejnotem koronnym wszelkiej szczęśliwości.

Przyczyną tego, że szczęście odczuwane w jednej *dhama* przewyższa szczęście odczuwane w innej jest intensywność *rasy* przejawiana w poszczególnych *dhama*. Niedola wielbicieli na Goloce tańczy na głowie wszelkiego szczęścia. Nieszczęście w świecie duchowym odżywia najwyższą rozkosz.

Śri Čajtanjadewa ustalił wyższość służenia Panu Wryndawany czy Gokuli. Krysna jest źródłem wszystkich inkarnacji Wisznu, jest synem Nandy i ukochanym dzieckiem Jaśody. Jest On także ukochanym Panem Radhy. Ten oto Bóg, Najwyższa Osoba, Krysna jest jedynym godnym czci Panem Gaudijów, zwolenników Śri Rupy, takich jak my. Śri Čajtanjadewa pouczył każdego, by wielbił Krysne, Pana Gokuli.

19. Czy polecenia Śri Gaurangi są najwyższymi z nauk?

Nie istnieje prawda wyższa od prawdy, której nauczał Śri Gaurasundara. Jedynie dzięki świętemu imieniu Pana można osiągnąć najwyższe królestwo *bhađana*.

PODPORZĄDKOWANIE

1. Wydaje się, że światowe doświadczenia to nasze jedyne zdobycze, jak zatem możemy je porzucić, aby podporządkować się transcendentalnemu obiektowi?

Nie obawiajcie się, sądząc iż podporządkowanie jest zbyt ciężkie. Kto chce poznać Prawdę Absolutną musi mieć mocne serce. Kto chce się nauczyć pływać, nie może bać się wody. Podporządkowanie nie jest trudne, jest łatwe dla duchowej istoty. Wszystko, co przeszkadza w podporządkowaniu, przynosi niedolę i jest nienaturalne.

2. Czy podporządkowanie i determinacja są sprawą zasadniczą?

Należy w pełni pokładać ufność w Panu. Trzeba również mieć silną determinację do wielbienia Hari: „Muszę dostać Jego łaskę. Nie mogę zboczyć z drogi. Muszę zawsze kontynuować intonowanie Jego imienia. Bóg bez wątpienia pomoże mi, jeśli będę szczerzy.” Całkowicie podporządkowując się lotosowym stopom naszego mistrza duchowego, z pewnością osiągniemy wszelką doskonałość. Niech łaska mistrza duchowego, który nie jest różny od Śri Rupy, będzie naszym jedynym bogactwem! Wówczas sukces mamy zagwarantowany.

3. Czy możliwe jest całkowite porzucenie ścieżki empirycznej?

Jak długo będziemy mieć tendencję do polegania na własnej sile, dumie i doświadczeniu, nie zdołamy się w pełni podporządkować lotosowym stopom Najwyższego Pana. Dopóki nie przyjmimy procesu podporządkowania, wychwalamy zstępujący czyli empiryczny proces zbliżania się do Boga. Kiedy zaś zrozumiemy daremność zapożyczonych siły, nieznacność naszej dumy oraz jałowość naszych wysiłków, podporządkujemy się Panu i uznamy nauki sukcesji uczniów.

By zilustrować ten punkt, *Bhagawatam* opowiada historię Gadźendry, króla słoni. Pewnego razu odurzony Gadźendra zabawiał się w jeziorze w towarzystwie wielu słonic, niepokojąc wodne stworzenia. Z powodu jego bezmyślnego zachowania mieszkańcy jeziora znaleźli się nieomal na krawędzi śmierci. Lecz po pewnym czasie, za zarządzeniem Opatrzności, pojawił się potężny krokodyl i ugryzł Gadźendrę w nogę. Rozpętała się straszliwa, trwająca tysiące lat, walka, podczas której każdy z nich usiłował osiągnąć przewagę nad przeciwnikiem. W międzyczasie Gadźendra dostrzegł, że jego siła stopniowo maleje, a wraz z nią duma z własnych zdolności i wprawy. Kiedy osłabł już do takiego stopnia, że był o mały włos od przegrania z krokodylem, zrozumiał, iż jedynym sposobem na przetrwanie jest przyjęcie schronienia u lotosowych stóp Najwyższego Pana.

Dopóki żywe istoty będą swoje nieznacne fałszywe ego uważać za wielkie, jak stało się to w przypadku oszalałego Gadźendry, będą kontynuować poszukiwania Boga na własną rękę. Jednakże, kiedy w ich sercach rozbudzą się chwały przyjęcia schronienia u lotosowych stóp Pana, staną one w obliczu wyboru-czy kontynuować własny wysiłek czy też całkowicie się podporządkować. Święci zawsze wystawiają podporządkowanie, nigdy natomiast nie polecają zbliżania się do Boga o własnych siłach. Choćbyśmy byli nie wiadomo jak wielcy, jeśli uważamy że ścieżka wstępująca jest pomyślna, nieuchronnie upadniemy.

Kryszna jest schronieniem dla wszystkich. Nigdy nie ochroni nas szukanie ratunku u innych. *Bhagawad-gita* 13.28 stwierdza:

*prakryte krijamanani, gunaih karmani sarwaśah
abankara-wimudhatma, kartaham iti manjate*

Zwiedziona dusza, znajdującą się pod wpływem fałszywego ego, uważa siebie za sprawcę czynów, które faktycznie spełniane są przez trzy siły natury materialnej.

Oszołomieni przez fałszywe ego ludzie, sądzą, że są sprawcami działania oraz mają tendencję do podążania ścieżką wstępującą. Impersonaliści pragną wyzwolenia i chcą je osiągnąć własną pracą. Zwłaszcza jogini chcą się wznieść za pomocą własnego wysiłku. *Ćajtanja-ĉaritamryta* stwierdza: „*Gjani* uważają się za wyzwolonych już za życia”. *Gjani* chcą się zjednoczyć z Brahmanem. Filozofia wiedzy wstępującej oparta jest na pragnieniu nieznacznego, by stać się wielkim. Jogini pragną

Podporządkowanie

wznieść się o kilka stóp i osiągnąć moce mistyczne lub nawet jedność z Panem. To wszystko to przykładowe cele ścieżki wstępującej.

Na jakiej byśmy nie byli pozycji obecnie, umysł i mowę podporządkujemy *sadhu*, słuchając od nich pokornie (nie pragnąc utrzymywać niewłaściwych motywacji jak *karmi*, *giani* czy jogini oraz nie ulegając pokusom materialnym ani pragnieniu wyzwolenia)-wówczas pokonamy niepokonanego Najwyższego Pana. Nie ma znaczenia jak dalece możemy być głupi czy wykształceni, ani cokolwiek innego-po prostu słuchajmy o Wajkuncie z lotosowych ust świętych. obecnie znajdujemy się w niewygodnej sytuacji, pośród świata niepokoju.

Studiując pisma święte, pod przewodnictwem własnego umysłu, zostaniemy oszukani. Myślenie, że możemy omawiać pisma święte stosownie do własnych pojęć cieszenia się materią lub wyzwolenia, oznacza iż sądzimy, że możemy kontrolować *śastry*. Jednakże pisma są bezpośrednio inkarnacją Pana Kryszy. *Bhagawad-gita* 4.34 mówi:

*tad widdhi pranipatena, pariprasnena sewaja
upadekszjanti te gjanam, gjaninas tattwa-darśinah*

Spróbuj poznać prawdę zbliżając się do mistrza duchowego. Zadawaj mu pokorne pytania i służ mu. Samozrealizowane dusze mogą udzielić ci wiedzy, albowiem one ujrzały prawdę.

Osoby pragnące panować nad materialną energią praktykują *karma-kandę*. Przyjmując instrukcje jedynie na pokaz, utrzymując zaś pragnienie by samemu zostać panem, zwodzą same siebie. *Śastry* im się nie objawiają. *Śastry* są objawiane wyłącznie duszom podporządkowanym. Wedy stwierdzają:

*jasja dewe para bhaktir, jatha dewe tatha gurau
tasjajte kathita hjarthbah, prakasante mahatmana*

Jedynie tym wielkim duszom, które mają niezachwianą wiarę w Pana oraz w mistrza duchowego, automatycznie objawiane są wszelkie Wiedzy wedyjskiej. (Swetaśwatara Upaniszad 6.23)

Śri Ćajtanja Mahaprabhu poucza:

*trynad api suničena, taror api sabisznuna
amanina manadena, kirtanija sada Hari*

Kto uważa się za niższego od trawy na ulicy, kto jest bardziej tolerancyjny niż drzewo i nie oczekuje honoru dla siebie, zawsze będąc gotowym okazać go innym, z łatwością może intonować święte imię Pana. (Ćajtanja-ĉaritamryta Adi 17.31)

Jak długo będziemy widzieć siebie jako niższych od źdźbła trawy, będziemy mogli intonować imiona Hari. Skoro tylko podniesiemy się choćby ociupinkę wyżej, będziemy zmuszeni zaprzestać intonowania.

4. Co powinien uczynić wielbiciel w obliczu materialnego niepokoju?

Wszystko dzieje się z powodu najwyższej woli Pana. Dlatego kiedykolwiek przydarzy nam się nieszczęście, nie pozostaje nam nic innego jak tylko cierpliwie czekać na miłosierdzie Pana. Sri Nrysimhadewa zawsze chroni swych wielbicieli od wszelkiej niepomyślności. Jeśli skupimy się na służbie oddania, nie potrzebujemy martwić się o obronę czy utrzymanie. Cała niepomyślność materialna zostanie zniszczona po prostu dzięki podporządkowaniu się Najwyższemu.

5. Czy pełne podporządkowanie się Najwyższemu daje gwarancję pomyślności?

Mistrz duchowy doskonale wie jak bardzo jesteśmy głupi, niekompetentni, źli i niestali. Czyni zatem odpowiednie przygotowania, aby uleczyć nas z choroby materializmu. *Bona fide* mistrz duchowy to ten, który uczy nas tego, co powinniśmy poznać lub usłyszeć. Jeśli w stu procentach podporządkujemy się u stóp takiej osobistości, w której ręce Najwyższy Pan powierzył nasze dobro, wówczas obdarzy on nas pełną pomyślnością. Jeśli jednak przyjmujemy schronienie w dwulicowości, podążając za podwójnym standardem i udając wielbicieli, a służbę oddania pełniąc jedynie na pokaz -on nas zwiedzie. Powie: „Nie staliście się uczniami. Nie przestrzegacie zasad i reguł, a w sercu utrzymujecie grzeszne pragnienia materialne. Ponieważ uwielbiacie słuchać tego, co mają do powiedzenia oszuści i nie rozwinęliście uszu, by słuchać moich poleceń, zostaliście oszukani.” Naszym obowiązkiem jest ochnocze wypełnienie zaleceń, którymi miłosiernie i szczerze obdarza nas mistrz duchowy. Pragnienie słuchania jest oznaką podporządkowania duszy.

6. Co oznacza występujące w mantrach słowo *namah*?

Słowo *namah* oznacza podporządkowanie się Panu poprzez porzucenie fałszywego ego i niezależności. „O mój mistrzu duchowy! o Panie Kryszno! Od dziś, na zawsze jestem Twoim sługą i podporządkowaną Ci duszą. Proszę, pokieruj mną i zaangażuj mnie w służenie Ci. Od dzisiaj porzucam fałszywe ego oraz uczucie, że jestem sprawcą działania. Teraz modłę się wyłącznie o to, by Twoje nakazy i wskazówki stały się gwiazdą polarną wskazującą mi kierunek w życiu.”

Celem ofiarowywania pokłonów jest porzucenie fałszywej materialnej dumy, opartej na byciu odbiorcą przyjemności, sprawcą działania, postrzegającym czy utrzymującym. Kiedy dzięki łasce guru ktoś jest w stanie porzucić mentalność bycia sprawcą działania, wówczas może otrzymać transcendentalną wiedzę i zostać inicjowany. Praca w celu osiągnięcia doskonałości poprzez służenie z wiarą drogiemu Krysznie mistrzo-

wi duchowemu tak długo jak długo jest on obecny na tym świecie, jest oznaką inteligencji. Lecz, jeśli nie możemy osiągnąć takiej doskonałości z powodu braku szacunku dla naszego nieśmiertelnego mistrza duchowego i, jeśli mimo zrozumienia iż jest on panem naszego serca, nie jesteśmy w stanie bezinteresownie mu służyć-zostaliśmy oszukani. Na nieszczęście stracimy najlepszego przyjaciela, dobroczyńcę, obrońcę i wyzwoliciela, pomimo otrzymania jego towarzystwa. Jakim jestem nieszczęśliwym! Zbliżywszy się do Gangesu, pobiegłem na pustynię, by zaczerpnąć wody! Znalazłszy kopalnię klejnotów, zauroczyłem się okruchami szkła ze sklepu! Osoby inteligentne powinny szczerze wyrzec się pragnień materialnych i z silną determinacją podporządkować się lotosowym stopom guru. W innym przypadku zostaną oszukane.

7. Czy możliwe jest osiągnięcie pomyślności bez podporządkowania?

Bez całkowitego podporządkowania się Krysznie żywe istoty nie mogą osiągnąć pełnej pomyślności. Jeżeli na każdym kroku, podczas wszelkich czynności nie pamiętamy o Krysznie, z pewnością zostaniemy zwiedzeni. Utrzymując koncepcję „ja i moje” na mocy wiedzy zgromadzonej przy użyciu zmysłów, na końcu zostaniemy zmyleni. Jeżeli okryje nas błędna koncepcja, że jesteśmy odbiorcami przyjemności, a materialny świat ma służyć naszym uciechom, z pewnością się zdegradujemy. Jesteśmy duszami, zaś świat materialny to martwa materia. „Materia” jest tym, czym chcemy się cieszyć. Zapomniawszy o swej naturalnej pozycji, znajdujemy się pod kontrolą fałszywego ego, wyobrażając sobie, iż jesteśmy odbiorcami przyjemności, a cała materia ma nam służyć. Kiedy fałszywe ego osiąga szczyt, niszczy nas grzeszna koncepcja „jestem wszechmogącym Bogiem”. Gdy oszołomi nas nasza pozorna wielkość, powinniśmy wiedzieć, że nasz postęp został całkowicie zahamowany.

8. Czy istnieje pewność, że podporządkowana dusza osiągnie doskonałość?

W momencie podporządkowania się Najwyższemu Panu, doskonałość życia znajduje się na wyciągnięcie dłoni. Polegając na Tym, który jest właścicielem wszystkiego, z łatwością osiągniemy pomyślność. Stopień osiągnięcia przez nas doskonałości jest proporcjonalny do naszego podporządkowania się Panu. Kryszna nie zesłał nas do tego świata po to, żeby nas wpakować w kłopoty. Sami nadużyliśmy niezależności i popadliśmy w tarapaty. Dumę z bycia sprawcami działania możemy na zawsze pokonać wierząc pomyślnym słowom Najwyższego Pana. Wówczas zaprzestaniemy pogoni za doskonałością na polu pracy dla rezultatów, a zamiast tego podporządkujemy się lotosowym stopom Kryszny.

9. Jakie są oznaki duszy podporządkowanej?

Porzucenie mentalności „jestem działającym” oraz uznanie Kryszny za jedyne utrzymującego-oto symptomy duszy podporządkowanej. Dusze podporządko-

wane nie potrzebują uważać się za zarządzających. Jeśli staniemy się zależni od córki Wryszbhanu, wówczas nie schwyta naszego serca jakaś nic nie znacząca duma z czynności tego świata. Dopóki nie odczuwamy dumy ze służenia Krysznie, nie będziemy w stanie całkowicie się podporządkować ani w pełni przyjąć schronienia. Nie będąc kompletnie podporządkowanymi, naturalnie będziemy dumni nazywając się „ojcem” lub „działającym”.

10. Jak można rozpoznać wielbiciela?

Często usiłujemy zmierzyć wielbicieli. Nie rozumiejąc ich pełnych oddania czynności, odrzucamy ich tak, jakbyśmy byli ich egzaminatorami. Za pomocą jakiego urzędnika próbujemy obserwować wielbicieli? Porzućcie fałszywe ego i zbliżcie się do *bhaktów* z pokorą i ochotą. Całkowicie podporządkowując się u ich lotosowych stóp, dzięki ich łasce, nauczycie się rozpoznawać wielbicieli. Dzięki szczeremu słuchaniu o Hari od nich, pokonacie wszelkie przeszkody, a serca wasze napętni niezmierna siła. W *Bhagawad-gicie* (4.34) Pan Kryszna mówi:

*tad widdhi pranipatena, pariprasnena sewaja
upadekszjanti te gjanam, gjaninas tatowa-darśina*

Spróbuj poznać prawdę zbliżając się do mistrza duchowego. Zadawaj mu pytania i służ mu z oddaniem. Samozrealizowane dusze mogą udzielić ci wiedzy, albowiem one ujrzały prawdę.

Pranipat oznacza „bezw warunkowe podporządkowanie”, *pariprasna* oznacza „uczciwe dociekanie”, a *sewa* oznacza „nastrój służenia”. Jeżeli zbliżymy się do mistrza duchowego wraz z tymi trzema nastawieniami, z pewnością zdobędziemy wiedzę o Absolucie i osiągniemy sukces.

11. Czym jest podporządkowanie?

Wola Kryszny jest najważniejsza we wszystkim. Nawet jeśli sędzę, że coś zrobię, to nie posiadam mocy, by tę rzecz wykonać, o ile Pan tego nie usankcjonuje. Połączenie naszej woli z wolą Pana nazywane jest *saranagati*-podporządkowaniem. Podporządkowanie oznacza spokojne życie. Wszystkie materialne rzeczy mogą posłużyć do rozrywek Kryszny. Lecz-jeśli zamiast ofiarować Mu materialne rzeczy, będziemy na tym świecie poszukiwać własnego szczęścia, zapomnimy o Nim. Dlatego miłosierny Pan stworzył świat materialny, by nas przetestować. Jeżeli będziemy tutaj żyć uganiając się za szczęściem, z pewnością zapomnimy o Krysznie. To, że świat materialny ma służyć sprawdzeniu nas, jest dowodem współczucia Pana.

Na mocy swojej woli nikt nie może się zbliżyć do ziemi Wradźi. Jedynie dzięki łasce Śri Śri Radha-Kryszny można zamieszkać we Wradźi. Niezależna wola do zamieszkania we Wryndawan jest zabójcza dla rozwoju świadomości Kryszny.

Chociaż w kwietniu bardzo pragnąłem udać się do Mathury, Kryszna miał jakiś inny plan i nie mogłem pojechać. Teraz chcę pojechać do Mathury w październiku, ale jeśli Kryszna będzie uważał inaczej-nie będę w stanie nic zrobić. Usiłując zrobić coś wbrew Jego woli, popełnię wykroczenie.

Wielbiąc Hari ciałem, umysłem i jaźnią, pozostaniecie zdrowi. Kiedy ktoś przeciwny jest wielbieniu Go, wówczas wszystkie te trzy rzeczy stają się niepomysłne.

12. W jaki sposób będziemy chronieni?

Jedynym sposobem na bycie chronionym jest schronienie się u lotosowych stóp wielkich osób, które nieustannie mówią o Najwyższym Panu i w pełni na Nim polegają. Jeśli szczerze przyjmujemy w nich schronienie, obronią nas.

13. W jaki sposób można zrealizować Prawdę Absolutną?

Sprawy transcendentalne nigdy nie objawiają się osobom bogatym w wiedzę materialną. Rzeczywistą naturę transcendentalnej Prawdy Absolutnej można zrealizować po prostu podporządkowując się osobom, które w pełni Prawdę Absolutną rozumiały. Dlatego Wedy stwierdzają:

*tad-wigjanartham sa gurum ewabhigacchet
samit-panih srotrijam brahma-nisztham*

Aby właściwie zrozumieć te rzeczy należy pokornie, z drewnem na ofiarę w rękę, zbliżyć się do mistrza duchowego, który jest wykształcony w Wedach oraz mocno oddany Prawdzie Absolutnej.

Bhagawad-gita 4.34 również stwierdza:

*tad widdhi pranipatena, pariprasnena sewaja
upadekszjanti te gjanam, gjaninas tatowa-darsina*

Spróbuj poznać prawdę zbliżając się do mistrza duchowego. Zadawaj mu pytania i służ mu z oddaniem. Samozrealizowane dusze mogą udzielić ci wiedzy, albowiem one ujrzały prawdę.

Transcendentalna Prawda Absolutna, czyli duchowy podmiot- jest wszechwiedząca. Każda poważna osoba wykazuje naturalną chęć służenia temu wszechwiedzącemu i niezależnemu Panu. Jedynie ci, którzy są przeciwni takiej służbie, cierpią z powodu materialnej niedoli, będąc wrzuconymi do materialnego więzienia. Aby wyzwolić upadłe dusze, odwrócić ich uwagę oraz oczyścić świadomość, miłosierna Prawda Absolutna wysłała do tego świata swoich reprezentantów.

14. Jak można się podporządkować zanim zrealizuje się prawdę?

Dopóki się nie podporządkujemy, nie zrealizujemy prawdy. Jak długo pozostajemy niepodporządkowani, będziemy nadal pędzić ścieżką zniszczenia, pełni wątpliwości i oszołomieni odnośnie zasad religijnych. Dlatego Ardżuna powiedział Krysźnie: *śiszjas te aham śadhi mam twam prapannam*: „Podporządkowuję się Tobie i jestem Twoim uczniem”.

Jeżeli osoba, w której przyjmuję schronienie jest śmiertelnikiem, nie można jej nazwać guru. Śmiertelna istota, znajdująca się pod władzą percepcji zmysłowej, nigdy nie może być guru. Podporządkowanie się takiemu mistrzowi duchowemu nigdy nie zaprowadzi nas do Prawdy Absolutnej. Mistrz duchowy jest energią Kryszny. Jest on w pełni zaznajomiony z nauką o Krysźnie. Nie jest różny od Pana i jest Jego manifestacją.

15. Dlaczego nie jesteśmy w stanie polegać na Bogu?

Jak długo polegamy na swojej własnej sile, dumie i doświadczeniu, nie będziemy w stanie podporządkować się lotosowym stopom Najwyższego Pana. Dopóki nie rozwinie my nastroju podporządkowania, będziemy nadal wysławiać ścieżkę empiryczną. Kiedy ostatecznie zrozumiemy nieznacność naszej wypożyczonej siły, dumy, oraz bezużyteczność własnych wysiłków, wówczas nauczymy się podporządkowania Krysźnie i przyjmujemy wiedzę schodzącą poprzez sukcesje uczniów. Kiedy nasze serca napełnią chwały podporządkowania się Panu, serca te rzucą się ku wajsznowom, którzy zawsze Go gloryfikują. Pozostając tam gdzie jesteśmy, powinniśmy słuchać od takich osób o Wajkunthach. Wszystko inne będzie utrzymane, a nam wystarczy po prostu pokładanie wiary w Najwyższym.

16. W jaki sposób wygląda podporządkowanie się Najwyższemu Panu?

Podporządkowanie się *Maji* nie jest synonimem podporządkowania się Panu. Nie jest możliwe jednoczesne przyjęcie schronienia w nich obu. Albo jesteśmy pod skrzydłami *Maji*, albo chronimy się w Krysźnie. Jeżeli poddaliśmy się *Maji*, oznacza to że jesteśmy przywiązani do życia rodzinnego oraz ogólnie, do życia materialnego. Podporządkowanie Krysźnie oznacza, że przywiązani jesteśmy do Krysny i służenia Jemu. Dlatego Prahlada Maharadża mówi: „Porzućcie ciemną studnię życia rodzinnego i przyjmijcie schronienie w Panu, zbliżając się do świętych osób”. Jeżeli z powodu słabości nie jesteście w stanie opuścić domu, to przynajmniej odwiążcie się od życia rodzinnego i czcicie Pana w towarzystwie wielbicieli, a to z pewnością przyniesie wam najwyższą pomyślność. Jeżeli ktoś na pokaz pełni służbę, pozostając jednocześnie przywiązanym do domu i życia rodzinnego, wówczas nie przebudzi się w nim skłonność do służenia Panu, a raczej na wieki pozostanie on pogrążony w oceanie materialnej egzystencji.

Jeśli po przyjęciu schronienia w Panu nadal będziemy przywiązani do obowiązków domowych i zdecydujemy, że celem życia jest zadowolenie żony i dzieci, oraz jeśli będziemy obojętni wobec służenia Mu, większą wagę przykładając do życia rodzinnego-to jaki jest pożytek z przyjęcia schronienia w Panu? Służąc Panu musimy być przekonani, że jesteśmy Jego wiecznymi sługami. Czy tak się dzieje? Oceńmy po owocach. Rezultatem służby jest pragnienie, by pełnić więcej służby i w ten sposób się to zwiększa. Powinniśmy uważnie przeanalizować to, co robimy. Gdzie jest nasze schronienie? w jakim kierunku biegnie nasz umysł? Nie pozwólmy się oszukać.

Kobieta opuszcza dom ojca i chroni się w domu męża. W rezultacie tego, zmienia nazwisko. Nie jest już dłużej przywiązana do domu ojca. Rozwijanie miłości do osoby, której się służy, jest rzeczą naturalną. Służcie Krysznie, a przywiążecie się do Niego.

17. Kto zostanie wyzwolony z materialnego świata?

Jeśli ktoś podporządkuje się w stu procentach, Pan z całą pewnością go wyzwoli. Dopóki ktoś całym sercem i duszą nie służy mistrzowi duchowemu i wajsznawom, nie nauczy się pełnego podporządkowania. Co więcej-dopóki nie daje w pełni, nie będzie w pełni wynagrodzony. Pan jest najwyższą Prawdą Absolutną. Domaga się pełnego podporządkowania i nie zadowoli się niczym pomniejszym. „Jak zasiejesz, tak zbierzesz”.

ŁASKA

1. Czy nieszczęścia materialne są przykładem miłosierdzia Pana?

Najwyższy Pan jest pełen miłosierdzia. Cokolwiek czyni, jest to korzystne dla żywych istot, jest to najlepsze. Ludzie powinni żyć szczęśliwie gdziekolwiek On ich łaskawie umieścił i ochoczo przyjmując od Niego zarówno nagrodę jak i karę. Wszelkie nagrody czy kary przyznawane przez Pana mają służyć dobru żywej istoty. Uwielbiamy otrzymywane od *Maji* nagrody, zaś kar nienawidzimy, ponieważ sprawiają nam ból. Jednakże kary *Maja* wyznacza nam po to, by uczynić nas zdolnymi do przyjęcia łaski Pana. Dlatego właśnie bhaktowie ochoczo i z uśmiechem przyjmują jej karcenie, rozumiejąc, że całe to cierpienie jest łaską Pana. Ci, którzy nie potrafią zrozumieć że materialne nieszczęścia są łaską Boga, rozczarowują się, mimo ciągłych poszukiwań materialnego szczęścia i dobrobytu.

2. Czy testy zsyłane przez Pana na żywe istoty są przejawem Jego łaski?

Nauczyciele miłosiernie organizują egzaminy po to, żeby uczniów dopuścić do wyższej klasy. Dla uważnych, inteligentnych studentów egzaminy są źródłem radości. Jedynie nieuważni uczniowie boją się i nie lubią egzaminów. Osoby zachwalające materialne przyjemności i mówiące zgodnie z upodobaniem słuchaczy, nie

napotykają na niebezpieczeństwa, niewygody czy przeszkody podczas swojego nauczania. Jednakże ci, którzy mówią o służbie oddania i wiecznej skłonności duszy, muszą stawić czoła wielu przeciwnościom. Przeszkody pojawiają się, usiłując zasiać zniechęcenie. Lecz my, którzy przyjęliśmy schronienie w służbie oddania, powinniśmy wiedzieć z całą pewnością, że przeszkody przyszły przetestować naszą miłość i determinację do służenia Panu i że tak naprawdę pomagają nam one w stopniowym postępie na ścieżce oddania.

Należy mocno trzymać się służby oddania, przyjmując doskonały przykład *namaćarji* Haridasa Thakury oraz najlepszego z wielbicieli, Prahlada Maharadża. Obaj z nich przejawiali wspaniałą nastrój służenia i wysoki stopień tolerancji. Ludzkie istoty kłopotczą się przez setki żyć, tylko po to żeby zdobyć coś tymczasowego. Jeśli pomimo ujrzenia tysięcy niepowodzeń tacy ludzie ośmielają się nawet oddać życie dla osiągnięcia nieznacznej przyjemności, to czyż inteligentni i mający szczęście wielbiciele nie mogą poświęcić tych tymczasowych żyć, na to, by zrozumieć Najwyższego Pana, który po wsze czasy jest Prawdą Absolutną?

3. Czy wszystko co czyni Najwyższy Pan jest pomyślnie?

Wszystko co dotyczy Pana, jest miłosierdziem. W Jego aranżacjach nie ma niepomyślności. Cokolwiek On czyni, służy dobru wszystkich żywych istot. Te spośród uwarunkowanych dusz, które uważają wtrącanie się do ich zadowalania zmysłów za niepomyślne i za okrucieństwa Pana, znają tylko jeden ruch na szachownicy. Nie wiedzą, co się wydarzy za cztery czy pięć posunięć.

Łaska Śri Ćajtanjadewy i Jego wielbicieli jest bezprzyczynowa i nie rodzi negatywnych skutków. Pacjent uważa za okrutnika lekarza, który przepisał mu gorzkie lekarstwo. Lecz kiedy dzięki lekarstwu zostanie wyleczony, zrozumie jak bardzo miłosierny był w rzeczywistości doktor.

4. Czy należy z radością poddać się aranżacjom Pana?

Wszystko dzieje się dzięki woli Najwyższego Pana. Dlatego, jeśli doświadczamy niewygód, nie pozostaje nam nic innego jak tylko czekać cierpliwie na Jego łaskę. Z powodu przeszłej *karmy* czasami chorujemy, a czasami jesteśmy zdrowi. Kiedy sądzimy, że mamy się dobrze, rozwijamy wrogość wobec Kryszny i uważamy się za lepszych od Jego wielbicieli. Wówczas, stosownie do naszej sytuacji, Kryszna umieszcza nas pośród różnego rodzaju nieszczęść, chorób czy niewygód. Zmusza to wielbicieli do zrozumienia znaczenia wersetu: *tat te`nu kampam*.

Powinniśmy z radością zgodzić się na to, co zadowala Krysznę. Jeśli Kryszna jest szczęśliwy odwracając się od nas, wówczas powinniśmy to zaakceptować. Śri Bhaktiwinoda Thakura stwierdził: „Jeśli służąc Ci, o mój Panie odczuwam jakąś niedolę, uważam ją za źródło wielkiego szczęścia”. Tak rozumieją to wajsznawowie i za tym należy podążać.

5. Jak można nawiązać związek z Kryszną, który jest transcendentalny wobec trzech sił materialnej natury?

Chociaż nawiązanie relacji z Kryszną wydaje się niemożliwe, najbardziej współczujący Pan miłosiernie zgadza się wejść pod naszą kontrolę. Słońce jest olbrzymie, lecz mimo to możliwe jest zobaczenie go za pomocą naszych ograniczonych zmysłów poprzez obiekt, który nazywamy materialnym niebem. Podobnie, niebo duchowe pod postacią służby oddania wielbicieli, obdarza nas sposobnością nawiązania związku z Kryszną i osiągnięcia Jego towarzystwa.

Chociaż Słońce jest ogromne i położone bardzo daleko, możemy je zobaczyć dzięki łasce promieni słonecznych. Podobnie, nasz związek z Kryszną możemy nawiązać dzięki miłosierdziu promieni Kryszny, Jego wielbicieli. Jeśli przyjmiemy schronienie w mistrzu duchowym, który jest uosobieniem łaski Pana, wszystko stanie się dla nas możliwe.

6. Na czym polega łaska mieszkającej wewnątrz Duszy Najwyższej?

Zamieszkująca wewnątrz Dusza Najwyższa daje nam moc do przyjęcia instrukcji zarówno od inicjującego jak i instruującego mistrza duchowego. Bez Jego łaski nie można zrozumieć ich słów, ponieważ bez tej łaski serce pozostaje nieczyste i nauki guru nie mogą w nim głęboko zapuścić korzeni. Dusza Najwyższa miłosiernie obdarza nas kwalifikacjami do otrzymania łaski inicjującego i instruującego mistrza duchowego. Pod postacią inicjującego mistrza duchowego Śri Čajtanjadewa oświadczył, że obdarza transcendentalną wiedzę i czystą służbą oddania. Wysłał On nam również mistrzów duchowych, którzy nie są od Niego różni, aby nas pouczali. Chroni On służbę oddania i przyznaje kwalifikacje do otrzymania inicjacji i instrukcji osobom chętnym do służenia.

7. Czy łaska mistrza duchowego i łaska Najwyższego Pana są jednym i tym samym?

Łaska mistrza duchowego i łaska Najwyższego Pana nie są od siebie oddzielone. Mistrz duchowy nie ma żadnego innego zajęcia poza wielbieniem Kryszny. A Kryszna również nie przyjmuje służby od nikogo poza bliskim sobie wielbicielem. Mistrza duchowego i Krysznę wiąże wzajemny związek miłości, dla każdego z nich drugi jest droższy nad życie. Są oni jednym. Mistrz duchowy jest uosobieniem służby oddania dla Kryszny, zaś Kryszna jest uosobieniem służby oddania dla wielbiciela.

Jedynie mistrz duchowy ofiarowuje nam kompletną służbę dla Kryszny. Guru, któremu służyć należy wiecznie, nie jest zwykłą ludzką istotą z tego świata. Pojawia się on tutaj z woli Kryszny po to, by wyzwolić upadłe uwarunkowane dusze i uczyć służby oddania szczęśliwe żywe istoty. Tylko poprzez niego otrzymujemy łaskę Kryszny.

8. Dlaczego wielbiciele pojawiają się zazwyczaj w rodzinach niższych klas? Dlaczego wydają się wyglądać na głupców lub chorych, chociaż nie podlegają reakcjom karmicznym?

Wielbiciele nigdy nie muszą odbierać owoców swojej karmy. Wszystkie ich rozrywki, takie jak narodziny, odbywają się wyłącznie za sprawą woli Pana. Często można jednak zobaczyć, że bhaktowie pojawiają się w nisko postawionych rodzinach, zaś w oczach zwykłych ludzi uchodzą za głupców, lub są dotknięci chorobą. Kryje się za tym wielki zamysł. Jeśli ludzie zobaczyli by, że bhaktowie pojawiają się wyłącznie w dobrych rodzinach, są zawsze silni, zdrowi i według materialnych ocen bardzo wykształceni, mogliby się zniechęcić. Dlatego, aby okazać bezprzyczynową łaskę i dla korzyści wszystkich żywych istot, Najwyższy Pan sprawia, że Jego wielbiciele pojawiają się pomiędzy ludźmi różnych klas. Należy rozumieć, że przypomina to wysyłanie wyszkolonej słonicy do *kheda*-zagrody do łapania dzikich słoni. Śri *Ājtanja-bhāgawata* stwierdza:

*śoċja-deśe śoċja-kule apana-samana
džanmajja wajsznawe sabale karet rana
jej deśe jaj kule wajsznawa „awatari”
tanhara prabhawe laksana-jodžana niestare
jata dekha wajsznawera wjawahara-duhkhah
niśċaja džaniha sej parananda-sukha
wiszaja-madhandha saba kiċhui na džane `widja-made
dhana-made wajsznawa na ċine*

Pan pozwala, żeby Jego wielbiciele, którzy są Mu równi, pojawili się w niepobożnych miejscach i bezbożnych rodzinach, po to żeby każdego wyzwolić.

W jakimkolwiek miejscu czy rodzinie pojawia się wajsznawa, wyzwalani są ludzie w promieniu setek tysięcy mil.

Wiedźcie to z całą pewnością, że wszelkie światowe niedole jakie możemy zobaczyć u wajsznawy, są w rzeczywistości duchowym szczęściem.

Ludzie zaślepieni dumą z powodu materialnych uciech niczego nie wiedzą. Z powodu dumy wynikającej z edukacji i zamożności nie są w stanie rozpoznać wajsznawy.

To, że bhaktowie pojawiają się w rodzinach niskiej klasy nie oznacza, iż są grzeszni, ani też nie rodzą się w takiej rodzinie z powodu skutków karmicznych. Raczej, należy zrozumieć, że pojawili się, żeby te rodziny oczyścić. Osoba osiągnąca doskonałość poprzez praktykowanie przepisanej dla wieku Kali *sadhany*, jest najlepszą ze wszystkich.

9. W jaki sposób można osiągnąć łaskę Pana?

Jeśli nie wykroczymy przeciw prawdziwym sługom Hari, którzy nieustannie są zajęci służeniem Mu, lecz będziemy podążać w ich ślady, wówczas możemy osiągnąć łaskę Pana. Jedynie dzięki łasce wajsznawów można zyskać łaskę Hari. Jeśli wajsznawowie są niezadowoleni, nikt nie może osiągnąć pomyślności. Odnosi się to szczególnie do mistrza duchowego. Bez zadowolenia guru nikt nie może osiągnąć łaski Pana.

10. Czy Pan Gowinda wyznacza nam kary?

Transcendentalna Osoba Boga, Śri Gowinda jest naszym wiecznym Panem. Słowo *prabhu* odnosi się do kogoś kto jest w stanie zarówno ukarać jak i obdarzyć miłosierdziem. Najwyższy Pan ma moc, aby zrobić co zechce lub nie robić niczego. Nie jest prawdą, że Pan okazuje wyłącznie współczucie, może On również ukarać. Pan inkarnuje, aby poprawić wrogich Mu dumnych grzeszników, karząc ich. Naturą osoby współczującej jest to, że potrafi zarówno ukarać jak i okazać łagodność. Jednakże kara jest przejawem Jego pośredniej łaski, podczas gdy łagodność jest łaską bezpośrednią.

Uwarunkowanym żywym istotom, wrogim wobec Pana i działającym grzesznie należy się kara, natomiast chętni do służenia Kryszy wielbiciele są kwalifikowani, by otrzymać Jego bezpośrednią łaskę. Nawet słabego serca lecz prostolinijni wyznawcy służby oddania są kwalifikowani do łaski Pana, podczas gdy dumni i przewrotni ludzie zasługują na karę z powodu swojego oszukaństwa.

11. Czy owoce karmy są łaską Pana?

Uważając owoce własnej *karmy* za łaskę Kryszy inteligentne osoby cieszą się tymi owocami, podporządkowując ciało, umysł i mowę lotosowym stopom Pana. Niezależnie od tego jak wielkie byłoby niebezpieczeństwo, bhaktowie godzą się z nim jako z reakcją *karmiczna*. Dlatego nie przypisują oni żadnej winy Panu, a raczej ochoczo przyjmując tą reakcję jako Jego łaskę, jeszcze bardziej się do Niego przywiązują. Takiego nastawienia naucza *Bhagawatam*.

12. „Wszystko dzieje się z powodu woli i łaski Pana”. Czy się z tym zgadzasz?

Śrimad-Bhagawatam 10.14.8 stwierdza:

*tat te `nukampam su-samikszamano
bhūndžana ewatma-krytam wipakam
bryd-wag-wapubhir widadban namas te
dźiweta jo mukti-pade sa daja-bhak*

Mój drogi Panie, ten kto żarliwie oczekuje, iż wylejesz na niego swoją bezprzyczynową łaskę, w międzyczasie cierpliwie znosząc reakcje za złe uczynki z przeszłości i ofiarowując Ci pełne szacunku pokłony sercem, słowami i ciałem, jest z pewnością osobą godną wyzwolenia, jako że jest ono jego słusznym prawem.

Osoby kwalifikowane, by powrócić z powrotem do Boga konkludują: Jeśli będę obwiniać najpomyślniejszego Najwyższego Pana, wówczas z powodu braku chęci do służenia Mu, nigdy nie będę mógł zostać wyzwolony. Osoby pragnące służyć Panu uważają wszelkie niewygody za Jego łaskę i w ten sposób są jeszcze bardziej do Niego przyciągane. Tacy ludzie rzeczywiście kwalifikują się do wyzwolenia.

13. Czy popełnianie przez nas grzesznych czynności jest również wyrazem łaski Pana?

Nie, nie jest. Doświadczamy pragnienia popełniania grzechów, ponieważ jesteśmy sprawdzani. Tak jak rodzice umieszczają pieniądze, ryż i *Śrimad-Bhagawatam* przed raczkującym dzieckiem, chcąc sprawdzić jego skłonności, podobnie czyni z nami Najwyższy Pan, który jest oceanem miłosierdzia. Ciemni i bezbożni ludzie uważają Go za okrutnika, lecz cokolwiek On czyni, służy wyłącznie dobru innych. Zarówno pocałunek jak i klaps od ojca są przejawem jego łaski, podobnie czynności Pana są również Jego miłosierdziem. Jeżeli łaskę Pana błędnie przyjmujemy za karę, oznacza to, że brak nam nastroju służenia i rozwiniętego pociągu do Boga.

Kiedy ktoś pragnie przyjąć schronienie w Panu, Pan testuje jego szczerość, stawiając przed nim różne przeszkody, tak jak lekarz przedstawia pacjentowi ostrzeżenia stylu życia, po to by wyleczyć go z choroby. Kiedy lekarz ma właśnie zoperować wrzód i podnosi nóż, bylibyśmy głupcami uważając go za niemilosierdnego. Nie możemy być takimi durniami, żeby nie rozpoznać swojego dobroczyńcy. *Maja* zaaranżowała objekty zadowalania zmysłów, żeby nas skusić. Czasami, będąc przyciągniętymi przez te pokusy, angażujemy się w niepohamowane zadowalanie zmysłów, czynności dobroczynne dla innych lub zaczynamy myśleć, że celem życia jest bezosobowy Brahman. Podobnie, możemy poczuć atrakcję do wystawiania filozofii przedstawionych przez Buddę i Śankaraćarję. Żadna z tych czynności nie przyniesie nam korzyści. Należy po prostu słuchać *kryszna-katha*. Nie ma innego sposobu na przywołanie dobrego losu.

Najwyższy Pan nie miesza się do niczyjej niezależności. Nie zabija duchowych skłonności żywej istoty. Gdyby się wtrącał do naszej wolności uważalibyśmy Go za bezlitosnego. Zamiast tego, On po prostu informuje i ostrzega żywe istoty o dobrych i złych uczynkach. W formie Śri Čajtanjadewy, Najwyższy Pana poucza nas, by nie podążać za filozofiami Dżajminiego i Śankaraćarji. Ich doktryny nie nauczą nas w jaki sposób najlepiej można skorzystać z naszej niewielkiej niezależności. Raczej, powinniśmy działać jedynie w taki sposób, który zadowala Najwyższego Pana.

14. Kto jest kwalifikowany by otrzymać łaskę Pana?

Najwyższy Pan obdarza łaską jedynie te szczerze dusze, które Mu się w pełni podporządkowały. Dopóki ktoś nadęty jest koncepcjami „ja” i „moje” nie może otrzymać Pana.

15. Przed kim się Najwyższy Pan nie pojawia?

Najwyższy Pan jest w pełni świadomy, a żywe istoty są świadome w znikomym stopniu. Jeżeli któraś z tych znikomo świadomych żywych istot usiłuje Go oszukać, coś przed Nim ukrywając, wówczas najbardziej świadomy Pan zastrzega sobie prawo nie objawiania się oszustowi.

16. Czy obecnymi oczami możemy zobaczyć Boga?

Wszechświat i Pan wszechświata są jednym. Dopóki ktoś nie zdobędzie transcendentnej wiedzy lub duchowej wizji, nie może zobaczyć Pana wszechświata. Obecnie nie mogę widzieć gołym okiem, lecz dobrze widzę przez okulary. Podobnie-nasze obecne oczy nie są w stanie zobaczyć Pana wszechświata. Można Go zobaczyć wyłącznie oczami wiedzy transcendentnej, służby oddania, otrzymanymi od mistrza duchowego. Nasza zdolność widzenia całkowicie zależy od łaski Kryszny. To łaska Kryszny pozwala nam, poprzez słuchanie zdobyć transcendentną wiedzę, dzięki czemu będziemy mogli Go zobaczyć.

17. Czy na pewno otrzymamy łaskę Kryszny?

Jeśli wewnątrz serca będziemy szczerze gorliwi, by osiągnąć Krysznę, z pewnością Go osiągniemy. Utrzymywanie materialnych pragnień psuje wszystko, ponieważ sprawia, iż popadamy w dumę z powodu dobrego urodzenia, bogactwa, wiedzy itp.

Dzięki łasce Pana otrzymujemy mistrza duchowego. Nasz rozwój zależy od łaski Pana. Łaska jest podstawą, jednakże musimy się nauczyć szczerze o nią błagać. Ludzie szczerzy z pewnością ją osiągną. Nie może Pan nic innego uczynić jak nią obdarzyć, ponieważ jest wszech-miłosierny.

Jeśli się zastanawiamy dlaczego wydaje się, iż nie otrzymujemy Jego łaski, dzieje się tak z powodu braku szczerości. Pan pomaga tym, którzy całkowicie Mu się podporządkują.

Bezpośrednia służba dla Boga daje nam Boga. Dusza nie uczyni postępu bez takiej służby. Kryszna jest naszym jedynym godnym czci Panem, a my nie mamy innych obowiązków, poza służeniem Mu. Służba oddania nie jest zadowalaniem zmysłów. Życie wyłącznie dla zadowalania zmysłów jest zwykłym egoizmem.

OSIĄGANIE DOSKONAŁOŚCI

1. Kiedy żywa istota osiąga pomyślność?

Jedynie wtedy, gdy ktoś przyjmuje schronienie u lotosowych stóp mistrza duchowego i podejmuje służbę dla Kryszny całym ciałem i duszą, Prawda Absolutna dostaje się pod jego kontrolę.

2. Jak można osiągnąć doskonałość w ciągu jednego życia?

Z całą pewnością szczerze wielbiąc Pana pod kierownictwem guru i porzucając własną niezależność można osiągnąć doskonałość w ciągu jednego życia.

3. W jaki sposób można poznać Najwyższego Pana?

Należy z wiarą słuchać *hari-katha* z ust mistrza duchowego. Nie ma innego sposobu zrozumienia Boga, jak tylko poprzez pełne podporządkowanie się lotosowym stopom guru. Jedynie osoby całkowicie podporządkowane są w stanie poznać Najwyższego Pana.

4. Jaki sposób myślenia pozwala osiągnąć pomyślność?

Jeśli spojrzymy na świat materialny oczyma sług Kryszny, nie będziemy już dłużej odczuwać niedoli. Szczerze wielbiąc Pana i podporządkowując Mu się całkowicie,

porzuciwszy jednocześnie własną niezależność, z pewnością osiągniemy Go jeszcze w tym życiu. Należy słuchać o Panu od osób, które służą Mu 24 godziny na dobę i mogą nas Mu przedstawić, a wówczas zagwarantowaną mamy doskonałość.

Bhaktowie Pana mając oczy pełne oddania, widzą w sercu postać Śjamsundara Kryszny. Przebywając z takimi wielbicielami i otrzymując łaskę od nich, my również dojdziemy do tego, że ujrzymy Pana w swoim sercu. Nie powinniśmy już marnować ani chwili czasu, lecz nieustannie ochoczo służyć Mu w towarzystwie wielbicieli. Jeśli zawsze pozostaniemy w towarzystwie bhaktów, nasza chęć do służenia Panu będzie się jedynie zwiększać.

Najwyższy Pan spełnia wszystkie pragnienia podporządkowanych sobie wielbicieli. Nigdy ich nie rozczarowuje. Mówi się, że Kryszna spełnia pragnienia wszystkich, którzy błagają Go o służbę oddania. Powinniśmy również wiedzieć, że jedynie Najwyższy Pan jest w stanie obronić nas, udzielając nam schronienia. Nikt inny nie ma takiej mocy. Wystarczy, że przyswoimy sobie ten prosty fakt, a ujrzymy, że staliśmy się nieustraszeni, wolni od niepokoju, szczęśliwi i odnieśliśmy sukces.

Jeśli zaufamy, że naszym jedynym dobroczyńcą jest wszech-dobry Pan Kryszna, z pewnością osiągniemy pomyślność. Nie sposób opisać niewiarygodnego szczęścia jakie posiadają osoby w pełni podporządkowane lotosowym stopom Pana.

5. W jaki sposób zostaniemy wyzwoleni z materialnej egzystencji?

Bez łaski Najwyższego Pana nikt nie może uwolnić się od materialnej egzystencji. W momencie, gdy zapomnimy, że jesteśmy Jego wiecznymi sługami, zaczynamy służyć *Maji*. Jedynym sposobem wyzwolenia się z potężnej energii materialnej jest zbliżenie się do mistrza duchowego i wajsznawów, pokorne zadawanie im pytań i słuchanie od nich *kryszna-katha* z nastawieniem do służenia. Dzięki słuchaniu z oddaniem *kryszna-katha*, niszczone są skłonności do cieszenia się materią.

6. W jaki sposób możemy odnieść korzyść?

Kryszna jest moim wiecznym Panem, a ja Jego wiecznym sługą: jeśli w ten czy inny sposób posiadziemy taką wiedzę, wówczas na popiół spłonie wszystko, co niepomysłne i szczęście się do nas uśmiechnie.

7. Jaka jest ścieżka pomyślności?

Podporządkowanie się Najwyższemu Panu w szczęściu i w niedoli jest jedyną ścieżką pomyślności. Kryszna z pewnością nas ochroni. Jeśli porzucimy takie bezpieczeństwo i spróbujemy obronić się sami, wszystko stracimy. Nasze szczęście leży w pełnym poleganiu na Krysznie. W innym przypadku, narodziny po narodzinach, będziemy cierpieć niedole. Kochający Pan bierze na siebie pełną odpowiedzialność za podporządkowanych Mu bhaktów.

8. Jaka jest droga powrotu do Boga?

Ścieżka powrotu do Boga to po prostu poleganie na łasce Kryszny, będąc jednocześnie skłonny by Mu służyć pod kierownictwem mistrza duchowego. Dowodzi tego werset ze *Śrīmad-Bhagawatam* zaczynający się od *tat te`nu kampam*. Droga powrotna do Boga jest możliwa dzięki służeniu autentycznemu mistrzowi duchowemu. Tą ścieżką powrotną jest czysta służba oddania.

9. Czy wystarczy założyć strój sannjāsina, żeby odnieść korzyść?

Przez samo założenie stroju *sannjāsina* nie można osiągnąć niczego. Prawdziwym *sannjāsinem* można zostać stając się wiernym naśladowcą swego guru i traktując służeńie mu jako życie i duszę. Należy stać się *sannjāsinem-wajsznawą*, przywiązując się zarówno do mistrza duchowego jak i do świętego imienia. Osoby oddające się złemu towarzystwu, miast służyć Krysznie pod kierunkiem guru, z pewnością doprowadzą się do katastrofy. Nigdy nie poznają Boga, Najwyższej Osoby ani nie osiągną służby dla Niego. Ludzi można oszukać ubierając się jak *sadhū*, lecz wszechwiedzący Pan, który każdemu przyznaje owoce jego *karmy*, nigdy nie pozostawi takich oszustów samym sobie. Osoby, które nosząc strój *sadhū* zadają się z nieodpowiednim towarzystwem, zachowują się jakby chciały sobie odrąbać nogi siekierą.

10. W jaki sposób można osiągnąć pomyślność?

Dopóki jesteśmy przywiązani do życia rodzinnego i domu, mamy problem, lecz jeśli podążamy i służyjemy mistrzowi duchowemu, który nieustannie służy Krysznie, nie mamy już dłużej kłopotów. Poza podążaniem w ślady bhaktów Pana, nie ma innego sposobu uczynienia życia pomyślnym. Mistrz duchowy jest niezwykle drogi Najwyższemu Panu i służeńie mu przynosi więcej korzyści niż bezpośrednia służba dla Pana. Nasz postęp zależy od służenia mistrzowi duchowemu, ponieważ dzięki takiej służbie upadłe żywe istoty wznoszą się. Ci, którzy naprawdę chcą błogosławieństwa, muszą z miłością i oddaniem, służyć guru oraz wielbicielom.

Co oznacza służeńie im? Guru i wajsznawowie nie zajmują się niczym innym oprócz służenia Krysznie. Jeśli mamy im służyć, to musimy im asystować w ich służbie dla Najwyższego, radośnie i bez zastrzeżeń przestrzegając ich poleceń.

Podporządkowanie się mistrzowi duchowemu jest konieczne na wszystkich etapach życia. Dumna próba bezpośredniego służenia Krysznie, bez przewodnictwa guru, powoduje wyłącznie zakłócenia. Kto odrzuca mistrza duchowego lub go nie słucha z pewnością doprowadza się do ruiny. „Służę Hari”: takie myślenie to przejaw pychy. Fałszywa duma jest pierwszą i główną przyczyną upadku. Niechybny jest upadek osoby dopatrującej się błędów w guru i wajsznawach. Żywe istoty nie znajdą żadnej korzyści nie służąc guru.

Zainteresowanie się własnym szczęściem sprowadza niedolę na żywa istotę. Nie można służyć Krysznie nie będąc czystym wielbicielem, zaś czystym wielbicielem

nie można zostać nie służąc guru. Dla uwarunkowanych dusz nie ma innej drogi ku wyzwoleniu jak tylko poprzez służenie mistrzowi duchowemu i wajsznawom.

11. Dlaczego nie jesteśmy w stanie zrozumieć Najwyższego Pana?

W jaki sposób będące sługami Kryszny żywe istoty, mają zrozumieć Pana, jeśli nie będą nieustannie służyć guru i wajsznawom i przebywać z nimi? Zajęci sprawami świata i rodziny, jakże pojmimy Pana wszechświata?

Kontrolowani przez grzeszne pragnienia rozwinęliśmy obecnie złą mentalność: myśleliśmy że mamy wielkie obowiązki do wykonania na tym świecie. Dzieje się tak z powodu naszej wrogości do oryginalnego źródła. Tak jak wystarczy jedną nogą wdepnąć w ruchome piaski, żeby zostać wciągniętym, podobnie my wdepnęliśmy w grzęzawisko polegania na zjawiskach materialnych i zapadamy się. Zamiast skłonić się do służenia Krysznie, spędzamy czas pod wpływem grzesznych pragnień. Żłudna energia Pana Wisznu sprawiła, że myśleliśmy, iż jesteśmy odbiorcami przyjemności i doskonałymi *karmimi*. Bądźcie ostrożni. Na każdym kroku przyjmujcie przewodnictwo. Bądźcie niesamowicie ostrożni, od tego czy mistrz duchowy kontroluje każdy nasz krok, zależy nasze życie.

Służenie wielbicielom przyniesie nam więcej korzyści niż służenie Bogu. Żywe istoty otrzymują więcej łaski obcując z bhaktami, niż usiłując bezpośrednio przebywać z Panem. Miejsce, w którym zamieszkuje mistrz duchowy albo wielbiciel, bardziej jest odpowiednie do wielbienia Hari, niż miejsce gdzie przebywa Najwyższy Pan. Zrozumcie znaczenie tej frazy: „Gdziekolwiek są wajsznawowie, tam jest Wryndawana”. Lecz jeśli zamiast tego jesteśmy obojętni wobec *guru-sewa*, oznacza to, iż nie udało nam się zostać sługami, a zatem jesteśmy dumni i uwikłani w materialistyczne myśli.

W świecie teizmu nie ma wyższego tematu do dyskusji nad ten, jak służyć lotosowym stopom Radhy i Gowindy. Zawsze słuchajcie *hari-katha*. Nie stawajcie się materialistami, pozbawionymi transcendentalnej służby dla Pana. Bądźcie bardzo uważni wielbiąc Hari. Już tyle żyć przeminęło nam na innych czynnościach. Bądźcie zawsze przezorni, by osiągnąć najwyższy cel życia. Zawsze uważnie służcie mistrzowi duchowemu i Krysznie, z miłością i oddaniem, a z pewnością zrealizujecie Najwyższego Pana.

12. Jak można osiągnąć wieczną korzyść?

Wielbiciele Pana mają pomyślne pragnienie, aby żywe istoty nie pozostawały wiecznie w cierpieniu. Niech osiągną wieczne szczęście. Żeby je osiągnąć, muszą schronić się u lotosowych stóp *bona fide* mistrza duchowego, który jest najdroższym Krysznie wielbicielem. Powinny służyć temu wielbicielowi z silną wiarą i oddaniem, ponieważ mistrz duchowy nie jest różny od Śri Rupy Goswamiego. Przyjmując schronienie u lotosowych stóp guru osiągną one służbę dla Nandanandany.

Ważne jest, żeby ludzie ci słuchali *kryszna-katha* z lotosowych ust guru. Jeśli kurz z lotosowych stóp ich mistrza duchowego stanie się ich jedyną zdobyczą, wówczas posiadą czystą służbę oddania dla Kryszny, który oczarowuje cały świat. Dlatego lotosowe usta mistrza duchowego są godne wiecznej czci.

Transcendentalny mistrz duchowy nie przynależy do tego świata, nie jest tymczasowym osobnikiem z krwi i kości. Jest on wieczny, pełen wiedzy i szczęścia, tak jak Najwyższy Pan. Mistrz duchowy to sam Najwyższy w ludzkiej postaci. Nie jest on zwykłą ludzką istotą. Ci, którzy uważają mistrza duchowego albo Śri Gaurangę za wytwory materii, dowodzą tylko egoistycznych pobudek swojej służby. Taka służba nie jest czysta, jest to wymiana handlowa.

Dopóki żywa istota nie podporządkuje się w pełni lotosowym stopom godnego najwyższej czci mistrza duchowego, nie ujrzy Najwyższego Pana. Ci, którzy nie są świadomi, że mistrz duchowy jest całkowicie transcendentalny, że jest tak dobry jak Pan i że jest drogi Panu, są zupełnie niekwalifikowani, by wejść do duchowego królestwa, królestwa służby dla Kryszny.

Jedynie dzięki łasce guru możemy zbliżyć się do transcendentalnej Prawdy Absolutnej i osiągnąć schronienie oraz *darśana* Śri Čajtanjadewy. Tylko wtedy stanemy się chwalebni i odniesiemy sukces. Jeśli pociągają nas formy materialne, nie będziemy w stanie osiągnąć *darśanu* mistrza duchowego. Wystarczy bez obłudy zaangażować się w służbę dla czcigodnego guru, a w ten sposób w służbę dla Kryszny, aby zyskać przychyłność losu.

Modlimy się:

*adadanastrinam dantair idam jaće puna puna
śrimad guru padambhodža dbuli sjan dżanma dżanmani*

Trzymając źdźbło trawy pomiędzy zębami modłę się raz za razem, że nie chcę niczego innego: nie chcę pobożności, rozwoju ekonomicznego, zadowalania zmysłów ani wyzwolenia. Chcę jedynie zostać częścią kurzu u lotosowych stóp mojego mistrza duchowego. Chcę pod jego przewodnictwem zaangażować się w służenie Panu w taki sam sposób jak on nieustannie służy Najwyższemu. Kryszna jest mój. Jeśli Mu nie będę służył, będzie nieszcześliwy.

Jeśli rozwinie taki nastrój, z pewnością osiągniemy *kryszna-premę*. Takie szczęście jest możliwe wyłącznie dzięki miłosnej służbie dla mistrza duchowego.

13. Jakie są obowiązki osoby żyjącej w małżeństwie?

Wysiłek w celu osiągnięcia własnego szczęścia przywiąże nas do materii. Jednakże, jeśli użyjemy całej naszej energii w służbie dla Kryszny, znajdziemy szczęście. Wielbiciele-gryhasthowie powinni zawsze być gotowi służyć lub pomagać tym, którzy porzucili żonę, dzieci i krewnych po to, żeby wielbić Krysznę nieustannie.

Tylko wtedy tacy gospodarze domu osiągną korzyść i zmniejszą się ich materialne przywiązania. Powinni ciężko pracować w służbie dla Hari, dokładnie tak jak pracują, by zadowolić swoje rodziny. Powinni utrzymywać rodziny w służbie dla Pana. Wajsznawów nie interesuje dokarmianie jadownego węża mlekiem i bananami, interesuje ich służba oddania. Dlatego, kiedy odkrywają, że rodzina przestała być przychylna służbie oddania, opuszczają ją.

Skoro tylko zapragnę cieszyć się lub zapanować nad innymi, dostanę się pod kontrolę *Maji*. Jedynym pomyślnym zajęciem we współczesnym kłopotliwym społeczeństwie jest wyzwolenie się z głupoty życia rodzinnego i wejście do rodziny Kryszy. Tylko szczere, bez obłudy przyjęcie schronienia lotosowych stóp guru, może wyzwolić z życia materialnego. Nie można się wyzwolić żadnym innym sposobem. Czy mistrz duchowy, dzięki któremu mamy uwolnić się od materialnej egzystencji, może być po prostu niewielbicielem, zadowolaczem zmysłów, *karmim*, kłamcą, ukrytym ateistą, impersonalistą lub joginem mistykiem? Czy można być prawdziwym mistrzem duchowym, jeśli się nie poświęciło służeniu Bogu, Najwyższej Osobie?

Czy ktoś jest gospodarzem domu czy *samjasi*em, jego głównym obowiązkiem jest służenie czystemu mistrzowi duchowemu. Kiedy *hari-katha*, emanujące z lotosowych ust guru, wnिकnie do chętnych do służby uszu, wówczas ciemność ignorancji zostanie pokonana. A wtedy oczyszczą się oczy, poprzez które można będzie zobaczyć Kryszy.

Pragnienie stania się panem doprowadza mnie do ruiny. Skoro chcę cieszyć się materialnym życiem, i gonię za zadowalaniem zmysłów, zajęty sprawami rodzinnymi, nie uniknę trojakich niedoli materialnej egzystencji. Dlatego też, zamiast słuchać swojego umysłu lub słów spekulantów umysłowych, powinno się zawsze słuchać instrukcji osób, które nieustannie służą Najwyższemu Panu.

14. Komu sprzyja szczęście?

Dwa są rodzaje wyroków losu: jednym sprzyja szczęście, a inni mają pecha. Osoby, którym sprzyja szczęście usiłują wielbić Hari i, ostatecznie, jeszcze w tym życiu osiągają służbę oddania dla Niego. Takie osoby nie muszą rodzić się ponownie. Kto bez odchylenia przyjmie schronienie w Śri Ćajtanjadewie, osiągnie wszelką doskonałość jeszcze w tym życiu. Jeśli jednak zamiast podążać ścieżką pomyślności, ktoś zacznie się obracać w złym towarzystwie, może upaść. Najlepiej być wolnym od powabów bogactwa, kobiet i sławy. Słuchanie *hari-katha*, wciąż od nowa, niszczy przyziemne myśli. Tematy dotyczące Śri Ćajtanji, Jego nauki i instrukcje, są tak wielkie i wzniosłe, że nic innego się przed nimi nie ostoi. Słudzy Śri Ćajtanjadewy, którzy umniejszają religijność, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów i wyzwolenie, są w rzeczywistości najbardziej wspaniałomyślni. Należy przynajmniej bezstronnie rozważyć jak bardzo inteligentni, rozważni i pomocni są wielbi-

ciele Gaury! Niech łaska Śri Ćajtanjadewy chroni nas od wszelkich złych intencji, inspirujących do zapanowania nad innymi i przyzwalania, by nam służyli.

15. Kto jest kwalifikowany, by powrócić do świata duchowego?

Jedynie ci, którzy szczerze podążają w ślady mistrza duchowego, nie-różnego od Śri Rupy, osiągną łaskę Pana i pokochają Krysznę.

16. Czy jest różnica między osiągnięciem doskonałości w intonowaniu mantr, a osiągnięciem doskonałości w służbie oddania?

Osiągając doskonałość w intonowaniu mantr, osiąga się wyzwolenie. Stąd, może sięgnąć po czystą bhakti. Zanim osiągnie się czystą służbę oddania, stoi się na poziomie *sadhana*-lub *bhadźana krija*. Najpierw osiąga się wyzwolenie, a potem niszczone są więzy materialne. Tylko tak można zdobyć kwalifikowany, by zostać sługą Kryszny.

Kto pełni służbę oddania, staje się wyzwolony gdy osiąga doskonałość w intonowaniu swoich mantr. Od tej chwili jego materialne ego przestaje mieć na niego wpływ, uwalnia się on od materialnych pragnień i osiąga przywilej służenia Najwyższemu Panu dla Jego przyjemności. To nazywane jest czystą służbą oddania.

Doskonałość w intonowaniu mantr przynosi wyzwolenie, a doskonałość w pełnieniu służby oddania, obdarza miłością do Boga. Wielbiciel na etapie *premy* jest z pewnością doskonałym wielbicielem, *maha-bhagawatą*.

Jest jednak rzeczą istotną, aby wspomnieć, że chociaż doskonałość w intonowaniu mantr przynosi wyzwolenie, wyzwolenie można osiągnąć także intonując po prostu *namabhāsa*. Święte imiona Kryszny są obiektem czci dla osób wyzwolonych. Ćajtanja-*ĉaritamryta* Adi 7.73 stwierdza:

kryszna-mantra hajte habe samsara-moĉana
kryszna-nama hajte pabe krysznera ĉarana

Wystarczy intonować święte imię Kryszny, aby wyzwolić się z egzystencji materialnej. W istocie, po prostu dzięki intonowaniu mantry Hare Kryszna będzie można oglądać lotosowe stopy Pana.

17. Kto osiągnie doskonałość?

Jedynie osoby podążające za sukcesją uczniów osiągną doskonałość. Suche argumenty nie mają podstaw. Otrzymywana poprzez percepcję słuchową wiedza wedyjska jest wieczna i ostateczna. Tylko ci, którzy dzień i noc wysławiają Hari oraz Jego cechy, imiona i formy, mogą osiągnąć doskonałość.

18. Co jest naszym najwyższym obowiązkiem?

Ludzka forma życia jest tymczasowa i rzadko osiągnana, należy zatem porzucić wszystko, łącznie z ateizmem, grzesznością i beużytecznymi czynnościami i zaan-

gażować umysł w wielbieniu Hari. Otrzymaliśmy tę ludzką postać po wielu, wielu życiach. Właśnie dlatego jest ona tak rzadko spotykana. Chociaż ludzkie ciało, jak wszystkie inne ciała, jest tymczasowe, pozwala ono uczynić postęp duchowy. Jedynie osoby inteligentne porzucą wszelkie inne zajęcia i, nie tracąc ani chwili, będą próbowały osiągnąć ostateczny cel życia, dopóki tchu im starczy w piersi.

Żeby osiągnąć najwyższy cel życia trzeba przyjąć schronienie u lotosowych stóp *bona fide* mistrza duchowego. Autentyczny mistrz duchowy nie opowiada o czymś innym jak tylko o *kryszna-bhadźana*, naszym jedynym i najważniejszym obowiązku.

Światowi ludzie przyciągają mnie mówiąc o rzeczach, w których znajduję upodobanie. Zdają się być moimi przyjaciółmi. Jednakże dobrze życzącym mi mistrzem duchowym jest jedynie ta osoba, która nie pragnie okazać mi zazdrości, która szczerze się martwi widząc moje nieszczęście i czuje ból na widok mojej męki. *Śrimad-Bhagawatam* poucza, by przyjąć całkowite schronienie w takim mistrzu duchowym.

19. W jaki sposób można osiągnąć wolność?

Nie ma innego sposobu osiągnięcia wolności czy pokoju jak tylko poprzez przyjęcie schronienia u lotosowych stóp Najwyższego Pana. Podporządkowanie się, pod przewodnictwem mistrza duchowego, jest właściwym wykorzystaniem naszej niezależności. Podporządkowanie się jest pełną czy też rzeczywistą wolnością, ponieważ umożliwia nam swobodne działanie zgodnie z naszą wieczną, wrodzoną pozycją.

20. Czy ścieżka wiodąca do ostatecznego celu jest pełna przeszkód?

Osoby pragnące osiągnąć natychmiastowe szczęście, nie doświadczają w chwili obecnej żadnych niewygód, podczas gdy ci, którzy pragną szczęścia ostatecznego, napotkają wiele trudności. Aspirujący wielbielecy powinni zaakceptować te trudności. Jest to nazywane tolerancją.

21. Proszę, wyjaśnij werset z Bhagawad-gity, który zaczyna się sarwa dharma paritjadźja.

Pan Kryszna powiedział w Bhagawad-gicie, żeby porzucić wszelkie rodzaje religii i podporządkować się Jemu. Ten sam Pan powiedział również, że nie odniesie się korzyści porzucając swoje obowiązki, po to by pełnić cudze. Lepiej jest, powiedział, umrzeć pełniąc swoją swadharmę niż angażować się w praktykowanie cudzej dharmy. Jak pogodzić ze sobą oba te stwierdzenia?

Ludzkie istoty nie mogą zrozumieć Boga, Najwyższej Osoby poprzez światową wiedzę, albo trenując własną inteligencję czy zdolności. Poznać Go możemy wyłącznie dzięki Jego łasce. Omawiając rozrywki Śri Kryszny Ćajtanji Mahaprabhu będziemy w stanie pogodzić to, co się wydaje być sprzecznością w tych stwierdzeniach Pana Kryszny. Ćajtanjadewa pojawił się na tym świecie, aby nauczać *kryszna-*

Osiąganie doskonałości

katha i ukazać światu wspaniałe rozrywki Kryszny. Uczył, żeby słuchać o Jego rozrywkach z pełną uwagą. Po przyjęciu *sannjasy*, Mahaprabhu mieszkał w domu Ćandraśekhara Aćarji, w Kaśi. W tym czasie był tam również obecny Śri Sanatana Prabhu, czyli Sakara Malik, premier rządu na królewskim zgromadzeniu Bengalu.

Zapytał on Mahaprabhu:

‘ke ami’, ‘kene amaja džare tapa-traja’
iha nabi džani ‘kemané hita haja’

Kim jestem? Dlaczego trzy rodzaje nieszczęść zawsze przysparzają mi kłopotu? Jak mogę odnieść korzyść, jeśli tego nie wiem? (Ćajtanja-ćaritamryta Madhja 20.102)

Mahaprabhu odpowiedział:

dźiwera ‘swarupa’ haja krysznera ‘nitja dasa’
krysznera ‘tathastha-śakti’ „bhedabhedā-prakasa”
surjamśa-kirana, jajębe agni-dźwala-ćaja
swabhawika krysznera tina-prakara „śakti” haja

Bycie wiecznym sługą Kryszny to konstytucjonalna pozycja żywej istoty, ponieważ jest ona graniczną energią Kryszny oraz manifestacją równocześnie tożsamą z Panem i różną od Niego, tak jak molekularna cząstka blasku słonecznego lub ognia. Kryszna ma trzy rodzaje energii. (Ćajtanja-ćaritamryta Madhja 108-109)

kryszna bhuli” sej dźiwa anadi-bahirmukha,
ataewa maja tare deja samsara-dubkha

Zapominając o Krysznie, żywa istota od niepamiętnych czasów zauroczona jest aspektem zewnętrznym. Dlatego złudna energia [maja] przysparza jej w materialnym życiu wszelkiego rodzaju cierpień.

sadhu-śastra-krypaja jadi krysznonmukha haja,
sej dźiwa nistare, maja tahare ćhadaja

Jeśli uwarunkowana dusza staje się świadoma Kryszny, dzięki łasce świętych osób, które dobrowolnie głoszą nakazy pism objawionych i pomagają jej stać się świadomą Kryszny, to uwalnia się ze szponów maji, która zostawia ją w spokoju. (Ćajtanja-ćaritamryta Madhja 20.120)

tate kryszna bhadźe, kare gurura sewana,
maja-dźala ćhute, paja krysznera ćarana

Jeśli uwarunkowana dusza pełni służbę dla Najwyższego Pana, wykonując jednocześnie polecenia swojego mistrza duchowego i służąc mu, może wydostać się ze

szponów maji i mieć prawo schronienia się u lotosowych stóp Krysny. (Cajtanja-
čaritamryta Madhja 22.25)

Żywe istoty są wiecznymi sługami Krysny, a Krysna jest ich wiecznym Panem. Nie jesteśmy tymi ciałami, jesteśmy częstkami Krysny, nieodłącznymi choć jednocześnie różnymi od Niego. Takie jest oznajmienie pism świętych. Jeśli jednak o tym zapomnimy i uznamy ciało i umysł za jaźń, będziemy cierpieć różne niewygody. Przybyliśmy, żeby utożsamiać się z rodziną i krajem, w którym się narodziliśmy. Dumnie podajemy się za braminów, *kszatrijów*, *wajsjów* lub *śudrów*, *mlećchów*, mężczyzn, kobiety i tak dalej. W miarę jak rosną nasze ciała, uczymy się również uważać siebie za dzieci, dorosłych czy starców. Przyjmując ciało za jaźń dumnie identyfikujemy się jako Hindusi, Bengalczycy, Brytyjczycy, Muzułmanie, Marwari, mieszkańcy Pendżabu czy Biharu. Z dumą myślimy o sobie jako o *brahmačarinach*, *grybasthanach* czy *sannjasinach*. Istnieje tyle rodzajów religii, a my z nich stwarzamy lub wyobrażamy sobie zasady religijne.

Pan Krysna wypowiada *Bhagawad-gitę*. Mówi w niej, że dusza jest wieczna i niezmienna, zaś ciało materialne tymczasowe i podlega zmianom. Głupcami są ci, co sądzą, iż dusza zmienia się kiedy zmienia się ciało. Fraza *sarwa dharman* odnosi się do różnych religii, które wyrastają z uważania ciała za jaźń, łącznie z religią opartą na *warnach* i *aśramach*. W rzeczywistości odnosi się to do wszystkich religii w czternastu światach, które nie są związane ze służeniem Krysnie.

Miłosierny Pan poucza, że należy porzucić tymczasowe czynności fizyczne i mentalne i całkowicie zapomnieć o cielesnej koncepcji życia. Chce abyśmy służyli Duszy Najwyższej. Jednakże uwarunkowane dusze nie potrafią przyjąć tej prostej instrukcji. W następnej linijce Najwyższy Pan powiedział: *aham twam sarwa papebhjo mokszjiszjami*: „wyzwolę cię od wszelkich grzesznych reakcji”. Żywa istota nie potrafi sobie wyobrazić, że porzucenie tymczasowych zasad religijnych nie wiąże się z grzechem. Niestety! Obrazą jest niepodążanie za wiecznymi zasadami religii, lecz uwarunkowane dusze, które są obojętne wobec tych zasad, uważają za grzeszne nie wypełnianie tymczasowych zasad religijnych. Nie tylko uważają to za grzeszne, ale wyobrażają sobie, że unikając tych tymczasowych zasad religijnych nigdy nie osiągną wyzwolenia. Dlatego Pan powiedział: *ma śucah* „Nie lękaj się”.

Pan Śri Krysna osobiście przyszedł, żeby nas pouczyć jak należy Mu służyć. Czy przestrzegamy Jego zaleceń? Czy poważnie traktujemy Jego nakazy? Jeśli nie przestrzegamy tego co On nakazał i co nakazują pisma święte, jeśli po prostu podążamy za własną imaginacją, uważając za obowiązek zakazane czynności, a odrzucając nauki mistrza duchowego, to kogo można będzie winić za nasze niepowodzenia?

22. Jak można powrócić do Boga?

Ocean miłosierdzia, Pan Hari jest jedynym samozamanifestowanym. Kiedy odczuwamy chęć służenia Mu, łaskawie objawi nam samego siebie-swoje imię, formę,

cechy i rozrywki. Osoby używające życia oszołamia duma z uważania się za przyczynę własnych działań, lecz duma ta przesłania im widok Najwyższego Pana. Jeśli ktoś chce w swoim czystym sercu zrealizować Boga, musi bardzo uważnie słuchać o Krysźnie. Doświadczenia z tego świata nie pomogą zrozumieć najwyższej świadomości. Ducha można zrozumieć jedynie rozwijając ducha i można go zobaczyć wyłącznie duchowymi oczami. Jedynie śludzy mogą zobaczyć obiekt swojej służby. Godny uwielbienia Pan łaskawie pojawia się przed swoim czcicielem. Dlatego, najpierw trenujemy introspekcję, wizja zewnętrzna nadejdzie później.

23. Czy powinno się być własnym duchowym lekarzem?

Trzeba wiedzieć, że osoby wkraczające w życie materialne pomimo ujrzenia cierpień materialistów, muszą mieć silne pragnienie zadowalania zmysłów. W innym przypadku nie podejmowałyby takiego ryzyka. W czasie każdych narodzin otrzymuje się rodziców, lecz nie zawsze dostępne są dobre rady. Dlatego zamiast samego się leczyć, należy zastosować terapię od doświadczonego lekarza.

24. W jaki sposób osiąga się pomyślność?

Mamy obowiązek poszukiwać towarzystwa szczerych wielbicieli. Jeśli nasze serce wypełnia lenistwo, zakłamanie lub materialne pragnienia, wówczas otrzymamy mistrza duchowego odpowiedniego do naszego zainteresowania życiem duchowym. Ostateczny cel życia możemy osiągnąć jedynie przyjmując schronienie w *bona fide* mistrzu duchowym, który jest drogi Krysźnie i który intonuje Jego święte imiona. Jeśli ktoś ma szczęście, wówczas dzięki łasce Kryszny, z pewnością spotka takiego autentycznego mistrza duchowego.

Osoby pozbawione charakteru nie mogą ani intonować świętego imienia ani recytować *Śrimad-Bhagawatam*. Tylko wielbiciele Pana są kwalifikowani do recytacji pism świętych oraz intonowania świętego imienia. Czyste imię Hari nie wymanuje z osób o wątpliwym charakterze, pełnych materialnych pragnień i pychy. Cokolwiek wypowiedzą takie osoby, jest trujące i zwodnicze. Dlatego właśnie nie należy słuchać *hari-katha* od byle kogo. Słuchanie od niewłaściwych ludzi raczej przyniesie niepomyślność niż dobro. Trzeba zatem zdecydowanie porzucić towarzystwo tych, którzy odrzucili swojego mistrza duchowego i nie mają chęci służyć swojemu guru. Przebywanie z takimi osobami z pewnością prowadzi do ruiny.

Hari-katha należy słuchać od osób oddanych swojemu mistrzowi duchowemu. Słuchając z właściwego źródła, sami umocnimy się u stóp guru i Kryszny oraz w intonowaniu świętego imienia, jak również zyskamy determinację i siłę, by podporządkować się Panu. Dzięki towarzystwu wielbicieli, którzy są *akiñcana* oraz słuchaniu od nich o Krysźnie zrozumiemy, że służba oddania jest naszym jedynym schronieniem. W tym momencie wszystko przestanie mieć znaczenia-impersonalizm, czynności dla rezultatów, spekulacja umysłowa i doskonałości mistyczne.

Najwyższym szczęściem jest schronienie się w Krysznie. Czy jesteśmy wykształceni czy nie, silni czy słabi, jeżeli przyjmimy schronienie w Najwyższym Panu, osiągniemy cel życia.

Wielbiciele Pana pojawiają się na tym świecie dla korzyści zwykłych żywych istot. Nie wiążą ich materialne obowiązki, ani nie zostali zmuszeni, żeby się tutaj pojawić. A mimo to przyszli. Ich jedynym zadaniem jest sprawienie by każdy stał się świadomy Kryszny, poprzez zmianę bezbożnych skłonności.

25. Kiedy można przyjąć schronienie Wradźi?

Kiedy ktoś uważa swojego mistrza duchowego za nieróżnego od Gadadhary Pandity, jego podróż do Wradźi została zatwierdzona. Jeśli jest inaczej, ma on kłopoty. Obowiązkiem inteligentnych jest podążanie za *mahadżanami*. Myślenie, że doskonałość można osiągnąć własnym wysiłkiem, to materialna koncepcja, wiodąca jedynie ku materialnej egzystencji, a nie do Wradźi.

26. Kto jest najważniejszym pośrednikiem dla żywych istot?

Zapomniawszy o swej oryginalnej, odwiecznej pozycji, ludzie na tym świecie uważają za cel życia religijność, rozwój ekonomiczny, zadowalanie zmysłów i wyzwolenie. Jednakże piąty cel-*kryszna-prema*, przerasta wszystkie inne. Śri Gaurangadewa rozdawał *kryszna-premę*. Chociaż jest On samym Kryszną, to daje *kryszna-premę*. Nie ma wyższego nauczyciela nad Śri Gaurangadewę.

27. Dlaczego niektórzy uważają rozrywki Kryszny za nieprzyzwoite?

Należy słuchać, intonować i pamiętać o rozrywkach Pana tak, jak są one omawiane przez towarzyszy Pana, będących klejnotami pośród samo-kontrolującymi się. Kto tak czyni, uwolni się od grzesznych reakcji i materialnej egzystencji, osiągnie wieczny spokój, otrzyma miłość do Boga i uwolni się od materialnych pragnień.

Jednakże małe mózgi światowych moralistów nie mogą sobie wyobrazić jak autentyczne i godne czci dla całej ich moralności są rozrywki Kryszny! Miłosne rozrywki Radhy i Kryszny nie są przyziemnym pożądaniem jak w przypadku Romea i Julii czy dowolnej pary bohaterów z tego świata, nawet gdyby takowe sprawy dotyczyły idealnego mężczyzny i idealnej kobiety. W strefie materialnej pragnienie przejawia się jedynie w postaci skłonności, jednakże w królestwie transcendencji, ma ono formę.

Pragnienie zadowolenia własnych zmysłów jest nazywane egoizmem, natomiast pragnienie, by zadowolić Krysznę, nazywa się miłością. Pożądanie to ciemność, zaś miłość jaśnieje niczym słońce. Transcendentalne pożądanie czy też miłość jest uosobieniem pragnienia, by spełnić życzenie Kryszny. Nie jest ono wytworem materialnych zmysłów. Na tym świecie materialne zmysły nieustannie pobudzają do doświadczania pożądania, lecz w transcendentalnej siedzibie piękno duchowej postaci Kryszny budzi pożądanie Jego samego.

Materialne zmysły napędzają materialne pożądanie, lecz miłość jest wzbudzana przez Krysznę. Zatem uważanie rozrywek Kryszny za nieprzyzwoite jest zniewagą. Kryszna jest jedynym najwyższym odbiorcą przyjemności, najwyższą Prawdą Absolutną i największym duchowym despota.

28. Dlaczego nie jesteśmy w stanie zobaczyć Boga?

Ponieważ Kryszna jest transcendentny, nie jest możliwe poznanie Go ani zobaczenie dzięki wiedzy zdobytej za pomocą zmysłów. Kryszna jest najwyższym odbiorcą przyjemności, nie stanowi obiektu przyjemności dla innych. Wszyscy i wszystko nadaje się do tego, żeby się tym cieszył tak jak tego zapragnie. Myślimy inaczej, a jest to spowodowane zazdrością o Krysznę i ta właśnie zazdrość przeszkadza nam w ujrzaniu Go. Złudna energia Pana ma dwie funkcje: powstrzymać nas od ujżenia Kryszny i usunąć Krysznę z zasięgu naszego wzroku. Jedynie bhaktowie Kryszny są w stanie oba te wpływy pokonać. Odpowiadając na pytanie mieszkańców Kulina-gramy, Mahaprabhu powiedział, że trzy zasadnicze obowiązki ludzkiej istoty to: służyć Krysznie, służyć wielbicielom Kryszny i intonować święte imię Kryszny. Kryszna jest obiektem czci, czcicielami Pana są wielbiciele, a procesem wielbienia jest służba oddania. Wszystkie trzy są wieczne. Dopóki ktoś nie uczyni wysiłku, aby służyć Panu z niezachwianą uwagą, nie będzie w stanie tego zrozumieć. Nie sposób zrealizować Najwyższego Pana mając mieszane motywacje.

Jesteśmy pretensjonalni nazywając się wajsznawami, ponieważ w rzeczywistości, służymy własnym zmysłom. Dopóki nie przebudzi się w nas skłonność do pełnienia czystej służby oddania, powinniśmy zrozumieć, że nie wiemy zbyt wiele o Krysznie. Fakt, że zmagamy się z iluzją dowodzi, iż nie zrozumieliśmy nauk Śri Gaurasundary. Dopóki nie zrealizujemy, że naszym jedynym obowiązkiem jest służba dla Kryszny i Jego wielbicieli, wciąż będziemy oszukiwani. Skoro tylko szczerze przyjmiemy schronienie bhaktów Kryszny, uwolnimy się od grzesznej mentalności.

Zobaczymy Pana kiedy nasze oczy otworzone zostaną lotosowymi dłońmi osób, które nieustannie Mu służą. Właśnie służenie tym, którzy nie czynią nic innego oprócz służenia Panu używając wszystkiego co posiadają, daje nam sposobność zaangażowania się w świadomość Kryszny i zobaczenia Go.

Kiedy dzięki łasce naszego mistrza duchowego, który jest wielbicielem, powiedzie nam się na tyle, że zaangażujemy się w wysławianie Hari, wówczas Pan Kryszna, uosobienie *sankirtanu*, łaskawie usunie przeszkodę z naszej ścieżki, chociaż jesteśmy tak bardzo niekwalifikowani. Ochroni nas i obdarzy *darśanem*. *Darśan* Pana możemy otrzymać poprzez napełnione oddaniem oczy naszego mistrza duchowego.

29. Jak osiągnąć wieczną doskonałość?

Kiedykolwiek angażujemy się w zadowalanie zmysłów lub powstrzymujemy się od niego, sądzymy że coś osiągnęliśmy. Lecz jest to tymczasowe osiągnięcie jedynie.

Tylko służenie lotosowym stopom mistrza duchowego i wajsznawów jest wieczne i daje wieczną korzyść.

Służymy Wisznu pełniąc służbę dla wajsznawów. Chociaż z powodu złych uczynków w przeszłości stałem się w tym życiu zadowolaczem zmysłów, dzięki łasce mojego mistrza duchowego zrozumiałem uwarunkowaną naturę duszy. Wajsznawowie uwolnili mnie spod wpływu spekulacji umysłowej.

To prawda, że jestem pozbawiony kwalifikacji, jeśli jednak w jakiś sposób zacznę służyć guru i wajsznawom, również mogę stać się kwalifikowany. Poza taką służbą nie ma innego sposobu zdobycia kwalifikacji ani osiągnięcia pomyślności. Na początku nie wiemy jak służyć Panu Wisznu. Kiedy jednak przeanalizujemy sprawę, zrozumimy, że służenie wielbicielom Wisznu jest lepsze od pełnienia bezpośrednio służby dla Pana. Chociaż w tym świecie możemy nie uzyskać informacji na temat Pana Wisznu, to służąc tym, którzy Jemu służą, również dowiemy się jak Mu służyć.

Nie bądźcie rozczarowani, że nie możecie zrozumieć Kryszny swoimi przyziemnymi materialnymi oczami. Najwyższy Pan jest transcendentalną Prawdą Absolutną. Osoby angażujące się w służbę dla Niego, również są transcendentalne. Służba dla Najwyższego nie jest dla nich niepojęta czy nieosiągalna, a raczej, jest ona bezpośrednią wymianą pomiędzy tymi wyzwolonymi duszami, a Panem.

30. Co jest najcenniejszą zdobyczą wielbiciela?

Naszą najcenniejszą zdobyczą są lotosowe stopy Śri Gaurasundary. Niechaj na świecie zawsze będą omawiane tematy dotyczące Mahaprabhu! Wszystkie istoty osiągną wtedy pomyślność, realizując sprawy transcendentalne, każdy zrozumie Prawdę Absolutną i Śri Čajtanjadewę. Wszelka inna wiedza nie jest pomyślna.

Pan Kryszna dał nam wiele możliwości oraz zapewnił, że wyzwoli nas od grzesznych reakcji, a ci którzy Mu się podporządkują, z łatwością pokonają Jego iluzoryczną energię. Powiedział: „przyjmij schronienie we Mnie, a osiągniesz doskonałość”. Wziął On pełną odpowiedzialność za nasze wyzwolenie, a mimo to nie wierzymy Jego słowom. Dlatego, pojawia się On ponownie w postaci własnego służy-jako nasz mistrz duchowy. Przyszedł również jako Gauranga i powiedział: „Jestem tylko sługą Kryszny, jeśli zechcecie podążać za Moimi słowami, podążajcie i osiągnijcie doskonałość.” Przyjmując nastrój wielbiciela, Pan Kryszna osobiście pojawił się na świecie i objawił, że Kryszna jest Bogiem, Najwyższą Osobą i najwyższym obiektem czci. Wystarczy, że przyjmujemy schronienie u Jego lotosowych stóp i będziemy pamiętać o Jego imionach, formach, cechach i rozrywkach, a osiągniemy najwyższe szczęście.

31. Co jest naszym obowiązkiem?

Jeśli chcemy osiągnąć sukces w życiu, powinniśmy porzucić fałszywe ego i całkowicie przyjąć schronienie u lotosowych stóp Kryszny. Angażując się w *karmę*, po-

strzegamy siebie jako odbiorcę przyjemności owoców własnego działania. W taki sposób jesteśmy raczej biorcami niż dającymi. Rozwijając *gjanę*, również jesteśmy biorcami. Lecz w służbie oddania czynimy odbiorcą transcendentalnego Osobę Boga. Podążajcie ścieżką oddania. Pan Krysna w każdej chwili pragnie się nam miłosiernie objawić. Przyjmijcie ochoczo Jego łaskę.

Przyjmowanie uczniów nie musi być naszym obowiązkiem. Lepiej jest samemu zostać uczniem. Wajsznawowie we wszystkim postrzegają obecność guru. Traktując innych jak uczniów czy sługi nie będziemy w stanie wychwalać Hari. Lepiej służyć mistrzowi duchowemu i wajsznawom 24 godziny na dobę, nawet jeśli taka służba oznacza porzucenie służby dla Krysny.

Niczego nie należy mówić ani robić pod wpływem fałszywego ego, gdyż jest to karygodne. Naszym jedynym obowiązkiem jest wieczne wysławianie Hari. Jeśli będziemy po prostu powtarzać *hari-katha* jako poddani służy ukochanego wielbiciela Pana-naszego guru, to nie spadnie na nas żadna odpowiedzialność za dobre czy złe skutki mogące z tego wynikać. Listonosz dostarcza listy, lecz nie jest odpowiedzialny za zawartość poczty. Czy jesteśmy kwalifikowani czy nie, naszym obowiązkiem jest powtarzanie słów mistrza duchowego z wielką wiarą. Czemu miałoby to być problemem? Jako służy guru jesteśmy przekonani, że dzięki swojej służbie osiągniemy najwyższe szczęście.

Służenie *Maji* i jej towarzystwo pozostawia nas w poczuciu niespełnienia i niedoli, podczas gdy służenie Kompletnej Całości, w pełni nas zadowala. Zajmując się niedoskonałymi rzeczami, otrzymamy niedoskonały rezultat. Dopóki ktoś żyje na tym świecie, powinien się wyłącznie zajmować słuchaniem *hari-katha*. Słuchanie zależne jest od intonowania. Jeżeli nie mamy dość szczęścia, by móc słuchać w towarzystwie sadhu, powinniśmy sami nieustannie słuchać i intonować.

32. Jak można zobaczyć Pana twarzą w twarz?

Pan Krysna jest osobistą własnością bhaktów. Jedyne wielbiciele mogą dać czy pokazać Go innym. Zadowolcie Pana i osiągnijcie wszelką doskonałość. Spotkanie z obiektem służby jest możliwe tylko dzięki służbie i w żaden inny sposób.

33. Kto z pewnością osiągnie Krysnę?

Kto ma silną wiarę, że „Krysna z pewnością mnie ochroni”, z pewnością osiągnie doskonałość. Aby stać się kwalifikowanymi do takiej ochrony, musimy przyjąć pełne schronienie u lotosowych stóp tych, którzy już całkowicie polegają na Panu i nieustannie omawiają *krysna-katha*. Takie dusze wyzwalają inne dusze. Wystarczy przyjąć w nich schronienie, żeby zostać wyzwolonym. Zbawione zostają tylko dusze podporządkowane, nie te, które trzymają się swojej niezależności, ponieważ pełne podporządkowanie przyciąga pełną łaskę Krysny.

34. Kiedy osiąga się czystą służbę oddania i widzi Pana twarzą w twarz?

Kiedy zrozumiemy, że mistrz duchowy będący uosobieniem służby dla Pana nie jest różny od Śri Gaurangi Mahaprabhu, zostaniemy dopuszczeni do służby dla Pana. W tym momencie religijność, rozwój ekonomiczny i wyzwolenie wydadzą się czymś nieznacznym. Kiedy zrozumiemy, że guru jest najbardziej poufnym towarzyszem Śri Gaurangadewy, wówczas rozrywki Śri Radhy i Gowindy objawią się w naszym czystym sercu i ujrzymy Pana twarzą w twarz.

35. Jaka jest ścieżka powrotu do Boga?

Srimad-Bhagawatam (3.9.11) stwierdza:

*twam bhakti-joga-paribhawita-hryt-sarodha
asse śrutekszita-patho nanu natha pumsam
jad-jad-dhija ta urugaja wibhawajanti
tad-tad-wapu pranajase sad-anugrahja*

O mój Panie, Twoi wielbiciele mogą ujrzeć Cię poprzez uszy w procesie bona fide słuchania, i tak ich serca zostają oczyszczone i są gotowe do przyjęcia Ciebie. Jesteś tak miłosierny dla Swoich wielbicieli, iż manifestujesz się im w tej określonej wiecznej formie transcendencji, o której zawsze myślę.

Komentując ten werset, Śriła Śridhara Swami pisze *śrutena śrawane ikszitala*: należy widzieć Prawdę Absolutną oczyma pism świętych. To jest ścieżka powrotu do Boga.

Podobnie, Wiswanatha Ćakrawarti Thakura pisze w swoim komentarzu, że zrozumienie Pana jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy ktoś gorliwie słucha o nim z czystym sercem. Najpierw trzeba słuchać od mistrza duchowego, dopiero potem będzie możliwe ujrzanie Pana. *Ćajtanja-ĉaritamryta* Adi 3.112 stwierdza: *bhaktera iĉĉhaja krysznera sarwa awatara*: „Pan Kryszna pojawia się w swych niezliczonych wiecznych formach z powodu pragnień swoich czystych wielbicieli.” w komentarzu do tego samego wersetu Śridhara Swami wyjaśnia: „Pan pojawia się w sercu wielbiciela w takiej postaci, o jakiej ów wielbiciel medytuje”.

36. Jakie jest niebezpieczeństwo oszustwa na duchowej ścieżce?

Dzięki wielbieniu Pana, będąc jednocześnie całkowicie pod schronieniem guru i Gaurangi, z łatwością osiągnie się doskonałość. Oszuści nigdy nie osiągną doskonałości. Na ścieżce służby oddania nie ma miejsca na oszustwa. Skłonność do oszukiwania jest przeszkodą. Kiedy się pożywiamy i ze względu na etykietę dwulicowo jemy mniej, nie będziemy usatysfakcjonowani i w ten sposób oszukamy samych siebie. Jeśli oszukujemy kowala dając mu jakiś inny metal zamiast żelaza, to sami zostaniemy oszukani. Tak samo-kto oszukuje wielbiąc Hari, oszukuje samego siebie. Służcie Panu z prostotą i uważnie podążajcie za nakazami guru.

37. Jaki jest cel życia?

Pan Kryszna jest najwyższą Prawdą Absolutną, Bogiem, Najwyższą Osobą. Jest On odwiecznym obiektem służby dla każdego. Wszyscy jesteście Jego sługami. Służenie Mu i kochanie Go jest celem naszego życia.

Musimy służyć Krysznie naszymi duchowymi zmysłami. Nie można Go osiągnąć poprzez spekulacje umysłową czy imaginację. Musimy poznać swój związek z Nim z pomocą dobrze życzących nam wielbicieli, dla których służenie Krysznie jest jedynym celem. Dopóki za swoich dobroczyńców uważamy własnych krewnych, nie zrozumiemy wiedzy transcendentalnej lecz, nawet po inicjacji pozostaniemy w ignorancji.

Wajsznawa myśli o Krysznie jako o swoim najwyższym dobroczyńcy, godnym czci Panu i najlepszym przyjacielu. Nie poszukujcie materialnej sławy w formie jakiegoś zadowalania zmysłów, ani nie uważajcie za dobroczyńców obcych ludzi. Służcie Krysznie, nie tyle tym ciałem z krwi i kości, lecz swoją duchową świadomością za pomocą chętnych do służby zmysłów.

38. Co nakazuje nam Śrimad-Bhagawatam?

Śrimad-Bhagawatam nie uczy nas *karma kandy* lecz koncentruje się na ważności słuchania *hari-katha*. *Bhagawatam* opisuje czystą służbę oddania i wszystko, co jest z nią związane. *Bhakti-joga* jest najwyższą zasadą religii dla całej ludzkości.

Czysta wiedza, czyste wyrzeczenie i czysta służba oddania są jednym i tym samym. *Śrimad-Bhagawatam* nie zajmuje się żadnym tematem, który zwiększałby zadowalanie zmysłów. Uważa ono materialne szczęście i nieszczęście za dwie strony tej samej monety-czyli że zmaganie się o osiągnięcie materialnego szczęścia, nieuchronnie przyniesie niedolę. *Bhagawatam* przypomina, że *karma kanda* czasami przynosi dobre rezultaty, jednakże często też przynosi złe. Nie jest to ścieżka dla osób wyzwolonych.

Kto czyta inną literaturę niż *Bhagawatam*, zmuszony będzie do przemierzania ścieżek *karmy* i *gjany*, przechodząc przez szczęście i niedolę i kręcąc się w cyklu narodzin i śmierci. Podążając tą drogą można będzie odnaleźć religijność, rozwój ekonomiczny i zadowalanie zmysłów. Nawet jeśli ostatecznie ktoś na ścieżce *karma*-czy *gjana-kandy* zapragnie wyzwolenia, nie będzie wielbił Pana. Jedynie wajsznawowie służą Panu.

Na ścieżce jogi mistycznej również nie ma służby dla Pana. Można z pewnością, poprzez praktykę jogi, starać się i nawet osiągnąć takie doskonałości mistyczne jak *anima* i *laghima*, lecz nie ma to nic wspólnego z oddaniem. A już można zapomnieć, że osoba pragnąca wyzwolenia będzie służyć Bogu-takiego człowieka obchodzi tylko ulga od cierpień.

Śrimad-Bhagawatam zapewnia, że osoby podejmujące ścieżki *karmy*, *gjany* czy jogi, dokonały złego wyboru. Właściwą ścieżką jest *bhakti*. Podczas gdy *karmi*

chcą cieszyć się zarówno w tym życiu jak i w przyszłym, osoby praktykujące *bhakti* angażują się w wieczne zajęcie, jako czyste dusze. Gdybyśmy po prostu zdołali odzyskać swoje oryginalne zrozumienie jakie ma dusza, mielibyśmy szansę odwiązania się od tego świata. Jeśli tylko odzyskamy duchowe zdrowie stając się świadomymi Kryszny, powrócimy z powrotem do Boga.

39. Co to znaczy osiągnąć Krysznę?

Osiągnąć Krysznę to znaczy całkowicie odciąć się od materialnego świata. Oznacza to, że po wyzwoleniu widzimy Krysznę w swoim sercu. Jednakże bez miłości nie można osiągnąć syna Nandy Maharadża.

40. Jak możemy utrzymać szczęście, które otrzymaliśmy?

Nie uganiajcie się za zadowalaniem zmysłów. Nie pragnijcie popełniać grzesznych czynności. Raczej, użyjcie swojej energii, by zaangażować się w służbę dla Pana, pozostając z dala od spraw światowej moralności. Wraz z takim pełnym podporządkowaniem się osiągniemy doskonałość. Kiedy Dżagaj i Madhaj przyjęli schronienie Gaurangi, nie popełniali już więcej grzechów i my również nie powinniśmy.

Jedynie ci, którzy zrozumieli, że *hari-bhadźana* jest celem ostatecznym, są w stanie odczuwać niedole innych. Wielbiąc Hari zyskuje się życie wieczne; kto Go wielbi, nie umiera. Podczas gdy materialści nieustannie ścierają się z wrogami w postaci pożądania, gniewu i chciwości, bhaktowie takich wrogów nie mają. Przeciwnie, szczerza służba sprawia, że zęby jadowe zmysłów z łatwością są wyrwane dzięki łasce Pana.

Nawet najbardziej doświadczone z uwarunkowanych dusz są zainteresowane zadowalaniem zmysłów, chociaż w pogoni za szczęściem muszą doświadczać cierpienia. Jednakże wielbiciele nie napotykają w tym świecie huśtawki szczęścia i niedoli. Raczej jest to dla nich miejsce pełnego szczęścia, ponieważ nie mają pragnień. Nie pragną nawet zostać Indrą, a co tu dopiero mówić o Brahmie, panu półbogów. Materialista nigdy nie wybierze narodzenia się na tym świecie jako robak, podczas gdy wielbiciel nie miałby nic przeciwko takim narodzinom, o ile mógłby zaangażować się w *hari-bhadźana*. Z powodu takiego nastawienia nawet półbogom sprzyja dobry los dzięki łasce wielbicieli Pana Ćajtjanji.

Ważne żeby w tym życiu osiągnąć samorealizację. W innym przypadku, pochłonięci materią w momencie śmierci, będziemy musieli się ponownie narodzić w świecie materialnym. Jeśli podczas tego życia nie będziemy obcować z wielbicielami Pana, skończymy na tworzeniu grupki i sekt o wąskich umysłach.

41. Jak się uwolnić od materialnej egzystencji?

Obecnie jesteśmy upadli i zagrożeni i w takich warunkach ciągle usiłujemy zadowalać zmysły. Ostatecznym rezultatem tej próby osiągnięcia szczęścia poprzez

materialne zmysły jest śmierć. Jeśli chcemy się z tego stanu wyzwolić, musimy wielbić Pana, mając przewodnictwo i schronienie mistrza duchowego.

Przyjęcie schronienia mistrza duchowego oraz inicjacji od niego to bramy do służby oddania. Kroczy my tą drogą śladami *mahadźanów*. Tak jak Bali Mahara-dża służył Panu oddając wszystko u Jego lotosowych stóp, my również bądźmy wiecznie podporządkowani, wszystko ofiarowując u lotosowych stóp mistrza duchowego i Pana Gaurangi. Dzięki służeniu mistrzowi duchowemu i świętemu imieniu z miłością i oddaniem, jako podporządkowane dusze, z łaską wyzwo-limy się z materialnej egzystencji.

*tate kryszna bhadže, kare gurura sewana
maja-dźala chute, paja krysznera ćarana*

Jeśli uwarunkowana dusza pełni służbę dla Pana, wykonując jednocześnie polecenia swojego mistrza duchowego i służąc mu, to czy może wydostać się ze szponów maji i mieć prawo schronienia się u lotosowych stóp Kryszny? (Ćajtanja-ćaritamryta Madhja 22.25)

*prabhu kabe, „wajsznawa-sewa, nama-sankirtana
dui kara, śigbra pabe śri-kryszna-ćarana”.*

Pan odpowiedział: „Powinieneś zawsze służyć sługom Kryszny i zawsze intonować święte imię Kryszny. Jeśli będziesz robił obie te rzeczy, bardzo szybko osiągniesz schronienie lotosowych stóp Pana.” (Ćajtanja-ćaritamryta Madhja 16.70)

*sadhu-śastra-krypaja jadi krysznonmukha haja
sej dźiwa nistare, maja tahare ćhadaja*

Jeśli uwarunkowana dusza staje się świadoma Kryszny, dzięki łasce świętych osób, które dobrowolnie głoszą nakazy pism objawionych i pomagają jej stać się świadomą Kryszny, to uwalnia się ze szponów maji, która zostawia ją w spokoju. (Ćajtanja-ćaritamryta Madhja 20.120)

42. Którą ścieżką należy podążać?

Należy porzucić ścieżkę argumentów i przyjąć drogę ustnego przekazu, czyli sukcesji uczniów. Słuchajcie właściwie i nie próbujcie na własną rękę niczego zobaczyć, oszukując samych siebie. Kto zamiast podążać w ślady *mahadźanów* próbuje oglądać ich zachowanie, ryzykuje że ostatecznie zacznie ich imitować, ściągając na siebie nieuchronnie problemy. Ścieżka polegająca na bezpośredniej obserwacji i uciesach materialnych prowadzi do bezbożności, a zatem potrzebujemy ścieżki zstępującej.

43. Jak wielbić czysto?

Doskonałość życia osiąga się angażując się w służbę dla Hari, Guru i Wajsznawów, w towarzystwie świętych osób. Samowolne wielbienie Pana na pokaz nie może uchodzić za czczenie Go. Czystą formą wielbienia jest służenie mistrzowi duchowemu i Krysznie dla ich przyjemności, pod kierownictwem mistrza duchowego.

44. W jaki sposób osiągniemy pełną korzyść?

Pan Śri Hari jest kompletny. Jest oceanem miłosierdzia. Skoro jest kompletny, kompletna jest też Jego łaska. Kompletny daje samego siebie niekompletnemu, tak żeby ten mógł Go osiągnąć. Bez zbliżenia się do Pełnego nie można osiągnąć pełnej korzyści. Niekompletne czy też ograniczone szczęście nie sprawi nam satysfakcji. Ponieważ Pan jest łaskawy, daje nam sposobność słuchania i intonowania o sobie. Nasze serca nie mogą się oczyścić bez słuchania i intonowania *kryszna-katha*. Pan Kryszna jest wszechatrakcyjny i słuchając oraz intonując o wszechatrakcyjnym Panu, z łatwością zostaniemy przyciągnięci do Niego, dzięki Jego łasce. To przyniesie nam kompletną korzyść.

45. Jak można osiągnąć Najwyższego Pana?

Kiedy łaska Najwyższego Pana połączy się ze szczerym pragnieniem wielbiciela, by Mu służyć, *džiwa* z łatwością osiąga Krysznę i kończy swoją materialną egzystencję.

46. Co spowodowało naszą degradację?

Kim jestem? Dopóki nie spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie, pozostaniemy zatopieni w oceanie materialnych pokus i niedoli. Wykorzystując nawet najmniejszą nieuwagę, wiedźma *Maja* zaatakuje i pożre nas. Dopóki codziennie nie będziemy słuchać o Najwyższym Panu, nie umkniemy z jej szponów.

47. Co Mahaprabhu uważa za najważniejszy obowiązek ludzi?

Po pierwsze, musimy wiedzieć kim jesteśmy, a wówczas z łatwością dowiemy się co jest naszym obowiązkiem. Naszym obowiązkiem jest wielbienie Najwyższego Pana i zdobycie Jego łaski. Podstawą wielbienia jest ludzka forma życia. Wielbienie nie jest możliwe w innych gatunkach. Czy przyjmujemy ten fakt do wiadomości czy też nie, jesteśmy wszyscy sługami Najwyższego, a Kryszna jest naszym wiecznym Panem. Służenie Krysznie jest naszym głównym obowiązkiem, naszym jedynym obowiązkiem. Zapomniawszy o Panu napełniliśmy się fałszywym ego, uważając się za pana i odbiorcę przyjemności. Wszystko to są światowe desygnaty.

Próby cieszenia się materią przyćmiły nasze naturalne duchowe skłonności. Oto definicja umysłu. Umysł jest wypaczonym odbiciem duszy i jako taki, czerpie przyjemność z materii. Wykorzystując uspiony stan duszy, umysł działa jako władca ciała i kontynuuje zadowalanie zmysłów ciała.

Umysł oszukuje duszę. Kontrolowany przez pobożne i niepobożne reakcje czasami cieszy się niebiańsko, a czasami cierpi w piekle. Tak oto umysł jest głównym wrogiem duszy i wszystkie pisma święte zalecają, żeby go kontrolować.

Śri Ćajtanja Mahaprabhu poucza: Jesteśmy wielbicielami Kryszny, jesteście waszsznawami i jako tacy, mamy związek z Kryszną. My nie jesteście ani Wisznu ani Kryszną. Wisznu jest przejawieniem pełnej bogactw formy Kryszny, natomiast Kryszna jest formą słodczy Wisznu. Tak naprawdę, między Wisznu i Kryszną nie ma różnicy. Jako słudzy Kryszny nie mamy żadnego innego zajęcia poza służeniem Mu. Skoro tylko o tym zapomnimy, wpadniemy w *Maję*. Kiedy dzięki łasce wielbicieli przebudzi się nasza wiedza o związku z Panem, zrozumiemy że jesteście wiecznymi sługami Kryszny, a wszystkie rzeczy w świecie materialnym są przeznaczone do tego, by Mu służyć.

Wszyscy z nas muszą zostać wyzwoleni. Stan wyzwolenia to nic innego jak tylko pozostawanie na swej naturalnej pozycji i przychylne rozwijanie świadomości Kryszny, wszystkimi swoimi zmysłami.

Śri Ćajtanjadewa zapoczątkował ruch *sankirtana* i wyzwolił upadłe dusze tego wieku. Jest On najbardziej wspaniałomyślną osobistością. W wersecie rozpoczynającym się od *trynad api*, nauczał, że intonowanie świętego imienia Kryszny jest naszym jedynym obowiązkiem. Zarówno ci, którzy pragną wyzwolenia i wiecznego szczęścia, jak i ci, którzy pragną skarbu miłości do Boga, powinni zawsze intonować święte imię Pana. Imię Pana nie jest różne od Niego samego. Jest ono w stanie wyzwolić nas z materialnej egzystencji i obdarzyć miłością do Kryszny.

Święte imię Kryszny należy intonować w pokornym stanie umysłu, uważając się za niższego od słomy na ulicy. Przyjęte w *trynad api sunicena* nastawienie niszczy błędną koncepcję jakobyśmy byli Bogiem. Intonujący zawsze myśli o sobie w kategoriach sługi świętego imienia i uważa, że każdy obiekt na tym świecie przeznaczony jest dla służby i przyjemności Pana.

Święte imiona Kryszny oraz forma Jego Bóstwa nie są od Niego różne. Święte imię jest *sat-ćid-ananda*, bezpośrednio synem Nandy Maharadża i Jaśody. Święte imię może przemawiać. Jest ono Duszą Najwyższą i jest wszechwiedzące. Kryszna jako święte imię pojawia się w czystym sercu przed duchowymi oczyma, na chętnym do służenia języku, w skłonnych do służenia uszach oraz w zmysłach zaangażowanych w zadowalanie Jego zmysłów.

Spełniając *sankirtana* możemy osiągnąć wszelką doskonałość. Nawet odbicie świętego imienia może zniszczyć wszystkie grzeszne reakcje i materialną niewolę. W tym momencie żywa istota staje się wyzwolona i kwalifikowana do intonowania. Święte imię Kryszny jest zbiornicą wszelkiej transcendentalnej przyjemności. Wielbiciele Pana służą Mu intonując Jego imię.

Intonowanie niszczy wszelkie niedole i oczyszcza serce tak, aby Pan mógł się tam pojawić. Święte imię Kryszny jest Bogiem, Najwyższą Osobą. Jest ono rezer-

wuarem transcendentalnych rozrywek. Świąte imię jest pierwotnym Panem. Jest ono najbardziej niezależnym, najwyższym kontrolerem wszechświatów i utrzymuje wszystkie planety. Jest obrońcą wszystkich żywych istot, zdolnym do zniszczenia dowolnych przeszkód. Świąte imię oczyszcza wszystkie serca, niezależnie od tego jak bardzo byłyby zanieczyszczone i niszczy wszelką iluzję. Od niepamiętnych czasów gromadziliśmy w sercu nieczystości i dlatego nie manifestuje się w nas czyste imię Pana, jednakże dzięki nieustannemu intonowaniu, brudy zostaną zniszczone i pojawi się imię-pelne transcendentalnej energii, źródło wszelkiej szczęśliwości. Świąte imię jest kompletne, doskonałe, pełne wiedzy i szczęścia.

Transcendentalne imię Kryszny pojawia się tylko w transcendentalnym sercu. Serca zanieczyszczone trzema siłami natury nie mogą zmusić świętego imienia, żeby się pojawiło. Jedynie Kryszna jest naszym godnym czci Panem. Wielbi się Go wyłącznie poprzez miłość i oddanie, a nie przez ostentacyjne pokazywanie bogactwa.

Świąte imię Kryszny, źródło wszelkiej transcendentalnej przyjemności nie może być porównane nawet ze świętym imieniem Ramy. Świąte imię Ramy wytwarza jedną milionową część smaku nektariańskiej miłości stwarzanej przez święte imię Kryszny, ponieważ choć imię Ramy jest doskonałe, to imię Kryszny jest najdoskonalwsze i kompletne. Imię Ramy jest częścią imienia Kryszny i jego inkarnacją.

Świąte imię Kryszny jest źródłem wszelkiej egzystencji, wiedzy i szczęścia. Ponieważ jest ono przyczyną wszystkich przyczyn, przyjmuje miłosną służbę swych szczerych sług.

48. W jaki sposób można dostrzec Prawdę Absolutną?

Nie możemy spotkać Prawdy Absolutnej tutaj. Nie jest możliwe zbliżenie się do Prawdy Absolutnej za pomocą obecnych tymczasowych zmysłów. Jaka jest alternatywa? Jeśli będziemy szczerzy odnośnie służenia Najwyższemu Panu, wówczas Pan miłosiernie pojawi się przed nami i obdarzy nas kwalifikacjami do służenia Mu, usuwając z naszych zmysłów awersję.

49. Jaka jest ścieżka pomyślności?

Służenie Najwyższemu Panu jest jedyną ścieżką pomyślności. Każdy nasz krok, oddech i działanie powinny być robione w powiązaniu z Kryszną. Obyśmy nigdy nie zajmowali się niczym innym poza służeniem Hari, guru i wajsznawom.

50. Jakie przywiązanie jest pomyślne?

Przywiązanie do tego świata i jego mieszkańców jest przyczyną naszej niewoli i nieszczęścia. Dlatego potrzebujemy zmienić kierunek naszego przywiązania, związując się z najbardziej atrakcyjną osobą. Wtedy wszystko będzie w porządku.

51. Dlaczego nie mamy ochoty służyć Panu?

Nie mamy chęci służyć Panu ani chęci żeby zaradzić tej sytuacji. Dlatego potrzeba nam biegłego lekarza. Pociąg do Pana pojawi się w nas kiedy będziemy przebywać z wielbicielami. Tak jak weterynarz umiejętnie umieszcza lekarstwo w pysku zwierzęcia, podobnie mistrz duchowy oraz wielbiciele, którzy są doskonałymi lekarzami, obdarzają nas łaską. Pomimo naszej niechęci, przemocą wlewają nam do ust smak służby oddania.

OSTATNIE INSTRUKCJE

Bardzo zaniepokoiłem wielu ludzi. Ponieważ zmuszony byłem mówić prawdę i musiałem wiele osób pouczyć w jaki sposób należy szczerze wielbić Hari, być może wielu z tych ludzi uważało mnie za swego wroga. Byłem przyczyną niepokoju dla wielu nauczając ich, by porzucili zadowalanie zmysłów oraz skłonność do oszukiwania i w ten sposób skłonili się ku służeniu Krysznie. Pewnego dnia zrozumieją tę prostą prawdę.

Wszyscy wspólnie powinniście z entuzjazmem nauczać tematów dotyczących Śri Rupy i Raghunathy. Naszym najwyższym celem jest stanie się cząstką pyłu u stóp zwolenników Śri Rupy. Wszyscy powinniście pozostać razem pod przewodnictwem oryginalnego sługi, aby spełnić pragnienia *Adwaja-gjana* Kryszny. Tylko po to, żeby w taki czy inny sposób wielbić Hari, utrzymujcie się przy życiu w tym tymczasowym świecie materialnym. Nie porzucajcie wielbienia Hari nawet w obliczu setek przeszkód i niebezpieczeństw. Nie zniechęcajcie się tym, iż większość ludzi na świecie nie przyjmie świadomości Kryszny. Nigdy nie porzucajcie słuchania i intonowania, które są ostatecznym celem waszego *bhadźana*.

Zawsze intonujcie święte imię Hari stając się niższymi od słomy na ulicy i bardziej tolerancyjnymi niż drzewo. Powinniśmy pragnąć poświęcić swe bezużytecz-

ne życie w ogniu ruchu *sankirtana* Śri Krysny Ćajtani. Nie chcemy zostać bohaterami. Nie chcemy stać się ekspertami pracując dla rezultatów lub jako religijni reformatorzy. Niechaj narodziny po narodzinach całym naszym życiem i duszą będzie pył z lotosowych stóp Śri Rupy Prabhu. Niechaj nigdy nie zostanie zatomowany potok służby oddania w linii Śri Bhaktiwinoda Thakura. Wszyscy powinniście podjąć mocne śluby nauczania misji Śri Bhaktiwinoda Thakura z większym entuzjazmem. Pomiędzy wami jest wiele kwalifikowanych i doświadczonych osób. Nie mamy żadnego pragnienia oprócz tego jednego: *ryda drynas trynam dantair idam jace puna puna/ śrimad rupa padambhodża dbuli sjat dżanma dżanmani*: „Trzymając źdźbło trawy pomiędzy zębami, raz za razem modlimy się, by narodziny po narodzinach stać się cząstką pyłu u lotosowych stóp Śri Rupy”.

Wiele jest przeszkód na tym świecie jednakże nie jest naszym celem ani zostać przez nie przytłoczonymi ani ich usunięcie. Dopóki jesteśmy na tym świecie próbujemy zrozumieć co jest celem życia i jak osiągnąć życie wieczne. Powinniśmy rozwickłać wszelkie nasze problemy i dualizmy. Im dalej nam do lotosowych stóp Krysny, tym bardziej będzie nas pociągać działanie i przeciwdziałanie temu światu. Rozbudzając atrakcję do transcendentalnego imienia Pana i pozostając jednocześnie z dala od powabów widzialnego świata, będziemy mogli zrozumieć smaki świadomości Krysny. Tematy związane z Krysna są tak zaskakujące i kłopotliwe, że obce sprawy tworzą przeszkody na drodze realizacji naszego wiecznego celu życia. Aby to wyeliminować żywe istoty zmagają się mniej lub bardziej świadomie. Jedynym celem naszego życia jest stanie się transcendentalnym wobec dualizmów i wejście do królestwa wiecznego celu naszego życia. Nie jesteśmy przywiązani ani nieprzywiązani do nikogo na tym świecie. Wszystkie aranżacje tego świata są tymczasowe. Dla każdego człowieka osiągnięcie ostatecznego celu życia jest nieuchronną koniecznością.

Żyjcie wszyscy w całkowitej zgodzie i osiągnijcie kwalifikacje, by służyć oryginalnemu śłudze. Niech potok myśli zwolenników Śri Rupy rozleje się wszędzie. Obyśmy nigdy, na żadnym etapie nie okazali obojętności wobec *sankirtana-jagji*. Wystarczy, że zwiększymy swoje przywiązanie do niej, a osiągniemy doskonałość. Wszyscy powinniście śmiało i z entuzjazmem przekazywać nauki Śri Rupy i Raghunathy, pod przewodnictwem zwolenników Śri Rupy.

WYKŁAD

Dany przez Śrila Bhaktisiddhante Saraswati Goswamiego Prabhupade nad brzegiem Radha Kundy podczas wradża-mandala parikramu, w niedzielne popołudnie 16 października 1932 roku.

Ósma instrukcja Śrila Rupy Goswamiego jest esencją wszelkich instrukcji. Brzmi ona następująco:

*tan-nama-rupa-ĉaritadi-sukirtananu-
smrytjob kramena rasana-manasi nijodźja
tiszthan wradźe tad-anuragi dźananugami
kalam najed akhilam itj upadeša-saram*

Istota wszystkich rad jest taka, że cały swój czas-dwadzieścia cztery godziny na dobę należy poświęcić gloryfikowaniu i rozpamiętywaniu świętego imienia Pana, Jego transcendentalnej formy, cech i wiecznych rozrywek, angażując w to stopniowo swój język i umysł. W ten sposób należy wieść życie we Wradźi (Goloka Wryndawana-dhama), służąc Krysznie pod kierunkiem Jego bhaktów i biorąc przykład z ukochanych wielbicieli Pana, którzy są wielce przywiązani do służenia Mu z oddaniem.

Musimy zawsze sytuować się niżej od Wradźawasich. Brzegi Jamuny, krowy, kije, rogi i flety-to wszystko są Wradźawasi na poziomie śanta rasy. Raktaka, Ćitraka, Patraka i inni-to Wradźawasi na platformie dasja-rasy. Wielki show mieszkania we

Wradźi gdy wewnątrz ktoś myśli o niezwiązanych z Kryszną przyjemnościach, nie może być nazwany *wradźawasa*-mieszkaniem we Wradźi. Wradźawasimi są ci, którzy nawet w snach, nawet po utracie przytomności, nie angażują się w nic innego jak tylko służenie Krysznie i którzy czują naturalną atrakcję do Kryszny. Kto nie jest w stanie fizycznie zamieszkać we Wradźi, powinien uczynić to mentalnie. Oznacza to ciągle zaabsorbowanie umysłu myślami o Wradźi. Trzeba porzucić zarówno materialne uciechy jak i suche wyrzeczenie. Jak mówi *Śrimad-Bhagawatam*, ani przywiązany gospodarz domu ani zagorzały, drętwy asceta nie mogą wielbić Hari.

Musimy podążać stopniowo, zaczynając od słuchania świętych imion i *kryszna-katha*. Święte imię Kryszny objawi siebie jako formy Pana, Jego cechy, rozrywki i swoich towarzyszy. Usłyszawszy-działajmy odpowiednio. Musimy nieustannie intonować cokolwiek usłyszeliśmy, a wtedy nadejdzie pamiętanie. Ostatni poziom pamiętania nazywa się *samadhi*, nieprzerwanym pamiętaniem. Po fazie pamiętania osiąga się poziom samorealizacji, po którym następuje najwyższy cel życia i ktoś powraca z powrotem do Boga.

Należy we właściwy sposób wysławiać imię, formę i cechy Pana. Udawane wychwalanie nie odniesie żadnego skutku. *Śrimad-Bhagawatam* stwierdza:

*śrynwatah śradbhaja nitjam, grynataś ca swa-ćesztitam
kalena natidirghena, bhagawan wiśate brydi*

Osoba Boga Śri Kryszna bardzo szybko pojawia się w sercach osób, które regularnie słuchają *Śrimad-Bhagawatam* i zawsze traktują je z wielką powagą.

Jeśli ktoś porzuca intonowanie i w sztuczny sposób usiłuje pamiętać o Panu, nie jest to prawdziwe rozpamiętywanie. Takie pamiętanie na pokaz, bez intonowania, zakończy się medytacją o obiektach zmysłowych. *Śastry* opisują dwie ścieżki, ścieżkę *śrejas* i ścieżkę *prejas*, To, co nam się podoba, to ścieżka *prejas*, a to czego nie lubimy, to ścieżka *śrejas*. Kiedy *śrejas* i *prejas* zleją się ze sobą, serca nasze rzuca się by służyć Śri Radzie i Krysznie. Na tym etapie *śrejas* wydaje się być *prejas*, a *prejas-śrejas*. Tak myślą wzniosli wielbiciele.

Fraza *tad anuraqi* w oryginalnym wersecie odnosi się do Wradźawasich, którzy są głęboko przywiązani do Pana. Krowy, kije, rogi, flet, drzewa *kadamba* i brzegi Jamuny są silnie przywiązanymi Wradźawasimi w *śanta-rasie*. Raktaka, *Ćitraka* i *Patraka*, słudzy w domu *Nandy*, którzy służą Krysznie gdy wraca On z pastwiska, są głęboko przywiązani w *dasja-rasie*. Przyjaciele tacy jak *Śridama* czy *Sudama* to Wradźawasi głęboko przywiązani w *wiśrambha-sakhja-rasie*, przyjaźni pomieszanej z miłością. Koncepcja *Ardżuny* na temat Pana nie jest czystą przyjaźnią, ponieważ miesza się z wiedzą o Jego boskości. Istnieje różnica pomiędzy *wiśrambha-sakhja-rasą*, a *gaurawa-sakhja-rasą*. Na platformie *wiśrambha-sakhja-rasy* przyjaciele Kryszny wdrapują się na Jego ramiona, karmią Go brudnymi owocami *tala* w lesie *Tala-*

wana, biją się z Nim i zmuszają, żeby nosił ich na plecach. Jednakże Ardżunę poraziło zdumienie, gdy ujrzął kosmiczną postać Kryszny. Powiedział: „O Panie! Jesteś tak bogaty i wielki. Obraziłem Cię nazywając Cię przyjacielem. Wybacz mi, proszę.” Mówił w taki sposób z powodu oszołomienia bogactwem Kryszny.

Osobistości takie jak ojciec Kryszny – Nanda i Jego matka – Jaśoda, to Władzawasi intensywnie przywiązani w *watsalja-rasie*. Raghupati Upadhjaja, uczeń Śri Madhawendry Puri, powiedział:

*śrutim apare smrytim itare, bharatam anje bhadžantu bhawa-bhitah
aham iha nandam wande, jasjalinde param Brahma*

Osoby obawiające się materialnej egzystencji wielbią literaturę wedyjską. Niektórzy wielbią smryti, powstałe na bazie literatury wedyjskiej, a jeszcze inni Mahabharatę. Jeśli zaś chodzi o mnie, to wielbię ojca Kryszny, Maharadża Nandę, na którego podwórkę bawi się Bóg, Najwyższa Osoba. (Padjawali 126)

Gopi z Wradźi to Wradźawasi przywiązane w najgłębszej *madhurja-rasie*. Kiedy dotknięte rozłąką z Kryszną gopi spotkały go na Kurukszetrze podczas zaćmienia Słońca, powiedziały:

*ahus̄ ca te nalina-nabha padarawindam
jogeśwarair brydi wićintjam agadha-bodhail
samsara-kupa-patitottaranawalambam
geham dżuszam api manasj udijat sada nah*

Drogi Panie o lotosowym pępku, Twe lotosowe stopy są jedynym schronieniem dla tych, którzy wpadli w głęboką studnię materialnej egzystencji. o Twoich stopach medytują i wielbią je wielcy jogini mistycy oraz wysoce wykształceni filozofowie. Chciałybyśmy, żeby te stopy zagościły także w naszych sercach, choć jesteśmy tylko zwykłymi kobietami, zabieganymi wokół spraw domowych. (Śrimad-Bhagawatam 10.82.48)

Materialistów motywuje chęć wyzwolenia się z materialnej egzystencji. Wyrzeczeni jogini medytują, aby zrozumieć sprawy subtelne. U gopi z Wradźi znajdziemy najwyższą platformę służby oddania, dalece przewyższającą te rzeczy. Gopi nie są przygotowane, by służyć Krysznie na odległość jak jogini lub praktykować medytację. Ich medytacja jest spontaniczna i naturalna.

Wspomniane powyżej pięć *ras* występuje na Goloce oraz we Wradźi na tym świecie. Na Wajkunthach jest dwie i pół *rasy*: *śanta*, *dasja* i *gaurawa-sakhja*. Nie występuje tam *wiśrambha-sakhja*.

W dziewiątej instrukcji Śri Rupa Prabhu określa w następujący sposób najlepsze miejsce do praktykowania *bhadžanu*:

Amryta Wani

wajkunthadź dżanito wara madhu-puri tatrami rasotsawad
wryndaranjam udara-pani-ramanat tatrami gowardhanab
radha-kundam ibapi Godula-pateb premamrytamtryplawanat
kurjad asja wiradżato giri-tate sewam wiweki na kab

Święte miejsce znane jako Mathura przewyższa pod względem duchowości Wajkunthy (świat transcendentalny), jako że w mieście tym pojawił się sam Pan. Wyżej od Mathura-puri usytuowany jest transcendentalny las Wryndawany, ponieważ tam odbywały się rozrywki Kryszy znane jako rasa-lila. Wyżej od lasu Wryndawany stoi wzgórze Gowardhana, które zostało podniesione boską ręką Pana Kryszy i było miejscem Jego różnych miłosnych rozrywek. Ale ponad tymi wszystkimi miejscami sytuuje się wzniosłe Radha-kunda, przepełnione ambrozją nektaru premy Pana Gokuli, Śri Kryszy. Któż inteligentny nie pragnąłby służyć boskiemu Radha-kunda, leżącemu u podnóża Wzgórza Gowardhana?

Jako podporządkowane służki Śri Radhy musimy nieustannie mieszkać na brzegach Radha Kundy. W koncepcji Narajana nie ma miejsca dla ojca i matki. Narajana jest nienarodzony. Lecz kiedy ten nienarodzony Pan pojawia się w Mathurze jako syn Dewaki i Wasudewy, bawi się w narodzin. Pan Wajkunthy jest nienarodzony. Lecz kiedy dzięki swej niepojętej mocy przejawia On rozrywkę narodzin, jeszcze bardziej chwalebną staje się Jego pozycja Najwyższego. Dlatego Mathura stoi wyżej od Wajkunthy.

Pan Krysza pojawia się w czystym umyśle praktykującego. Taki czysty umysł również jest Mathurą. Wielu ludzi uważa Mathurę za mityczne miejsce, opisane w bajkach. Zaprzeczają w ten sposób niepojętej mocy Kryszy. Na mocy tej swojej potęgi, pojawia się On w świecie materialnym razem z Mathurą.

Wryndawana, gdzie Krysza rozkoszował się *rasa lila* stoi wyżej od Mathury, miejsca Jego narodzin. *Ājatanja-ĉaritamryta* (Adi 1.17) stwierdza:

*śrīman rasa-rasarambhi wamsiwata-tata-sthitab
karszan wenu-swanair gopir gopi-nathab śrīje nab*

Śri Śrila Gopinatha, który zapoczątkował transcendentalny smak tańca rasa, stoi na brzegu w Wamsiwata i dźwiękiem Swego sławnego fletu przyciąga uwagę pasterek. Oby oni wszyscy obdarzyli nas swoim błogosławieństwem.

W Mathurze Krysza odgrywa rozrywki jako niedojrzały chłopiec. Na scenie *rasa lila* jest dojrzałym młodzieńcem. Rozkoszuje się On rozrywkami *rasa lila* z różnymi gopi, swoimi przyjaciółkami. Kiedy przybyła Radha i ujrzała, że z powodu obecności tylu różnych gopi nie może ukazać pewnych szczególnych cech swojej służby, opuściła scenę i udała się na Gowardhana. Przybyła tam również Āndrawali. Kiedy Śri Radha zobaczyła, że Śri Krysza siedzi w jaskini na Gowardhanie z Āndrawali

wali, bardzo się rozgniewała. Przyjaciółki Radhy, Tulasi, Dhanisztha i inne sprytnie podeszły wysłanniczkę Ćandrawali, Śajbję i odesłały Ćandrawali do Sakhisthali. Właśnie dlatego Śrila Dasa Goswami Prabhupada, gorliwy zwolennik Śri Rupy, ofiarowywał z odległości pokłony Sakhisthali. Po oszukaniu Ćandrawali zwolenniczki Śri Radhy zabrały Śjamasundarę nad Radha Kundę.

Śri Gowardhana, gdzie mają miejsce najbardziej poufne miłosne rozrywki Radhy i Kryszny, stoi wyżej od Wryndawany. W modlitwie do Śri Gowardhana, Śrila Raghunatha dasa Goswami napisał (*Stawali* tom 1, tekst 6):

*jasjam-madhawa-nawiko rasawatim adhaja radham-tarau
madhje ćańćala-keli-pata-walanat trasair stuwatjas tatab
swabhisztham-panam adadhe wahati sa Jasmin mano-dźabnawi
kas tam-tan nawa-dam-pati-pratibhuwam-gowardhanam-naśrajat*

Któż nie przyjmie schronienia Wzgórza Gowardhana, gdzie boska para bawi się w opłatę za ratunek i gdzie przepływa Manasi-ganga? Na Manasi-gandze sternik Madhawa zabrał na swoją łódkę cudownie piękną Radhę, a kiedy Ona przerażona wielką burzą błagała Go o uspokojenie żywiołu, zażądał od Niej opłaty za ratunek, w formie spełnienia Jego pragnień miłosnych.

Radha-kunda jest jeszcze wzniolejsza od Gowardhana, ponieważ zatapia ją nektar miłości Śri Kryszny. Śri Rupa-mańdzari, która zrozumiała poufne zamiary Ćajtani Mahaprabhu, nauczyła, że służenie Radha-kundzie, najwyższemu obiektowi wewnętrznego nastroju Śri Gaurahari, jest ostatecznym celem wszelkiej służby. Śri Radha-kunda jest całkowicie niezrozumiała i nieosiągalna dla zwolenników Nimbarka-sampradaji, zwolenników jakiegokolwiek *sampradaji* pod przewodnictwem Ćandrawali oraz tak zwanych zwolenników *madhurja-rasy*, którzy pozbawieni są oddania dla Gaury. Dlatego Śrila Dasa Goswami napisał w swej modlitwie do Radha-kundy (*Stawali* tekst 2)

*wradza-bhuwi Mura-śatroh prejasinam nikamair
asulabham api turnam prema-kalpa-drumam tam
dźanajati hrydi bhumau natur uććhair prijam jat
tađ ati-surabhi radha-kundam ewaśrajao me*

Niechaj najdroższa i pachnąca Radha-kunda będzie mym schronieniem. Kto się w niej wykąpie, natychmiast z jego serca wyrasta drzewo pragnień czystej miłości, rzadko spotykane nawet wśród gopi, ukochanych Pana Kryszny we Wradzi.

W dziesiątej instrukcji Śri Rupa Goswami ustala, który spośród wielbicieli jest najlepszy:

Amryta Wani

*karmibhjah parito hareṃ prijataja wjaktim jajur gjaninas
tebhjo gjana-wimukta-bhakti-paramah premaika-niṣṭhas tatab
tebhjas taḥ pasu-pala-pankadṣa-dryśas tabhjo `pi sa radhika
presṭha tadwad ijam tadija-sarasi tam nasrajet kaḥ kṛyiti*

W śastrach powiedziane jest, że spośród osób pragnących czerpać korzyści ze swego działania, największą łaską Najwyższego Pana Hari cieszy się ten, kto jest zaawansowany w wiedzy o wyższych wartościach życia. Spośród wielu osób zaawansowanych w wiedzy (gjanich), służbę oddania jest w stanie przyjąć tylko ten, kto rzeczywiście osiągnął wyzwolenie dzięki swojej wiedzy. Taka osoba stoi wyżej niż inne. Jednakże ten, kto rzeczywiście osiągnął preme-czystą miłość do Krysny, przewyższa i taką osobę. Gopi stoją ponad wszystkimi zaawansowanymi bhaktami, ponieważ zawsze są podporządkowane Śri Krysni, transcendentalnemu państuszkowi. Pomiedzy pasterkami gopi, najdroższą Krysni jest Śrimati Radharani, a Jej kunda (jeziro) jest Mu tak samo drogie, jak ta najukochańsza ze wszystkich gopi. Któż zatem nie zamieszka nad Radha-kunda, by w przepięknym ekstatycznym uczuciu miłości (aprakryta bhawa) ciele duchowym pełnić służbę oddania dla boskiej pary Śri Śri Radha Gowindy, którzy tam oddają się swoim codziennym wiecznym ósmiorakim rozrywkom (asṭakalija-lila)? Zaprawdę, ci którzy pełnią służbę oddania nad brzegami Radha-kundy są najszczęśliwsiymi ludźmi we wszechświecie.

W tym najbardziej uświęconym z miejsc, nad Śri Radha-kundą, mieszkają jedynie najwięksi szczęśliwcy o czystych sercach i wielbią Krysne dwadzieścia cztery godziny na dobę. Śri Radha-kunda to najwznioślejszy zakątek Goloki, najsekretniejsze miejsce w niebie duchowym, jedyne schronienie bhaktów w madhurja-rasie. Planety takie jak Bhu, Bhuh i Swah przeznaczone są dla ambitnych gryhasthów. Ponad nimi są planety takie jak Mahar, Dżana, Tapa i Satja-przeznaczone dla osób żyjących w celibacie. Upakurwana-brahmaćarini mieszkają na Maharloce, najsztika-brahmaćarini osiagają Dżanaloke, wanaprasthowie osiagają Tapalokę, a sanjasini cieszą się na Satjaloce. Bhagawad-gita (8.16) potwierdza:

*a-brahma-bhuwanal lokah punar awartino` rdżuna
mam upetja tu kaunteja puna dżanma na widjate*

Wszystkie planety w materialnym świecie, od najwyższej do najniższej, są miejscami niedoli, powtarzających się narodzin i śmierci. Lecz kto przybywa do mojej siedziby, o synu Kuntī, już nigdy nie rodzi się ponownie.

Nawet wyzwolone dusze rzadko osiagają ekstatyczną duchową siedzibę-Wajkunthę. Wielbiciele Pana, wolni od materialnych pragnień, osiagają tą siedzibę natychmiast po opuszczeniu materialnego ciała. Mathura jest ponad Wajkunthą. Wryn-

dawana, siedziba *rasa-lila*, jest ponad Mathurą, Gowardhana stoi wyżej od Wryndawany, a Radha-kunda jest najlepsza z nich wszystkich.

Objaśnienie Śrila Sanatany Goswamiego Prabhu, że siedziba Pana to trzy czwarte stworzenia, jest najbardziej naukowe. Bezosobowy Brahman znajduje się za Oceanem Przyczyn. Impersonalisci myślą, że ostatecznie nie ma tam niczego. Uważają, że zarówno „wymyśleni” bogowie jak i wymyślona forma Brahmana zleją się, stając się jednym. *Hajasirsza pañćatantra* stwierdza:

*ja ja śrutir dźalpati nirwiśeszam, sa sabhidhatte sa-wiśeszam ewa
wićara-joge sati hanta tasam, prajo balibhjah sa-wiśeszam ewa*

Wszystko co mantry wedyjskie opisują bezosobowo jako Prawdę Absolutną, dowodzi jedynie, że ostatecznie Prawda Absolutna jest osobą. Najwyższy Pan ma dwie cechy: bezosobową i osobową. Kto rozważa Boga, Najwyższą Osobę w obu tych kategoriach, będzie mógł rzeczywiście zrozumieć Absolutną Prawdę. Wie on, że zrozumienie personalistyczne jest silniejsze, ponieważ wszystko co można zobaczyć wokół jest pełne różnorodności. Nikt nie widział niczego co by różnorodne nie było.

Śrīman Mahāprabhu mówi:

*nirwiśesza` tanre kahe jej śruti-gana
prakryta` niszedhi kare „aparakryta” sthapanā*

Gdziekolwiek w Wedach znajdują się opisy impersonalistyczne, jest to próba udowodnienia, że wszystko co należy do Boga, Najwyższej Osoby, jest transcendentalne i wolne od cech materialnych. (Ājtanja-ćāritamryta Madhja 6.141)

Sądząc, że pokonali materialną różnorodność, uważają, że podobnie należy odrzucić różnorodność duchową. Ci, którzy wyznają taką filozofię nazywani są *majawadi*, ponieważ uważają że różnorodność duchowa musi być ułudą, podobnie jak materialna. Siedziba bezosobowego Brahmana leży po drugiej stronie Oceanu Przyczyn. Koncepcja blasku Brahmana wyłania się po obmyciu się z trzech sił materialnej natury. Lecz-*dźjotir abhjanante rupam atulam śjamasundaram*: „Wewnątrz tego blasku znajduje się piękna i jedyna w swoim rodzaju postać Pana Śjamasunday.”

Wajkuntha cechuje się duchową różnorodnością. Jest tam dwie i pół rasy. Najwyższy Pan jest wszechmogący, pod Jego kontrolą znajduje się zarówno duch jak i materia. Oto filozofia nauczana przez Ramanudżę. Pan jest właścicielem energii duchowej i materialnej.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

1. Czasami jesteśmy zdezorientowani co do celu kiedy rozmawiamy z osobami, które nie widza różnicy pomiędzy rasą duchową, a materialną. Czy mógłbyś nam pomóc?

Niewielbiciele pragną się cieszyć materialnym światem, ale bhaktowie nie chcą ani czerpać ze świata przyjemności ani go porzucać. Pragną jedynie służyć Panu. *Lakszmi sahasra śata sambhawam sewjamanam*: „Panu służą zawsze setki tysięcy Lakszmi czyli gopi”.

Osiągnąwszy doskonałość, po porzuceniu otrzymanego od rodziców ciała, osiągamy niezachwianą służbę oddania dla Pana. Pan jest w najwyższym stopniu niezależny i każdy musi szanować Jego najwyższą wolę. Osoby pragnące rozwinąć chęć do służenia powinny przestrzegać zasad i reguł pozostawionych przez *aćarjów*. Nikt nie powinien udawać. Jaki pożytek z udawania, że się wypełnia swój odwieczny obowiązek, jeśli ktoś wciąż uwarunkowany jest przez fizyczne i subtelne ciało? Takie pokazy robią jedynie przyziemni *sahadźijowie*.

Opisy z literatury pięknej takiej jak *Kawjaprakaśa* czy *Sahitja-darśana* są przyziemne. Takie książki opisują sprawy damsko męskie, czasem między wieloma mężczyznami i wieloma kobietami. Jeżeli dwie i pół rasy będzie się stosowało do Boga, a drugie dwie i pół rasy do ohydnych doświadczeń zagubionych żywych istot, to rozważania o *rasie* będą niepełne. W kompletnym królestwie Boga, na *Goloe*, jest w pełni przejawione pięć ras. Transcendentalne gopi nie przejmują się wyższością czy niższością ani tym czy są dorosłe czy nie, służą Krysznie każdą cząstką swojego ciała i wszystkimi zmysłami. Mędrzy, którzy nie byli w stanie osiągnąć doskonałości wielbiąc Najwyższego, starali się uczynić to ujrawszy piękno Śri Ramaćandry, lecz ponieważ Ramaćandra poprzysiągł, że poślubi tylko jedną żonę, nie mogli swego celu osiągnąć. Dlatego narodzili się we Wradzi jako gopi. Wydarzenie to opisuje *Padma Purana*. Kilka z pomiędzy nich osiągnęło doskonałość już na samym początku *rasa-lila*. Potwierdza to *Bryhad-Wamana Purana*. Kiedy uosobione Upaniszady zaniemówiły z wrażenia na widok szczęścia gopi, skutkiem tego intensywnego pragnienia i koncentracji na *bhadźanie*, również narodziły się we Wradzi jako gopi.

Rozważając to bezstronnie zobaczymy, że miłość gopi w *madhurja-rasie* dalece przewyższa i jest o wiele bardziej zadziwiająca niż miłość do Boga w jakimkolwiek innym *rati*. Spośród gopi, najlepsza jest Śri Radhika, jest ona główną pomiędzy liderkami grup z Lalitą i Wiśakhą na czele.

Kto ma wielkie szczęście, dostanie się do grupy Lality. Ci, którzy dzisiaj pragną okrążyć Radha-kundę, mieszkają na brzegach Lalita-kundy z tym pragnieniem w sercu. Niektórzy uważają Ćandrawali za najważniejszą z gopi, jednakże największym osiągnięciem jest sposobność podporządkowania się Śri Radzie, jako Jej służka. Ona jest uosobieniem *mahabhawy*.

Imię Śri Radhy jest ukradkiem wspomniane w *Śrimad-Bhagawatam*, ponieważ autor obawiał się, że dzieło to wpadnie w ręce materialistów. Lecz najbardziej wspaniałomyślny Śri Gaurasundara oraz mój mistrz duchowy, Śri Rupa Goswami Prabhu, objawili informacje na temat Śri Radhy, nie ukrywając jej przed kwalifikowanymi wielbicielami. *Padma Purana* stwierdza:

*jatha radha prija wisznos tasjas kundam prijam tattha
sarwa-gopiszu sawajjaka wiszor atjanta-wallabha*

Tak jak najdroższa Krysznie jest Śrimati Radharani, podobnie drogie jest Mu Jej jeziorko. Jest Ona Jego najukochańszą spośród wszystkich gopi.

Jedynie dzięki łasce Śri Radhy można zamieszkać wiecznie nad brzegami Radha-kundy, najwznioślejszego miejsca w całym stworzeniu. Dlatego w swej ostatecznej instrukcji Śri Rupa Goswami wspomina o kąpieli w Radha-kunda:

*krysznasjoćaiḥ pranaja-wasatiḥ prejasibhjo `pi radha
kundam časja munibhir abhitas tadryg Ewa wjadhaji
jat presztair apj alam asulabham kim puna bhakti-bhadžam
tat premedam sakry api Sarah natur awiszkaroti*

Spośród wielu przedmiotów zachwytu i spośród wszystkich ukochanych dziewcząt Władzabhumi, Śrimati Radharani jest z pewnością najwyższym obiektem miłości Pana Kryszny. Również Jej boskie kunda opisane zostało przez wielkich mędrców jako podobnie Mu drogie. Niewątpliwie Radha-kunda jest rzadko osiągnane nawet przez wielkich bhaktów, zatem jeszcze trudniej jest je osiągnąć zwykłym wielbicielem. Lecz jeśli ktoś chociaż raz wykapie się w jego świętych wodach, wtedy w pełni rozkwita w nim miłość do Kryszny.

„Wykapałem się w Radha-kundzie”, „Zanurzyłem się w Radha-kunda”, „Jestem ciałem z krwi i kości”, „Utrzymuję swoją żonę”, „Jestem braminem, kszatriją, wajsją czy śudrą”-żaden z tych sposobów myślenia nie uprawnia do kąpieli w Radha-kunda. Co tu mówić o koncepcjach materialnych, nawet jeśli napełnieni jesteśmy szacunkiem i bojaźnią-nie możemy się wykapać w Radha-kundzie. Musimy kroczyć drogą służek Śri Radhy, nie imitując ich zachowania (tak jak to robią *sakhibhēki*). Samo przyozdobienie ciała mężczyzny, żeby wyglądało jak kobiece, nie jest kwalifikacją do służenia Śri Radha-kundzie.

2. Jaka jest różnica pomiędzy noszącymi białe stroje paramahamsami, a tridanda-sannjasinami?

Niektórzy wielbiciele przestrzegający zasad są zachęceni do przyjęcia *tridandy*, a ci na ścieżce przywiązania noszą biały strój zamiast szafranu z powodu szacun-

ku dla *paramahamsów*. Noszenie szafranu przez bhaktów na ścieżce przywiązania jest niewłaściwe. Leczą jeśli w życiu duchowym ukrywają skłonność do oszukiwania, żadna z powyższych ścieżek im nie pomoże. Pomimo posiadania materialnych przywiązań niektórzy wielbiciele zewnętrznie przyjmują oznaki *tridandy* i noszą szafran, zwodząc ciemnych ludzi.

Śrila Prabodhananda Saraswati napisał *Radha-rasa-sudha-nidhi* mieszkając w Kamjawana. Pozornie przyjął *sannyasę*, lecz w sercu był *paramahamsą* głęboko przywiązanym do Pana. Chodzi o to, żeby porzucić wszelkie materialne koncepcje. Strój zewnętrzny nie jest ważny. Osoby naprawdę skupione na transcendencji angażują się w transcendentalną służbę dla transcendentalnej Śri Radhy w transcendentalnej Władzi, po osiągnięciu transcendentalnego ciała gopi w transcendentalnym zagajniku na transcendentalnym brzegu Radha-kundy. Osoba utwierdzona w transcendencji wie, że jest jedną z transcendentalnych służek Radhy.

Śrila Dżagannatha dasa Babadźi Maharadża był uczniem Śrila Madhusudany Dasa, który pełnił *bhadźana* nad Surja-kundą. Mój mistrz duchowy był uczniem tego Dżagannatha dasa. Nie było pomiędzy nimi ani źdźbła materialnej koncepcji. *Srimad-Bhagawatam* (10.84.13) oznajmia:

*jasjatma-buddhib kunape tri-dbatuke
swa-dbib kalatradiszu bhauma idźja-dhib
jat-tirtha-buddhib salile na karbhidź
dźaseszw abhigjeszu sa ewa go-kharah*

Kto utożsamia swą jaźń z tym bezwładnym ciałem złożonym ze śluzu, żółci i powietrza; kto żonę i rodzinę uznaje za swą permanentną własność, kto uważa miejsce swych narodzin za godne czci, a w miejscu pielgrzymek postrzega jedynie wodę, lecz kto nigdy nie odkrywa siebie samego wewnątrz, nie czuje więzi, nie wielbi ani nawet nie odwiedza osób mądrych w duchowej prawdzie – taka osoba nie jest lepsza od krowy albo osła.

Uważając zwykłą wodę za świętą, a materialne ciało za jaźń, nigdy nie można zobaczyć ani wykapać się w Radha-kundzie. Zwykli *sahadźjowie* myślą, że mogą się wykapać w Radha-kunda mimo, iż uważają żonę i dzieci za swoje, wymyślone wizerunki za Boga, zwykłą wodę za uświęconą i nie rozumieją że czyści bhaktowie Pana są ich prawdziwymi dobroczyńcami. Śrīman Mahaprabhu powiedział: *dik-sza-kale bhakta kare atma-samarpana/ sej-kale kryszna tare kare atma-sama, sej deha kare tara cid-ananda-maja prakryta-dehe tanra ćarana bhadźaja*: „Kiedy w chwili inicjacji wielbiciele w pełni podporządkuje się służbie dla Pana, Kryszna uznaje go za tak dobrego jak On sam. Kiedy ciało wielbiciele zostanie w ten sposób przemienione ku duchowej egzystencji, bhakta ten, w tym transcendentalnym ciele pełni służbę dla lotosowych stóp Pana”. (*Ćajtanja-ćaritamryta Antja* 4.192-193)

Wykład

Ciało duchowe manifestuje się kiedy zaczynają się przejawiać cechy wajsznawy, stosownie do jego konstytucjonalnych skłonności. Materia nigdy się duchem nie stanie, duch jest duchem wiecznie. Nie musimy sprowadzać naszej oryginalnej duchowej świadomości do swojej prymitywnej koncepcji materialnej. Kiedy rozebrane zostaną sztucznie przebrane ciała *sakhi-bhēki*, ujawnią się naturalne męskie ciała. Najwyższą zasadą w duchowym królestwie jest kąpiel w Radha-kunda.